Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Neofilologii
Katedra Metodologii Lingwistyki

Niewidzialny macho.
Koncepcje męskości w dyskursie Meksykanów z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu

Justyna Tomczak-Boczko

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
prof. UAM dr hab. Władysława Zabrockiego i
dr Victorii Kamasy

Poznań 2021

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania :

prof. UAM dr hab. Władysławowi Zabrockiemu – za życzliwość i wsparcie,

dr Victorii Kamasie – za inspiracje i zachęcanie do zwięzłości,

prof. UAM dr hab. Elizie Karmińskiej - za wiarę we mnie na początku mojej drogi,

dr Brygidzie Sawickiej-Stępińskiej za oswajanie z cyfrowym światem nauki,

Aleksandrze Przybylskiej za wyrwanie wszystkich językowych „chwastów”,

opiekunom i opiekunkom mojego syna, bez których ta praca nie miałaby szans powstać,

mężowi Borysowi i dzieciom Apolonii i Jeremiemu za cierpliwość i miłość.

„Pisać tak, aby nie być kanibalem. Oto wyzwanie, przed

którym staje każda osoba pisząca o kulturze, głodna inności.”

Joanna Bator, *Japoński wachlarz. Powroty*, 2011, str.9

SPIS TREŚCI

Wstęp ... 8

Geneza problemu badawczego ... 8

Cele i pytania badawcze ... 9

Metodologia badań ... 10

Budowa pracy ... 10

Rozdział 1.Ramy teoretyczne ... 13

1.1. Krytyczna Analiza Dyskursu ... 13

1.1.1. Postawa krytyczna ... 14

1.1.2. Definicja ‘dyskursu’ ... 16

1.1.3. Metodologia KAD-u ... 18

1.2. Teoria Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena ... 20

1.2.1. Rekontekstualizacja praktyk społecznych ... 21

1.2.2. Reprezentacje aktorów społecznych ... 24

1.2.3. Przykłady zastosowania Teorii Aktorów Społecznych ... 32

Rozdział 2. Językoznawstwo korpusowe w Krytycznej Analizie Dyskursu ... 37

2.1. Budowa korpusu ... 40

2.2.Techniki korpusowe ... 42

2.2.1. Listy frekwencyjne ... 42

2.2.2. Słowa kluczowe ... 44

2.2.3. Kolokacje ... 45

2.2.4. Sieci kolokacji ... 46

2.2.5. Konkordancje ... 49

2.3. Triangulacja metod ... 49

Rozdział 3. Macho z antropologicznej i socjologicznej perspektywy ... 51

3.1. Macho i *machismo* w Ameryce Łacińskiej ... 51

3.2. Znaczenie postaci macho dla Meksykanów i Meksyku ... 54

3.3. Źródła *machismo* ... 60

3.4. Gender studies – męskość w liczbie mnogiej ... 65

3.5. Negatywny obraz współczesnego macho ... 68

3.5.1. Udowodnić swoją męskość – macho w stosunku do innych mężczyzn ... 69

3.5.2. Autorytarna władza- macho w stosunku do kobiet ... 71
3.5.3. Przemoc (wobec wszystkich) ... 75
3.5.4. Egoistyczny i uparty jak muł ... 78
3.6. Pozytywny obraz współczesnego macho ... 78
3.7. Zmiany społeczne ... 80
3.8. *Neomachismo* czy niewidoczne *machismo*? ... 85
Rozdział 4. Macho w źródłach językowych ... 93
4.1. 'Macho' w słownikach ... 93
4.2. 'Macho' w wyrażeniach frazeologicznych i przysłowiach ... 97
4.3. 'Macho' w korpusach meksykańskich ... 100
4.3.1. Korpus Współczesnego Języka Hiszpańskiego w Meksyku CEMC ... 100
4.3.2. Korpus Historyczny Języka Hiszpańskiego w Meksyku CHEM ... 101
4.3.3. Korpus Seksualności w Meksyku CSMX ... 102
4.3.4. Korpus PRESEEA ... 104
4.4. 'Macho' w korpusach referencyjnych ... 105
4.4.1. „Stać się macho" ... 107
4.4.2. Kobiety macho ... 113
4.4.3. Przeciwieństwo macho ... 117
4.5. Wnioski ... 119
Rozdział 5. Opis badań ... 124
5.1. Charakterystyka badanej populacji ... 124
5.2. Wywiad jako metoda badawcza ... 126
5.3. Budowanie korpusu ... 131
5.3.1. Dobór informatorów ... 131
5.3.2. Skład korpusu ... 136
Rozdział 6. Analiza korpusowa ... 139
6.1. Terminy denotujące mężczyzn ... 139
6.2. Macho ... 143
6.2.1. Machista ... 148
6.2.3. Sieci kolokacji ... 150
6.3. Mężczyzna ... 152
6.3.1. Z kolokatem 'być' (*ser*) ... 153

6.3.2. Z kolokatami ‘kobieta’, ‘kobiety’ ... 158
6.3.3. Z kolokatem ‘jak/jako’ (*como*) ... 161
6.3.4. Z kolokatami ‘ma’ (tiene), ‘może’ (puede), ‘idzie’ (va) i ‘powinien’ (debe) ... 162
6.4. Mężczyźni ... 163
6.4.1. Z kolokatami ‘kobieta/kobiety’ ... 164
6.4.2. Z kolokatami ‘gej/geje’ ... 167
6.4.3. Z czasownikiem ‘być’ ... 168
6.4.4. Z kolokatami ‘mają’ (*tienen*),‘mogą’ (*pueden*), ‘podoba/ją się’ (*gustan*) ... 169
6.4.5. Z kolokatami ‘jak/jako’ ... 170
6.5. Ojciec, tata, tatuś ... 171
6.5.1. *Padre* ... 171
6.5.2. *Papá* ... 174
6.5.3. Kolokaty wspólne dla *padre* i *papá* ... 182
6.6.Syn i synek ... 184
6.6.1. *Hijo* ... 184
6.6.2. *Niño* ... 187
6.7. Mąż ... 190
6.7.1. *Marido* ... 190
6.7.2. *Esposo* ... 193
6.8. Chłopak/ narzeczony ... 194
6.9. Brat ... 197
6.10. Przyjaciel ... 199
6.11. Pan ... 201
6.12. Chłopak ... 203
6.12.1. Muchacho ... 204
6.12.2. *Chico* ... 206
6.13. Gej, homoseksualista ... 208
6.14. Wnioski ... 216
6.14.1. Być macho w Meksyku to nie to samo co być *hombre* ... 216
6.14.2. ‘Mężczyzna domowy’ (*hombre de casa*) – ojciec i mąż ... 219
6.14. 3. Męskość jako wartość – mieć syna, narzeczonego, brata, przyjaciela ... 221
6.14.4. Czy gej jest mężczyzną? ... 223

Rozdział 7. Kilka słów na temat prototypów 224
7.1. Historia teorii kategoryzacji prototypowej 224
7.2. Definicje ‘prototypu’ 226
7.3. ‘Macho’ jako prototyp 228
7.4. Prototypy męskości 229
Rozdział 8. Jeżeli nie macho, to kto? Analiza aktorów społecznych 235
8.1. Przemoc wobec kobiet 237
8.1.1. Sprawca 237
8.1.2. Transformacje sprawcy jako aktora społecznego 251
8.1.3. Ofiara 255
8.1.4. Transformacje ofiary jako aktora społecznego 268
8.2. Przemoc wobec mężczyzn 270
8.2.1. Sprawca 270
8.2.2. Transformacje sprawcy jako aktora społecznego 280
8.2.3. Ofiara 282
8.2.4. Transformacje ofiary jako aktora społecznego 286
8.3. Przemoc wobec dzieci 288
8.3.1. Transformacja sprawcy 292
8.4. Wnioski 293
Rozdział 9. Podsumowanie i wnioski 298
9.1. Wyjątkowa męskość Meksykanów 299
9.2. Mężczyzna niepewny męskości 304
9.3. Przywileje mężczyzn 305
9.4. Mężczyźni versus kobiety 306
9.5. Mężczyźni versus geje 308
9.6. Zalety mężczyzn 309
9.7. Przemoc wobec wszystkich 311
9.8. Przyszłość machismo 313
BIBLIOGRAFIA 316
ŹRÓDŁA 326
SPIS ILUSTRACJI 329
SPIS TABEL 330

SUMMARY of the dissertation..... 331

WSTĘP

Meksykański macho jest współcześnie produktem popkultury, produktem „Made in Hollywood". Zadomowił się w wielu językach, jest wzorem męskich przywar albo śmiesznostek, obiektem kpin albo zarzutów o szowinizm. Jednak stosunek Meksykanów do tej postaci jest wielowymiarowy. Macho jest symbolem narodowym, jest utożsamiany z bohaterami walk wyzwoleńczych i rewolucyjnych, a z wyglądu przypomina najsławniejszych przystojnych aktorów ze Złotego Okresu meksykańskiego kina. Z drugiej jednak strony - macho jest postacią negatywną: agresywną, autorytarną, utożsamianą z szowinistą.

Począwszy od powstania terminu *machismo* (Bermudez, 1955), badania nad tym fenomenem rozwijały się dwutorowo – jako przedmiot badań psychologii (Ramírez, 1955; Fromm, Maccoby, 1970; Aramoni, 1975 i in.) oraz socjologii (Stevens, 1973, 1977; Basham, 1975; Monsiváis, 1979; Kaufman, 1989, Melhuus, 1992 i in.). Co istotne, dotyczyły często kultu macho jako fenomenu latynoamerykańskiego. Meksykańskie badania nad stereotypami męskości przez cały XX wiek były natomiast zdominowane przez analizy dwóch autorów: Samuela Ramosa i Octavio Paza. Ci wybitni myśliciele, zastanawiając się nad losem narodu i kondycją społeczeństwa, utożsamili narodową tożsamość z męską tożsamością i uznali, że macho jest dla Meksykanów ideałem, celem. Rozwój *gender studies* zaowocował nowymi badaniami nad męskością i przyczynił się do zakwestionowania klasycznie pojmowanej męskości (Mirandé, 1998; Gutmann 1996, 1998; Lancaster 1992, Mirandé 1997, Ramírez 1993; Núñez Noriega 2000, 2007; Prieur 1994, Melhuus 1992, 1996; Castañeda 1996 i in.). Niestety wśród prac badawczych brak jest badań lingwistycznych.

Geneza problemu badawczego

Badania, których wyniki zostaną zaprezentowane w tej pracy, mają swoje źródła w badaniach nad płcią kulturową (gender) i etnometodologii, o której Earl Babbie pisał:

> Ma swoje korzenie w filozoficznej tradycji fenomenologii, co może tłumaczyć, dlaczego etnometodologowie sceptycznie podchodzą do sposobu, w jaki ludzie opisują swoje doświadczenia na temat rzeczywistości […]. Ludzie opisują swój świat nie „takim, jaki on jest", lecz „takim jakie oni mu nadają znaczenie". […] badacze nie mogą polegać na opowieściach badanych, jeśli chcą odtworzyć rzeczywistość społeczną (Babbie, 2003, str. 317).

Jako outsiderka w stosunku do meksykańskiej kultury, dzięki stypendium meksykańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, spędziłam rok na Universidad de Guadalajara, Meksyk[1]. Zrealizowałam tam kilkadziesiąt wywiadów pogłębionych z mieszkańcami stolicy stanu Jalisco. Wychodząc od autentycznej ciekawości i chęci poznania, z łatwością przybrałam rolę osoby „niekompetentnej w społecznie akceptowalnym stopniu", ciesząc się z zaufania, jakim obdarzyli mnie rozmówcy. Zebrany w ten sposób materiał badawczy (w sumie 28 wywiadów pogłębionych) zdecydowałam się badać i interpretować w nurcie Krytycznej Analizy Dyskursu, jako że w podejściu tym wychodzi się z założenia, iż badanie krytycznej nierówności społecznej jest możliwe poprzez badanie języka i dyskursu (Wodak i Meyer, 2009). W pierwszym etapie analizy zastosuję narzędzia językoznawstwa korpusowego, co umożliwi odtworzenie dyskursów na temat męskości. Następnie pochylę się nad tematem przemocy, jako kluczowym elementem tradycyjnie ujmowanej męskości macho, w tym celu zastosuję Teorię Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena, analizując transformacje, jakim ulegali sprawcy i ofiary przemocy w opowieściach informatorów.

Cele i pytania badawcze

Dysertacja ma przyczynić się do lepszego poznania praktyk dyskursywnych związanych z koncepcjami męskości w Meksyku poprzez analizę jakościową i ilościową danych korpusowych. Ponadto celem niniejszej rozprawy jest diagnoza współczesnego stanu fenomenu *machismo* tak ważnego dla meksykańskiej kultury.

Pierwotnymi pytaniami badawczymi, z jakimi rozpoczynałam wywiady w Meksyku, były:

- W jaki sposób Meksykanie i Meksykanki żyjący w XXI wieku definiują macho?
- Jakie cechy mu przypisują?
- Na ile ten wzorzec męskości zmienił się w stosunku do opisywanego w literaturze przedmiotu w wyniku zmian społecznych ostatnich dekad?

Już podczas badań terenowych pytania te ewoluowały i zaczęły dotyczyć nie tyle *machismo*, co różnych koncepcji męskości. Późniejszy zwrot ku Krytycznej Analizie Dyskursu i językoznawstwu korpusowemu zaowocował kolejnymi pytaniami badawczymi:

- W jaki sposób dyskursywnie tworzone są różne męskości (ojca, mężczyzny, syna, brata czy geja)?

[1] Opiekunem naukowym była dr Cristina Palomar Verea, dyrektorka Centrum Studiów Gender z Universidad de Guadalajara. Stypendium umożliwiało roczny pobyt badawczy w latach 2004-2005.

- Jakie znaczenie ma dla współczesnych Meksykanów postać macho?
- Dlaczego współcześnie *machismo* wiązane jest przede wszystkim z przemocą?
- W jaki sposób informatorzy opowiadają o przemocy? Jak przedstawiają aktorów przemocy?

Metodologia badań

Korpus do badań powstał w wyniku transkrypcji wywiadów pogłębionych nagranych z mieszkańcami Guadalajary. Dobór informatorów metodą „kuli śnieżnej" zagwarantował ich zróżnicowanie pod względem płci, pochodzenia społecznego, wieku i orientacji seksualnej. Metodologia łączy założenia Krytycznej Analizy Dyskursu z narzędziami językoznawstwa (słowa kluczowe, listy frekwencyjne, konkordancje, kolokacje i sieci kolokacji). Do interpretacji wyników zostanie zastosowana Teoria Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena (1996, 2008, 2009a, 2009b), a także teoria kategoryzacji prototypowej Johna Taylora (2001).

Budowa pracy

Niniejszą rozprawę doktorską podzielono na dwie części główne: część teoretyczną oraz empiryczną. Dwa pierwsze rozdziały zaprezentują ramy metodologiczne dysertacji, rozdziały od trzeciego do dziewiątego stanowić będą część empiryczną dysertacji wraz z interpretacją rezultatów badań.

Pierwszy rozdział ma na celu przybliżenie założeń Krytycznej Analizy Dyskursu jako podejścia badawczego, umożliwiającego badanie „w jaki nadużycia społeczne, dominacja i nierówność są wprowadzane, odtwarzane i przeciwstawiane przez tekst i mowę w kontekście społecznym i politycznym" (van Dijk, 2001, str. 352). W szczególności rozdział ten skupi się na transformacji aktorów w procesie rekontekstualizacji praktyk społecznych opracowanych przez Theo van Leeuwena. W rozdziale tym zostaną pokazane różne zastosowania Teorii Aktorów Społecznych Leeuwena.

Drugi rozdział będzie traktował o narzędziach językoznawstwa korpusowego, które znajdą zastosowanie w niniejszej dysertacji. Należą do nich: listy frekwencyjne, słowa kluczowe, kolokacje i sieci kolokacji oraz konkordancje.

Trzeci rozdział przedstawi kontekst socjologiczny badanego zjawiska, w tym celu zaprezentowany zostanie przegląd literatury socjologicznej i etnograficznej dotyczącej

zagadnień związanych z koncepcją męskości, a w szczególności *machismo*. Przegląd obejmie poglądy i dotychczasowe badania na temat *machismo* jako fenomenu latynoamerykańskiego, by przejść do specyfiki meksykańskiej tego zjawiska. Przybliży również hipotezy dotyczące źródeł kultu macho, a także zwróci uwagę na wpływ prac Samuela Ramosa i Octavio Paza na kolejne studia nad męskością. W rozdziale odnotowany zostanie przełom w badaniach związany z drugą falą feminizmu i rozwojem *gender studies,*. W konkluzji rozdziału przedstawione zostaną rozważania na temat obecnego stanu społeczeństwa meksykańskiego, a w szczególności „niewidzialnego machismo" (Castañeda, 2012).

Rozdział czwarty zaprezentuje wyniki analizy terminu 'macho' w różnych źródłach językowych. Pierwszymi źródłami będą słowniki ze względu na ich preskryptywną rolę. Porównanie słowników języka hiszpańskiego wydanych dla wariantu peninsularnego i dla wariantu meksykańskiego pozwoli wychwycić różnice w zakresie semantycznym w Hiszpanii i Meksyku. Podobnego porównania dokonamy pomiędzy zbiorami przysłów i wyrażeń frazeologicznych opracowanych dla obu krajów. Kolejnym krokiem będzie zbadanie konkordancji terminu 'macho/s' w specjalistycznych korpusach opracowanych dla Meksyku, w szczególności w: Korpusie Współczesnego Języka Hiszpańskiego w Meksyku CEMC, Korpusie Historycznym Języka Hiszpańskiego w Meksyku CHEM, Korpusie Seksualności w Meksyku CSMX oraz w Korpusie socjolingwistycznym PRESEEA. Ostatnim krokiem tej części analizy będzie zbadanie wystąpień i konkordancji badanego terminu w korpusach referencyjnych – w Korpusie Referencyjnym Współczesnego Języka Hiszpańskiego CREA i Korpusie Języka Hiszpańskiego XXI Wieku CORPES XXI. Na tej podstawie zostaną określone dyskursy kształtujące pojęcie macho w Meksyku.

Rozdział piąty zawierać będzie opis wykonanych badań terenowych, charakterystykę badanej populacji miasta Guadalajara, a także uzasadnienie użycia techniki wywiadu pogłębionego w tym przypadku. Zaprezentuje również zróżnicowanie informatorów pod względem płci, wieku, pochodzenia społecznego, orientacji seksualnej, zatrudnienia i sytuacji rodzinnej. W tej części znajdzie się także opis stworzonego korpusu specjalistycznego.

Rozdział szósty przedstawi rezultaty analizy z wykorzystaniem narzędzi językoznawstwa korpusowego. W pierwszej części zostaną zaprezentowane wyniki analizy terminów *macho, machista, machismo*. Następnie po ustaleniu (dzięki listom frekwencyjnym) istotnych terminów denotujących mężczyzn przedstawione zostaną wyniki badań z wykorzystaniem kolokacji i konkordancji.

Rozdział siódmy usystematyzuje zebrane dane przy zastosowaniu teorii prototypów językowych. Rozdział ten zwięźle przedstawi teorię kategoryzacji prototypowej, a następnie opis prototypów poszczególnych modeli męskości.

Rozdział ósmy to prezentacja wyników zastosowania Teorii Aktorów Społecznych van Leeuwena do fragmentów korpusu dotyczących przemocy. Analiza dotyczyć będzie transformacji aktorów społecznych aktów przemocy tj. sprawców i ofiar. Celem jest odtworzenie procesu rekontekstualizacji, jakiej dokonują uczestnicy aktów przemocy. Pozwoli to na odpowiedź na pytanie, dlaczego informatorzy mówiąc o przemocy nie używali słów związanych z *machismo.*

Rozdział dziewiąty podsumuje wyniki analizy, kontrastując wyniki oparte na dostępnych źródłach językowych (tj. słownikach, zbiorach frazeologizmów i przysłów, a także korpusów) z wynikami własnych badań. Dzięki temu porównaniu odpowiem na pytanie dotyczące współczesnego odbioru postaci macho w meksykańskim społeczeństwie, a także prześledzę ewolucję różnych koncepcji męskości i odpowiem na pytanie, na ile tradycyjnie pojmowana, dotychczas uważana za hegemoniczną, męskość macho ma wpływ na zachowania Meksykanów w XXI wieku.

ROZDZIAŁ 1.RAMY TEORETYCZNE

1.1. Krytyczna Analiza Dyskursu

Niniejsza rozprawa mieści się w nurcie badań Krytycznej Analizy Dyskursu, której założenia stanowią jej punkt wyjścia i podstawę teoretyczną. Ze względu na obszerność zagadnienia i fakt, iż w analizie zebranego materiału zostaną wykorzystane wybrane teorie i metody badawcze, celem poniższych rozważań nie jest scharakteryzowanie całego nurtu KAD, a jedynie jego przybliżenie. Krytyczna Analiza Dyskursu (KAD) bywa określana jako teoria, szkoła, czy podejście badawcze, które przyciąga sporą rzeszę naukowców z takich dziedzin jak antropologia, językoznawstwo, filozofia czy komunikacja. Początki KAD-u przypadają na lata 90., kiedy to podczas małego sympozjum, które miało miejsce w Amsterdamie w styczniu 1991 roku, ukonstytuowała się grupa badaczy zainteresowanych teorią i metodą analizy dyskursu. Wśród uczestników sympozjum byli: Teun van Dijk, Norman Fairclough, Gunther Kress, Theo van Leeuwen oraz Ruth Wodak (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 13). Ruch ten nie tworzył się w opozycji do istniejącej Analizy Dyskursu, jednak wyraźnie się od niej odróżniał. Pisał o tym Teun van Dijk:

> Krytyczna analiza dyskursu jest rodzajem analitycznych badań dyskursu, które przede wszystkim badają sposób, w jaki nadużycia społeczne, dominacja i nierówność są wprowadzane, odtwarzane i przeciwstawiane przez tekst i mowę w kontekście społecznym i politycznym. Dzięki takim nieortodoksyjnym badaniom krytyczni analitycy dyskursu mogą zająć wyraźne stanowisko, a tym samym chcieć zrozumieć, ujawnić, a ostatecznie przeciwstawić się nierównościom społecznym (van Dijk, 2001, str. 352).

Podobnie Norman Fairclough uważa, że celem KAD-u jest:

> Systematyczne badanie często nieprzejrzystych związków przyczynowości i determinacji między (a) praktykami dyskursywnymi, wydarzeniami i tekstami oraz (b) szerszymi strukturami społecznymi i kulturowymi, relacjami i procesami; celem jest zbadanie, w jaki sposób takie praktyki, wydarzenia i teksty powstają i są ideologicznie kształtowane przez relacje władzy oraz walkę o nią (za: Locke, 2004, str. 1).

O strukturach dominacji, władzy i kontroli przejawiających się w języku jako celu badań prowadzonych w ramach KAD pisali również Wodak i Meyer: „KAD ma na celu zbadanie krytycznej nierówności społecznej, która jest wyrażana, konstytuowana, legitymizowana i tak dalej, poprzez użycie języka (lub dyskursu)" (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 20). Główne założenia teoretyczne KAD-

u zostały zebrane w siedem głównych zasad przez Faircloughа i Wodak (1997) i są one następujące:

1. KAD odnosi się do problemów społecznych;
2. Relacje władzy są dyskursywne;
3. Dyskurs reprezentuje społeczeństwo i kulturę;
4. Dyskurs działa ideologicznie;
5. Dyskurs jest historyczny;
6. Powiązanie między tekstem a społeczeństwem jest mediowane;
7. Analiza dyskursu ma charakter interpretacyjny i wyjaśniający (za: KhosraviNik, 2015, str. 49).

Różnorodność KAD-u, jego żywotność i rozwój niesie ze sobą wiele niejednoznaczności – wśród samych badaczy nie ma nawet zgody, czy KAD nazywać szkołą czy też podejściem. „Weiss i Wodak (2003: 12) oraz Wodak i Meyer (2009a: 5) sugerują, że pojęcie «szkoły» jest bardziej odpowiednie dla KAD-u niż terminy dyscyplina lub metoda" (za: van Dijk, 2001, str. 352). Van Dijk opisuje KAD jako ruch bądź też perspektywę teoretyczną, analizę i metody stosowane w całej dziedzinie. Według niego, tym co łączy badaczy KAD jest świadomość ich roli w społeczeństwie, przekonanie, iż „nauka, a w szczególności naukowy dyskurs są naturalną częścią społecznej struktury, są pod wpływem tej struktury i produktem społecznych interakcji" (van Dijk, 2001, str. 352). Paul Baker i Sibonile Ellece w książce *Key Terms in Discourse Analysis* definiując KAD zauważają, że tym co wyróżnia praktyków KAD-u na tle innych analityków dyskursu jest nie tylko ich zainteresowanie kwestiami nierówności, ale przede wszystkim badanie kontekstu społecznego (Baker i Ellece, 2011, str. 26). Natomiast Emilia Djonov i Sumin Zhao piszą o:

> zbiorowym określeniu dla heterogenicznej grupy badań wykorzystujących różnorodne teorie, metody i dane, połączonych jednak «wspólnym celem: krytyką hegemonicznych dyskursów i gatunków, które powodują nierówności, niesprawiedliwość i ucisk we współczesnym społeczeństwie» (Van Leeuwen, 2006) (Djonov i Zhao, 2014, str. 5).

1.1.1. POSTAWA KRYTYCZNA

Tym, co łączy teoretyków i badaczy KAD-u jest deklarowana i realizowana w praktyce postawa krytyczna:

> Od samego początku KAD była dyscypliną mającą na celu zakwestionowanie status quo poprzez wykrywanie, analizowanie, a także przeciwstawianie się i przeciwdziałanie nadużyciom władzy przekazywanym w dyskursach prywatnych i publicznych. Dla niektórych krytyka może oznaczać osąd. Nie jest tak jednak w tym przypadku, ponieważ,

> jak twierdzą Jäger i Maier (2009: 36), tego rodzaju krytyka «nie zawiera roszczeń do absolutnej prawdy». KAD jest rozumiana jako krytyczna na wiele różnych sposobów: jej wyraźne i ambicjonalne podejście do wartości i kryteriów (van Leeuwen 2006); zaangażowanie w analizę niesprawiedliwości społecznych, takich jak uprzedzenia lub nierówny dostęp do władzy, przywilejów oraz zasobów materialnych i symbolicznych (Fairclough 2009); koncentracja na badaniu sposobów, jakimi dominujące hegemoniczne praktyki społeczne doprowadziły do [wspomnianych] niesprawiedliwości społecznych, oraz opracowywanie metod, które można stosować w badaniach (Bloor i Bloor 2007). Wszystko to sprawia, że KAD jest przykładem badań mających na celu interwencję społeczną (Hidalgo Tenorio, 2011, strony 188-189).

Postawa ta ma swoje źródła w Teorii Krytycznej, paradygmacie Szkoły Frankfurckiej, a w szczególności w eseju Maxa Horkheimera z 1937 roku, w którym postulował, by teoria społeczna zajęła się krytyką i zmianą społeczeństwa, w przeciwieństwie do tradycyjnej teorii ukierunkowanej wyłącznie na zrozumienie lub wyjaśnienie. W takim ujęciu teoria krytyczna powinna koncentrować się na całym społeczeństwie w jego historycznej postaci, a jej celem powinna być poprawa zrozumienia społeczeństwa poprzez integrację wszystkich głównych nauk społecznych, w tym ekonomii, socjologii, historii, nauk politycznych, antropologii i psychologii (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 16). W językoznawstwie termin „krytyczny" po raz pierwszy został użyty do określenia kierunku zapoczątkowanego przez publikację Fowlera, Kressa i Hodge'a – w 1979 roku pisali o konieczności „krytycznej lingwistyki, która jest świadoma założeń, na których się opiera, i przygotowuje się do krytycznej refleksji na temat przyczyn badanych zjawisk oraz natury społeczeństwa" (Mackay, 2017, str. 550). Współcześnie „krytyka" (*critique*) jest ujmowana szerzej – dla Ruth Wodak (2001) przymiotnik 'krytyczny' dotyczy metodologii, aspiracji badacza, norm. Jednocześnie Wodak twierdzi, że krytyczny powinien być również „dystans do danych, osadzenie danych w tym co społeczne, zajęcie wyraźnego stanowiska politycznego oraz skupienie się na autorefleksji w swoich badaniach" (KhosraviNik, 2015, str. 52). Postawa krytyczna badaczy z kręgu KAD-u odnosi się również do ich zaangażowania w praktyczną zmianę społeczną – czy to podczas seminariów dla nauczycieli, lekarzy i biurokratów, czy pisania opinii eksperckiej, czy też udziale w przygotowaniu podręczników szkolnych (Reisigl i Wodak, 2009, za: KhosraviNik, 2015, str. 53). Theo van Leeuwen idzie o krok dalej – postuluje włączenie do analizy ocenę, moralność. Pisze o ograniczeniach KAD-u:

> Analiza dyskursu może ujawnić, co teksty pomijają oraz w jaki sposób tekst przekształca i ocenia realia społeczne, które przedstawia. Ale krytyczna analiza dyskursu musi również

> oceniać wyniki analizy dyskursu i tutaj sama analiza dyskursu nie może pomóc. Może zadać pytania, ale nie może udzielić odpowiedzi. Fakty nie pociągają za sobą moralnych wniosków (van Leeuwen, 2018, str. 147).

Postuluje, by badacze KAD-u nie tylko badali, w jaki sposób praktyki społeczne są reprezentowane i oceniane w tekstach, ale również je oceniali.

> Ocena moralna jest kluczowym aspektem sposobu, w jaki praktyki dyskursywne legitymizują praktyki społeczne, bądź też je delegitymizują czy krytykują. Dotyczy to zatem nie tylko dyskursów badanych przez krytycznych analityków dyskursu, ale także dyskursywnych praktyk samych analityków dyskursu krytycznego (van Leeuwen, 2018, str. 147)

Z powodu otwarcie deklarowanej krytyki rzeczywistości badacze z nurtu KAD często są oskarżani o polityczność, a co za tym idzie – niedostateczną naukowość. „KAD jest polityczna w tym sensie, że koncentruje się na relacjach władzy jako jej głównym temacie, a zatem podlega szerokiemu parasolowi analiz politycznych. Skoncentrowanie się na władzy i relacjach władzy określa sferę polityki" (KhosraviNik, 2015, str. 50). Polityczność wynika również z zaangażowania w walkę przeciwko nierównościom i cierpieniom: badania nad sposobami, jakimi dyskurs wywołuje dominację społeczną, dyskryminację poszczególnych grup – np. rasizm, seksizm, islamofobia, antysemityzm, homofobia – ma na celu odkrycie „w jaki sposób grupy zdominowane mogą dyskursywnie opierać się nadużyciom" (van Dijk, 2009, za: KhosraviNik, 2015, str. 560). Wodak i Meyer zauważają, że niektórzy krytycy zarzucają, że KAD „siedzi na ogrodzeniu pomiędzy" badaniami społecznymi a argumentacją polityczną, podczas gdy inni oskarżają niektóre badania KAD o to, że są „za bardzo lub niewystarczająco językoznawcze" (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 44). Dziesięć lat po opublikowaniu *Language and Control* Fairclough podsumowuje metodologiczną obronę KAD-u:

> Naukowe badania zagadnień społecznych są całkowicie zgodne z zaangażowanymi i «opiniotwórczymi» badaczami (nie ma innych!), a bycie zaangażowanym nie zwalnia od racjonalnego argumentowania lub przedstawiania dowodów na swoje oświadczenia. (Fairclough, 1989, za: Mackay, 2017, str. 550)

1.1.2. DEFINICJA 'DYSKURSU'

Od momentu zdefiniowana na początku lat 90. przez Teun van Dijka dyskursu jako „tekstu w kontekście" (1990), termin ten „jest prawdopodobnie jedną z najbardziej złożonych, niejasnych i trudnych kwestii dla badań w Analizie Dyskursu" (Wodak, Dilemmas of Discourse

(Analysis), 2006, str. 597). Dyskurs można rozumieć jako najwyższą jednostkę opisu językowego (fonemy, morfemy, słowa, frazy, zdania, zdania i teksty znajdują się poniżej). Dyskursem można też nazwać przykłady użycia języka, napisane w celu wygłoszenia (w tym znaczeniu to mowa). Również komunikacja oczekiwana w danym kontekście, sytuacji, określana jest mianem dyskursu np. dyskurs prawa lub medyczny. Podobnie jak interakcja człowieka w dowolny sposób, werbalny i niewerbalny, choć wielu uważa, że dyskursem należy określać wyłącznie interakcję mówioną bądź całe wydarzenie komunikacyjne (Hidalgo Tenorio, 2011, strony 184-185). Wielu badaczy KAD-u kontynuuje jednak ścieżkę obraną przez Michela Foucaulta, dla którego dyskursy były przede wszystkim „praktykami, które systematycznie kształtują przedmioty, o których mówią" (Hidalgo Tenorio, 2011, str. 186)[2]. Według na przykład Faircloughа, „dyskurs ma aktywny związek z rzeczywistością, język oznacza rzeczywistość w sensie konstruowania dla niego znaczeń, dyskurs nie jest bierny w stosunku do rzeczywistości, jedynie odnosi się do przedmiotów, które mają być dane w rzeczywistości" (Locke, 2004, str. 7). To dyskursy nadają światu sens:

> są zatem sposobami zachowywania się, interakcji, doceniania, myślenia, wiary, mówienia, a często czytania i pisania, które są akceptowane jako tworzenie określonych ról (lub «rodzajów ludzi») przez określone grupy ludzi […] Dyskursy to… «sposoby bycia na świecie»; są «formami życia». Są zatem zawsze i wszędzie społeczne, [są] wytworami historii społecznych

pisał James J. Gee w *Social Linguistics and Literacies: Ideology in Discourses* (za: Locke, 2004, str. 7). Według Foucalta dyskurs nie jest równy jedynie użyciu języka. Dyskursywne stwierdzenia nie można zredukować do zdań, nie są jednostkami struktury, lecz funkcją, znaczeniem, które operują nie tylko przez język, ale również przez inne semiotyczne tryby (Lazar 2000, s. 377). [3]

> W procesie konstruowania się w społeczeństwie jednostki internalizują dyskursy, które stanowią trzon wspólnoty praktyk, w tym sensie, że dyskursy te kontrolują i organizują to, o czym można mówić, w jaki sposób można mówić i przez kogo. Praktyki społeczne są

[2] Jednakże zarówno sam Foucault jak i badacze jego dzieł nie są zgodni, co do tej jednej definicji jako wyłącznej. „Reisigl (w druku) wymienia 23 znaczenia „dyskursu" zastosowane przez Michela Foucaulta podczas jego słynnego wykładu w College de France na temat *Porządku dyskursu* […] W swoim wykładzie Foucault sformułował szereg kluczowych aksjomatów dotyczących natury i kontekstów wydarzeń dyskursywnych (*enonce*): «Przyjmuję założenie, że produkcja dyskursu jest jednocześnie kontrolowana, wybierana, organizowana i kanalizowana w każdym społeczeństwie i odbywa się to za pomocą pewnych procedur, których zadaniem jest podporządkowanie mocy i niebezpieczeństw dyskursu, pominięcie jego ciężkiej i groźnej materii»" (Foucault 1984: 10–11)" (Wodak, Dilemmas of Discourse (Analysis), 2006, str. 596)

[3] Fairclough proponuje termin „semioza" włączający obok komunikacji językowej, również komunikację wizualną: „Semioza odgrywa rolę w reprezentowaniu świata, działaniu, interakcji i konstruowaniu tożsamości i może być utożsamiana z różnymi «perspektywami różnych grup aktorów społecznych»" (Fairclough 2009: 164).

> znaczące i spójne, ponieważ są zgodne z zasadami dyskursu. Jako przejawy ideologii dyskursy kształtują indywidualną i zbiorową świadomość, a świadomość wpływa na ludzkie działania; to znaczy poprzez powtarzanie pomysłów i wypowiedzi dyskurs utrwala wiedzę (Jäger i Maier 2009) oraz odzwierciedla, kształtuje i umożliwia rzeczywistość społeczną. Co więcej, może to być określone przez działania, w które zaangażowani są uczestnicy, a także mieć moc stworzoną i odtworzoną przez nich; w ten sposób możemy mówić o dyskursie feministycznym lub nacjonalistycznym, dyskursie pacjent – doktor lub klasy, dyskursie litości, bieli lub nauki lub dyskursach hegemonicznych i oporu. Do definicji Foucaulta van Leeuwen (2009: 144) dodaje, że dyskurs obejmuje poznanie społeczne „które służy interesom określonych kontekstów historycznych i/lub społecznych", reprezentują praktyki społeczne w tekście oraz przekształcają je lub rekontekstualizują (Hidalgo Tenorio, 2011, strony 186-187).

Można zatem zidentyfikować i nazwać konkretne dyskursy (Sunderland, 2004). Mogą być one również sprzeczne, zmienne czy konkurencyjne; aby je poznać, należy badać teksty, które są ich realizacją. Analizując dyskursy, nazywając je, pamiętać powinniśmy o naszej subiektywności, bo jak pisał Foucault (1972: 146), „nie możemy opisać własnego archiwum, ponieważ mówimy w oparciu o jego reguły" (Baker i Ellece, 2011, str. 31)

Mając powyższe na uwadze dla celów niniejszej dysertacji przyjmujemy definicję sformułowaną przez Vivien Burr (Burr, 1995, str. 48) traktującą dyskurs

> jako zestaw znaczeń, metafor, przedstawień, obrazów, opowiadań, wypowiedzi itd., które w jakiś sposób razem tworzą określoną wersję wydarzeń. Na temat każdego obiektu, wydarzenia, osoby itd. może istnieć wiele różnych dyskursów, z których każdy ma inną historię do opowiedzenia o świecie, inny sposób przedstawiania go światu. (Baker i Ellece, 2011, str. 31).

Aby zbliżyć się do wersji wydarzeń naszych informatorów musimy pochylić się nad słowem, nad tym 'co', a przede wszystkim 'jak' przedstawiają.

1.1.3. METODOLOGIA KAD-U

Krytyczną Analizę Dyskursu charakteryzuje wielość podejść i teorii, zatem nie można mówić o metodologii KAD-u, ale jak zauważają Wodak i Meyer

> KAD nigdy nie było i nigdy nie próbowało być, ani stworzyć jednej lub określonej teorii. Nie ma też jednej konkretnej metodologii charakterystycznej dla badań w KAD. Wręcz przeciwnie, badania KAD-u są różnorodne, wywodzą się z całkiem różnych środowisk teoretycznych, zorientowanych na różne dane i metodologie (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 15).

Tym co łączy te badania, jest zorientowanie na problem, w wyniku czego badania te są interdyscyplinarne i eklektyczne: „KAD cechuje wspólny interes w demistyfikowaniu ideologii i władzy poprzez systematyczne i możliwe do odtworzenia badanie danych semiotycznych (pisemnych, mówionych lub wizualnych)" (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 13).

To co mogłoby być słabością, jest zaletą: „Analityk ma znaczną swobodę w wyborze tekstów, kombinacji różnych technik analitycznych i kolejności, w jakiej są przeprowadzane" (Baker i Ellece, 2011, str. 27). Nie oznacza to jednakże pełnej dowolności. Teun van Dijk podkreśla, że badacze w ramach KAD-u, jako przedstawiciele marginalnych tradycji badawczych, muszą „bardziej się starać". Z kolei Wodak i Meyer wskazują na konieczność określenia przez badacza własnego stanowiska, przy jednoczesnym dbaniu o odpowiednie metodologie naukowe i „zdolność do refleksji nad własnym procesem badawczym" (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 13).

Jednym z najważniejszych metodologicznych założeń KAD–u jest założenie o języku jako praktyce społecznej – badacze muszą łączyć analizę językową z uwzględnianiem różnych kontekstów. „Aby zinterpretować i wyjaśnić nasze analizy, należy na nie spojrzeć w różnych kontekstach społecznych, historycznych i politycznych" (Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013, str. 20). KAD zatem bada „język w użyciu", zakładając jednocześnie, że dyskurs jest nie tylko uwarunkowany społecznie, ale jest również konstytutywny „zarówno w tym sensie, że pomaga utrzymać i odtworzyć status quo społeczne, jak i w tym sensie, że przyczynia się do jego przekształcania […] Oznacza to, że dyskurs nie tylko odzwierciedla reprezentację świata / społeczeństwa, ale także kształtuje poznanie społeczne" (KhosraviNik,, 2015, str. 49). Wodak i Meyer dlatego postulują: „KAD nie jest […] zainteresowana badaniem samej jednostki językowej, ale badaniem zjawisk społecznych, które są z konieczności złożone, a zatem wymagają podejścia interdyscyplinarnego i multimetodologicznego" (2009a: 2)" (KhosraviNik, Discourse, 2015, str. 52). O konieczności połączenia analizy językowej z szerszą perspektywą społeczną pisali Michał Krzyżanowski i Bernhard Forchtner:

> w językoznawstwie, z którego w dużej mierze wywodzi się KAD, wielu uczonych nie dostrzega potrzeby powiązania teorii i analizy językowej z szerszymi pojęciami społecznoteoretycznymi. W związku z tym te ostatnie były regularnie postrzegane przez lingwistów jako przestarzałe i zbędne oraz jako niepotrzebne zniekształcenie na poziomie makro («socjo») w analizie na poziomie mikro («lingwistycznym»)" (Krzyżanowski i Forchtner, 2016, str. 255).

1.2. Teoria Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena

Przedmiot badań – koncepcje męskości, a także materiał badawczy niniejszej dysertacji (ustne wywiady pogłębione z Meksykanami i Meksykankami), wymaga narzędzi teoretycznych, które taką analizę umożliwią. Dokonując przeglądu teorii i narzędzi badawczych stosowanych w Krytycznej Analizie Dyskursu KhosraviNik zauważa, iż analizy te dotyczą trzech poziomów: aktorów społecznych (*social actors*), działań (*social actions*) i argumentacji (*argumentation*).

> Pierwszym poziomem analizy jest analiza obecności i cech obecności aktorów społecznych. Oznacza to z jednej strony zbadanie, którzy aktorzy społeczni są (nie)obecni w tekście (i wyjaśnienie dlaczego), a z drugiej strony, stwierdzenie jakie są cechy takiej obecności i jakie mechanizmy językowe są stosowane w perspektywizacji tej obecności. Istnieją pewne procesy lub mechanizmy językowe, które mogą mieć wpływ na cechy strategii referencyjnych stosowanych przez producentów tekstu. Pod względem reprezentacji grup zewnętrznych kategorie analityczne, np. nominacja (jak nazywani są niektórzy aktorzy społeczni), funkcjonalizacja (jeśli do aktorów społecznych odwołują się ich funkcje, tj. „uczestnicy"), agregacja (jeśli aktorów określa się jako podmiot zbiorowy) wraz z pozycjonowaniem my – oni, kategoryzacja za pomocą zaimków (popularna w tabloidach) jest jednym z ważnych aspektów, które należy rozważyć w procesie perspektywizacji. Oczywiście podana tutaj lista nie ma być wyczerpująca i mogą istnieć inne aspekty lub mechanizmy językowe, które mogą wpływać na strategię referencyjną podmiotów społecznych (KhosraviNik, 2010, str. 64)[4].

Spośród wyróżnionych przez KhosraviNika aspektów dyskursu poddawanych analizie, w tej pracy skupiamy się na reprezentacji aktorów społecznych. W związku tym istotną propozycją metodologiczną jest Teoria Aktorów Społecznych (*Social Actors Approach* SAA) zaproponowana przez Theo van Leewena (1996, 2008)[5].

> Odnosi się [ona] do szerokiego zakresu teorii socjologicznych i językowych, szczególnie tych wyjaśniających rolę działania w tworzeniu struktury społecznej: reprezentacja jest

[4] Analizowane przez niego badania realizowane w ramach podejścia historycznego (Wodak) i socjo-kognitywnego (Dijk) dotyczą zazwyczaj podejścia „my-oni" (*myself-others*), np. my versus imigranci. Van Dijk i Wodak szczególnie skupili się na dyskursywnych cechach uprzedzonych ideologii i hegemonicznych relacjach grup „wewnątrz" i „na zewnątrz". Van Dijk (1984, 1987, 1991, 2005, 2005) charakteryzuje cechy rasistowskich, ksenofobicznych dyskursów w różnych kontekstach i koncentruje się na imigrantach, osobach ubiegających się o azyl i mniejszościach etnicznych jako grupach zewnętrznych. Natomiast przedmiotem badań Ruth Wodak (Wodak, 1990, 1994, 1996, 1997, 2001; Reisigl i Wodak, 2001; Wodak i Matouschek, 1993) są antysemickie/ rasistowskie ideologie (KhosraviNik, 2010).

[5] Teoria ta została opisana pierwotnie w 1996 roku „The Represenation of Social Actors" (tekst opublikowany w *Texts and Practices: Readings in Critical Discourse Analysis* pod redakcją Carmen Rosy Caldas-–Coulthard i Malcolma Coultharda). Jej rozwinięciem jest książka *Discourse and Social Practice: New Tools for Critical Discourse Analysis* (2008).

> ostatecznie oparta na praktyce, na tym, co ludzie robią — to prymat praktyki stanowi teoretyczny rdzeń SAA. Dlatego SAA sięga do źródeł – od Malinowskiego do Parsonsa i od Bernsteina do Bourdieu (Wodak i Meyer, Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology, 2009, str. 36).

1.2.1. REKONTEKSTUALIZACJA PRAKTYK SPOŁECZNYCH

Punktem wyjścia w teorii SAA jest rozróżnienie pomiędzy praktykami społecznymi a ich reprezentacją w tekstach czy dyskursie[6]. Istotą jest różnica pomiędzy 'robieniem' (*doing it*) a 'mówieniem o tym' (*talking about it*), ta sama praktyka społeczna może być opisywana na różne sposoby, co prowadzi do wielu dyskursów. I tak przykładowo te same wydarzenia mogą być opisywane jako 'zamieszki' bądź jako 'protesty', a ich aktorzy mogą być przedstawiani jako agenci bądź jako ofiary wydarzeń. Van Leeuwen sięga do teorii rekontekstualizacji opisanej przez socjologa edukacji Basila Bernsteina (1981, 1986),

> która dotyczy przesunięć semantycznych związanych z przenoszeniem wiedzy z kontekstów produkcji do kontekstów dystrybucji i reprodukcji poprzez dyskurs pedagogiczny oraz roli tych zmian w utrzymaniu istniejącego porządku społecznego" (Zhao i Djonov, 2017, str. 10).

Według van Leeuwena rekontekstualizacja dokonuje się nie tylko w dyskursie/dyskursach pedagogicznych, ale w ogóle w wielu innych również: „Przyjmuję pogląd, że wszystkie teksty, wszystkie przedstawienia świata i to, co się w nim dzieje, jakkolwiek abstrakcyjne, należy interpretować jako przedstawienie praktyk społecznych" (van Leeuwen, 2008, str. 5). W związku z tym praktyką społeczną, „społecznie regulowanym sposobem robienia rzeczy", która może ulec rekontekstualizacji jest:

> (1) sekwencja działań niejęzykowych, na przykład ubieranie się lub zjedzenie śniadania,
>
> (2) sekwencja, w której działania językowe i niejęzykowe występują naprzemiennie („język w akcji"; patrz Malinowski, 1923) lub
>
> (3) sekwencja językowa (i / lub inne działania semiotyczne) („gatunek" w znaczeniu np. Martin, 1992). Rekontekstualizowana praktyka społeczna musi jednak zawsze być sekwencją działań językowych (i / lub innych działań semiotycznych), „gatunkiem" (van Leeuwen, 2008, strony 6, 12)

Theo van Leeuwen wyróżnia następujące elementy takich społecznych praktyk:

- uczestnicy (w określonych rolach),

[6] Źródłem tego rozróżnienia są idee Jima Martina, który używając analizy kohezji leksykalnej analizował 'sekwencje aktywności' tj. sekwencje reprezentowanych aktywności, działań (van Leeuwen, 2008, str. 6)

- działania (wykonywane w określonej sekwencji w mniejszym lub większym stopniu stałej),
- sposoby działania („wskazówki sceniczne”),
- warunki kwalifikowalności (uczestników),
- style prezentacji (wymagania dotyczące ubrań i pielęgnacji ciała),
- czas (ograniczenia czasowe aktywności),
- lokalizacje,
- warunki kwalifikowalności (dot. lokalizacji),
- zasoby: narzędzia i materiały („rekwizyty”),
- warunki kwalifikowalności (dot. zasobów) (van Leeuwen, 2008, strony 7-12).

W procesie rekontekstualizacji praktyki społeczne stają się mniej lub bardziej widoczne, ale co ważniejsze sposób, w jaki się to dzieje, rzadko jest przejrzysty dla uczestników tych praktyk, praktyki te bowiem są naznaczone zdroworozsądkowymi przekonaniami, zwyczajami, milczącą wiedzą, którą posiadają doświadczeni uczestnicy tej praktyki społecznej. Rekontekstualizacja jest często również cykliczna, może mieć miejsce ponownie i ponownie „przenosząc nas dalej i dalej od punktu startowego w łańcuchu rekontekstualizacji” (van Leeuwen, 2008, str. 13).

Źródłem wiedzy badacza tych procesów są teksty, na podstawie których rekonstruuje on dyskursy. Dla van Leeuwena termin ‘dyskurs’ nie oznacza „dłuższego odcinka połączonej mowy lub pisania – «tekstu»”, używa tego terminu w liczbie mnogiej i podążając za myślą Michela Foucaulta (1977) definiuje dyskursy jako „społecznie skonstruowane sposoby poznania jakiegoś aspektu rzeczywistości, z którego można skorzystać, gdy ten aspekt rzeczywistości jest reprezentowany [… to] kontekstowe ramy dla nadania sensu rzeczom” (van Leeuwen, 2009a, str. 163). Dyskursy z jednej strony są wzorowane na praktykach społecznych: van Leeuwen podaje jako przykład dyskursy na temat przywództwa (*leadership*) — wiedza o tym, czym jest ‘przywództwo’, ostatecznie opiera się na tym, co robią przywódcy. Z drugiej jednak strony dyskursy te przekształcą te działania, na przykład pomijając niektóre ich aspekty. „Różne dyskursy, różne sposoby rozumienia tego samego aspektu rzeczywistości, czynią to wszystko na różne sposoby, włączając i wykluczając różne rzeczy, i robiąc to w służbie różnych interesów”. Zadaniem badacza jest zatem analiza różnych tekstów, poszukiwanie „podobieństwa między tym, co jest powiedziane i zapisane na temat danego aspektu rzeczywistości w różnych tekstach krążących w tym samym kontekście” w celu „złożenia układanki” jaką jest rekonstruowany dyskurs (van Leeuwen, 2009a, str. 163).

W układance tej główną rolę odgrywają transformacje, jakim ulegają poszczególne elementy w procesie rekontekstualizacji. Van Leeuwen wymienia szereg podstawowych transformacji:

- substytucja (*substitutions*),
- usunięcie (*deletions*),
- reorganizacja (*rearrangements*),
- dodawanie (*additions*).

Najbardziej fundamentalną transformacją jest substytucja elementów rzeczywistych praktyk społecznych za pomocą elementów semiotycznych. W procesie tym często dodawane są nowe znaczenia, przykładowo uczestnicy mogą być nazywani z imienia lub potraktowani jako grupa, a działania mogą być zobiektywizowane poprzez nominalizacje lub potraktowane jako sytuacja przestrzenna. To, jakim substytucjom podlega dany element, zależy od kontekstu, w którym dana praktyka jest rekontekstualizowana. Van Leeuwen opisuje ten zabieg na podstawie tekstów na temat pierwszego dnia w szkole, w których działania rodziców są wyszczególniane, podczas gdy działania nauczycieli generalizowane i obiektywizowane, tym samym szczegółowa wiedza na temat tego, co robią nauczyciele w szkole, jest rodzicom nieznana. Natomiast generalizacja problemu przedstawiana przez nauczycielkę przywołuje konotacje z wiedzą ekspercką, która rozpoznaje „problem" i wzorce, i potrafi przewidzieć wydarzenia na tej podstawie.

W procesie rekontekstualizacji często do rekontekstualizowanej praktyki społecznej dodawane są różne elementy. Przykładowo, ten sam element może występować wiele razy (*repetitions*):

> nowe punkty widzenia, nowe semantyczne cechy są dodawane za każdy razem, gdy nowe wyrażenie jest używane, stopniowo budując w ten sposób bardziej wielopłaszczyznową koncepcję. Koncepcja jest tworzona na bieżąco, w rezultacie mamy koncepcję, która łączy semantyczne cechy wszystkich wyrażeń użytych jako synonimy (van Leeuwen, 2008, str. 19).

Kolejną transformacją, która dodaje znaczenie, są reakcje (*reactions*) – „subiektywne reakcje uczestników do działań, które tworzą praktykę społeczną". Podobnie cele (*purposes*) społecznych praktyk mogą być konstruowane w różny sposób w zależności od różnych rekontekstualizacji tej samej praktyki społecznej. Oprócz dodawania celu, czyli „po co", rekontekstualizacje mogą dodawać również „dlaczego" – legitymizację danej społecznej praktyki – „teksty nie tylko reprezentują społeczne praktyki, również tłumaczą i je legitymizują (lub delegitymizują, krytykują)". Z punktu widzenia badacza najważniejszym zadaniem jest

analiza tych tekstów, które z pozoru nie wymagają legitymizacji, które opierają się na „zdroworozsądkowych praktykach [które] są najbardziej zideologizowane ze wszystkich, często okazuje się, że były gorąco debatowane, gdy po raz pierwszy zostały zinstytucjonalizowane" (van Leeuwen, 2008, str. 20). Ostatnią transformacją, która dodaje znaczeń w procesie rekontekstualizacji, jest ocena (*evaluation*), która może łączyć się z legitymizacją, choć nie musi.

1.2.2. REPREZENTACJE AKTORÓW SPOŁECZNYCH

Przedstawianie uczestników/ aktorów społecznych nie oznacza dla van Leeuwena analizy operacji lingwistycznych:

> Moje pytanie «Jak aktorzy społeczni mogą być przedstawiani w języku angielskim» jest pytaniem gramatycznym, o ile za Hallidayem potraktujemy gramatykę jako «potencjał znaczenia» («co *może* być powiedziane») a nie jako zestaw zasad («co *musi* być powiedziane»)" (van Leeuwen, 2008, str. 23).

Proponuje zamiast tego socjosemantyczną listę sposobów przedstawiania aktorów społecznych wraz z socjologiczną i krytyczną oceną ważności tych kategorii. Swoje propozycje argumentuje brakiem „bi–unikalności" — starannego dopasowania socjologicznych i językowych kategorii, np. w kwestii sprawczości. Dodatkowym założeniem autora jest, iż znaczenia przynależą do sfery kultury a nie języka:

> kategorie, które zaproponuję w tym rozdziale, powinny zasadniczo być postrzegane jako pansemiotyczne: dana kultura (lub określony kontekst w obrębie kultury) ma nie tylko swój własny, konkretny zestaw sposobów reprezentowania świata społecznego, ale także własne konkretne sposoby mapowania różnych trybów semiotycznych na ten zestaw, [ma też określone] zalecenia bardziej lub mniej rygorystyczne dotyczące tego, co można zrealizować werbalnie i wizualnie, co tylko werbalnie, co tylko wizualnie i tak dalej. Te zalecenia będą również podlegać zmianom historycznym, czasem nawet gwałtownym, jak w ikonoklazmie (van Leeuwen, 2008, strony 24–25).

Nie oznacza to jednakże, iż van Leeuwen odżegnuje się od językowych kategorii – każda forma przedstawiania aktora społecznego jest realizowana w określony sposób językowy lub retoryczny. Skupia się raczej na socjologicznych niż językowych kategoriach, na jedności koncepcji społecznego aktora reprezentowanego w różny językowy sposób np. jako grupa nominalna. Zatem proponuje, żeby rozpocząć analizę od wyodrębnienia kategorii społecznych np. traktowanie aktora jako pierwszoplanowego lub jako tła. Następnym krokiem jest określenie, jakimi mikromechanizmami językowymi są one realizowane. W tym celu van

Leeuwen dokonuje opisu i systematyzacji kategorii reprezentacji aktorów społecznych, które przedstawia poniższy diagram.

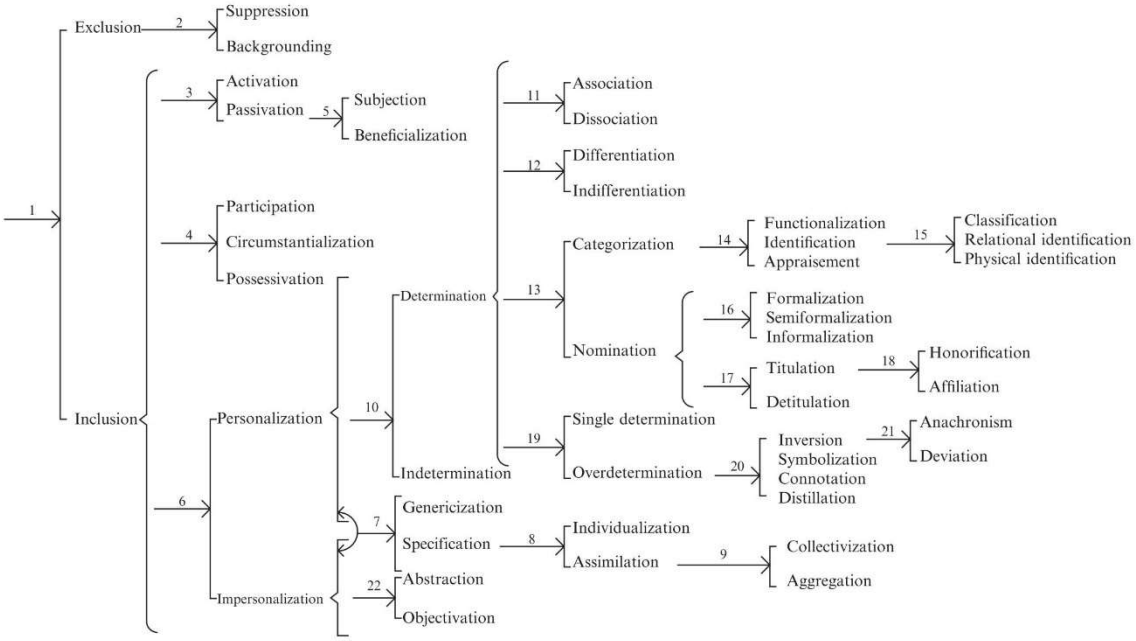

TABLE 2.4. Social Actor Network

Rysunek 1 Sieć reprezentacji społecznych aktorów (van Leeuwen, 2008, str. 52).[7]

Sieć reprezentacji aktorów społecznych (*Social Actor Network*) zaproponowana przez van Leeuwena

> łączy to, co lingwiści zwykle oddzielają: obejmuje szereg odrębnych systemów językowych na poziomie leksykograficznym i dyskursu, przechodniość, referencje, grupę nominalną, retoryczne figury itd., ponieważ wszystkie te systemy są zaangażowane w realizację reprezentacji podmiotów społecznych (van Leeuwen, 2008, str. 53).

Spójność językowa tej propozycji opiera się na trzech typach transformacji: usunięcia (*deletion*) (systemy 1 i 2), reorganizacji (*rearrangements*) (systemy 3–5) i substytucji (*substitions*) (systemy 6–22).[8] Przeanalizujmy zatem poszczególne sposoby dyskursywnej konstrukcji uczestników praktyk społecznych:

[7] Kwadratowe nawiasy oznaczają wybór wyłączny (albo–albo), nawias klamrowy oznacza wybór symultaniczny.

[8] Każda z tych transformacji w języku angielskim, będącym przedmiotem analizy autora, obejmuje odrębne systemy językowe: usunięcie obejmuje stronę bierną, a także nominalizację i przymiotnik; reorganizacja dotyczy głównie przechodniości; podczas gdy substytucja jest realizowana przez deiktyczne i postdeiktyczne aspekty struktury grupy nominalnej (systemy 7, 8, 10 i 12) i liczbowej (system 9), a następnie leksykalnie różne klasy rzeczowników, w tym aspekty struktury morfologicznej (systemy 13–18). Wreszcie systemy 19–22 obejmują różne formy metafor i metonimii.

- **wykluczenie / włączenie (*exclusion / inclusion*)**[9] – czyli uwzględnienie lub nie wybranych aktorów społecznych w opisie danego wydarzenia. Wykluczenie jest jednym z ważniejszych zjawisk badanych w ramach Krytycznej Analizy Dyskursu. Klasycznym przykładem takiej analizy jest badanie Tony'ego Trewa z 1979, w którym udowodnił wyłączenie policji jako aktorów z zamieszek (podczas których policja zabiła manifestantów) w artykułach prasowych publikowanych w *The Times* oraz *Rhodesian Herald,* „ponieważ w interesie tych gazet i ich czytelników leżało uzasadnienie władzy białych w Afryce" (van Leeuwen, 2008, str. 28). Jak zauważa van Leeuwen niektóre wykluczenia są radykalne — nie pozostawiają żadnych śladów ani podmiotów społecznych, ani ich działań. Aby je odkryć, należy porównać przedstawienia tej samej praktyki społecznej w różnych tekstach. Jednakże,

  > gdy uwzględnione są pewne działania (np. zabijanie demonstrantów), ale niektóre lub wszystkie zaangażowane w nie podmioty (np. policja) są wykluczone, wykluczenie pozostawia ślad. Możemy zapytać „Ale kto zabił?" lub „Ale kto został zabity?", mimo że tekst nie zawiera odpowiedzi (van Leeuwen, 2008, str. 29).

  W takim przypadku autor proponuje rozróżnić dwa typy wykluczenia:

  - **wyparcie (*suppresion*)** – odwołania do danego aktora nie pojawiają się nigdzie w tekście.[10] W przypadku wyparcia sam van Leeuwen przyznaje, że dla czytelnika, a nawet autora tekstu trudnością, a często niemożliwością jest ustalenie wypartych aktorów społecznych, np. w cytowanym przez niego przykładzie „zatrzymania imigracji" nie ma informacji, kto miałby to zrobić

    > Czy dzieje się tak, ponieważ zakłada się, że czytelnicy już to wiedzą i unika się nadmiernie szczegółowej informacji, czy też w ten sposób blokowany jest dostęp do wiedzy na temat tej praktyki, która, jeśli zostanie szczegółowo przedstawiona, może wzbudzić współczucie dla „zatrzymanych"? Chodzi o to, że praktyka jest tutaj reprezentowana jako coś, czego nie można dalej badać ani kwestionować"(van Leeuwen, 2008, str. 30);

  - **umieszczenie w tle (*backgrounding*)** – aktorzy nie pojawiają się w odniesieniu bezpośrednio do opisywanego działania, natomiast są wspominani w innym miejscu tekstu, co pozwala wnioskować o ich zaangażowaniu w

[9] Za pomoc w tłumaczeniu nazw użytych w metodologii van Leeuwena dziękuję dr Victorii Kamasie.

[10] W języku angielskim wyparcie często jest realizowane poprzez: usunięcie agensa w stronie biernej, np. *concerns are being expressed*; poprzez zdania nieokreślone (*nonfinite clauses*), które funkcjonują jak gramatyczny uczestnik, np. zdanie *to maintain this policy* pozwala na wyłączenie aktorów społecznych odpowiedzialnych za utrzymanie takiej polityki; nominalizację i rzeczowniki odczasownikowe np. *immigration;* przymiotniki np. *legitimate fear* (brak jest informacji na temat, kto uzasadnia, legitymizuje, wiadomo jedynie, że strach jest uzasadniony).

opisywane działanie. Udział tych aktorów jest umniejszany, niejako umieszczony w tle, zmniejsza się na przykład częstotliwość wymieniania danego aktora[11].

- **Przydział ról (*role allocation*)** – czyli jaką rolę dany aktor społeczny dostał do zagrania — kto jest przedstawiany jako agens, a kto jako patiens. Nie oznacza to jednakże zbieżności między rolami, jakie aktorzy społeczni odgrywają w praktykach społecznych, a rolami gramatycznymi, jakie pełnią w tekstach[12]. Van Leeuwen podaje tutaj przykład krótkich tekstów na temat dzieci i telewizji: w pierwszym przypadku aktywną rolę grają dzieci, a pasywną telewizja, podczas gdy w drugim przypadku jest na odwrót, co służy konkretnym interesom. Również w tym przypadku mamy do czynienia z dwoma podtypami:
    - **aktywizacją (*activation*)** — reprezentowaniem aktorów jak i siły sprawczej poszczególnych działań;
    - **pasywizacją (*passivation*)** — taką prezentacją aktorów, w której zostają oni poddani określonym działaniom. W przypadku pasywizacji możliwe jest dalsze rozróżnienie na:
        - **uprzedmiotowienie (*subjected social actor*)** — aktorzy są obiektami działań, np. obiektami wymiany;
        - **beneficjalizację (*beneficialized social actor*)** — aktorzy stanowią grupę, która czerpie korzyści bądź ponosi negatywne konsekwencje opisywanych wydarzeń.
- **Generalizacja / uszczegółowienie (*generalization* / *specification*)**, a więc reprezentowanie uczestników działań społecznych bądź jako grupy, bądź jako jednostki[13]. Van Leeuwen zauważa:

> Różnicę można zaobserwować na przykład w sposobie, w jaki podmioty społeczne są reprezentowane przez różne sektory prasy. W gazetach zorientowanych na klasę średnią, agenci rządowi i eksperci są zwykle określani konkretnie, a «zwykli ludzie» ogólnie: punkt identyfikacji, świat, w którym istnieje, nie jest tutaj światem rządzonych, ale światem rządzących, «generałów». Z drugiej strony w gazetach

[11] Wśród językowych zabiegów autor wymienia przykładowo zastosowanie elipsy za pomocą imiesłowów *–ed, –ing* w zdaniach podrzędnych z *to* lub współrzędnych, przy czym wykluczony aktor jest uwzględniony gdzie indziej w tej samej grupie zdań.

[12] Również w tych przypadkach aktywizacja jest realizowana w języku angielskim dyskursywnie nie tylko poprzez role gramatyczne, ale również zastosowanie przyimków *by, from*, czy modyfikację słowa poprzez dodanie np. *of*. W procesie aktywizacji i pasywizacji stosuje się również zaimki dzierżawcze, np. *our intake.*

[13] Najprostszym zabiegiem powodującym generalizację jest użycie liczby mnogiej, jednakże w języku angielskim możliwe jest również zastosowanie rodzajnika określonego lub nieokreślonego w tym celu.

zorientowanych na klasę robotniczą często mówi się o «zwykłych ludziach» w sposób szczegółowy (van Leeuwen, 2008, str. 35).

W uszczegółowieniu można mówić o aktorach jako członkach określonych grup bądź jako jednostkach, stąd kolejne rozróżnienie:

- **Asymilacja / indywidualizacja (*assimilation* / *individualization*)**, czyli odnoszenie się do aktorów jako członków grup społecznych takich jak klasa, grupa zawodowa czy rasa bądź jako do jednostek[14]. Wśród reprezentacji o charakterze asymilacji wyróżnić można dalej:
  - **agregację (*aggregation*) i kolektywizację (*collectivization*)**. W przypadku pierwszej mamy do czynienia z ujmowaniem aktorów w kategoriach liczb i statystyk (za pomocą kwantyfikatorów), podczas gdy w drugim takie działanie się nie pojawia. Rozróżnienie to ma według van Leeuwena podstawowe znaczenie w czasach, gdy „większość rządzi" nie tylko w trakcie wyborów, ale również podczas badania opinii społecznej, agregacja często używana jest do regulowania praktyk i tworzenia zgodności opinii.

- **Połączenie / rozdzielenie (*association / dissociation*)** – oba terminy dotyczą sposobów reprezentowania aktorów jako grup. Pierwsze określenie odnosi się do grup tworzonych przez aktorów społecznych, którym jednak w tekście nie jest przypisywana żadna nazwa (najczęstszym sposobem realizacji połączenia jest użycie składni współrzędnej np. *politicians, bureaucrats, and ethnic minorities*). Drugie zaś dotyczy rozdzielenia istniejącej już grupy na mniejsze.
- **Nieokreślenie / określenie (*indetermination* / *differentiation*)** – w pierwszym przypadku aktorzy społeczni są przedstawiani jako nieokreślone jednostki czy grupy[15], podczas gdy w drugim przypadku ich tożsamość jest doprecyzowana. Nieokreślenie czyni aktora anonimowym, „autor traktuje jego lub jej tożsamość jako nieistotną dla czytelnika" (van Leeuwen, 2008, str. 40). W przypadku określenia następuje odróżnienie jednostki lub grupy aktorów od podobnego aktora, grupy aktorów, tworząc tym samym rozróżnienie „ja – oni", „my – oni".
- **Nominalizacja / kategoryzacja (*nominalization* / *categorization*)** – w pierwszym przypadku aktorzy są reprezentowani przez pryzmat swoich własnych,

[14] Indywidualizacja realizowana jest poprzez użycie liczby pojedynczej, asymilacja natomiast – liczby mnogiej, a także rzeczownika zbiorowego lub rzeczownika opisującego grupę ludzi, np. *this nation, the community.*
[15] Poprzez użycie *some, someone, some people*, ale także poprzez ogólne *they* – bezosobowego autorytetu.

unikalnych cech, w drugim zaś cech bądź funkcji, które są wspólne dla nich i innych aktorów społecznych. Przykładem tutaj może być różna nominalizacja kobiet i mężczyzn w prasie, gdzie w przypadku kobiet podaje się status małżeński, a w przypadku mężczyzn np. funkcje. Nominalizacje zazwyczaj są realizowane poprzez użycie imion i nazwisk, w zależności od stopnia formalności, mogą być użyte w formie wołacza i nie są łączone z zaimkami dzierżawczymi. Nominalizacjami są również użycie tytułów czy pseudo–tytułów. Z kolei wśród kategoryzacji można wyróżnić dwa typy:

- **funkcjonalizacja / identyfikacja (*functionalization* / *identification*)**. Z pierwszą mamy do czynienia, gdy aktorzy opisywani są z perspektywy tego, co robią (np. zawodu bądź roli społecznej), zaś z drugą, gdy istotne w opisie jest to, jakie cechy (mniej lub bardziej stałe) posiadają[16]. Wyróżnić możemy cztery typy identyfikacji:
  - **klasyfikację (*classification*)** – opis ze względu na podstawowe kategorie używane w danym społeczeństwie. Van Leeuwen wymienia tu wiek, płeć, pochodzenie, klasę, status materialny, rasę, przynależność etniczną, religię oraz orientację seksualną, przy czym zwraca uwagę na historyczną i kulturową zmienność tych kategorii,
  - **identyfikację relacyjną (*relational identification*)**, czyli opis ze względu na relację aktorów społecznych między sobą, zazwyczaj występują z zaimkiem dzierżawczym[17],
  - **identyfikację fizyczną (*phisical identification*)** – opis ze względu na cechy fizyczne. Zazwyczaj identyfikacja fizyczna cechuje się nadreprezentacją, jako że fizyczne atrybuty mają określone konotacje, które z kolei przyczyniają się do nie wprost klasyfikacji i funkcjonalizacji aktorów społecznych,
  - **ocenę (*appraisment*)** – opis aktorów społecznych w kategoriach dobra, zła, tego, czy są przedmiotem miłości czy nienawiści itp. Ocena

[16] W przypadku funkcjonalizacji w języku angielskim zazwyczaj będzie to rzeczownik odczasownikowy utworzony przez sufiksy typu; *–er, –ant, –ent, – ian, –ee* (np. *interviewer, celebrant, correspondent*), lub rzeczownik określający miejsce lub narzędzie ściśle związane z daną aktywnością (sufiksy *–ist, –eer*, np. *pianist, mountaineer*), oraz poprzez złożenie rzeczownika określającego miejsca lub narzędzia związane z aktywnością z rzeczownikami typu *man, woman, person, people*, np. *cameraman*.

[17] np. *friend, aunt, colleague*;

wyrażona jest poprzez rzeczowniki lub wyrażenia frazeologiczne, które denotują określoną ocenę[18].

- **Personalizacja / depersonalizacja (*personalization / impersonalization*)** – przedstawianie aktorów społecznych jako istoty ludzkie oznacza ich personalizację, w przeciwnym wypadku mówimy o depersonalizacji – wówczas aktorzy reprezentowani są przez abstrakcyjne lub konkretne rzeczowniki, których znaczenia nie zawierają semantycznej cechy 'ludzki'. Jednym z efektów depersonalizacji jest umieszczanie danego aktora/aktorów w tle (*backgrounding*), może również dodawać do działania aktora lub jego cechy bezosobowego autorytetu lub siły. Może również dodawać pozytywne lub negatywne konotacje do akcji lub wypowiedzi aktora. Van Leeuwen rozróżnia dwa typy depersonalizacji:
  - **abstrakcja (*abstraction*)** – gdy aktorzy reprezentowani są przez pryzmat cech przypisywanych im w dyskursie[19],
  - **obiektywizacja (*objectivation*)** – gdy aktorzy są reprezentowani przez pryzmat miejsca lub przedmiotu, z którymi są związani bądź to jako osoby, bądź to jako wykonawcy danej czynności. Obiektywizacji dokonuje się poprzez metonimię. Autor wyróżnia następujące typy obiektywizacji, w których aktorzy reprezentowani są:
    - **uprzestrzennienie (*spatialization*)** – przez pryzmat miejsca, z którym w danym kontekście są silnie związani[20],
    - **autonomizacja wypowiedzi (*utterance autonomization*)** – poprzez odniesienie do ich wypowiedzi[21],
    - **instrumentalizacja (*instrumentalization*)** – poprzez odniesienie do instrumentu, narzędzia, za pomocą którego realizują dane działanie, w którym są reprezentowani,
    - **somatyzacja (*somatization*)** – poprzez odniesienie do części ich ciała[22].
- **Nadreprezentacja (*overdetermination*)** – występuje gdy aktorzy społeczni są przedstawiani jako uczestniczący w tym samym czasie w więcej niż jednej społecznej praktyce. Van Leeuwen wyróżnia cztery typy nadreprezentacji:

[18] np. *the bastard*.
[19] np. *poor, black, unskilled, Muslim, or illegal* – odnoszenie się do imigrantów jako 'problemu'.
[20] np. substytucja *Australia* zamiast *Australians.*
[21] np. *the report, surveys.*
[22] np. *a safe pair of hands.*

- **inwersja (*inversion*)** – gdy aktorzy społeczni są powiązani z dwoma praktykami społecznymi, które są w pewnym sensie sprzeczne, np. bohaterowie kreskówki *Flinstonowie*, którzy żyją w czasach kamienia łupanego i wykonują czynności typowej amerykańskiej rodziny w XX wieku. Van Leeuwen wyróżnia dwa najczęstsze typy inwersji:
  - **anachronizm (*anachronism*)** – np. w przypadku Flinstonów lub bohaterów filmów science fiction, zabieg ten ułatwia krytykę społeczną lub polityczną, bądź też służy naturalizacji dyskursów ideologicznych,
  - **dewiacja (*deviation*)** – występuje, gdy społeczni aktorzy zaangażowani w konkretne działania są reprezentowani przez społecznych aktorów, którzy normalnie byliby odpowiedni, spełniający warunki do danych czynności, np. w bajkach zwierzęta zastępujące dzieci. Dewiacja oznacza transgresje zasad (np. co mogą robić zwierzęta) i służy zazwyczaj legitymizowaniu zasad.
- **symbolizacja (*symbolization*)** – gdy „fikcyjny" aktor lub grupa aktorów, najczęściej z odległej, mitycznej przeszłości, zastępują aktorów w rzeczywistych, niefikcyjnych praktykach społecznych;
- **konotacja (*connotation*)** – gdy wyjątkowe określenie (nominacja lub fizyczna identyfikacja) stają się klasyfikacją lub funkcjonalizacją[23], konotacje nie muszą być świadome;
- **kwintesencja (*distillation*)** – to połączenie generalizacji z abstrakcją, łączy aktorów z wieloma praktykami społecznymi poprzez wyodrębnienie tych samych cech u aktorów zaangażowanych w te praktyki.

Określając typ transformacji, jakiej uległ interesujący nas aktor społeczny, warto pamiętać słowa Theo van Leeuwen:

> w rzeczywistych praktykach dyskursywnych wybory nie muszą być sztywno albo – albo. Granice mogą być celowo rozmyte, by osiągnąć specyficzne efekty w reprezentacji, a aktorzy społeczni mogą jednocześnie być poddani klasyfikacji jak i funkcjonalizacji. W takich przypadkach jednakże kategorie pozostają wyraźne i użyteczne w wyjaśnianiu sposobów, w jakich aktorzy społeczni są reprezentowani (van Leeuwen, 2008, str. 53).

[23] np. *man with the large mustache* kojarzony z pruskim wojskiem.

1.2.3. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA TEORII AKTORÓW SPOŁECZNYCH

O użyteczności zaproponowanej przez Theo van Leeuwena kategorii reprezentacji aktorów społecznych świadczyć mogą liczby – wyszukiwarka Google Scholars podaje ponad 2.200 publikacji cytujących jego książkę z 2008 roku. Sam autor wielokrotnie stosował powyższe kategorie do analizy dyskursywnej konkretnych tekstów. W „Discourse as the Recontextualization of Social Practice: A Guide", fragmencie książki pod redakcją Ruth Wodak i Meyer, Michael, *Methods of critical discourse analysis* (2009), van Leeuwen analizuje pojęcie 'przywództwa' (*leadership*). Bada internetowy kwestionariusz przywództwa do oceny menedżerów i kadry kierowniczej opracowany przez amerykańską firmę Lominger International, używany przez wiele firm i organizacji na całym świecie. I choć zastrzega, iż pojedynczy tekst nie dostarcza wystarczających przesłanek do zrekonstruowania dyskursu, gdyż jedynie „na podstawie podobnych stwierdzeń, powtarzanych lub parafrazowanych w różnych tekstach oraz rozproszonych w różnych tekstach na różne sposoby, możemy ponownie ułożyć puzzle i zrekonstruować dyskursy" (van Leeuwen, 2009b, str. 163), używa kwestionariusza poglądowo. Dodatkowo zwraca uwagę na fakt, iż jest on tak szeroko stosowany, że stał się również składową rzeczywistych praktyk przywódczych oraz sposobów mówienia o nich. Wnioski, jakie wyciąga van Leeuwen, są następujące: przywódcy są konstruowani jako osoby posiadające wiedzę, działające na szerokim, ogólnym poziomie i których działania mają określone cele i motywy: „Są jednocześnie twardzi, zdecydowani, szybcy w działaniu i cierpliwi, wyrozumiali, uczciwi a jednocześnie praktyczni, są też realistami i wizjonerami" (van Leeuwen, 2008, str. 178). Autor zwraca też uwagę, że pracownicy, z którymi wykonują swoje zadania, są niedostatecznie reprezentowani – „ich praca jest reprezentowana przy pomocy rzeczowników i nominacji, które pozbawiają ją dynamicznego i produktywnego charakteru. Wreszcie klienci są prawie całkowicie nieobecni". Autor konkluduje jednoznacznie: „nie jest to forma przywództwa, która koncentruje się na robieniu, służbie, ułatwieniu, umocnieniu, ale forma obsesyjnego przywództwa, które koncentruje się na byciu liderem i gloryfikowaniu charakterystycznych atrybutów przywódców, a nie ich uczynków" (van Leeuwen, 2008, str. 178).

W analizie tekstu *Race Oddyssey* (van Leeuwen, 2008) autor dostrzega różne sposoby reprezentacji oponentów imigracji: ci, którzy pochodzą z innych niż Australia krajów często są wypierani lub umieszczani w tle. Dodatkowo stosowane jest określenie typu *80 young white thugs* („80 białych bandytów"), jedynie w przypadku gdy chodzi o osobę z elit, jest ona

indywidualizowana. W przeciwieństwie do tych aktorów przedstawiciel lokalnych ‘rasistów’ (jak kategoryzuje sam van Leeuwen) nie jest umieszczany w tle, jest określany indywidualnie i nazywany (nominacja), i przedstawiany jako aktywny w relacji do pasywnych imigrantów. Kolejną grupą aktorów społecznych, przeciwną imigracji, jest ‘my’ (*us*). Grupa ta jest rzadziej umieszczana w tle, rzadziej traktowana ogólnie, jeżeli klasyfikowana, to jako my – Australijczycy – „tworzą kolektyw, który podkreśla domniemany konsensus w sprawach imigrantów” (van Leeuwen, 2008, str. 54). Podczas gdy imigranci, umieszczani w tle, przedstawiani generycznie, często są przedmiotem agregacji lub asymiliacji (przedstawiani jako ‘horda’). Klasyfikowani ze względu na swoje etniczne pochodzenie, są prezentowani abstrakcyjnie w formie liczb i przedstawiani w aktywnej roli jedynie w stosunku do jednej czynności – ‘imigracji’. Z pozostałych aktorów nie można pominąć autora tekstu *Race Oddyssey*, który celowo pomija swoją rolę: ‘fakty’ mówią za niego (autor jest obiektem wyparcia i umieszczania w tle). Staje się aktorem społecznym, który legitymizuje ‘strach’ ‘nas’ ‘Australijczyków’.

Wśród ciekawszych analiz z zastosowaniem kategorii SAA należy wymienić te, które analizują podręczniki pod kątem reprezentacji kobiet i mężczyzn jako aktorów społecznych. Saeed Esmaeili i Ali Arabmofrad badali szereg podręczników do języka angielskiego (*Family and Friends* cz. 4, 5 i 6) popularnych w wielu krajach. Dowiedli, iż pomimo widocznej próby unikania stereotypów – kobiety nie są prezentowane w tradycyjnych przestrzeniach (w domu jako gospodynie domowe i opiekunki dla dzieci), inkluzja mężczyzn w stosunku do kobiet jest na poziomie 4:1 (Esmaeili i Arabmofrad, 2015). Natomiast w badaniu Rahmana Sahragarda i G. Davatgarzadeha konkluzje są zupełnie inne: w podręczniku *Interchange Third Edition* (cztery kolejne części) inkluzja kobiet jest częstsza niż mężczyzn. Częściej też są nominowane (sławne kobiety), a także przedstawiane w aktywnej roli (60,1% w stosunku do 39,9% aktywacji mężczyzn). Zarówno substytucja jak i depersonalizacja były podobne w przypadku obu płci, co jednak ciekawe – mężczyźni częściej byli reprezentowani poprzez identyfikację relacyjną (jako ‘jej mąż’, ‘jej ojciec’) niż kobiety. Wyniki te doprowadziły autorów do wniosku, iż kobiety przedstawiane są jako wybitniejsze, odnoszące większe sukcesy, bardziej aktywne, niezależne, wyraziste i asertywne niż mężczyźni, są też łączone z działalnością o wyższym statusie (Sahragard i G., 2010, str. 67). Natomiast w analizie Ali Roohani (podręczniki *Four Corners 4*) wyniki pokazują brak statystycznie istotnej różnicy w reprezentacji kobiet i mężczyzn, jeżeli chodzi o substytucję, indywidualizację i aktywizację. Przedstawiciele obu płci byli podobnie przedstawiani pod względem klasyfikacji, generalizacji czy kolektywizacji. Jednakże mężczyźni częściej byli włączani jako sławni i aktywni aktorzy społeczni, częściej

też byli indywidualizowani oraz przedstawiani w sposób formalny. „Wyniki pokazują, że uprzedzenia dotyczące płci wciąż istnieją choć w niewielkim stopniu w tym podręczniku do języka angielskiego, który zastąpił wcześniejsze podręczniki w wielu szkołach językowych w Iranie" (Roohani, 2014, str. 24).

Drugim dużym obszarem badawczym, w którym kategorie SAA van Leeuwena są szeroko wykorzystywane, są badania prasowe. Joe Bennett badał w ten sposób odpowiedzi dwóch brytyjskich polityków (premiera Davida Camerona i przywódcy opozycji Eda Milibanda) na zamieszki, które miały miejsce w brytyjskich miastach w sierpniu 2011 oraz protesty, które nastąpiły po zamieszkach. Odpowiedzi obu polityków traktuje jako rekontekstualizację tych wydarzeń, na którą ogromny wpływ miał dyskurs neoliberalny wprowadzający element moralizujący i umniejszający tym samym element klasowy protestów (Bennett, 2013). Podobnie Zuraidah Mohd Don i Charity Lee analizowali reprezentacje osób ubiegających się o azyl i uchodźców w wypowiedziach elit politycznych Malezji:

> Elity polityczne, czasem nominowane z użyciem tytułów grzecznościowych (*Dr, Datuk* i *Syed*) oraz poprzez wskazanie ich przynależności (minister spraw wewnętrznych, wiceminister, minister spraw zagranicznych i premier), wyrażają swoje poglądy z perspektywy krajowej, koncentrując się na dychotomii między «nami» a «nimi», przy czym [«oni»] są przedstawiani jako zły Inny lub dobry Inny, w zależności od kontekstu. […] W tym przypadku głosy elit odgrywają kluczową rolę w utrzymaniu i legitymizacji reprezentacji osób ubiegających się o azyl i uchodźców jako [osób przebywających] nielegalnie, [jako] groźba i ofiary, co jednocześnie odpowiada potrzebom producentów tekstów i jest zgodne ze współczesną agendą polityczną (Don i Lee, 2014, str. 704).

Podobne badania, ale tym razem w prasie brytyjskiej, nad reprezentacjami uciekinierów, imigrantów oraz osób ubiegających się o azyl przeprowadziła Olga Zizkowa z Uniwersytetu Masaryka w Brnie (Zizkowa, 2012). Konstruowanemu dyskursywnie obrazowi latynoskiej mniejszości w prasie hiszpańskojęzycznej wydawanej w Stanach Zjednoczonych przyjrzała się Megan Storm (Storm, 2015). Teoria Aktorów Społecznych van Leeuwena znalazła również zastosowanie w analizie Alireza i Nassera (2012) na temat reprezentacji Iranu jako aktora społecznego w zachodnich gazetach (w okresie wzmożonej działalności nuklearnej Iranu), w badaniach Garcii Marrugo (2013) na temat przedstawiania marksistowskiej partyzantki i prawicowych grup paramilitarnych w kolumbijskiej prasie, czy w analizie Achugar (2004) dotyczącej reprezentacji aktorów wydarzeń z 11 września 2001 w urugwajskiej prasie (za: Nayan, 2017, strony 39–41).

O uniwersalności schematu teoretycznego van Leeuwena świadczyć może również jego zastosowanie np. do analizy kodeksu etycznego 30 największych niemieckich firm. Ingo Winkler dzięki przyjęciu perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu odpowiedział na pytanie, w jaki sposób kodeksy etyczne DAX30 dyskursywnie tworzą rozumienie poszczególnych grup społecznych w ramach danej firmy:

> nie reprezentują pracowników jako grupy, która jest upodmiotowiona lub moralnie postępowej; zamiast tego są pozycjonowani jako pasywni odbiorcy zasad i przepisów. Ponadto kodeksy etyczne klasyfikują pracowników jako wymagających monitorowania i kontroli na wyższych szczeblach hierarchii korporacyjnej" (Winkler, 2011, str. 653).

Ciekawym zastosowaniem jest również analiza reprezentacji aktorów społecznych w dokumentach dotyczących Procesu Bolońskiego oraz procesu kreacji EHEA (European Higher Education Area) (Saarinen, 2008). Sten Hansson włącza natomiast SAA van Leeuwena do heurystycznego modelu, którego celem jest analiza makrokonwersacyjnych praktyk dyskursywnych przyjętych przez osoby sprawujące urząd państwowy (np. w rządzie) w sytuacji, w której próbują uniknąć winy i tym samym osiągnąć pozytywną autoprezentację.

> Sposoby reprezentacji aktorów społecznych mogą być analizowane pod kątem tego, w jaki sposób celowe sposoby nazywania (strategie referencyjne lub nominacyjne) są wykorzystywane do kategoryzacji członkostwa, to znaczy ustanawiania «własnych grup» i «grup zewnętrznych», oraz tego, jak celowe sposoby przypisywania (strategie predykacyjne) są używane do przedstawiania aktorów jako bardziej pozytywnych lub negatywnych. Przypuszczalnie łatwiej jest zrzucić winę na aktorów reprezentowanych jako «inni» i posiadający stereotypowo negatywne cechy; a szkody wyrządzone aktorom reprezentowanym jako członkowie jakiejś negatywnej (np. groźnej) grupy stanowią mniejszą szansę na wywołanie poczucia winy (Hansson, 2015, str. 302).

W języku polskim Victoria Kamasa przeprowadziła analizę reprezentacji rodziny w oficjalnych stanowiskach formułowanych przez polski Kościół katolicki. W tym celu przeanalizowała, przy użyciu ramy teoretycznej van Leeuwena i z wykorzystaniem narzędzi językoznawstwa korpusowego, dokumenty opublikowane na stronie Komisji Episkopatu Polski i zrekonstruowała trzy dyskursy związane z rodziną, zgodnie z którymi rodzina jest członkiem wspólnoty kościelnej, jest słaba, zagrożona i wymagająca opieki i pomocy, a jej tożsamość jest silnie związana z religijnością i polskością (Kamasa, 2013). Z kolei Natalia Krzyżanowska zajęła się dyskursem na temat ojcostwa / macierzyństwa w debacie medialnej zainicjowanej przez „Gazetę Wyborczą" w roku 2007 pod hasłem „Powrót taty". W analizie artykułu „Rządy niedojrzałych kobiet" Krzyżanowska stosuje nie tylko metodę historyczną

DAH ale również teorię aktorów społecznych van Leeuwena, udowadniając tym samym przydatność narzędzi KAD–u w analizach z perspektywy gender (Krzyżanowska, 2013).

Powyższe przykłady zastosowania SAA nie wyczerpują tematu. Niniejsza dysertacja ma na celu odtworzenie dyskursów na temat męskości w Meksyku. Badamy, w jaki sposób informatorzy konceptualizują różne rodzaje męskości poprzez analizę reprezentacji męskich członków swoich społeczności – interesuje nas 'jak' przedstawiani są poszczególni mężczyźni, ale i również 'co robią' mężczyźni, według informatorów.

Użyteczność teorii van Leeuwena wydaje się do tego niezaprzeczalna. Warto jednak zauważyć, iż najczęściej jest ona stosowana do analizy pojedynczych tekstów, bądź niewielkich korpusów stworzonych do tego celu. W takich przypadkach analiza jakościowa jest najbardziej adekwatnym narzędziem, natomiast ujęcie ilościowe (np. ilość wykluczeń versus ilość włączeń poszczególnych aktorów) jest drugorzędna. Jednak w przypadku większego korpusu warto skorzystać z możliwości, jakie dają narzędzia językoznawstwa korpusowego.

ROZDZIAŁ 2. JĘZYKOZNAWSTWO KORPUSOWE W KRYTYCZNEJ ANALIZIE DYSKURSU

Korpusy językowe we współczesnym językoznawstwie stały się nie tylko jednym z najważniejszych źródeł danych, ale również często głównymi narzędziami metodologicznymi. Początkowe badania nad semantyką leksykalną zazwyczaj z perspektywy leksykograficznej zostały rozszerzone na takie pola jak morfologia, morfosyntaktyka czy pragmatyka. Korpusy wykorzystywane są do badań tak diachronicznych jak i synchronicznych, do studiów tak nad językiem natywnym jak i drugim. W ostatnich dekadach powstały wielomilionowe korpusy referencyjne, ogromne zasoby językowe stały się dostępne w sieci i dokonał się znaczny postęp w dziedzinie narzędzi informatycznych do pracy z tak dużymi zbiorami językowymi. Zainteresowanie językoznawstwem korpusowym okazywane ze strony badaczy z nurtu KAD-u zajmujących się badaniem języka jako społeczną praktyką nie jest zatem niczym zaskakującym.

> Analiza korpusowa pozwala nam na systematyczne i na wielką skalę podejście do krytycznej analizy dyskursu, umożliwiając nam wzięcie pod uwagę o wiele więcej tekstów niż byłoby to możliwe w badaniu jakościowym. To pozwala nam na zidentyfikowanie wzorów, tego co najistotniejsze czy najczęstsze w tekście, czego ludzkie oko mogłoby tak łatwo nie dostrzec" (Baker, 2011, str. 23).

Już w latach 90. Caldas–Coulthard (1995), Hardt–Mautner (1995) i Krishnamurthy (1996) udowodnili użyteczność korpusów w tej dziedzinie, a Partington w 2004 roku ukuł pojęcie badania wspomagane korpusami (*corpus–assisted discourse studies*) (za: Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013, str. 26).

Najczęściej przywoływanym argumentem do zastosowania technik korpusowych jest możliwość uniknięcia lub przynajmniej zmniejszenia stronniczości, uprzedzeń (*bias*) badacza – „To co wydaje się oczywiste i jest brane za pewnik jest sprawdzane na danych, gdy w tym samym czasie w procedurach opisu i analizy pojawiają się nieoczekiwane ustalenia (Mautner 2009)" (Hidalgo Tenorio, 2011, str. 198). Baker pisze o kognitywnej i społecznej stronniczości badacza w następujący sposób:

> Jako badacz nikt z nas nie może twierdzić, że jest całkowicie obiektywny w kwestii badań (nawet samo pragnienie obiektywności jest «stanowiskiem» [*stance*]). Jednak komputery nie mają ludzkich uprzedzeń. Mogą szybko i dokładnie zidentyfikować częste, istotne lub szeroko rozproszone przedmioty w korpusie, a my, po zapoznaniu się z nimi, musimy je uwzględnić. Oczywiście ludzki badacz może zdecydować się nie badać pewnych cech

znalezionych w korpusie, więc nadal może istnieć subiektywna selektywność w pracy (Baker, 2011, str. 38).

Użyteczność metod KJ dla analizy KAD-u wynika także z faktu, iż duża ilość przeanalizowanych danych oznacza, że wnioski będą bardziej wiarygodne. Na najprostszym poziomie technologia korpusowa pomaga po prostu zauważyć inne przykłady badanego już zjawiska. Z drugiej strony pozwala dostrzec wzorce w uzusie języka, które wcześniej nie zostały dostrzeżone, tym samym może wzmocnić, obalić lub zrewidować intuicję badacza. Analiza korpusowa pozwala dostrzec, które wybory są preferowane:

> powtarzane wzorce pokazują, że znaczenia wartościujące są nie tylko osobiste i idiosynkratyczne, ale szeroko rozpowszechnione w społeczności dyskursywnej. Słowo, fraza lub konstrukcja może wywołać stereotyp kulturowy" (Stubbs, 2001, za: Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013, str. 26).

Pozwala również dostrzec poglądy, dyskursy, które stanowią odpowiedź na dyskursy hegemoniczne lub „zdroworozsądkowe" poglądy większości, które trudniej zidentyfikować w badaniach na małą skalę. Paul Baker zwraca również uwagę na zmienność dyskursów i możliwość badania tych zmian w korpusach diachronicznych (Baker, 2006). Podsumowując, synergia KAD-u z metodami językoznawstwa komputerowego pozwala na kwantyfikację zjawisk dyskursywnych opisanych przez badaczy KAD-u, jednocześnie do interpretacji wyników analizy korpusów można wykorzystać ramy teoretyczne KAD-u (Baker i inni, 2008, str. 285).

Ograniczeniami badań korpusowych jest fakt, iż korpus może ujawnić jedynie własną treść – „nie może ujawnić tego, czego tam nie ma" (Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013, str. 30). Zbieranie danych, tworzenie korpusów wymaga czasu i większego planowania niż w przypadku innych rodzajów badań, szczególnie tworzenie korpusów języka mówionego jest bardzo pracochłonne. Kolejną trudnością, na którą zwraca uwagę Baker, jest konieczność znajomości statystyki, kodowania tekstu i aplikacji komputerowej, tym bardziej iż aplikacje te mają również ograniczenia. Należy również pamiętać o tym, że korpus dostarcza zdekontekstualizowanych danych (Baker, 2011, str. 38). Victoria Kamasa zwraca uwagę na fakt, iż

> Założenie o analizie dużych korpusów tekstów może modyfikować zakres podejmowanych tematów badawczych. Kieruje ono bowiem uwagę badacza na teksty, które są łatwo dostępne w wersji elektronicznej i które umożliwiają kompilację stosunkowo dużych zbiorów danych (Kamasa, 2014, str. 112).

Kolejnym problemem, na który zwraca uwagę badaczka, jest pomijanie społecznie definiowanej istotności tekstów w korpusie, np. ze względu na ich autorów.

Badacze z kręgu KAD-u podkreślają jednakże, iż nie należy traktować językoznawstwa korpusowego jako jednej metody, raczej jako kolekcję różnych metod pracy nad dużymi zbiorami tekstów, które występują naturalnie i są przechowywane w sposób elektroniczny – to „badanie języka na bazie przykładów rzeczywistego jego użycia", jak sformułowali to McEnery i Wilson (za: Baker, 2006, str. 1).

> W ten sam sposób, w jaki naukowiec może przetestować nowy lek na mniejszej, reprezentatywnej próbie populacji, lingwiści korpusowi testują lub odkrywają teorie językowe, zbierając mniejszą, reprezentatywną próbkę języka. Ogólnie rzecz biorąc, językoznawcy korpusów próbują stworzyć zrównoważony korpus (łac. 'ciało') języka, który reprezentuje różnorodność interesującego ich języka (Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013, str. 25).

Dla Alana Partingtona podejście wspomagane metodami korpusowymi (*corpus–assisted approach*) „po prostu zapewnia sposób przetwarzania danych" (Partington, 2013, str. 198). Elena Tognini–Bonelli zaproponowała rozróżnienie na dwa typy analizy: pierwszą, która jest oparta na danych korpusowych (*corpus–based approach*) i drugą, która jest wynikiem badania danych korpusowych (*corpus–driven approach*) (za: Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 133). W pierwszym podejściu korpus jest użyty do sprawdzania postawionych hipotez, korpus traktowany jest jako źródło przykładów, które sprawdzają intuicję badacza lub częstotliwość i prawdopodobieństwo porównywane z mniejszym zbiorem danych. Jest to metoda dedukcyjna. W drugim przypadku badacz kieruje się tym, co istotne lub częste w korpusie, co pozwala mu na identyfikowanie wyborów językowych czy wzorców sprzecznych z jego uprzednią intuicją. Jest to metoda w zasadniczej części indukcyjna (Baker, McEnery i Gabrielatos, 2013; Baker, 2006). Pomimo rozróżnienia

> wiele prac o nachyleniu korpusowym, wykonywanych jest dzięki zastosowaniu jednej lub obydwu metod. W obu przypadkach metoda korpusowa odnosi się do autentycznych struktur i jednostek językowych w rzeczywistym kontekście, zaś badania mogą dotyczyć nacechowania jednostek, ich składni czy częstotliwości występowania u różnego typu użytkowników języka (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 133).

Pomimo rozwoju narzędzi informatycznych do analizy korpusów, większość językoznawców z kręgu KAD-u podkreśla rolę badacza: „Wiele metod KJ ma charakter ilościowy i/lub wykorzystuje testy statystyczne, które są wykonywane przez oprogramowanie komputerowe. Jednak większość metod KJ wymaga znacznego wkładu człowieka, który często obejmuje analizę jakościową (np. badanie konkordancji)" (Baker i inni, 2008, str. 274). Stąd

często podkreślana jest synergia metod ilościowych i jakościowych. Jak wspomina Biber: „wzorce asocjacji przedstawiają ilościowe relacje, mierzony jest zakres, w jakim cechy charakterystyczne i warianty są związane z czynnikami kontekstu. Jednakże interpretacja funkcjonalna (jakościowa) jest również niezbędnym krokiem w jakiejkolwiek analizie opartej na korpusie" (za: Baker, 2006, str. 2). O synergii metod Paul Baker pisał:

> typowa analiza korpusu, która pozostaje tylko wewnątrz korpusu, nie jest tak dobra w odpowiadaniu na pytania wymagające wyjaśnień. Tak więc, jeśli dowiem się, że cecha x zwiększyła się w czasie, korpus raczej nie będzie w stanie w pełni wyjaśnić, dlaczego tak się stało, chociaż spojrzenie na przykłady w danych może dać wskazówki. Zamiast tego pytania «dlaczego» mogą wymagać od nas spojrzenia gdzie indziej – na przykład na kontekst polityczny, społeczny lub historyczny (Baker, 2011, str. 38).

Użyteczność zastosowania metod językoznawstwa korpusowego do badań w ramach Krytycznej Analizy Dyskursu w świetle powyższego wydaje się zatem jak najbardziej zasadna, dlatego przejdźmy do opisu metod i narzędzi stosowanych w JK.

2.1. Budowa korpusu

Choć pojęcie korpusu znane było już w starożytności, a samo słowo *corpus* oznaczało nielingwistyczne zbiory tekstów np. *Corpus Iuris Civilis* z VI wieku (Grabowski i Hebal-Jezierska, 2016, str. 65), to dopiero lata 80. XX wieku przyniosły skokowy rozwój korpusów językowych. Rozwój i popularność korpusów językowych związane są przede wszystkim z tzw. rewolucją informatyczną. Najczęstszy stosowany podział korpusów to rozróżnienie na korpusy ogólne oraz specjalistyczne. „Korpusy ogólne mają za zadanie reprezentować powszechny sposób użycia języka, tym samym nie zawierają odmian w postaci dialektów lub specjalistycznych żargonów" (Kozakiewicz, 2016, str. 110). Korpusami ogólnymi są korpusy referencyjne, takie jak Brytyjski Korpus Narodowy (BNC), Narodowy Korpus Języka Polskiego czy Korpus Referencyjny Aktualnego Języka Hiszpańskiego (CREA). Zawierają one miliony słów z szerokiego doboru źródeł, np. Narodowy Korpus Języka Polskiego zawiera pół miliarda słów, podczas gdy Corpus de Referencia del Español Actual (CREA) składa się ze stu sześćdziesięciu milionów form. Warto jednak zauważyć, że „Choć kuszące wydaje się zdefiniowanie korpusu referencyjnego jako korpusu reprezentującego *ogólny rejestr języka*, to bezpieczniej będzie chyba powiedzieć, że ma on w założeniu reprezentować użycie bardzo różnych rejestrów i typów funkcjonalnych języka" (Pęzik, 2012, str. 301). Kryteria reprezentatywności i zbilansowania tekstów są różne, ustalane każdorazowo przez instytucje je

tworzące. I tak na przykład często budowane są z próbek tekstów np. pierwszych 2.000 słów danego tekstu, co ma zagwarantować zrównoważony dobór. Przy budowaniu korpusów ich twórcy zwracają uwagę na typ tekstu, a także jego proweniencję – NKJP ma 56% tekstów publicystycznych i informacji prasowych, natomiast w BCN odsetek ten wynosi 33%. Podobnie przy określaniu ram czasowych każda z instytucji tworząca korpus referencyjny sama wyznacza z jakiego okresu będą pochodzić teksty wchodzące w skład korpusu, np. w BNC mamy teksty z lat 1960-1993, NKJP obejmuje teksty powstałe w ciągu całego XX wieku, natomiast w Rosyjskim Korpusie Narodowym (NKJR) znajdują się teksty pochodzące nawet z drugiej połowy XVIII wieku (Grabowski i Hebal-Jezierska, 2016, str. 73). Pewną odmianą tych korpusów są korpusy diachroniczne, które są reprezentatywne dla języka lub odmiany danego języka w określonym czasie, co pozwala badaczom na śledzenie zmian w języku. Przykładem takiego korpusu może być korpus hiszpańskiej Królewskiej Akademii Języka Corpus del Español del Siglo XXI (CORPES XXI) obejmujący teksty pisane i mówione wyprodukowane w latach 2001–2018.

Jednym z zastosowań korpusów referencyjnych jest tworzenie słowników. Pierwszym takim słownikiem opartym na korpusie komputerowym był wydany w 1987 roku *Collins Cobuild English Language Dictionary* stworzony przez wydawnictwo Collins we współpracy z uniwersytetem w Birmingham (Bańko, 2012, str. 287). Z kolei Narodowy Korpus Języka Polskiego służy *Wielkiemu słownikowi języka polskiego* – „dzięki zaawansowanym narzędziom, w jakie został wyposażony NKJP, leksykografowie zyskali potężne wsparcie w ich pracy" (Bańko, 2012, str. 283). Korpusy referencyjne wykorzystywane są również w badaniu gramatyki (Górski, 2012) czy w pracy tłumacza (Pęzik, 2012).

Do badań w nurcie krytycznej analizy dyskursu częściej jednak wykorzystywane są tzw. korpusy specjalistyczne, definiowane między innymi jako próba „odwzorowania języka używanego przez określoną grupę ludzi w określonych sytuacjach" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 29). Korpus taki często tworzony jest przez badacza na potrzeby danej analizy, przykładowo do badania języka prasy lub języka akademickiego tworzy się korpusy odpowiednio złożone z tekstów prasowych lub akademickich. Zazwyczaj już na etapie budowy korpusu wyznaczane są ramy czasowe, czasem również terytorialne, ograniczające czas i miejsce produkcji tekstów. Wielkość takiego korpusu zależy od rodzaju języka, jaki jest poddany badaniu[24]. Przykładowo w projekcie *Corpora and Discourse: A Quantitative and*

[24]Choć nie istnieją zalecenia odnośnie wielkości korpusu, Kennedy uważa, iż do badania na przykład prozodii wystarczy korpus języka mówionego (spontanicznie) o wielkości 100.000 słów, natomiast analiza morfologii czasowników wymaga korpusu składającego się z pół miliona słów. Do badania leksykograficznego (lub leksyki)

Qualitative Linguistic Analysis of Political and Media Discourse on the Conflict in Iraq in 2003, utworzony korpus*CorDis Corpus* miał ponad pięć milionów tokenów i składał się z wielu subkorpusów stworzonych przez różne grupy badawcze (Morley i Bayley, 2009). Podczas gdy Stubbs (1996) porównał dwa krótkie listy lorda Baden–Powella składające się kolejno z 330 i 550 słów, co umożliwiło mu zidentyfikowanie powtarzających się różnic w sposobie użycia konkretnych słów.

Korpusy można również podzielić na korpusy języka pisanego i mówionego. Mimo iż w naturalnych warunkach język znacznie częściej występuje w postaci mówionej, łatwość pozyskania tekstów, szczególnie internetowych, powoduje, że udział tekstów mówionych w stosunku do pisanych jest bardzo niski. Widać to w korpusach referencyjnych, poza tym stosunkowo rzadko tworzone są korpusy złożone w całości z języka mówionego. Wynika to przede wszystkim ze stopnia trudności i pracochłonności (organizacja nagrań, ich transkrypcja i anotacja wymagają dużo czasu). Jeżeli nie dotyczy to nagrań telewizyjnych lub radiowych, lecz rozmów prywatnych, ważnym zagadnieniem jest prawo do prywatności. Należy otrzymać pisemne zgody od uczestników takich badan, by móc je użyć w celach komercyjnych lub udostępnić innym badaczom. Jedynie w przypadku gdy badacz korzysta z korpusu wyłącznie do swoich badań, proces ten jest ułatwiony (Baker, 2006, str. 38). Kolejną trudnością w budowie takiego korpusu jest transkrypcja nagrań, która musi być robiona ręcznie. Szczególnie w przypadku rozmów kłopotliwa może być prędkość mówienia, zakłócenia w nagraniu, konieczność anotacji, informacje pozajęzykowe (np. śmiech) itd.

2.2.Techniki korpusowe

Poniższa lista i krótki opis technik stosowanych w językoznawstwie korpusowym oczywiście nie wyczerpuje tematu. Skupiliśmy się jedynie na technikach wykorzystanych w niniejszej dysertacji.

2.2.1. LISTY FREKWENCYJNE

Listy frekwencyjne to „listy wyrazów występujące w danym zbiorze tekstów wraz z przypisaną do każdego z nich częstotliwością występowania" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 34). Częstość występujących słów w danym korpusie jest najważniejszym konceptem

wystarczy milion słów, jako że połowa tych słów wystąpi w nim jedynie raz i wiele z nich będzie polisemiczna. Natomiast Biber sugeruje, by do badań gramatycznych używać korpusów zawierających milion słów (za: Baker, 2006, str. 28).

w analizie korpusowej. Przekonanie, iż metoda ta jest wyłącznie metodą ilościową, prowadzi do wielu zastrzeżeń: częstotliwości mogą prowadzić do uproszczeń i generalizacji, a skupianie się na porównywaniu różnic może przesłonić ciekawsze dane do interpretacji. Nie zgadza się z tym Paul Baker, który uważa, iż zastosowane „z wyczuciem mogą rzucić światło na różnorodność interesujących zjawisk" (Baker, 2006, str. 47). Znaczenie list frekwencyjnych dla analizy dyskursu wynika z istoty języka.

> Języki opierają się na regułach – składają się z tysięcy wzorców regulujących, co można, a czego nie można powiedzieć, napisać w dowolnym momencie. Jednak pomimo tych reguł ludzie zazwyczaj mają pewien wybór odnośnie rodzaju języka, którego mogą użyć. Ten argument podsumowuje Stubbs (1996:107), który pisze «Pojęcia nie są neutralne. Wybór słów wyraża ideologiczną pozycję» (Baker, 2006, str. 47).

Z tego powodu lista frekwencyjna jest często punktem wyjścia w analizie dyskursu – program generuje listę wszystkich typów słów (*word types*) wraz z częstotliwością ich występowania w danym korpusie. Przydatnym jest utworzenie tzw. stoplisty (*stopwords*), która eliminuje słowa gramatyczne, tj. zaimki, spójniki, przyimki czy w przypadku języka hiszpańskiego rodzajniki. Słowa te zostaną wyłączone z analizy. Ważną informacją jest proporcja typ słowa/ token, czyli przeciętna liczba tokenów (okazów w terminologii Lewandowskiej–Tomaszczyk) na typ słowa. Jeżeli wskaźnik ten jest niski, oznacza, że w tekście słowa często powtarzają się, natomiast jeżeli jest wysoki, oznacza większą różnorodność używanego w danym tekście języka. Może to pokazywać zakres tematyczny tekstu. Wskaźnik ten jest użyteczny w przypadku relatywnie małych dokumentów, poniżej 5.000 słów (Baker, 2006, str. 52). Lista rankingowa często podaje też wartości w procentach, które oznaczają proporcje pomiędzy konkretnym słowem a całym korpusem. Jest to przydatna informacja przy porównywaniu korpusów. Dobrą metodą jest również porównanie takiej listy korpusu specjalistycznego z korpusem referencyjnym. Pozwala to bowiem rzucić nowe światło na zawartość korpusu – o czym on jest (*aboutness*). Dodatkową informację otrzymamy po wygenerowaniu dyspersji słów wskazującej na rozmieszczenie interesującego nas słowa w strukturze tekstu. Kolejną informacją jest częstotliwość występowania zbitek wyrazowych (*clusters*), „które nie muszą tworzyć znanych, intuicyjnie potwierdzanych całości, takich jak: frazy, wyrażenia, itd., mogą natomiast mieć strukturę przypadkowych – wydawałoby się – grup wyrazowych lub ich fragmentów" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 154).

> Listy frekwencyjne mogą być użyteczne […] ale ich funkcjonalność jest ograniczona. Ich głównym zastosowaniem jest naprowadzać czytelnika na te aspekty korpusu czy tekstu, które występują często i tym samym mogą lub nie stanowić dowód na specyficzny dobór leksykalny dokonany przez autora, co z kolei może odnosić się do szczególnego dyskursu

> lub prób tworzenia w jakiś sposób tożsamości. Porównanie relatywnych częstotliwości w tekście lub mniejszym korpusie do korpusu referencyjnego jest dobrym sposobem na określenie czy dane słowo występuje częściej czy rzadziej niż można by tego oczekiwać […] (Baker, 2006, str. 68).

Jak już wspomnieliśmy, listy frekwencyjne są punktem wyjścia do dalszych badań – „wybór jednostek leksykalnych poddawanych dalszej analizie, a także interpretacja uzyskiwanych częstotliwości pozostają po stronie badacza" (Kamasa, 2014, str. 105).

2.2.2. SŁOWA KLUCZOWE

O ile lista frekwencyjna daje nam informacje na temat częstotliwości występowania danego słowa, to lista słów kluczowych informuje o jego wadze. Słowa kluczowe, a także zbitki takich słów mają istotnie wyższą częstość występowania w analizowanym korpusie w porównaniu z innym korpusem: bądź ogólnym korpusem referencyjnym, bądź porównywalnym specjalistycznym korpusem. „Celem analizy słów kluczowych jest wskazanie na «zakres tematyczny» (*aboutness*) tekstu lub jednorodnego korpusu (Scott, 1999), to znaczy jego tematu i głównych elementów jego treści" (Baker i inni, 2008, str. 278).

By wygenerować listę słów kluczowych, należy porównać dany korpus z listą kluczową innego korpusu lub korpusu referencyjnego. Dopiero w porównaniu do innego korpusu możemy stwierdzić, iż jakieś słowo jest kluczowe dla badanego przez nas tekstu. Generowanie list słów występujących statystycznie znacząco częściej w badanym korpusie niż np. w korpusie referencyjnym oparte jest o statystyczne miary kluczowości, np. logarytmiczny wskaźnik wiarygodności (*log-likelihood*) czy test *chi* (Kamasa, 2014, str. 106).

Według Scotta (1999) lista słów kluczowych zawiera zazwyczaj trzy rodzaje słów: nazwy własne; słowa kluczowe, które mówią o zawartości korpusu (*aboutness*) oraz słowa gramatyczne, które mogą wskazywać na styl (za: Baker, 2006, str. 127). W dalszej kolejności należy skupić się na analizie wyłonionych w tej procedurze słów, w szczególności nad ich użyciem w kontekście. „Zbadanie kolejno każdego [ze słów kluczowych] zabierze więcej czasu niż mogę to zrobić, jednakże wszystkie wnoszą coś ciekawego, każde jest jak inny kawałek puzzli, które stopniowo pomagają stworzyć wyrazisty rysunek" (Baker, 2006, str. 133).

Porównanie mniejszego korpusu lub zbioru tekstów do korpusu referencyjnego jest niezbędne do znalezienia kluczowych koncepcji w danym tekście, szczególnie jeżeli zbiór tekstów jest stosunkowo jednorodny. Jednak by uniknąć przykładania nadmiernej wagi do różnic kosztem podobieństw, Baker zaleca stworzenie wielu list słów kluczowych jednego

korpusu specjalistycznego. Zwraca też uwagę na słowa, które pojawiają się w danym korpusie znacząco rzadziej (negatywne słowa kluczowe).

Kolejnym narzędziem proponowanym przez Bakera jest badanie zbitek słów kluczowych (*key clusters*), szczególnie użyteczne w porównaniu dwóch korpusów specjalistycznych. Ze względu na fakt, iż autorzy tekstów często unikają powtórzeń, warto zwrócić uwagę również na synonimy, słowa z tego samego pola semantycznego lub o takiej samej funkcji gramatycznej. Możliwość semantycznego tagowania korpusu otwiera możliwości badania bardziej ogólnych kategorii znaczeń użytych w konstrukcji danego dyskursu.

2.2.3. KOLOKACJE

„O słowie dowiesz się wiele na podstawie jego towarzystwa", napisał w 1957 Firth (za: Baker, 2006, str. 96). Jego słowa często są przywoływane przy definicji kolokacji, czyli związków wyrazowych, które wykazują tendencję do występowania w swoim sąsiedztwie. W językach naturalnych istnieje znaczna liczba stałych połączeń wyrazowych złożonych z kilku części mowy, mogą one obejmować również pełne frazy (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, strony 39, 146). Kolokacje są sposobem rozumienia znaczeń i asocjacji pomiędzy słowami, które trudno byłoby stwierdzić na podstawie analizy jednego teksu. O znaczeniu tego zjawiska pisał Stubbs (1996, str. 172) „[…] słowa pojawiają się w charakterystycznych kolokacjach, które pokazują asocjacje i konotacje z nimi związane, a tym samym założenia jakie zawierają" (Baker, 2006, str. 96) „Istnienie kolokacji jest naturalnym skutkiem nie tylko idiomatyczności języka czy powszechnie utartej frazeologii, lecz także schematycznych sposobów mówienia, które wskazują na najważniejsze tendencje danego dyskursu" (Kozakiewicz, 2016, str. 122).

Paul Baker nazywa kolokacje

> wyzwalaczami" (*triggers*) sugerującymi nieuświadomione asocjacje, dzięki którym podtrzymywane są dyskursy. Jeżeli dwa słowa często kolokują razem to dowód na to, iż dyskursy je otaczające są szczególnie mocne – siła kolokacji sugeruje, że te dwa koncepty były połączone w umysłach ludzi i wielokrotnie były użyte – być może do takiego stopnia, że nawet połowa tej pary najprawdopodobniej wywoła (*prime*) u kogoś, kto to słyszy lub czyta, myśl o drugiej połowie [kolokacji] (Baker, 2006, str. 114).

Kolokacje są użytecznym narzędziem pracy, ponieważ, po pierwsze, pozwalają we wstępnej analizie skupić się na tym, co najistotniejsze w momencie gdy trzeba dokonać selekcji wygenerowanych licznych konkordacji. Po drugie, dostarczają informacji na temat najistotniejszych i najbardziej oczywistych wzorców leksykalnych dotyczących badanego

obiektu. Warto również zwrócić uwagę na nietypowe kolokacje, które mogą wskazywać na dyskursy „oporu" (*resistant discourses*) tworzone wokół danego obiektu.

Do generowania list kolokacji służą programy, które wykonują obliczenia określające prawdopodobieństwo współwystąpienia dwóch lub więcej słów. W tym celu używane są testy statystycznej (najczęściej MI czyli *mutual information* lub *test Z, test t*). Zazwyczaj pod uwagę brane są trzy kryteria identyfikacji kolokacji: odległość, częstotliwość oraz wyłączność.

> Odległość określa zakres [określany] wokół słowa węzła (słowa, którym jesteśmy zainteresowani), w którym szukamy kolokatów. Ten zakres nazywa się „oknem kolokacji". Odległość kolokatu od węzła może wynosić jedno słowo, jeśli interesują nas na przykład przymiotniki bezpośrednio poprzedzające rzeczownik w języku angielskim, lub nawet cztery lub pięć słów po każdej stronie węzła, jeśli interesują nas bardziej ogólne skojarzenia […]. Drugie kryterium, częstotliwość używania, jest ważnym wskaźnikiem typowości skojarzenia słów. Na przykład rzeczownik *love* pojawia się często z przyimkiem *in* […]. Jednak *in* może również pojawić się przed wieloma innymi rzeczownikami, takimi jak *case, fact, school*. W związku z tym związek między *love* i *in* nie jest wyłączny (Brezina, McEnery i Wattam, 2015, str. 140).

Po wygenerowaniu kolokacji następuje ich jakościowa interpretacja. Zazwyczaj grupuje się je względem określonych domen, dominujących kategorii semantycznych, tematycznych lub ze względu na ich leksykalną różnorodność. Następnie badane są jakościowo przy użyciu konkordancji, czyli kontekstu użycia danego słowa. Paul Baker proponuje szukanie w kontekście wzorców, dzięki którym możliwe jest odkrycie dominującego dyskursu dotyczącego badanego obiektu. Analiza konkordancji umożliwia również odkrycie dyskursu, który zaprzecza lub kwestionuje dominujący dyskurs. Dodatkową informację dostarczy badanie prozodii dyskursu w liniach konkordancji badanego słowa, które nie zawierają kolokacji (Baker, 2006, strony 119-120).

2.2.4. SIECI KOLOKACJI

Kolokacje mają tendencje do wspólnego występowania, o czym pisze Vaclav Brezina:

> Pomysł, że tekst w danym obszarze dyskursu jest zorganizowany we wzorce leksykalne, które można wizualizować jako sieci słów kolokujących się ze sobą, został pierwotnie zaproponowany przez Phillipsa (1983). Ta idea ma ważne implikacje teoretyczne dla naszego zrozumienia związku między słownictwem a tekstem i (ostatecznie) między

tekstem a wspólnotą dyskursu / umysłem mówcy (Brezina, McEnery i Wattam, 2015, str. 139).

Sieci kolokacji są oparte na prostej obserwacji: „Słowa w tekście i dyskursie systematycznie współwystępują, tworząc szereg powiązań krzyżowych, które można wizualizować jako sieci węzłów i kolokatów. Powiązania te w różnym stopniu przyczyniają się do znaczeń tworzonych w tekście / dyskursie i mogą służyć do odpowiedzi na pytanie «o czym jest tekst / dyskurs»?" (Brezina, McEnery i Wattam, 2015, str. 141). Kolokacje poszczególnych słów nie występują w izolacji, są częścią kompleksowej sieci semantycznych relacji, które finalnie odkrywają znaczenia i semantyczną strukturę tekstu czy dyskursu. Zazwyczaj punktem wyjścia jest jedno słowo, wokół którego buduje się strukturę kolokacji pierwszego rzędu. Następnie buduje się kolokacje drugiego i trzeciego rzędu (pierwotne kolokaty stają się węzłami w sieci). Najlepiej obrazuje to diagram:

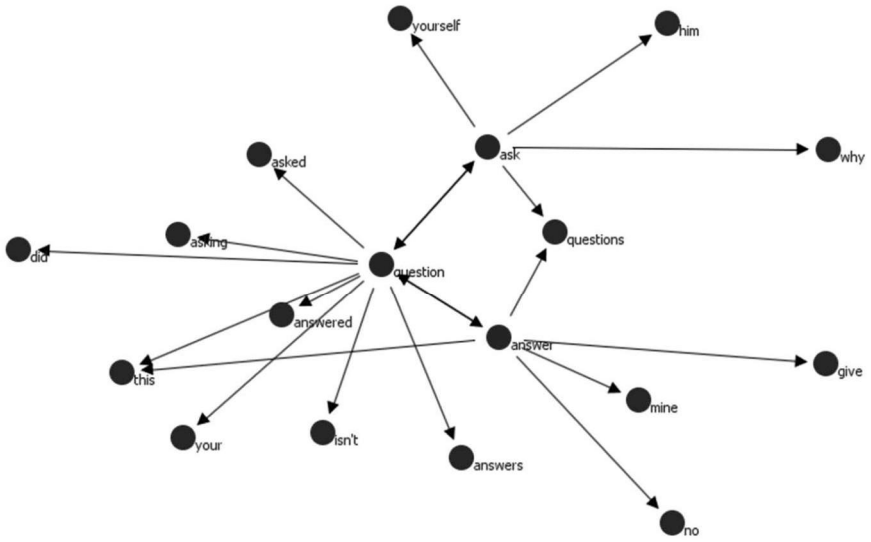

Figure 6.1 Collocation network around *ask* [MI(3), C10, NC10, 5L 5R[1]]

Rysunek 2 Sieć kolokacji (Baker, 2016, str. 91)

Na powyższym diagramie kolokaty pierwszego i drugiego rzędu zostały zidentyfikowane wokół węzła *ask*. Długość strzałek wskazuje na siłę relacji kolokacyjnej mierzoną za pomocą wybranej miary asocjacji, w tym przypadku wyniku Mutual Information (MI) – im krótsza strzałka, tym silniejsza relacja kolokacyjna. Dwukierunkowa strzałka oznacza relację kolokacyjną między dwoma węzłami, które zostały rozwinięte dla kolokatów.

> Powstała sieć kolokacji pokazuje nie tylko najsilniejsze bezpośrednie skojarzenia pytania (*question*) (pytanie, pytania, ty, on i dlaczego), ale także dalsze skojarzenia tych skojarzeń, […]. Na przykład, chociaż słowo odpowiedź (*answer*) nie jest bezpośrednio związane z pytaniem, pojawia się jako kolokacja drugiego rzędu, która jest powiązana z pytaniem poprzez kolokację

pytania pierwszego rzędu. To połączenie, choć całkowicie przewidywalne, jest demonstracją rodzajów powiązań krzyżowych, które może ujawnić metoda sieci kolokacji (Baker, 2016, str. 91).

Ciekawym przykładem wydaje się również sieć kolokacji opracowana przez Paula Bakera (2006):

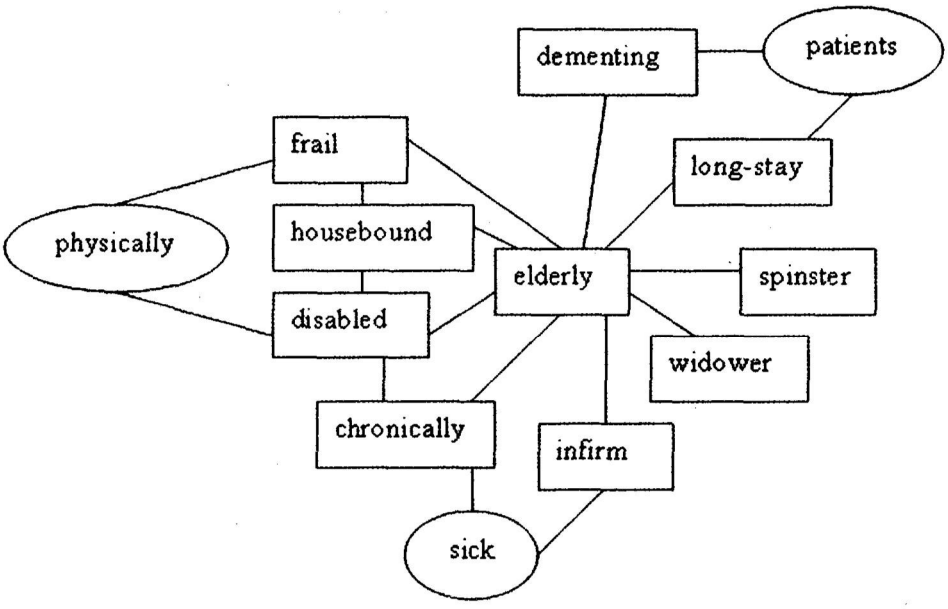

Figure 5.5 *Collocational network of elderly*

Rysunek 3 Przykładowa sieć kolokacji (Baker, 2006, str. 117)

Powyższy diagram udowadnia, że – pomimo na przykład nieoczywistej asocjacji w języku angielskim pomiędzy ‘starszy/a’ (*elderly*) a ‘starą panną’ (*spinster*) – „jesteśmy skłonni myśleć raczej o kimś, kto jest starszy, jako o niezamężnej kobiecie lub wdowcy, niż na przykład o kawalerze lub wdowie” (Baker, 2006, str. 117). Sieci kolokacji pozwalają nam zwizualizować i przeanalizować językowe praktyki, które dają początek kompleksowym znaczeniom tekstów i dyskursów.

Spójność (*connectivity*) jako siódmy wymiar relacji kolokacyjnej ma ważne implikacje dla naszego rozumienia języka i znaczenia słowa. Sieci kolokacji pokazują, w jaki sposób znaczenia słów są kształtowane przez wiele powtarzających się skojarzeń, które można udokumentować tylko w korpusach językowych. Jak dotąd większość podejść do znaczeń słów w językoznawstwie korpusowym analizowała głównie wzorce bezpośrednie w wąskim kontekście (to znaczy kolokacje pierwszego rzędu). Sieci kolokacji pokazują jednak, że znaczące wzorce można rozszerzyć poza ten wąski zakres i można je zidentyfikować na poziomie tekstu lub dyskursu (Brezina, McEnery i Wattam, 2015, str. 165).

Kolokacje pozwalają podsumować najistotniejsze relacje pomiędzy słowami w korpusie. Są również użyteczne w definicji dominującego dyskursu, dopiero szczegółowa analiza pozwala na ujawnienie „oporu" dyskursów. Jednak należy unikać nadinterpretacji kolokacji, w tym celu trzeba szczegółowo przeanalizować konkordancje.

2.2.5. KONKORDANCJE

„Konkordancja – jest zbiorem przykładów użycia danej formy wyrazowej, z których każdy jest przedstawiony w swoim własnym środowisku tekstowym. Konkordancja stanowi najbardziej podstawowe narzędzie analizy korpusowej tekstu, ponieważ obrazuje występowanie w języku określonych wzorców użycia wyrazów (Sinclair 1991)" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, strony 36-37). Zazwyczaj analiza konkordancji uzupełnia analizę kolokacji czy słów kluczowych, gdyż pozwala obserwować słowa lub ich zbitki w ich bezpośrednim kontekście. Warto zauważyć, iż to badacz decyduje o wielkości tego kontekstu, może to być paragraf albo też i cały tekst. Pozwala to na przykład na włączenie do analizy katafory i anafory, czy nawet nazw własnych. Sortowanie linii konkordancji (w zależności od różnych słów występujących po lewej lub po prawej od szukanego słowa) ułatwia znalezienie wzorców gramatycznych, semantycznych lub dyskursywnych. Szczegółowa analiza linii konkordancji pozwala na uchwycenie podobieństwa i wzorców znaczeniowych lub dyskursu, ale również i na odkrycie rzadkich dyskursów. Kolejnym krokiem analizy może być porównanie ich z dyskursami w korpusach ogólnych.

> Analiza konkordancji jest jedną z najbardziej jakościowych form analizy związanej z językoznawstwem korpusowym. Podczas gdy program konkordancyjny pozwala badaczom na sortowanie i tym samym na zobaczenie danych na różnorodne sposoby, wciąż odpowiedzialnością badacza jest rozpoznanie wzorców językowych i wytłumaczenie ich istnienia. Analiza konkordancji jest zatem jedynie tak dobra jak osoba, która ją przeprowadza (Baker, 2006, str. 89).

2.3. Triangulacja metod

Analiza korpusowa nie jest wyłącznie prostą ilościową procedurą. Udział badacza i jego decyzje wpływają na wyniki analizy na każdym etapie: począwszy od sformułowania pytań badawczych, przez zaprojektowanie i budowę korpusu, poprzez decyzję na temat użytych narzędzi, aż po interpretację rezultatów i objaśnienie kontekstu. Użytkownik danego języka poprzez kontakt z językowymi wzorcami i wyborami (kolokacjami, prozodiami

semantycznymi i dyskursu) w trakcie całego życia nasiąka postawami i w konsekwencji dyskursami, które są osadzone w języku. Często jest nieświadomy tych wzorców językowych, analiza korpusowa pozwala jednakże zidentyfikować istniejące w języku dyskursy (Baker, 2006, str. 175). Korpusy nie są jedynie źródłami danych, są pomocą w badaniach nad językiem i dyskursem, jednak to czynnik ludzki jest decydujący:

> Ludzie to nie komputery, ich reakcje na teksty są odmienne, nie tylko od komputerów, ale również od innych ludzi. Analiza dyskursu oparta na korpusach […] nie powinna zastępować innych form szczegółowej analizy wykonywanej przez człowieka, ale z nią współistnieć (Baker, 2006, str. 183).

W związku z powyższym badacze z kręgu KAD proponują triangulację metod definiowaną jako zastosowanie wielu podejść do badań. Triangulacja (termin zaproponowany przez Newby w 1977) może dotyczyć na przykład zbierania danych z różnych źródeł lub stosowania różnych metod gromadzenia danych, może również obejmować zastosowanie różnych metod analizy.

> Termin ten pochodzi z geometrii i geodezji, gdzie dokładny widok uzyskuje się na podstawie patrzenia na dany obiekt z dwóch lub więcej pozycji. Layder (1993: 128) wskazuje na kilka zalet triangulacji: ułatwia sprawdzanie poprawności hipotez, zakotwicza ustalenia w bardziej solidnych interpretacjach i wyjaśnieniach oraz pozwala badaczowi elastycznie reagować na nieprzewidziane problemy i aspekty badań (Baker i Ellece, 2011, strony 153-154).

Według Reisgl i Wodak triangulacja pozwala na zminimalizowanie ryzyka politycznej stronniczości i uniknięcie upolitycznienia przedmiotu analizy. Rowan R. Mackay pisze z kolei o zapewnieniu kontroli i równowagi np. kontrolowaniu skłonności badacza do subiektywnego wypaczania analizy, czy wybierania danych (*cherry–picking*).

> Triangulacja oznacza wzajemne powiązanie między niezależnymi podmiotami i może być stosowana wewnątrz – lub międzytekstowo, w ramach jednego zestawu danych lub porównawczo, wykonywana przez jednego analityka lub wielu, przy użyciu jednej metody lub różnych metod. Chodzi o to, aby zidentyfikować szereg niezależnie osiągniętych, ale porównywalnych punktów, z których zbieżność poglądów można odkryć – lub nie. […] Inną metodą triangulacji jest wdrożenie różnych metod analizy, na przykład ścisłej analizy tekstowej z zastosowaniem analizy korpusowo–analitycznej (Baker i Levon, 2015), a jeszcze innym jest praca z wieloma badaczami, w którym więcej niż jeden analityk analizuje ten sam zestaw danych, a po tym wyniki są omawiane, znajdowane są różnice w ustaleniach i wyciągane wspólne wnioski (Mackay, 2017, strony 553-554).

ROZDZIAŁ 3. MACHO Z ANTROPOLOGICZNEJ I SOCJOLOGICZNEJ PERSPEKTYWY

3.1. Macho i *machismo* w Ameryce Łacińskiej

Hiszpańskie słowo *macho* zrobiło międzynarodową karierę, w XXI wieku nawet w bajkach dla dzieci pojawiają się bohaterowie, którzy odzwierciedlają cechy „typowego macho". Jak pisze Alfredo Mirandé:

> słowo to niedawno zostało włączone do amerykańskiej popkultury do takiego stopnia, że jest ono szeroko używane do opisu wszystkiego – od gwiazd rocka i męskich symboli seksu w telewizji i kinie, aż do *burritos*. [...] W odniesieniu do artystów, sportowców lub innych «gwiazd», implikowane znaczenie jest wyraźnie pozytywne, oznacza siłę, męskość i seksapil. Ale w odniesieniu do Meksykanów lub Latynosów «macho» jest przesiąknięte takimi negatywnymi atrybutami, jak dominacja mężczyzn, patriarchat, autorytaryzm i znęcanie się nad żonami. Chociaż oba znaczenia kojarzą siłę i moc, anglosaski macho jest zdecydowanie bardziej pozytywnym i atrakcyjnym symbolem męskości. Krótko mówiąc, w obecnym użyciu meksykański macho uciska i zmusza kobiety, podczas gdy jego anglojęzyczny odpowiednik wydaje się je przyciągać i uwodzić (Mirandé, 1998, str. 66).

Pomimo powszechności terminu, jego historia to „fragment większej łamigłówki związanej z praktykami i wyobrażeniami, opisywanymi zbyt często jako przykłady *machismo*" (Gutmann, 2000, str. 323).

> Słowo macho ma jedną z najkrótszych definicji w słowniku języka hiszpańskiego, a jednak kult zachowania się jak macho (*machismo* lub obraz macho) jest dwuznaczny i niezrozumiały […]. Bycie macho to bycie mężczyzną, to proste, ale kiedy termin ten zostanie zastosowany do zachowania latynoskiego mężczyzny, szczegóły tej roli zostaną określone zgodnie z określoną kulturą. Od Hiszpanii po Amerykę Łacińską, od Meksyku po Chicanos w USA, na każdym kroku pojawia się nieco inna definicja obrazu macho. Bycie macho jest zasadniczo wyuczonym zachowaniem i jako takie jest zachowaniem uwarunkowanym. My, mężczyźni, uczymy się zachowywać «męsko» od innych mężczyzn wokół nas (Anaya, 1996, str. 59).

Sam termin *machismo*, który zdominował literaturę na temat macho, powstał dopiero w latach 50. XX wieku jako „typowy przypadek nieświadomej kompensacji tendencji kobiecych w meksykańskim mężczyźnie" (Bermudez, 1955) i zapoczątkował badania nad *machismo* jako fenomenem psychicznym w oderwaniu od jego socjologicznych i historycznych korzeni. Z czasem nurt ten skupił się przede wszystkim na patologicznych i destrukcyjnych

aspektach w życiu jednostki (Ramírez, Santiago, 1955, *Motivaciones psicológicas del mexicano*; Fromm Erich i Maccoby, Michael, 1970, *Sociopsicoanálisis del campesino mexicano*; Aramoni, Anicesto, 1975, *Una solución a la mexicana (el machismo*) w: *La guerra de los sexos,* za: Machellot, 2013). Drugi nurt rozwinął się na gruncie teorii socjokulturowych i w chwili obecnej wydaje się stanowić większość badań. Jego głównymi tematami były i są: przewaga mężczyzn nad kobietami, podporządkowanie kobiet i konflikty władzy pomiędzy mężczyznami (Ramírez R. L., 1993, strony 8-9). Do dziś *machismo* definiowane jest wielorako: jako instynkty (Stycos, 1958), kult męskości charakterystyczny dla całej Ameryki Łacińskiej (Stevens E. , 1977), ideologia (Kaufman, 1989), podstawowy mit męskiej tożsamości Meksyku (Melhuus, 1992), postawa czy nawet syndrom. Granice pojęcia są rozmyte. Rafael Ramírez (1993) pisze wprost, że literatura przedmiotu jest głównie opisowa, powierzchowna i powtarzalna. W latach 80. zaczęto nawet stawiać znak równości pomiędzy *machismo* a seksizmem. W ostatnich latach można zauważyć powolne wypieranie słowa *macho* na rzecz słowa *machista*, które oznacza „kogoś lub coś, co przynależy do *machismo* lub jest z nim związane" (CEM, 2019), a także oznacza „zwolennika *machismo*" (RAE, 2018).

W badaniach nad stereotypem macho w kulturach Ameryki Łacińskiej, mężczyźni w krajach hiszpańskojęzycznych bardzo często byli charakteryzowani jednakowo. Pisano o wszechobecnym, złośliwym i typowo latynoskim *machismo* (Gutmann, 1998, str. 81). W latach 70. Evelyn Stevens przytacza wnioski Orrina Klappa, który w 1964 roku opublikował badania na temat meksykańskich typów społecznych. Zgodnie z wynikami najistotniejszą figurą bohatera jest mężczyzna, który jest *muy macho* (bardzo macho), co oznacza, że jest „silny, męski, odważny, uparty [...] prawdziwy mężczyzna, który potrafi pić, kochać, śpiewać i w to wierzy" (Stevens E. P., 1965, strony 849-850). *Machismo* to zatem nic innego jak „kult męskości", którego podstawowymi cechami są „wyolbrzymiona agresywność, nieustępliwość w relacjach z innymi mężczyznami, arogancja i seksualna agresja w relacjach z kobietami" (Stevens E., 1973, str. 90). W 1975 roku Richard Basham pisał o kulcie „mężczyzny" w następujący sposób:

> Zasadniczo charakteryzuje się manifestacją «sprawności seksualnej, zapału do działania, w tym również słownego działania, odwagi, a przede wszystkim absolutnej pewności siebie». [...] Macho to mężczyzna, który wie więcej niż mówi, który podbija kobiety dla własnej przyjemności, który reaguje na niesprawiedliwość, ale przede wszystkim nigdy nie okazuje strachu. Idealny macho to anarchistyczny rewolucjonista lub mężczyzna, który prowadzi masy jako *caudillo* (wódz) (Basham, 1976, str. 127).

Tak ogólna definicja macho i *machismo* pozwalała na poszukiwanie tych zjawisk nie tylko w społeczeństwach latynoskich. Według Richarda Bashama, zjawisko to dotyczyło społeczeństw lub klas społecznych, w których główną rolą społeczną kobiety była reprodukcja i macierzyństwo, co wzbudzało strach, podziw i zazdrość mężczyzny. I choć źródeł dopatruje się w psychologicznych procesach zachodzących wewnątrz rodziny, zauważa iż propagowana przez Kościół Katolicki negacja seksualności sprzyjała *machismo* (Basham, 1976, strony 135-136). Podobnie David Gilmore w swoich badaniach and męskością traktuje *machismo* jak fragment większego zjawiska – ideologii męskości, o których pisał:

> Aby utrzymać rodzinę, mężczyzna musi się oddalić, by toczyć wojny lub polować; aby być delikatnym, musi być wystarczająco twardy, by odeprzeć wrogów. Aby być hojnym, musi być wystarczająco samolubny, by gromadzić aktywa, często pokonując innych. Aby być uprzejmym, najpierw musi być silny, a nawet bezwzględny, gdy patrzy na wroga. Zakochany musi być wystarczająco twardy, aby zabiegać, uwieść, a nawet «podbić kobietę» (Gilmore "Hacerse hombre" za: Bastos, 1998, strony 188-189).

Ideologia ta narzuca jednostce wymagania trudne do spełnienia, dlatego w rezultacie jej przejawami są alkoholizm czy przemoc domowa. Bycie mężczyzną to ogromna presja, by być męskim, przy jednoczesnych ograniczeniach, które utrudniają spełnianie roli żywiciela i obrońcy rodziny (Bastos, 1997, strony 189-190).

Przez wiele lat badacze, szczególnie z uniwersytetów amerykańskich, bazowali na uogólnieniach i stereotypach na temat znaczenia męskiej dominacji w kulturze latynoskiej czy też meksykańskiej, oraz nielicznych obserwacjach etnograficznych, wśród których największą rolę odegrały prace Lewisa (szczególnie *Los hijos de Sanchez* z 1961, Rubela, 1966, czy Madsena,1973, za: Mirandé, 1998, strony 16, 66). Pierwsze prace podważające te poglądy pojawiły się w latach 70. Carlos Monsiváis w *Las mexicanerías: ¿pero hubo una vez once mil machos?* (1979) analizując historyczną ewolucję pojęcia macho po raz pierwszy nazywa je „inwencją historyczną" (za Machellot, 2013, str. 22). Lata 90. przyniosły szereg publikacji etnograficznych dotyczących męskości, macho czy *machismo*, m.in. Gutmann 1996, Lancaster 1992, Mirandé 1997, Ramírez 1993; Núñez Noriega 2000, 2007; Prieur 1994, Melhuus 1992, 1996 i inni.

Współcześnie badacze zwracają uwagę na niebezpieczeństwa związane ze stereotypowym ujmowaniem zjawiska. Complete Dictionary of Sexology (Francoeur et al. 1995) definiuje *machismo* następująco:

> Pojęcie i imperatywy kulturowe związane z męskością w kulturach Ameryki Łacińskiej; latynoamerykańskie słowo określające tajemnicę męskości. *Machismo* kładzie nacisk na

> fizyczną agresywność mężczyzn, podejmowanie wysokiego ryzyka, łamanie zasad, swobodne i niezaangażowane relacje seksualne z kobietami oraz celową penetrację innych mężczyzn.

Zwraca uwagę jednakże: „Choć użyteczny do opisania ekstremalnego męskiego szowinizmu, termin używany przez nie-Latynosów w pewnym stopniu reprezentuje stereotyp o głęboko zakorzenionych ocenach wartości i założeniach kulturowych" (za: Mirandé, 1998, str. 142). Podobnie Marina Castañeda podkreśla fakt, iż literatura anglo-amerykańska upraszcza zjawisko, które jest złożone i wieloaspektowe (Castañeda O. S., 1996, str. 37). Natomiast Gutmann zauważa, iż terminy macho i *machismo* często używane są jako sprzeczne, a określenia takie jak *viril/ no viril/ virilidad / hombría* (męski / niemęski/ męskość) używane są w publikacjach antropologicznych czy psychologicznych bez uprzedniego ich zdefiniowania (Gutmann, 2000, strony 318-319). Podobnie dzieje się z terminem *masculinidad* ('męskość'), który „wydaje się dotyczyć jednostkowej tożsamości" i zawierać zarówno stereotypy, normy i zachowania mężczyzn, takie jakimi są, albo jakie powinny być (Salguero Velázquez, 2013, str. 37). Nowe badania przyniosły nowe pytania:

> Czy *machismo* jest unikalnym latynoskim, a szczególnie meksykańskim systemem cech kulturowych i wartości, jak sugerowała tradycyjna literatura? Czy też jest synonimem męskiej dominacji i patriarchatu, które są bardziej uniwersalnymi zjawiskami? Czy wszyscy Latynosi wyznają etykę «hipermęskości», czy też istnieją różne rodzaje i odmiany męskości? Czy istnieje różnica między byciem «macho» a byciem « *machista*»? Czy istnieją różnice klasowe lub terytorialne w wyrażaniu męskości? (Mirandé, 1998, str. 6).

Zanim jednak przejdziemy do odpowiedzi na powyższe pytania, zastanówmy się nad tym, dlaczego postać macho jest tak ważna w Meksyku.

3.2. Znaczenie postaci macho dla Meksykanów i Meksyku

„Jestem Meksykaninem,[a] mój kraj jest dziki/ słowo macho, że nie ma piękniejszego kraju / i odważniejszego niż mój./ Jestem Meksykaninem i jestem dumny/ urodziłem się mając w pogardzie życie i śmierć…" śpiewał w filmie z 1942 roku jeden z najsławniejszych aktorów meksykańskich Jorge Negrete. *Charro*, o którym śpiewa Negrete, jest brawurowy, dumny z bycia *charro*, odważny, nie poddaje się, nikomu nie ufa, a gdy cierpi, jest jak Cuauhtémoc, ostatni władca miasta Tenochtitlan, śmieje się i „nie pęka" (*no se raja*). Jest macho. Postać *charro*, meksykańskiego jeźdźcy z charakterystycznym kapeluszem na głowie, w XXI wieku

stała się symbolem narodowym, czego potwierdzeniem jest uznanie *charro* za Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe Meksyku (Mariscal, 2019).

> Stereotypy wynikające z *machismo* stanowią kluczowe składniki symbolicznego kapitału, jakim posługują się zwykli Meksykanie. Mimo iż werbalnie wielu deprecjonuje *machismo*, uważane jest ono w Meksyku za element dziedzictwa narodowego, podobnie jak złoża ropy naftowej, które są źródłem tożsamości narodowej, choć niekoniecznie indywidualnej. W ten sposób *machismo* stało się częścią szeroko rozumianej politycznej ekonomii wartości kulturowych w Meksyku (Gutmann, 2000, str. 57).

Pomimo przekonania o znaczeniu postaci macho dla kultury i tożsamości Meksykanów, wydaje się, iż słowo to zyskało na popularności dopiero w latach 40. XX wieku. Jak podaje badacz folkloru Vicente T. Mendoza, wzrost użycia słowa macho w piosenkach (*corridos*) i w szeroko rozumianej kulturze popularnej wiązał się z okresem prezydentury Manuela Ávila Camacho w latach 1940-46, z prostej przyczyny – nazwisko prezydenta rymowało się z macho (Mendoza, 1962, strony 75-86, za: Mirandé, 1998, str. 66). Do podobnych wniosków doszedł Américo Paredes: jeszcze w latach 30. i 40. tak macho jak i *machismo* rzadko pojawiały się w meksykańskim folklorze, co więcej - we wcześniejszym okresie użycie słowa macho uważano za wulgarne. W folklorze pojawiały się inne określenia mężczyzny: *hombrismo, hombría* (‘męskość’), *muy hombre* (‘bardzo męski’), *hombre de verdad* (‘prawdziwy mężczyzna’), *valentía* (‘odwaga’), *muy valiente* (‘bardzo odważny’). Określenia *muy hombre* używano również do opisu odważnych kobiet. „To w dekadzie lat czterdziestych męski element stał się narodowym symbolem. Na dobre i na złe Meksyk zaczął oznaczać *machismo*, a *machismo* Meksyk” (Gutmann, 2000, strony 320-321).

Aby zrozumieć wagę tego wydarzenia, pochylmy się przez chwilę nad kwestią tożsamości narodowej Meksykanów. Musimy pamiętać, iż

> region [Ameryki Łacińskiej] i tworzące go narody powstały na skutek zderzenia kultur zainicjowanego przez Kolumba w październiku 1492 roku. [...] Przed zarządcami kolonii z ramienia imperium (Hiszpanii, Portugalii i Francji) stało trudne zadanie narzucenia jakiegoś elementarnego poczucia jedności ludom zamieszkującym ich posiadłości w Ameryce (Eakin, 2009, str. 249) .

Przez kolejne stulecia elity intelektualne i kulturalne przede wszystkim powielały i naśladowały wzorce europejskie. I choć w okresie romantyzmu pojawili się (wyidealizowani) indiańscy bohaterowie, uzyskanie niepodległości w 1810 roku było dopiero początkiem tworzenia narodu meksykańskiego. Należało „wymyślić Meksykanina” (Gutmann, 2000, str. 324). Temu celowi służył narodowy przemysł filmowy z gwiazdami takimi jak: Jorge Negrete, Pedro Infante, María Félix czy Dolores del Río. Potem rolę tę przejęło radio i telewizja. Jednak

to nie popkultura, a publikacje intelektualistów wprowadziły macho do panteonu narodowego. Pierwszą z publikacji był esej o charakterze i filozofii kultury meksykańskiej *El perfil del hombre y la cultura en México* wydany po raz pierwszy w 1934 roku. Jego autorem był Samuel Ramos (1897-1959) – meksykański filozof, wykładowca, dyrektor Wydziału Filozofii i Literatury Narodowego Uniwersytetu Meksyku. Drugą – wydana w 1950 roku *Laberinto de la soledad* Octavio Paza (1914 – 1998), pisarza, zdobywcy Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Jak zauważa Didier Machellot, Ramos nie był pierwszym, który pisał o specyficznej męskości Meksykanów jako o narodowym atrybucie – Ezequiel Chávez w 1901 roku pisał bowiem o „wulgarnym Metysie", jednakże:

> Praktycznie do końca XX wieku jakiekolwiek badanie meksykańskiego stereotypu męskości jest mniej lub bardziej dłużnikiem charakterystyki macho zaproponowanej w 1950 roku przez Octavio Paza w *El laberinto de la soledad*, opisu, który z kolei jest dłużnikiem *pelado* Samuela Ramosa (Machellot, 2013, strony 18, 19).

Samuel Ramos opiera swoje rozważania o teorie Alfreda Adlera i Carla Gustava Junga, jego celem nie jest opis najbardziej charakterystycznych cech meksykańskiego charakteru, lecz „poznanie naszej duszy" (Ramos, 1938, str. 72). Wychodząc od analizy psychologicznej meksykańskiego człowieka, śledzi najważniejsze momenty w historii kraju, co doprowadza go do idei poczucia niższości całego narodu. Powstanie państwa porównuje do rozwoju dziecka:

> Adler twierdzi, iż poczucie niższości pojawia się u dziecka, w momencie gdy zdaje sobie ono sprawę z tego, że jego siła jest niewielka w porównaniu do jego rodziców. Gdy Meksyk się narodził, znalazł się w cywilizowanym świecie w takiej samej relacji, jaką ma dziecko w stosunku do dorosłych. Pojawił się w historii, gdy istniała już dojrzała cywilizacja, która tylko częściowo mogła zrozumieć dziecięcego ducha. Z tej niekorzystnej sytuacji rodzi się poczucie niższości, powiększone przez konkwistę, mieszanie się ras i ogromne dysproporcje natury (Ramos, 1938, str. 74).

Kolonialna niewola oznaczała zduszenie ducha „nowej rasy": konkwistadorzy eksploatowali ziemie używając do tego podbitych ludów, a jedynym możliwym awansem klasy średniej była praca w biurokracji. W wyniku tego społeczeństwo stało się nieaktywne, leniwe i zrezygnowane, pogodzone z biedą (Ramos, 1938, strony 34-35). Po uzyskaniu niepodległości krajem rządziła dynamiczna mniejszość, zafascynowana modnymi ideami z Europy, jednak ambitne plany nowo powstałego narodu były niemożliwe do realizacji. Pojawiło się poczucie niższości, a w konsekwencji poglądy o wyjątkowości Meksyku. Według Samuela Ramosa, psychologia Meksykanina jest wynikiem ukrywania poczucia niższości; Meksykanin imituje formy europejskich cywilizacji, by czuć się równy Europejczykom i jednocześnie chce czuć się lepszy od wszystkich Meksykanów, którzy żyją poza cywilizacją (Ramos, 1938, str. 76).

Najlepszym przykładem do przestudiowania psychologii Meksykanów jest, według autora, meksykański *pelado* – wyrażenie obraźliwe określające „osobę bez pieniędzy, wykształcenia i ogłady", oraz kogoś, kto „mówi i zachowuje się w sposób wulgarny, obraźliwy" (CEM, 2019). Jego malowniczy i schematyczny wizerunek można odnaleźć w teatrze, literaturze czy malarstwie.

> *Pelado* należy do najgorszej społecznej fauny i jest reprezentantem ludzkich odpadków wielkiego miasta. W gospodarczej hierarchii jest niżej niż proletariat, w intelektualnej – prymitywem. Życie jest jego przeciwnikiem w każdej postaci, a jego postawa wobec życia wynika z głębokiej urazy (Ramos, 1938, str. 77).

Kierują nim podstawowe odruchy, impulsy. Jakakolwiek sytuacja, która mogłaby podkreślić jego poczucie niższości, jest powodem gwałtownego wybuchu. Jest cały czas zirytowany, szuka konfliktu, bo to podnosi jego samoocenę. *Pelado* „jest jak rozbitek, który miota się w nicości i nagle odkrywa deskę ratunku: męskość. Terminologia, jakiej używa *pelado*, jest usiana seksualnymi aluzjami, które wskazują na jego falliczną obsesję, seksualny organ jest uważany za symbol męskiej siły" (Ramos, 1938, strony 78-79). Gdy krzyczy, że ma *muchos huevos* ('duże jaja/ dużo jaj'), podkreśla nie tyle swą seksualną potencję, co władzę. Gdy mówi *yo soy tu padre* ('jestem twoim ojcem'), stwierdza fakt dominacji nad drugim mężczyzną. Fallus oznacza dla niego władzę, a macho – ideał. Można by przypuszczać, że poczucie niższości *pelado* wynika z jego niskiej pozycji społecznej w Meksyku, jednak w spotkaniu z obcokrajowcem, „mężczyzną cywilizowanym" również czuje się gorszy. Pocieszeniem dla niego jest przekonanie: „Europejczyk ma naukę, sztukę, technikę, itd. itd., my nie mamy nic, ale… jesteśmy mężczyznami". Zatem męskość i bycie macho to nie tylko ratunek dla upokarzanego *pelado* – wiąże pojęcie męskości z narodowością, tworząc błędną asocjację, iż odwaga jest cechą szczególną Meksykanów. Częste manifestacje patriotyczne tak indywidualne, jak i kolektywne, są symbolem niepewności Meksykanina odnośnie wartości jego nacjonalizmu (Ramos, 1938, strony 83-84). *Pelado* nie jest jednak ani silny, ani odważny, to kamuflaż, żyje w ciągłym strachu, że ktoś to odkryje, nie ufa sobie samemu ani nikomu innemu. Męskość jest dla niego wybawieniem, a bycie macho jedyną wartością, jaka jest w jego zasięgu. Opisując pozostałe klasy społeczne, Samuel Ramos również podkreśla ich poczucie niższości. Nawet najbardziej wykształcona klasa meksykańskiej burżuazji cierpi z powodu kompleksu niższości, przy czym kompleks ten nie wynika z niższości ekonomicznej, intelektualnej czy społecznej, wynika z samego faktu bycia Meksykaninem. Podobnie Meksykanie zamieszkujący miasta, aktywna grupa białych i Metysów, wszystko interpretuje jako obrazę, dlatego główną cechą tej grupy jest kłótliwość. Są impulsywni, agresywni i

wojowniczy przez swoją słabość. Dlatego na pytanie „Jakie jest najsilniejsze i najintymniejsze pragnienie Meksykanina?" Ramos znów wraca do koncepcji męskości i odpowiada: „Chciałby być mężczyzną, który dominuje nad innymi z tytułu swojej odwagi i władzy" (Ramos, 1938, str. 91).

Podobnie jak Ramos, Octavio Paz w *El laberinto de la soledad* („Labirynt samotności", pierwsze polskie wydanie 1991) przedstawia analizę społeczeństwa meksykańskiego w momencie porewolucyjnej transformacji. W jego analizie naród meksykański jest nastolatkiem – brakuje mu tożsamości narodowej. Meksykanie nie mają korzeni, są samotni, szukają przynależności, pochodzenia. „To nasze sieroctwo, mroczna świadomość tego, że zostaliśmy wyrwani z korzeniami, i namiętne poszukiwanie: ucieczka i powrót, próba odnowienia więzi, które nas łączyły przy tworzeniu" (Paz, 1975, 1993, str. 23). Dlatego noszą maski, są zamknięci, tworzą mury, zawsze są daleko od świata i od samych siebie. Język odzwierciedla to zamknięcie, obronę przed tym, co zewnętrzne: ideałem „męskości" jest *no rajarse* ('nie otwierać się, nie pękać, nie wycofywać, nie przepraszać'). Ci, którzy się 'otwierają', to tchórze, gdyż otwarcie to słabość lub zdrada. Meksykanin może ustępować, upokarzać się, 'schylać się' (*agacharse*), ale nie wolno mu się otworzyć, pozwolić, by świat zewnętrzny go spenetrował, spenetrował jego intymność. Paz argumentuje: „ta reakcja znajduje swoje uzasadnienie, gdy pomyślimy o naszej historii i o charakterze naszego społeczeństwa, które stworzyliśmy" (Paz, 1975, 1993, str. 33). Dla Meksykanina ideałem jest macho – hermetyczna istota, zamknięta w sobie, która strzeże siebie i pilnuje tego, co mu powierzono. Męskość jest mierzona tym, jak bardzo jest odporny na zranienie, a stoicyzm – to najwyżej oceniania zaleta polityczna i wojenna. Dlatego wśród meksykańskich bohaterów najbardziej cenią tych, którzy wykazali się odpornością na ból i odwagą w obliczu niebezpieczeństwa, na przykład Benito Juárez czy Cuauhtémoc. Kolejnym ważnym czasownikiem w słowniku Meksykanina, według Paza jest *chingar*, który oznacza przemoc seksualną wobec drugiej osoby. *Chingar* nie jest synonimem seksualnego aktu, to gwałt lub oszustwo, aktywny aktor tej czynności nie ma pozwolenia drugiej strony, która jest pasywna, bezwładna i otwarta. Ponownie pojawia się opozycja otwarcia – zamknięcia. Macho jest tym, który otwiera, jest *gran chingón*.

> *Chingar* ze swoimi wieloma znaczeniami definiuje dużą część naszego życia, określa nasze relacje z przyjaciółmi i rodakami. Dla Meksykanina życie to możliwość albo *chingar* albo być *chingado*. To znaczy upokarzać, karać i obrażać. Albo na odwrót. Ta koncepcja życia społecznego jako walki wywołuje nieuchronnie podział na silnych i słabych. Ci silni – *los chingones* bez skrupułów, twardzi i nieuchronni, otaczają się namiętnymi i interesownymi wiernymi. Serwilizm w stosunku do tych, którzy mają władzę, szczególnie w stosunku do

> kasty «polityków», jest jedną z godnych ubolewania konsekwencji tej sytuacji (Paz, 1975, 1993, strony 86-87).

Meksykanin traktuje życie jako walkę – albo zwyciężasz, albo cię zgwałcą, dlatego macho jest najważniejszym odniesieniem: agresywny, obojętny, używa przemocy i ma władzę. Macho jest również arbitralny, w jego przekonaniu jest komikiem, choć jego dowcipy są często przerażające. Robi *chingaderas* – nieprzewidywalne działania, które powodują zamieszanie, przerażenie lub destrukcję, otwiera świat, rozdziera go. W jego ocenie on przywraca porządek rzeczy, niszczy je, mści się, bo w głębi duszy czuje urazę. Przejawia pewne inklinacje homoseksualne, ważnym elementem jego tożsamości jest pistolet (jako symbol falliczny), a od rodziny ważniejsze są męskie bractwa. Jest obojętny wobec własnych dzieci. Nie jest założycielem ludu, patriarchą, królem, sędzią, lub szefem klanu, jego władza nie tworzy zobowiązań wobec świata. Jego głównym atrybutem jest siła, która wyraża się przede wszystkim w jego zdolności do ranienia, otwierania, unicestwiania, poniżania. Octavio Paz widzi podobieństwo figury macho do konkwistadora. Jeden i drugi jest obcy, nie komunikuje się ze światem, jest samotny. „To model bardziej mityczny niż rzeczywisty, jaki rządzi naszymi wyobrażeniami tych, którzy mają władzę: kacyków, panów feudalnych, polityków, generałów, przemysłowców" (Paz, 1975, 1993, str. 90). Ma to znaczenie dla tożsamości całego narodu – Meksykanie są w ocenie Paza zamknięci na przeszłość, zaprzeczają hybrydowemu charakterowi narodu.

> Meksykanin zrywa więzy łączące go z przeszłością, zaprzecza swojemu pochodzeniu i samotnie zanurza się w historyczne życie. [...] nie chce być ani Indianinem, ani Hiszpanem. Nie chce też pochodzić od nich. Zaprzecza temu. I nie utwierdza się w tym, że jest Metysem, tylko jako abstrakcja: jest człowiekiem. Staje się synem niczego. Zaczyna od siebie samego (Paz, 1975, 1993, str. 96).

Didier Machellot krytykuje oba powyższe dzieła z powodu braku jakiejkolwiek podstawy empirycznej czy choćby procedury naukowej, choć uznaje ich wagę i przenikliwość. Pisze: „Paz zmienia wulgarnego blagiera [opisanego przez] Ramosa w istotę hermetyczną i introwertyczną, ucieleśnienie «męskiego bieguna życia»" (Machellot, 2013, str. 20). Obydwie wizje społeczeństwa meksykańskiego opierają się na psychoanalitycznym modelu, zakładającym iż hiszpańska Konkwista miała i ma głęboki, i destrukcyjny wpływ na współczesną kulturę Meksyku. Model ten bazuje na „metafizycznej teorii, która zakłada, że incydenty i wydarzenia, jakie mają miejsce w określonym historycznym okresie, mogą mieć bezpośrednie i niezmienne efekty w psychice kolejnych pokoleń" (Mirandé, 1998, strony 56-57). Poza tymi założeniami, słabością obu teorii jest identyfikacja tożsamości narodowej z

tożsamością męską: „W narodowych alegoriach kobiety stały się terytorium, na którym poszukiwano narodowej tożsamości (męskiej) albo w najlepszym przypadku, jak Pedro Páramo w książce Juana Rulfo (1955), stały się przestrzenią straty i tego, co pozostaje poza obszarami męskich gier opartych na rywalizacji i zemście" (Franco 1994, cytat za: Gutmann, 2000, p. 328). Z kolei na aspekt rasy w *El perfil del hombre y la cultura en México* zwracali uwagę intelektualiści wskazujący uprzedzenia klasowe autora. Krytykując „Meksykanów z miasta", Samuel Ramos zakładał, że wieśniacy to pasywni Indianie. Dzięki temu założeniu Metysi wyznaczają wzorzec męskości i jednocześnie „są wspólnikami powołania do życia samej meksykańskiej esencji (*mexicanidad*)" (Gutmann, 2000, str. 322). Zarówno Samuel Ramos, jak i Octavio Paz byli przedstawicielami tzw. meksykańskiego nacjonalizmu kulturowego –

> przyznali *machismo* spod znaku tequili miejsce honorowe w kolekcji cech charakteru narodowego. Dzięki ich wysiłkom, a także innych dziennikarzy i naukowców po obu stronach rzeki Río Bravo macho stało się «Meksykaninem», co okazuje się ironią, jako że jest on produktem inwencji nacjonalizmu kulturowego [...] stronniczo zadeklarowano istnienie meksykańskiego *machismo* jako narodowego artefaktu. [...] i od początku powiązano opis *machismo* (lub jego przodka el *pelado*) z biednymi, tymi którzy nie są wyrafinowani, nie są kosmopolitami, nie pochodzą ze Stanów Zjednoczonych" (Gutmann, 2000, str. 341).

3.3. Źródła *machismo*

Pomimo dominującego przekonania, iż *machismo* jest wynikiem podboju Meksyku, Alfredo Mirandé przedstawia trzy hipotezy na temat źródeł tego zjawiska. Pierwsza, o której pisał Ramos i Paz, zakłada, iż meksykańska niepewność odnośnie męskości jest bezpośrednim efektem hiszpańskiej konkwisty, druzgocącego wydarzenia, które spowodowało „męski protest". Druga zwraca uwagę na fakt, iż męskość w społeczeństwie hiszpańskim zajmowała szczególne miejsce w systemie wartości i jako taka została narzucona tubylcom w podbitych krajach. Natomiast trzecia szuka źródeł *machismo* w organizacji i wierzeniach Azteków, w których to świecie istniały wyraźnie rozdzielone sfery męska i kobieca (Mirandé, 1998, strony 34-35).

Przekonanie o druzgocących efektach konkwisty żywili nie tylko myśliciele w gorącym okresie porewolucyjnej konsolidacji państwa. W artykule opublikowanym w 2017 roku Roger Bartra, jeden z najważniejszych współczesnych myślicieli w Ameryce Łacińskiej, socjolog i antropolog, pisze:

> Jednym z przejawów kultury krwi jest fatalistyczna i melancholijna interpretacja, zgodnie z którą Ameryka Łacińska jest fatalnym rezultatem założycielskiej traumy Konkwisty i kolonizacji. Od początku Ameryka Łacińska jest ciałem, z którego europejscy kolonizatorzy wypijali krew jak wampiry [...] w kulturze latynoamerykańskiej narasta wrażenie, że żyjemy w dramatycznych warunkach od momentu, gdy kontynent został zraniony w efekcie kolonizacji. Wynikiem swoistego grzechu pierworodnego jest tragiczny proces, w którym społeczeństwa latynoamerykańskie są skazane na klęskę (Barta, 2017, strony 135-136).

Konkwista miała też wpływ na obraz i pozycję kobiety w społeczeństwie meksykańskim. Octavio Paz, pisząc o dychotomii otwarte/zamknięte, wspomina o otwartości jako słabości, zdradzie. Otwierają się tylko homoseksualiści oraz kobiety, które „są niższymi istotami, bo z natury są otwarte" (Paz, 1975, 1993, str. 42). Według Susany Rostas pomimo faktu, iż narodowa tożsamość Meksyku jest męska, jako że indiańskiemu Adamowi ze „zniszczonego raju" przeciwstawiana jest figura *pelado/ mestizo/ macho* Rewolucji z hegemonicznego miasta, w narodowej ikonografii dominują żeńskie postaci zorganizowane w opozycji sacrum – profanum. Wyobrażenia żeńskich figur nie dotyczą historycznych figur, stereotypowych bohaterów, a raczej archetypów: Dziewicy z Guadalupe, najważniejszej meksykańskiej świętej, i *La Malinche* – Indianki oddanej Ferdynandowi Kortezowi, która potem służyła za pośrednika między ludnością tubylczą a konkwistadorami. Indianie przez wieki identyfikowali *La Malinche* z magiczną siłą Hiszpanów, była „środkiem podboju". Jej rola jednak zmieniła się wraz ze zmianami, jakimi uległo pojmowanie historii Meksyku. O ile wcześniej znana jako Doña Marina była uważana za tę, która umożliwiła działania Hiszpanom, o tyle teraz uważana jest za zdrajczynię Azteków. Początkowo przypisywano jej takie cechy jak: świętość, inteligencja, macierzyństwo – była uważana za pierwszą matkę narodu meksykańskiego. Reinterpretacja tej postaci rozpoczęła się około 1800 roku z przejściem od kolonializmu do tworzenia narodu. Zastąpiono je negatywnymi wyobrażeniami kobiety złej, samolubnej, odwoływano się przy tym do biblijnych wyobrażeń węża z Edenu – była jednocześnie zdrajczynią i kusicielką. Malintzin (jej imię w nahuatl) nie jest wyobrażeniem ani kobiecości, ani macierzyństwa, nadano jej przydomek *la Chingada* ('Zgwałcona'). Stąd główny mit dotyczący płci – winą za klęskę Indian obciąża się jedną kobietę, a jej dzieci, pierwsi Metysi, wstydzą się gwałtu, podboju, którego są owocem. (Rostas, 1996, strony 217-218). „*Machismo* jest niczym więcej jak daremną próbą ukrycia głębokiego poczucia niemocy, bezsilności i nieudolności, wyrazem słabości i poczucia niższości" (Mirandé, 1998, str. 36). Dlatego meksykański mężczyzna neguje żeńską część swojego ja, jest macho – przebywa tylko

w męskim towarzystwie, a jego stosunek do kobiet jest dwojaki: deprecjonuje je i jednocześnie wielbi swoją matkę utożsamianą z innym archetypem – Dziewicy z Guadalupe. Figura macho jest więc konstruowana poprzez negację i archetyp przedstawiany poprzez *La Malinche*, ale także poprzez figurę Dziewicy z Guadalupe (*Virgen de Guadalupe*). Matka Boska z Guadalupe przedstawia świętą uległość – wszystko to, czego macho potrzebuje w matce, kobiecie. Po raz pierwszy ukazała się chrześcijańskiemu Indianinowi Juanowi Diego w miejscu ważnym dla miejscowych Indian – górze Tepeyac. Jest ona także Indianką (przynajmniej w części) – depcze węża, symbol założenia miasta Tenochtitlan (miasta Meksyk), nazywa się ją *Tonantzin* ('Nasza Matka'), imieniem, jaki Aztekowie nadawali boginiom ziemi i żyzności (Rostas, 1996, strony 218-219). Męskość Meksykanina określona jest jego stosunkiem do kobiet: świętych (matka, ewentualnie żona i córka) oraz dziwek (pozostałe kobiety, obiekty podbojów i pogardy).

Druga hipoteza podkreśla wzorce męskości dominujące w społeczeństwie hiszpańskim, które zakorzeniły się również w społeczeństwach kolonii. Rządy Królów Katolickich Izabeli i Ferdynanda oznaczały szereg zmian w piętnastowiecznej Hiszpanii. Po stuleciach pokojowego, wieloetnicznego współżycia z Półwyspu Iberyjskiego wyrzucono Żydów i Maurów, ożywiono ducha krucjaty, „budowania świata w prawdzie", tolerancję zastąpił fundamentalizm, a konkwista stała się przedsięwzięciem, w którym ustalono role dla każdej z płci zgodnie z „kulturą podboju i afirmacji męskości. Honor stał się centrum hiszpańskiej, męskiej kultury" (Bengoa, 1996, str. 69). Do Ameryki jechał ten, kto szukał sławy i zaszczytów; bogactwa również, ale główną motywacją było zdobycie reputacji, honoru, godności. Należy przy tym pamiętać, iż działo się to w czasach, gdy tylko pierworodni synowie dziedziczyli honory, bronili imienia ojca, kontynuowali jego misję, pomnażali bogactwo rodziny i podtrzymywali honor rodowy. Było to powodem, dla którego w konkwiście brali udział przede wszystkim drudzy (i kolejni) synowie, dodatkowym czynnikiem było ich pochodzenie z regionów, które przechodziły kryzys ekonomiczny (np. Estremadura). O wpływie kultury hiszpańskiej na chilijską tak pisał José Bengoa:

> Przywozili w walizkach więcej frustracji niż wspomnień. W irytujący sposób odtworzyli to, co miało nigdy się nie zdarzyć. Jeżeli nie byli szlachcicami, w momencie gdy podnosili kotwice w iberyjskich portach, w neurotyczny sposób starali się nimi być w nowych osadach w Nowej Hiszpanii. [...] To kultura potrzeby «uznania honoru» [...] kultura drugich synów, którzy nie mogli cieszyć się pozycją pierworodnego w swoich domach i musieli przywieźć swoje wspomnienia do nowych ziem, zrekonstruować stracony honor, wznowić historyczność w głowach swoich synów, Metysów, Kreoli (Bengoa, 1996, str. 71).

Wraz z Hiszpanami do Ameryki dotarł piętnastowieczny katolicyzm, z koncepcją grzechu i mechanizmami kontroli cielesnych zachcianek. Zgodnie z nauką Kościoła Katolickiego mężczyzna był przedstawiany jako w połowie zwierzę (ciało) i w połowie człowiek (dusza), natomiast kobieta była jedynie cielesna, zmysłowa. Historia Ewy, która uwiodła Adama, natrafiła na żyzny grunt w Ameryce – kobieta stała się zagrożeniem dla zbawienia, ona, która namawia do grzechu, której należy pilnować i powstrzymywać dla dobra całej ludzkości. Wszystko w niej jest zmysłowe, cielesne, słabe, szatańskie.

> Przypisano kobietom diaboliczną więź, a mężczyznom odpowiedzialność za prowadzenie kobiet dobrą drogą, nadając im tym samym uprzywilejowaną pozycję, łatwą do odkrycia w chrześcijaństwie. Najciekawszym w tej historii jest fakt, że religia ta zakorzeniła się znacznie bardziej w przekonaniach kobiet niż mężczyzn [...] to co w kobiecie jest grzechem, u mężczyzny jest zaledwie wyrazem słabości ciała. Choć potępia się jego nadużycia i przekraczanie zasad moralnych, nigdy nie ocenia się jego człowieczeństwa. Natomiast, kiedy jakakolwiek kobieta zachowuje się w ten sposób, jest diabolizowana, łączona ze światem czarów, skazywana podwójnie: za przestępstwa, które popełnia i jako kobieta za słabość, przez którą staje się ofiarą złych duchów (Pinto Rodríguez, 1996, str. 93).

Przyswajając kulturę i system wartości podbite ludy jednocześnie tworzyły obraz nowej męskości – kolonizatorzy stali się pierwszymi i najważniejszymi macho – *caballeros con huevos de oro* (‘rycerzami ze złotymi jajami’). „Z perspektywy czasu jasne jest zatem, że pomimo arogancji i okrucieństwa Hiszpanów, a może właśnie z tego powodu, przez swoje niezwykłe wyczyny konkwistadorzy byli postrzegani nie tylko jako wojownicy i nieustraszeni żołnierze, ale także jako symbole męskości” (Mirandé, 1998, strony 45, 48). Franciszkanin Bernardino de Sahagún, autor *Kodeksu Florenckiego* oraz *Ogólnej historii spraw Nowej Hiszpanii*, pisał o Kortezie jako o „dzielnym żołnierzu Boga”, który został przez niego wybrany do wypełnienia trudnej i ważnej misji nawrócenia Indian na katolicyzm. Jego przyjazd zbiegł się z przewidywanym pojawieniem się boga Quetzalcoatl, co przyczyniło się do omyłkowego powitania konkwistadora jako boga Azteków przez samego ich władcę Montezumę. Bernal Díaz del Castillo, autor *Prawdziwej historii konkwisty Nowej Hiszpanii,* przedstawił Korteza jako jednocześnie lękliwego i odważnego, nieograniczonego w seksualności i manifestującego żarliwy katolicyzm, tyrana i legalistę, przechodzącego z radości do smutku, z gniewu do kontemplacji w jednej chwili. Te cechy były, jak pisze Roberto Miranda Guerrero badający historyczne zmiany modelu męskości, wzorcowe, oczekiwane:

> nieprzypadkowo słowem określającym charakter był geniusz (*genio*), które z czasem stało synonimem wielu pojęć określających osobowość. Ta raptowność, nie tylko była

> oczekiwana, ale bez wątpliwości prowokowana przez szereg społecznych praktyk: procesji, bicie dzwonów (Miranda Guerrero 1998, s. 210–211).

Późniejsi autorzy, np. Antonio de Solís, inaczej opisują zachowania konkwistadora: „płacz nie wynikał z tchórzostwa. Solís [...] przedstawił postać Korteza jako wielką i tym samym odczłowieczył ją. W historii Solísa Kortez racjonalizuje wszystko, wszystko oblicza. Trzyma się prawa. Jest odważny, trzeźwy i umiarkowany" (Miranda Guerrero 1998, s. 210). Wbrew pozorom męskość oparta na samokontroli emocji ma w Meksyku krótką historię. Według Miranda Guerrero, zmiany w dominującym modelu męskości wynikały z ideałów tzw. „patriarchatu etycznego", wprowadzanego w życie w okresie kolonialnym i skonsolidowanym już w niepodległym państwie w wieku XIX. Tworzy się wówczas model ojca żywiciela rodziny, który potrafi rządzić i ponosi odpowiedzialność za moralne zachowanie osób od niego zależnych, kontroluje swoje żądze, a najbardziej cenioną wartością staje się honor (Miranda Guerrero 1998, s. 213). Stworzenie nowego modelu męskości wiązało się z powstrzymywaniem lub tłumieniem innych modeli, a nawet z odmawianie statusu mężczyzny Indianom i Metysom, których potrzebowano jako siły roboczej. Narzucenie nowego stereotypu mężczyzny było możliwe jedynie dzięki monopolowi na słowo pisane, jakim cieszyli się księża i biurokraci, a w XIX wieku ich rolę przejęły klasy średnie i intelektualiści. Jednak w pozostałych warstwach społecznych wartości te uległy synkretyzmowi. Zgodnie z modelem „etycznego patriarchatu" mężczyzna powinien być stały, ukrywać swoje emocje i uczucia, być moralnie kryształowym żywicielem rodziny i dobrym ojcem, który potrafi dawać rozkazy i uzasadnia je swoim działaniem. Nie istniały jednakże żadne ograniczenia, prawne zakazy, które karałyby na przykład za pozamałżeński seks mężczyzn. I właśnie w fiasku we wprowadzeniu „patriarchatu etycznego" w XIX wieku Miranda Guerrero poszukuje źródeł współczesnego *machismo*: „jeżeli etyczny patriarchat był mitem, niekonsekwentnym ideałem, jego bękarci syn *machismo* upowszechnił się w wielu aspektach życia" (Miranda Guerrero 1998, s. 243).

Trzecia hipoteza, najmniej popularna, szuka źródeł współczesnego *machismo* dużo wcześniej – w systemie wartości i wierzeń Azteków. Alfredo Mirandé wspomina, iż w azteckim społeczeństwie istniał wyraźny podział na męskie i żeńskie role, były to bowiem

> wojujące, podbijające, drapieżne narody wojskowe, w których dominowali mężczyźni, a kobiety były podporządkowane. [...] Kobiety Azteków pełniły w dużej mierze rolę domową, a ich status w społeczeństwie był determinowany tym, jak dobrze wykonywały kobiece obowiązki (Mirandé, 1998, str. 49).

Najważniejszym obowiązkiem kobiety była prokreacja, dlatego szczególną czcią otaczano kobiety, które zmarły podczas porodu – nadawano im tytuł *mocihuaquetzque*

(‘odważna kobieta’). Taka śmierć dawała im nieśmiertelność (Mirandé, 1998, str. 50). Pomimo różnic w traktowaniu kobiet i mężczyzn, nie istniały podwójne standardy odnośnie czystości – wierność w małżeństwie obowiązywała tak żony jak i mężów, zdrada oznaczała wstyd dla rodziny i jej przodków. I była karana śmiercią. Tak jak małżeństwo, zdrada, rozwód były uregulowane prawnie, tak samo było z poligamią, jednak podstawową zasadą społeczną były rozwaga i umiarkowanie w każdej dziedzinie życia. Ta oficjalna retoryka o samokontroli i umiarkowaniu stała jednak w sprzeczności ze zrytualizowaną i społecznie usankcjonowaną przemocą.

Społeczeństwo Azteków było hierarchiczne, zbiurokratyzowane i bezsprzecznie patriarchalne. June Nash widzi w takiej ewolucji państwa zależność pomiędzy „męską specjalizacją w wojnie i drapieżnym podboju, biurokracją państwową opartą na patrylinearnym szlachectwie, wspartą przez ideologię męskiej dominacji a nierównomiernym dostępem kobiet i mężczyzn do korzyści” (Mirandé, 1998, str. 53). Alfredo Mirandé zauważa jednakże, iż ideał mężczyzny Indian był daleki od propagowanego przez Hiszpanów ideału męskości:

> W przeciwieństwie do konkwistadorów, którzy byli *chingones* i podobnie jak negatywny *pelado*, byli bezczelni w swych przejawach męskości, indiańscy mężczyźni mieli być pokorni i skruszeni a nie chełpliwi i próżni. Próżność, zarozumiałość i pycha prowokowały gniew Pana Nocy (..) Chociaż cudzołóstwo miało miejsce, było sankcjonowane i surowo karane przez społeczeństwo. [...] Mimo że wszechświat Azteków opierał się na przeciwieństwach i podziale, a męską sferą było pole bitwy, podczas gdy kobieca koncentrowała się na obowiązkach domowych, kobiety szczególnie we wczesnym okresie z pewnością nie były ograniczone do domu. Kobiety wszystkich klas społecznych uczestniczyły w życiu społecznym Azteków (Mirandé, 1998, str. 56).

Wartości i wierzenia sprzed konkwisty mogły ułatwić wprowadzenie nowych modeli życia, jednakże uproszczeniem byłoby wyprowadzać *machismo* bezpośrednio z wierzeń Azteków.

3.4. Gender studies – męskość w liczbie mnogiej

Druga fala feminizmu w latach 70. XX wieku w Europie Zachodniej i obu Amerykach na niwie naukowej zaowocowały rozwojem tzw. gender studies:

> teoretycy feminizmu, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, zaczęli kwestionować samą istotę kobiecości i role tradycyjnie jej przypisywane. [...] Feministyczni badacze w dziedzinach takich jak historia, antropologia czy nauki społeczne, zakwestionowali

«naturalne» atrybuty kobiety, które nie mają nic z naturalności (Castañeda M. , 2012, str. 86).

Podważono niezmienność tożsamości seksualnych, ról społecznych, stosunków społecznych wynikających z przypisania do binarnych płci. Kobiecość i męskość przestawały być „statusem seksualnym", który według Ralpha Lintona (*El estudio de hombre,* 1942) w procesie nauki staje się psychologiczną tożsamością jednostki (za: Lamas, 1996, str. 100). Wraz z rozwojem studiów nad kobiecością, powstały studia nad męskością, które, jak wskazuje Donna Guy, latynoamerykanistka z Uniwersytetu w Ohio, są powiązane z tymi samymi problemami, które dotykają kobiety: „w jaki sposób i dlaczego zostały utworzone koncepcje płci społecznej (gender) w Ameryce Łacińskiej; czy poprzedzają czy są podporządkowane dominującej, burżuazyjnej, heteroseksualnej ideologii; kto jest zaangażowany w konstruowanie tej ideologii" (Guy, 1994, strony 1-2). O wadze zastosowania kategorii płci społecznej pisał Daniel Cazés – teorie gender „umożliwiają zrozumienie męskości z realnej perspektywy życia mężczyzn". Najważniejszym założeniem tych teorii jest bowiem to, iż „w relacjach pomiędzy istotami ludzkimi nic nie jest naturalne, niczego nie ma w genach, płeć jest binarnym punktem odniesienia do anatomii, na podstawie której konstruowany jest gender" (Cazés, 1998, str. 109). Dzięki temu podważono po raz pierwszy obraz latynoskiego macho:

> Zanim pojawiły się rewizjonistyczne badania z lat 70. XX wieku, kobiety i mężczyźni z Ameryki Łacińskiej i *chicanos* zostali opisani w literaturze nauk społecznych jako spadkobiercy kultury jednoznacznie ogarniętej *machismo*, kultury obsesyjnej troski o męskość i hierarchicznych relacje płci [...] Być może jednak najbardziej znaczącym wnioskiem, jaki można wyciągnąć z ostatnich badań i publikacji, jest to, że latynoscy mężczyźni nie stanowią jednorodnej, monolitycznej i niezmiennej masy, jaką opisywano w tradycyjnym modelu (Mirandé, 1998, str. 21).

Dzięki studiom nad męskością zaczęto badać konstrukcje męskiej tożsamości w różnych epokach historycznych i społeczeństwach, a także w różnych obszarach. Pojawiła się liczba mnoga „męskości":

> nie ma jednej męskości, choć są formy hegemoniczne i jej podporządkowane [...] Chociaż dla większości mężczyzn po prostu niemożliwe jest spełnienie wymagań hegemonicznych ideałów męskości, utrzymują one silną i często nieświadomą obecność w naszym życiu. Mają moc, ponieważ opisują i ucieleśniają relacje prawdziwej władzy między mężczyznami i kobietami oraz mężczyznami między sobą: patriarchat istnieje. [...] Hegemoniczne ideały różnią się znacznie w zależności od społeczeństwa, od epoki, od dekady. Każda podgrupa, wyróżniona w zależności od rasy, klasy, orientacji seksualnej, itp., definiuje bycie mężczyzną zgodnie z ekonomicznymi i społecznymi możliwościami

> danej grupy. [...] Mówiąc bardziej konkretnie, przyswojenie męskości hegemonicznej (i większej części męskości podporządkowanych) jest procesem, w którym mężczyźni muszą stłumić całą gamę emocji, potrzeb i możliwości, takich jak przyjemność opieki nad innymi, otwartość, empatia i współczucie, odczuwane jako niezgodne z męską władzą (Kaufman, 1989, strony 2-3, 5).

Podobnie dla innych autorów

> konstrukcja «męskości» jest złożonym procesem, w którym władza, ból i radość łączą się w ramach nie tylko socjalizacji, popytu społecznego i dominujących stereotypów o «męskości», ale także samej konstrukcji subiektywności zgodnie z hegemonicznymi przedstawieniami tego, co znaczy być mężczyzną, to znaczy «prawdziwym mężczyzną», «mężczyzną wielkimi literami» (Ponce, 2004, str. 8).

Zastosowanie kategorii gender w badaniach nad męskością, analiza mężczyzn jako podmiotów, które mają płeć społeczną, jest osią dyscypliny, która przybrała nazwę antropologii męskości. Pomimo dynamicznego rozwoju tej dyscypliny, trudno nie zauważyć niejasności terminologicznych związanych z tak podstawowymi kategoriami jak: męskość, męska tożsamość czy męska rola.

> Większość antropologów, którzy badają ten temat, używa więcej niż jednego pojęcia, co pozwala nam zauważyć płynność tych pojęć i niefortunny brak teoretycznej dyscypliny w rozwiązywaniu tego problemu. Pierwsza koncepcja męskości głosi, że z definicji męskością jest wszystko co mężczyźni myślą i robią. Druga, że męskość to wszystko to, co mężczyźni myślą i robią, by być mężczyznami. Trzecia stwierdza, że niektórzy mężczyźni, w sposób wrodzony albo nabyty, są uważani za «bardziej męskich» niż pozostali. Ostatni sposób definiowania męskości podkreśla centralne znaczenie relacji pomiędzy kobietami i mężczyznami, tym samym męskość jest czymkolwiek innym niż kobiecość (Gutmann, 1998, str. 49).

Obrazu nie rozjaśnia konstruktywistyczne podejście, zgodnie z którym męskość jest kulturową fikcją, produktem negocjacji, walki i działań, konstruktem społeczno-historycznym podlegającym przekształceniom (Ponce, 2004, str. 8). „Termin «mężczyźni» odnosi się do «fikcji kulturowej», mówi Judith Butler (1990), konwencji znaczeniowej, która wytworzyła i wywołuje szereg skutków dla ciał (szczególnie ciał biologicznie męskich), podmiotowości, praktyk, rzeczy i relacji" (Núñez Ortega, 2004, str. 22). Performatywny charakter tożsamości zdefiniowany przez Judith Butler jest widoczny w rozważaniach Celii Amóros, feministycznej filozofki, kiedy pisze: „męskość istnieje tylko jako fantomowy regulator męskiego zachowania [...] mężczyźni są mężczyznami, ponieważ w to wierzą, w rzeczywistości żaden z nich nie wie, na czym polega ta męskość, poza wymogiem, by wszyscy ją cenili" (Celia Amoròs, *Violencia*

contra las mujeres y pactos patriarcales, w Maquieira V., Sanchez C., "Violencia y sociedad patriarcal", 1990; za: Cazés, 1998, strony 112-113).

W związku z powyższym, by uchwycić istotę współczesnego meksykańskiego *machismo*, przejdziemy do katalogu cech macho we współczesnej literaturze tematu.

3.5. Negatywny obraz współczesnego macho

W trakcie badań Alredo Mirandé doszedł do wniosku, iż męskość i kobiecość w ujęciu latynoskim jest często determinowana reakcją otoczenia, nie jest serią indywidualnych cech czy atrybutów, jak definiuje to najczęściej stosowany w takich badaniach Bem Sex Role Inventory. Zatem zachowania jednostki w przestrzeni publicznej, jej obraz, powodują, iż ważniejszym wydaje, czy inni uważają daną osobę za przyzwoitą (*decente*) lub dobrze wychowaną (*bien educada*). W swoich badaniach Mirandé użył powiedzeń, przysłów, historii i popularnych ludowych piosenek (*corridos*) jako punktu wyjścia do rozmowy, zakładając, iż odzwierciedlają one tradycyjne wartości przypisywane męskim i żeńskim rolom w społeczeństwie (Mirandé, 1998, str. 87).

Na podstawie wywiadów przeprowadzonych wśród Meksykanów mieszkających w Meksyku lub Stanach Zjednoczonych, analizował, jak mężczyźni postrzegają słowo macho i w jaki sposób opisują mężczyzn, którzy są 'bardzo macho' (*muy machos*). Badaczowi udało się stworzyć listę cech macho, które następnie podzielił na cechy pozytywne i negatywne. Wśród negatywnych cech, wspomnianych przez informatorów, Mirandé wyróżnił cztery grupy:

1. sztuczna / przesadna męskość – to częsty element wywiadów, według informatorów macho charakteryzuje niepewność siebie, dlatego musi on udowadniać swoją męskość;
2. Dominacja męska / autorytaryzm. W rodzinie postać macho jest postrzegana jako autorytarna, szczególnie w stosunku do żony;
3. Przemoc / agresywność – tak w stosunku do członków rodziny, jak i pozostałych.
4. Skoncentrowanie na samym sobie / egoizm – ten, kto jest macho, jest egocentryczny, samolubny i uparty w społeczeństwie (Mirandé, 1998, strony 70-71).

3.5.1. UDOWODNIĆ SWOJĄ MĘSKOŚĆ – MACHO W STOSUNKU DO INNYCH MĘŻCZYZN

Konieczność udowadniania własnej męskości jest częstym tematem w opisach socjalizacji chłopców.

> Nasze ciała były męskie, kiedy się rodziliśmy, ale jako dzieci nie mogliśmy uniknąć wymagań, abyśmy zachowywali się jak mężczyźni. «Kto ostatni ten baba» (*vieja el último*), «kto przegrywa ten baba» (*el que pierda es niña*), «musisz być pierwszy», wszystkie te i inne podobne przesłania mówiły nam, jak się zachować, jeśli chcemy być kochani, wartościowi, odpowiedni jako mężczyźni. W następstwie nawoływań do rywalizacji, wygrywania, a nie poddawania się, uczy nas wierzyć, że miękkość, czułość, wiedza o słabościach i potrzebach, a także pytanie zamiast próśb sprawi, że przegramy, zwłaszcza gdy konkurujemy z innymi mężczyznami (Núñez Noriega, 1999, strony 230-231).

Grupą odniesienia są inni mężczyźni, to przede wszystkim im należy pokazać, udowodnić, że się jest dostatecznie męskim. Ich przestrzenie są przestrzeniami dla mężczyzn (na przykład kantyny, do których jeszcze w latach 90. kobiety miały prawny zakaz wstępu). Mężczyźni mogą mieć swoją bandę, paczkę (*pandilla*), kumpla (*compinche, compadre*), czy przyjaciół, ale „rzadko osiągają oni pełne zaufanie i intymność, jaką cieszą się między sobą kobiety" (Kaufman, 1989, str. 7). Jak wyznaje jeden z pacjentów Mariny Castañedy:

> Mężczyzna musi być cały czas uważny, wyczuwać jakiekolwiek kwestionowanie jego męskości, postępować zgodnie z kodeksami obowiązującymi w jego otoczeniu. Oczywiście, kodeksy te zmieniają się: nie są takie same w okresie dorastania jak w dojrzałym wieku i nie są wszędzie takie same. Musi dostosowywać się do obowiązujących kodeksów. To historia mojego życia (Castañeda M. , 2012, str. 97).

Z literatury na temat współczesnego *machismo* wyłania się obraz macho, którego przeciwieństwem jest homoseksualista – „kategoria *machismo* obejmuje jedynie «zdrowych» heteroseksualnych mężczyzn" (Nencel, 1996, str. 58). Tym bardziej zaskakujące są analizy dotyczące homoseksualizmu i biseksualizmu wśród Meksykanów. Zgodnie z wynikami badań Josepha M. Carriera opublikowanych w *Mexican Male Bisexuality*, aż 30 procent meksykańskich mężczyzn w wieku 15-25 lat miało kontakty seksualne z obiema płciami, podczas gdy w tej samej grupie wiekowej w Stanach Zjednoczonych 15% mężczyzn miało takie doświadczenia (za: Gutmann, 2000, str.. 207). Nie oznacza to jednak, iż tak wielu młodych

Meksykanów deklaruje homoseksualizm, wręcz przeciwnie – „«wziąć» innego mężczyznę (*chingar* – ‘gwałcić, pieprzyć’; *meterle* – ‘włożyć mu’) nie oznacza utraty męskości. «Zostać zgwałconym» już tak. Aktem homoseksualizmu jest bycie obiektem gwałtu, a nie bycie gwałcicielem” (Bellinger, 1993, str. 15). Zatem nie fakt uczestniczenia w seksualnym akcie z drugim mężczyzną świadczy o byciu homoseksualistą, a kwestie aktywności i pasywności. Dodatkowym czynnikiem jest przyjemność – Guillermo Núñez Noriega zauważa:

> To nie praktyki erotyczne z innym mężczyzną sprawiają, że jednostka jest «homoseksualna», ale sama przyjemność z tego, fakt, że szuka i znajduje przyjemność. Zatem podmiot, który ma erotyczne doświadczenia z inną osobą tej samej płci (o ile gra on «aktywną rolę») w zamian za pieniądze lub inne nieerotyczne dobra (np. piwo), nie jest uważany za homoseksualistę. Poczucie przyjemności lub pragnienie erotycznego kontaktu z innym mężczyzną sprawia, że jednostka jest «podejrzana» (Núñez Noriega, 1999, str. 91).

W takim rozumieniu, w hegemonicznym modelu, osoba homoseksualna to nie tyle osoba uprawiająca seks z osobami tej samej płci, co mężczyzna o „wątpliwej naturze”, z „problemami osobowościowymi”, lub po prostu męska prostytutka. Popularnym poglądem jest podział homoseksualistów na dwie grupy: pierwsza, tzw. ‘bezczelni’ (*descardos*) to ‘oczywiści’ (*obvios*), ‘zniewieściali’ (*afeminados*), obok transwestytów (*travestis*), inaczej nazywanych ‘ubranymi’ (*vestidas*). Drugą grupę tworzą ci, którzy są ‘dyskretni’ i zachowują pozory (Núñez Noriega, 1999, str. 93). Według dominującego dyskursu miłość przynależy do świata heteroseksualnego, pomiędzy homoseksualistami możliwy jest tylko seks, uważany przez większość za akt godny potępienia albo „problem”. Oskarżenie mężczyzny o czerpanie przyjemności z seksu z osobą tej samej płci i odgrywanie ‘pasywnej’ roli jest w hegemonicznym modelu męskości największą obrazą. Agresja w stosunku do homoseksualistów jest uzasadniona i powszechna.

W tym dwubiegunowym i wyłącznym układzie pomiędzy „homoseksualizmem” i „heteroseksualizmem” istnieje duża dowolność – mężczyzna może uprawiać seks z drugim mężczyzną, bo potrzebował pieniędzy, albo był pijany, albo miał chwilę „obłędu”, niepoczytalności. Małe, nieważne, lekkie potknięcia, którymi mężczyzna może się nawet chwalić (Núñez Noriega, 1999, str. 98). Homofobia nie stoi w sprzeczności z szeroko rozpowszechnionym męskim biseksualizmem tylko dlatego, iż to mężczyźni mają władzę nazywania (*labelling*). Kategoryzują, definiują, a władza ta „daje im licencję na przyjemność” (Prieur, 1996, str. 100). Stąd istnieje kategoria *mayate*, popularna wśród niższych warstw klasy robotniczej, określająca męsko wyglądającego mężczyznę, który ma kontakty ze

zniewieściałymi homoseksualistami. Ponieważ zawsze odgrywa rolę aktywną i nie pozwala na to, by być penetrowanym, nie jest on uważany, ani sam siebie nie uważa, za homoseksualistę. Tym samym społecznie nie jest napiętnowany (Prieur, 1996, strony 83-84, 88). Jednocześnie istnieje silne przekonanie rozpowszechnione wśród członków tej klasy, że sfeminizowany homoseksualista rodzi się takim, jest ofiarą swojej natury, dlatego Annick Prieur uważa, że homoseksualista w Meksyku to „mężczyzna w roli kobiety, który uprawia seks z innymi mężczyznami" (Prieur, 1996, str. 86). Stąd powszechność transwestytów, nazywanych *vestidas*, którzy do perfekcji opanowali występowanie jako kobiety, również w życiu codziennym. Istnieje również dużo mniejsza grupa kategoryzowana jako biseksualni, nazywani również 'międzynarodowi' (*internacionales*), 'lesba' (*tortillera, tortilla*) – dotyczy ona mężczyzny o androgynicznym wyglądzie, który nie ukrywa faktu, iż jest mężczyzną, ale ma też pewne cechy kobiece. Odgrywa on role tak pasywne jak i aktywne.

W jaki sposób zatem definiowany jest heteroseksualny mężczyzna? To mężczyzna, który wygląda jak mężczyzna, jest aktywny w akcie seksualnym niezależnie od tego, czy uprawia seks z kobietą czy mężczyzną. Uprawianie prostytucji z mężczyznami nie pozbawia go tej kategorii, tak samo jak zaproszenie do tańca innego mężczyzny czy uprawianie seksu ze zniewieściałym mężczyzną. Nie wywołuje to u niego żadnego konfliktu tożsamościowego. Takie zachowania nie są akceptowane, ale też nie są napiętnowane. Zawsze znajdzie on bowiem wytłumaczenie: byłem tak młody, pijany itd. „To jest kolektywny sekret mężczyzn [...] zaliczają to do 'grzeszków' (*pecadillos*), tak jak picie czy zdrada. Takie uczynki nie są moralnie akceptowane, ale jednocześnie należą do kwestii honoru mężczyzny" (Prieur, 1996, str. 93).

Pierre Bourdieu podkreślał, iż najważniejszą formą dominacji jest współudział – podporządkowani podzielają schematy percepcji i wartościowania dominujących, dlatego sfeminizowani homoseksualiści są ofiarami symbolicznej przemocy. Homoseksualiści uważają kobiecość za coś dla nich naturalnego i oczekują od swoich partnerów bycia macho. Potrafią być zdegustowani widząc dwóch męsko wyglądających homoseksualistów, którzy się całują. Często przechwalają się, że spędzili noc z „mężczyzną" (*hombre, buga*). Mówią wtedy „On jest mężczyzną, ale podobają mu się homoseksualiści" (Núñez Noriega, 1999, str. 175).

3.5.2. AUTORYTARNA WŁADZA- MACHO W STOSUNKU DO KOBIET

> [Mój ojciec] miał szczególną moc narzucania swojej woli i tworzenia świata – mojej rzeczywistości – według jego kaprysu. Bóg i mój ojciec stali się tym samym bytem. Wszechmocna istota o dwóch twarzach: twarz starego mężczyzny z białą brodą i twarz

> mojego przodka; wspólnicy, którzy urzeczywistnili ten sam stereotyp. Obaj mieli zamiar rozmnażać się siejąc strach i posłuszeństwo. Obaj skazani na bycie macho (Muñoz, 1996, pág. 23).

Pomimo faktu, iż respondenci Mirandé mówili o autorytarnej władzy macho w rodzinie, w szczególności nad żoną, należy zaznaczyć, iż jego władza dotyczy niewielu spraw. Ojciec i mąż nie podejmuje decyzji dotyczących funkcjonowania domu, nie jest odpowiedzialny za wychowanie dzieci, a nawet za domowe finanse, to matka ma władzę prawie absolutną, to ona wydaje „pozwolenia" (*permisos*) dzieciom, również nastolatkom, na opuszczenie domu, to ona je karze i wychowuje. Jej wolność i władza nie wychodzą jednak poza dom, to mężczyzna jest odpowiedzialny za swoje kobiety (matka, siostra, żona, córka) w relacjach społecznych. Podstawowym pojęciem w tej sferze jest honor – „kobiece cnoty są nieodłączne w konstrukcji męskości. Zachowania kobiet mogą naruszyć męską reputację, jego honor, odkrywając słabość jego męskości. W takiej sytuacji mężczyzna może nawet użyć przemocy, jeżeli jego honor jest zagrożony" (Melhuus, 1996, str. 243). „Dom, w którym brakuje mężczyzny, nie zasługuje na szacunek", pisze Marit Melhuus,

> szacunek do kobiety zależy od obecności mężczyzny. Oczywiście nie jakiegokolwiek mężczyzny, ale kilku mężczyzn – jej męża, ojca, brata lub innego krewnego, który jest społecznie akceptowany jako strażnik jej cnoty. Sugerowana jest tutaj idea, że kobiety nie mogą zadbać o własne cnoty. [...] Kobieta, której brakuje mężczyzny, nie zasługuje na szacunek, przez co może być uznana za publicznie dostępną, np. prostytutkę (Melhuus, 1992, strony 98-99).

Wiąże się z tym pojęcie „splamienia honoru" (*mancillar el honor*). Mechanizmy kontroli kobiet są głęboko przez nie zinterioryzowane, jeżeli pracują poza domem, podkreślają drugorzędność pracy zarobkowej, one tylko „pomagają" mężowi, ich głównym zadaniem jest bycie matką i żoną. Również ich swoboda przemieszczania się jest ograniczona, rzadko udają się z wizytą, głównym powodem jest obawa przed plotką ('co powiedzą' – *el que dirán*, 'wścibstwo' – *el metiche*). „*El metiche* sugeruje znalezienie się w złym miejscu, w złym czasie, robienie złych rzeczy" (Melhuus, 1992, str. 108). Dlatego przyzwoite kobiety nie powinny przebywać poza domem same, jeżeli mąż lub ojciec nie może im towarzyszyć, biorą ze sobą dzieci, które służą za 'przyzwoitki' (*chaperones*). Melhuus twierdzi, iż kobiety akceptują takie ograniczenia pod warunkiem, że są dobrze traktowane, tzn. dostają wystarczająco dużo pieniędzy, by utrzymać dom i dzieci, a także nie są maltretowane (Melhuus, 1992, str. 107).

> Uznanie (szacunek) nie opiera się na ideach równości w godności (a w konsekwencji na równości praw i obowiązków) lub na byciu odpowiedzialną osobą działającą racjonalnie. Przeciwnie, jest nierozerwalnie związany z pojęciem męskości i kobiecości w ramach

> moralnego kodeksu honoru i wstydu, który w swej istocie rozróżnia mężczyzn i kobiety (Melhuus, Morality, 1992, str. 205).

Komplementarność tego systemu wynika z faktu, iż kobiety, aby zachowywać się cnotliwie, powinny być zależne prawnie, ekonomicznie i moralnie od mężczyzn.

Znaczenie honoru i cnoty w społeczeństwie meksykańskim współgra z przekonaniami wywodzącymi się z nauki Kościoła Katolickiego, zgodnie z którymi jedynym celem seksu jest biologiczna reprodukcja. W związku z tym przyjemność jako powód uprawiania seksu jest negowana, a kontakt genitalny preferowany. Zachowania, które nie są zgodne z normą, są stygmatyzowane – „pornografia, «homoseksualizm», prostytucja, liberalizm seksualny są porównywane do szkód, złych przeżyć, wykorzystania seksualnego, przemocy, upadku naszych czasów" (Núñez Noriega, 1999, strony 84-99). Z drugiej jednak strony, istnieje przekonanie, iż mężczyźni są poddani niekontrolowanym porywom i potrzebom seksualnym. Mają szczególne „naturalne żądze" (*deseos naturales*). W oparciu o prace terenowe w regionie Oaxaca, Matthews (1987) zwraca uwagę na „istotną kobiecą opinię, że mężczyźni są z natury pożądliwi i mają nienasycony apetyt seksualny. Są jak zwierzęta, które dążą do własnej satysfakcji, którym nie zależy na potrzebach innych" (za: Gutmann, 2000, str. 195). Stanowi to wytłumaczenie dla częstej ze strony mężczyzn niewierności. „Nie jestem święty" mówi jeden z rozmówców Gutmana (Gutmann, 2000, str. 195), a jednym z popularniejszych określeń na niewierność małżeńską jest „zrelaksować się" (*echarse una cana al aire*). Podczas gdy Melhuus wspomina badania Le Vine, z których wynika, że kobiety oczekują od swoich mężów niewierności. Mąż ma być „zakochany i kobieciarz" (*enamorado y mujeriego*) (Melhuus, 1992, str. 107).

Na takie esencjalne pojmowanie seksualności, dzięki któremu pożądanie u mężczyzn jest traktowane całkowicie jako instynktowne, nie poddające się kontroli, zwraca uwagę Lorraine Nencel. W swoich badaniach nad seksualnością Peruwiańczyków stawia tezę, iż mężczyźni oddzielają wyraźnie emocjonalne związki od seksualnych doświadczeń. Zaspokajają oni swoje potrzeby seksualne z kobietami, które traktują jako „wentyl", dają ujście swojemu pożądaniu, które w tym momencie ma znaczenie dla nich jedynie instynktowne. W ich związkach ze swoimi dziewczynami pożądanie traci to znaczenie, jest jednym z wielu uczuć, jakie żywią. Nencel nazywa to „fragmentacją pożądania seksualnego" (Nencel, 1996, str. 61). Dzięki temu, a także (ponownie) władzy nazywania (*labelling*) mężczyźni nie mają poczucia dyskomfortu, gdy bronią honoru własnych kobiet i jednocześnie traktują inne jako „wentyl". „Kategoryzowanie kobiet na dwie grupy jest potrzebne: mężczyźni potrzebują «złych» kobiet, by pozostać mężczyznami, kobiety potrzebują nieprzyzwoitych kobiet, by być

dobrymi" (Melhuus, 1996, str. 244). Istnieje kilka kategorii kobiet, oprócz tych, które należą do domu. Jedną z nich jest 'libertynka' (*libertina*) – kobieta wulgarna, o niskim statusie, która nie przestrzega społecznych norm dotyczących jej płci, szczególnie w kwestii stosunków płciowych. By zostać nazwaną *libertina*, wystarczy rozmawiać z mężczyznami w poufały sposób, pić z nimi, dostarczać powodów do plotek podróżując poza wioskę bez szczególnego powodu, pisze Magdalena Villareal badająca społeczności Ayuquila w zachodnim Meksyku. Inną kategorią jest „ta która poniosła fiasko", nieudacznica (*fracasada*) – kobieta, której nie udało się ułożyć sobie przyzwoicie życia, zaszła w nieślubną ciążę lub po prostu nie mając stałego partnera (Villareal, 1996, str. 191). Choć macierzyństwo częściowo odkupi jej winę, często jednak jest ona stygmatyzowana. Podobnie jak homoseksualiści, kobiety mają głęboko zinterioryzowany hegemoniczny system wartości. Same siebie widzą przede wszystkim jako „panie domu" (*amas de casa*) – podkreślają, że ich priorytetem jest dom, a zarobienie paru groszy jest jedynie uzupełniającym zajęciem. Kobiety, z którymi rozmawiała Villareal, prowadziły prężną działalność gospodarczą (przedsiębiorstwo pszczelarskie), często jednak podkreślały, że nie są kobietami interesu, w ich percepcji oznaczałoby to zaniedbywanie rodziny, pozostawianie dzieci. Rozwój działalności wiązałby się z koniecznością negocjowania z mężczyznami, wyjazdami poza wioskę jedynie z kierowcą ciężarówki. Naraziłoby je to na piętno „libertynek". „Autopercepcja tych kobiet (przede wszystkim jako matek) nie pozwoliła im myśleć o dużym rozwoju, chciały jedynie lokalnego sklepu, w centrum wioski, tak by uniknąć plotek i móc wypełnić swoje domowe powinności" (Villareal, 1996, str. 201).

„Fragmentację pożądania seksualnego" meksykańskich mężczyzn ucieleśnia instytucja „małego domu" (*casa chica*). Jest to forma akceptowanego, ale nieformalnego konkubinatu, „miejskiej poligamii" (Gutmann, 2000, str. 206), w którym mężczyzna poza legalnym małżeństwem i rodziną („dużym domem"- *casa grande*), utrzymuje kochankę wraz z dziećmi, będącymi owocami tej relacji. Oprócz tego, iż kochanka i liczne potomstwo są dowodami na seksualną potencję, czyli męskość, o statusie mężczyzny świadczy również fakt, iż może on sobie pozwolić na utrzymywanie dwóch domów. Choć jest to tradycja sięgająca czasów kolonializmu, częścią zjawiska jest utrzymywanie w tajemnicy faktu posiadania „małego domu" przed żoną i dziećmi z prawego łoża. Rodzina kochanki jest całkowicie świadoma swojego statusu. Według Gutmanna, instytucja ta w części wywodzi się z katolickiej doktryny, a w szczególności z niedopuszczalności rozwodu: „oczekuje się, że mężczyźni będą wiecznie utrzymywać swoje (pierwsze) «żony» [...], dlatego dla wielu mężczyzn i kobiet mały dom jest najlepszym rozwiązaniem w przypadkach, w których prawnie rozwód nie jest możliwy; jest to

sposób, w jaki wielu praktykuje seryjną monogamię" (Gutmann, 2000, str. 207). Coraz częściej koncept ten używany jest do opisu niewierności małżeńskiej, tak mężczyzn jak i kobiet.

Potwierdzeniem męskości jest nie tylko seksualny podbój, w małżeństwie a także poza nim, ale również ilość dzieci. Uznanie dzieci spoza małżeństwa nie jest powodem do wstydu, co więcej brak uznania ojcostwa jest przyczynkiem do odmowy męskości takiemu mężczyźnie (*falta de hombría*). „Sugerowano mi, że kwestia nieuznawania może być również interpretowana jako rozszerzenie pojęcia własności na kobiety: nie chodzi tylko o to, by nie chcieć problemu innego mężczyzny (i zobowiązań ekonomicznych, które się z tym wiążą), ale może odzwierciedlają również niechęć do naruszania własności innej osoby" (Melhuus, 1992, str. 104).

3.5.3. PRZEMOC (WOBEC WSZYSTKICH)

Respondenci Alfredo Mirandé jako główne cechy macho podawali przemoc, agresję i nieodpowiedzialność, tak wobec członków rodziny jak i pozostałych. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Narodowy Instytut Statystyki i Geografii (INEGI) ponad 43 procent meksykańskich kobiet w wieku powyżej 15 lat doświadczyło przynajmniej jednego incydentu przemocy ze strony partnera w ciągu całego życia (INEGI, Mujeres y Hombres en México 2018, 2018, str. 195). W ciągu tylko 2016 roku 8,4 miliona Meksykanek zgłosiło akty przemocy fizycznej lub seksualnej ze strony swojego partnera. Efektem tych aktów były siniaki, opuchlizny (prawie 30% przypadków), ale także poważniejsze przypadki wymagające interwencji chirurgicznej, wybite zęby, poronienia czy choroby weneryczne (INEGI, Mujeres y Hombres en México 2018, 2018, str. 203). Wydaje się, że władze Meksyku dostrzegają wagę problemu przemocy wobec kobiet, dlatego w 2007 roku przyjęto Ustawę o Dostępie Kobiet do Życia bez Przemocy. Definiuje ona przemoc wobec kobiet jako „jakiekolwiek działanie lub przeoczenie motywowane płcią społeczną (gender), w wyniku którego jakakolwiek kobieta poniesie szkodę lub cierpienie psychiczne, fizyczne, majątkowe, ekonomiczne, seksualne lub poniesie śmierć, tak w przestrzeni prywatnej, jak i publicznej" (INEGI, Mujeres y Hombres en México 2018, 2018, str. 193).

Pomimo działań władz państwowych i uznania zabójstwa kobiety (*feminicidio*) za przestępstwo w Kodeksie Karnym, liczba ofiar każdego roku rośnie. Sekretariat Wykonawczy Narodowego Systemu Bezpieczeństwa Publicznego od 2018 roku publikuje dane na temat zabójstw kobiet. Liczba ofiar każdego roku rośnie: w 2015 roku zarejestrowano 422 zamordowane kobiety, w 2016 – 624, w 2017 – 726 (INEGI, Mujeres y Hombres en México

2018, 2018, str. 222). „Demony miasta Juarez objęły już cały Meksyk" - pisze *El País* i podaje, że każdego dnia siedem Meksykanek jest mordowanych, podczas gdy jedynie 25 procent przypadków jest badanych jako przypadki *feminicidios* (Denis i Rodríguez, 2017). O nienawiści wynikającej z płci (gender) świadczą formy zabójstw – ofiary często mają okaleczone ciała, są gwałcone i torturowane, a następnie porzucane na opuszczonych terenach czy w kanałach. Autorki reportażu Daphnée Denis i Alma Rodríguez podają dane za organizacjami poza rządowymi – w latach 2012-2016 dokonano przynajmniej 7.404 zabójstw kobiet.

Istnieje szereg przekonań, które nie tylko pozwalają agresywnym mężczyznom uniknąć odpowiedzialności za akty przemocy wobec kobiet, ale również przyczyniają się do ich powszechności. Wśród tych przekonań należy wymienić pogląd, iż przemoc ze strony mężczyzny to sprawa rodzinna, która powinna być rozwiązywana w domu. Istnieją również poglądy, iż przypadki takiej przemocy są odosobnione, nie są poważnym problemem społecznym, występują jedynie w niższych klasach społecznych, a ich autorami są osoby chore umysłowo. Za przemoc uznaje się jedynie bicie, rozpowszechnione jest również przekonanie, że kobieta nie opuszcza męża, który ją bije, ponieważ to lubi. Jako przyczynę męskiej przemocy najczęściej podaje się alkoholizm, choć istnieje też milczące założenie, iż mężczyźni są agresywni „z natury", po prostu stracili kontrolę (*se le pasó la mano*) (Ramírez Rodríguez, 1997, strony 230, 233-240). Spora część badaczy przyczyn wzrostu przemocy wobec kobiet poszukuje w zmianach socjoekonomicznych – kryzys ekonomiczny lat 80. doprowadził do zakwestionowania modelu mężczyzny - żywiciela rodziny, a to z kolei prowadzi do napięć wewnątrz rodziny. Mężczyźni rozładowują owe napięcia używając przemocy wobec kobiet. Przemoc często wiązana jest również z nadużywaniem alkoholu i narkotyków przez mężczyzn (Bustos Torres, 1999, strony 142-143; Jiménez Guzmán, 2013, str. 61).

Przemoc nie dotyczy wyłącznie kobiet – w stosunkach pomiędzy mężczyznami wynika ona z konieczności ciągłego udowadniania męskości i tak też często jest ujmowana w literaturze przedmiotu (Kaufman, 1989; Stevens, 1965; Basham, 1976; Garda, 1998 i inni). „Zabójstwa dokonywane przez mężczyzn mówią o rywalizacji, współzawodnictwie między nimi, o chęci zachowania lub narzucenia wyższości siłą fizyczną lub za pomocą broni" (Ramírez Rodríguez, 1997, str. 230). Wyrazem takiej rywalizacji pomiędzy mężczyznami jest również zwyczaj walki słownej – alburu. Helena Beristain w *El albur, espacio carnavalesco que el pueblo se concede* (2003) pisze:

> *Albur* to gra słów o podwójnym znaczeniu, zwyczaj rozpowszechniony w Meksyku i Puerto Rico. Generalnie wypowiedź ukrywa inne znaczenie, które jest ordynarne, prostackie, impertynenckie i stanowi część slangu lub socjodialektu, niezrozumiałego dla

> wielu. Specyficzność *alburu* wynika z tego, iż odnosi się do kwestii związanych z ciałem lub seksem. Najczęściej używany jako broń w słownej walce, w której zwycięstwo zapewnia inwencja, dowcip i szybkość odpowiedzi, pokonanym jest ten, który jako pierwszy zamilknie. *Albur* zazwyczaj polega na użyciu cytatu z wypowiedzi poprzednika, jego rekontekstualizacji i zmiany znaczenia na przeciwstawne lub sprzeczne (za: Rivera Jordan 2015, str. 25).

Jest to przede wszystkim zwyczaj męski, między kumplami (*entre los cuates*), jego tematyka dotyczy seksu, a w szczególności homoseksualizmu i penetracji: symboliczny stosunek seksualny oznacza podporządkowanie męskiej władzy i jej potwierdzenie. Językowe poddanie się (cisza) oznacza, iż przeciwnik jest bardziej męski (Rivera Jordan 2015, str. 26). Według Octavio Paza,

> Każdy z rozmówców, poprzez werbalne pułapki i wymyślne kombinacje językowe, chce pokonać przeciwnika; przegrany to ten, który nie znajduje odpowiedzi, musi połknąć słowa wroga. Słowa, które są pełne seksualnych, agresywnych aluzji; ten, kto przegrał, jest własnością, jest zgwałcony przez drugiego. Spadają na niego drwiny i szyderstwa widzów (Paz 1975, 1993, str. 43).

Przekonanie o konieczności używania przemocy jest również częścią socjalizacji chłopców – muszą oni być silni (*fuertes*), wytrzymali (*aguantadores*) i twardzi (*duros*), gotowi do rywalizacji i walki o sukces w życiu.

> Badania wykazują, że chłopcy edukowani są w kategoriach męskości hegemonicznej: brutalne gry, ciosy, gdy się witają, brak kontaktu fizycznego itp. To działania, w których chłopcy są przygotowywani na świadomym i nieświadomym poziomie do wykonania pewnych zadań społecznych. [...] Kiedy wkraczają w okres dojrzewania, ogólne oczekiwania społeczne wobec ich płci muszą zostać zasymilowane. Gry seksualne między nastolatkami (z udziałem ojców), jak pierwszy akt seksualny z prostytutką, masturbacja grupowa, doświadczenia homoseksualne itp. stają się «testami», w których młodzi ludzie udowadniają równym sobie i nie tylko własną męskość (Garda, 1998, strony 188-189).

Niepewni swojej męskości muszą cały czas udowadniać, że są „wystarczająco męscy", że są lepsi od innych, są numerem jeden:

> Mali chłopcy lubią chwalić się długością penisa, lub robią konkursy, kto sika najdalej. [...] Później chłopcy będą się chwalić, że zaliczyli dziewczynę, w tej przechwałce jest informacja o władzy, którą mają. Ci, którzy nie zaliczyli, mają mniej władzy. Są dziewicami w grze. Ci, którzy nie traktują dziewcząt jako celu do zdobycia, mają jeszcze mniej władzy (Mirandé, 1998, str. 61).

W tej rywalizacji nie mogą wykazywać strachu, słabości, nie wolno im płakać – chłopcy często słyszą „wytrzymaj" (*aguántate*):

> Macho nie płacze przed mężczyznami. Macho nie pokazuje słabości. Zagryź zęby, wytrzymaj ból, poradź sobie w samotności. Bądź twardy. Masz ochotę sobie ulżyć? Upijmy się w towarzystwie kumpli (*compadres*), a dzięki krzykowi (*grito*), który pochodzi z wewnątrz, możemy wyrazić nasze emocje (Mirandé, 1998, str. 63).

3.5.4. EGOISTYCZNY I UPARTY JAK MUŁ

Przekonanie, że macho to ktoś, kto jest samolubny, skoncentrowany na sobie i uparty, nie znajduje potwierdzenia we współczesnej literaturze tematu. Jednakże może to wynikać z obrazu macho, jaki odnajdujemy w przysłowiach i wyrażeniach frazeologicznych, w których macho jest synonimem muła. Stąd być może wypowiedzi rozmówców Alfredo Mirandé: „To ignorant, jak zwierzę, osioł lub muł. [...] To słowo, które jest poza tym co ludzkie" (Mirandé, 1998, strony 70-71). Ponadto model rodziny, opisany powyżej, wiąże się z zaniedbywaniem potomstwa (macho musi jedynie zapewniać utrzymanie) i żony, która musi znosić niewierność macho, prawdopodobnie dlatego nie doczekało się osobnych rozważań.

3.6. Pozytywny obraz współczesnego macho

Mniej znaną (i mniej opisaną) częścią stereotypu meksykańskiego macho jest jego pozytywna strona. Wiąże się ona ze swoistym kodem etycznym podkreślającym takie cechy jak: pokora, honor, szacunek i odwaga. „Mężczyzna, który jest macho" (*Un hombre que es macho*) nie jest hipermęski, agresywny, nie poniża i nie umniejsza kobiet. „To, co być może jest najbardziej znaczące w tym drugim ujęciu, to fakt, że bycie macho nie przejawia się zewnętrznymi cechami, jak siła fizyczna i męskość, ale wewnętrznymi, takimi jak integralność osobista, zaangażowanie, lojalność i co najważniejsze siła charakteru" (Mirandé, 1998, str. 67). Takim macho byli historyczni bohaterowie Cuauhtémoc – ostatni władca miasta Meksyk-Tenochtitlan, El Pípila – bohater walki o niepodległość, *Niños Héroes* (dosł. 'dzieci bohaterowie') – kadeci polegli w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi, Francisco „Pancho" Villa czy Emiliano Zapata – dowódcy meksykańskiej rewolucji 1911 roku. Takich uosabiali aktorzy Pedro Infante, Jorge Negrete, Cantinflas – mężczyźni, którzy sprzeciwiali się uciskowi z powodu klasy czy rasy, wyzyskowi biednych przez bogatych. Ten idylliczny obraz macho jest częścią meksykańskiej kultury i narodowego charakteru, twierdzi Alfredo Mirandé (Mirandé,

1998, str. 67). Na podstawie badań wyróżnia trzy grupy pozytywnych cech charakteryzujących macho:

1. Asertywność i walka o prawa – macho jest asertywny, odważny, broni praw innych osób. Cecha ta jest przypisywana również kobietom – one mogą być *muy macha*.
2. Odpowiedzialność i bezinteresowność – macho wypełnia swoje obowiązki, posiada silne poczucie odpowiedzialności, dba o dobro innych.
3. Szczerość i szacunek do siebie i innych. Macho przede wszystkim dotrzymuje słowa.

Respondenci wydają się łączyć *machismo* nie tylko z indywidualnymi cechami, ale również z ogólnym kodeksem etycznym, zbiorem zasad (Mirandé, 1998, strony 72-74). Zaskakujące są wyniki świadczące, iż to mężczyźni, którzy byli bardziej wykształceni, mieli większe dochody i lepszą pozycję zawodową, mieli też bardziej pozytywne konotacje z macho. Znaczenie również miało miejsce urodzenia informatora i język, jakim częściej się posługuje – „ironicznie ci respondenci, którzy urodzili się w Stanach Zjednoczonych i którzy odpowiadali w języku angielskim, byli bardziej pozytywni w stosunku do słowa macho. Czterdzieści dwa procent informatorów urodzonych w Stanach Zjednoczonych dawało pozytywne odpowiedzi" (Mirandé, 1998, str. 76).

Często pomijanym aspektem tożsamości Meksykanów jest ojcostwo – w badaniach przeprowadzonych w industrialnych częściach Meksyku informatorzy podkreślali, że ojcostwo jest ważnym i satysfakcjonującym doświadczeniem życiowym, a większość dorosłych mężczyzn deklarowało chęć bycia ojcem, „ojcostwo daje im poczucie ważności i pozwala im na budowanie autorytetu w domu" (Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013, str. 71). Pozytywny obraz macho związany jest przede wszystkim z jego rolą głównego żywiciela rodziny – „macho oznacza dbanie o rodzinę" (Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013, str. 71). W swojej książce *Ser hombre de verdad en la ciudad de México. Ni macho ni mandilón* Mathew Gutmann podkreśla, iż jego rozmówcy wyraźnie i zgodnie rozróżniają obowiązki kobiet i mężczyzn, również w rodzicielstwie –

> Mężczyźni powinni przede wszystkim wspierać rodzinę ekonomicznie, a kobiety zajmować się domem (co oznaczało zajmowanie się dziećmi, mężem i domem, często w tej kolejności). [...] [konsensus dotyczył obowiązków] Dla mężczyzn było to «pracować», «przynosić pieniądze», «zarabiać pieniądze», «ekonomicznie wspierać rodzinę», «wypełniać zobowiązania ekonomiczne». Dla kobiet «dbać o dzieci», «dbać o męża», «dbać o dzieci i męża», «utrzymywać dom w czystości» (Gutmann, Ser hombre de verdad en la ciudad de México. Ni macho ni mandilón, 2000, str. 121).

Podobnie María Lucero Jiménez Guzmán w badaniach przeprowadzonych w 2005 roku podkreśla, iż „odpowiedzialność mężczyzny w rodzinie zaczyna się i kończy na jego wkładzie finansowym" i rola ta jest tak definiowana zarówno przez mężczyzn jak i kobiety (Jiménez Guzmán, 2013, str. 55). W badaniach na temat pracy zarobkowej kobiet Beatriz Bustos Torres zwraca uwagę na fakt, iż pomimo pozytywnej postawy wobec pracy zarobkowej kobiet przed zawarciem małżeństwa, niezależnie od socjoekonomicznego statusu oczekuje się od kobiety, by ta w całości poświęciła się pracy w domu w momencie zamążpójścia lub po urodzeniu pierwszego dziecka. Jej działalność poza domem nie jest oceniania negatywnie, pod warunkiem, że „wypełnia ona swoje obowiązki". Jej działalność gospodarcza najlepiej gdyby miała miejsce w domu lub jego pobliżu. „W rodzinach z małoletnimi często mają miejsce sytuacje, w których mężczyzna-mąż nie akceptuje pozamałżeńskiej pracy żony a ona tego nie kwestionuje", przytacza Bustos Torres (Bustos Torres, 1999, str. 146). Dochody kobiety są „komplementarne" – traktuje się je jako „pomoc mężowi". Nie stanowi to problemu dopóki nie zagraża pozycji męża jako żywiciela rodziny. „Kontekst społeczno-ekonomiczny, w którym funkcjonuje rodzina w Guadalajarze, wzmacnia pełne zatrudnienie mężczyzny-męża i podtrzymuje stereotyp ojca żywiciela rodziny i matki gospodyni domowej" (Bustos Torres, 1999, str. 152). Marit Melhuus w trakcie badań etnograficznych na terenach wiejskich odnotowała, iż kwestie dziedziczenia ziemi nie dotyczą kobiet. Brak praw do ziemi wynika z założenia, że kobieta musi być utrzymywana przez mężczyznę, najpierw ojca, potem męża. Tym samym kobieta nie powinna pracować na roli – „mężczyzna, który pozwala żonie pracować, nie jest mężczyzną" (Melhuus, 1992, str. 88). Wiąże się to oczywiście ze wspomnianymi powyżej kwestiami honoru i faktu, że cnota kobiety zależy od obecności mężczyzny, jednak wynika również z męskiego obowiązku utrzymania rodziny. Ten, który tego nie robi, nie zasługuje na szacunek, nie jest „odpowiedzialny" (Melhuus, 1992, str. 90).

> Cnota mężczyzny jest nie tylko wyrażana poprzez jego zdolność do pracy, a zatem do utrzymania [rodziny], odzwierciedla ją również zachowanie kobiety – czy kobieta powstrzymuje się od wykonywania pracy. Zatem za cnotę kobiety, paradoksalnie, uważa się jej zdolność do zachowania reputacji mężczyzn jako szanowanych i odpowiedzialnych (Melhuus, 1992, str. 91).

3.7. Zmiany społeczne

Społeczeństwo meksykańskie na przestrzeni XX wieku zmieniło się diametralnie. Jak pisał Carlos Monsiváis:

> W dziedzinie seksu jest mnóstwo informacji; psychoanaliza nie jest już modą społeczną [...]; seksuologia rozwija się [...]; słownictwo zaczerpnięte od Freuda zostało znacjonalizowane bez żadnego ryzyka prawdziwej wiedzy («tylko traumy pomagają ci nie mieć problemów seksualnych»); «Cudzołożnica!» przestało być ostatnim melodramatycznym okrzykiem; rodzina nuklearna komunikuje się z rodziną plemienną trzy razy w roku (Boże Narodzenie, urodziny, choroby); katastrofa gospodarcza promuje kontrolę urodzin pomimo dekretów papieskich; naukowe poglądy na temat życia seksualnego są zdemokratyzowane, chociaż pozostają głębokie obszary ignorancji; burdele są zagrożone wyginięciem; ani rozwód, ani cudzołóstwo nie są już formalną przyczyną skandalu, chociaż rozwodnik jeszcze nie został prezydentem; walka o legalizację aborcji jest szeroka; udział kobiet w prawie wszystkich dziedzinach życia jest już nieodwracalny (ostatnie bastiony *machismo*: polityka i życie biznesowe); «uprawianie miłości» nie jest już synonimem pieprzenia się, ale «istotnym związkiem między dwojgiem ludzi» [...]; na UNAM zinstytucjonalizowano Tydzień Kultury Gejów; walka z AIDS rehabilituje dwa słowa, które uważano za wymarłe («czystość» i «prezerwatywa»). I, w zależności od pokolenia, do którego należy, wszystkimi kieruje nostalgia za poczuciem winy lub niezrozumienie jakiejkolwiek nostalgii (Monsiváis, 1993, strony 167-168).

Wraz ze wzrostem skolaryzacji społeczeństwa, zwiększeniem udziału kobiet w rynku pracy, po traumie roku 1968, tradycyjny model rodziny ulegał dezintegracji (Bellinger, 1993, str. 17). Oprócz pracy zarobkowej kobiet, duże znaczenie miał spadek liczby dzieci oraz zrównanie udziału obu płci w edukacji na poziomie szkoły średniej. Praca zarobkowa kobiet powoduje nie tylko zwiększenie dochodów rodziny, powoduje ona zmiany wewnątrz rodziny: zamiast decyzji podejmowanych przez mężczyznę są decyzje negocjowane przez oboje, a granice pomiędzy tym, co publiczne a tym, co prywatne (odpowiednio obszary męskie i kobiece) ulegają zatarciu (Escobar Latapí, 1996, str. 139). Jak dowodzi w swoich badaniach Beatriz Bustos Torres, prowadzi to do redefinicji władzy wewnątrz rodziny – kierownicza rola nie jest automatycznie przypisywana mężczyźnie, mężowi, jak to bywało w modelu tradycyjnym, a wynika z nadania i zależy od rozdziału odpowiedzialności i zadań w rodzinie (Bustos Torres, 1999, str. 132). To co dla wielu kobiet jest kolejnym zwycięstwem, dla innych oznacza dezorganizację rodziny:

> najważniejszą bezpośrednią przyczyną dezorganizacji rodziny jest sytuacja anomii społecznej, która szczególnie dotyka mężczyzn w niższych sektorach miejskich, i która charakteryzuje się wyraźnym niedopasowaniem między zdefiniowanymi kulturowo celami dla dorosłych ról męskich w rodzinie, z jednej strony, z drugiej zaś dostępem do legalnych środków do jego wykonania (Escobar Latapí, 1996, strony 126-127).

Zmniejszenie odpowiedzialności ekonomicznej i społecznej mężczyzn nie wynika jednak z negacji obowiązków związanych z rolą żywiciela rodziny, a z braku dostępu do stałej i dobrze płatnej pracy. Przetrwanie rodziny i jej reprodukcja jest od wielu lat możliwa jedynie dzięki zatrudnieniu wielu członków rodziny. „Mężczyzna jako jedyny żywiciel rodziny stał się mitem już dawno temu" (Escobar Latapí, 1996, str. 127). Powoduje to szereg psychologicznych kosztów – mężczyzna, którego podstawą tożsamości jest tradycyjny model i który nie jest w stanie utrzymać rodziny (choćby w swoim wyobrażeniu), jest narażony na depresję, przemoc, uzależnienie od leków, niską samoocenę, a nawet śmierć. Brak pracy, jej niestabilność lub zbyt niskie wynagrodzenie kwestionują „ich istotę, definicję samych siebie", powodują traumę, która może przekształcić się w permanentny stan (Jiménez Guzmán, 2013, str. 59). Dlatego reakcją mężczyzn jest przede wszystkim opór wobec tych zmian, szczególnie w klasie robotniczej można zauważyć jednogłośny sprzeciw wobec idei, by ich kobiety pracowały „dla innych" (wynika to też z chęci kontrolowania seksualności swoich kobiet).

Niemniej jednak w młodszych pokoleniach można zauważyć pewne zmiany – pojawiła się rola „partnera", już nie jedynego żywiciela, a partnera, który dzieli obowiązki z żoną (przynajmniej deklaratywnie), a ona może zarabiać pieniądze „w wolnych chwilach" i wspierać swojego męża w krytycznych momentach jego kariery. „Rola partnera jest społecznie uzasadniona, ale nie jest akceptowana jako główna oś tożsamości dorosłego mężczyzny", pisze Escobar Latapí (Escobar Latapí, 1996, str. 168). Jak zauważa Mathew Gutmann, udział w pracach domowych mężczyzn uzasadnia się „z konieczności", „pomocą żonie", a inicjatorkami tych zmian są przede wszystkim kobiety:

> Niewielu mężczyzn wspomina, ale wiele kobiet mówi o tym z przyjemnością, że «z konieczności» odnosi się również do kobiet zmuszających mężczyzn do przyjęcia niektórych z tych obowiązków, to znaczy w zakresie zmian postaw kulturowych dotyczących pracy w domu, kobiety zmieniają się najpierw, a potem zmieniają lub próbują zmienić swoich mężczyzn (Gutmann, 2000, str. 229).

Zmiany w zakresie podziału obowiązków domowych są źródłem napięć w rodzinie – mężczyźni są świadomi swoich przywilejów, a za uzasadnienie dotychczasowej sytuacji służy im przekonanie, iż „kobiety mają większą naturalną energię, podczas gdy mężczyźni mają większe wrodzone lenistwo" (Gutmann, 2000, str. 229). Oczywiście nie brakuje również kobiet, które wolą życie gospodyń domowych i opierają się idei pracy zarobkowej" (Gutmann, 2000, str. 234).

Zmienia się również rola mężczyzny jako ojca – młodsze pokolenia mężczyzn uznają konieczność większego zaangażowania się (niż ich ojcowie) w wychowanie dzieci, uznają, iż

ich „potomkowie zasługują na szacunek, uwagę, wykształcenie i utrzymanie" (Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013). Potwierdzają to badania Meny Méndez i Torres Velázquez (2013) wśród ojców rozwiedzionych, owdowiałych czy porzuconych przez małżonki. Niezależnie od tego, z kim mieszkają dzieci, rolą ojca jest ich utrzymywanie - i to pozostaje niezmienne. Jeżeli ojciec nie spełnia tego obowiązku, może zostać nawet pozbawiony kontaktu z nimi. Ważnym elementem ojcostwa jest jego autorytet, na który według respondentów powinien sobie zasłużyć. Zadaniem ojca jest bowiem również edukować i dyscyplinować dzieci, tak by potrafiły dobrze wybierać. Co ważne, młodsi informatorzy podkreślali, iż w odróżnieniu do swoich ojców w tym celu nie używają przemocy fizycznej i starają się być obecni w życiu potomków. Niewielkie zmiany dotyczą również udziału mężczyzn w codziennej pielęgnacji i opiece nad dziećmi, są one szczególnie zauważalne w dużych miastach, w klasach średnich. Jednak dominuje przekonanie, iż w przypadku małych dzieci lepiej, by te zadania spełniały kobiety, np. nowe partnerki rozwiedzionych ojców.

Do przemian w świadomości meksykańskiego społeczeństwa przyczyniło się rozpowszechnienie feminizmu. Jak zauważają Melhuus i Stolen, badania gender rozwinęły się w Ameryce Łacińskiej po Konferencji Kobiet ONZ, która miała miejsce w Meksyku w 1975 roku (Melhuus i Stolen, 1996, str. 12). Dużą popularnością cieszyła się wówczas publikacja Evelyn Stevens, opisująca latynoski kult kobiet – *marianismo*, zgodnie z którym kobiety są półboginiami (jak Matka Boska), moralnie lepszymi i duchowo silniejszymi niż mężczyźni. Ich wyższość nie kłóci się jednak z niską pozycją kobiet w społeczeństwie ani ich biernością, a samo *marianismo* jest odbiciem i integralną częścią *machismo* (Stevens E., 1977). Jeszcze w latach 80. Michel Kaufmann pisał o

> aktualnej fali feminizmu, która ze swoimi słabościami i możliwymi reakcjami sprzeciwu miała ogromny wpływ w ostatnich dwóch i pół dekadzie. Duża liczba mężczyzn, podobnie jak wiele kobiet, które popierały status quo, zdała sobie sprawę, że fala się zmieniła i czy oni chcą czy nie, świat się zmienia. Bunt kobiet przeciwko patriarchatowi oznacza obietnicę jego zakończenia; choć ten w różnych formach społecznych i ekonomicznych nadal ma wielką zdolność do oporu, wiele jego struktur społecznych, politycznych, ekonomicznych i emocjonalnych przestaje działać. Niektórzy mężczyźni reagują działaniami odwetowymi, a inni, lękliwie lub zdecydowanie, idą w kierunku zmiany (Kaufman, 1989, str. 9).

Jak zauważa Mathew Gutmann, ruch feministyczny w Meksyku skutecznie podważył ideę, że jedyną twórczą funkcją kobiet jest reprodukcja siły roboczej. Meksykański magazyn feministyczny *FEM* (dodatek do gazety *Unomasuno*) docierał do wielu również uboższych

dzielnic w całym okręgu federalnym miasta Meksyk na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku (Gutmann, 2000, strony 145-146).

Oprócz oficjalnych organizacji feministycznych tak w Meksyku jak i w innych krajach Ameryki Łacińskiej pojawił się tzw. ludowy feminizm, z masowym udziałem kobiet w ruchach społecznych.

> Kobiety w zaskakujący i świeży sposób stały się widoczne w przestrzeni publicznej mobilizując się w różny sposób i dla różnych celów, wychodząc z domowej, prywatnej przestrzeni. Bohaterkami historycznymi nie są już nieliczne i uznane wyjątki, krystaliczne w podręcznikach, posągach, nazwach ulic i datach je upamiętniających. Jest to raczej wielowymiarowa i polifoniczna konstelacja zorganizowanych kobiet o różnych zasobach i roszczeniach, które wkraczają na scenę publiczną, na zewnątrz, na uboczu, a nawet przeciwko strukturom instytucjonalnym (Massolo, 1998, str. 65).

Osią mobilizacji kobiet z niższych warstw społecznych są potrzeby rodziny, dlatego ich udział w masowych ruchach odbywa się z pozycji tradycyjnie im przypisanych – matek, żon i gospodyń domowych. Następuje przekształcenie ról płci społecznej – stają się one podmiotami z własnym głosem i własnymi działaniami sprzeciwiającymi się niesprawiedliwościom. Ich żądania dotyczą praw człowieka, dobrobytu, jakości życia, wolności demokratycznych, praw demokratycznych i obywatelskich kobiet. Ich zachowania powodują kryzys stereotypu uległych, kontrolowanych i konserwatywnych kobiet z Ameryki Łacińskiej, tym samym narażają się one na obelżywe zakwalifikowanie ich do wariatek (*locas*), lesbijek (*marimachas*) czy libertynek (*libertinas*) (Massolo, 1998, str. 66). Ruchy te łączy przynależność do określonej przestrzeni, zazwyczaj do biedniejszych przedmieść, dzielnic, a nie płci, jednak to kobiety stanowią w nich większość. Wynika to z ich roli w utrzymaniu rodziny i w poprawie warunków życia. Początki tych ruchów w Ameryce Łacińskiej sięgają lat 70. i wiążą się z procesami urbanizacji, i ogromnymi nierównościami społecznymi jako rezultatami tych procesów. Praktyczne interesy stają się podstawą politycznego lecz nieformalnego uczestnictwa kobiet. Interesy te upolityczniają się, gdyż wymagają rozwiązań publicznych. Ruchy te często były krytykowane przez latynoskie feministki, jako te, które podtrzymują zastany porządek zamiast go burzyć. Nie dostrzegały, według Alejandry Massolo, potencjału tworzenia nowych tożsamości. „Doświadczenie i siła, które kobiety zdobywają dzięki własnym umiejętnościom i zobowiązaniom do uczestniczenia w tych ruchach, pozwalają im zakwestionować męski monopol przywódczy i kwestionować nierówności z punktu widzenia życia domowego w relacjach społecznych pomiędzy płciami" (Massolo, 1998, str. 73). Ponadto feminizm w takich krajach jak Meksyk był rozpowszechniony głównie w klasach średnich i wyższych (stygmat

„burżuazyjnego" ruchu), dzięki działalności feministycznych organizacji pozarządowych w takich ruchach społecznych możliwe jest przełamanie tego wizerunku. Powyższe potwierdzają obserwacje etnograficzne Gutmanna w dzielnicy Santo Domingo w mieście Meksyk:

> trudno sobie wyobrazić sytuację, w której kobiety nie byłyby społecznymi działaczkami. [...] W ciągu ostatnich dwudziestu lat kobiety w Santo Domingo powiedziały prawdę tym, którzy mają władzę, przede wszystkim władzom rządowym, ale również swoim mężczyznom. [...] Przemiany między kobietami wywarły głęboki wpływ na mężczyzn, bezpośrednio i pośrednio. Niedawne zmiany tożsamości mężczyzn w kwestiach dotyczących płci społecznej zwykle następują po świadomej lub nieświadomej inicjatywie kobiet, a także z napięć, które na początku dotykają bardziej lokalnych kobiet niż mężczyzn. To znaczy, w tych szczególnych okolicznościach historycznych, celowo lub nie, kobiety działały jako katalizatory zmian społecznych, i to nie tylko pod względem nierówności płci (Gutmann, 2000, strony 141, 145).

3.8. *Neomachismo* czy niewidoczne *machismo*?

Badania nad *machismo* i ogólnie nad męskością w Meksyku wpisują się w ogólnoświatowy trend badań gender nad kryzysem męskości – „dziś system odniesień nie jest precyzyjny, mężczyzna końca wieku nie wie, jak się definiować" (Montecino, 1996, str. 18). Pojawia się termin „iluzja męskości", w której klasa, wiek, pochodzenie etniczne czy preferencje seksualne relatywizują i pluralizują męskość.

> W systemach patriarchalnych mężczyźni oceniani są jako silniejsi, odważniejsi, odpowiedzialni i posiadający władzę. Dominujący popęd seksualny jest fundamentem męskości [...] Kiedy zniknie ta «iluzja męskości», pojawi się próżnia: «to wystarczający powód, aby wywoływać zawroty głowy wśród młodych mężczyzn, którzy muszą stawić czoła dwóm pułapkom: niedostatecznej lub zbyt dużej męskości» (Badinter, za: Montecino, 1996, str. 18).

Wyzwaniem końca wieku było (i wciąż jest) postrzeganie męskości jako kategorii „bez znaku towarowego" (*sin marca*), powstają kategorie „nie męskich" mężczyzn i „nie kobiecych" kobiet (Gutmann 1998, s. 53).

Odpowiedzią na ów kryzys męskości są ruchy mężczyzn. Pierwszy nurt tych ruchów, nazwany mityczno-poetyckim, stał się popularny w latach 80. dzięki sukcesowi książki Roberta Bly *Iron John: A Book About Men* (1990, polski tytuł *Żelazny Jan*). Wychodząc od baśni braci Grimm, poprzez analogie w mitologii, literaturze i psychologii autor proponuje poszukiwania istoty męskości. Pomimo dużej popularności książki – przez 62 tygodnie znajdowała się na

liście bestsellerów “The New York Timesa”, idee Bly’a spotykają się z duża krytyką ze strony badaczy męskości. Jest ona, według Michela Kaufmana,

> w rzeczywistości ostatnim przejawem trendu, który pojawił się przed latami siedemdziesiątymi, i który podkreśla ból i koszty bycia mężczyzną, lub ponad stuletniej polityki, która próbowała stworzyć męskie przestrzenie jako antidotum na rzekomą feminizację mężczyzn. [...] teoretyczne ramy tego ruchu wirtualnie ignorują władzę społeczną i indywidualną mężczyzn, ignorują to, co nazwaliśmy, raną po matce (zgodnie z odkryciami feministycznej psychoanalizy), i w sposób najbardziej ordynarny starają się zawłaszczyć mieszaniną kultur rdzennych mieszkańców, jednocześnie odwracają uwagę mężczyzn od praktyk społecznych (i prawdopodobnie jednostkowych), które stanowią wyzwania dla patriarchatu (Kaufman, 1989, str. 11).

Drugim nurtem w ruchach mężczyzn są ruchy na rzecz feminizmu, które zajmują się władzą i przywilejami mężczyzn, w tym problemami męskiej przemocy. W Meksyku działają organizacje Salud y Género A. C. (od 1992 roku), Colectivo de Hombres por Relaciones Igualitarias A. C. od 1993, czy na gruncie uniwersyteckim Academia Mexicana de Estudios de Género de los Hombres (AMEGH) (za: Salguero Velázquez, 2013, str. 39). Zmiany społeczne, wpływ ruchów feministycznych i *gender studies* odcisnęły piętno również na meksykańskich mężczyznach, przynajmniej w pewnych klasach społecznych. Mathew Gutman przywołuje taką anegdotę:

> W połowie sierpnia 1992 r. uczestniczyłem w konferencji na temat obecnego społeczeństwa meksykańskiego. Przed przystąpieniem do spraw dotyczących kryzysu gospodarczego z 1982 r., neoliberalizmu i umowy o wolnym handlu, urzędnik bankowy przedstawił się uczestnikom jako niewolnik swojej żony i kobiet, które z nim pracowały. Jest to rodzaj żartu o zmianach ról płciowych, który czasami słyszy się w Meksyku, którego społeczeństwo wydaje się być bardzo świadome swojej sławy zdemaskowanego *machismo* (Gutmann 1998, s. 118).

W innej pozycji badacz opisuje sytuacje, w których młodzi mężczyźni, dwudziesto-, trzydziestolatkowie, zaprzeczali, jakoby oni byli macho. „Przecież myję naczynia!” protestowali. Według ich oceny, macho nie robią takich rzeczy, tak samo jak nie spędzają czasu z dziećmi. Ale najczęstszym komentarzem w takich sytuacjach było „Nie biję żony” (Gutmann, 2000, str. 332). „*Machismo* się zmniejszyło” – pisze optymistycznie Beatriz Bustos Torres – „powstały przestrzenie modyfikujące tradycyjne schematy podporządkowania kobiet. Pomiędzy małżonkami zauważono pewne postawy, które jeszcze kilka lat temu nie były powszechne, takie jak konsensus, zaufanie, równość” (Bustos Torres, 1999, str. 137). Dotyczy to przede wszystkim ilości dzieci, stosowania antykoncepcji, o czym decydują przede

wszystkim kobiety (Bustos Torres, 1999, str. 140). Zmiany są widoczne, jednak ich znaczenie może być pozorne:

> W meksykańskim życiu miejskim zmiany gospodarcze i feminizm pozostawiły ślady w męskiej narracji robotniczej, rzemieślniczej lub zawodowej, która nie może poradzić sobie z różnicami i dyskryminacją z taką naturalnością jak wcześniej. Ale to niekoniecznie oznacza zmianę relacji płci. Dominacja może szukać nowych mechanizmów, wyjaśnień i uzasadnień. Włączenie ich może przejawiać się w *neomachismo* lub może być wyrazem prawdziwej zmiany w relacjach społecznych i władzy (Escobar Latapí, 1996, strony 124-125).

Carlos Eduardo Martínez Munguía w badaniach zrealizowanych w 2013 roku dowodzi, iż w strefie metropolitalnej Guadalajary wciąż dominują poglądy, zgodnie z którymi mężczyzna musi być odważny, silny, odporny, kontrolować sytuację, dbać o dobrostan innych, być żywicielem rodziny i nie powinien płakać, bo naraża go to na oskarżenie o homoseksualizm lub kobiece cechy (Martínez Munguía, 2013, str. 187). Do podobnych wniosków doszli inni badacze: Moral i López (2013) badający męskość w północnych regionach Meksyku, czy Díaz, Rosas i González (2010 za: Uresti Maldonado, Orozco Ramírez, Ybarra Sagarduy i Espinosa Muñoz, 2017, str. 60). Co zaskakujące, w publikacjach naukowych wydanych w XXI wieku nie używa się terminu *machismo*, a mówi się raczej o hegemonicznej męskości lub o męskościach (Martínez Munguía, 2013; Machellot, 2013; Echeverría Gálvez, 2013; Salguero Velázquez, 2013; Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013).

Czy oznacza to koniec kultu macho w Meksyku? Czy *machismo* zagraża wyginięcie? Według poczytnej autorki, psycholożki Mariny Castañedy *machismo* przetrwało, przybrało jednak inną formę, stało się niewidzialne. W swojej wielokrotnie wznawianej książce *Machismo invisible* (pierwsze wydanie 2002) pisze:

> *Machismo* jest tak głęboko zakorzenione w zwyczajach i dyskursie, że stało się prawie niewidoczne, kiedy tylko nie przybiera najbardziej rażących form jak fizyczne maltretowanie czy werbalne znęcanie się. Jednak jest wciąż obecne w prawie wszystkich aspektach życia codziennego mężczyzn i kobiet (Castañeda M. , 2012, str. 27).

„Wszyscy jesteśmy *machistami*", pisze, *machismo* to „obowiązująca moneta w naszych osobistych relacjach" (Castañeda M. , 2012, str. 29), dlatego zmienić musi się całe społeczeństwo. Przedmiotem jej zainteresowania nie jest macho, lecz *machista*, którego charakteryzuje w następujący sposób: to mężczyzna, który „od zawsze jest przyzwyczajony być w centrum zainteresowania, który zakłada, że kobiety są po to, by go obsługiwać, wysłuchiwać, świętować, wspierać i słuchać, sprzątając po nim bałagan i naprawiając szkody, które po sobie zostawia" (Castañeda M., 2012, str. 15). To mężczyzna, którego zachowania

tłumaczy się jego ‘specjalnością’ (*Es un hombre especial*) bądź ‘silnym charakterem’ (*de carácter fuerte*).

Odpowiedzią na zmiany w wielu krajach, na awans społeczno-ekonomiczny kobiet jest, według autorki, „reakcyjne *machismo*” przejawiające się m.in. oporem przed równym podziałem obowiązków domowych, w pracy szklanym sufitem, a w życiu publicznym dominacją liczbową mężczyzn (Castañeda M. , 2012, str. 20). O zmianach w meksykańskim społeczeństwie pisze tak:

> Wiele problemów w osobistych i społecznych relacjach ma swoje źródło w niespójności wynikającej z sytuacji, w której rzekomo *machismo* zostało przezwyciężone, ale wciąż funkcjonuje pod powierzchnią: kiedy mężczyźni szczerze uważają, że nie są *machistas*, ale powtarzają zwyczaje, które dowodzą czegoś przeciwnego; kiedy kobiety wierzą, że osiągnęły pewną autonomię i równość w swoich relacjach, ale na co dzień spotykają się z reakcjami *machista* swoich ojców, braci, mężów, kolegów czy szefów. [...] niewidzialne *machismo*, mimowolne, a nawet nieświadome, [jest] tak samo szkodliwe jak to tradycyjne i oczywiste (Castañeda M., 2012, str. 31).

Wychodząc z konstruktywizmu („macho się stajesz, a nie rodzisz”), Castañeda rozprawia się z mitami na temat męskości, szczególnie teoriami socjobiologicznymi. Wyklucza tym samym teorie upatrujące źródeł męskiej dominacji w chromosomie Y, hormonach czy ewolucji (różne „strategie reprodukcyjne” płci). Poszukuje źródeł meksykańskiego *machismo* w feministycznych koncepcjach psychoanalizy Horney i Chodorow. Ale przede wszystkim odkrywa jego subtelne (i mniej subtelne) przejawy w codziennej komunikacji, w relacjach pomiędzy małżonkami, w pracy, w życiu seksualnym i emocjonalnym mężczyzn. Przykładowo, zabieranie głosu odzwierciedla relacje władzy, jako sposób komunikacji używany w celu zdominowania interlokutora. Kolejnym przykładem jest „jaizm” (*yoismo*) częsty u mężczyzn:

> mówienie o sobie samym jako bohaterze historii, często nie pozwalając innym na wyrażenie opinii, jest sposobem na narzucenie siebie jako centralnej postaci w konwersacji: poza historią, którą opowiadają, jest sposobem na powiedzenie «Ja jestem najważniejszy tutaj, dlatego wszystko co powiem jest interesujące dla wszystkich, a waszą rolą jest bycie moją publicznością» (Castañeda M., 2012, str. 105).

Niewidzialne *machismo* przejawia się w budowaniu relacji hierarchicznych w komunikacji (wg. Batesona), a także w kontrolowaniu przebiegu konwersacji: meksykański mężczyzna nie może znieść, że jego kobieta/ żona mu przerywa, to brak szacunku. Używa również ciszy jako sposobu na zachowanie kontroli (i karanie żony). Decyduje o tematyce konwersacji, a także o jej kontekście („nie teraz”). Często traktuje żonę w taki sposób, że jest jak „dziewczynka, która

mówi o głupotkach, podczas gdy mężczyznę zajmują poważne sprawy, dlatego ten zachowuje dostojną i rozważną postawę. Ta interakcja faktycznie infantylizuje kobietę, a mężczyźnie przypisuje pozycję autorytetu prawie ojcowskiego" (Castañeda M., 2012, str. 117). Dzięki tym i innym zabiegom macho nie musi używać siły fizycznej, by kobiety były mu podporządkowane. Wystarczy je umniejszyć, infantylizować, traktować jak osobę, którą należy chronić, lub osobę niewidzialną czy służalczą – „w głębi wielu mężczyzn wierzy, że kobiety są wadliwe intelektualnie, nieracjonalne, niedojrzałe… Wszystko, co one zrobią, przechodzi przez filtr tego domniemania." (Castañeda M., 2012, str. 136). Negocjacje pomiędzy płciami są negocjacjami tylko z pozoru, mężczyzna nie zamierza nic zmieniać, argumentuje: 'ja taki jestem' (*yo soy asi*), 'nie pozwolę, żebyś mnie kwestionowała' (*no voy a permitir que me cuestiones*), nie pozwolę, by ktoś mnie oszukał czy obraził – 'muszę zachować twarz' (*a mi nadie me ve la cara*), ja ustalam zasady, 'ja jestem prawem' (*yo soy la ley*) i tylko ja mam prawo do sekretów (Castañeda M., 2012, strony 146-154). Ten rodzaj komunikacji, według Castañedy, jest patologiczny, porównuje go do schizofrenii – obie strony dostają komunikaty wewnętrznie sprzeczne.

Jako psycholożka Castañeda dokonuje przeglądu uczuć macho, które im „nie przystoją": strach, smutek, samotność, czułość, radość, wstyd, wrażliwość na piękno. W męskim repertuarze emocjonalnym jest natomiast złość, która zastępuje wszystkie zabronione emocje. Złość, nienawiść, chęć zemsty, pożądanie seksualne i duma – to męskie uczucia, które wykluczone są z kolei u kobiet. Te przekonania na temat emocji płci mają wysoki koszt tak osobisty, jak i społeczny. Kobiety, które nie mogą się złościć, zapadają na depresje. Mężczyźni, którzy negują strach, są wysoce niebezpieczni, np. prowadząc samochód. Negując własne emocje, mężczyźni często projektują je na innych, a to z kolei prowadzi do unikania odpowiedzialności i nietolerancji w odniesieniu np. do homoseksualistów. Niewidzialne *machismo* nie jest wyłącznie kwestią na poziomie jednostki („bo mój mąż jest specjalny"), lecz jest to społeczny wzorzec, to *machismo* emocjonalne charakteryzujące się psychologiczną niedojrzałością, która oprócz charakterystyki opisanej powyżej „wyraża się również chęcią kontroli własnych emocji i innych osób, niemożliwością odraczania gratyfikacji, słabą kontrolą impulsów, ograniczoną zdolnością empatii, a w końcu niepotrzebną agresywnością" (Castañeda M., 2012, str. 191).

Niewidzialność *machismo* to również rozdział pomiędzy sferą publiczną a domową, w której kobieta jest podporządkowana potrzebom innych członków rodziny, nie ma swojej przestrzeni ani czasu (często jest także ofiarą przemocy ze strony męża). To dom, w którym mężczyzna ma domniemaną władzę, ale jest nieobecny. To władza ekonomiczna nad całą

rodziną. W seksualności oznacza szereg wymagań, którym mężczyzna musi sprostać – musi udowadniać swoją męskość ilością podbojów i stosunków seksualnych, musi być zawsze chętny i gotowy, musi wierzyć, że nie można mu się oprzeć, a seks jest dla niego potrzebą witalną, priorytetową i natychmiastową (czego konsekwencją jest męskie „prawo do seksu"). W sferze publicznej mężczyzna powinien projektować swój męski wizerunek – wyraża to jego mowa ciała, zajmowana przestrzeń, przekraczanie granic kobiet (np. dotykając je, nie zawsze z podtekstem seksualnym) oraz elektroniczne gadżety jako symbole władzy. Mężczyzna może jeść i pić, ile zechce, natomiast kobieta powinna się ograniczać. By spełnić oczekiwania społeczne, powinna również zajmować jak najmniej przestrzeni (mowa ciała), a jej wygląd podlega ocenie, zawsze jest sygnałem – dostępności (lub nie) seksualnej.

Marina Castañeda zdaje sobie sprawę, że opisane przez nią przejawy *machismo* w życiu codziennym to tylko część obrazu. Użycie języka, komunikacja, relacje międzyludzkie i rodzinne - wszystko to pokazuje niekorzystną pozycję kobiet. Nie unika też tematu przemocy fizycznej wobec kobiet przytaczając niechlubne statystyki. Korelacja pomiędzy *machismo* i przemocą jest prosta – *machismo* usprawiedliwia jej użycie jako zasłużonej kary, pozwala na bezkarność jej sprawców i jednocześnie sprawia, że jest to temat tabu. Niewidzialność tych przekonań i zwyczajów oznacza, iż niewiele osób jest ich świadomych. Interesująca wydaje się terminologia, którą się posługuje w wywiadzie z 2017 roku, mówi bowiem o *machitos* (małych macho). Podaje również „przepis na *machito*", czyli jak wychować chłopca na macho – należy wychowywać go w przekonaniu, że jest królem świata, a kobiety, które go otaczają, są po to, by go obsługiwać. Uzupełnieniem takiego wychowania jest różne traktowanie chłopców i dziewcząt, bo „*machismo* to nie tylko wychowanie chłopca na *machito*, ale również dziewczynki na kogoś, kto przyjmie podporządkowaną i rozjemczą rolę" (Millán Valencia, 2017).

Marina Castañeda wielokrotnie podkreśla, że mężczyźni muszą ciągle udowadniać, że są bardzo męscy (*muy hombres*), że są macho, wymaga to od nich ciągłego wysiłku. W świetle tego przykuwa uwagę tytuł książki opublikowanej w 2017 roku *No nacemos machos* ('Nie rodzimy się macho'). Autorzy tej publikacji zwracają uwagę na koszty ponoszone również przez mężczyzn: „Patriarchalna konstrukcja męskości jest czymś bardzo realnym i czymś, co nas rozczłonkowuje. Zmusza nas to do odrzucenia autentycznych reakcji na ból, którego sami doświadczamy, i na ból, który cierpią ludzie w naszym otoczeniu" (Kazandjian, 2017, str. 18). Halloway pisze o męskości jako o najbardziej efektywnej zabójczyni – mężczyźni w Stanach Zjednoczonych częściej zabijają (90,5% wszystkich morderstw) i są zabijani (76,8% ofiar),

również przez samych siebie: mężczyźni odbierają sobie życie cztery razy częściej niż kobiety. Męskość zabija również poprzez alkoholizm czy pracoholizm (Halloway, 2017, strony 31-32).

> Według Terry'ego Real'a: «Męska wola zminimalizowania słabości i bólu powoduje, że stał się on czynnikiem zmniejszającym oczekiwaną długość życia». Dziesięcioletnia różnica między oczekiwaną długością życia kobiet i mężczyzn ma niewiele wspólnego z genetyką. Mężczyźni umierają wcześniej, ponieważ nie dbamy o siebie: dłużej nie dostrzegamy, że jesteśmy chorzy, dłużej czekamy z prośbą o pomoc, a kiedy mamy już wyznaczone leczenie, częściej niż kobiety nie stosujemy się do zaleceń (Halloway, 2017, str. 41).

Negatywne efekty dominujących wzorców odbijają się również na psychice mężczyzn, wychowywanych w przekonaniu, że nie powinni mieć pewnych uczuć, są emocjonalnie rozczłonkowani. Stephanie Coontz to zjawisko nazwała „mistyką męskości" (Halloway, 2017, str. 38). Stąd propozycja stworzenia nowej męskości wolnej od przemocy i ucisku, męskości zgodnej z założeniami ruchu feministycznego, dzięki której mężczyźni będą „bardziej ludzcy" (Ruiz Arroyave, 2017, str. 47). Oznacza to przede wszystkim rezygnację przez samych mężczyzn z przywilejów: „jesteś tym, który siada pierwszy przy stole, zjada największy posiłek [...] zarabiamy lepszą pensję, niż nasze koleżanki, możemy używać przemocy, komplementować kobiety na ulicy, dotykać ich tyłka w metrze, i nikt nic nie powie, bo ta przemoc jest uważana za naturalną" (Duarte, 2017, str. 20). Zmiany to przede wszystkim zadanie dla mężczyzn. Jak pisze Cecilia Winterfox, parafrazując słowa Audre Lorde: „Kiedy oczekuje się, że kolorowi ludzie nauczą białych ludzi o swoim człowieczeństwie, kiedy kobiety mają edukować mężczyzn, a lesbijki i geje powinni edukować heteroseksualnych, zniewolenie utrzymuje się a odpowiedzialność za ich działania się rozmywa" (Winterfox, 2017, str. 28). Pewną nadzieją w tej sytuacji są ostatnie badania:

> *Machismo* jako forma hipermęskości podlega zmianom społeczno-kulturowym. Można to zaobserwować w północno-wschodniej części Meksyku, gdzie w przeciwieństwie do stereotypu meksykańskiego macho, u dorosłych mężczyzn zaobserwowano nowy wzór męskości. Męskość ta charakteryzuje się niskim poziomem seksizmu i większą ekspresją związaną z pożądaną społecznie kobiecością. Prawdopodobnie powyższe znajduje wytłumaczenie w przeobrażeniach wymagań społeczno-kulturowych, które obecnie pozwalają na włączenie mężczyzny do czynności uważanych za kobiece i przeżywanie przez niego pewnych doświadczeń, które wcześniej były mu zakazane (Uresti Maldonado, Orozco Ramírez, Ybarra Sagarduy i Espinosa Muñoz, 2017, str. 66).

Jednak nie oznacza to końca *machismo*. Mając na uwadze obserwacje Mariny Castañedy, iż „*machismo* nie jest indywidualną cechą niektórych mężczyzn, ale formą relacji, która wikła i wpływa na wszystkich" (Castañeda M., 2012, str. 18), droga do zmian wydaje się bardzo długa.

ROZDZIAŁ 4. MACHO W ŹRÓDŁACH JĘZYKOWYCH

Rozdział 3. zawiera analizę zjawisk związanych z ‘macho’ i *machismo* z perspektywy antropologicznej i socjologicznej. Zanim jednak przejdziemy do analizy zebranego materiału. musimy odwołać się do źródeł językowych. Rozdział ten przedstawia nie tylko etymologię słowa ‘macho’ i jego derywaty, ale również wskazuje na różne zakresy pojęciowe tego słowa w Hiszpanii i Meksyku. Kolejnym krokiem analizy źródeł językowych jest zbadanie związków frazeologicznych i przysłów, w których występuje interesujący nas termin. Analiza pogłębiona jest poprzez jakościową analizę konkordancji zawierających termin ‘macho/s’ w korpusach meksykańskich, a także w korpusach referencyjnych stworzonych pod egidą hiszpańskiej Królewskiej Akademii Języka Hiszpańskiego.

4.1. ‘Macho’ w słownikach

Językoznawcy nie są zgodni co do źródeł tak ważnego dla kultury latynoskiej i hiszpańskiej terminu. Jak podaje García de Diego, etymologia słowa ‘macho’ wywodzi się od łacińskiego *marcŭlus* (młot, młotek), podobnie rzecz ma się ze słowem *machote*, jednak już *machorra* wywodzi się od łacińskiego słowa *mascŭlus* oznaczającego ‘męski’ (García de Diego, 1989, str. 252). Jednak według Corominasa źródeł słowa ‘macho’ należy przede wszystkim wywodzić od *mascŭlus* (płci męskiej), choć przyznaje, że takie samo znaczenie miało słowo *maslo*, gdyż nastąpiło przekształcenie w rzeczownik i *maslo* zaczęło oznaczać penisa, a w konsekwencji również ‘pień ogona zwierząt’, ‘korzenie drzewa winnego’, ‘łodygę rośliny’ (Corominas, 1980, str. 747). Natomiast Lewis zwraca uwagę na fakt, iż choć współcześnie zarówno ‘młot’ jak i ‘męski’ można określić terminem ‘macho’, to oba te wyrazy mają różną etymologię: pierwszy pochodzi od *marcŭlus,* podczas gdy drugi od *mascŭlus* (Lewis, 2016). Warto również zwrócić uwagę, iż *w Diccionario del castellano tradicional* ‘macho’ definiowany był jako centralna część sześcianu w kole powozu, w którym mocowana jest oś, a także muł i młotek kowalski (Hernández Alonso, 2001, str. 328). Brak w nim odniesień do mężczyzny, nie wiadomo zatem, w którym momencie rozwoju języka i kultury hiszpańskiej słowo ‘macho’ zaczęło oznaczać również mężczyznę o konkretnej charakterystyce.

Słowniki języka hiszpańskiego w wariancie peninsularnym podają szereg znaczeń terminu ‘macho’. W odniesieniu do flory i fauny oznacza między innymi zwierzę płci męskiej, muła, osłomuła (*macho romo*), kozła (w tym tzw. kozła przystankowego, który nauczony zatrzymywania się powoduje rozejście się stada) czy roślinę, która zapładnia inną roślinę swego

gatunku[25]. W odniesieniu do różnych urządzeń termin ten określa te części, które montowane są w środku innej: część haftki, śrubka w nakrętce, stalowa śruba, która pozwala odkręcać nakrętki, drążek zamontowany na sterze, a w stolarstwie – ząb lub wystająca część, którą pozostawia się na częściach, które mają być połączone z innymi (Zamora V. A., 1984, strony 1340-1341; DEILE, 1954, str. 2007; RAE, 2016). W folklorze hiszpańskim 'macho' to każdy z pomponów zwisających przy tradycyjnym stroju torreadora, a w stylu flamenco to zwrotka, zazwyczaj składająca się z trzech wersów, śpiewana po pewnej liczbie *coplas* (Zamora V. A., 1984, str. 1340). W kowalstwie 'macho' może oznaczać kowala, duży młot do pracy z żelazem, ławkę, na której kowale mają małe kowadło, jak i kwadratowe kowadło (Zamora V. A., 1984, str. 1341; DEILE, 1954, str. 2007; RAE, 2016). Natomiast w architekturze – 'macho' to filar fabryki podtrzymujący dach lub podstawę łuku lub który wchodzi w całości bądź częściowo w ścianę, by ją wzmocnić (również *machón*) (Zamora V. A., 1984, str. 1340; DEILE, 1954, str. 2007; RAE, 2016).

W odniesieniu do mężczyzny *Diccionario de lengua española RAE* hiszpańskiej Królewskiej Akademii Języka Hiszpańskiego (RAE) podaje następującą definicję: „mężczyzna, u którego cechy uważane za charakterystyczne dla jego płci są rzekomo ewidentne, szczególnie siła i odwaga". Termin ten według RAE jest używany w sposób pogardliwy, jest pejoratywny. W Hiszpanii słowo to służy do zwracania się do osoby płci męskiej i w tym użyciu nie notuje się pejoratywnego wydźwięku słowa (RAE, 2016). Jest to również termin afektywny, używany także w rodzaju żeńskim (Carbonell Basset, 2007, str. 413). Jako przydomek jest używany w stosunku do mężczyzn uważanych za męskich (Carbonell Basset, 2007, str. 413), według Zamory, w takim przypadku w wołaczu raczej zostanie użyte słowo *machote* (Zamora V. A., 1984, str. 1340). Słowniki z 1954 i 1984 roku wymieniają również przenośne użycie terminu na określenie 'głupiego mężczyzny'(Zamora V. A., 1984, str. 1340; DEILE, 1954, str. 2007), choć RAE uznaje ten termin za przestarzały. Jako przymiotnik, tak w rodzaju męskim, jak i żeńskim – *macho, macha, machos, machas* – odnosi się do siły i oznacza np. mocne włosy czy wino, ale również bycie silnym, stanowczym, krzepkim czy po prostu męskim (DEILE, 1954, str. 2007; RAE, 2016; Zamora V. A., 1984, str. 1340).

Słowniki wydane w Hiszpanii wspominają również poboczne użycia terminu w różnych krajach Ameryki Łacińskiej. I tak 'macho' na Kubie to gra w bilard, w której dwie kule ustawione są razem w linii, ale również oznacza świnię. Na Kostaryce to inaczej cudzoziemiec,

[25] Przenośnie 'macho' oznacza także kość guziczną u czworonożnych, jest to także popularna nazwa rośliny wielki brome (Zamora V. A., 1984, str. 1340; DEILE, 1954, str. 2007).

blondyn, podczas gdy w Gwatemali to określenie na prostytutkę. W Puerto Rico ‘macho’ oznacza senność czy kaca, ale również i rozrywkę, podczas gdy w Hondurasie to kawałek tortilli posmarowany serem, zazwyczaj dawany dzieciom. Na Kubie, w Meksyku i w Republice Dominikańskiej to ziarno ryżu wraz z łupinką (Zamora V. A., 1984, str. 1340; DEILE, 1954, str. 2007; RAE, 2016).

W świetle powyższego analiza słowników obejmujących meksykański wariant języka hiszpańskiego jest niezwykle istotna. Część znaczeń pokrywa się z wymienionymi powyżej: w odniesieniu do świata przyrody ‘macho’ to „samiec, wynik krzyżówki klaczy z osłem, lub konia z oślicą, jest bezpłodny, użyteczny jako zwierzę pociągowe, muł”. Oznacza również „zwierzę lub roślinę, które mają męskie organy reprodukcyjne lub produkują komórki płciowe zdolne do zapłodnienia, np. (pies macho, roślina macho, samiec i samica)” (Lara, 1996, str. 577), używany jest jako przymiotnik opisujący rośliny lub owoce, które są „lepsze jeżeli chodzi o rozmiar, budowę lub inne atrybuty” czy „ziarno ryżu lub zboża, które po zmiażdżeniu wciąż zachowuje łupinę”(Palomar de Miguel, 2005, str. 792). ‘Macho’ to również nazwa flaków świni, krowy, barana lub kozła, które – smażone – są meksykańskim przysmakiem, nazywa się je również *machito* lub jelito macho (Lara, 1996, str. 577). W przenośnym znaczeniu to także senność (Palomar de Miguel, 2005, str. 792). Podobnie jak w Hiszpanii, w odniesieniu do tradycji korridy ‘macho’ również oznacza część stroju torreadora – chwasty zwisające z ramion oraz sznurki służące do dopasowania spodni do ciała.

Z kolei w odniesieniu do człowieka zauważamy istotną różnicę w definicjach terminu ‘macho’: w Meksyku bycie ‘macho’ oznacza bycie odważnym, silnym, posiadanie cech tradycyjnie przypisywanych mężczyznom: „Jestem bardzo macho, skurwysyny! Kobieta bardzo macha!”[26](Palomar de Miguel, 2005, str. 792; Lara, 1996, str. 577; El Colegio de México, 2020). ‘Macho’ to mężczyzna, który uważa męską płeć za naturalnie lepszą od żeńskiej, podkreśla cechy tradycyjnie przypisywane mężczyznom i stara się narzucić swoją wolę, i zdominować kobiety. Musi także zademonstrować swoją siłę, męskość przed nimi lub innymi mężczyznami. W takim przypadku mówi się o *macho mexicano* (‘meksykański macho’) (Lara, 1996, str. 577; El Colegio de México, 2020). Gdy mówi się o mężczyźnie jako o ‘macho’, celem jest podkreślenie jego seksualności: „Powrócił zmieniony w wysokiego i silnego macho”[27] (Lara, 1996, str. 577; El Colegio de México, 2020). Najnowsze słowniki wymieniają również definicję „ten kto wyznaje *machismo*” (Moreno de Alba J. G., 2016). *Diccionario del Español de México* definiuje *machismo* jako postawę mężczyzny, który uważa swoją płeć za

[26] *¡yo soy muy macho, hijos de la chingada! ¡Una mujer muy macha!* (Lara, 1996, str. 577)
[27] *Regresó convertido en un macho alto y fuerte.* (Lara, 1996, str. 577)

naturalnie lepszą od płci żeńskiej, co manifestuje okazując z jednej strony paternalizm w stosunku do kobiet, z drugiej demonstrując swoją siłę i męskość (El Colegio de México, 2020).

Wśród derywatów warto wymienić przede wszystkim słowo *machorra* oznaczające niepłodną samicę, a w kolokwialnym użyciu również kobietę, która jest mało kobieca: „Jego kuzynka jest *machorra*, cały czas wspina się na drzewa”[28] (Moreno de Alba, Garrido i Mandujano Servín, Diccionario escolar de AML, 2018). Manuel Guitérrez Tuñón wspomina, iż jest to „kobieta, która w pewnych zachowaniach podobna jest do mężczyzny”(Guitérrez Tuñón, 2002). Termin ten użyty w stosunku do roślin podkreśla ich niepłodność, np. szczepu winnego, oznacza również drewniane podeszwy w chodakach, a w budownictwie – podłużny i duży element w który wbija się belki (Hernández Alonso, 2001, strony 434, 509, 769, 1050). Odnotowuje się także użycie w formie męskiej *machorro* jako niepłodny, bez owoców. Podobnie jak *machorra* w odniesieniu do męskich kobiet używany jest termin *machota.* Istnieje również bardzo obraźliwy termin *marimacho/a* używany w odniesieniu do męskich lesbijek, a czasownik *machar* piętnuje męskie zachowania kobiet (Hernández Alonso, 2001, str. 434)[29]. Istnieje także derywat *machuco,* który jest określeniem na osobę słabą i/lub chorą (Guitérrez Tuñón, 2002). Popularnym terminem, używanym nie tylko w Meksyku, ale również w Kostaryce, Hondurasie i Nikaragui, jest słowo *machote.* Współcześnie oznacza przede wszystkim formularz do wypełnienia, choć starsze znaczenia odnoszą się do oznaczeń w terenie np. podczas prac rolnych lub w kopalniach, oraz do szkiców, brudnopisów (Moreno de Alba J. G., Minucias del lenguaje, 2020).Warto jednak wspomnieć, że etymologia tego słowa wskazuje, iż nie jest to derywat od słowa ‘macho’. Jak wykazały badania, *machote* pochodzi z języka nahuatl, w którym *machiotl* oznacza ‘znak, porównanie, przykład, wzór' (Gómez de Silva, 2018). Wśród pozostałych derywatów warto wymienić *machuelo* – główny kanał w systemie nawadniania (Lara, 1996, str. 577), *machada* – stado kozłów, *machón* – w winnicy duża płyta, którą nakrywa się mniejsze płyty przykrywające winogrona w tłoczni; belka lub drewniana struktura, która podtrzymuje dach (Hernández Alonso, 2001, str. 769), czy *machotón* – teren gęsto pokryty kwiatami lub warzywami (Hernández Alonso, 2001, str. 33).

Podsumowując, wielość znaczeń terminu ‘macho’ oraz różnorodność derywatów w samym tylko Meksyku jest ogromna. Możemy jednakże dostrzec pewne prawidłowości i pogrupować wyżej wspomniane definicje słownikowe. W pierwszej słowo ‘macho’ oznacza po

[28] *Su prima es una machorra; se la pasa subiéndose a los árboles.* (Moreno de Alba, Garrido i Mandujano Servín, Diccionario escolar de AML, 2018).

[29] W innych hiszpańskojęzycznych krajach terminy określające męską kobietę również są derywatami słowa ‘macho’. I tak w Argentynie mamy *machango, macha, machona*, natomiast w Andaluzji – *machota*.

prostu samca, szczególnie kozła, bądź też roślinę zdolną do zapładniania inną roślinę swego gatunku. W tym przypadku nie ma różnicy w słownikach języka hiszpańskiego z Hiszpanii i Meksyku, nie widać też, by to rozumienie terminu traciło na znaczeniu. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż często w ten sposób określa się muła bądź mulicę, a co za tym idzie – wiąże się to słowo z bezpłodnością. Drugą grupę definicji łączy fakt, iż odwołują się one do skojarzenia męskości z penisem, tzn. we wszystkich tych definicjach jako element 'macho' określa się ten, który wchodzi do środka innego elementu, części, co ciekawe słowniki meksykańskiej odmiany hiszpańskiego nie wspominają o takim użyciu 'macho'. Trzecia grupa określa mężczyzn macho. W starszych słownikach z Hiszpanii 'macho' oznacza głupiego mężczyznę, choć słownik Hiszpańskiej Akademii Królewskiej zauważa, iż termin ten jest przestarzały, i podaje, że macho jest mężczyzną o cechach uważanych za przynależne do jego płci – jest silny i odważny. Stąd użycie macho jako przymiotnika w złożeniach typu włosy macho czy wino macho oznacza silne włosy czy alkohol. W odróżnieniu od peninsularnego wariantu w meksykańskiej odmianie języka hiszpańskiego 'macho' ma głównie pozytywne konotacje – jest odważny, silny, słowny. Uważa, że jest lepszy od kobiet, nad którymi dominuje.

4.2. 'Macho' w wyrażeniach frazeologicznych i przysłowiach

Analiza przysłów oraz wyrażeń frazeologicznych może wskazać na pewne skojarzenia z terminem 'macho', które często w sposób nieświadomy wpływają na rozumienie terminu przez natywnych użytkowników języka hiszpańskiego. Podobnie jak w przypadku definicji słownikowych osobno analizujemy przysłowia i frazeologizmy popularne w Hiszpanii i osobno używane w Meksyku.

W peninsularnym wariancie języka hiszpańskiego 'macho' w przysłowiach częściej niż mężczyzny dotyczy zwierzęcia (muła) – wyrażenia *typu apearse/caer del burro/ de la burra/de su burro/ de su burra del macho* (dosł. 'zsiadać z osła/ oślicy/ z własnego osła/ z własnego samca osła') oznaczają przyznanie się do błędu (Cantera Ortiz de Urbina i Gomis Blanco, 2007, str. 235; RAE, 2016). Przysłowie *Déjale mear al macho, que ha comido berros* (dosł. 'Pozwól się macho wysikać, bo najadł się rzeżuchy') używane jest, gdy ktoś nas popędza (Martín Sanchez, 1997, str. 216; Cantera Ortiz de Urbina i Gomis Blanco, 2007, str. 235). Podczas gdy *pararle a uno el macho* (dosł. 'zatrzymać komuś muła') wyraża konieczność powstrzymania kogoś, kto jest gwałtowny lub gdy jego intencje nie są odpowiednie (Martín Sanchez, 1997, str. 216; Cantera Ortiz de Urbina i Gomis Blanco, 2007, str. 235). Jedynie wyrażenie *atarse o apretarse uno los machos* (dosł. 'ktoś wiąże sobie, zaciska sznurki [machos]') nawiązuje do

stroju torreadorów i oznacza starannie przygotować się do trudnego lub ryzykownego przedsięwzięcia (Martín Sanchez, 1997, str. 216; Seco, Andrés i Ramos, 2004, str. 601).

Jak widać z powyższego, używane w Hiszpanii przysłowia odnoszą się głównie do zwierząt, jedynymi przypadkami są złożenia: *macho ibérico* jako hiszpański prototyp męskiego szowinizmu oraz *macho man* jako zagraniczny prototyp męskiego szowinizmu (Alvar Ezquerra, 2003, str. 684).

Sytuacja w Meksyku jest zgoła odmienna. Pierwsza grupa związków frazeologicznych odnosi się do różnego rodzaju zachowań społecznych: wyrażenie *a lo macho* (dosł. 'na sposób macho') oznacza nie tylko zrobić coś, zachować się po męsku, ale jest też równoznaczne z działaniem ze stanowczością, z całkowitą pewnością i niezmiennością decyzji (Palomar de Miguel, 2005, str. 792). Powiedzenie *a lo macho* równa się formalnej obietnicy, zobowiązaniu, które zostanie spełnione po męsku (Velasco Valdés, 1979, str. 17). Często używane jest, by powiedzieć, że coś się robi bez złudnych obietnic i bez kłamstw, odważnie (Lara, 1996, str. 577). Nie dziwi zatem, iż *ser alguien muy macho* ('być bardzo macho') oznacza być dzielnym, nie bać się niczego (Palomar de Miguel, 2005, str. 792), a w uzusie funkcjonuje powiedzenie *Muchos hombres, pero pocos machos* ('dużo mężczyzn, ale niewielu macho') (Bautista Adame, 2003, str. 211) oznaczające wyjątkowość mężczyzny, którego można określić mianem 'macho'. Bycie macho ma również pewne cechy zachowań masochistycznych: *Te gusta el trote de macho, aunque te zangolotee* (dosł. 'lubisz jechać kłusem, nawet jeżeli bardzo cię wytrzęsie') (Bautista Adame, 2003, str. 315; Appendini, 1999, str. 104). Warto poświęcić chwilę uwagi popularnemu wyrażeniu *rajarse alguien como los meros machos* (dosł. 'wycofywać się jak prawdziwi macho') wskazującemu na sytuację, w której więcej odwagi wymaga wycofanie się, zaprzestanie jakiegoś działania, niż jego kontynuacja (Bautista Adame, 2003, str. 287). Jak zauważa Velasco Valdés, przysłowie to paradoksalnie „zaprzecza powszechnemu przekonaniu, iż mężczyźni się nie wycofują" (Velasco Valdés, 1979, str. 142), wskazuje jednocześnie na wyjątkowe przymioty mężczyzny macho.

Druga grupa związana jest doświadczeniami homoseksualnymi – ważnym frazeologizmem jest *macho calado* (dosł. 'milczący macho': określenie heteroseksualnego mężczyzny, który ma homoseksualne doświadczenia, co świadczy (przewrotnie) o jego męskości (Bautista Adame, 2003, str. 199). Stąd nie dziwi powiedzenie *No es lo mismo las ruinas de Machu Pichu, que venga un macho, te meta un pichu y te deje en ruinas* (oparte na grze słownej 'albur'[30], oznacza dosłownie „Ruiny w Machu Pichu to nie to samo, co przyjdzie

[30] O zjawisku 'alburu' czyt. Tomczak-Boczko J., 2020.

macho i włoży ci *pichu,* i zostawi ci ruiny") (Bautista Adame, 2003, str. 224), czy *Me quieres hacer un hijo macho* (dosł. 'chcesz mi zrobić syna macho') używane w sytuacji, gdy ktoś próbuje oszukać używając do tego celowych kłamstw (Velasco Valdés, 1979, str. 103).

Kolejne przysłowia odnoszą się do muła, zwierzęcia: *no apearse alguien de su macho* (dosł. 'nie zsiadać ze swojego macho') podkreśla upór osoby, która nie ustępuje, pomimo tego, że ktoś inny ma rację i potrafi o tym przekonać. Podobnie *montarse alguien en su macho; bajarse de su macho* (dosł. 'wsiadać lub zsiadać ze swojego macho') oznacza przyjąć postawę, podjąć decyzję i utrzymywać je z uporem, nie zmieniać ich nawet jeżeli nie ma się racji (Lara, 1996, str. 577). O uporze, zaślepieniu, braku racji i kapryśności macho świadczy również przysłowie *Esta mula es mi macho* (dosł. 'ta mulica jest moim macho') (Velasco Valdés, 1979, str. 73; Bautista Adame, 2003, str. 149). *Parar a alguien el macho* (dosł. 'zatrzymać komuś macho') używane jest, gdy trzeba zatrzymać lub przerwać akcję, której rozwój jest niekorzystny lub arogancki. Podczas gdy *En comiendo yo y mi macho, que reviente mi muchacho* (dosł. 'ja i mój macho [muł] zjemy, a mój chłopak niech zdechnie') podkreśla arbitralną władzę mężczyzny w swoim gospodarstwie (Bautista Adame, 2003, str. 134). I tak jak zwierzętom gospodarskim często ogranicza się pole widzenia, tak *taparle el ojo al macho* (dosł. 'zakrywać oko macho') oznacza symulować, udawać, wydawać się (Velasco Valdés, 1979, str. 153). A o niezmienności natury mówi przysłowie *Macho viejo, aparejo nuevo* ('stary macho, nowe siodło') (Perez Martinez, 2004, str. 277).

Zebrane powyżej powiedzenia i frazeologizmy wskazują, iż w peninsularnej odmianie języka hiszpańskiego 'macho' w przysłowiach najczęściej oznacza po prostu zwierzę, zazwyczaj muła. W wyrażeniach typu *apearse/caer de su burra del macho* (dosł. 'zsiadać/ spaść z oślicy') oznaczającego przyznanie się do błędu, 'macho' może być utożsamiany z upartym zwierzęciem. Podobnie w przysłowiu *pararle a uno el macho* (dosł. 'zatrzymać komuś muła') oznaczającym powstrzymanie czyjejś gwałtowności lub złych intencji, 'macho' ma pejoratywne znaczenie. W przysłowiach meksykańskich znajdujemy odmianę wspomnianego już przysłowia, jednak przeczenie dodatkowo podkreśla upór *No apearse alguien de su macho* (dosł. 'nie zsiadać ze swojego macho') oznacza nie ustępować pomimo że ktoś ma rację i potrafi o tym przekonać. *Montarse alguien en su macho; bajarse de su macho* dosł. 'wsiadać lub zsiadać ze swojego macho') charakteryzuje osobę, która po podjęciu decyzji z uporem jej nie zmienia, nawet jeżeli nie ma się racji, podobnie powiedzenie *Esta mula es mi macho* (dosł. 'ta mulica jest moim macho') oznacza upór, zaślepienie, brak racji, kapryśność. Podsumowując –

wszystkie te przysłowia łączą słowo ‘macho’ z uporem, brakiem ustępliwości nawet w obliczu racji, działaniem w sposób niekorzystny, przesadny i bezczelny, zaślepienie i kapryśność.

We współczesnej Hiszpanii funkcjonują dwa wyrażenia, w skład których wchodzi słowo ‘macho’. Mowa tu o *macho ibérico* i *macho man* jako prototypach męskiego szowinizmu (Alvar Ezquerra, 2003, str. 684). Zgoła odmienna sytuacja językowa jest w Meksyku. Istnieje cała grupa wyrażeń frazeologicznych i przysłów, które podkreślają zalety macho. Robić coś *a lo macho* jest równoznaczne z działaniem po męsku, ze stanowczością i trwałością decyzji, z całkowitą pewnością. Oznacza również złożenie formalnej obietnicy, zobowiązanie, które zostanie spełnione po męsku, odważne działanie bez złudnych obietnic i kłamstw. Powiedzenie o kimś, że jest *muy macho/a* jest komplementem, powiedzeniem, że ta osoba jest dzielna i niczego się nie boi. Ma również odwagę, by wycofać się (*rajarse*) w sytuacji, gdy więcej odwagi wymaga zaprzestanie jakiegoś działania niż jego kontynuacja. Choć sposób działania macho może oznaczać dla niego niedogodności – *Te gusta el trote de macho, aunque te zangolotee*. Powyższe przykłady budują zatem obraz meksykańskiego macho, który jest odważny, niczego się nie boi, jest stanowczy, dotrzymuje słowa, nie kłamie, wycofuje się, jeżeli jest to mądre posunięcie. I nie zważa na trudności.

4.3. ‘Macho’ w korpusach meksykańskich[31]

4.3.1. KORPUS WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO W MEKSYKU CEMC

Korpus CEMC został stworzony w celu opracowania Słownika Języka Hiszpańskiego w Meksyku (*Diccionario del español de México)*– „Jego celem było określenie i rozpoznanie cech współczesnego języka hiszpańskiego [w wariancie] meksykańskim, szczególnie jeśli chodzi o słownictwo” (CEMC, 2014). W CEMC znajduje się 996 tekstów napisanych przez meksykańskich autorów w latach 1921–1974, obejmuje również transkrypcje nagranych rozmów, pochodzących z Atlasu Językowego Meksyku i innych zbiorów językowo-etnograficznych w bibliotece El Colegio de México. Jest to korpus próbkowany (rozmiar tekstów został ograniczony do 2.000 słów każdy, fragmenty były dobierane losowo). Fragmenty tekstów zostały pogrupowane na następujące gatunki: literatura, dziennikarstwo, prace naukowe i techniczne, dyskurs polityczny i religijny, rozmowy erudytów, literatura

[31] Wyniki wstępnej jakościowej analizy dostępnych korpusów zostały opublikowane w artykule „Persiguiendo al macho. Análisis cualitativo de los córpora”, Tomczak-Boczko J., w: *Estudios Hispánicos*, nr 26, 2018, str. 109-120.

popularna, mowa kolokwialna. Teksty rozmów podzielone według regionów kraju, dokumenty etnograficzne, slang przestępców i młodzieży oraz potoczne rozmowy.

Pomimo próbkowania i ogromnego zróżnicowania tekstów w CEMC słowo ‘macho’ występuje jedynie 58 razy (31 w liczbie pojedynczej i 27 w liczbie mnogiej)[32]. Po odrzuceniu przypadków mówiących o zwierzętach (samiec), roślinach czy częściach np. narzędzi, pozostało 13 wystąpień ‘macho’ i 2 z ‘machos’. Dwie konkordancje potwierdzają użycie wyrażenia *a lo macho*: „Zawsze do ciebie mówiłem serio i jak macho”[33]; „Aż czuję w sobie odwagę, tak jak macho. Przecież nie będę chodził i robił głupoty”[34]. Pozostałe konkordancje pozwalają na określenie cech i zachowań typowych dla macho: macho musi być odważny: „Jeżeli jest taki macho, to niech idzie to wyznać”[35]. Musi być odpowiedzialny: „Jako że jestem macho, muszę za wszystko zapłacić”[36]. Śmieje się w obliczu śmierci: „W żadnym momencie nie umrę śmiejąc się. Tak robi macho”[37]. Musi udawać, że jest macho, nawet wtedy gdy sam ma co do tego wątpliwości: „Gdybym popisywał się, powiedział im, że jestem bardzo macho, jak to mówią, byłoby inaczej”[38]. By się poczuć jak macho, często strzela: „Meksykanin czasem sobie postrzela, kiedy wychodzi z niego macho”[39]. Macho rządzi: „tak jak chce macho”[40], a najlepszym przykładem na meksykańskiego macho są aktorzy z najlepszego okresu meksykańskiego kina: „Jorge Negrete do granic rozwija swój projekt meksykańskiego macho, tak jak Rodolfo Acosta, który ma wdrukowane odwieczne cechy charakterystyczne macho”[41].

4.3.2. KORPUS HISTORYCZNY JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO W MEKSYKU CHEM

Kolejnym korpusem poddanym analizie był Korpus Historyczny Języka Hiszpańskiego w Meksyku (*Corpus Histórico del Español en México* CHEM), diachroniczny korpus opracowany przez badaczy z najważniejszego ośrodka naukowego Meksyku Universidad Nacional Autónoma de México zawierający teksty wyprodukowane w ciągu czterech wieków

[32] Korpus nie oferuje narzędzi umożliwiających obliczenie częstotliwości znormalizowanej terminu.
[33] *Siempre le he hablado en serio y a lo macho* (przykłady z przypisów 7.-17. pochodzą z korpusu CEMC)
[34] *A mí, a lo mero macho, hasta coraje me da. Pos qué voy andar pendiejiando*.
[35] *Si es muy macho que se vaya a confesar.*
[36] *Como soy macho tengo que pagar por todo.*
[37] *En ningún momento voy a morir riendo. Esto es ser macho*
[38] *Yo hubiera sabido presumir, decirles que era yo, pues, muiy macho, como dicen, habría sido otra cosa.*
[39] *mexicano a veces echa bala cuando le sale lo muy macho*
[40] *que el macho quiera*
[41] *Jorge Negrete que lleva al límite su proyecto de macho mexicano como Rodolfo Acosta, quien imprime rasgos perennes al macho*

od XVI do XX wieku[42]. Znajdujemy tam jedynie pięć wystąpień interesującego nas terminu – w latach 1740-1840 ‘macho’ pojawia się cztery razy jako złożenie *chile macho* (tradycyjna potrawa pochodząca z rejonu Chihuahua) w książce kucharskiej z 1831 roku. W liczbie mnogiej mamy jedno wystąpienie z 1791 roku dotyczące kobiet *machos* zachowujących się jak mężczyźni. Ostatnim wystąpieniem znalezionym w CHEM jest fragment artykułu z 2009 roku zawierający frazeologizm *taparle el ojo al macho* (‘zasłonić oko macho’).

4.3.3. KORPUS SEKSUALNOŚCI W MEKSYKU CSMX

Celem autorów Korpusu Seksualności (*Corpus de las Sexualidades en México* CSMX) było stworzenie korpusu, który odzwierciedlałby różne poziomy leksykalne, pokazując użycie słów dotyczących seksualności i seksuologii zarówno w kontekście specjalistycznym, jak i naukowym, i potocznym. W chwili obecnej CSMX zawiera 396 dokumentów, z czego 80 to teksty naukowe, 89 – informacyjne, 162 pozyskane z forum i 65 to teksty literackie. Zakres tematyczny korpusu obejmuje, jak podają jego kreatorzy: biologiczne podstawy seksualności, seksualną reakcję i ekspresję, zachowanie seksualne, choroby przenoszone drogą płciową, różne seksualności (dewiacje), seksualną atrakcyjność i relacje pomiędzy jednostkami, edukację seksualną, kulturę i seksualność społeczną oraz literaturę erotyczną.

Termin ‘macho’ występuje w CSMX 57 razy, *machos* – 24, *macha* – dwa razy i *machas* raz. Analizując konkordancje wygenerowane dla rzeczownika w liczbie pojedynczej widzimy, że autorzy korpusu aż 21 z nich zakwalifikowali do literatury erotycznej, 15 dotyczy tożsamości, 10 biologicznych podstaw seksualności, 6 seksualnych zachowań, 3 atrakcyjności seksualnej i jedna dotyczy chorób przenoszonych drogą płciową. Po odrzuceniu powtórzeń oraz konkordancji dotyczących zwierząt i owoców pozostaje 47 konkordancji dotyczących ludzi. W konkordancjach zawierających rzeczownik w liczbie mnogiej z 24 konkordancji po usunięciu tych, które odnoszą się do zwierząt, pozostaje 18, w sumie 65.

Pośród wystąpień odnoszących się do mężczyzn można wyróżnić trzy kategorie: macho jako atrakcyjny seksualnie obiekt, macho jako wzór męskości i macho pejoratywnie. W pierwszej kategorii ‘macho’ (16 konkordancji) posiada następujące przymioty: jest ‘mój’ (*mi macho*), jest kochankiem (*amante macho*), jest dojrzały i ma doświadczenie, wie, kiedy kobieta ma ochotę na seks. Ma świadomość, że jest (bardzo) macho i jest to atrakcyjna cecha

[42] Niestety autorzy CHEM nie podają ani kryteriów doboru tekstów (piszą o zróżnicowaniu rodzajów i okresów ich powstawania), ani liczby słów, które zawiera korpus.

(„Powinnaś to wiedzieć, czy nie pieprzył cię taki macho jak ja?”[43]; „powiedz, tak żeby widzieli, że jestem bardzo macho, że pieprzyłem ochroniarzy”[44]). Wielokrotnie podkreślana jest jego zdolność do penetracji, on ‘wkłada’ (*mete*), ‘pieprzy’ (*coge*), ma penisa (*verga*), jest ‘napalony’ (*calentón, caliente; calenturientos*), jest jak ‘zwierzę’ (*macho cabrío*), jest agresywny (*macho jalador*). Macho ma podniecający zapach i wygląd: „jak ja lubię i podnieca mnie zapach macho, ale nie tylko to, jego zarysowana klata”[45], „pachniał dobrze, mężczyzną, macho”[46], „była zachwycona, że na sobie ma tak atrakcyjnego i gorącego macho”[47]. Sześć konkordancji odnosi się do macho-homoseksualisty, który penetruje (4 konkordancje), ale także kokietuje innego macho: „kokietuje innego macho, który także przechadza się z rękoma na pasie”[48].

Druga kategoria wyodrębniona w trakcie analizy jakościowej określa cechy macho: jest męski, energetyczny, silny. Jego postawa mówi o jego męskości: „macho podnosi głowę i głosem jak z armaty pyta”[49]. Jest dumny z tego, kim jest: „gdybyś był macho, to twoja duma byłaby uzasadniona” [50]; „osoba, która sama siebie nazywa supermacho” [51]. Dwukrotnie nazywany *macho alfta* (‘samiec alfa’). Ma władzę: „macho z Jalisco, znani z tego, że rządzą”[52].

Ostatnia kategoria wskazuje na pejoratywne znaczenia ‘macho’, który jest ‘*machista*’ i wierzy w ‘boga macho’ (3 razy). Jest ‘cholernym macho’ (*pinche*). To mężczyzna, którego należy obsłużyć (*atender a su macho*) i którego należy się bać: „homoseksualny nastolatek przerażony w obliczu ojca macho”[53]. Macho bije: „kilka razy go pobił, tak jak macho”[54]; „przemoc daje im gotowość, pozwala im czuć się macho: kilka uderzeń i teraz zobaczysz”[55]; „aż ją połamał tą gwałtownością gniewnych macho”[56]. Macho daje się ponieść gniewowi „macho odciągnął go bardzo wkurzony”[57]; „gniewni macho”[58]. Woli mieć synów niż córki: „po prostu woli macho. Synów naszych synów”[59]. Jest mizoginem: „mizogini nie tylko są bardzo

[43] *lo deberías saber o ¿ no te ha cogido un macho como yo*? (przykłady z przypisów 19.-44. Pochodzą z korpusu CSMX)
[44] *dizque para que vieran que yo era muy macho, que me cogía a guaruras*
[45] *cuanto me gusta y excita el olor de un macho; y no solo eso: sus pectorales marcados*
[46] *olía bien, a hombre, a macho*
[47] *estaba encantada de tener encima un macho tan atractivo y caliente*
[48] *coquetea con el otro macho que también se pasea con las manos en la cintura*
[49] *el macho […] levanta la frente y con voz de cañón pregunta*
[50] *de haber sido macho sería tu legítimo orgullo*
[51] *persona que se autodenomina un super macho*
[52] *Y los machos de Jalisco, afamados de entrones*
[53] *un adolescente homosexual aterrado frente_a su padre macho*
[54] *le llegó a pegar en varias ocasiones onda de muy macho*
[55] *la violencia los deja listos, los hace sentir se machos: un par de golpes y ahora vas a ver*
[56] *hasta partir la en dos con esa violencia de machos furiosos*
[57] *macho lo separó muy cabreado*
[58] *machos furiosos*
[59] *simplemente prefiere a los machos. Por los hijos de nuestros hijos*

macho”[60]. Gardzi innymi, choć sam jest gruby i opój[61]. Jest bezczelny i cyniczny (*desvergonzados, abusivos, cínicos*). Jest nieodpowiedzialny (*irresponsables*). Macho nie można zmienić – jest nieuleczalnym macho[62], ale można prosić, by ktoś nie zachowywał się w ten sposób: „Niech nie będzie pan macho”[63]; „Zerwij z rolą macho”[64]. I mieć nadzieję, że syn nie wyrośnie na „mściwego macho”[65].

Konkordancje zawierające słowo ‘macha’ wskazują na męskie kobiety: „Wyszło z niej, jaki z niej macho”[66]; „Dlaczego byłaś taka macho w sposobie chodzenia?”[67], choć jedyny przykład użycia tego terminu w liczbie mnogiej wskazuje na chęć bycia jak macho: „co oni tak narzekają? Że jesteśmy takimi macho [*machas*] jak oni? A więc takie będziemy”[68].

4.3.4. KORPUS PRESEEA

Celem projektu PRESEEA zajmującego się studiami socjolingwistycznymi nad językiem hiszpańskim w Hiszpanii i Ameryce jest stworzenie korpusu języka mówionego reprezentatywnego dla całego świata hiszpańskojęzycznego. W projekcie tym biorą udział socjolingwiści z 40 ośrodków badawczych, w tym z siedmiu ośrodków meksykańskich. Po zastosowaniu filtru dotyczącego pochodzenia geograficznego nagrań do miast meksykańskich (Guadalajara, Meksyk, Mexicali) otrzymujemy jedynie pięć wystąpień terminu ‘macho’: jedno dotyczy nazwiska Camacho, w następnych dwóch ‘macho’ jest fragmentem słów *machorra* i *marimacho*. Pozostają dwie konkordancje, w których wspominany jest macho, któremu żona wszystko pierze i który nie pozwala jej wychodzić z domu: „będzie macho […] moja żona będzie mi prała i wszystko robiła, nie wiem, co jeszcze […] i nie będzie wychodziła”[69] oraz ojciec *macho mexicano*, wyglądający jak *charro* (meksykański kowboj): „pamiętam mojego tatę […] i tata był macho, meksykańskim macho, nie? […] taki kowboj z tych co na koniu i tak dalej”[70]. W korpusie PRESEEA *macho* nie występuje w liczbie mnogiej.

[60] *los misóginos no son solo muy machos*
[61] *machos panzones y cerveceros*
[62] *Parecía un macho incorregible*
[63] *No sea usted macho*
[64] *Rompe con el papel de macho*
[65] *Ojalá mi hijo no se convierta en un macho vengativo*
[66] *Le salió lo macha*
[67] *¿Por qué eras tan macha para caminar?*
[68] *¿de qué se quejan ? ¿Qué somos tan machas como ellos ? Pues lo seremos*
[69] *va a ser un macho […] mi esposa me va a lavar y todo y no sé qué […] y no se va a salir* (przykłady z przypisów 45. i 46. Pochodzą z korpusu PRESEEA).
[70] *me acuerdo del papá […] y el papá es un macho, macho mexicano ¿no? […] charro de esos de que caballo y de todo.*

Badanie istniejących i dostępnych korpusów języka hiszpańskiego w wariancie meksykańskim przyniosło zaskakujące konkluzje – termin ‘macho’ ma bardzo niską frekwencję w uzusie. Ograniczone są również dostępne narzędzia do pracy na korpusach specjalistycznych, w związku z tym głównym dostępnym narzędziem stała się analiza jakościowa konkordancji, dlatego konieczna jest analiza korpusów referencyjnych języka hiszpańskiego.

4.4. ‘Macho’ w korpusach referencyjnych

Najważniejszymi dla języka hiszpańskiego korpusami ogólnymi są Korpus Referencyjny Współczesnego Języka Hiszpańskiego (*Corpus de Referencia del Español Actual* CREA) i Korpus Języka Hiszpańskiego XXI Wieku (*Corpus del Español del Siglo XXI* CORPES XXI). Obydwa korpusy są opracowane przez naukowców pracujących w hiszpańskiej Akademii Języka Hiszpańskiego. Obejmują teksty z wszystkich hiszpańskojęzycznych regionów – od Hiszpanii, przez całą Amerykę Łacińską, po Stany Zjednoczone i Filipiny. Pierwszy korpus liczy 160 milionów słów i zawiera „[T]eksty pisane, wybrane zarówno z książek, jak i gazet i czasopism, obejmujące ponad sto różnych tematów. Język mówiony jest reprezentowany przez transkrypcje dokumentów dźwiękowych uzyskanych głównie z radia i telewizji” (RAE, 2015). CORPES XXI w swojej ostatniej wersji z 2018 roku zawiera ponad 285.000 dokumentów mieszczących około 286 milionów form pochodzących z tekstów oraz transkrypcji mowy. CREA obejmuje teksty stworzone w latach 1975-2004, podczas gdy CORPES XXI teksty stworzone w latach 2001-2012. W obu istnieje możliwość analizy subkorpusu tekstów pochodzących wyłącznie z Meksyku.

Wyniki w oparciu o słowo ‘macho’ w korpusie CREA dają nam 203 wystąpienia w 72 dokumentach. Spośród nich najwięcej pochodzi z tekstów literackich (81 przypadków, co stanowi prawie 40%), kolejną grupą tekstów zawierających słowo ‘macho’ są teksty naukowe i technologiczne (23%), teksty z nauk społecznych oraz teksty dotyczące wierzeń i przekonań (15%), teksty dotyczące sztuki (11%). Korpus odnotowuje tylko jedno wystąpienie szukanego terminu w mowie. *Machos* występuje 81 razy w 39 dokumentach, w większości w tekstach naukowych i technicznych (38%) oraz literackich (28%). CREA nie zawiera narzędzi umożliwiających zbadanie częstotliwości czy dyspersji słowa, dlatego dla porównania sprawdziliśmy liczbę wystąpień z takimi słowami jak: mężczyzna (*hombre/s*) i samica (*hembra/s*). W pierwszym przypadku *hombre* występuje 7.210, *hombres* 4.627, podczas gdy *hembra* – 162, *hembras* – 90. Jak widać *macho/s* ma bardzo niską częstotliwość w porównaniu

do ogólnego terminu ‘mężczyzna/mężczyźni’. Częstość występowania terminów *macho/s* jest tylko nieznacznie wyższa w porównaniu do terminu używanego głównie w odniesieniu do zwierząt ‘samica/samice’.

Korpus CORPES XXI posiada narzędzia niezbędne do mierzenia częstotliwości użycia wyrazu. I tak we wszystkich hiszpańskojęzycznych regionach częstotliwość występowania rzeczownika ‘macho’ wynosi 4.470 (w 1.848 dokumentach), podczas gdy częstotliwość znormalizowana to 18,07 przypadków na milion. Najczęściej termin ten występuje w subkorpusie wariantu peninsularnego – 1.404 użyć, podczas gdy w subkorpusie meksykańskim odnotowano 502 przypadki użycia. Stąd częstotliwość znormalizowana w Hiszpanii wynosi 5,67, podczas gdy w Meksyku 2,02 wystąpień na milion. Jako przymiotnik ‘macho’ odnotowany jest w całym korpusie CORPES XXI 990 razy w 699 dokumentach. Choć jest używany częściej w Hiszpanii (217 przypadków) niż w Meksyku (187 razy), częstotliwość znormalizowana w subkorpusie Meksyku wynosi 5,78 na milion, podczas gdy w subkorpusie peninsularnym 2,40, przy częstotliwości znormalizowanej całego korpusu 2,6.

Po wstępnej analizie z 203 linii konkordancji wygenerowanych w korpusie CREA dla terminu ‘macho’ i usunięciu tych linii, które odnoszą się do roślin, zwierząt itd., pozostało 89 konkordancji związanych z ludźmi. Z 504 konkordancji z korpusu CORPES XXI (‘macho’ jako rzeczownik) po usunięciu tych wskazujących na zwierzęta, rośliny, części stroju torreadora i wyrażeń typu *taparle el ojo al macho*, do analizy pozostało 255 linii. Ze 187 konkordancji z korpusu CORPES XXI (‘macho’ jako przymiotnik) 94 dotyczyło roślin (*plátano macho*, czyli banan, wystąpił 51 razy), owadów i zwierząt. Pozostały więc 93 linie konkordancji dotyczących ludzi. Podsumowując, w analizie jakościowej przeanalizowano 437 konkordancji. W obu korpusach do analizy użyto całych dostępnych fragmentów tekstów zawierających interesujący nas termin.

Wśród przymiotników kolokujących ze słowem ‘macho/s’ w obu korpusach możemy wyróżnić następujące grupy:

- przymiotniki wskazujące na posiadaną władzę: autorytarny (*autoritario*), arogancki (*prepotente*), uciskający (*opresivo*), dominujący (*dominante*), lepszy (*superior*), wielki (*grande*), wszechmocny (*omnipotente*), wszechobecny (*omniscente*, *ubicuo*), boski (*divino*);
- przymiotniki związane z przemocą: agresywny (*agresivo*, *violento*), wrogi (*hostil*), wybuchowy (*irascible*), bandycki (*matón*), niesprawiedliwy (*abusivo*), szowinistyczny (*chovinista*), wzgardliwy (*despectivo*), zdobywca (*conquistador*), zły (*malo*), bijący (*golpeador*);

- pejoratywne przymiotniki: skąpy (*tacaño,codo*), bierny (*pasivo*), nieprzyzwoity (*indecente*), izolacjonista (*aislacionista*), niechlujny (*desaliñado*), obrzydliwy (*asqueroso*), pijany (*ebrio*, *borracho*), wulgarny (*vulgar*);
- przymiotniki obraźliwe: cholerny (*pinche*), imbecyl (*pendejo*);
- przymiotniki związane z seksualnością: płodny (*fértil*), atrakcyjny (*atractivo*), męski (*viril*), namiętny (*apasionado*);
- przymiotniki wskazujące na siłę: umięśniony (*musculoso*), silny (*fuerte*);
- przymiotniki związane z odwagą i dumą: odważny (*valiente, bravío*), ale i urażony (*ofendido*), próżny (*vanidoso*);
- wzmocnienie: bardzo (*muy*), czysty (*puro*; *mero macho*).

W powyższym zestawieniu cech macho dominują cechy negatywne. Choć pojawiają przymiotniki oceniające 'macho' pozytywnie, jako osobę atrakcyjną czy odważną, jednakże liczba przymiotników negatywnych jest przeważająca: 39 przymiotników opisuje negatywne cechy, podczas gdy tylko 10 pozytywne. Przejdźmy zatem do analizy linii konkordancji. W miarę możliwości przeanalizowano całe fragmenty tekstów, co pozwoliło na przyjrzenie się uzusowi terminu.

4.4.1. „STAĆ SIĘ MACHO"

Pierwszy wzorzec, który można zaobserwować w analizowanych konkordancjach, to fakt, że aby być macho, trzeba na to zasłużyć, trzeba się nim stać (*hacerse el macho*): „Takie jest prawo życia. Musisz się przyzwyczaić, że «Joaquinito» przestał już być dzieckiem. Teraz… stanie się macho"[71]. Stawanie się macho wymaga ciągłego udowadniania męskości: „To, co jest najgorsze, to być macho i chcieć to udowodnić, a nie mieć do tego okazji"[72]. Jest to jednak trudne i wymaga ryzyka: „Nienawidzisz się za to, że się tu znalazłeś, że wyszedłeś do świata bez koła ratunkowego. Udawałeś macho i znalazłeś się w psiarni bez szczepionki na wściekliznę"[73]. Macho po prostu się nim czuje: „Ja się czułem macho, ale ta baba mnie rozbrajała. Nigdy mi się to nie zdarzyło z kobietą, że stawałem się niemową, jak idiota"[74]. W

[71] *Es la ley de la vida. Tienes que acostumbrarte a que "Joaquinito" ya dejó de ser un niño. Ahora... va a convertirse en machito* (Gavarre, Benjamín, *La narcotiendita de la esquina*, 2007, w: CORPES XXI).
[72] *Lo malo de ser macho y querer demostrarlo es no tener la ocasión (*Muñoz Vargas, Jaime, *Juegos de amor y malquerencia: novela*, 2003, w: CORPES XXI).
[73] *Te odias por estar aquí, por haber salido al mundo sin salvavidas. Por hacerte el machito y presentarte en la perrera sin vacuna para la rabia* (Hurtado, Joaquín, *Crónica sero,* 2003, w CORPES XXI).
[74] *Yo me sentía muy macho, pero la vieja me desarmaba. Nunca me había pasado que una mujer me dejara mudo, como pendejo* (Palou, Pedro Ángel, *Con la muerte en los puños*, 2003, w: CORPES XXI).

sytuacjach, w których mężczyzna przestaje się czuć macho, musi udawać: „Felipe zdecydował, że wejdzie na scenę i będzie odgrywał rolę macho, który ma przyjemność z celowania naładowanym pistoletem”[75]. Macho musi imponować innym mężczyznom: „Pozna nowe miasta, ożeni się z piękną Niemką o długich i smukłych nogach, i kiedy mu się zachce, wróci do Meksyku, żeby chełpić się przed swoimi przyjaciółmi i robić z siebie macho”[76].

Bycie ‘macho’ związane jest z szeregiem wymagań, jakie stawia mu społeczeństwo: „Jesteś macho, popatrz w lustro, nie widzisz tego, co wisi ci w pachwinie? Pewnego dnia utnę ci to, jak będziesz dalej zachowywał się jak kobieta!”[77]. Podstawową jest nieokazywanie uczuć – macho nie płacze: „Przytuliłem ciotkę Pastorę i wyszedłem za Jalacho, jeszcze zanim wybuch płaczu zagroził mojej męskości”[78]; „W takich przypadkach łzy się nie liczą. Nie w moim przypadku, bo macho nie powinien płakać, jak mówi tango, którego mnie nauczyli, gdy byłem młody i radosny”[79]. Związana jest z tym idea ‘wytrzymania’ (*aguantarse*). Macho musi wytrzymać ból: „Zobaczymy czy z ciebie taki mały macho. Zobaczymy czy wytrzymasz”[80]; „Okej, zobaczymy, który jest większym macho i wytrzyma zjedzenie więcej chili – powtarzali rzucając wyzwanie” [81]. Musi wstrzymywać emocje: „ze wściekłością w pięściach i powstrzymywanymi na siłę łzami, bo jesteś macho, skurwysynie, i musisz wytrzymać”[82]. Powstrzymywać żal: „stał się zgorzkniałym mężczyzną, wyschniętym w środku, jak jałowa ziemia, na której żadne chwasty nie zapuszczają korzeni. Pozostawił sobie cały żal, połknął go, tak jak zakłada się, że powinni robić macho. Uważał, że dobrze urodzeni mężczyźni powinni znosić ból, zamiast płakać po kątach jak słabeusze”[83]. Nie może okazywać emocji nawet w

[75] *Felipe resolvía subir al escenario y actuar el papel del macho que goza de empuñar una pistola cargada* (J. Montelongo, *Quincalla,* 2004, w: CORPES XXI).
[76] *Conocerá nuevas ciudades, se casará con una alemana hermosa, de piernas largas y torneadas, y el día que se le antoje volverá a México para presumir a sus amigos y hacerse el macho*. (Fadanelli, Guillermo, *Hotel DF*, 2011, w: CORPES XXI).
[77] *Eres un macho, mírate al espejo, ¿no ves ese badajo que te cuelga en la ingle? ¡Pues un día de estos te lo voy a cortar si te sigues comportando como una mujer!* (Serna, Enrique, *Tía Nela. El orgasmógrafo*, 2001, w: CORPES XXI).
[78] *Abracé a mi tía Pastora y detrás de el Jalachó salí, antes de que un golpe de llanto pusiera en peligro la entereza de mi masculina condición.* (Cabada, Juan de la, *Pasados por agua*, w: CREA).
[79] *En estos casos se valen algunas lágrimas. Eso no es conmigo porque un hombre macho no debe llorar, como dice un tango que me enseñaron cuando era un joven alegre*” (Monteforte Toledo, Mario, *Los adoradores de la muerte,* 2001, w: CORPES XXI).
[80] *A ver si sigues tan machito. A ver cuánto aguantas*. (Álvarez Estrada, Edgar*: Te prometo, encadenado o El corrido del sobrino desobediente. Narcotragicomedia en un acto*, 2007, w: CORPES XXI).
[81] *Órale, a ver quién es más macho y aguanta comiendo más chiles – repetían desafiantes* (Perales Lavin, Coro, *Bigote prieto. Una historia de mujeres en la Revolución mexicana.,* 2001, w: CORPES XXI).
[82] *con el coraje en los puños y las lágrimas detenidas con esfuerzo, porque usted es macho cabrón y debe aguantarse* (Azulea, Arturo, *La casa de las mil vírgenes*, w: CREA).
[83] *se tornó en un hombre agrio, seco por dentro, como tierra estéril donde no arraiga ni la mala hierba. Toda su pena la dejó solo para él, se la tragó, como suponía debían hacerlo los machos. Consideraba que dolor era un asunto que hombres bien nacidos debían aguantar, en lugar de andar llorando por los rincones como mancas* (Sabanero, Sandra, *Boda Mexicana,* 2002, w: CORPES XXI).

obliczu śmierci: „Szef ma nie więcej niż 23 lata i wie przynajmniej, że na jego barkach spoczywa zuchwałość i pogarda dla śmierci, które w jego okolicy są przedmiotem uwielbienia: tyle dekad stawania się macho, mieszkańcy Tepito”[84]. „Jak ja lubiłem rozstrzeliwać macho. Oni są inni. Są dumni. Niektórzy nawet wyzywają cię oczami «No dalej, koleś, zobaczymy, kto dłużej wytrzyma spojrzenie» wydają się mówić”[85]. Ma szczególny rodzaj odwagi: „czystej odwagi macho”[86].

Nieustanna ocena, jakiej poddawany jest mężczyzna, który chce stać się macho, ma wpływ na zachowania mężczyzn – ma on postępować *a lo macho*[87]. I tak przykładowo, można pić „jak macho”: „nie, nie, nie, daj mi coś mocniejszego, mówi poważnie mój teść. Natychmiast tequila. Podwójna. Jak macho albo mniej, bo potem płaczę”[88]. Można zachowywać się jak macho: „Poprosiłem rachunek, zapłaciłem, złapałem za rękę moją świętą narzeczoną i poszedłem od razu tam, gdzie były plotkary. Bez złośliwości, bez nerwów, tak jak macho, proszę! «Panie, przedstawiam wam Judith». Kropka, jakby korek zatkał im buzie”[89]. Można również tak siedzieć: „Wielkolud siedział jak macho na zielonkawym fotelu [...] Nowa pozycja, jakby był fałszywym posągiem, albo lepiej niezrozumiałą sztywnością. Czekać, czekać wiedząc, jak bardzo jest się samotnym, prawie zanurzonym w przygnębiającym nastroju”[90]. Można również mówić w sposób, w jaki robi to macho: „«Dziękuję, synu» mówi mu G.I. Joe jak macho”[91]. Bycie macho związane jest z nadużywaniem alkoholu: „w czasie rewolucji nierzadko widać było dzieci i dorosłych z tego samego oddziału, pod pretekstem inicjacji albo «stawania się macho», dzielących się tą samą butelką w kantynach lub włóczących się po

[84] *El jefe de ellos no tiene más de 23 años, y al menos sabe que sobre sus hombros descansa la temeridad y el desprecio a la muerte que en su barrio es veneración: tantas décadas de hacerse los machos, los tepiteños* (Fadanelli, Guillermo, *Hotel DF*, 2011, w: CORPES XXI).
[85] *Ah, cómo me gusta fusilar machitos. Son otra cosa. Dan orgullo. Algunos hasta te retan con los ojos. "Órale, güey, a ver quién aguanta más la mirada", parecen decirte* (Solares, Ignacio, *«Si buscas la paz, prepárate para la guerra*, 2003, w: CORPES XXI).
[86] *es puro coraje de macho*
[87]Idiom *a lo macho* w korpusie CREA występuje sześć razy w pięciu różnych dokumentach, a w CORPES XXI cztery razy.
[88] *no, no, no, no a mí dame algo más fuerte, dice gravemente mi suegro. Enseguida su tequila. Doble. A lo macho o menos porque luego se acuerda* (Morón Martínez, Tlilkówatl Armando, *«La receta». Crónicas del ombligo*, 2002, w: CORPES XXI).
[89] *Pedí la cuenta, pagué, tome de la mano a mi noviecita santa y me fui directo a donde estaban las cotorras. Sin mostrar maldad y sin nervios, a lo macho, órale: "Señoras, les presento a Judith" Punto, como tapón en la boca* (Norzagaray, Ángel, *Choques,* 2005, w: CORPES XXI).
[90] *A lo macho el grandullón se quedó sentado en el largo sillón verdoso [...] Nueva posición, como si fuese una estatua farsante, o mejor, una tiesura incomprensible. Esperar, esperar sabiéndose muy solitario, casi anegado en un estado de ánimo algo depresivo* (Sada, Daniel, *Casi nunca*, 2008. w: CORPES XXI).
[91] *Gracias, hijo, le dice, a lo macho G.I. Joe* (Partida, Eugenio, *«Avatar, fuera». Replicante*, 2010-04.w: CORPES XXI).

ulicach całkowicie pijani, strzelający w powietrze”[92]. W swoich zachowaniach macho są wulgarni: „Facet [...] nie był taki zły, trochę macho, ale nie miał w sobie nic z wulgarności [macho]”[93]. Robią głupie żarty: „krzyczeli na inne samochody i robili te głupie dowcipy, jakie robią macho”[94].

Kolejnym wyznacznikiem bycia macho jest bycie brutalnym: „To nie było ważne, to byli mężczyźni i mieli męskie mózgi [...] Byli brutalami, zwierzętami. Jedyny, który nie mieścił się w kategorii «macho», był twój ojciec”[95]. Inne czasowniki dotyczące macho to: zwyciężać (*vencer*), pieprzyć (*chingar*’[96]): „Zawsze byłeś niezłym macho, kto cię widział na ringu, jak rozjebywałeś czarnuszków, blondynków, chinoli” [97], ujarzmiać (*avasallar*), podporządkowywać (*someter*), bić się (*pelear*), zmierzyć się (*enfrentarse*), rzucić się na kogoś (*embestirse*), rzucić wyzwanie (*retar*). Jego relacje z innymi mężczyznami to przede wszystkim walka: „prędzej czy później macho zaczynają atakować i nie kontrolują swojego zamiłowania do walki, synowie i ojcowie, niedaleko pada jabłko od jabłoni” [98]; „Przyjaciele czy nieprzyjaciele, obie męskie relacje charakteryzują się rywalizacją i oszustwem, poczuciem winy i manipulacją” [99]. Macho musi odpowiedzieć na przemoc: „A może nie jesteś wystarczająco macho, żeby się ze mną bić?”[100]; „Jako że jego brat Pedro też był macho, zareagował na uderzenia Juliana i teraz walczą pokryci błotem”[101]. Nigdy też nie dziękuje: “*machitos* [zdrobnienie od macho] jak ty nie potrafią dziękować za przysługi”[102].

---

[92] *durante el período revolucionario, no era raro ver a niños y adultos de la misma tropa, bajo el pretexto de la iniciación o de "hacerse más machos", compartir una misma botella en las cantinas o rondar las calles completamente borrachos y lanzando disparos al aire.* (Bazán, Homero, *La ciudad de ayer*, 2007, w: CORPES XXI).

[93] *El tipo [...] no estuvo mal, un poco macho, pero no, no, sin nada de vulgaridad* (Ramos-Izquierdo, Eduardo, *Los años vacíos*, 2002, w: CORPES XXI).

[94] *le gritaban a los demás coches y hacían todas las bromas estúpidas que hacen los machos* (Vallejo Novoa, Arturo, *No tengo tiempo,* 2009, w: CORPES XXI).

[95] *Eso no tenía importancia, eran hombres y su cerebro era masculino [...] Eran unos brutos, unos animales. El único que no estaba dentro de esa categoría de «machos» era tu padre*. (Perales Lavin, Coro, *Bigote prieto. Una historia de mujeres en la Revolución mexicana*, 2001, w: CORPES XXI).

[96] O *chingar* czyt. Tomczak-Boczko J., 2019.

[97] *Siempre fuiste bien macho, cabrón, quién te viera arriba del ring chingando negritos, güeritos, chinitos*. (Palou, Pedro Ángel, *Con la muerte en los puños,* 2003, w: CORPES XXI).

[98] *los machos tarde o temprano se embisten y no logran controlar su afición a la pelea, hijos y padres, madera para una misma hoguera* (Fadanelli, Guillermo, *Hotel DF,* 2011, w: CORPES XXI).

[99] *Amigos o enemigos, ambas relaciones masculinas llevan el mismo sello de competencia y engaño, culpabilidad y manipulación...Burro Prieto le dice a Tarzán: "vamos a hacer un trato entre machos".* (Paranaguá, Paulo Antonio, *Arturo Ripstein*, w: CREA).

[100] *¿Apoco eres tan macho como para liarte a golpes conmigo?* (Sada, Daniel, *Casi nunca*, 2008, w: CORPES XXI).

[101] *Como su hermano Pedro también es muy macho, reacciona a los golpes de Julián y ambos pelean revolcados en el fango.* (Paranaguá, Paulo Antonio, *Arturo Ripstein*, w: CREA).

[102] *los machitos como tú no saben agradecer los favores* (Serna, Enrique, *«La Palma de Oro». El orgasmógrafo*, 2001, w: CORPES XXI).

W stawaniu się macho dużą rolę odgrywa wygląd mężczyzny. Wygląd ‘macho’ jest opisany w wielu fragmentach, szczególnie literackich: to mężczyzna wysoki, dobrze zbudowany, „mężczyzna z włosami na klacie”[103] i z wąsami. Obraz ‘macho’ jest związany z meksykańskim kowbojami (*charros*): „Postaci bliskie naturze, macho, wyjęci spod prawa, bandyci na koniach, niezależni i samotni, w ślepym i samotnym pejzażu, zawsze za pan brat z przemocą”[104]. Wygląda jak aktor Pedro Infante, jest atrakcyjny: „Infante ucieleśniał ideał silnego i kapryśnego mężczyzny, ale bez wątpliwości ucieleśniał macho. [...] to kino przesadnie meksykańskie, tequila i odważni macho, gdzie kult macho rośnie i oddaje sobie samemu hołd”[105]. Szczególnym uwielbieniem otacza się bohaterów Rewolucji 1911 roku, dotyczy to również aktorów, którzy grali ich role w Złotej Erze meksykańskiego kina: „W kinie Rodolfo Acosta jest stereotypem złoczyńcy i alfonsa, podczas gdy Pedro Armendáriz to rewolucyjny macho (odpowiednik Johna Wayne'a w westernach); mając połączenie tych dwóch aktorów w charakterystyce głównego bohatera powieści, czytelnik będzie miał obraz i koncepcję postaci hipermęskiej”[106]. Współczesnymi macho mogą być handlarze narkotyków: „*Narco*, jak się sugeruje, to ten mężczyzna, który staje się macho, aby zadowolić swoją matkę”[107]. Atrakcyjność macho wiąże się także z pewnym brakiem higieny: „zalecam moim zawodnikom, żeby źle pachnieli, nie golili się, zrobili nieprzyjazną minę i walczyli o życie na boisku. Postawa prawdziwych macho”[108].

Stawanie się macho, spełnianie oczekiwań społecznych jest trudne, jednak status macho wiąże się z szeregiem przywilejów w społeczeństwie meksykańskim i jest powodem do dumy: „Zdałem sobie sprawę z tego, że w moim wewnętrznym ja, a czasem zewnętrznym, była taka mała duma (nie taka mała) z faktu, że jestem mężczyzną, albo lepiej z bycia macho, i z tego, że

[103] *hombre de pelo en pecho*
[104] *Figuras próximas a la naturaleza, machos, fuera de la ley, bandidos a caballo, hombres independientes y solitarios en un paisaje ciego y solitario también, nunca lejos de la violencia de la vida social.* (Fuente, Carlos, *El espejo enterrado*, w: CREA).
[105] *Infante encarnó el ideal de hombre fuerte y voluntarioso, pero indiscutiblemente macho. [...] un cine exageradamente mexicano, como el tequila y sus machos bravíos. donde crece el culto al macho y le hace un homenaje en sí mismo* (Quijano, Julio Alejandro, *Pedro Infante era un macho muy especial*, 2007, w: COPRES XXI).
[106] *En el cine Rodolfo Acosta es el estereotipo del villano y el padrote, mientras que Pedro Armendáriz es el del macho revolucionario (equivalente a John Wayne en los Westerns); al tener la conjunción de estos dos actores en la caracterización del personaje principal de la novela, el lector tendrá la imagen y el concepto de un personaje hipermasculino* (Galindo, Jorge Luis, *El cine mexicano en la novela mexicana reciente (1967-1990),* 2003, w: CORPES XXI).
[107] *El narco, se sugiere, es aquel varón que se vuelve "machito" para agradar a su madre.* (González Reynoso, Alfredo, *El infierno*, 2010, w: CORPES XXI).
[108] *yo les recomiendo a mis jugadores, oler mal, no afeitarse, poner cara de pocos amigos y jugarse la vida en la cancha. Una actitud de verdaderos machos* (Excelsior, 2001, w: CREA).

mam większą władzę, przywileje, możliwość decydowania”[109]; „Jak dobry macho, zawsze dumny broni swojego kurnika”[110]. Macho charakteryzuje duma z bycia tym, kim jest, ale także duma z ojczyzny: „Jestem Meksykaninem, moja ziemia jest nieustraszona, słowo macho, że jest to najpiękniejsza i najbardziej nieustraszona ziemia” [111]. Macho wzbudza szacunek: „mój kapitan był dobrym macho, dlatego ludzie go szanowali” [112], „piosenki o handlarzach narkotykami łączą teraz szacunek do silnego mężczyzny, macho pomiędzy innymi macho, z uwielbieniem do «społecznego bandyty», który dba o biednych”[113]. Należy jednak dodać, że macho nie zawsze jest oceniany pozytywnie – pojawiają się na przykład wyrażenia: „cholerny, gówniany macho”[114], „jesteś biednym idiotą, macho”[115], „pieprzony meksykański macho!”[116], „był macho, ale nie pojebem”[117], „obrzydliwy macho”[118]. W jednym z tekstów pojawia się nawet lista przywar meksykańskiego macho: „wydaje rozkazy i się nie myli, jeżeli się pomyli, dalej wydaje rozkazy [...]Nie rozumie powodów, ani wytłumaczeń, a tym bardziej rad [...] nie pomaga [...] ukrywa swoje błędy. Kłamie, oszukuje [...] chełpi się ogromnym przygotowaniem i możliwościami intelektualnymi [...] wydaje opinie na każdy temat. Myśli, że nadaje się na każdą posadę w sektorze publicznym czy prywatnym” [119].

[109] *Y me di cuenta que en mi yo interno, y a veces externo, era un pequeño orgullo (no muy pequeño) ser hombre, o mejor dicho, ser un macho, y sentir mayor poder, privilegios, posibilidad de decidir* (Bucio Mújica, Ricardo, «Reeducar al macho de clóset». Cuéllar, Leonardo [et al.]: *Ellas... por ellos*, 2012, w: CORPES XXI).
[110] *Como buen macho, siempre orgulloso y defendiendo su gallinero* (Perales Lavin, Coro, *Bigote prieto. Una historia de mujeres en la Revolución mexicana,* 2001, w CORPES XXI).
[111] *Yo soy mexicano, mi tierra es bravía, palabra de macho que no hay otra tierra más linda y más brava* (Fuentes, Carlos, *Cristóbal Nonato*, w: CREA).
[112] *mi capitán era un buen macho; por eso lo respetaba su gente* (Pizano, Rubén, *El Apocalipsis según San Juan. La política es puro teatro*, 2003, w: CORPES XXI).
[113] *Ahora los "narcocorridos" combinan la reverencia por el hombre fuerte, el macho entre machos, con la admiración por el "bandido social" que se preocupa por los pobres* (Krauze, Enrique, *México: la tormenta perfecta*, 2012, w: CORPES XXI).
[114] *pinche macho de mierda* (Mercado, José Noé, *Backstage*, 2012., w: CORPES XXI).
[115] *Eres un pobre pendejo macho* (Chías, Edgar, *Cuando quiero llorar no lloro*, 2001, w: CORPES XXI).
[116] *¡Pinchi macho mexicano!* (Serrano, Daniel, *El carbón en la boca de Porcia*, 2012, w: CORPES XXI)
[117] *era macho pero no pendejo* (Muñoz Vargas, Jaime, *Juegos de amor y malquerencia: novela,* 2003, w: CORPES XXI).
[118] *había percibido su carácter de macho violento y asqueroso* (Ramos-Izquierdo, Eduardo, *Las sobremesas. Los años vacíos*, 2002, w: CORPES XXI).
[119] *manda y no se equivoca, si se equivoca vuelve a mandar [...] no entiende razones, ni explicaciones y menos consejos [...] no presta ayuda [...] oculta sus errores. Usa la mentira y la falsedad, engaña [...] presume de una preparación y capacidad intelectual muy grande [...] opina sobre cualquier problema. se considera capaz de desmpeñar cualquier cargo público o privado* (Matute Vidal, J., Matuite Ruiz de Vázquez, I., *Perfil del mexicano* w: CREA).

4.4.2. KOBIETY MACHO

W odniesieniu do kobiet macho ma przede wszystkim obowiązek zapładniać: „Posłuchaj mnie meksykański macho, zapłodnij swoją panią ale już!”[120]. Najważniejsze dla macho to mieć syna, godnego następcę: „Urodziłam chłopca [*machito* – małego macho], ale urodził się martwy. Położna ostrzegła mnie: Jeżeli pan o tym się dowie, zabije cię, na szczęście jest na rancho”[121]. Miłość macho do syna jest szczególna: „czysta i zwierzęca: macho do swojego potomka, starszego mężczyzny do swojego pięknego synka”[122]. Macho chce mieć dużo dzieci: „Twój tata jest macho i oboje wierzyli, że w Biblii napisano, że my kobiety nie powinnyśmy uważać, powinnyśmy dać macho tyle dzieci, ile będzie chciał”[123]. Ilość dzieci jest dowodem na męskość: „Dla męża macho [...] brak dzieci jest dramatem osobistym i rodzinnym, równoznacznym z brakiem męskości”[124]. Nie oznacza to jednak przyjęcia odpowiedzialności za utrzymanie licznej rodziny: „jego ojciec był uparty i chciał mieć dziesięcioro dzieci, ale nie myślał o tym, że będą źle jadły i jeszcze gorzej się ubierały”[125].

Zachowania macho wobec kobiet są dwojakie: albo je wielbi i chroni, albo nimi gardzi i je wykorzystuje. Podstawowym rozróżnieniem jest, czy kobieta jest ‘domowa’, ‘z domu’ (*de casa*), a więc matka, siostra, żona, córka. Tymi macho musi się zaopiekować, musi być „troskliwy”[126], a przede wszystkim bronić je przed zagrożeniami zewnętrznymi: „dlatego jestem bardzo macho, ale jak mnie zamkną, to kto ją obroni, prawda?”[127]. Kobiety ‘domowe’ powinny przebywać w domu: „To jest wyobrażenie, które wszyscy meksykańscy macho, jak ty, mają o swoich kobietkach, które cały dzień nie wychodzą z domu”[128]. Mężczyźni z kolei muszą zapewnić im utrzymanie: „Co, dobrze się bawicie same, podczas gdy macho żywiciele są poza domem?”[129]. Kobiety mogą pracować, ale „żaden macho nie zniesie bycia mężem

[120] *¡óyeme macho mexicano, embaraza a tu señora, pero ya!* (Fuentes, Carlo,s *Cristóbal Nonato,* w: CREA).
[121] *Yo tuve un machito y nació muerto. La comadrona, que era saurina, me previno: 'Si esto llega a oídos de tu señor, te mata; lo bueno es que está en el rancho.* (F. Ruiz, *Telares,* 2002, w: CORPES XXI).
[122] *amor puro y animal: el del macho por su progenie, de un hombre mayor por su hijito hermoso* (Ojeda, David: *La santa de San Luis*, 2006, w: CORPES XXI).
[123] *Tu papá es un macho y los dos creyeron que en la Biblia dice que las mujeres no podemos cuidarnos y debemos darles a los machos todos los niños que quieran.(*A. Páez Varela, *El reino de las moscas*, 2012, w: CORPES XXI).
[124] *Para el marido macho [...] no tener hijos es drama personal y familiar, sinónimo de falta de hombría* (Noriega Enrique, *El aborto (El derecho a la libre...)* w: CREA).
[125] *su padre era un macho testarudo que quería tener diez hijos, pero que no pensaba en que comerían mal y vestirían peor* (S. Molina, *En silencio, la lluvia*, 2008, w: CORPES XXI).
[126] *atento con las mujeres de la casa* (Peláez, Silvia, *Acorazados*, 2008, w: CORPES XXI).
[127] *para eso soy muy macho, pero si me encierran, ¿quién la va a defender, verdá?* (M. Cervantes, *´”Pos quién”. Caminos sin historia,* Guadalajara, Ediciones Euterpe, 2006, w: CORPES XXI).
[128] *Esa es la misma imagen que todos los mexicanos machos, como tú, tienen de sus mujercitas que se quedan todo el día en casa* (Chao Ebergenyi, Guillermo, *De Los Altos* w: CREA).
[129] *¿Se divierten solas mientras los machos proveedores están fuera?* (Maldonado, Tryno, *Teoría de las catástrofes*, 2012 w: CORPES XXI).

kobiety, która odniosła sukces [...] Miałam mnóstwo chłopaków i wszyscy chcieli, żebym porzuciła karierę. Idioci”[130].

W stosunku do pozostałych kobiet macho demonstruje pogardę: „Pisuary są jak kobiety, używasz ich i już [...] Uwaga! Tego nie powiedziałem. To powiedział *Matatías*[131], ten macho, który czasem ze mnie wychodzi i którego każdy mężczyzna, który się szanuje, ma w środku”[132]. Używa wobec nich przemocy: „Pan jest macho! Nie chce kobiet, poza sytuacjami, kiedy potrzebuje kogoś do bicia, by zademonstrować swoją męskość”[133]; „dawał jemu lekcje, jak to jest być bardzo macho i źle traktować baby, żeby wiedziały, kto tu rządzi”[134], “Powinnością macho [...] jest wzbudzać strach u samic”[135]. Inne wyrażenia wskazujące na przemoc wobec kobiet to: bokser (*golpeador*), agresywny (*violento*), zimny (*insensible*), brutal (*bruto*), który je dominuje (*las domina*), znęca się nad nimi (*maltrata*), gwałci je (*viola*, *chinga*: „zaprowadza ją do samochodu i zaczyna ją gwałcić od tyłu, pomimo protestów młodej («tak nie, to boli»). Kiedy dochodzi, ona wydaje się już na to zgadzać”[136]).

Kobiety są dla niego seksualnymi obiektami, trofeami, są „ozdobami myśliwskimi dla macho”[137]. Tym bardziej wartościowe, im trudniej je zdobyć: „Czuł swoją zużytą próżność. Uwiódł ją przez własne ego, by zwyciężyć, tak... nie przechodziło mu to przez gardło, ale tak, przez to, że był macho! [...] Nawet jej nie kochał. Tylko udawał, a ona... Wszystko przez to, że miała reputację trudnej, dlatego zwrócił na nią uwagę, bo uważana była za trofeum!”[138]. Umiejętność podboju jest częścią bycia macho: „Ludzkość myśli, że nie trzeba uczyć się zadań mężczyzny. Wystarczy być mężczyzną, by je znać i już. Że są częścią takiego zestawu macho,

---

[130] *Ningún macho soporta ser el marido de una mujer triunfadora [...] He tenido novios a montones y todos me quieren retirar de la carrera. Están pendejos* (Serna, Enrique, *La Palma de Oro. El orgasmógrafo*, 2001, w: CORPES XXI).

[131] albur – *mata:* zabija, *tías:* ciotki, czyli ’ten-co-zabija-baby’, dźwiękowo słowo to zbliżone jest do imienia Matías.

[132] *Los mingitorios son como las mujeres, los usas y [...]. Ojo: eso no lo dije yo. Lo dijo Matatías, ese macho que me sale a veces y que todo hombre que se precie lleva dentro.* (A. Clavel, *Cuerpo náufrago*, 2005, w: CORPES XXI).

[133] *¡El señor es todo un macho! No quiere mujeres, excepto cuando necesita alguien a quien golpear para demostrar su hombría* (Pizano, Rubén, *El Apocalipsis según San Juan». La política es puro teatro,* 2003, w: CORPES XXI).

[134] *le daba lecciones de cómo ser bien macho y tratar mal a las viejas para que se dieran cuenta de-quién-es-el-que-manda* (W. Bruciaga, *Funerales de hombres raros,* 2011, w: CORPES XXI).

[135] *El deber del [...] macho es inspirar miedo a la hembra* (Aridjis, Homero, *La zona del silencio*, 2005, w: CREA).

[136] *la conduce al interior de un auto y la empieza a violar por detrás, a pesar de las protestas de la joven ("así no, duele"). Cuando él se viene, ella parece ya conformada*. (Paranaguá, Paulo Antonio, *Arturo Ripstein*, w: CREA).

[137] *vistas por las demás como adornos de cacería de los machos* (Espinoza, Alejandro, *Ciudad que busca el silencio (relato en dos tiempos) La ciudad y sus silencios*, 2003, w: CORPES XXI).

[138] *Sintió su vanidad deshilachada. La había seducido por ego, por ganar, sí... le chocaba la palabra, pero ¡por macho! [...] Ni siquiera la amaba. Sólo había fingido, y ella... Todo por su fama de difícil, por eso le había echado el ojo, por considerarla un trofeo.* (Hayen, Jenny E., *Por la calle de los anhelos*, 1993, w: CREA).

razem ze zdolnością przyciągania kobiet i niezdarności przy wkładaniu krawata do zupy”[139]. Aby je zdobyć, macho jest gotowy na wiele: „Rany, słusznie baby sobie tak myślą. Zawsze musimy być wobec nich pokorni, uwielbiać je i szanować [...] Niech one nas szanują, bo to my mamy kasę! A wszystko przez to, że sprawiliśmy, że myślą, że są gwiazdami filmowymi, ale to było tylko po to, żebyśmy je zdobyli. A może nie?”[140]. O męskości macho decyduje liczba podbojów: „im więcej samic, tym bardziej jesteś macho. Od małego słyszał jak jego matka mówiła do wszystkich bab, żeby pilnowały dobrze swoich kur, bo na wolności chodził jej kogut, w ten sposób został wychowany”[141]. Bycie macho oznacza również ciągłą seksualną gotowość, macho nie może odmówić: „co chcesz, żebym robił, kiedy one same przychodzą do mnie? Żebym przestał być mężczyzną? Żebym stracił szacunek innych?”[142]. Jeżeli nie jest już w stanie poderwać kobiety, wybiera płatny seks i nie stanowi to ujmy dla jego honoru macho: „za pieniądze można kupić baby i zabrać je do Acapulco, żeby je pieprzyć, i można poczuć się jak macho”[143].

Mężczyzna, który nie zachowuje się w ten sposób, jest obiektem krytyki, jest pantoflarzem (*mandilón*): „Pantoflarz w środowisku macho zawsze jest postrzegany jako postać niedorzeczna, idiota, który pozwala, by dominowały nad nim kobiety, zwłaszcza w kantynie w atmosferze macho pełnej przechwałek, gdzie trzeba się pochwalić podbojami, zdradami, nawet wyimaginowanymi i pantoflarz jest absurdalną postacią, która nie ma się czym chwalić, bo jest zadowolony z kobiety, którą ma”[144].

Z analizy fragmentów tekstów wynika jeszcze jedna cecha charakterystyczna macho – jest on atrakcyjny dla kobiet: „Był zdecydowanie szefem. W stosunku do kobiet był dżentelmenem i pochlebcą, ale był także bardzo śliski. Miał poczucie humoru, dużą

---

[139] *La humanidad cree que hay tareas masculinas que no es necesario aprender. Que basta ser hombre para saberlas y punto. Que vienen con el kit de machos, como la capacidad para atraer a una mujer y la torpeza para meter la corbata en la sopa*. (*Afeitarse, una gran tortura*, 2005, w: CORPES XXI).

[140] *Caray, con razón se creen tanto las viejas. Siempre hemos de rendirles, admirarlas y respetarlas [...] ¡Que nos respeten ellas a nosotros, que somos los de la lana! Todo porque les hemos hecho creer que son algo así como estrellas de cine, pero eso nomás pa'conseguirlas. ¿O no?* (Hayen, Jenny E., *Por la calle de los anhelos*, w: CREA).

[141] *a más hembras más macho. Desde chiquito oía a su madre decir a todas las viejas, que amarraran muy bien a sus gallinas porque andaba suelto su gallo, y como tal creció* (Hayen, Jenny E, *Por la calle de los anhelos*; w: CREA).

[142] *¿qué quieres que yo haga si ellas se me ofrecen? ¿Qué deje de ser hombre? ¿Qué me pierdan el respeto?*(E. González, *Quién como Dio,* w: CREA)

[143] *con el dinero se puede uno comprar viejas y llevárselas a coger hasta Acapulco y sentirse bien macho* (Palou, Pedro Ángel, *Con la muerte en los puños*, 2003, w: CORPES XXI).

[144] *El mandilón en un ambiente machista siempre es visto como un personaje ridículo, como un idota que se deja dominar por las mujeres, sobre todo porque en el ambiente fanfarrón de los machos de cantina siempre se tiene que presumir de conquistas, de adulterio, aunque sean imaginarios, y el mandilón es ese personaje ridículo que no tiene nada de qué presumir porque está satisfecho con la mujer que tiene* (Aguilar, Julio, *El pene tiene razones que el hombre desconoce*, 2010, w: CORPES XXI).

inteligencję, a podczas walki wydzielał zapach macho, któremu nie mogła się oprzeć żadna kobieta”[145]. Macho nie muszą być przystojni: „Brzydcy faceci są atrakcyjni, kiedy są macho [...] Mają rzucić cię na ziemię”[146], choć siła mięśni jest ceniona: „silni faceci macho doprowadzali ją do szaleństwa”[147]. Ich atrakcyjność wiąże się z ich niezależnością: „Kochanie! Dlatego mi się podobasz: nie dlatego, że jesteś posłuszny, ale dlatego, że jesteś macho, nawet jeżeli sam o tym nie wiesz”[148]. Macho nie musi robić nic szczególnego, wystarczy, że jest sobą: „Zobaczył w oczach tych siedmiu karlic coś jakby natychmiastowe uwielbienie, co nie wymagało od macho niczego więcej jak tylko kilku czynów silnych i zdecydowanych, które mają na celu wywołanie podziwu kobiet”[149]. Jego przemoc jest dla kobiet podniecająca: „przychodził bawić się w doktora, w złego mężczyznę, w boksera, w obrzydliwego mężczyznę macho, w narzeczonego, którego inne nie mają... Julian, Julian (podniecając się)... Dotknij mnie! Uczyń mnie kobietą”[150].

Jednym z wymagań wobec macho jest seksualne zaspokojenie kobiety: „Podobało ci się, czy nie? – spytałeś. Nie wiedziała, co odpowiedzieć. Nie była pewna, to była trudna noc. Mogła tylko mrugnąć. Oczywiście, że jesteś wspaniały, piękny przykład macho i dobrego kochanka”[151]. Z drugiej jednak strony kobieta nie może czerpać przyjemności ze swojej seksualności z więcej niż jednym mężczyzną: „jeżeli mężczyzna ma wiele kobiet, nie jest kurwą, no chyba że za to kasuje, jest macho, prawdziwym mężczyzną. Jeżeli jakaś kobieta ma powiedzmy nie wielu, ale kilku mężczyzn, jest kurwą, nawet jeżeli za to nie kasuje.Nieważne, że zrobiła to dla przyjemności lub z miłości”[152]. Kobiety wiedzą, jak ważne jest przekonanie

[145] *Era sin duda un caudillo. Y con las mujeres era galante y lisonjero, y también era muy escurridizo. Tenía sentido del humor, inteligencia superior y, cuando combatía, despedía un olor a macho, irresistible para cualquier hembra* (Perales Lavin, Coro, *Bigote prieto. Una historia de mujeres en la Revolución mexicana,* 2001, w: CORPES XXI).

[146] *Los feos tienen su atractivo cuando son muy machos, [...] Son para que te sacudan contra el suelo.* (L. González de Alba, *Otros días, otros años,*2008, w: CREA).

[147] *los hombres fuertes y machos la volvían loca* (Palou, Pedro Ángel, *Con la muerte en los puños,* 2003, w: CORPES XXI).

[148] *¡Ay, cariñito! Por eso me gustas: no por sumiso sino por macho, aunque ni te enteres*. (N. Alvarado, „¡Oh, diosas!, w: L. Cuéllar [et al.]: *Ellas... por ellos*, 2012, w: CORPES XXI).

[149] *Vi en los ojos de las siete enanas una como admiración inmediata, que no requería, de parte del macho, más que una serie de actos fuertes, definidos, para imponerse a la admiración femenina.* (Fuentes, Carlos, *El naranjo*, w: CREA).

[150] *venía a jugar al doctor, al hombre malo, al golpeador, al asqueroso hombre macho, al novio que otras no tienen... Julián, Julián. (Excitándose.) ¡Tócame!... Hazme mujer* (Ruiz Correa, Eduardo, *De vuelta: teatritito,* 2007, w: CORPES XXI).

[151] *¿Te gustó o no? – le preguntaste. No supo qué contestar. No estaba segura, había sido una noche difícil. Sólo pudo pestañar. Cierto que eres un estupendo, un hermoso ejemplar de macho y gran amante.* (Hayen, Jenny E, *Por la calle de los anhelos*, w: CREA).

[152] *si un hombre tiene muchas mujeres no es puto – a menos que cobre – sino macho, un verdadero hombre. Si una mujer tiene ya no digamos muchos, sino algunos hombres de más, es puta aunque no cobre. No importa si lo hizo sólo por gozar o por amor* (Carrillo, Martha: *Ni santa ni golfa*, 2009, w: CORPES XXI).

macho o własnej sprawności seksualnej, co pozwala im na pewne manipulacje: „Nauczyłam się udawać, jak oni, mężczyźni lubią, gdy ich kobieta [hembra-samica] udaje! Chociaż mówią, że nie, to pozwala im czuć się tak męsko, tak macho, dużo lepiej niż gdyby musieli zmierzyć się z faktem, że ich kobiety nie czuły nic”[153]. Najważniejsze to utrzymać przy sobie macho: „Trzeba ruszać się w ten sposób – poruszałaś się kokieteryjnie – i nie pozwolić, by nasz macho odszedł z inną, bo lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. Mężczyźni mają wierzyć, że są nam potrzebni” [154]. Pozwala to kobietom na kontrolę: „przykład na brutalne *machismo* sprawowane przez kobiety wykorzystujące emocjonalną bezbronność «W domu byłeś królem, albo przynajmniej tak sądziłeś, nigdy nie zdawałeś sobie sprawy z tego, że ja tylko udawałam, że byłam ci posłuszna, tylko po to, bym mogła lepiej rządzić. Tak słyszysz mnie: zawsze rządziłam od dołu»”[155]. Najgorszą rzeczą jaką kobieta może zrobić macho, to odejść z własnej woli. Wtedy macho cierpi z poczucia „zranionej dumy macho”[156]. Wtedy on nie będzie prosił, by wróciła: „...wyznać jej, jak bardzo ją kocha i błagać o wybaczenie. Ale to było nie do pomyślenia, dziadek nigdy nie wybaczyłby sobie takiej słabości. Ugiąć się przed babą, tak robili tylko słabeusze. Macho tak nie robił. Dziadka nagliło, by poszukać innej”[157].

4.4.3. PRZECIWIEŃSTWO MACHO

Przeciwieństwem macho jest homoseksualista: „Zazwyczaj stereotypowi homoseksualiści są pokazywani w sposób tragiczny i upokarzający [...] Aby podtrzymać hegemonię, przeciwieństwem homoseksualnego stereotypu jest macho” [158]. Macho musi udowadniać, że nie jest gejem: „Mocniej, czy nie możesz, bo jesteś pedałem? Dawaj

[153] *Así que aprendí a fingir, ¡y cómo les gusta a los hombres que sus hembras les finjan! Aunque digan que no, eso los hace sentir tan viriles, tan machos, mucho mejor que enfrentar que sus mujeres no sintieron nada* (M. Carrillo, *Ni santa ni golfa*, 2009, w: CORPES XXI).
[154] *Hay que moverse así -te contoneabas coqueta- y no dejar que nuestro macho se nos vaya con otra, porque más vale pájaro en mano que ciento volando. A los hombres hay que hacerles creer que les necesitamos* (Perales Lavin, Coro, *Bigote prieto. Una historia de mujeres en la Revolución mexicana*, 2001, w: CORPES XXI).
[155] *muestra del machismo brutal ejercido por las mujeres aprovechando la indefensión emocional del macho: "En la casa eras un rey, o más bien creías serlo, pues nunca te diste cuenta de que yo fingía obediencia para mandar mejor. Así como lo oyes: yo he mandado siempre desde el suelo* (Contreras, Juan, *"La incondicional", de Enrique Serna,* 2010, w: CORPES XXI).
[156] *con orgullo de macho herido* (Aguilar Camín, Héctor, *Las mujeres de Adriano*, 2002, w: CORPES XXI); *Le he picado el orgullo y ahora es un macho herido que hará lo imposible por acostarse conmigo* (Palou, Pedro Ángel, *El dinero del diablo*, 2009, w: CORPES XXI).
[157] *confesarle cuánto la amaba y pedirle perdón. Pero eso era imposible, tal debilidad nunca se la hubiera perdonado el abuelo. Agacharse ante una hembra era cosa de mancas. Un macho no lo hacía. El abuelo lo instaba a buscarse otra* (Sabanero, Sandra: Boda Mexicana. Barcelona: Ediciones B, 2002, w: CORPES XXI).
[158] *Regularmente, los homosexuales estereotipados muestran un carácter trágico, humillante, [...] Para sostener la hegemonía en contraposición al estereotipo homosexual se presenta el del macho* (Díaz Mendiburo, Aaraón, *Los hijos homoeróticos de Jaime Humberto Hermosillo*, 2004, w: CORPES XXI).

macho!”[159]; „Mężczyzna, nie pedał! Chcesz się przekonać? Jestem bardzo macho!”[160]. Homoseksualista jest słaby, kobiecy, lubi na przykład literaturę: „Literatura to jest pedalstwo [...] Prawdziwi mężczyźni nie czytają książek[161]; „Twojemu dziadkowi nigdy nie podobało się, że twój ojciec czytał poezję. Sprawy macho”[162]. Dba o siebie: „dłonie Nohay bez rękawiczek, bo jest macho, sądzi, że tylko pedały chronią ręce”[163]. Z tego powodu męsko wyglądający mężczyzna w związku z innym mężczyzną jest pewnym przekroczeniem norm: „Rodolfo w pierwszej chwili odzwierciedla bardzo męski wygląd, machomena, który przechadza się po ziemi kowbojów w Jalisco, kilka sekund później widzimy jak namiętnie całuje się z Ramonem. Jego sposób akceptacji własnego homoseksualizmu zawiera dwie postawy, które przez chwilę się mieszają”[164]. Gej, nazywany *joto*[165], *marica* (‘pedał’), *puto* (dosłownie prostytutka) może zmienić się w macho poprzez związek z kobietą: „jego zachowanie zmienia się radykalnie pod wpływem jego ojca i kobiety, którym, przez wzgląd na honor i jedność rodziny, udaje się zmienić go w prawdziwego macho i poprowadzić dobrą drogą, zawiera on bowiem związek małżeński w kościele z kobietą”[166].

Relacje pomiędzy mężczyznami macho i homoseksualistami nie są jednak jednowymiarowe. Niechęć macho do homoseksualistów wynika przede wszystkim z odrzucenia pasywnej roli podczas stosunku seksualnego: „Póki staroświecki macho dyktuje zasady gry, homoseksualny popęd mu nie przeszkadza. To co prowokuje u niego wstręt, to widmo pasywnego homoseksualizmu”[167]. Stąd gdy macho chce dokuczyć drugiemu, mówi:

---

[159] *Más fuerte, ¿o qué, eres un maricón? Dáme, macho.* (P.A. Palou, *Con la muerte en los puños,* México D. F., Alfaguara, 2003, w: CORPES XXI).
[160] *El Hombre: ¡Qué puto!, ¿quieres ver...? Soy bien machito.* (H. A. Hinojosa, *Desiertos,* México, D.F., Tierra Adentro, 2007, w: CORPES XXI).
[161] *la literatura es mariconería [...] Los hombres de verdad no leen libros* (D. Medina, *Cosas de cualquier familia,* en CREA).
[162] *A tu abuelo nunca le gustó que tu padre leyera poesía. Cosas de machos* (M. A. Hernández Acosta, *Hijo de hombre.* México D. F.: Jus, 2011,w: CORPES XXI).
[163] *las manos del Nohay sin guantes, si es bien macho, protegérselas le parece “cosa de mariquitas”* (Boullosa, Carmen, *Las paredes hablan*, 2010, w: CORPES XXI).
[164] *Rodolfo refleja en primera instancia un aspecto muy viril, el de un hombre muy macho que camina por la tierra de los charros de Jalisco y segundos más tarde lo vemos besando apasionadamente a Ramón. La forma de asumir su homosexualidad comprende dos posturas que por momentos se mezclan* (Díaz Mendiburo, Aaraón, *Los hijos homoeróticos de Jaime Humberto Hermosillo,* 2004, w: CORPES XXI).
[165] Etymologia słowa *joto* nawiązuje do penalizacji homoseksualizmu w Meksyku. W tym okresie homoseksualiści byli karani więzieniem za swoje praktyki seksualne. Umieszczano ich w jednym oddziale nazywanym literą „J”, po hiszpańsku „jota”.
[166] *su comportamiento se modifica radicalmente por la influencia de su padre y de una mujer, quienes para el honor y la unión de la familia consiguen convertirlo en un verdadero macho y llevarlo por el buen camino, ya que contrae matrimonio -y por la Iglesia- con una mujer.* (A. Díaz Mendiburo, *Los hijos homoeróticos de Jaime Humberto Hermosillo,* w: CORPES XXI).
[167] *Mientras el macho chapado a la antigua dicta las reglas del juego, la pulsión homosexual no le molesta. Lo que provoca su rechazo es el fantasma de la homosexualidad pasiva* (Paranaguá, Paulo Antonio, *Arturo Ripstein*, w: CREA).

„pozwalasz, żeby ci wkładali? Czy jesteś ‘milczącym macho’ [*macho calado*]’”[168]. Macho może mieć homoseksualne doświadczenia, pod warunkiem, iż jego partner jest dostatecznie kobiecy: „Pancho nie podnieca inny «męski» mężczyzna, tylko «kobiecy», czyli połączenie cech płciowych tradycyjnie rozłącznych, ale w tym przypadku zrestrukturyzowanych w tym samym polisemicznym ciele”[169]. Co więcej, takie doświadczenia świadczą o jego męskości: „Kiedy byłem nastolatkiem, co chwilę słyszałem, jak mężczyźni w mojej dzielnicy mówili, że prawdziwy macho to ‘macho milczący’ [*macho calado*]”[170]. Warunkiem jednak takich relacji jest brak zaangażowania emocjonalnego oraz (udawany) brak przyjemności: „więc udowodniłeś, że jesteś macho, nie? Źle by było, gdyby ci się spodobało i musiałbym uciekać od ciebie, pedałku”[171].

4.5. Wnioski

Analiza słowników wykazała, iż pola semantyczne terminu ‘macho’ różnią się istotnie w zależności od kraju. W Hiszpanii ‘macho’ jako mężczyzna jest jednym z wielu desygnatów, podczas gdy w Meksyku jest to podstawowe znaczenie. Ponadto ‘macho’ w Meksyku ma zdecydowanie pozytywne konotacje – jest odważny, silny, męski, lepszy, dominujący – podczas gdy w Hiszpanii to „mężczyzna, u którego cechy uważane za charakterystyczne dla jego płci są rzekomo ewidentne, szczególnie siła i odwaga”. Podważa się zatem oczywistość cech męskich („uważane za charakterystyczne”), pojawia się też słowo „rzekomo”. Starsze słowniki wskazują również na znaczenie ‘macho’ jako głupiego mężczyzny. W obu krajach termin odnosi się do świata zwierząt i roślin, a także do narzędzi, jednakże punkt ciężkości w przypadku meksykańskiej odmiany hiszpańskiego jest przeniesiony na definicję mężczyzny o konkretnych cechach. Także derywaty wskazują na istotę męskości, odmawiając jej na przykład kobietom (*marimacha*, *machorra*).

Z kolei analiza etymologii słowa może wskazywać na stosunkowo niedawne zmiany jego znaczenia. Wątpliwości dotyczące pochodzenia słowa, a także fakt, iż w *Diccionario del castellano tradicional* jedyne znaczenia terminu odnoszą się do części w kole, muła i młotka,

[168] *¿dejas que te la meta? O ¿eres macho calado?* (H. A. Hinojosa, *Desiertos,* México, D.F., Tierra Adentro, 2007, w: CORPES XXI).
[169] *A Pancho no lo excita otro hombre "masculino", sino un "afeminado", o sea, la convergencia de rasgos de género tradicionalmente separados, pero en este caso reestructurados en un mismo cuerpo polisémico.* (Paranaguá, Paulo Antonio, *Arturo Ripstein*, w: CREA).
[170] *Cuando era adolescente, a cada rato escuchaba decir a los hombres de mi barrio que el único macho verdadero era el "macho calado"* (J. Herbert, *Canción de tumba,* 2011, w: CORPES XXI).
[171] *Bueno, pues ya eres un macho probado, ¿no? Malo que te hubiera gustado y yo tuviera que escaparme de ti, putito* (P. A. Palou, *Con la muerte en los puños,* 2003, w: CORPES XXI).

jest dodatkowym argumentem. Nie udało się nam ustalić momentu, w którym ‘macho’ zaczął oznaczać męskiego mężczyznę. Natomiast popularność terminu w Meksyku można wyjaśnić badaniami etnografów, o których pisaliśmy w poprzednim rozdziale. Okres prezydentury Manuela Ávila Camacho (1940-46) przyczynił się do zwiększonej popularności słowa w popkulturze. Model męskości, wartości z nim związane dostały nową, chwytliwą „etykietę”. Dzięki temu „w dekadzie lat czterdziestych męski element stał się narodowym symbolem. Na dobre i na złe Meksyk zaczął oznaczać *machismo*, a *machismo* Meksyk” (Gutmann, 2000, strony 320-321).

O znaczeniu tego słowa świadczy również ilość i popularność wyrażeń frazeologicznych. O ile w Hiszpanii używane są przysłowia i frazeologizmy dotyczące przede wszystkim muła (wyjątkiem są *macho ibérico* oraz *macho man*, które prawdopodobnie mają współczesną etymologię), o tyle w Meksyku frazeologizm *a lo macho* odnosi się do pozytywnych cech mężczyzny. Robić coś *a lo macho* oznacza bowiem działać stanowczo, odważnie, być stałym w swoich decyzjach, dotrzymywać słowa, nie kłamać. *Ser muy macho* (‘być bardzo macho’) jest równoznaczne z odwagą i brakiem strachu. Niewielu mężczyzn może spełniać kryteria macho (*Muchos hombres, pero pocos machos* – ‘dużo mężczyzn, ale niewielu macho’). Bycie macho wiąże się również z podejmowaniem trudnych decyzji („Rajarse alguien como los meros machos” – dosł. ‘wycofywać się jak prawdziwi macho’) oraz niedogodnościami (*Te gusta el trote de macho, aunque te zangolotee* – dosł. ‘lubisz jechać kłusem jak macho, nawet jeżeli cię wytrzęsie’). Te i inne frazeologizmy wskazują na zdecydowanie pozytywne wartościowanie ‘macho’. Jedynym wyjątkiem może być *macho calado* odnoszące się do homoseksualnych doświadczeń meksykańskich macho. Pozostałe frazeologizmy odnoszące się do muła, podobnie jak w Hiszpanii, używane są w stosunku do osób upartych, nieustępliwych, kapryśnych, bezczelnych, działających w sposób nieracjonalny. Może to sugerować, iż jest to zbiór cech przypisywanych mężczyznom macho, brak jednak dowodów na to, że te związki frazeologiczne czy przysłowia częściej używane są w odniesieniu do mężczyzn niż do kobiet.

Korpusy opracowane dla meksykańskiego wariantu języka hiszpańskiego wskazują na stosunkowo niską częstotliwość użycia tego terminu w stosunku do znaczenia, jakie przypisują mu antropolodzy czy socjolodzy[172]. Praktyczna nieobecność słowa w Korpusie Historycznym Języka Hiszpańskiego w Meksyku CHEM potwierdza hipotezę, iż termin ten zyskał na znaczeniu, co za tym idzie – zwiększyła się częstotliwość jego użycia, dopiero w XX wieku. W

[172] Patrz rozdział 4. *Macho z perspektywy antropologicznej i socjologicznej.*

korpusie współczesnego języka w Meksyku CEMC z 58 konkordancji jedynie 15 odnosi się do mężczyzn. Stawia to zatem pod znakiem zapytania sposób definiowania ‘macho’ przyjęty we współczesnych słownikach hiszpańskiego w Meksyku, które w pierwszej kolejności podają desygnaty odnoszące się do mężczyzny. Choć potwierdzają one cechy przypisywane ‘macho’, w większości pozytywne: odwagę, odpowiedzialność, brak strachu w obliczu śmierci, władzę, atrakcyjność, konieczność potwierdzania własnej męskości. Podobnie w korpusie PRESEEA stworzonym z myślą o studiach socjolingwistycznych nad językiem hiszpańskim w Hiszpanii i Ameryce ilość wystąpień analizowanego terminu w materiałach zebranych w meksykańskich miastach jest bardzo niska (5, z czego tylko dwie odnoszą się do mężczyzny). Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być dwojakie: ilość i jakość nagrań bądź niska częstotliwość użycia terminu w mowie.

W Korpusie Seksualności w Meksyku CSMX znajdujemy znacznie więcej przypadków użycia terminu w odniesieniu do mężczyzn (w sumie 65 wystąpień). Wyniki analizy podzieliliśmy na trzy kategorie: macho jako atrakcyjny seksualnie obiekt, macho jako wzór męskości i macho postrzegany negatywnie. O ile dwie pierwsze kategorie są zbieżne z dotychczasowymi analizami – macho jest atrakcyjny ze względu na swój status i cechy, o tyle ostatnia kategoria dotychczas nie pojawiła się w takim wymiarze. Macho nazywany jest ‘cholernym’ (*pinche macho*), wzbudza strach, używa przemocy, jest gwałtowny, jest mizoginem, należy go obsłużyć, jest nieodpowiedzialny. Tak jednoznaczna ocena macho wynikać może z przemian społecznych, jakie mają miejsce w Meksyku w ostatnich dekadach. Ogromna przemoc wobec kobiet i homoseksualistów, w połączeniu z rosnącymi ruchami feministycznymi czy LGBT, przyczyniły się do zmian świadomości, a co za tym idzie – z negatywnym nacechowaniem terminu ‘macho’.

Korpus referencyjny CORPES XXI posiada narzędzia umożliwiające zmierzenie częstotliwości używania interesującego nas terminu. I tak, w przypadku użycia rzeczownika ‘macho’ częstotliwość znormalizowana (użycia na milion słów) w Hiszpanii jest ponad dwu i półkrotnie wyższa (5,67) od częstotliwości znormalizowanej w Meksyku (2,02). Należy jednakże mieć na uwadze, iż w Hiszpanii jest to termin afektywny, często używany w wołaczu, również w stosunku do kobiet (nie ma możliwości wyizolowania przypadków użycia rzeczownika w wołaczu). Natomiast użycie terminu w funkcji przymiotnika jest zdecydowanie częstsze w przypadku Meksyku (5,78 na milion) niż w Hiszpanii (2,4). Oba przeanalizowane korpusy referencyjne CREA i CORPES XXI to korpusy ogólne o wielomilionowych zasobach, dzięki czemu materiał do analizy obejmował 437 przypadków użycia ‘macho/s’. Możliwość

wygenerowania fragmentów tekstów, a nawet całych paragrafów pozwoliła na zbadanie kontekstu użycia terminu, dzięki czemu wyodrębniliśmy następujące konstrukcje dyskursywne.

W pierwszym przypadku mówimy o dyskursie „stawania się macho". Macho dąży do pewnego ideału, musi na niego zasłużyć, udowodnić. Wiąże się to z pojęciem dumy – macho jest dumny z tego, kim jest, a pozostali otaczaj go z szacunkiem. Imponuje innym. Robienie czegoś *a lo macho*, tak jak macho, jest uznawane za wartościowe, właściwe. Z tego powodu, gdy mężczyzna nie spełnia odpowiednich kryteriów, by być uznanym przez pozostałych za 'macho', musi do tego pretendować, udawać. W tym dyskursie możemy również umieścić porównania 'macho' do bohaterów narodowych Rewolucji 1911 roku, do przystojnych aktorów, czy współcześnie do wszechpotężnych baronów narkotykowych. W tym pozytywnym dyskursie macho otacza szacunek, jest dumny z bycia macho, imponuje też innym. Porównywany jest do bohaterów, a fakt, że prawdziwi macho piją, źle pachną, mają głupie wybryki – wszystko to należy do uroku macho.

Drugi dyskurs to „wymagania społeczeństwa wobec macho". Pierwsza duża grupa wymagań obejmuje czasowniki związane z siłą charakteru – 'macho' nie może płakać, musi wytrzymywać ból, żal, strach, nie może się wycofywać. Okazuje to przede wszystkim poprzez przemoc – musi być twardy, zwyciężać, pieprzyć, ujarzmiać, podporządkowywać, bić się, stawać do walki, rzucać wyzwania. Na przemoc musi zawsze odpowiedzieć przemocą. To dowód odwagi i dumy. Z perspektywy XXI wieku i w obliczu przemian społecznych przemoc jest oceniana negatywnie, ale badając kontekst użycia słowa 'macho' widzimy, że jest on oceniany pozytywny – nawet jeżeli macho jest brutalny, to staje on w obronie swojej tożsamości.

Trzeci dyskurs można określić jako „macho i kobiety". Musimy go jednak podzielić na dwa oddzielne dyskursy: „macho wobec kobiet *de casa*" oraz „macho i kobiety-trofea". Wspólnym mianownikiem jest biologiczny imperatyw zapładniania i pozostawiania po sobie jak największej ilości potomstwa. Jednakże w przypadku „kobiet domowych" 'macho' opiekuje się nimi, jest troskliwy, broni je przed zagrożeniami, utrzymuje je oraz potomstwo. W drugim przypadku 'macho' gardzi kobietami, używa wobec nich przemocy (bije, jest agresywny, zimny, brutalny, znęca się nad nimi, gwałci). Uprzedmiatawia je – są jedynie obiektami, trofeami do zdobycia. Zdobywając je, ponownie udowadnia swój status macho. Moglibyśmy tutaj przyjąć, iż pierwszy z tych dyskursów jest pozytywny, drugi natomiast negatywny, jednakże nie jest to jednoznaczne. O ile w pierwszym przypadku nie ma wątpliwości, że troska, obrona i utrzymywanie są pozytywnie oceniane w społeczeństwie meksykańskim, to w drugim kwestia jest skomplikowana: pomimo wielu czasowników i

opisów przemocy, jednoznacznie wynika, iż brutalny macho jest atrakcyjny dla kobiet. Relacje pomiędzy „innymi" kobietami a macho sprowadzają się do seksu, gry, uwodzenia, spełnienia, kontroli i manipulacji.

Czwarty dyskurs nazwijmy „homoseksualista jako antagonista macho". Dyskurs ten powiązany jest z pierwszym dyskursem „stawania się macho", gdyż macho jest zaprzeczeniem tego, kim jest gej – utożsamiany ze słabością, delikatnością i kobiecością. Pogarda jaką macho okazuje gejom, często nazywanym 'prostytutkami', jest bliska tej pogardzie, z jaką mówi o kobietach. Jednak podobnie jak w przypadku kobiet niechęć do homoseksualistów pomieszana jest z seksualną fascynacją. Granicą, której macho nie może przekraczać, jest penetracja – może penetrować, ale nie może pozwolić na penetrację. Stąd postać *macho calado*, a więc heteroseksualnego mężczyzny, który ma homoseksualne doświadczenia, co świadczy (przewrotnie) o jego męskości. Utożsamianie gejów z kobiecością pozwala dostrzec paralele – pogardę pomieszaną z atrakcyjnością. Macho nie chce być gejem, neguje wiele swoich cech, by tylko nie być uznanym za *joto*, jednocześnie utrzymuje seksualne stosunki z homoseksualistami.

Jak wynika z powyższej analizy, postać 'macho' w korpusach referencyjnych języka hiszpańskiego w Meksyku jest oceniania w większości pozytywnie – bycie macho wiąże się z określonymi wartościami uznawanymi w społeczeństwie meksykańskim za ważne: odwaga, wytrzymałość, siła, patriotyzm, duma, obrona rodziny i kraju. Stoi to w jawnej sprzeczności z negatywną prozodią słowa – przymiotniki negatywne określają termin 'macho' czterokrotnie częściej niż pozytywne. Sporą grupę stanowią również konkordancje z wyrażeniami typu: „cholerny, gówniany macho", „jesteś biednym idiotą, macho", „pieprzony meksykański macho!", „był macho, ale nie pojebem", „obrzydliwy macho". Jest to kolejny dowód na złożoność zjawiska nazywanego w literaturze antropologicznej i socjologicznej *machismo*. Można również uznać te wyrażenia za dowód na istnienie dyskursów „oporu" (*resistant discourses*).

ROZDZIAŁ 5. OPIS BADAŃ

5.1. Charakterystyka badanej populacji

Korpus poddany analizie został stworzony w wyniku badań terenowych[173]. Czas badań obejmował dwanaście miesięcy. W tym okresie po zbudowaniu sieci kontaktów, przeprowadzone zostały wywiady pogłębione. Informatorami byli z założenia jedynie mieszkańcy Guadalajary, wynikało to przede wszystkim z ogromnego zróżnicowania poszczególnych regionów Meksyku. I choć wybór Guadalajary jako miejsca wyjazdu stypendialnego był kwestią przypadku, miasto to okazało się doskonałym miejscem badań, po pierwsze ze względu na jego liczebność, a po drugie ze względu na jego rozwarstwienie klasowe. Ponadto mieszkańcy Guadalajary, nazywani *tapatíos*, szczycą się konserwatywnym charakterem miasta. Wciąż żywa jest pamięć o wojnie przeciwko sekularyzacji kraju (*guerra de cristeros*, 1926-1929), wyjątkowo krwawej w stolicy Jalisco. A jako dowód na konserwatyzm mieszkańcy przytaczają fakt, że w sieci Aptek Guadalajary nie można kupić środków antykoncepcyjnych. Jednocześnie miasto to ma ogromną społeczność LGBT i nazywane jest „Gejowską stolicą Meksyku".

Guadalajara jest stolicą stanu Jalisco, który z liczbą ludności przekraczającą 7 milionów jest czwartym pod względem liczebności z 32 stanów Meksyku (INEGI, 2011). *Zona Metropolitana Guadalajara* składa się z 8 gmin i obejmuje obszar o powierzchni 2.734 km2, zamieszkany przez ponad 4 miliony mieszkańców, dzięki czemu jest to drugie co do liczby ludności miasto w Meksyku (INEGI, II Conteo de Pobacion y Vivienda en Mexico, 2005) (CONAPO, brak daty). Zgodnie z danymi Narodowego Instytutu Statystyki i Geografii INEGI (*Instituto Nacional de Estadística y Geografía*) w 2005 roku liczba mieszkańców miasta Guadalajara wynosiła 1.600.000 przy powierzchni 151 km2, co daje gęstość zaludnienia 158,6 mieszkańców na hektar powierzchni (Secretaría de Desarrollo Social, 2005). 49% mieszkańców stanu Jalisco w 2005 roku stanowili mężczyźni, podczas gdy kobiety 51%. Wynikało to z jednej strony z długości życia kobiet, z drugiej z faktu, że to mężczyźni częściej emigrują zarobkowo. Średnia przyrostu naturalnego wynosiła w Jalisco 1,8%, przewyższając tym samym średnią krajową. Analfabetyzm populacji powyżej 15 roku życia wynosił w 2005 roku 5,5, przy średniej krajowej 8,4%. Podczas gdy 93,4% dzieci w wieku od 6 do 14 lat było

[173] Badania te były możliwe dzięki stypendium Ministerstwa Spraw Zagranicznych Meksyku (*Secretería de Relaciones Internacionales de México*). Opiekunem naukowym była dr Cristiny Palomar Verea, dyrektorka Centrum Studiów Gender z Universidad de Guadalajara. Stypendium umożliwiało roczny pobyt badawczy w latach 2004-2005.

objęte edukacją, to udział ten drastycznie spadał w kolejnej grupie wiekowej – jedynie 47,7 % młodzieży (14-19 lat) uczestniczyło w edukacji. Stan Jalisco wypadł tutaj poniżej średniej krajowej (52,9%) (INEGI, II Conteo de Pobacion y Vivienda en Mexico, 2005).

By przybliżyć warunki życia mieszkańców Jalisco w 2005 roku warto wspomnieć, iż jedynie 45% populacji stanu miało dostęp do usług zdrowotnych, co nie odbiegało od średniej krajowej. Zdecydowana większość Meksykanów mieszkała z rodziną, jedynie 7,5 % mieszkała w jednoosobowych gospodarstwach, podczas gdy w rodzinach (nuklearnych bądź rozszerzonych) mieszkało w sumie ponad 90 % społeczeństwa. Porównując warunki życiowe w różnych stanach, stan Jalisco sytuował się w średniej krajowej w kwestiach takich jak elektryfikacja domów (ponad 95%), dostęp do wody pitnej (ponad 88%) czy kanalizacji (ok. 85%). W jednej czwartej domów w Jalisco był komputer, podczas gdy średnia krajowa wynosi 19,6% (INEGI, II Conteo de Pobacion y Vivienda en Mexico, 2005).

Choć w oficjalnych statystykach nie stosuje się klasyfikacji rasowej, pewnym wskaźnikiem przynależności rasowej jest posługiwanie się językami rdzennych mieszkańców Meksyku. W 2005 roku ponad sześć milionów Meksykanów w wieku powyżej 5. roku życia mówiło jednym z indiańskich języków, z czego 720 tysięcy nie posługiwało się językiem hiszpańskim (przy ludności liczącej 103,3 miliony). Język *nahuatl* jest najpopularniejszym z indiańskich języków, mówi nim ponad 1,3 miliona mieszkańców (INEGI, II Conteo de Pobacion y Vivienda en Mexico, 2005). W 2005 roku językiem tym posługiwało się zaledwie 0,6% liczby mieszkańców Jalisco (Gobierno del Estado de Jalisco, 2020)[174]. Można zatem przyjąć, iż w stanie Jalisco znikoma część ludności utożsamia się z rdzennymi mieszkańcami tych ziem.

Jak podają oficjalne źródła, ponad 90% mieszkańców deklaruje przynależność do Kościoła Katolickiego, kolejną grupą wyznawców są Świadkowie Jehowy, protestanci i ewangelicy (w sumie 5,08%). Jedynie 2,1% mieszkańców deklaruje ateizm (Jalisco, 2020).

Ze względu na rosnącą liczbę osób nieheteronormatywnych Guadalajara dostała przydomek „Gejowskiej Stolicy Meksyku". Od 40 lat ulicami tego miasta przechodzi kolorowy pochód „Parada Dumy" świętujący różnorodność i promujący równość praw osób LGBT. Według źródeł organizacji LGBT liczba osób nieheteronormatywnych (gejów, lesbijek, osób transgender, trans i interseksualnych) w stanie Jalisco przekroczyła półtora miliona (Velázquez, 2013).

[174] Kwestie rasowe w Meksyku są mało badane, jednak z obserwacji wynika, iż są one kluczowe w stosunkach społecznych. Wskazuje na to między innymi użycie przymiotnika *prieto* określającego Metysa o ciemniejszym kolorze skóry, odnotowane przeze mnie podczas badań terenowych.

Jalisco, którego stolicą jest Guadalajara, statystycznie sytuuje się w średniej krajowej. Jego populacja jest podobnie (nie)wykształcona i podobnie uboga – jedna trzecia mieszkańców Guadalajary aktywnych zawodowo (i utrzymujących rodziny) w 2018 roku zarabiała maksymalnie 15 dolarów dziennie (Strategos, 2018). Większość *tapatíos* żyje z rodzinami, które pomagają zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe. Pomimo rozwarstwienia ekonomicznego skład etniczny jest dość jednorodny, podobnie w kwestii wierzeń większość mieszkańców Jalisco deklaruje katolicyzm. Tym, co wyróżnia Guadalajarę, jest liczna społeczność osób nieheteronormatywnych.

5.2. Wywiad jako metoda badawcza

Wywiad jest jednym z „najpowszechniejszych i najskuteczniejszych sposobów, by zrozumieć drugiego człowieka" (Fontana i Frey, 2009, str. 85), a jego historia sięga starożytnej Grecji[175]. Za pierwszego, który zastosował badania społeczne oparte na wywiadzie, uważa się Charlesa Bootha, który w 1886 roku prowadził badania w Londynie (Fontana i Frey, 2009, str. 87), podczas gdy pierwszy dziennikarski wywiad został opublikowany w 1859 roku w *New York Herald Tribune* (Kvale, 2007, str. 22). I choć sam termin pojawił się w XVII wieku, dopiero ostatnich kilka dekad zaowocowało zwiększonym zainteresowaniem wywiadem jako metodą badawczą. Badacze zwracają uwagę na fakt, że podczas wywiadu „wiedza jest konstruowana w interakcji pomiędzy osobą, która go przeprowadza, a informatorem" (Kvale, 2007, str. 18), nie jest zatem wyłącznie neutralną wymianą pytań i odpowiedzi:

> W proces ten zaangażowane są dwie (lub więcej) osoby, a wymiana zdań pomiędzy nimi prowadzi do wytworzenia wspólnego wysiłku zwianego *wywiadem*. Kluczowy jest tu „aktywny" charakter tego procesu (Holstein, Gubrium 1995), który wiedzie do osadzonej w pewnym kontekście wytworzonej opowieści – wywiadu (Kvale, 2007, str. 82).

Wywiad jest zatem „sztuką zadawania pytań i słuchania" (Denzin N. K., 2009, str. 5). Empatyczne podejście do tej techniki badawczej, dominujące obecnie w naukach społecznych, różni się od konwencjonalnych sposobów jego przeprowadzania w następujący sposób: „Dostrzeżono, że nadszedł czas, by przestać traktować respondenta jak «mechaniczną pomarańczę», a więc rozglądać się za lepszą sokowirówką (technikami), by wycisnąć więcej soku (odpowiedzi) z pomarańczy (człowieka/respondenta)." (Fontana i Frey, 2009, str. 82)

[175] Jak zauważa Kvale, „Rozmowy to stary sposób uzyskiwania systematycznej wiedzy. W starożytnej Grecji Tukidydes przeprowadzał wywiady z uczestnikami wojen peloponeskich w celu spisania historii wojny peloponeskiej, a Sokrates rozwinął wiedzę filozoficzną poprzez dialogi ze swoimi sofistycznymi przeciwnikami" (Kvale, 2007, str. 22).

Według Herberta i Riene Rubinów (1997) wywiady w badaniach terenowych powinny być elastyczne, etapowe i ewolucyjne (*flexible, iterative, continuous*):

> Projekt wywiadów jakościowych realizuje się etapowo. Oznacza to, że powtarzając podstawowy proces gromadzenia informacji, ich analizowanie, selekcjonowanie i sprawdzanie, przybliżasz się do klarowniejszego i bardziej przekonującego modelu badanego zjawiska. (…) Ewolucyjność wywiadu jakościowego oznacza, że pytania są modyfikowane w toku przedsięwzięcia badawczego (Rubin, Rubin, 1997, s. 205, 206, za: Babbie, 2003, str. 327).

Dlatego prowadzący badania tą metodą posiada ogólny plan badania, a nie konkretny zestaw pytań, które należy zadać w ustalonym porządku. „Wywiad jakościowy jest w zasadzie rozmową, której prowadzący nadaje ogólny kierunek i kładzie nacisk na pewne tematy, poruszane przez respondenta" (Babbie, 2003, str. 327). Steinar Kvale opisuje dwie metafory odnoszące się do przeprowadzania wywiadu: prowadzący wywiad jako „górnik" (*miner*) lub jako „podróżnik" (*traveller*). Pierwszy model zakłada, że badany ma konkretną informację i że zadaniem przeprowadzającego wywiad jest jej wydobycie:

> W metaforze górnika wiedza jest jak zakopany metal, a osoba przeprowadzająca wywiad to górnik, który odkrywa ten cenny metal. Wiedza czeka we wnętrzu podmiotu na odkrycie, jest nieskażona przez górnika. Ankieter wykopuje bryłki wiedzy czystych doświadczeń podmiotu, nieskażonych żadnymi naprowadzającymi pytaniami. Bryłki te mogą być postrzegane jako obiektywne rzeczywiste dane lub jako subiektywne autentyczne znaczenia (Kvale, 2007, str. 36).

W takim ujęciu badacz dzięki różnym procedurom eksploracji danych poznaje obiektywne fakty lub podstawowe znaczenia. Alternatywną metaforą jest metafora badacza jako podróżnika, który podróżuje do odległego kraju, by po powrocie opowiedzieć o nim:

> Ankieter – podróżnik wędruje przez krajobrazy i wchodzi w rozmowy z ludźmi, których on lub ona spotyka. Podróżnik bada różne części kraju jako nieznane terytoria, lub posługując się mapą swobodnie wędruje po całym terytorium. Podróżnik podczas wywiadu, zgodnie z oryginałem łacińskiego znaczenia rozmowy jako „wędrówki razem z" idzie wraz z lokalnymi mieszkańcami zadając im pytania i zachęcając ich do opowiadania własnych historii o swoim życiu. Możliwości znaczeń oryginalnych opowieści są różnicowane i rozwijane w interpretacji podróżnego w narracjach, z którymi on lub ona wraca do odbiorców w domu. Podróż może prowadzić nie tylko do nowej wiedzy, podróżnik również może się zmienić. Podróż może wzbudzić refleksje, które doprowadzą podróżnika do zmiany postrzegania samego siebie, a także do odkrycia założeń na temat wartości i zwyczajów w jego ojczystym kraju (Kvale, 2007, str. 36).

Te dwie metafory obrazują dwie różne koncepcje tak tworzenia wiedzy, jak i samej metody prowadzenia wywiadów. W pierwszym przypadku wywiady są źródłem danych niezależnych od późniejszej analizy, jest to podejście zbliżone do głównego nurtu nauk społecznych. W drugim podejściu przeprowadzanie wywiadów i ich analiza to dwie powiązane ze sobą fazy, a nacisk kładziony jest na budowanie narracji, która zostanie potem przedstawiona. Metafora podróżnika jest bliska metodom antropologicznym i postmodernistycznemu pojmowaniu wiedzy jako społecznie konstruowanej; i w tym nurcie należy umieścić badania, którymi się tutaj zajmujemy.

Moje podejście badawcze ewaluowało. Jedno z moich pierwotnych pytań badawczych brzmiało „Jaka jest definicja współczesnego macho?". W toku badań zrewidowałam przyjęte na wstępie założenia i wraz z rozmówcami rozwijałam narracje dotyczące współczesnych wzorców męskości, systemu wartości z nimi związanego, reguł społecznie akceptowanych zachowań kobiet i mężczyzn, zmian tych reguł w życiu rodzinnym i w relacjach damsko-męskich. Stałam się „podróżnikiem". Zrezygnowałam również z wywiadu ustrukturyzowanego, który „ma na celu zgromadzenie dokładnych i możliwych do zakodowania danych po to, aby wyjaśnić ludzkie zachowanie w ramach wcześniej ustalonych kategorii" (Fontana i Frey, 2009, str. 96) na rzecz wywiadu nieustrukturyzowanego, co umożliwiło mi zrozumienie zachowań moich informatorów „bez narzucania żadnych apriorycznych kategorii, które mogą zawęzić pole badawcze" (Fontana i Frey, 2009, str. 96). Andrea Fontana i James H. Frey wyróżnili następujące kroki w prowadzeniu wywiadów nieustrukturyzowanych:

1. Wchodzenie w kontekst badania, czyli „Jak dostać się do środka?"
2. Rozumienie języka i kultury respondentów
3. Decydowanie o tym, jak się zaprezentować
4. Znajdowanie informatora
5. Zdobywanie zaufania
6. Nawiązywanie dobrych relacji
7. Gromadzenie materiału empirycznego (Fontana i Frey, 2009, strony 98-100).

W pierwszych miesiącach pobytu w Guadalajarze starałam się poznać wielu ludzi z różnych środowisk. W tym celu uprawiałam metodę nazwaną przez Renato Rosaldo „pogłębionym szwendaniem się" (*deep hanging out*) polegającą na zanurzeniu się w doświadczenia danej społeczności w sposób nieformalny, „wsiąkanie w lokalną społeczność poprzez wspólne spędzanie czasu na, właściwie, nicnierobieniu" (Bloch, 2016, str. 79). Ważnym zagadnieniem jest kwestia autoprezentacji – „ponieważ kiedy tylko reprezentacyjne

Ja ankietera zostaje «obsadzone w roli», wywiera ono na respondentach głębokie wrażenie i ma ogromny wpływ na powodzenie badania (lub jego niepowodzenie)" (Fontana i Frey, 2009, str. 99). W tej sferze istotną kwestią okazało się moje pochodzenie[176] oraz płeć. „Jak powiedział Denzin (1989a, s. 116) «płeć stanowi filtr dla wiedzy», a więc płeć ankietera i płeć respondenta nie są bez znaczenia, ponieważ wywiad ma miejsce w kulturowych ramach paternalistycznego systemu społecznego, w którym męska tożsamość odróżniana jest od kobiecej"[177] (Fontana i Frey, 2009, strony 103, 104).Ważnym elementem była również kwestia wyglądu – biała skóra od razu przyporządkowywała mnie do *güeras*, kategorii jaką określa się w Meksyku kobiety o jasnej karnacji i zazwyczaj również jasnych włosach.

Badacz, według Fontany i Freya, powinien wejść w rolę swoich rozmówców, zobaczyć sytuację z ich punktu widzenia, dlatego każdy wywiad rozpoczynał się pytaniem na temat historii życia (*life history*), czyli „obszernej narracji autobiograficznej, w formie ustnej lub pisemnej, która obejmuje całość lub większość życia" (Chase, 2009, strony 17-18). Na podstawie historii życia informatora czy informatorki formułowałam pytania dotyczące zagadnień związanych z tematem badań:

> jedną z charakterystycznych mocnych stron badań terenowych jest ich elastyczność. W szczególności odpowiedzi udzielone na twoje pytania mogą kształtować pytania, które zadasz później. […] musisz zadać pytanie, wysłuchać uważnie odpowiedzi, zinterpretować jej znaczenie dla twoich ogólnych celów, a następnie sformułować kolejne pytanie, którego celem będzie pogłębienie wcześniejszych odpowiedzi lub skierowanie uwagi rozmówcy ku bardziej interesującemu cię obszarowi (Babbie, 2003, str. 328).

Earl Babbie zwraca też uwagę na potencjalne trudności – możemy tak zadać pytanie, że subtelnie wypaczamy odpowiedzi, możemy również wywierać presję na naszego respondenta, bądź też umieszczać „pytanie w szczególnym kontekście, który całkowicie pomija najwłaściwsze odpowiedzi" (Babbie, 2003, str. 328). W przypadku tego badania, tym szczególnym kontekstem okazało się słowo *machismo* – po pierwszych wywiadach zrezygnowałam z przedstawiania celu swoich badań z użyciem tego słowa, gdyż odnosiłam wrażenie, iż respondenci celowo tłumaczyli mi istotę meksykańskiego *machismo* odnosząc się do cudzych historii i pomijając historie własnego życia. W zamian mówiłam, iż badam kwestie

[176] Pierwszym skojarzeniem, jakie miała większość spotkanych przeze mnie Meksykanów było, że pochodzę z „kraju papieża" (*del país del Papa*), co wzmocniło się w późniejszym okresie, gdy podczas mojego pobytu papież Jan Paweł II zmarł. Należy pamiętać, że Jan Paweł II był szczególnie wielbiony w Meksyku począwszy od jego pierwszej wizyty w 1979 roku, która to wizyta była też pierwszą zagraniczną pielgrzymką po wyborze na Stolicę Apostolską.

[177] Warren z kolei mówi o „nieszkodliwości i niewidoczności" badaczek, które to cechy mogą okazać się korzyściami podczas badań (Fontana i Frey, 2009, strony 103, 104).

męskości i kobiecości w Meksyku. W każdym przypadku zachowałam standardy etyczne prosząc o zgodę na przeprowadzenie i nagranie wywiadu, a także informując o celu badań. Traktując informatorów jako narratorów „zapraszała[m] ich do opowiedzenia historii […] w odpowiedni i ostrożny sposób" (Chase, 2009, str. 32). Przyjmowałam przy tym rolę „niekompetentnej w społecznie akceptowalnym stopniu":

> Oznacza to, że przedstawiasz siebie jako kogoś, kto nie rozumie sytuacji, w jakiej się znalazł, i wymaga pomocy, aby uchwycić najprostsze i oczywiste jej aspekty: „badacz naturalistyczny niemal z definicji jest kimś, kto nie rozumie. Jest «ignorantem» i trzeba go «nauczyć». Rola osoby przyglądającej się i zadającej pytania to wzorcowa rola ucznia" (Lofland, Lofland 1995, za: Babbie, 2003, str. 329).

Wychodząc od historii życia dążyłam do poznania poglądów, doświadczeń i historii informatorów na tematy, które zgodnie z literaturą przedmiotu [178] konstytuują fenomen *machismo*. Wśród zagadnień, które poruszałam w trakcie wywiadu, były kwestie związane z następującymi tematami:

1. Dychotomia matka/kurwa (*madre/puta*), kobiety przyzwoite i złe kobiety
2. Znaczenie dziewictwa kobiet i mężczyzn
3. Przemoc w rodzinie
4. Męskie przestrzenie, męska towarzyskość (*homosociabilidad*)
5. Homoseksualizm
6. Bycie matką, bycie ojcem
7. Praca: żywiciel rodziny, praca kobiet poza domem
8. Podział sfer na publiczną i prywatną
9. Znaczenie religii katolickiej i postaci Matki Boskiej z Guadalupe
10. Definicja macho, *machismo*
11. Meksykański feminizm.

W momencie, gdy uznawałam temat za wyczerpany, na koniec wywiadu prosiłam o podanie definicji: dobrego mężczyzny (*buen hombre*), macho oraz ideału mężczyzny.

Historie, które zebrałam, konstytuują materiał empiryczny pozwalający zrozumieć, „jak ludzie wydobywają znaczenia ze zdarzeń w swoim życiu" (Chase, 2009, str. 31). W żadnym momencie nie dążyłam i nie dążę do uogólnienia wyników na określoną populację, traktuję każdą historię, każdą opowieść jako wyjątkową narrację:

> wielu współczesnych badaczy narracyjnych traktuje *każdą* narrację jako *jeden z wariantów* możliwych relacji między aktywnym konstruowaniem Ja przez narratora z jednej strony, a

[178] Patrz rozdział 4. *Macho z antropologicznej i socjologicznej perspektywy.*

> okolicznościami społecznymi, kulturowymi i historycznymi, które umożliwiają przeprowadzenie wywiadu, ale i wytyczają mu granice, z drugiej. […] Z tej perspektywy każda narracja jest znacząca, ponieważ ucieleśnia – i daje nam wgląd w – to, co jest możliwe i pojmowalne w ramach specyficznego kontekstu społecznego (Chase, 2009, str. 41).

A zatem, mimo stosunkowo niewielkiej liczby wywiadów (szczególnie w stosunku do liczby zbieranych ankiet w wywiadach ilościowych), stanowią one materiał badawczy pozwalający na rekonstrukcję narracji dotyczących męskości i kobiecości.

5.3. Budowanie korpusu

5.3.1. DOBÓR INFORMATORÓW

Informatorów dobierałam metodą kuli śnieżnej (*snowball sampling*). Należy ona do metod nieprobabilistycznych stosowanych w sytuacjach, w których „niemożliwe jest dobranie prób probabilistycznych tego rodzaju, jakie stosuje się w dużych sondażach" (Babbie, 2003, str. 204). Metoda ta, jak zauważa Earl Babbie, jest uważana przez niektórych za formę doboru przypadkowego (Babbie, 2003, str. 205). Biernacki i Waldorf definiują tę metodę jako próbkę „utworzoną przez serię referencji tworzonych w gronie osób, które się znają" (Babbie, 2003, str. 208). Stosowana jest zazwyczaj w przypadku badania grupy, do której dostęp jest utrudniony, np. sekt, mniejszości seksualnych, bezdomnych, nielegalnych imigrantów itd. Taka metoda doboru próby jest popularna wśród socjologów i etnografów badających Meksyk, np. Mathew Guttmann (2000), Marit Melhuus (1992, 1996) czy Annick Prieur (1996, 1998). Powodem wyboru takiej metody był także charakter wywiadu, dotyczył on kwestii bardzo intymnych, takich jak seks czy relacje rodzinne – „Bell (1997, s. 414) twierdzi, że «prawdopodobnie najtrudniejszym aspektem badań geografii seksualnej jest dostęp»" (Browne, 2005, str. 48).

Procedura w metodzie kuli śnieżnej wygląda następująco: losowa próbka jednostek jest wybierana z określonej populacji. Każda z jednostek znajdujących się w próbce jest proszona o wskazanie kolejnych jednostek z populacji, które są jej bezpośrednimi znajomymi i charakteryzują się określonymi cechami. W pierwszym etapie badaniu poddane są osoby wskazane przez jednostki z próbki losowej. W kolejnym – osoby wskazane przez jednostki badane w etapie pierwszym. Następnie osoby z drugiego etapu są proszone o wskazanie wśród swoich znajomych kolejnych informatorów (z pominięciem osób z próbki losowej i z etapu pierwszego). W każdym kolejnym etapie zachowuje się kryterium zastosowane w etapie

pierwszym, np. „jednostki, których opinii najczęściej słuchasz”. Procedura ta jest kontynuowana do momentu, gdy badacz podejmie decyzję o jej zakończeniu (np. po zebraniu odpowiedniej ilości wywiadów) (za: Goodman, 1961, str. 148). Metoda ta opiera się zatem na założeniu, że badane zachowanie lub „cecha” są podzielane przez innych uczestników badania (Browne, 2005, str. 48), co oczywiście wiąże się z jej ograniczeniami i niebezpieczeństwami zwłaszcza w odniesieniu do poprawnych i precyzyjnych opisów populacji (Babbie, 2003, str. 208).

Zastosowanie tej metody umożliwiło mi dotarcie do różnych środowisk i klas. Uczestniczyłam w różnych wydarzeniach społecznych wykorzystując każdą okazję do nawiązania kontaktów[179]. Dzięki temu informatorzy różnili się nie tylko ze względu na płeć czy wiek, ale również ze względu na pochodzenie społeczne i orientację seksualną. Poniższe zestawienie prezentuje charakterystykę informatorów ze względu na płeć, wiek i klasę społeczną:

KOBIETY				
KLASA/ WIEK	16-25	25-35	35-50	powyżej 51 r.ż.
NISKA		1	1	1
ŚREDNIA		1	1	
WYŻSZA	2		2	1
W sumie: 10 wywiadów				

Tabela 1 Charakterystyka informatorek ze względu na wiek i pochodzenie społeczne

MĘŻCZYŹNI				
KLASA/ WIEK	16-25	25-35	35-50	powyżej 51 r.ż.
NISKA	2	1	2	1
ŚREDNIA	1	2	3	2
WYŻSZA		1	3	
W sumie: 18 wywiadów				

Tabela 2 Charakterystyka informatorów ze względu na wiek i pochodzenie społeczne

[179] Wśród ciekawszych miejsc mogę wymienić na przykład walki wrestlingowe (meksykańska odmiana to *lucha libre*), potańcówki na ulicy, uroczystości rodzinne, gejowskie dyskoteki, koncerty, imprezy towarzyskie, wesela, warsztaty teatralne, zajęcia z tańców azteckich itd.

Sformułowanie „klasa społeczna" pojawiło się w badaniach pod wpływem informatorów. Termin ten jest żywy dla Meksykanów – wyróżniają oni klasy: niską (*popular*), średnią (*media*), średnią-wyższą (*media alta*) i wyższą (*alta*). Nie ma też nic wspólnego z marksistowskim podziałem społeczeństwa. Zjawisko to odpowiada podziałom zdefiniowanym przez Pierre'a Bourdieu w następujący sposób:

> klasa to zbiór ludzi posiadających wspólny habitus, podobne pozycje w przestrzeni społecznej, podobne dyspozycje, a przede wszystkim podobne praktyki społeczne. O przynależności do tak rozumianej klasy nie decyduje postulowany przez Marksa stosunek do środków produkcji, ani też podkreślana przez Webera pozycja rynkowa, ale całokształt cech jednostki determinującej jej pozycję w społeczeństwie. W takim ujęciu termin „klasa" jest pojęciem jak najbardziej ogólnym, znajdującym jednak zastosowanie zawsze wtedy, kiedy pojawiają się relacje podporządkowania, nierówności pomiędzy ludźmi, panowania jednych grup nad drugimi. Owe relacje podporządkowania i władzy nie muszą się ograniczać tylko do wymiaru ekonomicznego (choć sfera ekonomiczna pozostaje zazwyczaj główną przestrzenią dla takich relacji), ale obejmuje również inne wymiary — np. kulturowy. Stąd też zróżnicowanie ludzi nie tylko ze względu na posiadany kapitał ekonomiczny, ale również kulturowy i społeczny, stanowi podstawę do tworzenia podziałów klasowych (Żuk, 2008, str. 165).

W Meksyku przynależność do danej klasy wynika według informatorów przede wszystkim z pochodzenia społecznego[180], geograficznie przejawia się mieszkaniem w konkretnej dzielnicy miasta. Klasy te istnieją w świadomości mieszkańców i faktycznie wpływają na ich życie, np. na wybór miejsca zamieszkania czy wybór partnera życiowego. Brak jest danych statystycznych dotyczących tego zagadnienia, ale dane dotyczące dochodów społeczeństwa są dowodem na ogromne jego rozwarstwienie[181]. Kolejnym wskaźnikiem przynależności do danej klasy (o którym milczą oficjalne dane statystyczne) jest kolor skóry – im wyższa klasa, tym bielsza skóra. Ze względu na delikatność kwestii rasowych, nie pytałam o przynależność rasową informatorów[182].

Kolejnym kryterium, które pojawiło się dopiero w trakcie badań, była orientacja seksualna. Ze względu na fakt, iż społeczność LGBT w Guadalajarze jest bardzo liczna, nie

[180] Tylko w jednym przypadku odnotowałam awans społeczny Indianina z Zapotecas, który dzięki karierze wojskowej ożenił się z przedstawicielką klasy wyższej-średniej.
[181] W populacji aktywnej zawodowo w stanie Jalisco 8% otrzymuje minimalne wynagrodzenie, 11% od jednej do dwóch minimalnych pensji, 13% od dwóch do trzech minimalnych pensji, 8% od trzech do pięciu, podczas gdy tylko 3% otrzymuje ponad pięciokrotność minimalnego wynagrodzenia (Strategos, 2018).
[182] Choć zaobserwowałam, że w badaniach prowadzonych w Centrum Studiów Gender jednym z kryteriów opisujących informatorów była „etniczność" określana jednostronnie przez prowadzącego czy prowadzącą badania.

można było pominąć tego wskaźnika w badaniu. Orientacja seksualna była (w przeciwieństwie do klasy społecznej) deklarowana przez informatorów, zgodnie z ich wolą. Wśród 28 informatorów znalazła się jedna lesbijka, dwóch gejów i dwóch biseksualistów.

Przyjęłam następujący sposób anonimizacji informatorów: K – oznacza, iż informatorem była kobieta, M – oznacza, iż informatorem był mężczyzna. Liczba następująca po K lub M jest liczbą porządkową. Następne oznaczenia odnoszą się do wieku np. K1_32, M2_48. Poniższe zestawienie zawiera dodatkowe informacje na temat informatorów:

l.p.	**kod informatora**	**wiek**	**klasa społeczna**	**orientacja seksualna**
1.	K1_32	32	średnia	heteroseksualna
2.	K2_41	41	niska	heteroseksualna
3.	K3_45	45	wysoka	heteroseksualna
4.	K4_52	52	niska	heteroseksualna
5.	K5_19	19	wysoka	heteroseksualna
6.	K6_45	45	brak inform.	homoseksualna
7.	K7_19	19	wysoka	heteroseksualna
8.	K8_63	63	wysoka	heteroseksualna
9.	K9_45	45	wysoka	heteroseksualna
10.	K10_16	16	niska	heteroseksualna
11.	M1_48	48	średnia	heteroseksualny
12.	M2_27	27	niska	heteroseksualny
13.	M3_37	37	średnia wyższa	heteroseksualny
14.	M4_17	17	niska	heteroseksualny
15.	M5_38	38	brak inform.	heteroseksualny
16.	M6_49	49	wyższa	heteroseksualny
17.	M7_45	45	wyższa	homoseksualny
18.	M8_50	50	niższa	heteroseksualny
19.	M9_29	29	wyższa	heteroseksualny
20.	M10_37	37	średnia	biseksualny
21.	M11_50	50	niska	heteroseksualny
22.	M12_23	23	niska	heteroseksualny
23.	M13_21	21	średnia	heteroseksualny
24.	M14_23	23	średnia	homoseksualny
25.	M15_36	36	niska	heteroseksualny
26.	M16_33	33	średnia	biseksualny

27.	M17_53	53	średnia wyższa	heteroseksualny
28.	M18_55	55	niska	heteroseksualny

Tabela 3 Anonimizacja informatorów

Kolejna tabela przedstawia dodatkowe informacje na temat informatorów, w szczególności ich stan cywilny, wykonywany zawód oraz posiadane potomstwo:

Kod informatora	**stan cywilny**	**zawód**	**dzieci**
K1_32	mężatka	gospodyni domowa	1 (w ciąży z drugim)
K2_41	mężatka	gospodyni domowa	7
K3_45	mężatka	dyrektorka muzeum	3
K4_52	mężatka	gospodyni domowa	2 adoptowanych
K5_19	wolna	bezrobotna	0
K6_45	w związku	działaczka w org. lesbijskich	0 (partnerka ma 2)
K7_19	wolna	studentka	0
K8_63	mężatka	gospodyni domowa, malarka	2
K9_45	mężatka	gospodyni domowa	1
K10_16	wolna	bezrobotna	0
M1_48	żonaty	właściciel kafejki internetowej	1 (+2 pasierbów)
M2_27	wolny	pracownik fizyczny	4
M3_37	żonaty	właściciel firmy	2
M4_17	wolny	bezrobotny	0
M5_38	żonaty	właściciel sklepu	2
M6_49	żonaty	dziennikarz	1
M7_45	w związku	psycholog	0
M8_50	w związku	murarz	3
M9_29	rozwiedziony	adwokat	0
M10_37	w związku	psycholog, seksuolog	0
M11_50	żonaty	handlowiec	7
M12_23	wolny	student	0
M13_21	wolny	student	0
M14_23	w związku	student	0
M15_36	żonaty	pracownik fizyczny	5

M16_33	w związku	aktor	1
M17_53	wolny	pisarz	0
M18_55	rozwiedziony	pracownik fizyczny	3

Tabela 4 Informacje dodatkowe nt. informatorów

5.3.2. SKŁAD KORPUSU

Według Johna Sinclaira korpus językowy to „zbiór wytworów językowych, które zostały wybrane i uporządkowane według wyraźnych kryteriów, których zadaniem jest odwzorowanie jakiegoś języka" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 27). Kryteria, które zbiór tekstów lub zapisów języka mówionego powinny spełniać, by zostały uznane za korpus językowy, są następujące:

1. ilość – korpus powinien zawierać znaczną liczbę słów,
2. jakość – czyli autentyczność, zebrane dane powinny stanowić przykłady jak najbardziej naturalnej komunikacji językowej,
3. prostota – kryterium to odnosiło się do formatu danych, który w tej chwili został ujednolicony dzięki stosowaniu standardu kodowania znaków Unicode,
4. udokumentowanie – w formie baz danych lub nagłówka opracowanego dla korpusu modelu opisu zawartości (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, strony 27-28).

McEnery i Wilson (1996) z kolei za korpus uznają zbiór tekstów przydatny we współczesnej lingwistyce, o ile spełnia następujące kryteria:

1. reprezentatywność – „[P]odstawowym celem tworzenia korpusu powinno być jak najbardziej reprezentatywne odwzorowanie interesującego nas obszaru językowego w odpowiednich, naturalnych proporcjach" (Lewandowska-Tomaszczyk, 2005, str. 28),
2. skończona wielkość – zakłada się na początku tworzenia korpusu docelową jego wielkość liczoną w ilości słów,
3. format elektroniczny – zakłada możliwość przetwarzania zebranych tekstów za pomocą oprogramowania komputerowego,
4. odniesienia standardowe – cecha ta związana jest z kryterium reprezentatywności i umożliwia dokonywanie porównań i wydawanie sądów o standardowości pewnych form wypowiedzi na danym obszarze języka.

W świetle powyższego korpus utworzony w wyniku transkrypcji wywiadów zrealizowanych na terenie Guadalajary w latach 2004-2005 spełnia kryteria pozwalające uznać go za korpus językowy, a w szczególności spełnia kryteria:

1. ilości – ze względu na specjalistyczny a nie ogólny charakter korpusu liczba słów przekraczająca liczbę trzystu czterdziestu tysięcy powinna zostać uznana za „znaczną”[183];
2. jakości – sposób jego powstania (poprzez transkrypcje wywiadów nagranych z mieszkańcami interesującego nas obszaru) jest gwarancją autentyczności, a zatem i jakości korpusu;
3. prostoty – transkrybowane wywiady zostały następnie zapisane w formie pliku tekstowego kodowanego jako UTF-8,
4. udokumentowania – zachowane nagrania (54 godziny) są wystarczającą dokumentacją korpusu.

Natomiast w przypadku kryteriów badaczy z Lancaster korpus spełnia z pewnością kryterium reprezentatywności, formatu elektronicznego i odniesień standardowych. Ze względu na charakter badań nie wyznaczono docelowej ilości słów korpusu („skończona wielkość”).

informator	Liczba słów	liczba tokenów	liczba typów	liczba lematów	Długość
K1_32	19.864	19695	2728	2284	2h 39’ = 159’
K2_41	11.889	11859	1822	1434	2h 48’ = 168’
K3_45	12.903	12654	2132	1865	1h 41’ = 101’
K4_52	11.888	11487	1583	1288	1h 50’ = 110’
K5_19	12.356	12014	1879	1580	1h 30’ = 90’
K6_45	9.825	9817	1921	1575	1h 45’ = 105’
K7_19	13.632	13244	1995	1674	1h 40’ = 100’
K8_63	16.405	16205	2691	2214	2h 3’ = 123’
K9_45	15.847	15770	2695	2378	2h 42’ = 162’
K10_16	7.207	6690	1250	1081	1h 11’ = 71’
M1_48	8.865	8770	1669	1460	1h 33’ = 93’
M2_27	17.238	17121	2106	1670	2h 26’ = 146’
M3_37	11.452	11432	1871	1904	2h 20’ = 140’
M4_17	8.922	8879	1209	974	1h 15’ = 75’
M5_38	15.830	15816	2194	2108	2h 8’ = 128’
M6_49	8.235	8200	1636	1313	1h = 60’
M7_45	13.737	13729	2396	2248	2h 13’ = 133’

[183] O wielkościach korpusów specjalistycznych i referencyjnych czyt. rozdział 2.

M8_50	10.784	10772	1666	1538	1h 53’ = 113’
M9_29	15.202	15196	2437	2207	2h 16’ = 136’
M10_37	17.829	17808	2844	2547	2h 22’ = 142’
M11_50	11.972	11889	1910	1505	1h 51’ = 111’
M12_23	4.172	3994	976	841	1h 25’ = 85’
M13_21	8.940	8915	1549	1628	1h 26’ = 86’
M14_23	9.703	9664	1739	1633	1h 48’ = 108’
M15_36	10.081	10054	2108	2038	1h 47’ = 107’
M16_33	12.768	12727	2061	1928	2h 15’ = 135’
M17_53	11.630	11619	2196	2188	1h 58’ = 118’
M18_55	14.085	14051	1923	1754	2h 16’ = 136’
RAZEM	**343.261**	**340.071**	**17.033**	**15.110**	**54h 1’**

Tabela 5 Wielkość poszczególnych plików korpusu

Korpus ten składa się z 340.071 tokenów (pojedynczych wystąpień formy słowa w tekście lub korpusie), 17.033 typów słów (unikalnych form słów w tekście lub korpusie) oraz 15.110 lematów (form podstawowych) (Brezina, Timperley i McEnery, #LancsBox v. 4.x. Lancaster University corpus toolbox, 2018).

ROZDZIAŁ 6. ANALIZA KORPUSOWA

6.1. Terminy denotujące mężczyzn

Struktura pytań w wywiadach będących podstawą badanego korpusu dotyczyła tematów wyodrębnionych na podstawie literatury na temat zjawiska machismo[184]. Wśród tych zagadnień znalazły się między innymi: podział kobiet na przyzwoite i nieprzyzwoite, uwielbienie matki, znaczenie dziewictwa kobiet, rozróżnienie na przestrzeń publiczną (męską) i prywatną (kobiecą), figura ojca jako jedynego żywiciela rodziny, gej jako negacja macho oraz znaczenie religii katolickiej, a w szczególności figury Matki Boskiej dla definicji ról kobiecych i męskich. Można by oczekiwać, że w odpowiedzi na tak postawione pytania częstość występowania słowa *macho/s* będzie szczególnie wysoka. Jednak analiza korpusu pokazała, że słowo *macho* pojawia się 142 razy w całym korpusie (częstotliwość względna 4,17 na 10 tys. tokenów), a w liczbie mnogiej *machos* – jedynie 33 razy (0,97 na 10 tys.). Podczas gdy termin *machista* – 50 razy (częstotliwość względna 1,47), a w liczbie mnogiej (*machistas*) – 14 razy (0,41 na 10 tys.). Dla porównania – termin ‘mężczyzna’ (*hombre*) występuje 977 razy (28,72 na 10 tys.), a w liczbie mnogiej (*hombres*) 796 razy (23,4 na 10 tys.). Warto zwrócić uwagę na dyspersję tych słów w poszczególnych wywiadach. I tak słowo *macho* (dyspersja 85.7 %) pojawia się w dwudziestu pięciu z dwudziestu dziewięciu plików, co pokazuje poniższy graf[185].

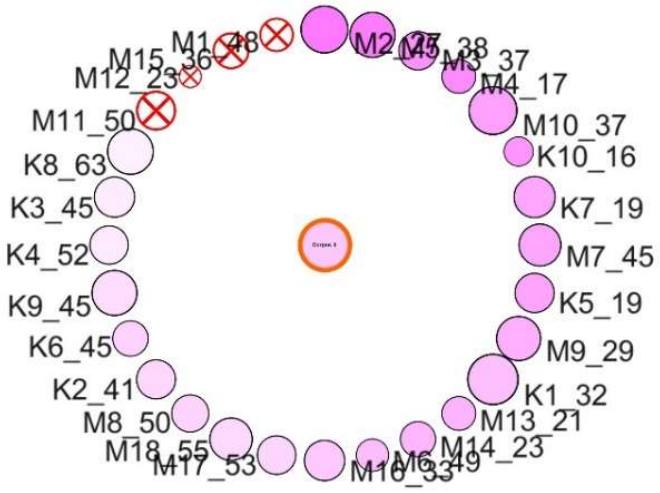

Rysunek 4 Dyspersja terminu macho w badanym korpusie, źródło: #LancsBox v.4.x

[184] Patrz rozdział 2.
[185] Intensywność koloru świadczy o większej częstości występowania danego terminu, a przekreślone kółko to plik, w którym dany termin nie został znaleziony.

Zdecydowanie mniejszą dyspersję mają terminy *machos* i *machista,* kolejno 57% (w 16 na 29 wywiadów, przy czym w jednym wywiadzie K1_32 pojawia się aż sześciokrotnie) i 60% (w 17 wywiadach, przy czym w pliku M5_38 pojawia się aż dziesięciokrotnie, a w M16_33 ośmiokrotnie). Termin *machistas* przy niskiej częstotliwości (14) ma dyspersję na poziomie 35% – pojawia się w 10 z 29 wywiadów, zazwyczaj jednokrotnie. Osiemdziesiąt pięć razy występuje termin *machismo* jako określenie fenomenu. Mamy także kilka derywatów od *macho* – i tak kobiety użyły pięciokrotnie derywatu *machote* (‘mały macho’, zazwyczaj pozytywnie nacechowany), natomiast mężczyźni użyli przymiotników *macha/ machas* na określenie kobiet (8 razy) oraz pięciokrotnie pejoratywnego określenia na męskie lesbijki *machorra/ machorras*.

Zatem w korpusie składającym się z ponad 340 tysięcy słów - w społeczeństwie, w którym, w ocenie naukowców i intelektualistów[186], wciąż nadrzędny jest kult macho - terminy *macho*, *machista* i *machismo* w sumie występują jedynie 239 razy. Opowiadając historie życia i odpowiadając na pytania badaczki informatorzy i informatorki często odnosili się do mężczyzn – jak wykazała analiza porównawcza dwóch podkorpusów wywiadów z kobietami (KORP-K) i wywiadów z mężczyznami (KORP-M), kobiety częściej mówiły o ‘nim’, o ‘mężczyznach’, mężach i narzeczonych, podczas gdy u mężczyzn oprócz męskich nazw członków rodziny pojawiły się także słowa ‘gej’, ‘geje’.

W związku z tym kolejnym krokiem analizy było zidentyfikowanie terminów użytych na określenie mężczyzn, a następnie analiza konkordancji z terminami, których częstość i dyspersja występowania świadczą o ich istotności. Dzięki zastosowaniu listy frekwencyjnej stworzyliśmy listę takich terminów, oraz je pogrupowaliśmy zgodnie z ich znaczeniem:

Najczęstszymi terminami są *hombre/ hombres* (‘mężczyzna/ mężczyźni’) – w sumie 1.773 wystąpień (częstotliwość względna kolejno 28,72 i 23,41 na 10 tys. tokenów). Kolejną grupę stanowią określenia ojca w sumie 875 wystąpień: *papá* (‘tata’) – częstość 601, częstotliwość względna 17,67 na 10 tys.*, padre* (‘ojciec’) – 248; 7,29[187]; *papí* (‘tatuś’) – 4; 0,12*, jefe* (‘szef’) – 22; 0,65. Synonimy ‘męża’ występują 349 razy: *marido* (‘mąż’) – 213; 6,26*, maridos* (‘mężowie’) – 11; 0,32*, esposo* (‘małżonek’) – 99; 2,91*, viejo* (‘stary’) – 26; 0,76. Wyrażenia odnoszące się do synów odnotowuje 628 wystąpień: *hijo* – 386; częstotliwość względna 11,35 oraz *niño* – 242; 7,12[188]. Inni męscy członkowie rodziny częściej wspominani

[186] Patrz rozdział 3.
[187] Pierwsza liczba wskazuje na częstość występowania terminu, druga na jego częstotliwość względną na 10 tysięcy tokenów.
[188] W analizie bierzemy pod uwagę jedynie liczbę pojedynczą tych wyrażeń, jako że liczba mnoga *hijos* może również dotyczyć córek. Dopiero analiza konkordancji może wskazać nam, czy dane użycie odnosiło się do synów.

przez informatorów to: ‘brat’ (*hermano* – 129; 3,79) i ‘narzeczony’ (*novio* – 132; 3,88). Natomiast terminy takie jak: ‘dziadek/ dziadziuś’ (*abuelo/ abuelito*), ‘szwagier’ (*cuñado*), ‘wujek’ (*tío*), ‘kuzyn’ (*primo*), ‘wnuk’ (*nieto*), ‘bratanek/ siostrzeniec’ (*sobrino*), ‘teść’ (*suegro*) odnotowują niską częstość występowania.

Spośród określeń ogólnych odnoszonych do mężczyzn, oprócz najczęstszych *hombre/ hombres*, mamy również ‘małego mężczyznę’ (*hombrecito*) oraz *varones* – synonim mężczyzn, w odniesieniu do zwierząt desygnującego ‘samca’; a także rzadsze terminy ‘pan’ (*señor/ don*) i ‘panowie’ (*señores*). Przede wszystkim jednak zarówno informatorzy jak i informatorki używali różnych terminów na określenie ‘chłopaka’ – w sumie 352 wystąpienia. I tak mamy *chico* (68; 2,00), *chicos* (106; 3,12), *chavo* (43; 1,26), *chavos* (19; 0,56), *chavito* (8; 0,24), *chavitos* (3; 0,09) oraz *muchacho* (59; 1,73), *muchachos* (43; 1,26), *muchachito* (3; 0,09). Jak widać, najwyższą częstotliwość względną wykazuje termin *chicos*, zaraz po nim mamy to samo wyrażenie w liczbie pojedynczej. O przyjaciołach i kumplach mówili używając terminów: *amigo/ amiguito*[189] (120; 3,53), *compañero* (21; 0,62, warto odnotować, iż wyrażenie to pojawiło się jedynie w wywiadach z mężczyznami), *cuate* (21; 0,62), *cuates* (17; 0,5), *compadre* (6; 0,18). Opowiadając o ‘kimś’ używali określeń *fulano, fulanito, güey, tipo.* Natomiast dużą częstość wystąpień odnotowują terminy desygnujące homoseksualnych mężczyzn. I tak mamy *gay* z częstością występowania 230 i częstotliwością względną 6,76, oraz *gays* z częstością 209 i częstotliwością względną 6,15. Mniejszą częstotliwość wykazują pozostałe wyrażenia dotyczące homoseksualistów, również te obraźliwe.

Przeanalizujmy zatem listę wszystkich wyrażeń desygnujących mężczyzn w korpusie zawierającym wszystkie wywiady, wraz z ich dyspersją.

termin	Liczba konkordancji	Dyspersja w korpusie	Tłumaczenie terminu
hombre	977	0.428613	mężczyzna
hombres	796	0.518487	mężczyźni
papá	601	0.582628	tata
hijo	386	0.676034	syn
padre	248	0.908327	ojciec
niño	242	0.804943	synek
gay	230	1.110061	gej

[189] Podobnie jak w przypadku *hijos*, liczba mnoga tak *amigos* jak i *compañeros* może oznaczać grupę mieszaną.

marido	213	1.733437	mąż
gays	209	1.176651	geje
macho	142	0.950895	macho
novio	132	1.398040	narzeczony, chłopak
hermano	129	0.924337	brat
amigo	120	0.691891	przyjaciel
esposo	99	1.607999	mąż
homosexuales	73	1.797497	homoseksualiści
señor	71	1.667191	pan
chico	68	0.996155	chłopak
homosexual	62	2.098220	homoseksualista
muchacho	59	1.341345	chłopak
machista	50	1.301397	machista
chavo	43	1.864882	chłopak
machos	33	1.310564	macho w l.mn.
varones	31	2.874273	mężczyźni
fulano	23	2.059559	„taki tam”, facet
jefe	22	2.298169	szef, pan domu
joto	21	1.844533	pedał
cuate	21	2.589424	kumpel
compañero	21	1.961441	kolega
don	20	3.187120	pan
jotos	14	2.171164	pedały
tipos	13	1.660550	faceci
varón	12	2.975248	mężczyzna
güey	12	2.679585	koleś
fulanito	10	1.786677	facecik
marica	9	4.434616	pedał
mayates	8	4.384953	biseksualiści (pejoratywnie)
chavito	8	2.111890	chłopaczek
compadre	6	2.705846	kumpel
maricas	5	4.508494	pedały

amiguito	4	2.577279	przyjaciel (zdrobnienie)
mayate	4	5.196152	biseksualista (pejoratywnie)
muchachito	3	3.663045	chłopaczek
maricones	3	2.915911	pedały
maricón	2	3.625688	pedał

Tabela 6 Konkordancje i dyspersja wyrażeń desygnujących mężczyzn

W kolejnych krokach przeanalizujemy te terminy, których częstość występowania w całym korpusie wynosi co najmniej pięćdziesiąt – w sumie to dziewiętnaście terminów. Po sprawdzeniu dyspersji terminów pominiętych w dalszej analizie,do analizy włączymy również termin *machos*, gdyż jako jedyny ma dyspersję powyżej 50% (występuje w 16 z 29 wywiadów, częstotliwość zmiennej wyrażonej procentowo 57,14%). Dyspersja pozostałych terminów, pominiętych w dalszej analizie, oscyluje pomiędzy 21% (*chavito*) a 39% (*jefe*).

6.2. Macho

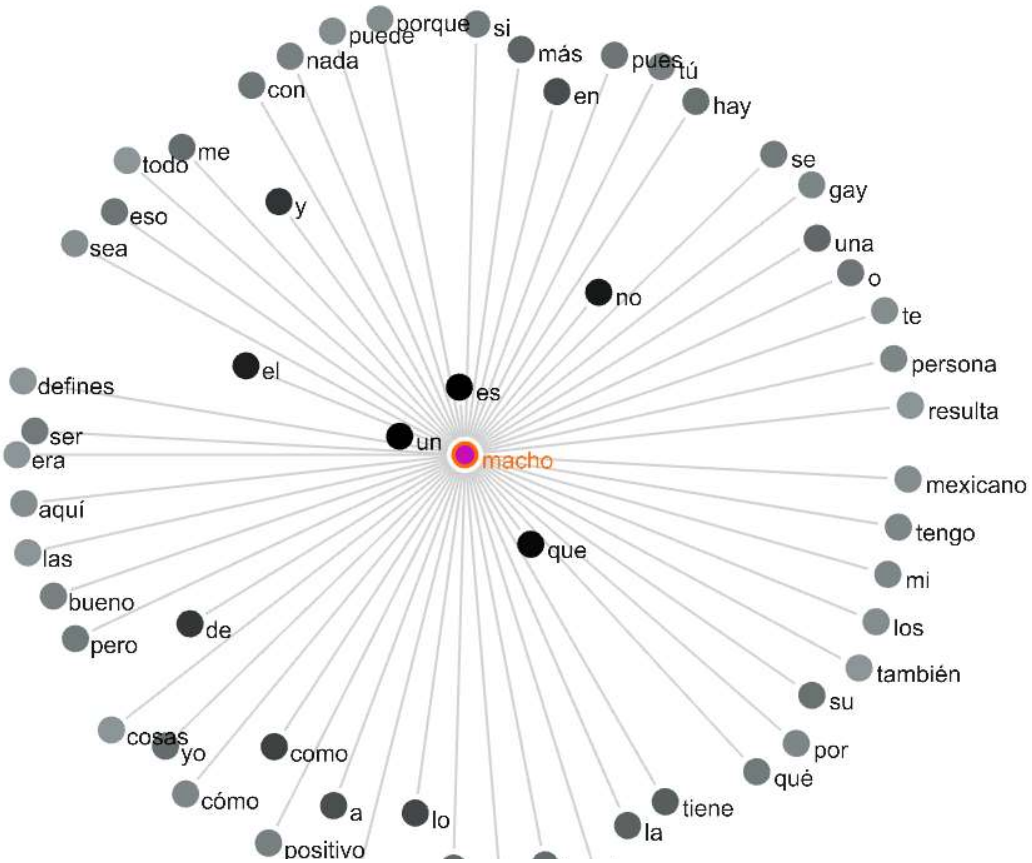

Rysunek 5 Sieć kolokacji terminu macho, źródło: #LancsBox v.4.x.

Analizę rozpoczynamy od najbardziej nas interesującego terminu macho. Na po*wyższej* grafice siłę kolokacji obrazuje odległość (długość linii) między węzłem a kolokatami, co oznacza, że im bliżej jest kolokacja w stosunku do węzła, tym silniejsze jest powiązanie między węzłem a kolokatem („efekt magnesu"). Na częstotliwość kolokacji wskazuje intensywność koloru – im ciemniejszy odcień koloru, tym częstsza jest kolokacja. Natomiast pozycja kolokatów wokół węzła na rysunku odzwierciedla dokładną pozycję kolokatów w tekście: niektóre kolokacje pojawiają się (głównie) po lewej stronie węzła, inne po prawej; położenie innych jest zmienne (środkowa pozycja na wykresie). Zatem macho najsilniej kolokuje z rodzajnikiem nieokreślonym (un), czasownikiem 'jest' (es), zaimkiem 'który', występującym również w funkcji spójnika 'że' (que). Kolejne kolokaty to rodzajnik określony (el), przeczenie (no), spójnik 'i' (y), zaimek 'jak/ jakby' (como) a także słowa funkcyjne (de, a).[190]

Przyjrzyjmy się zatem konkordancjom kolokatu 'jest' (*es*). W zebranych liniach konkordancyjnych przeważają negatywne cechy macho – jest on 'paskudny, okropny' (*sangrón, nefasto*), *wulg.* 'dupek, głupek' (*cabrón, pendejo*), 'pijak' (*borracho*), 'agresywny' (*agresivo*), 'kłótliwy' (*persona peleonera, pendenciero*), 'zaborczy' (*posesivo*), 'apodyktyczny' (*dominador*), 'władczy' (*poderoso*). Jego pozytywna postać to „macho patriarchalny ze wsi", konserwatywny katolik, jednak określenia te padły tylko w jednym wywiadzie (K3_45). Macho się przechwala (*se alardea; presume*), czuje się lepszy niż inni (*se cree mucho*), ma wiele kobiet. Jest egoistą – zawsze na pierwszym miejscu stawia siebie (*siempre primero es él*). „Macho to głupek, który chce się poczuć jak mężczyzna" (M9_29). Jeden z informatorów definiuje macho w ten sposób: „[to] niezrównoważona, przesadna męskość […] macho nie akceptuje swojej kobiecej części" (M17_53). Również gej może być macho. Dzieje się to na przykład w przypadku gdy *macho macho macho macho* (powtórzenia w języku hiszpańskim mają funkcję emfazy), który ma żonę i dzieci, ukrywa swoją homoseksualną orientację, albo w przypadku 'gejów macho', którzy mają jednak mniej oczywiste cechy macho niż ci heteroseksualni. Pojawiają się w wywiadach również kobiety *machas*, które są „tak samo niezrównoważone jak męscy macho".

Analiza kolokacji 'nie' (*no*) potwierdza ten negatywny obraz macho: „według mnie to nie działa, nie ma sensu" (*para mí no sirve, no tiene sentido*). Wielokrotnie kobiety bronią

[190] Zastosowano standardową anotację parametrów kolokacji CPN (*Collocation Parameters Notation*): użyte narzędzie statystyczne to 01-Freq, punkt odcięcia (*statistic cut-off value*) – 5 oraz rozpiętość „okienka" prawo-lewo (*L and R span*) – 5<>5.

swoich mężów przed etykietą macho: „[twój chłopak] nie jest w ogóle macho? Nie, nawet w ani jednym procencie" (K10_16); „nie myślę, że on jest macho jak inni" (K2_41); „wyszłam za takiego, który był inny, w ogóle nie był macho" (K3_45), „nie mogłabym mieć męża, czy chłopaka macho, nie!" (K7_19). Nie tolerują zachowań charakterystycznych dla 'zwykłego macho'. Podkreślają, że nie znają mężczyzn 'bardzo macho'– „ale żeby znać jakiegoś *macho macho macho,* to nie" (K1_32). Informator homoseksualista z kolei podkreśla, że nie uważa się za 'macho geja', po prostu gdy ma pieniądze, to on płaci (M14_23). Mężczyźni w jego otoczeniu to nie są raczej „tacy typowi maczystowscy macho" (*un hombre no es tan macho de esos machismos* M14_23). Podobnie heteroseksualni mężczyźni są negatywnie nastawieni do terminu macho: „Chciałbyś być macho? Nie! Tak z ciekawości tylko" (M4_17), „macho – tak się mówi na zwierzęta" (M8_50), „macho nie ma nic pozytywnego" (M9_19). Wśród kolokatów pojawia się również przymiotnik 'pozytywny' (*positivo*), jednak po analizie konkordancji widzimy, że było to słowo używane głównie w pytaniach: „i nie ma nic pozytywnego w macho?".

Bycie *macho* to kategoria stopniowalna – można być 'bardziej macho' (*más macho*), nie być 'takim macho' (*tan macho*), być macho do pewnego stopnia, macho 'w cudzysłowie', a nawet w najwyższym stopniu macho (*macho macho macho macho*)[191]. Kolokat 'więcej, bardziej' (*más*) potwierdza stopniowalność tej kategorii i łączy ją z niektórymi przymiotami macho: „on jest bardziej macho, na przykład bardziej konserwatywny, bardziej katolicki" (*él es más macho, por ejemplo más conservador, más católico*), „wciąż istnieje macho, który jest bardziej patriarchalnym macho"(*todavía hay un macho que es el macho más patriarcal*), „on jest najbardziej macho, obrzydliwy"(*es el hombre más macho y nefasto*), „zawsze znajdzie się macho, ten najbardziej wulgarny" (*siempre hay un macho, el más vulgar*). Z kolei przyimek *de*, niezbędny do stworzenia dopełniacza, w kolokacji z *macho* powoduje, że *macho* staje się jakością – można „nie mieć niczego z macho" (*no tiene nada de macho*), albo „troszeczkę z macho" (*les sale un poquitíto de macho*). Można być nawet „macho alfa w stadzie" (*macho alfa de la manada*), w tym przypadku warunkiem jest liczba kobiet, z którymi mężczyzna miał seksualne kontakty (*cuantas te has cogido para ser el macho alfa*). Macho tworzą grupę (*no siento que es un macho de esos; no es tan macho de esos machismos*), klasę, kategorię, nawet jeśli jest to „macho w cudzysłowie" (*una clase de macho; de macho entre paréntesis*). Z kolokacji z zaimkiem osobowym 'mnie' (*me*) wynika, iż ktoś komuś może wydawać się macho (*tengo un amiguito que me parecía muy macho*), ktoś inny nie sądzi o innym, że jest macho (*yo*

[191] W języku hiszpańskim powtórzenie ma formę wzmocnienia.

no siento que es un macho de esos). Mężczyźni mogą o sobie mówić, że są „bardzo macho" (*él decía que era bien macho*), bądź nie uważać się za macho (*yo no me considero un macho*). Mogą też zostać zaliczonymi do kategorii *macho* (*me tienen catalogado por hombre, por macho*).

Przejdźmy do kolokacji o mniejszej sile, wśród nich uwagę przyciągają takie słowa jak 'mężczyzna' (*hombre*), 'gej' (*gay*), 'kobieta' (*mujer*), 'Meksykanin, meksykański' (*mexicano*). Zacznijmy od kolokacji ze słowem mężczyzna. Termin ten pojawia się przede wszystkim w definicjach macho, np. to „najbardziej obrzydliwy mężczyzna", „apodyktyczny mężczyzna", „mężczyzna, który neguje swoją kobiecą część". Tylko w jednym przypadku znajdujemy strukturę równoważącą *macho* z mężczyzną – „uważają mnie za mężczyznę, za macho" (*me tienen catalogado por hombre, por macho*). Interesująca jest konstrukcja „[kobiety] które stają się przełożonymi, są jak mężczyzna macho" (*se están volviendo ejecutivas como hombre macho entonces van y toman dos litros*). *Macho* kolokuje również ze słowem 'osoba' (*persona*), zazwyczaj w definicjach podawanych przez informatorów. Interesujące jest to, że w ten sposób definiowali macho jedynie mężczyźni (siedem razy) – „to osoba, która chwali się męskością" (*es la persona que presume lo masculino*), „to osoba, która jest bardzo kłótliwa" (*una persona que es muy peleonera*), „maczystowska osoba" (*una persona machista*). Być może neutralny genderowo termin *persona* miał za zadanie podkreślenie dystansu jaki dzielił ich od bycia macho.

Analiza kolokacji z terminem *gej* pokazuje, że aż czterokrotnie występuje w wywiadzie informatora M14_23, który jest gejem i opowiadał o figurze 'geja macho', o której wspominamy powyżej. Podobnie kolokacja ze słowem 'kobieta' (*mujer*) odnosi się głównie do jednego wywiadu (z M17_53), definiującego kobiety *machas*, które „kłócą się z macho, konkurują z męskim macho", „są tak samo niezrównoważone jak męski macho". Pozostałe kolokacje wspominają o kobiecie pozostawionej przez męża macho, „biednych dzieciach i biednej kobiecie", którzy muszą żyć z macho, oraz „uległej kobiecie", której potrzebuje macho. Kobieta pojawia się również w kolokacjach macho z zaimkiem dzierżawczym 'jego' (*su*). I tak mamy 'jego kobietę/ żonę', 'jego penisa', 'jego ego', 'jego styl ubierania', 'jego kapelusz'. Przymiotnik 'meksykański' pojawia się głównie w pytaniach o *macho mexicano*, informatorzy

go nie definiują, stwierdzają jedynie, że „jest ich mnóstwo" (*¿hay muchos? ¡Sí, montones!)*i że „każdy o nim wie" (*y hablando de este macho mexicano que todo el mundo sabe*).

Analiza kolokacji z liczbą mnogą *machos* rozszerza nam powyższe definicje. Kolokacje z czasownikiem 'są' (*son*) wskazują na ich egoizm – informatorka K1_32 wielokrotnie podkreśla: „machos to są ci mężczyźni, którzy są najbardziej egoistyczni" (*los machos son estos hombres con mayor egoísmo*), „ekstremalnie egoistyczni" (*Los machos son estos hombres con mayor egoísmo, a mí parecer altito y los machos son como el otro extremo*), „tak jakby wszystko było dla nich" (*como todo más pa ellos*). Inna informatorka K5_19 wskazuje na zazdrość i zaborczość macho (*los machos son de muy posesivos*). Mężczyźni z kolei mówią o agresywności macho (*caerse a putazos porque así son los machos*). Z kolokacji ze słowem 'mężczyźni' wynika, że niektórzy informatorzy identyfikują *machos* z mężczyznami (*los*

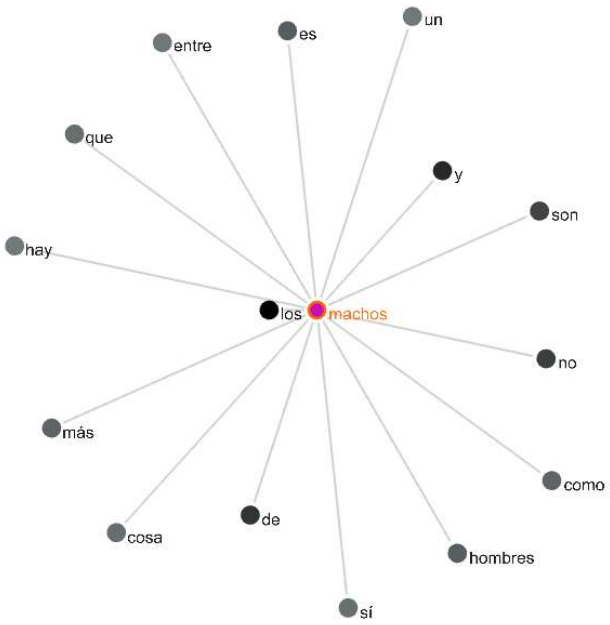

Rysunek 6 Sieć kolokacji terminu machos, źródło: #LancsBox v.4.x

hombres machos; *los machos de los hombres*; *hay que los hombres, los machos y las mujeres*), inni z kolei odmawiają im męskości: „*machos* ale nie mężczyźni, prawdziwi mężczyźni[…]" (*machos pero no hombres, los verdaderos hombres*), „są bardziej męscy albo bardziej macho" (*son más hombres o más machos*), „*machos* to wykastrowani mężczyźni' (*los machos son los hombres castrados*).

6.2.1. MACHISTA

Z analizy konkordancji kolokatów terminu *machista/s* wynika, że dla informatorów nie

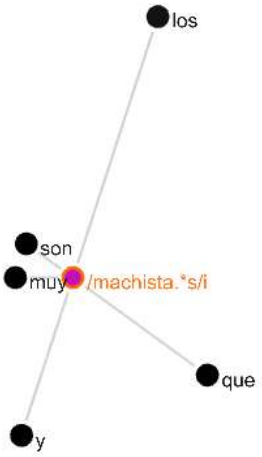

ma dużej różnicy w definicji *macho* i *machista*. Patrząc na konkordancje z kolokatem ‘są’ (*son*)

Rysunek 7 Sieć kolokacji terminu machista, źródło: #LancsBox v.4.x

widzimy, że podobnie jak w przypadku macho, mężczyznom nazywanym *machista* odmawia się męskości – „nazywa się ich *machistas*, myślę, że są najmniej męscy” (*se les llama machistas, pienso que son los menos hombres*), a wyznacznikiem bycia *machista* jest liczba kobiet i potomków: „tutaj są bardzo *machistas*, tutaj im więcej masz kobiet, więcej dzieci” (*aquí son muy machistas, aquí mientras más mujeres tengas, más hijos*); „to ci, którzy mówią, że mają dużo kobiet” (*son los que dicen que tienen muchas mujeres*). Pojawia się również pejoratywne określenie na lesbijki – *machorras machistas*. W liczbie pojedynczej *machista* w liniach konkordancji z ‘jest’ zwraca uwagę wyrażenie ‘kultura *machista*’: „tutaj w Meksyku jest bardzo maczystowska kultura” (*aquí en México es una cultura muy machista*), „to przede wszystkim kultura maczystowska” (*es una cultura básicamente machista*), „ta maczystowska kultura” (*está cultura machista*), „choć jesteśmy gejami, jesteśmy [zanurzeni] w całkowicie maczystowskiej kulturze Meksyku” (*aunque seamos gay estamos con una cultura machista en México completa*). Pojawia się również określenie machismo jako „koncept moralny” – „[to jest koncept moralny, moja mama jest bardzo *machista*” (*un concepto moral, mi mamá es muy machista*), a także ‘*machistas* środowiska [społeczne]’ – „widziałem ludzi, którzy urodzili się w maczystowskich środowiskach i nie są *machistas*” (*he visto gente que nace en círculos machistas y no es machista*). Wydaje się zatem, iż termin ten jest bardziej abstrakcyjny dla informatorów, związany z warunkami ogólnymi, z kulturą Meksyku. Bycie *machista* utożsamiane jest również z przekonaniem o wyższości mężczyzn – „nie jest *machista*, nie!

Wszyscy są równi!" (*no es machista, no machista, pues no… ¡pues todos por igual!*), z ich agresją (*el ser machista es una agresión*). Interesująca jest silna kolokacja negacji *no* ze słowami *machista, machistas*. Mężczyźni odżegnują się od oskarżeń o bycie *machista*: „nie to, żebym był *machista*, nic z tego, ale zaczynam oglądać piłkę nożną, nie dlatego, że *machista*, po prostu nie chce mi się" (*no es que sea machista, ni nada, pero me pongo a ver el fútbol, o sea, no es porque machista, simplemente me da flojera*); „chcesz być *machista*? Nie, nie podoba mi się to" (*¿y tú, quieres ser machista?No, porque a mí no me gusta*), „nie możesz mnie oskarżyć o bycie *machista*" (*no me puedes culpar a mí de machista*). I tylko jeden stwierdza: „no może jestem troszkę *machista*" (*a lo mejor soy tantito machista*). Opowiadając swoje historie, bronią też swoich rodzin przed takimi oskarżeniami: „podkreślam, że moja rodzina nie była bardzo *machista* w porównaniu do innych rodzin" (*insisto que mi familia no era muy machista comparando con las familias*). Kolokat 'bardzo' (*muy*) pojawia się przede wszystkim, gdy mówią o innych – mężczyznach (*hay hombres muy machistas*), szefach (*jefe de grupos son muy machistas*) czy współpracownikach (*en algunas empresas también son muy machistas; siguen siendo muy machistas a lo mejor en el trabajo*).

6.2.2. MACHISMO

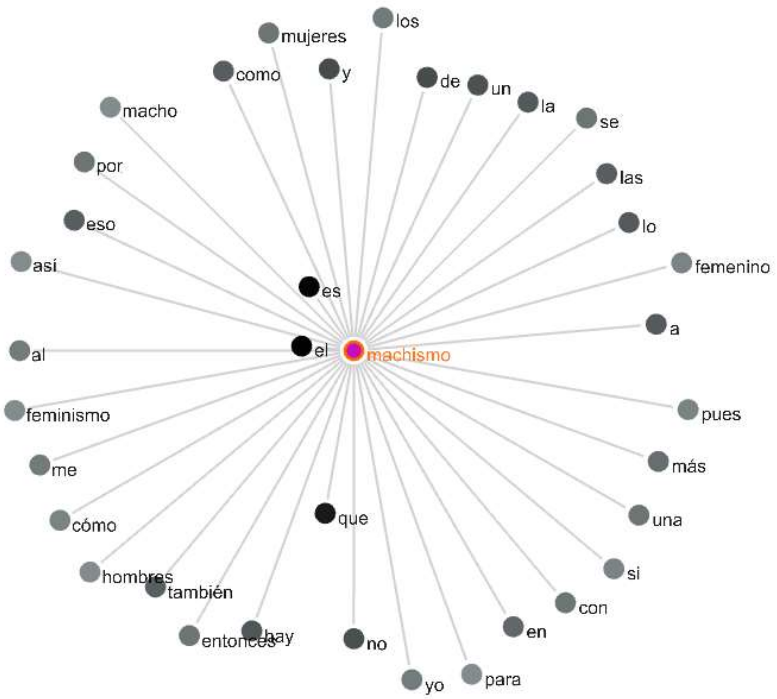

Rysunek 8 Sieć kolokacji terminu machismo, źródło: #LancsBox v.4.x

Termin *machismo* najsilniej kolokuje ze słowem ‘jest’. Wśród konkordancji najbardziej zaskakującymi są te, w których *machismo* jest utożsamiane z feminizmem (*se ve el machismo femenino, es el feminismo, es la mujer macha*). Inny informator proponuje słowo *hembrismo* (od *hembra* ‘samica’) jako „synonim machismo”, jego żeński odpowiednik. Choć słychać też kobiece głosy, które sprzeciwiają się utożsamianiu tych dwóch zjawisk: „zrównywanie feminizmu z machismo jest błędem, ignorancją” (*equiparar feminismo con machismo es un error, es una ignorancia*); „feminizm to przeciwieństwo machismo” (*feminismo es lo contrario al machismo*). Większość konkordancji z ‘jest’ ma negatywną prozodię semantyczną: *machismo* jest mizoginią (*más grave de la misoginia*), czymś atawistycznym, należącym do przeszłości („było więcej atawizmów, więcej tabu, więcej *machismo*”- *había más atavismos,más tabúes, había más machismo*), jest „czymś strasznym, jest inwazją” (*eso es tremendo es una invasión*), jest „nienawiścią do emocji” (*es como un odio a los sentimientos*). Wiąże się z określonymi zachowaniami mężczyzn w stosunku do kobiet i dzieci. Wyróżnia mężczyzn (*diferenciar a las mujeres de hombres*) i to oni wyznaczają reguły życia społecznego (*el machismo es poner reglas*). Służy przede wszystkim mężczyznom, by czuli się lepiej (*de que tú te sientas bien hombre*), by mieli swoją przestrzeń (*que el espacio es tuyo*). *Machismo* polega na tym, że „pan musi powiedzieć” (*que el señor tiene que decir*), to on rządzi. Mówi kobiecie, co ma robić (*Dice ¡Oye! ¡hazte para allá!*), mówi ‘ja, mnie’ (*además él tiene que decir „yo me”*). I jest winą mężczyzn (*creo que el machismo mucho es la culpa de los hombres*), choć również kobiety mają swój udział w utrwalaniu takich wzorców – „i mówią to kobiety, to jest *machismo*, straszne! To jest bardzo straszne!”(*lo dicen las mujeres, eso es machismo ¡fuerte! ¡es muy fuerte!*). O kobietach i machismo mówi nam również kolokacja ‘też’ (*también*): „*machismo* występuje również pomiędzy kobietami” (*el machismo también se da en las mujeres*), także w organizacji lesbijek (*también hay machismo de repente en la organización lésbica*). W podtrzymywaniu tego systemu dużą rolę odgrywają matki (*el machismo nos lo fementa nuestra madre desde pequeños*). Analizując kolokat ‘kobiety’ (*mujeres*) widzimy natomiast, że nie tylko kobiety podtrzymują machismo (*tienen más influencia las mismas mujeres han fomentado el machismo más que los hombres*), ale i je prowokują (*el mismo machismo lo provocan las mujeres*).

6.2.3. SIECI KOLOKACJI

Przejdźmy zatem do sieci kolokacji, które pokazują współdzielone kolokaty oraz powiązania pomiędzy kilkoma węzłami. Jak widzimy na poniższej grafice, terminy *macho/*

machos współdzielą następujące kolokaty z *machista/ machistas*: ‘są’, ‘który, którzy, że’, ‘i’, ‘bardzo’ oraz rodzajnik określony w liczbie mnogiej *los.* Potwierdza to zatem nasze dotychczasowe wnioski.

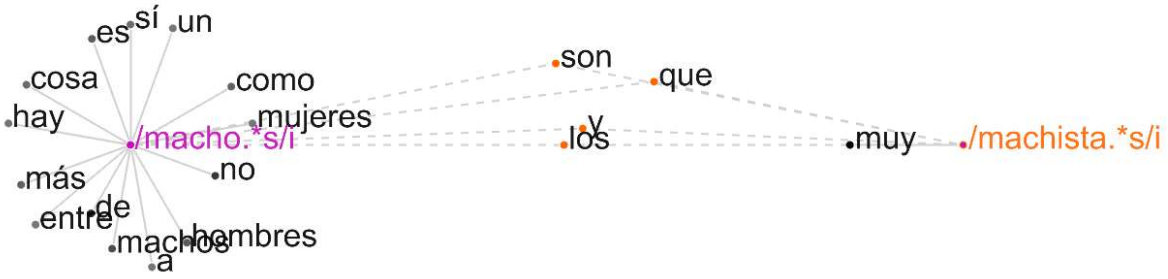

Rysunek 6 Sieć kolokacji terminów macho/ machos oraz machista/s, źródło: #LancsBox v.4.x

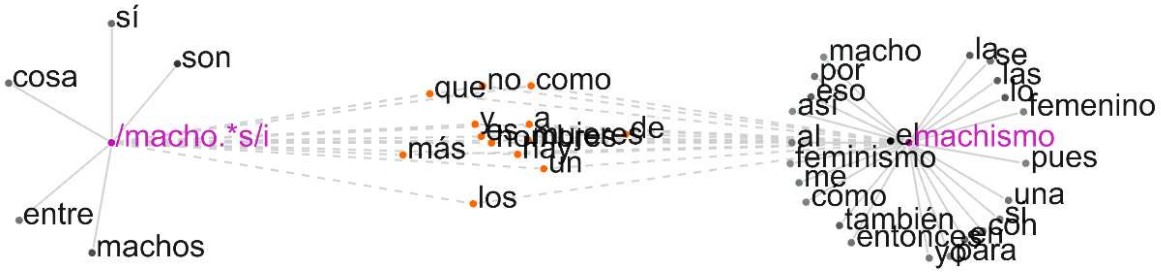

Rysunek 7 Sieć kolokacji terminów macho/machos oraz machismo, źródło: #LancsBox v.4.x

Więcej wspólnych kolokatów wykazują terminy *macho/ machos* z *machismo*. Oprócz słów funkcyjnych takich jak rodzajniki (*un, los*), spójnik ‘i’ (*y*), przyimka (*a*) i zaimków ‘który/ że’ (*que*) oraz ‘jak’ (*como*), mamy również słowa: ‘kobiety’ (*mujeres*), ‘jest’ (*hay*) oraz przyimek ‘więcej’ (*más*). Czasownik *hay*, tłumaczony na język polski jako ‘jest’ używany jest do stwierdzania istnienia czegoś, dlatego tutaj mamy przede wszystkim informacje, że *machismo* wciąż jest obecne w społeczeństwie meksykańskim, np. „to przez machismo, które tutaj istnieje, oczywiście, bardzo silne machismo” (*es por el machismo que hay aquí, claro, bola bien machista*), „tam też jest machismo, chociaż tutaj też jest” (*ahí también hay machismo, aunque acá también hay machismo de repente*), także wśród kobiet (*hay machismo femenino*). Z rzeczownikiem *machohay* wskazuje na istnienie takich mężczyzn – patriarchalnych macho, gejów macho, wulgarnych macho, o których nie można powiedzieć niczego dobrego (*no hay nada bueno en macho*). Przyimek ‘więcej/ bardziej’ jako kolokat *machismo* wskazuje na fakt, iż fenomen ten zmienia się w czasie (*había más atavismos, más tabues, había más*) i jest on podtrzymywany przez kobiety, które mają większe wpływy społeczne (*tienen más influencia*). Z kolei jako kolokaty *macho* z ‘więcej/ bardziej’ wskazują na cechy macho, o czym pisaliśmy powyżej. Przeanalizowaliśmy już kolokaty ‘macho’ z ‘kobiety’, natomiast ‘kobiety’ jako

kolokat *machismo* wskazują na ich udział w podtrzymywaniu tego systemu (*fomentan*; *lo dicen; lo provocan; tienen más influencia*), choć machismo oznacza podporządkowanie kobiet (*machismo es someter a las mujeres*).

6.3. Mężczyzna

Jak widzimy na poniższej ilustracji, słowo *hombre*, ze względu na dużą częstość występowania w korpusie, kolokuje ze 115 słowami[192].

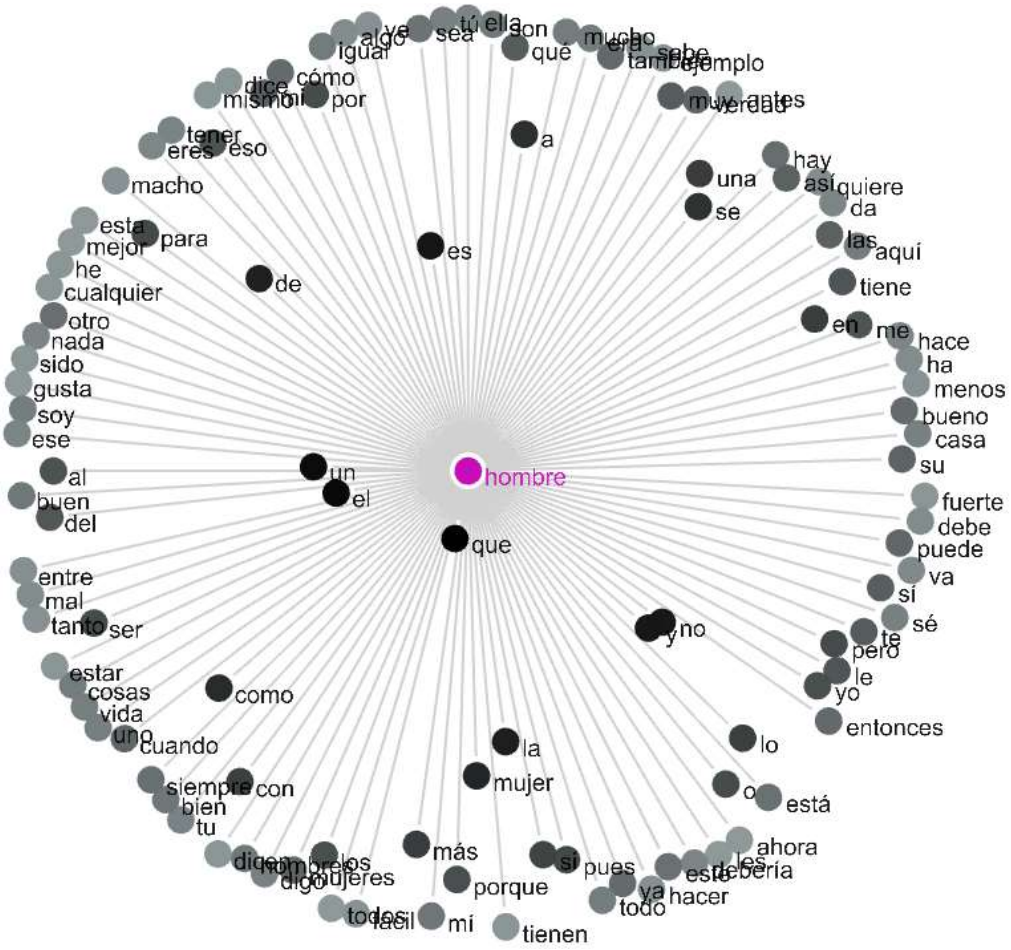

Rysunek 9 Sieć kolokacji terminu hombre (mężczyzna), źródło: #LancsBox v.4.x

Osiemnaście kolokatów notuje częstość występowania powyżej sto, na powyższej grafice to słowa umiejscowione bliżej centrum. Wśród nich mamy między innymi czasownik ‘jest’ (*es*), łącznik ‘i’ (*y*), przeczenie ‘nie’ (*no*), rzeczownik ‘kobieta’ oraz zaimek ‘jak’ (*como*). Z listy

[192] W związku z wysoką częstością występowania terminu w korpusie, przyjęliśmy punkt odcięcia 10, tj. braliśmy pod uwagę tylko te kolokaty, które wystąpiły co najmniej 10 razy z terminem *hombre.*

kolokatów występujących co najmniej dziesięć razy usunęliśmy słowa funkcyjne i po wstępnej analizie linii konkordancji do dalszej analizy pozostawiono następujące kolokaty:

Położenie R- z prawej strony L- z lewej	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w całym korpusie	tłumaczenie
R	*es*	307	5306	jest
R	*mujer*	208	1315	kobieta
L	*como*	175	3246	jak
L	*ser*	80	841	być
R	*tiene*	60	918	ma
L	*mujeres*	39	1016	kobiety
R	*puede*	37	392	może
R	*sea*	27	945	byłby
R	*son*	24	1073	są
R	*era*	21	1289	był, była, było
L	*soy*	21	474	jestem
L	*eres*	16	195	jesteś
R	*va*	15	607	idzie, jedzie
R	*debe*	14	118	powinien
R	*quiere*	14	273	chce
L	*macho*	12	142	macho

Tabela 7 Kolokaty terminu hombre

6.3.1. Z KOLOKATEM ‘BYĆ’ (*SER*)

Czasownik ‘być’ (*ser*) występuje wśród kolokatów w różnych formach: odmieniony przez osoby w czasie teraźniejszym (*es, sea, son, era, soy, eres*) oraz w czasach przeszłych (*era, sido*). Czasownik ten używany jest do tworzenia definicji i klasyfikacji słów, pojęć, osób i przedmiotów, wyraża ich cechy stałe, a w odniesieniu do osób określa ich cechy charakteru, wyglądu, pochodzenia i zawodu[193],dlatego pierwsza grupa konkordancji z *ser* odnosi się do

[193] W języku hiszpańskim oprócz *ser* mamy dwa inne czasowniki o znaczeniu ‘być’: *estar* opisujący relacje przestrzenne, stany obiektów oraz stany fizyczne i emocjonalne osób oraz *haber* odnoszący się do istnienia i czasu.

cech ‘mężczyzny’ [194]. Jednym z przymiotów mężczyzny wynikających z analizy linii konkordancji jest wolność: mężczyzna „to ten, który może” (*el hombre es que puede*), nie musi się tłumaczyć, gdzie idzie (*el hombre no tiene por qué decir voy a*), ma wolność przemieszczania się (*tenías que ser hombre en este espacio ir a nuestra libertad*), ma własne przestrzenie, np. bary do których kobiety nie mają wstępu (*al bar, era para puro hombre*). Drugim przymiotem jest władza: „mężczyzn,a ponieważ jest mężczyzną, ma autorytet” (*el hombre por ser hombre tiene la autoridad*). To on podejmuje decyzje (*el hombre lo va a decidir; el hombre es el que se avienta)* i zabiera głos (*aquel que hable sea el hombre*), „ponieważ jestem mężczyzną i to mówię” (*porque soy hombre y yo lo digo*). On rządzi (*manda*), narzuca swoją wolę (*impone su voluntad*). Musi wygrywać (*tengo que ganar yo, porque es hombre*), dlatego walczy, bije się, agresją odpowiada na agresję (*contesta la agresion; tengo que ser agresivo; rompe; se pelean*). Musi podporządkowywać sobie innego mężczyznę tak jak podporządkowuje kobietę (*en los hombres heterosexuales es someter al hombre como mujer*). Przejawia się to także w sferze seksualnej, w kontaktach homoseksualnych: ten który pozwala się penetrować, traci na wartości (*se deja penetrar es menos valioso del hombre que penetra*). Inny rozmówca stwierdza, że gejem jest ten mężczyzna, który nie akceptuje swojej męskości (*gay que es el hombre que no acepta su parte masculina*). W stosunkach z kobietami seks również odgrywa ważną rolę, mężczyzna potrzebuje więcej seksu niż kobieta (*el hombre es como… sí, lo necesita más*), dla niego ważne jest ciało (*cuerpo es muy importante para el hombre*). Seks jest dla niego źródłem przyjemności (*disfruta*), oddaje się kobiecie całym sobą (*raro es el hombe que actualmente no se entregue de lleno*). Nie oznacza to jednak wierności jednej kobiecie – *hombre* jest kobieciarzem (*cuando el hombre es demasidao mujeriego; le puedes ser infiel como el hombre; mientras más mujeres cojas […] más hombre eres; mi padre había sido un hombre con amante*). Może odejść do innej kobiety (*se fue con la otra*), ale może też mieć wiele dzieci z różnymi kobietami (*puede embarazar a diez; más hijos tengas eres más cabrón, eres más hombre*). Czasem z tego powodu może mieć poczucie winy (*sentía culpa por ser hombre que era más infiel el hombre*). Przyznaje też, że bardzo trudno jest być wiernym (*¿así que un buen hombre debería ser fiel? Es que está canijo*). Jednocześnie jest też zazdrosny o swoją kobietę (*empieza la vida celosa o sea el hombre por lo regular*; *es muy celoso*).

[194]Analiza linii konkordancji z czasownikiem *es* pozwala stwierdzić, że jedynie czterokrotnie słowo *hombre* zostało użyte w wołaczu, w funkcji fatycznej. Termin ten jest używany niezależnie od płci interlokutora, na przykład w obu przykładach: „czy dla ciebie jest ważne, że kobieta jest dziewicą lub nie? *Hombre¸* dla mnie nie” (*¿ser imporante si es virgen o no? ¡Hombre! no, para mí no,* M12_23), „*hombre*, to cudownie mieć rodzeństwo” (*hombre, los hermaños son maravillosos*, K1_32), w tych przypadkach *hombre* zostało użyte w stosunku do badaczki.

Jego status jest wyjątkowy – „[B]ył mężczyzną, był tam wszystkim" (*Era el hombre, era todo allí*), „jesteś mężczyzną, już jesteś najlepszy" (*porque ya eres hombre, ya eres lo máximo*). W społeczeństwie jest uprzywilejowany (*los privilegios al hombre; muchas cosas son para el hombre y para el hombre*), chwalony (*elevan a los hombres*) i uwielbiany (*es un hombre, por eso te admiro*). Wszystko to należy mu się tylko z tytułu urodzenia się mężczyzną (*vienes de género, de nacimiento, tu eres hombre, como tener el pene*), a tytuł pierworodnego dotyczy tylko mężczyzn (*en Mexico, pues, el promegénito es el hombre*). Pojawia się wyrażenie „godność mężczyzny" (*la dignidad de un hombre*), dlatego bycie mężczyzną wiąże się z okazywanym mu szacunkiem, którego on może wymagać, jeżeli zachodzi taka potrzeba (*pide respeto a ella, eso es ser hombre*). Choć powinien również okazywać szacunek kobietom, być rycerski wobec nich (*caballeroso, respetuoso*). Wśród zalet mężczyzny jest słowność – on dotrzymuje słowa, jest „mężczyzną słowa" (*un hombre de palabra*).

W stosunku do rodziny informatorzy wielokrotnie podkreślali obowiązek mężczyzny dotyczący utrzymywania domu: mężczyzna zarabia pieniądze (*el hombre gana dinero; lleva el dinero a la casa*), utrzymuje dom (*mantiene la casa*)[195], jest żywicielem (*proveedor; portador*), choć w obecnych czasach bycie jedynym żywicielem rodziny jest bardzo trudne (*yo no me explico como antes un hombre podía ser el proveedor único*). Ten, kto wypełnia te obowiązki jest „mężczyzną domowym" (*hombre de la casa, el que mantiene*). W związku z tym pracowitość jest jedną z najbardziej pożądanych cech (*un hombre de mucho trabajo; hombre trabajador*). Status mężczyzny w domu jest jasny – on jest szefem domu (*el jefe de la casa es el hombre*), głową domu (*el hombre es la cabeza*) i nim zarządza (*maneja la casa*).Choć wielu informatorów twierdziło również, że to kobieta zajmuje się domem, a on przynosi pieniądze (*las mujeres al hogar, el hombre es el que lleve el dinero*;), dlatego mężczyzna może jedynie wspierać żonę w zarządzaniu domem (*la gestación es de la mujer, el hombre puede ser el apoyo*). Nie oznacza to jednak, że mężczyzna uczestniczy w domowych zajęciach, „on nie musi się brudzić" (*el hombre no se tiene que manchar*). Kocha swoje dzieci (*quiere a sus hijos*), które są jego dziełem (*los hijos del hombre son una de sus obras más*), uwielbia swoją rodzinę (*adora a su familia*). Myśli o przyszłości (*piensa a futuro*), jest odpowiedzialny za swoją rodzinę (*responsable de su familia*).

Wśród zalet mężczyzny, oprócz pracowitości, pojawiają się wierność i szacunek w stosunku do swojej kobiety (*un hombre que me respete; que te portas bien*). Również w tej sferze mężczyzna musi mieć władzę, jeżeli pozwala, by kobieta decydowała, to pokazuje

[195] Kolokacje ze słowem *casa* (dom) potwierdzają, że jest to główne zadanie mężczyzny.

słabość, jest pantoflarzem – *mandilón* (*un hombre débil que se deja mandar por la mujer*), jest wykastrowany, podporządkowany (*castrado; sumiso*). Gdy jest silnie związany z matką, cierpi na *mamítis* (*mamítis es cuando un hombre antepone sobre todo a su mamá*). Główną jego cechą jest siła: jest silniejszy fizycznie od kobiety (*el hombre es más fuerte de fuerza*), energiczny, silny (*vigoroso y fuerte*), śmiały (*uno como hombre o sea es más aventado*), ma siłę, moc (*la potencia*). Musi bowiem wytrzymywać przeciwności losu (*aguantar lo que la vida manda*; *debe saber aguantar y salir adelante*). W stosunku do wyglądu zewnętrznego mężczyzny pojawiają się dwa przymiotniki: owłosiony (*peludo*) i przystojny (*guapo*).

Oprócz powyższych zalet w korpusie pojawia się również cały wachlarz wad mężczyzny – „mężczyzna jest najgorszy ze wszystkich. Dlaczego? Jest bardziej szalony, mniej inteligentny" (*el peor de todos ha sido el hombre ¿por qué? Más loco, menos inteligente*). Wady te wynikają z jego natury, choć niektórzy mężczyźni mogą ich mieć mniej (*menos defectos*) i mogą być „dość cierpliwi, dość troskliwi czy wyrozumiali" (*bastante paciente, bastante cariñoso muy comprensivo*). Jednak dominującą cechą *hombre* jest egoizm (*es más egoistón*).W kwestiach porządków jest bardzo niechlujny, nieuważny (*es muy descuidado, muy distraído más bien*). Rzadko sprząta czy ścieli łóżka (*no es nada común que el hombre se ponga a hacer camas*), generalnie nie musi nic robić (*el hombre no tiene que hacer nada*). W wywiadach pojawiają się również opinie, że „on jest głupi, bo jest mężczyzną" (*como es muy necio como es el hombre*), jest „palantem" (*el hombe es más ganso*). Łatwo nim manipulować (*el hombre es muy fácil para manejar*), bo w gruncie rzeczy mężczyzna jest niepewny siebie (*se siente muy inseguro por dentro*), jest niepełny, chwiejny (*incompleto, desequilibrado*). Bywa też porywczy (*iracundo*).

Antytezą mężczyzny jest gej – „on żąda od niej szacunku, to oznacza być mężczyzną, pozostałe rzeczy to gejostwo" (*pide respeto a ella, eso es ser hombre, ya lo demás es ser gay*). Homoseksualista może jedynie „udawać", że jest mężczyzną (*un homosexual se presuma de ser hombre*). Odczuwanie homoseksualnego popędu wiąże się zatem z ogromnymi problemami: „biedni, cierpią bardzo, bo «jestem mężczyzną, ale chciałbym być babą» albo «jestem mężczyzną i podobają mi się inni mężczyźni»" (*pobrecitos, sufren mucho de este «soy hombre y me encantaría ser vieja» o «soy hombre y me gustan los hombres»*). Z drugiej strony jedną z fantazji gejów jest seks z „mężczyzną, prawdziwym mężczyzną" (*uno quiere que sea un hombre; cuando se me mete un hombre ¡hay señor! Tuvo que ser hombre de verdad*).

W kolokacjach z czasownikiem *ser* znajdujemy kilka wiązek leksykalnych: *bien hombre* (dosł. 'bardzo [męski] mężczyzna'), *buen hombre* ('dobry mężczyzna'), *mi hombre* ('mój mężczyzna') i *hombre hombre* (emfaza). *Bien hombre* to przede wszystkim kobieciarz,

mężczyzna, który ma wiele kobiet (*mujeriego, otra forma de decir es bien hombre; tiene muchas mujeres es bien hombre*), podczas gdy ‘dobry mężczyzna’ to taki, który docenia kobietę (*que valora a la mujer*), traktuje ją dobrze (*la trata bien*), stara się, by jego najbliższym niczego nie brakowało (*que no les falte nada*). ‘Mój mężczyzna’ jest używane w celu podkreślenia związku: „to jest mój mężczyzna” (*este es mi hombre*), „bije mnie, bo jestem brzydka, ale to mój mężczyzna” (*me patea porque soy fea, es mi hombre*), to „mężczyzna mojego życia” (*es el hombre de mi vida*). Najciekawszym złożeniem, najczęściej też występującym, jest *hombre hombre.* Wiązka ta skrywa wiele znaczeń (*hombre hombre es muchísimas cosas*), z jednej strony wiąże się z męskim honorem, określa mężczyznę, który dotrzymuje słowa (*tener palabra*), z drugiej – mężczyznę, który traktuje kobietę w wyjątkowy sposób: jest z nią w każdej sytuacji, nie porzuca jej (*es aquel que está contigo*), może być przyjacielem (*que puede ser un amigo*), może być delikatny (*que también puede estar fragil*), to przyzwoita i odpowiedzialna osoba (*persona decente, responsable*). To taki ‘prawdziwy mężczyzna’ (*hombre de verdad*), który pozwala ci być sobą (*que te deje ser*). Jest przeciwieństwem ‘mężczyzny *machista*’.

W trakcie wywiadów padało pytanie o moralną wyższość kobiet w stosunku do mężczyzn. Jak wynika z analizy konkordancji z czasownikiem ‘być’, wielu informatorów nie zgadzało się z tą tezą (*no va a ser un hombre sin defectos, ni una mujer sin defectos*; *que la mujer sea moralmente superior al hombre, no yo no estoy de acuerdo*). Pojawiły się również głosy, że mężczyzna i kobieta nie są tacy sami (*yo siempre he dicho que el hombre y la mujer no son iguales*), w ten sposób są bowiem wychowywani (*educan a una mujer y a un hombre son completamente diferentes*). Bo choć kobieta jest odbiciem mężczyzny i świadczy o nim (*la mujer es el reflejo del hombre, debe cuidar la imagen*), a on jest jej dopełnieniem (*la mujer sabe que el hombre es su complemento*), nie ma wątpliwości, że „mężczyzna jest mężczyzną, a kobieta jest kobietą” (*el hombre es el hombre y la mujer es la mujer*; *hay una gran diferencia*). Kobieta nie może być jak mężczyzna (*la mujer puede ser como el hombre, pues, era falso*).Według informatorów kobieta „jest bardziej wodą, mężczyzna bardziej kamieniem” (*la mujer es como más agua, el hombre es más piedra*). Ona jest bardziej wrażliwa, on bardziej praktyczny (*el hombre es más práctico, la mujer más sensible*) i silny (*quizás las mujeres sean sensibles, el hombre es como fuerte*). On jest brzydki, ona piękna (*el hombre es feo, la mujer es bonita*). On szybki, ona nie (*el hombre es rápido, instante, la mujer no*). W porównaniu do mężczyzny kobieta jest bardziej wierna (*la mujer es más fiel*), choć pojawia się też głos, iż nie ma różnicy w kwestiach niewierności, bo nie ma niewiernych mężczyzn bez niewiernych kobiet (*la infidelidad eso es variado también, el hombre cuando la mujer lo permite*). Nie ma również różnicy w chęci uprawiania seksu (*pero de querer tener relaciones el hombre y la mujer es lo*

mismo). Pojawiają się jednak głosy, iż kobieta jest lepsza moralnie (*moralmente es mejor que el hombre*), dlatego jest bardziej szanowana (*respetable*). Jest inteligentniejsza, bardziej dojrzała (*una mujer es más lista que un hombre, tiene más madurez*) i bardziej komunikatywna. Jest najlepsza – „jesteśmy bardziej zajebiste", mówi jedna z informatorek (*somos más chingonas*). Mężczyzna bowiem mówi więcej wulgaryzmów (*la boca del hombre es peor; muy corriente, muy mal hablado*), jest leniwy (*muy vago*) i zwraca uwagę na to, co zewnętrzne (*el hombre es óptico, visual*). Pomimo to mężczyznom jest łatwiej – są łagodniej oceniani (*un hombre, no pasa nada*). Jeden z informatorów podkreśla rolę języka: gdy w stosunku do mężczyzny użyje się określenia 'lis', oznacza, że jest on przebiegły, to samo wyrażenie w formie żeńskiej oznacza 'szmatę, dziwkę' (*un hombre es un zorro es un hombre que es astuto, una zorra…*). Dlatego lepiej mieć syna niż córkę (*tener hombre es mejor*). Tylko jeden z respondentów przyznał, że trudniej jest być mężczyzną (*¿Es más difícil ser hombre o ser mujer? Ser hombre*). Pojawiają się również opinie, że to mężczyzna jest bardziej krytykowany (*el hombre es más criticado*), częściej potępiany niż kobiety (*siempre siempre siempre el hombre ha sido más condenado que las mujeres*).

6.3.2. Z KOLOKATAMI 'KOBIETA', 'KOBIETY'

O porównaniu kobiety i mężczyzn dowiadujemy się również z kolokacji z rzeczownikami 'kobieta/ kobiety'. Analizując konkordancje, które nie pojawiły się w analizie czasownika *ser,* dowiadujemy się, że kobieta „czuje więcej" z tytułu tego, że jest matką (*la mujer siente más que un hombre. Y así, las mujeres somos mamás*), potrafi zrozumieć mężczyznę (*sabe entender al hombre, que sabe comprender a pesar de…*). Dba o niego, obsługuje go (*voy a atender como mujer a tí hombre, yo te atiendo comida, arreglo tu ropa*). A dzięki 'dobremu mężczyźnie' może poczuć się kobietą (*un buen hombre que les haga sentir mujeres*). Natomiast mężczyzna później dojrzewa (*el hombre madura después que la mujer*). Częściej „szuka seksu" (*yo no lo estoy buscando, sí, el hombre mucho más que la mujer*), chce „rozdziewiczać", podczas gdy zadaniem kobiety jest zachowanie dziewictwa (*virginidad… o sea que para el hombre lo busque y la mujer lo retenga*). Mężczyzna dba tylko o swoją przyjemność (*va más en el placer suyo*). Zachowuje się w bezczelny sposób szczególnie na ulicach (*descarar, haz de cuenta uno como hombre, pasa una mujer guapa, con buen cuerpo… y una mujer ve un hombre en la calle y no es así*). Ponieważ „potrafi kontrolować kobiety" (*que hombre este, sí, sabe controlar a las mujeres*), kobieta mu się podporządkowuje, a mężczyzna korzysta z tej władzy (*la mujer se somete y el hombre se hace de poder; someter a las mujeres*

y poner al hombre como el centro). Wszystkie te zachowania wynikają z faktu, że jest mężczyzną, macho (*por hombre, por macho*), dzięki machismo mężczyzna czuje się dobrze (*el machismo de que tu te sientas bien hombre*).

Pomimo surowej oceny męskich zachowań, z analizowanych konkordancji wynika jasno odpowiedzialność kobiet za te zachowania: „kobieta daje mu powód, by mężczyzna szukał [przygód seksualnych] na ulicy" (*la mujer da motivo que el hombre busque en la calle*), to przez nią mężczyzna bardziej interesuje się seksem (*si la mujer se hace así, al hombre como que le interesa más*). Mężczyzna popełnia błędy, gdy inna kobieta zastawia na niego pułapkę (*queriendo ya metió las cuatro patas el hombre, porque la mujer le puso una trampa*). To od jej zachowania zależy, jak mężczyzna ją traktuje (*llega un hombre de trabajar y la mujer está mal*). Wystawiona na niebezpieczeństwa napaści na ulicy, powinna zawsze poruszać się ze swoim mężczyzną (*la mujer debe andar con el hombre*). A wychowując chłopców ma moc „kastrowania" (*porque hay hombres castrados, yo fui un hombre castrado por una mujer, por mi madre*). Dzięki takim tłumaczeniom mężczyźni są usprawiedliwiani i nie muszą ponosić konsekwencji swoich zachowań.

Najbardziej zaskakującym wnioskiem z analizy kolokacji ze słowem *mujer* jest dominujący dyskurs równości kobiet i mężczyzn. Kobieta może robić to samo co mężczyzna (*lo mismo que puede hacer un hombre, puede hacer una mujer en todo; yo no estoy de acuerdo de que el hombre sí puede y la mujer no*). Obecnie ma taką samą wartość jak on (*tiene el mismo valor el hombre y la mujer, antes decían que no*). Może więcej zarabiać niż mąż (*la mujer gana más que el hombre*). Może też przewodniczyć obrzędom tradycyjnych tańców azteckich (*es la mujer como el hombre, no tiene superioridad o que el hombre los lleva y la mujer la mensa*[196]). Stwierdzenia te pojawiały się przede wszystkim w wywiadach z kobietami. Natomiast męscy informatorzy częściej mówią o zmianach, jakie dokonały w społeczeństwie: „kobieta była zależna tylko od mężczyzny, ale teraz nie" (*la mujer solamente dependía del hombre pero ahora no*), teraz oboje pracują (*ahorita ves que todos trabajan el hombre y la mujer*), mężczyzna pomaga w domu (*el hombre ayuda a la mujer, anteriormente no, nada*). Przyznają, że nie należy bić kobiet, nawet gdy się jest macho (*se ve muy mal cuando el hombre pega las mujeres aunque seas muy macho*). Podkreślają jednakże różnice pomiędzy płciami: „mężczyzna jest mężczyzną, kobieta jest kobietą", kobieta nie może być „jak mężczyzna" (*el*

[196] W tańcach azteckich, których tradycja jest wciąż żywa szczególnie w niższych klasach społecznych, nie ma różnicy pomiędzy choreografiami dla kobiet i mężczyzn. Wszyscy tańczą te same kroki (*¿y los pases son iguales para hombre y para las mujeres? Sí.*)

hombre es el hombre y la mujer es la mujer; la mujer puede ser como el hombre, pues era falso).

Mężczyźni często mówią o przemocy kobiet wobec nich: „Znam przypadki, kiedy mężczyzna bardzo bił kobietę, ale też takie, gdy kobieta bije mężczyznę i go podporządkowuje, oszukuje" (*me he dado cuenta de casos de que el hombre golpea mucho a la mujer, pero también de que la mujer golpea al hombre y lo somete…, lo engaña*); „tutaj w Meksyku kobieta bije mężczyznę" (*la mujer le pega aquí al hombre, aquí en Mexico*). Inni wspominają bójki kobiet: „widziałem więcej bójek kobiet niż mężczyzn" (*ver más peleas de mujeres que de hombre*), których częstym powodem jest zazdrość o mężczyznę (*se han peleado mujeres por un hombre*). Przyznają też, że „tak jak mężczyzna, kobieta może się rozgniewać" (*como se enfada tanto el hombre, como la mujer*). Podobnie jak on, który wykorzystuje „dobrą kobietę", kobieta wykorzystuje „dobrego mężczyznę", krzyczy na niego (*la mujer tiene un buen hombre bueno abusa del hombre, le grita al hombre*). Tak samo jak on, narzuca swoją władzę (wtedy mężczyzna zmienia się w pantoflarza *mandilón*). Jednak różni ich forma sprawowania tej władzy – mężczyzna robi to w sposób bardziej oczywisty (*el hombre maneja el poder de forma más abierta*). Natomiast bronią kobiety jest jej łatwość komunikacji (*armas dela mujer en contra del hombre es que la mujer es muy comunicativa*). Nie oznacza to jednak zgody na przemoc w związku. Informatorzy deklarują: „ani mężczyzna nie powinien wykorzystywać kobiety, ani kobieta mężczyzny" (*ni el hombre debe abusar de la mujer, ni la mujer del hombre*). Powinni dbać o siebie nawzajem, szanować (*que se cuiden, que se respeten tanto de hombre a mujer y de mujer a hombre; si respetan los dos este matrimonio*), być dojrzałymi (*cuando hay suficiente madurez*). Żadne nie powinno odchodzić, porzucać małżonka (*ni que el hombre deje a la mujer ni que la mujer deje al hombre*). Kluczem jest miłość i zaufanie: „kiedy kobieta kocha mężczyznę, jest mu wierna" (*cuando una mujer quiera un hombre le es fiel*), „nie robi tych rzeczy" (*cuando una mujer ama a un hombre, no hace las cosas*), „rozumie mężczyznę" (*una mujer buena es una mujer que comprenda al hombre*), a „mężczyzna ufa kobiecie" (*un hombre confía en una mujer*), kocha ją (*cuando un hombre quiere a la mujer se le da*). Oboje ponoszą odpowiedzialność za związek (*da siempre tanto el hombre como la mujer*), bo są tacy sami (*el hombre y la mujer tienen las mismas carácterísticas*).

6.3.3. Z KOLOKATEM ‘JAK/JAKO’ (*COMO*)

Wśród słów o dużej częstości kolokacji (175) znajdujemy również słowo ‘jak’ (*como*)[197]. Najczęściej występującą konstrukcją jest ‘jak/ jako mężczyzna’, np. „mówić jak mężczyzna” (*hable como hombre, tengo que hablar como hombre*), „patrzą na ciebie jak na mężczyznę” (*te van a fijar a ti como hombre*), „masz prawa i obowiązki jako mężczyzna” (*derechos y obligaciones como hombre*). Jak mężczyzna pracujesz (*uno como hombre trabaja*), rozwiązujesz problemy (*como hombre arreglar las demas cosas*), reagujesz, odpowiadasz (*respóndeme como hombre*). Pewne rzeczy są dla ciebie łatwiejsze, bo jesteś mężczyzną (*hay cosas másfáciles lo veo como hombre*), możesz wychodzić na ulicę (*podrá salir tal como el hombre; a la calle como el hombre; como soy hombre yo ando en la calle*), być niewierny jak mężczyzna (*le puede ser infiel como el hombre*), zawsze reagować na seksualne propozycje (*una muchacha te hace el jalón, tu como hombre te vas*) lub zachowywać się jak ‘sukinsyn’ (*se ponga la de cabrón como hombre*). Czujesz się jak *ranchero* – meksykański kowboj, jesteś odważny (*uno como hombre, o sea, es más aventado*). Mężczyźni są też dzielniejsi i silniejsi (*son más gallardos, sí, más fuertes como hombre*), powinni być rycerscy i pełni szacunku w stosunku do kobiet (*caballeroso o respetuoso*). Są też seksualnymi symbolami (*símbolo sexual*). Są najważniejsi (*poner al hombre como el centro y lo más importante*). I choć wiele męskich cech wynika z samego faktu urodzenia się chłopcem (*vienes de género, de nacimiento, tu eres hombre, como tener pene*), ogromną rolę odgrywa edukacja – chłopcy są wychowywani na mężczyzn, dosł. ‘jak mężczyzna’ (*nosotros los hombres tenemos de educación como hombre*) - np. hasłem szkoły, do której chodził jeden z informatorów, było „Zachowuj się jak mężczyzna” (*Compórtate como hombre*), na pytanie, co to znaczyło M17_53 odpowiedział: „męsko” (*virilmente*). Dużą rolę odgrywają również kobiety – „mężczyzna jest jaki jest przez kobiety” (*el hombre está como está por las* mujeres). Gdy kobiety chcą być jak mężczyźni, zamieniają się w macho (*se están volviendo ejecutivas como hombre macho*) albo męskie lesbijki (*ella se viste como hombre y pues todos le hablan como hombre, se pelea como hombre, si se junta con puros hombres*). Różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami są podstawowe: kobiety są wrażliwe, mężczyźni silni (*en Mexico quizás las mujeres sean sensibles el hombre es como fuerte; como mujer necesitamos una fuerza y como hombre estamos fuerza; el simple género lo hace más fuerte*). Kobiety, ponieważ także pracują, „czują się równe mężczyźnie” (*para sentirse igual que el hombre, porque como trabajan se sienten igual*).

[197] Duża częstotliwość tej kolokacji wynika również z częstego używania wyrażenia *como que* używanego jako ‘to znaczy’, ‘tak jakby’ czy ‘tak jak’.

6.3.4. Z KOLOKATAMI ‘MA’ (TIENE), ‘MOŻE’ (PUEDE), ‘IDZIE’ (VA) I ‘POWINIEN’ (DEBE)

Szukając odpowiedzi na pytanie „jaki jest mężczyzna?” przenalizujmy kolokacje z czasownikami w trzeciej osobie liczby pojedynczej: ‘ma’ (*tiene*), ‘może’ (*puede*),‘idzie’ (*va*) i ‘powinien’ (*debe*)[198]. Wśród rzeczy, które *el hombre* ‘ma’ możemy znaleźć: władzę (*el poder, la potencia*), ‘autorytet’ (*la autoridad*), ‘przywództwo’ (*el mando*), ‘ostatnie słowo’ (*la última palabra*), ‘więcej siły’ *(más fuerzas*). Znajdziemy również przykład, że ma ‘większą wartość’ (*un valor mayor*), jak i ‘taką samą wartość jak kobieta’(*tiene el mismo valor el hombre y la mujer*). ‘Ma’ również ‘żonę i dzieci’ (*su esposa, sus hijos*), ‘dobrą kobietę/żonę’ (*una mujer buena*), ‘wiele dziewczyn/narzeczonych’ (*novias*), ‘wiele kobiet’ (*muchas mujeres*, *casa chica*[199]), ‘relacje z innymi mężczyznami’ (*relaciones con otros hombres*). Czasownik *tener* ‘mieć’ wraz z przysłówkiem ‘co’ (*que*) tworzy konstrukcję wyrażającą przymus ‘musieć’. W liniach konkordancji znajdujemy więc, że mężczyzna ‘musi’: „mówić prawdę swojej żonie” (*hablarle a la mujer verdad*), „utrzymywać rodzinę” (*manter la familia*), „zostawiać pieniądze” (*dejar 500 pesos*), „być pracowity” (*ser trabajador*), „podejmować decyzje” (*tomar decisiones*) i „być wojownikiem” (*ser guerrero*). Natomiast nie musi „poświęcać się domowi” (*dedicarse al hogar*) i „nic robić” (*no tiene que hacer nada*).

Z konkordancji z czasownikiem ‘może’ wynika, że mężczyzna „to ten, który może” (*el hombre es que puede*), „może więcej” (*más puede*), może „robić wiele rzeczy, może być sukinsynem” (*son muchas cosas, es que un buen hombre puede, puede andar de cabrón*), „robić co zechce” (*hacer lo que quiera, lo que le da gana*). Może „zapłodnić dziesięć kobiet” (*embarazar a diez*), ale też nie mieć dzieci (*se lo puede pasar más sin hijos*). Może używać nieodpowiedniego języka (*ser muy corriente, muy mal hablado*), pijany może robić „straszne rzeczy” (*un hombre borracho no puede pasar de cometer atrocidades*). Może ponadto: „decydować w domu”(*decidir en su casa*), ‘sugerować’ (*sugerir*), ‘opiniować’ (*dar opinion*), ‘słuchać (*escuchar*), „być wsparciem” w domu (*ser el apoyo*), ‘nauczyć, pokazać’ (*te puede enseñar*), „być przyjacielem”(*ser un amigo*) i „być delikatny” (*estar frágil*).

Czasownik ‘idzie’ (*va*) zazwyczaj stosuje się w konstrukcji *ir a* używanej do wyrażania przyszłej czynności. I tak w konkordancjach mamy: mężczyzna odpowie innemu mężczyźnie

[198] Po analizie konkordancji okazało się, że czasownik ‘powinien’ (*debería*) był używany przede wszystkim w pytaniach badaczki, zatem został wykluczony z analizy.
[199]*Casa chica* to zwyczaj posiadania drugiego domu, w którym mężczyzna prowadzi równolegle życie z kochanką i wspólnymi dziećmi. Obowiązkiem mężczyzny wówczas jest utrzymanie tak pierwszego ‘dużego’ domu (*casa grande*) jak i drugiego ‘małego’.

(*le va a responder*), dba tylko o swoje seksualne przyjemności (*va más en el placer suyo*), ma więcej potrzeb seksualnych (*como que cada noche, obviamente siempre va a tener más necesidad*), śledzi kobietę (*la va a acechar*). Jako *machista* nie akceptuje, że inny mężczyzna taki nie jest (*machista no va a aceptar que otro hombre no sea machista*). To mężczyzna „idzie na wojnę" (*va a la guerra*).

Z konkordancji z czasownikiem 'powinien' (*debe*) wynika, że mężczyzna powinien utrzymywać dom (*manter la casa*), być kilka lat starszy od żony, narzeczonej (*debe ser unos años más grande*), nie powinien wykorzystywać kobiety (*ni el hombre debe abusar de la mujer*). Powinien również wiedzieć, jak wytrzymywać przeciwności losu i trudności, i dawać sobie radę (*saber aguantar y salir adelante*).[200]

6.4. Mężczyźni

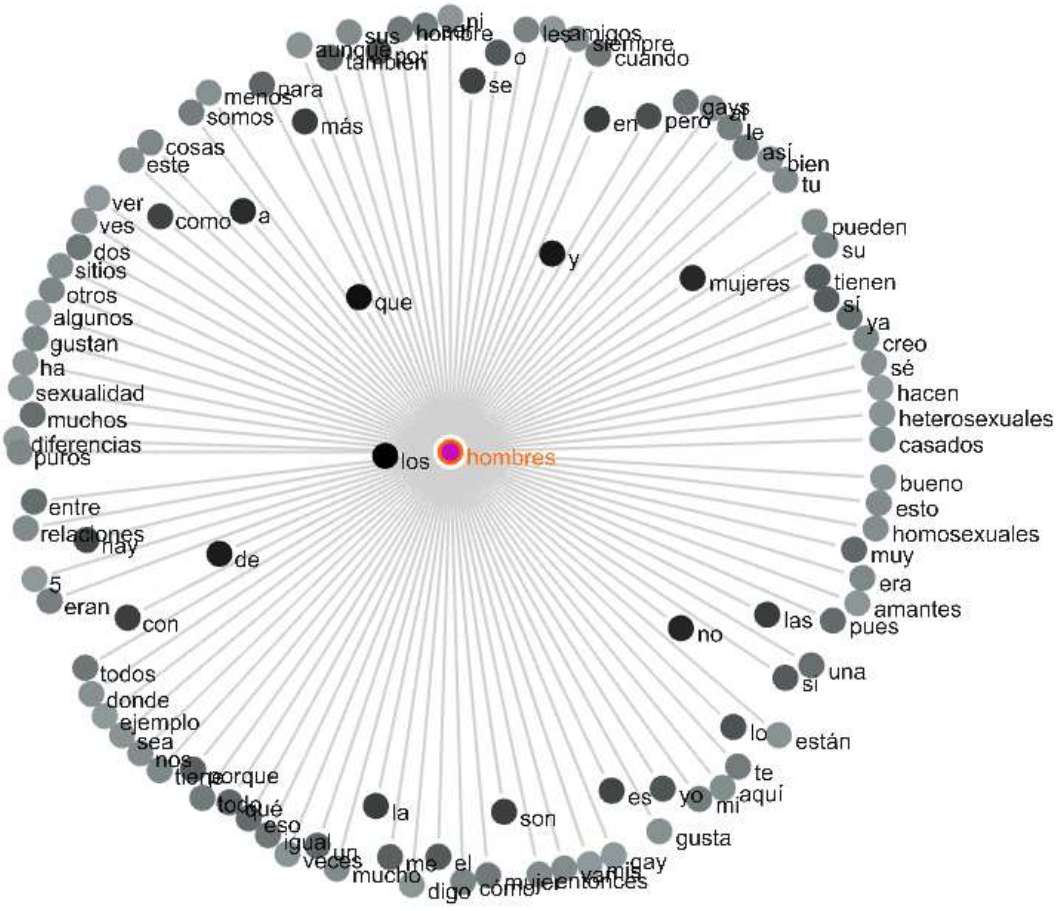

Rysunek 10 Sieć kolokacji terminu hombres (mężczyźni), źródło: #LancsBox v.4.x

[200] Wśród kolokatów terminu *hombre* znajdujemy również słowo *macho*, jednak po analizie linii konkordancji, których jest tylko dwanaście i usunięciu tych, które były pytaniami badaczki, otrzymujemy dziewięć konkordancji, które nie wnoszą nowych informacji.

Położenie R-z prawej strony L- z lewej	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*mujeres*	213	1016	kobiety
R	*son*	116	1073	są
L	*como*	101	3246	jak, jako
R	*tienen*	52	351	mają
R	*gays*	30	209	geje
R	*mujer*	25	1315	kobieta
R	*ser*	22	841	być
L	*somos*	22	165	jesteśmy
L	*eran*	21	193	byli
L	*gustan*	17	49	lubią
R	*pueden*	16	145	mogą
L	*puros*	16	28	sami

Tabela 8 Kolokaty terminu hombres

Hombres, podobnie jak odpowiednik w liczbie pojedynczej, kolokuje z ponad stoma terminami [201] . Wśród słów, które najczęściej kolokują z ‘mężczyźni’ uwagę zwracają następujące: ‘kobiety’ (*mujeres*), ‘jak/ jako’ (*como*), ‘mają’ (*tienen*), ‘geje’ (*gays*), ‘wszyscy’ (*todos*), ‘kobieta’ (*mujer*), ‘być’ (*ser*), ‘jesteśmy’ (*somos*), ‘byli’ (*eran*), ‘lubią’ (*gustan*), ‘mogą’ (*pueden*), ‘sami’ (*puros*),‘idą’ (*van*), ‘robią’ (*hacen*).

6.4.1. Z KOLOKATAMI ‘KOBIETA/KOBIETY’

Podobnie jak w analizie rzeczownika w liczbie pojedynczej, konkordancje z kolokatami ‘kobieta/ kobiety’ potwierdzają równość kobiet i mężczyzn. Informatorzy i informatorki mówili o takich samych prawach i obowiązkach obu płci. I choć jedna z informatorek twierdziła, że „nie robiono różnicy pomiędzy mężczyznami i kobietami [o wychowaniu w domu]” (*no hacían la distinción entre hombres y mujeres*), większość jednak zwracała uwagę na fakt, iż edukacja, jaką otrzymują mężczyźni i kobiety, jest różna. Podkreślali szczególnie tradycyjne wzorce,

[201] Podobnie jak w przypadku *hombre* przyjęliśmy punkt odcięcia 10.

które nie pozwalały kobietom studiować (*que estudien mis hijos hombres y las viejas que se queden*) czy preferowały mężczyzn (*había más diferencias, más preferencias a los hombres que a las mujeres*). W wyniku takiego wychowania na przykład kobiety są bardziej odpowiedzialne (*que la mujer sea responsable*), lepiej dbają o relacje (*ver con educación de género de los hombres, las relaciones entre mujeres duran más*), wspierają się, razem decydują (*todo lo decidimos entre mujeres, no había hombres para apoyar*). Poświęcają się bardziej, podczas gdy mężczyźni są bardziej egoistyczni (*la educación en donde hacemos a los hombres más egoístas y mujeres más abnegadas*), surowi (*los hombres son más toscos para todo*) czy mają większy temperament seksualny (*temperamento sexual es más marcado en los hombres que en las mujeres; son insaciables*). Na więcej też się im pozwala (*la vista gorda cuando pasaba con los hombres que con las mujeres*).

Sporo linii konkordancji zaprzeczało idei wyższości moralnej kobiet, co potwierdza wcześniejsze ustalenia. Kobiety nie są ani dojrzalsze od mężczyzn (*hay también mujeres inmaduras y hombres inmaduros*), ani wierniejsze (*hay tanta infidelidad de los hombres como de las mujeres*), ani bardziej odporne na uzależnienia (*hay mucho vicio de droga en hombres y mujeres y jovenes*). Co więcej, wielu mężczyzn twierdziło, iż to kobiety są gorsze: biją mężczyzn (*salen casos de que mujeres golpean a los hombres; también hay mujeres que golpean a los hombres*), dominują nad nimi (*las mujeres dominan a los hombres*), gardzą nimi (*las mujeres que desprecian a los hombres*), nienawidzą (*odian a los hombres*). „Kobiety teraz tak jakby wypłynęły" (*las mujeres ahorita como se zaparon*) – tłumaczą to jedni. Inni uważają, że te kobiety „ubierają się jak mężczyźni i zachowują się jak mężczyźni" (*son mujeres que se visten de hombres y se comportan como hombres*), ceną jednak jest ich kobieca tożsamość (*su identidad como mujeres para comportarse como hombres literalmente, verdad, creo que es un precio*).

O wolności przemieszczania się, o podziale przestrzeni na męską – publiczną i kobiecą – domową informatorzy mówili przede wszystkim w kontekście zmian społecznych: „tylko mężczyźni mieli całkowitą wolność, kobiety miały ją ograniczoną, dzisiaj nie" (*solo la libertad total era para los hombres, para las mujeres restringida, hoy no*). O ile wcześniej szkoły nie były koedukacyjne (*yo eraniño y estudie con puros hombres; hasta la universidad podías tener compañeros hombres*), w tej chwili jedynie toalety takie nie są (*ahi donde jugamos fútbol los baños de hombres y mujeres son separados obviamente*). Kantyny, do których kobiety prawnie nie miały wstępu jeszcze w latach 90. XX wieku, obecnie są otwarte dla wszystkich (*cantinas donde pueden entrar mujeres y hombres*). Istnieją jednak miejsca, do których kobiety nie mają wstępu – *los table dance* – erotyczne kluby dla mężczyzn, „miejsce do którego chodzą

mężczyźni, żeby oglądać kobiety" (*es un lugar para que los hombres vayan a ver mujeres*), a jedynymi kobietami, które tam się znajdują, są te, „które się rozbierają" (*allí estaban solo mujeres que se desnudan*).

O wyłączności miejsc dla mężczyzn możemy dowiedzieć się analizując kolokat 'sami' mężczyźni (*puros hombres*). Miejscami, do których uczęszczają tylko mężczyźni, są bary, gdzie mogą się upić (*hay bares que van puros hombres, que van a tomar, a emborracharse*), kluby ze striptizem (*si hay sitios de puros hombres, por ejemplo los table dance*), do których mężczyźni przychodzą przez cały dzień (*todo el día van casi puros hombres*), salony gier (*donde se reunen puros hombres, vamos a decir, a jugar juegos*) czy pokazy transwestytów (*travestis van, ni una mujer, van puros hombres*). Dawniej oprócz barów i kantyn, istniały również miejsca do tańca wyłącznie dla mężczyzn (*salones de baile que eran pero puros hombres, había los bares y centros nocturnos*). Mężczyźni mają swoje grupy, do których kobiety nie mogą przynależeć (*grupos sociales que queremos estar con puros hombres*), w których „mężczyźni spotykają się tylko z samymi mężczyznami" (*nos juntamos con puros hombres*), często nazywane, szczególnie w klasie średniej i wyższej, *el club de Toby*.

Zmiany społeczne dotknęły jednak i tej sfery, przynajmniej w zakresie deklaracji – „tak jak mężczyźni wychodzą [wieczorami], kobiety również wychodzą, to znaczy, jest to możliwe" (*como también salen hombres, salen mujeres, o sea, como es posible*), „zgadzam się z tym, że jeżeli mężczyźni mają prawo wstępu, to i kobiety je mają; do jakiegokolwiek miejsca" (*yo estoy a favor de que entren hombres y mujeres a cualquier lugar*). I tak na przykład w dyskotekach jest więcej kobiet niż mężczyzn (*discoteca y hay más mujeres que hombres*). Istnieją miejsca wyłącznie dla kobiet (*lugares de puras mujeres*), a nawet odpowiedniki *table dance,* w których mężczyźni rozbierają się dla kobiet (*como un girls para mujeres con hombres atractivos que bailan, un mans que bailan*). Kobiety i mężczyźni mają swoje grupy i swoje miejsca (*igual tenemos nuestros grupos sociales*). Osobną kategorią są miejsca kultury gejowskiej, do której zakazany jest wstęp dla osób heteroseksualnych (*solo podían entrar homosexuales, ni hombres ni mujeres*); co ciekawe, stanowią one szczególnie pożądany kierunek wieczornych rozrywek, a występy transwestytów i *drag queen* są najbardziej atrakcyjne dla mężczyzn (*travestis van, ni una mujer, van puros hombres*).

Pomimo równościowego dyskursu, jaki deklarowali rozmówcy, pomimo dostrzegalnych zmian społecznych, wiele konkordancji pokazuje, iż tradycyjne ujmowanie ról męskich i kobiecych nie straciło swojej mocy. Na przykład „kiedy kobieta ma wielu mężczyzn, jest niezłą dziwką" (*cuando una mujer tiene muchos hombres es bien puta*), „szmatą" (*golfa*), „bardziej prostytutką"*(más prostituta*). Kiedy żona nie zachowuje się zgodnie z oczekiwaniami

męża, ten może ją ukarać ograniczając finanse (*los hombres castigamos a las mujeres con el dinero*). Pracujące kobiety są wciąż obiektem krytyki (*algunas mujeres que trabajé […] muchas son criticadas, hay mujeres bastante buenas*), a „wielu mężczyzn woli głupią kobietę" (*hay muchos hombres que gustan una mujer tonta*). Podkreślanie różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami (*diferenciar a las mujeres de los hombres*), inne traktowanie (*el trato es de otro, y de hombres a mujeres debe ser distinto*), wskazywanie kobietom i mężczyznom, czego nie powinni robić (*mucho señalamiento mujeres no haga esto, los hombres no hagan esto*) są podstawą porządku społecznego. Panuje przekonanie, że „bez kobiet my mężczyźni nie możemy żyć" (*sin las mujeres no pueden vivir los hombres*), a „dobra kobieta uczy nas jak być mężczyzną' (*buena mujer que nos enseña a ser hombres*), dlatego za machismo ponoszą winę tak mężczyźni, jak i kobiety (*machismo mucho es la culpa de los hombres, pero de las mujeres también*). Również dlatego, że mają nierealistyczne oczekiwania wobec współczesnych mężczyzn – „czasami prosimy za bardzo, żeby mężczyźni byli bardziej wrażliwi, my kobiety prosimy, by mężczyźni byli bardziej uczuciowi" (*a veces pedimos mucho que los hombres sean más sensibles, las mujeres pedimos que los hombres sean más sentimentales*). W rzeczywistości kobiety powinny być kobiece, a mężczyźni – męscy (*me gustan mujeres femeninas y los hombres varoniles*).

6.4.2. Z KOLOKATAMI 'GEJ/GEJE' [202]

Najważniejszym wnioskiem z analizy konkordancji z kolokatami 'gej/geje' jest ten, że homoseksualista, według naszych informatorów, nie jest mężczyzną: „mogą wchodzić wszyscy? [do barów gejowskich] Tak, również mężczyźni mogą wchodzić do gejowskich miejsc" (*¿pueden entrar todos, no? Sí, y los hombres pueden entrar a lugares gays*); „upijają się w klubie gejowskim, chociaż są mężczyznami" (*borrachera en un bar gay aunque son hombres*). Większość podziela pogląd, że określenie *hombre* oznacza heteroseksualnego mężczyznę, a dopiero określenie *hombre gay* oznacza homoseksualistę. Inaczej to wygląda wśród homoseksualistów: „poza tym, że jesteśmy homoseksualnymi mężczyznami, pozostajemy mężczyznami, nie jesteśmy kobietami" (*aparte los hombres homosexuales seguimos siendo hombres, no somos mujeres*). Geje mogą być męscy: „podobają mi się kobiece kobiety i męscy mężczyźni, nawet jeżeli są gejami" (*me gustan mujeres femeninas y los*

[202] Z trzydziestu linii konkordancji aż dziesięć pochodzi z wywiadu z aktywistką organizacji lesbijskich opowiadających o działaniach w obronie praw osób homoseksualnych. Jednakże z pozostałych dwudziestu konkordancji możemy wyciągnąć interesujące wnioski.

hombres varoniles aunque son gays) i ubierać się jak mężczyzna: „chociaż są gejami ubierają się jak mężczyźni, ale taniec może prowadzić tylko mężczyzna" [o udziale gejów w grupach tańczących tańce azteckie] (*aunque sean gays se visten como los hombres, pero el baile lo puede llevar hombre*). Pomimo że geje nie są uważani za mężczyzn, korzystają z męskich przywilejów: „mają przywileje, choć są gejami, mają też przywileje z tytułu bycia mężczyzną" (*tienen privilegios aun los hombres gays tienen privilegios también por ser hombre*).

Kolejny istotny wniosek dotyczy definiowania homoseksualizmu: by być gejem, nie wystarczy uprawiać seks z mężczyznami; taki mężczyzna musi uznać, że nim jest (*se asumen como gays*), zdefiniować się (*definirse*). Wielu bowiem uważa się wciąż za mężczyzn, pomimo stosunków homoseksualnych (*heterosexuales que tienen sexo con hombres gays; hay tantos hombres que tienen sexo con varones sin definirse*). Nie wyklucza to jednak dużego poziomu agresji wobec homoseksualistów w Meksyku: „mężczyźni geje byli ofiarami przemocy i zabójstw" (*los hombres gay han sido violentados y asesinados*)[203].

6.4.3. Z CZASOWNIKIEM 'BYĆ'

Czasownik *ser* występuje jako kolokat z *hombres* w trzeciej osobie liczby mnogiej w czasie teraźniejszym 'są' (*son*) i przeszłym 'byli/ były' (*eran*), a także w pierwszej osobie liczby mnogiej 'jesteśmy' oraz w bezokoliczniku. Analizując linie konkordancji z kolokatem 'są' poznajemy liczne negatywne cechy mężczyzn: 'bardziej niewierni' (*mucho más infieles que las mujeres; hay muchos hombres que no son fieles; poniendo cuernos a sus esposas*), 'cyniczni' [w swoich zdradach] (*cínicos, que no lo ocultan*), 'nienasyceni [seksualnie]' (*insaciables*), 'egoistyczni' (*egoístas*), 'brutalni' (*violentos; brutos*), 'porywczy' (*temperamentales*), 'nieokrzesani' (*toscos*), 'okropni' (*tremendos; igual de cabrónes*), 'wredni' (*conchudos*), 'zazdrośni' [o sukcesy kobiet] (*si tu ganas más, los hombres para eso también son celosos*), 'niegodni zaufania' (*desconfiables*), ale także 'słabi' (*también son débil*). Lista męskich przywar jest długa, „mężczyźni są jak owoc *mamey* – rzadko który jest dobry", puentuje jedna z informatorek (*son como los mameyes, raramente sale uno bueno*). Pojawia się również figura macho – mężczyźni są generalnie bardziej egoistyczni niż kobiety, ale największymi egoistami są *machos* (*los hombres son los seres más egoístas que existen [...] Los machos son los hombres con mayor egoísmo*). Inna definicja macho to „wykastrowany mężczyzna, który nie ma władzy" (*los machos son hombres castrados como no tienen su propio poder*), natomiast etykietę

[203] O przemocy wobec gejów czytaj Tomczak J., 2006.

machistas jedna z informatorek nadaje najmniej męskim mężczyznom, którzy myślą, że mogą wszystko (*son los menos hombres porque se sienten que pueden todo*).

Konkordancje z kolokatem ‘być’ wskazują również na fakt, iż mężczyzna musi być mężczyzną (*tienen que ser hombres; deberían ser así; deben de ser*) i w tym celu jest odpowiednio wychowywany (*nos enseñaron a ser los hombres desde pequeños; buena mujer que nos enseña a ser hombres*). „Wychowywano nas do tego, byśmy byli mężczyznami, byśmy w pewnym momencie spełniali oczekiwania społeczne” (*nos estaban educando para eso, para ser hombres, responder en algún momento alguna exigencia social*), „wychowują nas tak, byśmy byli niewierni” (*nos educan para ser infieles*), tłumaczy inny informator. „[S]łużba wojskowa, dyscyplina, wysiłek, poświęcenie, wytrwałość, bycie silnymi mężczyznami” (*serviciomilitar, disciplina, esfuerzo, sacrificio, resistencia, ser hombres fuertes*) to część wychowania, mężczyzna musi udowadniać, że jest lepszy niż inni mężczyźni (*demostrar que es más que los demás hombres*).

Spójrzmy na kolokat w pierwszej osobie liczby mnogiej ‘jesteśmy’ (*somos*). Mężczyźni mówili między innymi: „My jesteśmy mężczyznami i nie pozwolimy, by nam mówiono [co mamy robić]” (*nosotros somos hombres y no nos permitimos que nos digan*), „jesteśmy bardzo bezczelni” (*los hombres somos muy descarados*), „bardziej cyniczni” (*somos más cínicos*), ‘brutalni’ (*brutos*). Jesteśmy „mizoginami” (*somos misoginos*). „Pełnymi istotami ludzkimi jesteśmy my mężczyźni, a kobiety są kobietami” (*los seres humanos completos somos hombres, las mujeres pues son mujeres*).

6.4.4. Z KOLOKATAMI ‘MAJĄ’ (*TIENEN*),‘MOGĄ’ (*PUEDEN*), ‘PODOBA/JĄ SIĘ’ (*GUSTAN*)

Linie konkordancji z czasownikami ‘mają’ (*tienen*) i ‘podobają [im] się’ (*gustan*) wskazują na pewne obszary męskości. Mężczyźni ‘mają’: „swoją kobietę” (*su mujer*), „doświadczenia seksualne z innymi mężczyznami” (*tienen experiencias sexuales con hombres*), nawet wówczas gdy są żonaci (*hombres casados que tienen sexo con otros hombres*), „kochanki/ kochanków” (*amantes*), „swoich klientów”, jeżeli są prostytutkami, transwestytami (*su clientela, otros hombres que les encantan los travestis*). Mężczyzn łączy sposób myślenia (*tienen el mismo pensamiento*), mają swoją „szczególną charakterystykę” (*carácterística muy especial*), według niektórych mają „silniejszy charakter” (*el carácter más fuerte*), „więcej możliwości” *(más capacidad*) np. w kwestii małżeńskich zdrad, mają też dystans do swojej rodziny (*se olvida de su familia, o sea, los hombres como que tienen la visión más lejana*).

Według innych mężczyźni mają też „strach przed porażką" (*miedo de perder*), czasem nie mają „swojej władzy" (*hombres castarados que no tienen su propio poder*), czują się zagubieni (*confusos que ya no tienen claro*). Kobiety w stosunku do mężczyzn czują przede wszystkim nienawiść (*odio que tienen hacia los hombres*), pogardę, którą homoseksualiści przejmują potem od matek (*tenemos un desprecio por los hombres, es el desprecio que tienen nuestras mamás*).

Wśród znaczeń czasownika *poder Słownik języka hiszpańskiego* Hiszpańskiej Królewskiej Akademii na pierwszym miejscu podaje: „mieć władzę lub moc działania" (RAE, 2018) i w takim znaczeniu *pueden* ('mogą') pojawia się w analizowanych przez nas konkordancjach. Zazwyczaj czasownik ten odnosi się do możliwości, jakimi cieszą się mężczyźni, a których nie mają kobiety. Mogą na przykład wchodzić do klubów gejowskich lub klubów, w których rozbierają się panowie (*pueden entrar a lugares gays; donde se encueran los hombres pueden entrar todos*). Łatwiej im zdradzać, gdyż w przeciwieństwie do zdradzających kobiet traktują seks jak zabawę, nie zakochują się w kochankach, wciąż kochają żony (*pueden seguir queriendo después de ser infieles*). Ograniczenia dotyczą tematów, których nie mogą poruszać (*¿los hombres no pueden decirlo? No lo dicen*), czy relacji pomiędzy homoseksualistami, które nie mogą być długotrwałe (*por eso las relaciones de hombres no pueden durar*). Podobnie jak w analizie słowa *hombre* konkordancje z czasownikiem 'mogą' dotyczą ogólnego poczucia, że mężczyzna „może wszystko" (*se sienten que pueden todo*).

6.4.5. Z KOLOKATEM 'JAK/JAKO'

Analiza konkordancji z kolokatem ´jak´ (*como*) potwierdza wnioski z analizy rzeczownika 'mężczyzna' w liczbie pojedynczej. Bez wątpienia istnieje kategoria 'jak mężczyzna' (*como muy varonil*), dlatego istnieją „męskie sprawy" (*cosas de hombres*) takie jak naprawy w domu, edukowanie kogoś „na/ jak mężczyznę" (*educación como hombre*). Można „jak mężczyźni" mówić (*hablando como los hombres*) i być „cudownym jak mężczyźni" (*maravilloso que como son los hombres*).

Kobiety i geje mogą zachowywać się jak mężczyźni. Dowiadujemy się między innymi, że podobnie jak mężczyźni mogą mieć życie seksualne „tak jak zechcą i mieć z tego przyjemność" (*hacer como los hombres; vivir su sexualidad como lo viven los hombres, y como quieren y difrutarla*). Podobnie jak oni mogą nie zachowywać wierności (*ser infiel como el hombre; hay tanta infidelidad de los hombres como de las mujeres*). Zatem zarówno przyjemność, jak i moc decydowania o swoim życiu seksualnym należą do sfery mężczyzn.

Kobiety i homoseksualiści mogą się także ubierać w ten sposób, jest to dozwolone (*que se visten así como homberes, con pantalones, con tenis*; *aunque sean gays, se visten como los hombres*). Lesbijki ubrane jak mężczyzna mogą się zachowywać jak on, nawet w ruchu ‘chwytania za krocze’ czy gwałtownych reakcji (*mujeres que se visten de hombre y se comportan como hombres, inclusive se agarra la vulva como; se ponen así como hombres*). Współczesne kobiety mogą zyskać poczucie władzy jakie kiedyś mieli mężczyźni (*muy empoderada como en otro tiempo los hombres*). Jednak zagrożona jest ich tożsamość, gdy zachowują się jak oni (*su identidad como mujeres para comportarse como hombres literalmente verdad creo que es un precio*).

6.5. Ojciec, tata, tatuś

6.5.1. *PADRE*

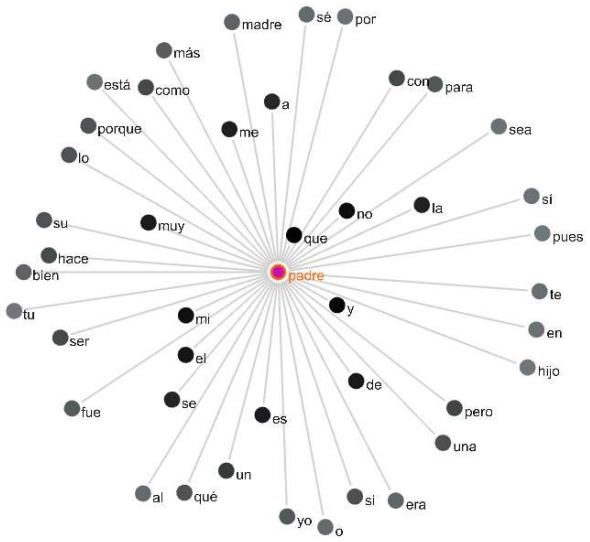

Rysunek 11 Sieć kolokacji terminu padre (ojciec), źródło: #LancsBox v.4.x[204]

Położenie R-z prawej strony L- z lewej	kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*no*	81	11728	nie
L	*es*	60	5306	jest

[204] Przy punkcie odcięcia 10

R	*pero*	28	3432	ale
L	*como*	26	3246	jak/ jako
L	*ser*	26	841	być
L	*su*	21	1256	jego/jej
L	*madre*	15	220	matka

Tabela 9 Kolokaty terminu padre

Po analizie linii konkordancji widzimy, iż w wielu przypadkach *padre* występuje w funkcji przymiotnika – jak podaje słownik *Diccionario de español de Mexico – padre* oznacza coś 'bardzo dobrego, bardzo zabawnego, o dobrej jakości' (El Colegio de México, 2020). Przymiotnik ten jest charakterystyczny dla słownictwa obszaru Meksyku i Ameryki Łacińskiej – jak podaje Korpus Języka Hiszpańskiego XXI Wieku (CREA XXI), gdy względna częstotliwość występowania przymiotnika *padre* w całym korpusie wynosi 2,83 przypadków na milion słów, tak w tym rejonie wynosi ona 5,5. W naszym korpusie coś może być *padre* (*¡qué padre!; ¡Mira que padre!; es algo padre*), może się wydarzyć *padre* (*pasa padre*) bądź takim się wydawać (*se me hace padre*). *Padre* może być miłość (*un amor padre*) czy seksualność (*sexualidad padre*), posiadanie dzieci (*está padre, es lindo tener hijitos*) czy pijaństwo (*borracheras muy padre*). Przymiotnik ten występuje z przeczeniami i tak *no padre* może być poród (*la parida no fue tan padre*) czy sposób zarabiania pieniędzy [w *table dance*] (*ganas mucho dinero pero no ganas muy padre*). Samo bycie ojcem może być również *padre*: „myślę, że bycie ojcem jest bardzo fajnym doświadczeniem" (*yo creo que es una experiencia padre ser padre*). Warto podkreślić, iż przymiotnik *padre* ma wyłącznie pozytywne znaczenia, podczas gdy słowo *madre* występujące w wielu derywatach, idiomach i powiedzeniach ma również wiele negatywnych znaczeń[205].

Przejdźmy zatem do tych linii konkordancji dotyczących ojca. Przede wszystkim ojciec nie jest taki jak matka (*el padre no es igual a la madre*). Ona prowadzi dom, a on pracuje, żeby utrzymać rodzinę (*lo lleva la madre, no, no, el padre que está trabajando para mantener la familia*). Dlatego „jestem ojcem, to znaczy, że moja żona nie pracuje" (*soy padre es decir mi mujer no trabaja*). Ojciec mieszka z rodziną, każdego dnia do niej wraca (*el padre vive con uno, llega, felicita*). Czasem go brakuje (*hace falta el padre*). Chroni swoje dzieci (*protegiendo a sus hijos*), nie karze, a narzuca swoją wolę (*no les castigaba, mi padre era como el de la imposición*). Stawia warunki (*el padre decía bueno, vas a ir pero*). Rozmawia z synem (*siempre*

[205]Czyt. Tomczak-Boczko J., 2017.

hablaron conmigo y más mi padre), uczy go (*mi padre de eso me enseñó*). Ojciec czasem bije[206] (*mi padre me puso mano encima*), zazwyczaj pije i pali (*no es que mi padre no toma, no fuma*). Jednak przestał być autorytarnym ojcem, któremu podporządkowują się przestraszone dzieci (*la relación de padre autoriario – niño sometido, niño asustado ya cambió*). Może być zły, wtedy rodziny się rozpadają, a matki nie mają źródeł utrzymania (*madre llora al ver a un mal padre, la separación, no ven para donde ganar*). Dlatego współcześni mężczyźni muszą dojrzeć, ojciec musi być przykładem, musi się zmienić, by się nie wstydzić (*padres debemos de cambiar, yo soy un padre maduro; debe de ser ejemplo del padre también, procuro no ser… para no avergonzarme*). Pozycja ojca nie zależy od tego, czy jest dobrym czy złym ojcem (*bueno o malo, no hay como su padre y su madre*).

Z sześćdziesięciu linii konkordancji z kolokatem 'jest' (*es*), aż pięćdziesiąt jeden dotyczy użycia przymiotnika *padre.* Pozostałe wskazują, że jest *padre* być ojcem (*yo creo que el hombre está hecho padre*; *¿que significa ser padre? ¡Híjole, muy padre!; ¿tiene para usted el hecho de ser padre? ¡Híjole! Es una felicidad para mí*). Dlatego 23-letni informator wyznaje, że chce być ojcem, że nigdy nie miał co do tego wątpliwości, i że chce mieć pięcioro, sześcioro dzieci (*¿nunca dudaste? No. ¿Quieres ser padre? Sí. ¿Cuántos hijos quieres tener? Cinco, seis*). Z kolei inny dwudziestosiedmiolatek dowiaduje się, że jego była dziewczyna urodziła jego dziecko i źle się czuje ze świadomością, że mógł nigdy się o tym nie dowiedzieć: „świadomość, że jesteś ojcem i o tym nie wiesz" (*conciencia de saber que tu eres su padre y que no supieras*), dlatego prosi ją, by uznała jego ojcostwo w urzędzie (*quiero que la registraras como reconocimiento del padre, y no quería*).

Konkordancje z kolokatem 'ale' (*pero*) wskazują na władzę ojca (*dejándose dominar o sujetarse al poder del padre*). Jest ważną figurą (*para mí una especie de figura de padre*), która powinna być obecna w życiu dziecka (*la más importante para mí, que mi padre siempre estuvo alli*; *yo no tuve padre, mi padre se murió*). Po śmierci ojciec powinien zostawić swoim dzieciom spadek (*la herencia que le deja su padre; mi padre me regaló ese pedazo*). Analiza kolokatu 'jak/ jakby' (*como*) ponownie mówi o władzy ojca: ojciec może narzucać swoją wolę (*mi padre era com el de la imposición*), jest porównywany do Boga, prezydenta, archetypu (*Dios presidente, el presidente como arquetipo de Dios, padre, ver, todopoderoso de Jehova*). Bywa nieobecny, daleki (*hay padres como austentes; al padre se le ve como lejano*), jednak jest ważnym punktem odniesienia dla dzieci, szczególnie córek (*porque ella como vio a su padre que así sea su esposo*), nawet jeżeli był płatnym zabójcą (*mi padre era gatillero*). Ojciec żywi

[206] Jednak, jak wynika z moich poprzednich badań, to do matki należy wychowanie dzieci, włączając w to fizyczne kary. Patrz Tomczak-Boczko J., 2019.

szczególne uczucia wobec swoich dzieci (*uno como padre no le gustaría que sus hijos…*), dlatego życie bez ojca jest szczególnie trudne (*un cuate como húerfano que fue su padre, tiene un historia muy muy escabrosa*).

Konkordancje z kolokatem ‘być’(*ser*) odwołują się do pytania badaczki „czy chciałbyś być ojcem?”, w większości odpowiedzi są pozytywne, choć zdarzają się również takie, które wskazują na wątpliwości respondentów. Bycie ojcem oznacza dla nich wielką wartość, to coś „pięknego”, co „cię wypełnia” (*pues algo bonito, algo que me llena*), to szczęście (*es una felicidad para mi*), to jest „bardzo fajne” (*muy padre*). Wiąże się z tym jednak sporo wymagań – należy być dobrym ojcem (*puedes solo ser un buen padre*; *no me considero que podría ser buen padre*).

Kolokat ‘jej/ jego’ (*su*) odnosi się w większości do konkretnych osób – ‘jego/ jej/ ich ojca’, który uczył się w domu (*estudió toda la primaria en su casa*), był wybitnym lekarzem (*fue un prominente gastroenterologo*), czy już nie żył (*se murió*). Był „super ojcem” (*su súper padre*) albo wręcz przeciwnie (*nunca pudo conocer a su padre; su padre bebía muchísimo*). Ojciec zmuszał dzieci do wybrania konkretnego zawodu (*el padre obligaba al hijo mayor a ser médico*), zostawiał po sobie spadek (*la herencia que le deja su padre*), wspierał, ale i decydował w ważnych kwestiach (*las apoyaba pero igual «digánle a su padre» y elpapá era el que decía*). Linie konkordancji z kolokatem ‘matka’ (*madre*) wskazują na relacje pomiędzy ojcem i matką: ona zajmuje się domem, on go utrzymuje (*lo lleva la madre, no, no el padre que está trabajando para mantener la familia*), on nie powinien jej bić (*hasta donde yo me enteré mi padre jamás golpeó a mi madre*), choć różnice charakteru mogą być zasadnicze, a małżeństwo może skończyć się rozwodem (*mi padre era poco alegre finalmente se divorció; al pie de cañon era mi madre, mi padre se venía la tempestad; lo celoso que fuera el padre*).

6.5.2. *PAPÁ*

Termin *papá* występuje w całym korpusie 601 razy przy dyspersji równiej sto procent[207]. Ponieważ nie funkcjonuje jako przymiotnik i nie oznacza niczego innego jak ‘taty’, możemy oczekiwać, iż analiza jego kolokatów i konkordancji rozbuduje obraz ojca otrzymany z analizy terminu *padre*.

[207]Do tej liczby musimy dodać 57 przypadków występowania terminu *papa*, który to zapis wynika z pospiesznej transkrypcji wywiadów. Poniższe wnioski uwzględniają również linie konkordancji z tym terminem.

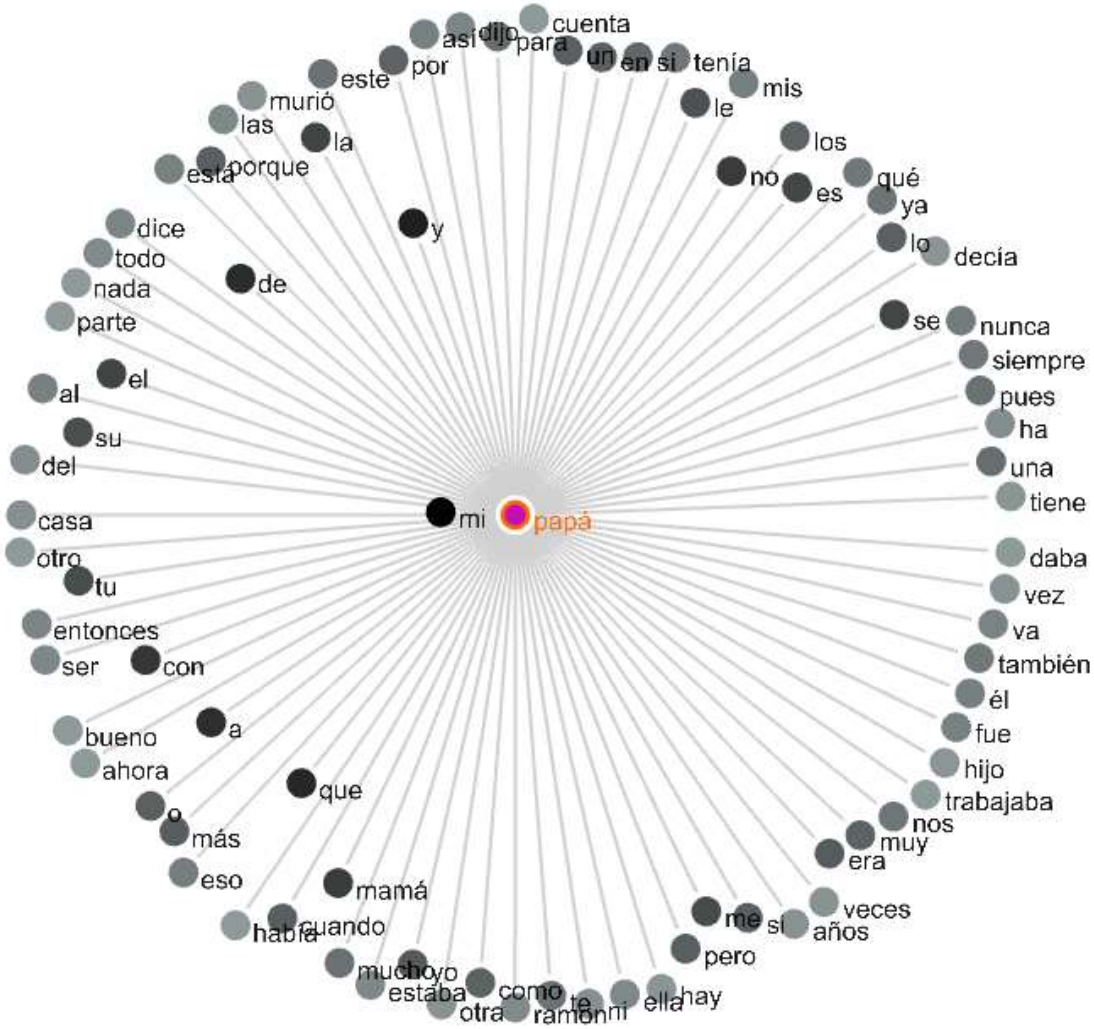

Rysunek 12 Sieć kolokacji terminu papá (tata), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	532	3337	mój/moja
R	*mamá*	119	1104	mama
R	*es*	90	5360	jest
R	*era*	53	1289	był/była
R	*tenía*	25	589	miał/miała
R	*siempre*	24	727	zawsze
R	*nunca*	23	545	nigdy

Tabela 10 Kolokaty terminu papá

Najczęstszym kolokatem z terminem ‘tata’ jest zaimek dzierżawczy ‘mój’ (*mi*). Analiza konkordancji pokazuje nam całą paletę możliwych relacji rodzinnych. I tak mamy historię kobiety, która w wieku 13 lat została porwana przez żołnierza, za którego musiała wyjść (K4_52), mamy półsieroty wychowywane od najmłodszych lat jedynie przez matkę (M6_49, K2_41), bądź przez kolejnego męża matki (K7_19). Mamy też kobietę, która nigdy nie poznała swojego biologicznego ojca, gdyż jej przyjście na świat było efektem ‘wpadki’ (*tropezón*) matki i nazywała ‘tatą’ ojca swoich sióstr, a obecnego partnera swojej matki nazywa *el Mister* (K1-32). Z jednej strony mamy potomka samego prezydenta Manuela Ávila Camacho (M9_29), z drugiej - córkę emigrantów zarobkowych, mieszkających w Stanach Zjednoczonych (K10_16), a także syna zawodowego zabójcy (M2_27). Niezależnie jednak od tak różnego pochodzenia społecznego czy historii rodzinnych pewne elementy w ich opowieściach są powtarzalne.

I tak mamy postać ‘taty pracującego’, który „prawie cały dzień pracował” (*casi todo el día trabajaba; casi todo el día pasaba trabajando*), „praktycznie przez całe swoje życie pracował” (*prácticamente toda su vida ha estado trabajando*), „zawsze pracował” (*siempre ha trabajado; siempre estaba en el trabajo*), „dużo pracował” (*trabajaba mucho*). Z tego powodu był właściwie nieobecny w życiu swoich dzieci: „prawie go nie widywaliśmy, on pracował” (*casi no lo veíamos él trabajaba*), „rozumiem, że z jedenaściorgiem dzieci było mu ciężko, że mój tata nie zajmował się mną, rozumiem, pracował” (*entiendo con once estaba canijo, que mi papá no me cuidara lo entiendo, trabajando*). Zadaniem taty jest zapewnienie utrzymania rodziny (*mi papá dijo yo proveeré; mi papá como el proveedor, nada más; mi papá era proveedor; nos mantuvo; se dedicaba a trabajar para manter*) oraz wykształcenie dzieci (*nos dio educación; estudio no nos dieron, no pudo mi papá*). Buduje też dom dla rodziny: „w którym mieszkałem, wybudował mój tata, właściwie wybudowaliśmy go całą rodziną” (*en la que viví la construyo mi papá, bueno, la construimos en la familia; en una casita grande después mi papá tuvo como su bien trabajo*). Jeżeli mężczyzna nie jest w stanie utrzymać swojej rodziny, cierpi (*han peleado bastante fuerte, entonces mi papá tenía sentimiento como de fracaso; mi mamá alistando mucho a mi papá de que como el negocio estaba muerto*). Dzieci, szczególnie w przypadku gdy ojciec opuścił rodzinę, często postrzegają go jedynie jako żywiciela rodziny (*veía a mi papá como el proveedor, nada más*). Jest dla nich „osobą pracującą” (*le veía a mi papá así como trabajó, como persona de trabajo*). Często synowie pracują z nimi (*¿tú trabajas ahora? Este, sí, con mi papá. ¿Y que haces? Herrería como él*) lub zastępują go w pracy, gdy ten musi zająć się czymś innym (*me hago cargo del negocio porque mi papá estaba en otro lado trabajando en política*).

Pomimo częstej nieobecności ‘taty’ wielu informatorów przypisuje mu „niekwestionowany autorytet” (*la autoridad indiscutible era de mi papá*), mama jest w takim układzie „pośredniczką, żeby osiągnąć jego pozwolenie” (*intermediaria para conseguir un permiso con mi papá*). To on podejmuje decyzje, mama może opiniować (*Mi mamá opinaba y mi papá tenía la ultima palabra*). Decyzje dotyczą zakupu samochodu (*un carro,¿ quién tomaba la decisión? Mi papá*), studiowania na uniwersytecie (*mi papá se oponía un poco de que estudiaran*) czy lekcji tańca (*me iba bien, pero mi papá no me dejó; el baile yo tenía talento pero mi papá no me dejó*). Najczęściej przywoływanym ‘pozwoleniem’ (*permiso*) jest pozwolenie na wyjście „na ulicę”. I tak dziewczynki często w ogóle nie mogą wychodzić poza dom (*No nos dejaba salir. ¿Quién? Mi papá. ¿Ni a la calle? No*), wówczas matka pozwala im to robić, ale pod warunkiem, że ojciec się o tym nie dowie (*pero vienen rápido, ella sí, nos dejaba, mi papá no*). Otrzymywanie *permiso* dotyczy również chłopców (*¿porqué andas en la calle? Porque mi papá me dejó salir*). Autorytet ojca nie opiera się na przemocy fizycznej. Większość informatorów przyznaje, że to matka karała ich fizycznie: „biła cię? Oczywiście, moja mama, to było niemożliwe [żeby robił to] mój tata. Mocno biła? Tak, mówię ci, i [jeszcze] szczypała” (*¿te pegaba? Mi mamá por supuesto, mi papá imposible. ¿Pegaba fuerte? Sí, digo y pellizcos*), „[mama] dawała nam na tyłek, dawała nam kary. Mój tata był postacią trochę odległą” (*nos nalgeba, nos ponía castigos. Mi papá era una figura un poco más lejana*), „mój tata rzadko nas karał, uderzył mnie dwa razy w życiu” (*mi papá rara vez nos castigaba, mi papá me pegó dos veces en toda mi vida*), „mój tata nigdy nie podniósł na mnie ręki” (*mi papá nunca me levantó la mano*), „a tata nigdy [was nie bił]? Mój tata karcił moją siostrę” (*¿y papá nunca? Mi papá había un regaño a mi hermana*), „kto was bił mama czy tata? Moja mama. Była bardziej brutalna” (*¿quién te pegaba tu mamá o tu papá? Mi mamá. Sí, era más violenta*), „moja mama, tata cały dzień spędzał w pracy” (*¿quién castigaba mamá opapá? Mi mamá, mi papá casi todo el día pasaba trabajando*). Nie oznacza to, iż żaden ‘tata’ nie karał cieleśnie swoich dzieci: „dużo bicia, mój tata też mnie bił” (*muchas golpizas, mi papá también me golpeó mucho*), „mama, ale za najcięższe przewinienia tata” (*mi mamá y a los más graves mi papá*), „w tyłek, czasem w twarz od taty albo kara, że nie możesz iść na imprezę” (*nalgadas, a veces unas cachetadas de mi papá o castigar que no vas a fiestas*), „kopnęłam brata i mój tata dał mi pasem” (*mi hermano y le pateé y mi papá me pegó con una cinta*), „starszych karał tata”*(más grandes sí, los castigaba más mi papá a los dos más grandes*), „przyszedł mój tata i bum! Dał nam pasem” (*llega mi papá y ¡pam! Nos dio un cinturaso*), „tata lubił bić” (*mi papá era bien pego*), „był bardzo brutalny” (*mi papá era muy violento*), „mama jest inna niż tata, tata bił nas mocno” (*es diferente mi mamá de mi papá, mi papá nos pegaba fuerte*). Zdarza się też przemoc

pomiędzy rodzicami: „kłótnie pomiędzy rodzicami, kiedy to mój tata stał się bardzo agresywny" (*peleas entre papás donde mi papá se puso muy agresivo*), „moja mama raz dała w twarz mojemu tacie, kobieta tutaj bije mężczyznę" (*mi mamá sí, una vez le dio una cachetada a mi papá, la mujer le pega aquí al hombre*), „dała w twarz mojemu ojcu, ja tam byłem i mój tata jej oddał" (*le dio una cachetona a mi papá, yo estaba ahi, y mi papá se la devolvió*). Czasem przemoc dotyczy całej rodziny, i żony, i dzieci: „bicie, bicie, kiedy tata zaczął mieć kochankę, bił" (*golpes, golpes, cuando mi papá empezó a andar con la señora*), „jak tylko słyszeliśmy, że wracał, biegliśmy, bo jak przyszedł, jakakolwiek rzecz…" (*nosotros no más oíamos que llegaba mi papá y corríamos, porque llegaba y cualquier cosita*). Czasem dzieci stają w obronie matki: „otworzyłam drzwi i weszłam, tata «wyjdź!», ja powiedziałam «nie wychodzę» […] i w końcu tata mówi «wyjdź, nie będę jej już bił»" (*abrí la puerta y yo entré, mi papá «Sálte!», yo decía «yo no salgo» […] y ya dice mi papá «Sálte, no le voy a pegar ya»*). Jak wynika z powyższych cytatów, przemoc jest obecna w meksykańskich domach (*mucha violencia en mi casa*), różnice widać w jej użyciu – matka bije na co dzień, ojciec w przypadku większych przewinień. Nie oznacza to, że nie ma domów, w których wychowuje się dzieci inaczej: „tata nigdy mnie nie karał, rozmawiał ze mną" (*mi papá nunca me castigó, hablaba conmigo*), „czasami tata mnie strofuje" (*hay veces que si me regaña mi papá*). Również i w takich przypadkach, podstawą autorytetu ojca jest strach: „boję się mojego taty. Dlaczego? Nie wiem, jest wielki" (*le tengo más miedo a mi papá. ¿Por que? No sé, es imponente, este, ahora*), „straszyłam je [dzieci], że jak przyjdzie tata… mój mąż nigdy nikogo nie uderzył" (*asustándole con que llegue supapá. Jamás mi marido le dio a nadie*), „wszyscy baliśmy się taty" (*todos le teníamos miedo a mi papá*). Nawet wówczas gdy karą jest łajanie: „ochrzan od mojego taty… uuu! Nie, nie, nie, dużo bardziej jest mi przykro" (*un regaño de mi papá, ¡uuuu! No, no, no, lo siento más*). Częściej o tacie mówią, że ma „temperament" (*su genio*), „diabelski temperament" (*tenía mal genio de los diablos*), jest gniewny (*iracundo*), kłótliwy – „mój dziadek nie rozmawia z nim, bo mój tata się z nim pokłócił" (*mi abuelo sin hablarle porque mi papá se peleó con el*), „szybciej się denerwuje" (*es el que más se enoja; se pone muy nervioso*).

Zdarza się również, że ojciec jest alkoholikiem: „tata miał problem alkoholowy, myślę, że cały czas ma" (*mi papá tenía problemas de alcoholismo, creo que todavía*), „tata lubi się napić, upić się" (*a mi papá le gusta el trago, la borrachera*), „tata się upijał" (*mi papá se ponia borracho*), „moja mama odeszła od taty, przez alkohol" (*mi mamá se separó de mi papá por el alcohol*). Tata może też po prostu opuścić rodzinę, zazwyczaj przyczyną jest nowa miłosna relacja: „odszedł do innej, ma inną rodzinę" (*se fue con otra, tiene otra familia*), „poszedł z domu" (*se fue de la casa*), „rozwiódł się" (*se divorció*), „odszedł od mojej mamy" (*se separó*

de mi mamá), „odszedł, bo się kłócili, tata zamieszkał z babcią" (*se separó más bien, pelearon, mi papá se fue a vivir con mi abuelita*). W jednym przypadku to matka opuściła dom i swoje dzieci: „ona odeszła, już nie mogła wytrzymać [bicia]" (*ella se fue, ya no quiso seguir aguantando*).

Nie wszystkie jednak historie są negatywne. Istnieją również ojcowie, którzy są 'otwarci' (*abierto, tiene corazón abierto*), z którymi można porozmawiać o seksie (*pudo hablar con naturaleza del sexo, mi papá sí, mi mamá jamás*), którzy uczestniczą w domowych obowiązkach: „mój tata z żoną, którą ma teraz [...] wszystko równo, mój tata robi śniadania, umie świetnie gotować, umie powiesić pranie [...], kiedy ona idzie do pracy, on zostaje z nimi [z dziećmi], kąpieje" (*mi papá es con la esposa que tiene ahorita [...] todo igual, o sea, mi papá hace desayunar, sabe cocinar perfecto, sabe tender [...] cuando ella se va a trabajar, mi papá se queda con ellos, los baña*). 'Tata' w ocenie swoich dzieci może też być „bardzo dowcipny" (*muy chistoso*), „sympatyczny" (*simpático*), „bojaźliwy" (*miedoso*), „dość cierpliwy" (*bastante paciente*), „dość czuły" (*bastante cariñoso*), „pełen szacunku" (*respetuoso*), „niezbyt uczuciowy" (*no muy afectivo*), „być opoką" (*es una piedra y bien plantado*). To on zabiera dzieci do kina (*me llevaba al cine*), na lody (*me decía vamos a comernos un helado*). Czasem rozpieszcza: „mówiłam tacie «tatusiu, chcę to» i on mi to kupował i prawie nigdy mnie mój tata nie karcił, bardzo rzadko" (*yo le decíaa mi papá «papi quiero esto» me lo compraba y casi mi papá nunca me regañaba, era muy rara*). Dzieci czasem są bardziej związane z ojcem niż z matką (*soy más apegado a mi papá; prefería ir con mi papá que con mi mamá*), a niektórzy wyznają, że nawet po śmierci 'tata' wciąż jest dla nich ważny (*mi papá que hasta la fecha sigue siendo importante*).

'Tata' jest punktem odniesienia (*lo hago como referente a mi papá*), to on ustala reguły (*el papá mismo el que me ponía esas reglas*). „Bardzo go podziwiam za wykształcenie, za otwartość, mój tata nauczył nas solidarności" (*lo admiro mucho a mucha formación, mucha integración, mi papá nos ha enseñado a ser solidario*), „wiedziałem, że mogę na niego liczyć" (*he sabido que yo cuento con mi papá*), „miałem do niego zaufanie" (*le he tenido mucha confianza a mi papá*), „ze wsparciem mojego taty" (*con el apoyo de mi papá*) – opowiadał o swoim ojcu jeden z informatorów (M9_29). A inny mówił: „był dla mnie zawsze powiernikiem" (*para mí realmente mi papá siempre ha sido un consejero*).

Wśród analizowanych konkordancji znajdujemy również negatywne określenia 'taty': „głupi" (*un pendejo*), „pretensjonalny" (*presumido*), „skurwiel" (*cabrón*). Niektórzy informatorzy mówili: „Nie chcę być jak mój tata"(*no quero ser como mi papá*), „nie wiem co zrobić z nienawiścią, którą czuję do mojego taty" (*que hago con el odio hacia mi papá*) – mówią

inni. Skarżyli się na brak rozmów: „nigdy nie było rozmowy pomiędzy moim tatą a nami, nigdy" (*nunca hubo una platica entre mi papá y nosostros, nunca*), a także brak wsparcia, pomocy ze strony rodziców: „starałem się zawsze dbać o siebie, to znaczy, ani mój tata, ani moja mama nie dawali mi dużo rad" (*traté siempre de cuidarme, o sea, ni mi papá, ni mi mamá me daba muchos consejos*),czy nieobecność ojca: „w stosunku do mnie, do moich relacji, moich spraw tata nie istniał" (*a mi, mis relaciones, mis cosas, mi papá no existió*).

Linie konkordancji wygenerowane na bazie kolokacji ze słowem 'mama' (*mamá*) wskazują na kolejną cechę relacji pomiędzy 'tatą' a dziećmi – są sprawy, o których nie rozmawia się z mamą, a tylko z tatą: „z tatą, z mamą nigdy, to są tematy tabu" (*con el papá, con la mamá nunca, son temas tabúes*), „i kto ci to powiedział? Mama czy tata? Mój tata" (*¿y quién te dijo, tu mamá o papá? Mi papá*); „ale mówił ci? Tak mój tata, mama też próbowała" (*¿sí, te hablaba? Sí, mi papá, sí, mi mamá también ni se acercaba*), „mógł rozmawiać o seksie naturalnie mój tata, moja mama nie poruszała tego tematu" (*pudo hablar con naturaleza del sexo, mi papá, mi mamá jamás*). Kolokat 'mama' wskazuje również na skomplikowane relacje pomiędzy rodzicami – „widząc problemy moich rodziców,nie chciałam się żenić" (*por ver los problemas de mi papá y mamá, yo no pensaba casarme*), stwierdza jedna z informatorek. Z konkordancji wynika, że mamy 'pomagają' w prowadzeniu interesów – „moja mama dużo pomagała mojemu tacie, ponieważ interes nie szedł" (*mi mamá alistando mucho a mi papá de que como el negocio estaba muerto*), „niektóre sprawy mój tata zleca mamie" (*algunas cosas mi papá le manda a mi mamá*), „moja mama musiała pracować, mój tata też, moja mama przecież musiała brać w tym udział" (*mi mamá tenía que trabajar, mi papá también, mi mamá pues tenía que asisitir*). Choć zdarza się, że kobieta dziedziczy interes męża i potem go samodzielnie prowadzi (*con este negocio, empezó desde con mi papá, es de mi mamá*). Najważniejszym wnioskiem wydaje się przekonanie o niezbędności obojga rodziców – „dziecko potrzebuje taty i mamy" (*la criatura necesita de papá y mamá*).

Wysoka częstość kolokatu 'jest' (*es*) nie jest źródłem wielu konkordancji, jeżeli usuniemy te linie, w których występuje kolokat *mi papá*. Możemy jedynie dowiedzieć się, że mężczyźni czasem cierpią na *mamítis* [208] (*unpapá con mamítis*). Znajdujemy również stwierdzenie, że do drugiego męża mamy nie mówi się 'tato', „bo nie jest moim tatą" (*obviamente no le digo papá, pues no es mi papá*). Kolokat 'był' (*era*) wskazuje w pierwszej kolejności na pochodzenie czy zawód taty: „był naukowcem" (*era un científico*), „żołnierzem" (*era soldado*), „był prostym człowiekiem ze wsi" (*era muy sencillo, gente de campo*), „był z

[208] Zbytnie przywiązanie dorosłego mężczyzny do matki, objawiające się m.in. codziennymi wizytami czy oddawaniem jej dużej części zarobków.

tych, jego tata, jego rodzina mieli pieniądze" (*el era uno de esos, su papá, este, su familia tenía dinero*), „to była klasa wyższa średnia, mój tata był synem […]" (*clase media alta, mi papá era el hijo*). Mówi też o tym, jak dorosłe już dzieci oceniają swojego tatę: „cudowny" (*maravilloso*), „dowcipny, sympatyczny" (*muy chistoso, muy simpático*), „bojaźliwy" (*miedoso*), „nieobecny" (*figura un poco más lejana*), „tyran" (*tirano*), „głupek" (*pendejo*), „ogr" (*ogro*), „kat" (*verdugo*), 'karzący' (*el encargado de los castigos*), 'bijący' (*bien pego*), 'brutalny' (*violento*), „pijak" (*tomador*). Pojawia się też rzeczownik „żywiciel" (*proveedor*), jak również stwierdzenie, że „był w stanie utrzymać rodzinę"*(papá mantenía a la famila, era capaz*). Podobnie jak w przypadku innych kolokatów pojawia się element autorytetu: „mój tata miał niekwestionowany autorytet" (*la autoridad indiscutible era de mi papá*), „tata był tym, który finalnie decydował" (*el papá era el que decía al final*), „pozwalając nam wybrać albo musząc decydować, tata był jak lalkarz" (*dejarnos elegir o tener que decidir, ese, papá era como un titiritero*), a w końcu „tym który miał wartość był mój tata, był mężczyzną, był wszystkim" (*el que tenía valor era mi papá, era el hombre, era todo allí*). Natomiast kolokat 'miał' (*tenía*) wskazuje, że 'tata miał': „problemy z alkoholem" (*problemas de alcoholismo*), „ostatnie zdanie" (*la última palabra*), „wartość" (*valor*), „diabelski charakter" (*un mal genio de los diablos*). W złożeniu *tenía que* – 'musiał' mowa o tym, że „tata musiał pracować" (*tenía que trabajar*) a inny „musiał zająć się biznesem samochodowym" (*tenía que dedicarse al coches*).

Konkordancje z kolokatami 'zawsze' (*siempre*) i 'nigdy' (*nunca*) wskazują, że zawsze „był żywicielem" (*siempre fue el proveedor*), „pracował" (*siempre ha trabajado*) i „był w pracy" (*siempre estaba en el trabajo*). Pojawia się również motyw „taty, który prowadzi pierwszy taniec na uroczystości *quinceañera*"[209] (*abre el vals siempre es el papá con la hija*) oraz szczególnej relacji, jaką może mieć ojciec ze swoją córką: „wiedziałem, że będę ojcem, zawsze wyobrażałem sobie, że będę miał córkę" (*sabía que iba a ser papá, siempre me imaginé una niña*), „tutaj dziewczynki zawsze naśladują bardziej tatę" (*aquí las niñas siempre siguen más al papá*). Przysłówek 'nigdy' z kolei wskazuje na czynności, które ojcowie mogliby robić, ale nigdy nie robili: „że poznał inną kobietę, nigdy przenigdy. O moim tacie nigdy nie wiedzieliśmy, że miał inną" (*conoció ninguna otra mujer, nunca jamás. Al papá nunca se le ha conocido a otra*), „nigdy mnie nie łajał" (*nunca me regañaba*), „nigdy nie podniósł na mnie ręki" (*nunca me levantó la mano*), ale też „był bardzo brutalny, nigdy o tym nie zapomniałem" (*era muy violento, nunca se me ha olvidado*). Sporo kolokacji z 'nigdy' odnosi się do braku rozmowy: „nigdy nie było rozmowy między moim tatą i nami, nigdy" (*nunco hubo una platica*

[209] Uroczyście obchodzone piętnaste urodziny dziewczynek, oznaczające dołączenie do świata dorosłych, rytuał przejścia.

entre mi papá y nosotros, nunca), „rozmawiałeś z nim o tym? Nie, mój tata nigdy nie pokazał, że chce" (*¿hablaste con él? No, mi papá nunca ha dado señales de que tenga ganas*); „mój tata nigdy nie prowokował rozmowy" (*mi papá nunca ha dado pie para que hablemos*), „nigdy nie poruszał [tematu seksualności]" (*sexualidad y como mi papá nunca lo toca*), „nigdy z moim tatą nie rozmawiałem" (*a mi papá nunca he hablado*), „tata nigdy nic nie mówił" (*mi papá nunca decía nada*).[210]

6.5.3. KOLOKATY WSPÓLNE DLA *PADRE* I *PAPÁ*

Rysunek 13 Sieć kolokacji terminu padre (ojciec) i papá (tata), źródło: #LancsBox v.4.x

Wśród współdzielonych kolokatów mamy kilka już przeanalizowanych: 'mój' (*mi*), 'być' (*ser*), 'jego, jej' (*su*), 'jest' (*es*), 'był/a' (*fue, era*)[211]. Uwagę zwraca kolokat *con*, który według Słownika Języka Hiszpańskiego RAE ma siedem znaczeń, między innymi *con* jest przyimkiem oznaczającym „razem i w towarzystwie" (RAE, 2018). Zobaczmy więc, co można, a czego nie można robić z 'ojcem' i 'tatą' lub w jego towarzystwie. Zatem z terminem *papá* mamy: „mieszkać z" (*el otro vive con mi papá; conviví mucho con mi mamá, con mi papá poco porque él murió muy joven; convivir con nosotros; no me tocó vivir con mi papá*), „pomagać" mu (*ayudarle […] con supapá*), „rozmawiać' (*a ver hijo, vamos a hablar con tu papá; pudo hablar con naturaleza del sexo, mi papá sí, mi mamá jamás; tengo que hablar con mi papá; ¿y con quién hablas más? Con mi papá; nunca he hablado con él*), „spędzać czas" (*prefería ir con mi papá; yendo con mi papá los fines de semana; iba con supapá*), „identyfikować się z nim" (*me identifico con mi papá*), „tańczyć" (*el vals siempre es elpapá con la hija*), „bawić się z" (*uno quería ver a supapá y compartir y jugar con él*), „mieć relacje jak ojciec z synem" (*¿qué*

[210] Zdrobnienia 'tatuś' (*papi, papito*) nie mają wystarczająco mocnych kolokacji, częstotliwość ich występowania jest bardzo niska: *papi* cztery razy, *papito* raz.
[211] Przy punkcie odcięcia (*thereshold*) 5 mamy aż 71 współdzielonych kolokatów, natomiast gdy podwyższymy ten punkt do 20, mamy ich 22. Rysunek 10 przedstawia sieci kolokatów przy punkcie 20.

relaciones tenías con tupapá? Pues de un hijo), „pracować" (*¿negocio de la familia con tupapá? Como era el único hijo; debería el hijo único trabajar con elpapá; ¿trabajas ahora? Este, sí, con mi papá*). Przyimek *con* pojawia się również w negatywnych kontekstach: „być wściekłym na tatę" (*el tenía mucho coraje con supapá*), „mieć spięcia" (*tenía muchas fricciones con mi papá*), „godzić się z tatą" (*es que hagas paces con tupapá*), „odnawiać kontakt" (*empiezan a retomar la relación con elpapá*), a także), „nie mieć kontaktu" (*¿con tupapá tienes algún contacto? ¿Yo? Yo no; ¿con quién tienes mejor contacto? Con mi mamá, mi papá practicamente toda su vida ha estado trabajando*), „mieć słabe relacje" (*no había mucho trato con elpapá*). Z rzeczownikiem *padre*, z powodów o których pisaliśmy powyżej, jest znacznie mniej konkordancji; jednak te, które występują z przyimkiem *con* w znaczeniu 'z', również mówią o „życiu z ojcem" (*el padre convive con uno*; *hubo un padre que sí, que convivió con nosotros*; *ella con su padre, su súper padre, y con mi hijo viviendo una vida*), o „buncie przeciwko" niemu (*en rebeldía con el padre*), a także o zwyczaju zaprowadzania przed ołtarz córki przez ojca w kościele podczas sakramentu małżeństwa (*estaba ahí caminando con el padre por la iglesia*).

Z analizy linii konkordancji z *con* wyłania się też druga grupa złożeń: 'tata'/ 'ojciec' i inna kobieta: „potem mój tata zaczął mieć inną kobietę" (*después empezó mi papá con otra mujer*), „zaczął romans z tą panią" (*empezó a andar con laseñora*), „siedzieli przede mną, mój tata z inną kobietą w autobusie" (*estaban sentados adelante de mi, mi papá estaba con otra mujer en el camión*), „rozwiedli się, bo mój tata odszedł do innej" (*se divorciaron porque mi papá se fue con otra*), „mówiliśmy o niej ta druga" (*decimos la otra*). Również z rzeczownikiem 'ojciec' znajdujemy takie przykłady: „mój ojciec był mężczyzną z kochanką" (*mi padre había sido un hombre con amante*), „jeżeli twój ojciec miał swoje miłostki z innymi kobietami" (*si tu padre tuvo sus quereres con mujeres*). Zdarza się również, że 'tata' ponownie się żeni (*mi papá es con la esposa que tiene ahorita; se casó con mi papá*).

6.6.Syn i synek

6.6.1. *HIJO*

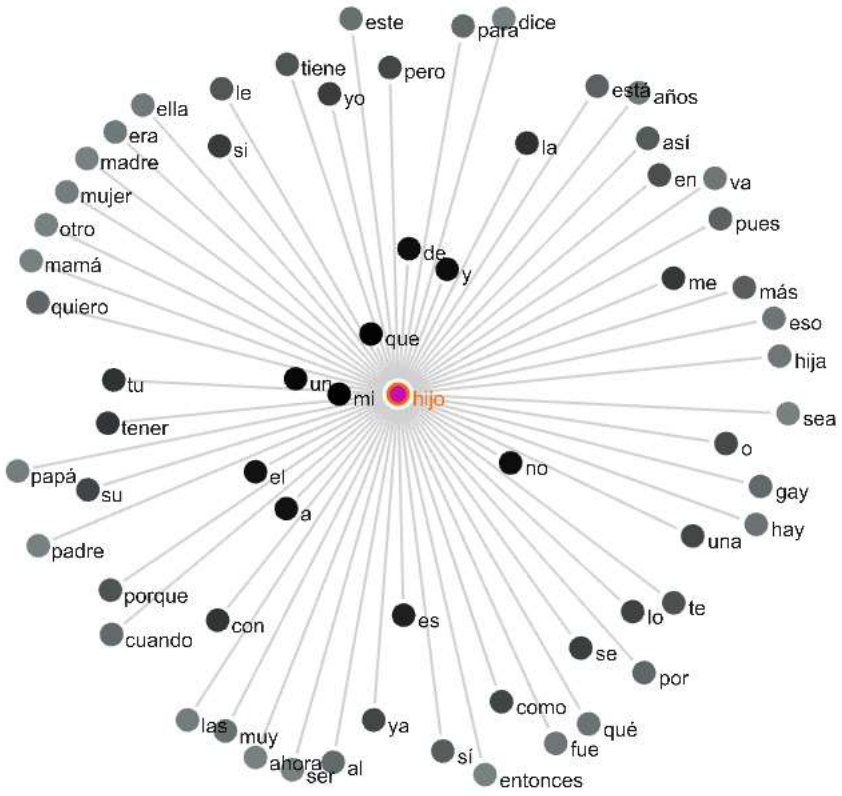

Rysunek 14 Sieć kolokacji terminu hijo (syn), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	151	3337	mój, moja
R	*no*	120	11728	nie
R	*es*	82	5306	jest
L	*tener*	52	559	mieć
L	*quiero*	18	405	chcę, kocham

Tabela 11 Kolokaty terminu hijo

Z analizy konkordancji możemy dowiedzieć się, między innymi, o sile miłości do syna, o oczekiwaniach wobec niego, a także, jaki jest w rzeczywistości i jak go się wychowuje.

Pragnienie posiadania syna deklarują głównie mężczyźni: „miałem taką ochotę, żeby mieć syna, żeby był mój, mój, mój" (*era tanto mi afán de tener un hijo hasta tenerlo mío, mío, mío*), „przez mojego syna fruwałem w chmurach" (*me hacía subir a las nubes mi hijo*),), „odkąd się ożeniłem, chciałem mieć syna" (*desde que me casé haya querido tener hijo*), „ja chciałem syna!" (*yo quería un hijo*), „poznanie jej [żony] i narodziny syna, myślę, że to dzięki nim rozwinąłem się" (*conocido a ella y tener a mi hijo porque creo que me han hecho crecer*), „zobaczyłem mojego syna [o istnieniu którego nie wiedział] i mnie zatkało" (*cuando yo vi a mi hijo y me quedé así ¡ups!*). O pragnieniu posiadania syna najwięcej mówi kolokacja 'mieć' (*tener*), a z konkordancji z kolokatem 'chcę' (*quiero*) dwie trzecie zawiera konstrukcję „chcę mieć syna". „Tysiące osób pragnie mieć syna/ dziecko" (*miles de personas que desearían tener un hijo*), jednak mężczyźni chcą mieć przede wszystkim syna, „aby zachować nazwisko" (*en generalidad de los hombres quieren tener un hijo. ¿Por qué? Por preservar el apellido*). Ważna jest krew, której nie można ot tak „podarować" (*andar regalando mi sangre*), „geny", które mogą decydować o tym, że jakaś kobieta będzie chciała mieć dziecko właśnie z tym mężczyzną (*buenos genes […] me gustaría tener un hijo contigo*). Kilkakrotnie pojawia się sformułowanie „ona chciała mieć ze mną dziecko" (*esta chava me dice «quiero tener un hijo»*). Mężczyzna może się zgodzić na spłodzenie syna kobiecie, która nie jest jego partnerką, nie oznacza to całkowitą obojętność na jego los: „dobrze, jeżeli ona chce mieć syna i być za niego odpowiedzialna […] ale jeżeli chce mieć syna, żeby go potem sprzedać, to jest niemoralne, okropne" (*está bien, si ella quiere tener el hijo y de hacerse responsable […] pues si quiere tener un hijo para luego venderlo, ¡qué poca madre!*). Bo syn jest „błogosławieństwem od Boga" (*es una bendición de Dios*).

Kobiety również podkreślają pragnienie posiadania syna: „ona straciła nadzieję, chciała mieć syna" (*se desesperó, ella quería tener un hijo*). I nie ma znaczenia, czy się jest biologiczną matką: „mam dzieci, ale nie rodziłam dzieci. […] jest synem mojej siostry" (*tengo hijos, no procreé hijos […] es hijo de una hermana mía*). Zdarzają się również takie sytuacje, że kobieta mówi: „nie chcę niczego innego jak mieć syna [dziecko][212], nie chcę wychodzić za mąż, ani z nikim być" (*yo no más quiero un hijo, ya no quiero casarme ni juntarme*). Informatorzy opowiadają historie, w których padają propozycje typu „chcę mieć z tobą syna, ale nie chcę być z tobą" (*quiero tener un hijo tuyo, pero no quiero estar contigo*), „chcę mieć syna, będę go utrzymywała, nie będę cię o to prosiła" (*quiero tener un hijo y lo mantengo, no te lo pido*).

[212] W języku hiszpańskim słowo *hijo* oznacza również 'dziecko' bez wskazywania na jego płeć, jednakże istnieje też możliwość powiedzenia *hijo o hija* – 'syn lub córka', co podkreśla brak znaczenia płci potomka. Ponieważ informatorzy nie używali w tych wypowiedziach konstrukcji 'chcę syna lub córki' tłumaczę *hijo* jako 'syn'.

Bywa też tak, że to mężczyzna podejmuje decyzje, bo „chce mieć syna", niezależnie od tego, co myśli i chce kobieta (*se embarazan porque yo quiero un hijo, no me interesa lo que tú piensas*).

Kobiety częściej przyznają, że muszą być przygotowane na bycie matką, że musi to być odpowiedni moment: „nie wiem, czy chcę mieć kolejnego syna" (*no sé si quiero tener otro hijo*), „ani nie jestem gotowa, żeby mieć syna, ani nie jest w moich planach" (*ni estoy preparada para tener un hijo, ni tampoco está en mis planes*). Niektóre przyznają, że nie marzyły o synu, ale teraz nie wyobrażają sobie bez niego życia (*no era mi máximo tener un hijo […] hoy no me imagino sin mi hijo*). Konkordancje z kolokatem 'jest' (*es*) wskazują na trudności związane z posiadaniem syna, dziecka, przy czym trudności te dotyczą tylko kobiet: „już z synem jest trudniej kobiecie" (*ya con un hijo ya es más difícil para la mujer*), „jest trudniej i syn jest na zawsze" (*ya es más difícil y un hijo es para siempre*), „ona musi troszczyć się o syna" (*ella tiene que cuidar a su hijo*). Podczas gdy mężczyzna mówi: „żona, rodzina, syn – też czerpię z tego przyjemność" (*una mujer, la familia y un hijo también disfruto eso).* Choć mężczyzna może cierpieć wówczas, gdy syn zejdzie na złą drogę (*sufriendo si es un problema, cuando un hijo anda mal*). Warto wspomnieć głos dziewiętnastoletniej informatorki, która mówi, że „syn jest dwojga rodziców", dlatego oboje muszą się nim zajmować (*el biberón ya después bañarlo, cambiarlo, es hijo de los dos, también para los hombres*).

Syn ma ogromną wartość dla informatorów, można się nim 'nacieszyć' (*disfrutar*), nie może być efektem jednorazowej przygody, błędu: „nie [chciałem] mieć syna z przypadku, wtedy szukałem tylko seksu" (*no tener un hijo regado pues, te fijas por una calentura*). Syn „to nie jest pies, któremu powiesz «chodź tu!»" (*no es un perro de que «¡vénte!»*), nie należy go ranić, mówiąc z pogardą „idź sobie, nie wracaj" (*lo lastimó al hijo despreciándolo o diciéndole ¡véte, no vuelvas!*). Aborcja nie jest dopuszczalna, bo dziecko „zesłał mi Bóg", mówi nastoletnia informatorka (*¿abortar? No, porque es el hijo que Dios me quiso mandar*). Choć niektórzy męscy informatorzy przyznają, że nie chcieli dziecka i załatwili swojej partnerce aborcję: „powiedziałem nie, nie, nie kolejne dziecko! Już więcej nie, mieliśmy dwoje […] do doktora, nie chcę mieć tego dziecka" (*dije no, no, no otro hijo. Ya no más dos […] al doctor yo no quiero tener este hijo*).

Najczęstszym oczekiwaniem wobec własnego syna jest założenie rodziny: „chciałabym, żeby mój syn się ożenił i założył rodzinę" (*yo quisiera que mi hijo se casara y que tuviera su familia*), „dali mi fajne wnuki" (*me han dado unos nietos bien*), „jestem jedynym synem, który się nie ożenił" (*soy el unico hijo que no se ha casado*), „mój syn gdy się żenił, moja córka gdy wychodziła za mąż […]" (*mi hijo al casarse, mi hija al casarse*). Informatorzy

zazwyczaj deklarowali, że nie mają nic przeciwko osobom homoseksualnym[213], jednak na pytanie, jak by zareagowali na wieść, że ich syn jest gejem, często odpowiadali: „oby nie!" (*¡que ojalá no!*): „starałabym się go zaakceptować, bo to mój syn, ale oby nie" (*trataría de aceptarlo porque es mi hijo, ¡ojalá no se me va!*). Choć przyznają, że nie mają na to wpływu: „mogą spowodować, że mój syn nie stanie się homoseksualistą" (*pueden causar a mi hijo que no vaya a homosexualidad*). Z homoseksualizmem wiążą „zatracenie, upadek": „widziałam wszystkie możliwe upadki. Mój syn mi się zepsuje" (*vi toda la perdición que hay. Mi hijo me va a echar perder*), „lepiej żeby zachorował niż został pedałem" (*que esperanzas que mi hijo salga joto antes que salga enfermo*). Nawet liberalne osoby nie chcą, by ich syn był homoseksualny, dlatego „nie kupią mu Barbie" (*no me siento de regalar a mi hijo una Barbie*).

Niezależnie od metod wychowawczych syn musi „dobrze sobie ułożyć życie", dosłownie „wyjść [mi, nam] dobrze" (*salió bien*). Kolokaty z przeczeniem 'nie' są listą oczekiwań wobec niego – respondenci nie tylko nie chcą, by ich syn był gejem (*un hijo joto homosexual*), ale również „faszystą" (*si me sale un hijo facho o fascista*), czy „złodziejem" (*ratero*), „narkomanem" (*drogadicto*), czy w końcu „zabójcą" (*matón*). Nie chcą również, by był zbyt związany z matką, by nie cierpiał na *mamítis* (*un hijo con mamítis que no me encantaría*). Syna należy jednak akceptować niezależnie od tego, jaki jest, „bo to mój syn" (*trataría de aceptarlo porque es mi hijo*).

Miłość do syna nie wyklucza jednak realistycznej jego oceny. Rozmówcy mówią o synu: „beksa" (*es bien llorón*), „trochę ckliwy" (*medio cursi*), „wściekły" (*rabioso*), ale też „szlachetny" (*noble*) czy „spokojny" (*tranquilo*). Trudno znaleźć zalecenia dotyczące wychowania wspólne dla większości informatorów. Jedni są przeciwnikami nadmiaru uwagi i ochrony (*cuando los proteges, cuando eres mi hijo, mi hijo, mi hijo, con tanta sobreprotección*), inni zalecają sporty walki, by dziecko sobie poradziło (*para superarte, ya sabes, mi hijo va el martes al taekwondo*). Kobieta nie wyobraża sobie, żeby w pierwszym etapie życia dziecka nie poświęciła mu całego swojego czasu (*un año a cuidar a mi hijo, mis hijos, o sea, en determinadas epocas*). Ważne jest, by ojciec mieszkał z dzieckiem (*voy a comer con mi hijo como es el sueño; vivo con mi mujer, con mi hijo*). Syn może iść w ślady ojca (*yo seguí trabajando, cuidando a mi hijo, como te dije, mi hijo me sigió*).

6.6.2. *NIÑO*

[213] Należy pamiętać, iż jednym z czynników zwiększających częstość występowania złożenia 'syn gej' (*hijo gay*) było pytanie badaczki.

W języku hiszpańskim użycie rzeczownika *el niño* odnosi się nie tylko do ‘synka’ (*hijo de poca edad*), ale i do ‘osoby w pierwszym etapie swojego rozwoju fizycznego i mentalnego, do około 14. roku życia’ (El Colegio de México, 2020), i tak pomimo rodzaju męskiego tego rzeczownika odnosi się on tak do ‘dziecka’ jak i ‘synka’. Analiza kolokacji *niño* jest zatem wysoce problematyczna, gdyż dopiero analiza całego tekstu może dać nam odpowiedź na pytanie, czy informatorzy odnosili się ogólnie do ‘dziecka, dzieci’, czy też mówili o ‘synku’. Przejdźmy zatem do sieci kolokacji, które prezentuje poniższy graf.

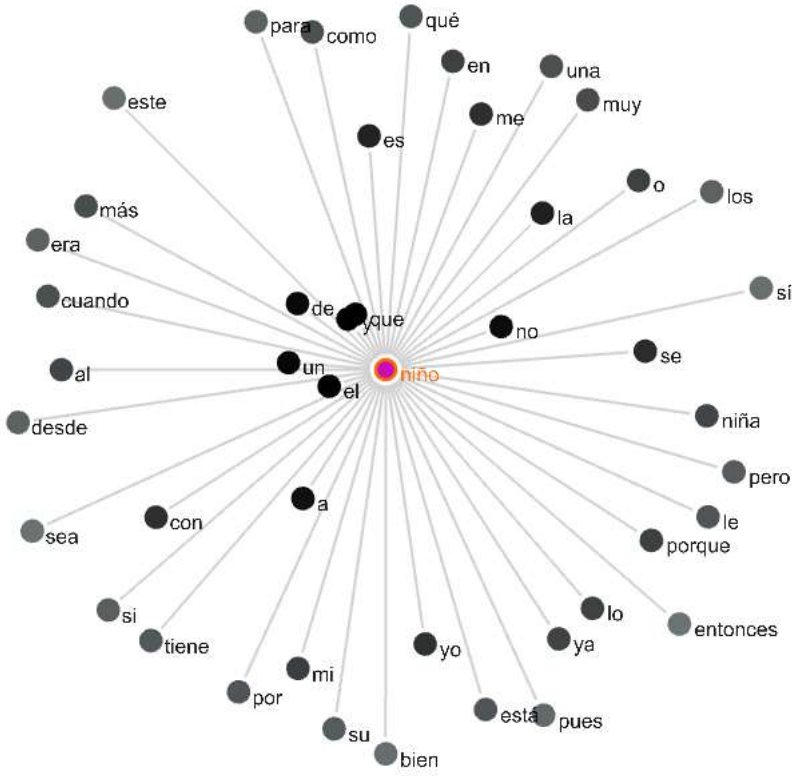

Rysunek 15 Sieć kolokacji terminu niño (synek, dziecko), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*no*	72	11.728	nie
L	*con*	37	3.373	z
M	*mi*	28	3.337	mój, moja
R	*niña*	25	200	córeczka, dziewczynka

Tabela 12 Kolokaty terminu niño

Jak widzimy, wśród silnych kolokacji brak zaimka dzierżawczego ‘mój’ (*mi*), a większość kolokacji dotyczy słów funkcyjnych (*el, y, que, un, de, a*). Wśród kolokacji o mniejszej sile mamy między innymi słowo *niña*, o znaczeniu takim samym jak interesujący nas *niño*, jednak w rodzaju żeńskim. Kolokat ten informuje nas przede wszystkim o różnicach pomiędzy chłopcami i dziewczynkami, bądź synami i córkami, również w sposobie wychowania. Warto zauważyć, iż tylko jedna informatorka (K6_45) używa konstrukcji *niño o niña* (‘chłopiec lub dziewczynka’, ‘synek lub córka’), pozostali generalizując używali przeważnie słowa w rodzaju męskim, a słowo *niña* pojawia się w opisach konkretnych dzieci (*una niña de nueve y un niño de siete*). Niektórzy informatorzy dostrzegają różnice w traktowaniu chłopców i dziewczynek: „dla mnie to jest chłopiec, a to jest dziewczynka” (*para mí e sniño y es niña*), „jaki inny jest chłopiec od dziewczynki” (*que distinto el niño que la niña*), choć inni stwierdzają, że „każde dziecko jest inne, czy to chłopiec, czy dziewczynka” (*cada hijo es diferente, sea niño o sea niña*) i że jest im obojętne „czy będzie chłopiec, czy dziewczynka” (*no me importa... niño o niña*). Odnośnie wychowania dowiadujemy się, że „chłopiec ma więcej wolności niż dziewczynka” (*tiene más libertad un niño que una niña*), że nie należy „ubierać go w dziewczyńskie ubrania” (*si tu empiezas a poner al niño la ropa de niña*) i powinien grać w piłkę w określony sposób, nie „jak dziewczynka” (*la pelota de una determinada forma de niño y no como niña obviamente*). Dziecko dostaje wiele rzeczy (*le trajo muchas cosas al niño*), choć należy pamiętać, że są odpowiednie prezenty dla chłopca (pistolety) i odpowiednie dla dziewczynki (lalki*) (voy a dar unas pistolas y al niño muñecas, ¡no!*).

Z analizy kolokatu ‘z’ (*con*) wynika, że dom jest tożsamy z parą „kobieta z dzieckiem” (*la casa tiene su mujer con un niño*), to matka częściej chce z nim przebywać (*elle quiere estar más con el niño*). Choć również zdarzają się głosy, iż powinnością rodziców jest spędzać z nim czas (*el niño tiene que estar aquí con sus papás*), a także że oboje tego chcą (*quieren estar con el niño*). *Niño* można zostawić z kimś, np. z babcią (*dejar el niño con mamá; el niño se queda con tu mamá*). Ojciec dziecka pomaga w czynnościach opiekuńczych (*me ayuda muchísimo con el niño*), wspiera ekonomicznie (*yo económicamente ayudo con el niño, lo que le haga falta*). Sytuacja samotnej kobiety z dzieckiem jest trudna (*para una mujer con un niño es bien duro; y ella con su niño*). Można mieć problemy z dzieckiem (*tengo muchos problemas con el niño*), mieć dziecko adoptowane (*tengo amigas con niños adoptados*). W kontekście słowa *niño* pojawia się też temat aborcji (*cuando ya estaban embarazadas de niño, no, el aborto era imposible; error no cometas otro, no mates al niño, no lo abortes*), czy „złapania męża na dziecko” (*no le ibas a amarrar con un niño*).

Podobnie jak w przypadku analizy terminu *hijo,* mamy do czynienia z raczej krytyczną oceną syna. Z konkordancji z kolokatem ‘nie’ (*no*) dowiadujemy się, że istnieje pojęcie ‘dobre dziecko’, ‘dobry synek’ (*buen niño*), jednak w wypowiedziach informatorów przeważają te, które opowiadają o ‘niedobrym synku’, który na przykład nie przesypia nocy (*no fue tan bueno el niño, ya duermen cinco, seis horas*), który „stanowi wyzwanie” (*no es un no que me estás retando*), który „się rzucał na podłogę” (*el niño se tiraba al suelo*). Pojawiają się też określenia „rozpieszczony synek” (*un niño mimado*), „zbytnio rozpieszczony, nie nadaje się do niczego” (*un niño demasiado consentido no sirve para nada*), „zbyt przywiązany” (*muy apegado*).

6.7. Mąż

6.7.1. *MARIDO*

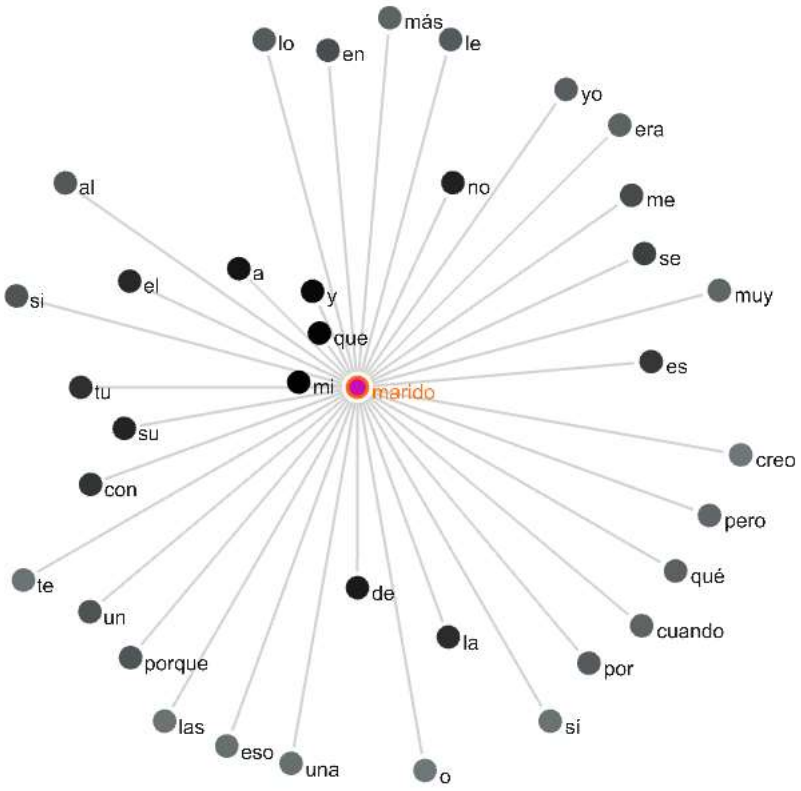

Rysunek 16 Sieć kolokacji terminu marido (mąż), źródło: #LancsBox v.4.x

Jak widzimy na powyższym grafie, dla słowa ‘mąż’ (*marido*) silną kolokacją jest zaimek dzierżawczy ‘mój’ (*mi*), dość silne są również kolokacje zaimkowe ‘twój’ (*tu*) i ‘jej/ jego’ (*su*). Przejdźmy zatem do analizy.

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	101	3.337	mój, moja
L	*su*	52	1.256	jej, jego
L	*tu*	41	1.332	twój, twoja

Tabela 13 Kolokaty terminu marido

Złożenie ‘mój mąż’ (*mi marido*) występuje sto jeden razy w korpusie, jak można było oczekiwać, występuje jedynie w wywiadach z kobietami, zaskakujące jest jednak, że tylko cztery z nich używają takiego określenia. Na podstawie linii konkordancji poznajemy relacje pomiędzy małżonkami. Możemy dowiedzieć się między innymi, że zależy im na tym, żeby podobać się własnym mężom: „bardzo przejmuję się tym, żeby podobać się mojemu mężowi” (*estoy muy preocupada de gustarle a mi marido*). Męża należy rozpieszczać (*me pulo para chiquear a mi marido*), być dobrą towarzyszką, rozmówczynią (*trato de ser buena compañera, platicarle*), tak by chciał być w domu ze swoją żoną (*me gusta la idea de que mi marido le gusta estar en mi casa*). Analiza kolokatu ‘twój’ (*tu*) potwierdza tę potrzebę zabiegania o miłość i uwagę małżonka. By małżeństwo było dobre, kobieta musi rozmawiać z mężem „nie tylko o pieluchach” (*tienes que platicar a tu marido a parte de los pañales*), interesować się tym, co on robi (*interés a lo que está haciendo tu marido*), zwracać na niego uwagę (*ponerle la atención a tu marido*). „Chcesz, by twój mąż był cały czas w tobie zakochany” (*quieres que tu marido siga enamorado de ti*), mówi informatorka (K8_63). W tym celu należy wzbudzać niepewność: „jeżeli zauważasz, że twój mąż nagle jest zbyt pewny, powiedz mu, że..” (*si notas que tu marido de repente está demasiado seguro, dile que*), „powiedz twojemu mężowi, że podobają ci się inni” (*dile a tu marido que te gustan otros*), radzi inna.

Informatorki kłócą się z mężami przede wszystkim o sprawy wychowania dzieci (*mi marido de ahorita dice que soy demasiado laxa; mi marido se enoja que tengo sueltitia la hija; tanto que peleee con mi marido; me peleaba con mi marido para hacerle entender los puntos*). Przyznają, że mężowie czasem pomagają im w domu: „mój pierwszy mąż był bardzo, bardzo pomocy” (*mi primer marido era ayudonsísisimo*), „w niedziele czasami mój mąż pomaga mi ścielić łóżka” (*domingos en ocasiones hay veces que mi marido me ayuda que a tender camas*). Choć zazwyczaj podział obowiązków jest jasny (*me encanta que mi marido se encarga de esas cosas*). Mężowie wspierają je (*siempre me apoyaba*), towarzyszą we wszystkim (*me acompañaba en todo*) i świetnie się z nimi bawią (*me divierto horrores con él*). „Według mnie

to znaczy dobry mąż – taki, który cię wspiera i cię kocha" (*para mí eso es un buen marido que es apoyador, que te quiera*). Innym ciekawym wątkiem są przyjaciele męża, z którymi on zwykle wychodzi (*mi marido se va con sus amigos*), a do których żona musi się „zaadaptować" (*me adapte con las amistades de mi marido*), musi ich do siebie przekonać (*todos los amigos de mi marido porque se convencieron que mi tipo de...*).

Zaskakująca jest szczerość, z jaką kobiety opowiadają o wadach swoich mężów. Zatem mąż jest po prostu 'egoistą' (*el egoísta es mi marido*), jest nieprzejednany (*intransingente*), bardziej lub mniej otwarty (*cada vez mi marido es más abierto*), bardzo zamknięty i przerażony (*es lo más cerrado y aterrado*), wymagający (*el está exigente*), niezbyt czuły (*no es muy cariñoso*). W opowieściach jednej z nich, 63-letniej kobiety, jej mąż jest obiektem manipulacji, nie może mówić mu całej prawdy, również dla jego dobra, musi go chronić: „zawsze musieliśmy okłamywać mojego męża" (*a mi marido le tuvimos que mentir siempre*), bo inaczej „umarłby" (*mi marido se había muerto*), jest według niej „delikatny" (*muy delicado*). Głównym punktem spornym jest jej pozadomowa aktywność – jest malarką i rzeźbiarką, która chce uczestniczyć w plenerach, chce pobierać lekcje, jednak jej mąż tego nie akceptuje: „wywołuje to u niego duży niepokój" *(le causa mucha angustia*). W efekcie ona rezygnuje i pracuje w domowej pracowni, sama, choć zdaje sobie sprawę, że problemy te wynikają przede wszystkim z cech charakteru jej męża: jest zaborczy i zazdrosny (*es una persona muy absorbente, muy celosa*).

Kolokat *su marido* pojawia się w korpusie 52 razy i wnosi ciekawą perspektywę – przemocy, o której informatorki nie wspominały mówiąc o *mi marido*. Tak kobiety jak i mężczyźni, opowiadając o 'jej mężu', mówią o przemocy z jego strony: „i kiedy pewnego dnia jej mąż ją uderzył" (*y una vez que le pegó su marido*), „dziewczyna, którą mąż bił" (*a una chava que la golpeaba su marido*), „potem zjawia się jej mąż i mnie bije, tutaj są bardzo agresywni" (*luego viene su marido y me pega, son muy agresivos aquí*). Również tej psychologicznej: „a ona stała się taka maleńka, obrócił się jej mąż i co to jest?" (*ella se hizo chiquita así, volteo su marido y ¿qué es esto?*). Częściej niż w przypadku kolokatu 'mój' czy 'twój', pojawia się temat „obsłużenia męża" (*atender al marido*): „zajmuję się domem, mężem i córką" (*atiende su casa, su marido y a su hija*). *Atender al marido* oznacza między innymi przygotowywanie i podawanie mu posiłków (*le dejan al marido su comida*), ale także dbanie o jego ubrania, włącznie z przygotowywaniem mu codziennego zestawu ubrań (*le ponen la ropa diariamente a su marido*). Mówiąc o 'jej mężu' informatorzy poruszają również temat wierności – wartości cenionej przede wszystkim u kobiet: „gorzej [jest] gdy kobieta zdradza swojego męża niż gdy mąż zdradza swoją [żonę]" (*peor que una mujer engañe a su marido que el marido que engañe*

a su), „dobra żona to kobieta wierna swojemu mężowi" (*buena es una mujer fiel a su marido*). Choć zdarza się również, że kobieta 'ucieka' od męża (*escapa del marido*).

W żadnym momencie informatorki nie podają w wątpliwość samej idei zamążpójścia. To, żeby mieć męża jest wartością samą w sobie – jak przyznaje jedna ze starszych informatorek, jej celem było „wyjść za mąż, mieć męża i bardzo dobrze się z nim dogadywać, mieć dzieci" (*lo que quiero era casarme, tener mi marido y llevarme muy bien, tener mis hijos*).

6.7.2. *ESPOSO*

Przejdźmy zatem do synonimu *marido* – *esposo*. Pomimo mniejszej częstości występowania tego terminu (99), ma on znaczną dyspersję – występuje w aż osiemnastu wywiadach. Jak widzimy na grafie, sieci kolokacji, również i w tym przypadku zaimki dzierżawcze 'mój, twój, jej' (*mi, tu, su*) są silnymi kolokatami *esposo*.

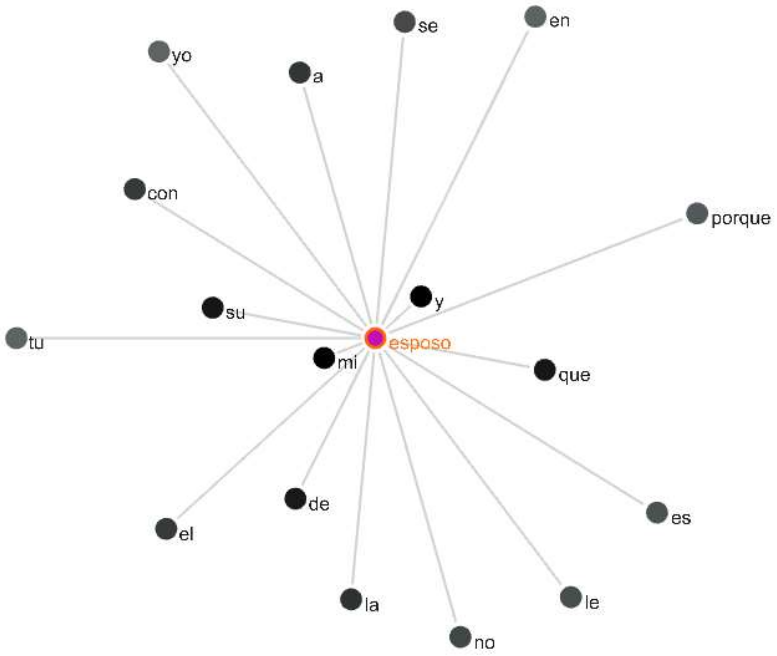

Rysunek 17 Sieć kolokacji terminu esposo (mąż), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	54	3.337	mój, moja
L	*su*	38	1.256	jej, jego
L	*tu*	10	1.332	twój, twoja

Tabela 14 Kolokaty terminu esposo

Kolokacja *mi esposo* mówi o relacji żona – mąż. Podobnie jak w przypadku kolokacji *mi marido*, to ona powinna się starać, by mąż jej nie zdradzał, musi o siebie dbać, mieć ładne ciało (*cuerpo bien para siempre gustarle a mi esposo. Obviamente ponen el cuerno porque la mujer…*). Z mężem należy „grać", by utrzymać pożądanie, to zapewnia wierność (*muy ocupada en este juego con mi esposo para meterme en otro juego*). Musi go również „rozpieszczać", przygotowywać jedzenie i mu je podawać (*la comida y yo servirle a mi esposo, y así como que chiquearlo*). On w zamian powinien płacić za dom, jedzenie i szkoły dzieci (*obviamente yo quiero que mi esposo para la casa, la comida, los colegios*). Ideałem jest, by przy tym był przyjacielem (*que sea además de mi esposo, mi amigo, eso busco, una pareja, ¡ojalá!*). Podobnie kolokat 'jej' podkreśla rolę kobiety w związku: „kobieta domowa, kobieta, która się poświęca swojemu mężowi i dzieciom" (*mujer hogareña, una mujer dedicada a su esposo y a sus hijos*), która „czeka na swojego męża w domu, przychodzi i go rozpieszcza" (*que espera a su esposo en su casa, llega y lo chiquea*), a wtedy on, choć zmęczony, ma przyjemność z tego, że obejmie swoją żonę, pocałuje ją i pogłaszcze (*cansado, hasta con gusto de abrazar el esposo a suseñora, besarla, acariciarla*). Z kolokacji 'twój mąż' (*tu esposo*) dowiadujemy się, że „obsługiwanie męża" wynika z naturalnej potrzeby kobiety (*obviamente atiendes a tu esposo y todo, porque te nace*), jest ona również odpowiedzialna za jego wygląd (*¿culpa de su mujer? ¡Claro! Porque tu esposo anda cochino*).

Przemoc pojawia się tylko raz w tych liniach konkordancji „jedna z moich sióstr i jej mąż pobili się, tak ona jego, a on ją" (*una de mis hermanas y su esposo se golpearon, tanto ella a el como*). Choć informatorzy odnotowują zmiany społeczne: dawniej „wytrzymywałaś, to jest twój mąż i nie możesz się rozwieść" (*se veía como te aguantas, es tu esposo y no te puedes divorciar*).[214]

6.8. Chłopak/ narzeczony

Zgodnie ze Słownikiem Języka Hiszpańskiego RAE *novio* to z jednej strony „osoba, która utrzymuje relację miłosną z inną osobą w celach matrymonialnych", a z drugiej strony to po prostu „osoba, która utrzymuje miłosną relację z inną osobą" (RAE, 2018). Zatem termin ten możemy przetłumaczyć na język polski jako 'narzeczony', ale również jako '[jej] chłopak',

[214] Sieć współdzielonych kolokatów terminów *marido* i *esposo* potwierdza wagę zaimków dzierżawczych 'mój, twój, jej'. Pozostałe wspólne kolokacje należą do słów funkcyjnych.

ktoś z kim relacja może być także krótkotrwała. Zobaczmy więc, jak wygląda sieć kolokacji dla tego terminu.

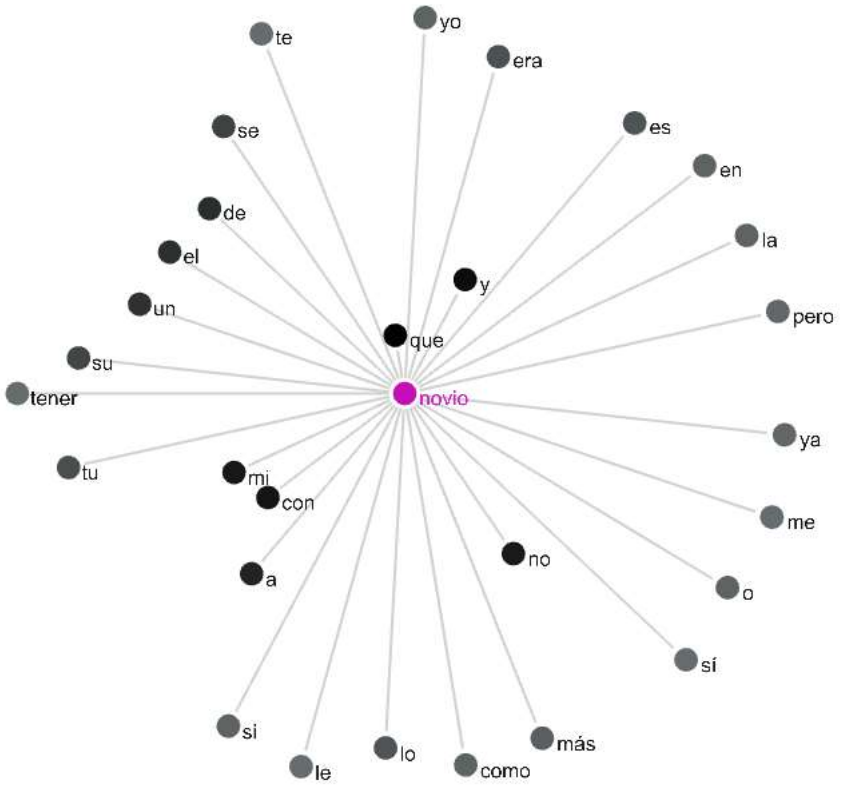

Rysunek 18 Sieć kolokacji terminu novio (narzeczony, chłopak), źródło: #LancsBox v.4.x

Oprócz słów funkcyjnych takich jak *y, que, lo, le, o, si, de, el* ('i, który/ że, to, jemu/ jej lub, jeśli', przyimek określający m.in. posiadanie, rodzajnik określony) itd. z terminem *novio* kolokują zaimek dzierżawczy 'mój' (*mi*) i 'jej/ jego' (*su*), przeczenie 'nie' (*no*), czasowniki 'być' (*es, era*) oraz 'mieć' (*tener*).

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	47	3.337	mój, moja
R	*no*	46	11.728	Nie
L	*su*	21	1.256	jej, jego
R	*era*	17	1.289	był, była, było
R	*es*	16	5.306	Jest
L	*tener*	10	559	Mieć

Tabela 15 Kolokaty terminu novio

‘Mój chłopak’ pojawia się w kontekście utraty dziewictwa: „ale nie poszłam z pierwszym chłopakiem, to było z drugim” (*pero no fui con mi primer novio, fue con el segundo*), „[nie straciłam] dziewictwa z moim eks-chłopakiem, tylko z chłopakiem, z którym byłam, jak miałam 16, 17 lat” (*virginidad con mi ex-novio, sino con mi novio que tuve con 16 años, 17*). Istotnym wątkiem jest tu strach przed niechcianą ciążą: „byłam szczęśliwa, gdy kochałam się z moim chłopakiem, ale strach, musiałam o siebie dbać” (*estaba feliz haciendo el amor con mi novio, pero por miedo a cuidarse*). Choć młode kobiety oczekują, że w takim przypadku on odpowiednio zareaguje (*responder* – dosł. ‘odpowiedzieć’), czyli ożeni się: „jeżeli ja będąc z moim chłopakiem zajdę w ciążę, oczywiście on zachowa się odpowiednio” (*si yo estando con mi novio quedo embarazada, obviamente el me resopondería*). W konkordancjach z kolokatem ‘jej’, pojawia się również temat ciąży (*se quedó embarazada de su novio*), która pociąga konsekwencje – narzeczony, jeżeli nie zostaje mężem, jest zobowiązany do finansowej pomocy: „jej chłopak musiał kupić pieluchy, dużo jej pomaga” (*que se tenía que comprar pañales su novio, le ayuda mucho,*) „kto ją utrzymuje? Moi rodzice i jej chłopak też” (*¿quién la mantiene? Mis papás y su novio también*). Kolokat ‘jej/ jego’ (*su*) również pojawia się w kontekście stosunków seksualnych, jednak pojawia się nowy element – oceny społecznej: „wiedziano, że ona miała stosunki ze swoim chłopakiem, były plotki, traktowano ją inaczej” (*se sabía que ya tenía relaciones con su novio, había rumores, se la trataba de otra*), „miała stosunki seksualne ze swoim chłopakiem i powiedziała o tym mojej mamie” (*tenía las relaciones sexuales con su novio y se lo dijo a mi mamá*).

Relacja chłopak – dziewczyna staje się ‘oficjalna’, gdy zostaje on przedstawiony rodzinie: „to było dla mnie za dużo, że on przyjeżdżał ze mną, sprawa stała się jakby bardzo poważna” (*se me hacía demasiado que llegara mi novio conmigo, era como muy formal el asunto*); „ja z moim chłopakiem mieliśmy bardzo poważną relację” (*yo con mi ex novio tenía una relación muy formal*). Akceptacja ze strony mamy wydaje się tu kluczowa: „moja mama nie akceptowała tego chłopaka, mojego narzeczonego” (*mi mamá no aceptaba al muchacho, su novio*). Celem takiego związku jest małżeństwo: „miałam mojego męża, który był [wcześniej] moim chłopakiem, kiedy go poznałam, tak, śniłam [o tym]” (*tenía yo mi esposo, que era mi novio, sí, cuando yo lo conocía, sí, soñaba*), „budzisz się i mówisz: aj! Mój mąż! Mój narzeczony! Podoba mi się!” (*despiertes y dices ¡ay, mi esposo! ¡mi novio! Me gusta*).

Na podstawie konkordancji z czasownikiem ‘być’ w czasie przeszłym (*era*) poznajemy cechy - ‘chłopak/ narzeczony’ był: ‘bardzo otwarty’ (*muy abierto*), ‘dość leniwy’ (*bastante flojito*), ‘drobiazgowy’ (*detallista*), ale także ‘narkomanem’ (*drogadicto*).

Na zakończenie tej analizy zacytujmy szesnastoletnią informatorkę (K10_16), która przyznaje: „pierwszą rzeczą, jaką chciałam, było mieć chłopaka, a potem za niego wyjść" (*lo primero que quería era tener un novio y ya luego casarme*). 'Mieć chłopaka, narzeczonego' (*tener novio*) występuje dziesięć razy w korpusie, za każdym jednak razem wskazuje na konieczność i wartość owego 'posiadania': „powinnaś mieć narzeczonego/ chłopaka" (*debes tener novio*); „kobiety chcą mieć narzeczonego/ chłopaka' (*las mujeres quieren tener novio*). Choć 'chłopak macho' jest według jednej z informatorek nieakceptowalny: „nie mogłabym mieć męża, chłopaka macho, o nie! Żeby mi nie pozwolił wychodzić" (*yo no podría tener un esposo, un novio macho, ¡no! Que no me dejara salir*). Traumatyczne wydarzenia mogą spowodować, że dziewczyna przez jakiś czas nie ma chłopaka (*esto la dejo tiempo sin tener novio*). Dawniej natomiast wymagane było 'pozwolenie' ze strony rodziców (*para que le permitieran tener novio*).[215]

6.9. Brat

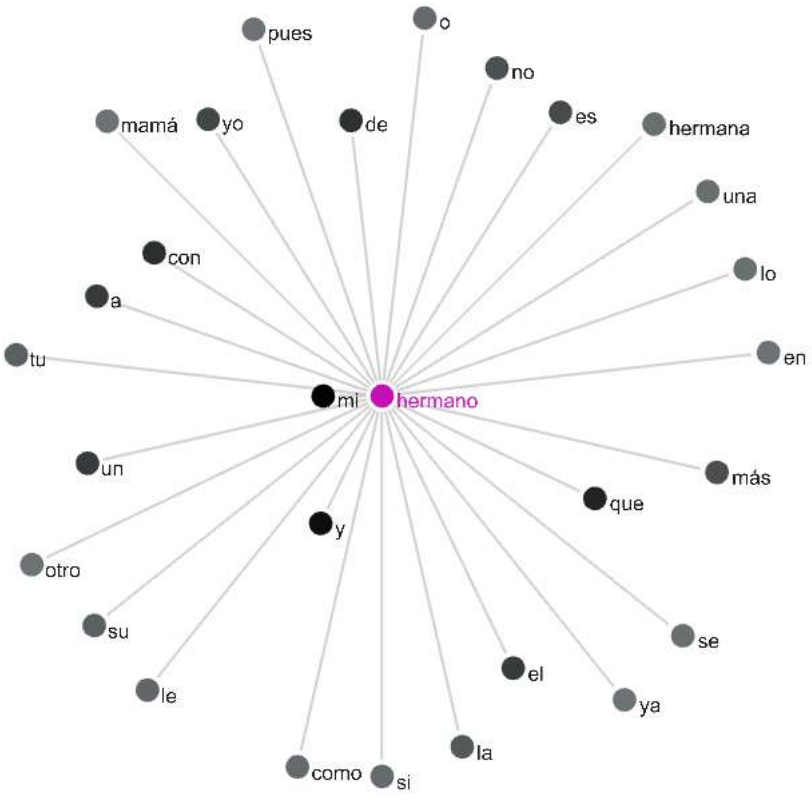

Rysunek 19 Sieć kolokacji terminu hermano (brat), źródło: #LancsBox v.4.x

[215] Kolokat 'twój' występuje w większości przypadków w pytaniach badaczki, dlatego pominiemy go w naszej analizie.

Słowo ‘brat’ (*hermano*) pojawia się 129 razy w korpusie i aż 99 razy powtarza się kolokacja z zaimkiem dzierżawczym ‘mój’. Analiza konkordancji wskazuje tutaj, że bracia są przede wszystkim częścią historii rodzinnych, np. „mój najstarszy brat i jego amerykańska żona” (*mi hermano más grande, su esposa la gringa*), „mój brat mieszka w Los Angeles” (*mi hermano está en Los Angeles*), „została wdową, ja miałam sześć lat, mój brat miał pięć” (*quedarse viuda, yo tenía seis años, mi hermano tenía cinco*), „mój starszy brat zaginął dziesięć lat temu” (*mi hermano mayor desaparecio*).

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	90	3.337	mój, moja
R	*que*	47	14.561	co, że, który/a/e
L	*con*	39	3.767	z
R	*es*	23	5.306	jest

Tabela 16 Kolokaty terminu hermano

Pomijając historie rodzinne, możemy dowiedzieć się jednak o relacjach łączących rodzeństwo. Z jednej strony informatorzy mówili o bardzo dobrych relacjach z bratem (*tengo muy buena relación con mi hermano*), o wsparciu, jakie mają z jego strony: „ja liczę na mojego tatę i mojego brata w każdej problematycznej sytuacji” (*yo cuento con mi papá y mi hermano para cualquier problema*), „powiedziałem mojemu bratu: dziękuję za to, że zawsze mnie wspierałeś” (*le dije a mi hermano: gracias por la onda del apoyo siempre*). Z bratem można wyjść na imprezę (*siempre salgo con mi hermano*), brat ochroni (*yo con mi hermano mayor protector con ellas*), z bratem wykonuje się razem obowiązki (*yo y mi hermano tenemos que hacer de comer*). Za bratem się tęskni (*porque se sentía sola, pues, porque mi hermano más grande vivía con ella*), szczególnie gdy jest on „dobrym bratem” (*es muy buen hermano con todos nosotros*). Z drugiej jednak strony często pojawia się element przemocy: „bardzo mocno pobiłam się z moim bratem, kopnęłam go” (*me peleé bien fuerte con mi hermano y le pateé*), „z bratem biliśmy się o telewizję” (*yo y mi hermano peleabamos por la tele*), „mój brat mnie uderzył” (*mi hermano me pegó*). Cechy charakteru, jakie pojawiają się w opisach ‘brata’, nie są pozytywne: „rozpieszczony” (*consentido*), „agresywny” (*agresivo*), „leń” (*vago*), „katastrofa” (*desastre*). Kolokacje z ‘jest’ (*es*) potwierdzają powyższe wnioski, pojawia się również sformułowanie „szanują mnie jak brata” (*me respetan como hermano*). W konkordancji z kolokatem *que* widzimy, że brat może być źródłem szczęścia (*felicidad que ella sentóa de su medio hermano*), jest ważny (*se me hace como importante tener un hermano*). Brat

często też służy za „przyzwoitkę” dla kobiet w rodzinie (*tenía que llevar chaperón, algún hermano*).

W naszym korpusie 39 razy występuje kolokacja *hermano* z przyimkiem *con*. Jego analiza dostarcza listy czynności wykonywanych wspólnie z bratem: z bratem można się bić (*me peleé bien fuerte con mi hermano*), rywalizować (*un hermano con el que competía*), spędzać czas (*pasabamos con mi hermano*; *ahorita voy con tu hermano y en coche fui*), mieć dobrą relację (*tengo muy buena relación con mi hermano*) i na niego liczyć (*yo cuento con mi papá y mi hermano*). Przede wszystkim jednak z bratem się mieszka, również w dorosłym życiu (*el hermano que tengo todavíaestá con nosotros; yo me fui a vivir con mi hermano; luego me cambié con mi hermano, yo vivía aca con mi heramano*) i pracuje (*con mi hermano trabaja mi hermanoy su esposa, mi hermano mayor trabaja con él*). W kolokacji z zaimkiem *como* (‘jak, jakkolwiek’) znajdujemy zdanie: „a ty dobrze dogadujesz się ze swoim bratem? Tak, oczywiście, tak jak rodzeństwo” (*¿te llevas bien con tu hermano? Sí, claro, como todos los hermaños*).

6.10. Przyjaciel

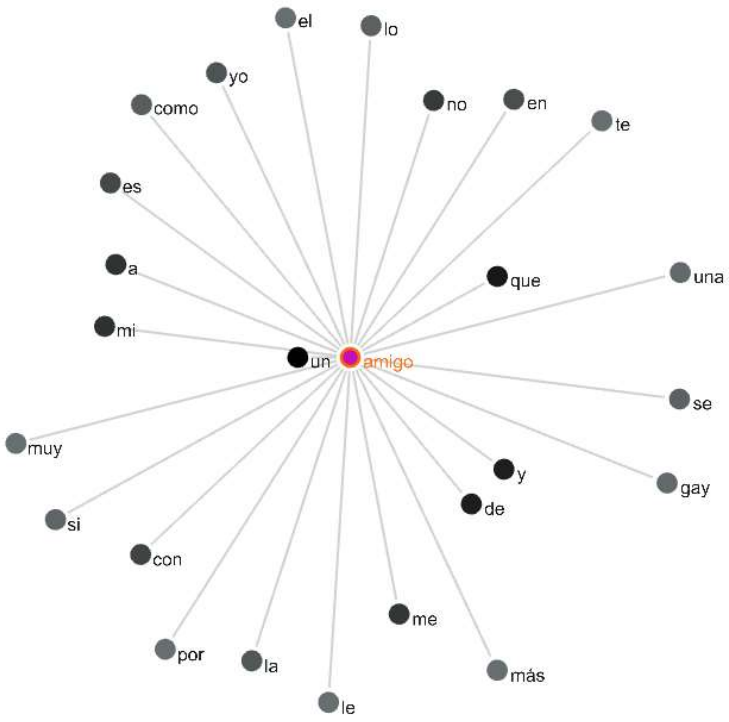

Rysunek 20 Sieć kolokacji terminu amigo (przyjaciel), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*mi*	32	3.337	mój, moja
L	*con*	23	3.767	z
L	*es*	21	5.306	jest
R	*gay*	11	230	gej

Tabela 17 Kolokaty terminu amigo

Kolejnym terminem określającym mężczyzn, który w naszym korpusie wystąpił 120 razy, jest słowo *amigo* tłumaczone na język polski nie tylko jako 'przyjaciel', ale również 'zaprzyjaźniony', także 'zwolennik' czy 'kochanek'. Jednak dopiero użycie dopełnienia *íntimo* ('bliski') *del alma* ('od serca') (Pons, 2001-2020) powoduje, iż *amigo* pokrywa się semantycznie z polskim słowem 'przyjaciel'. Jak widzimy na powyższym grafie, słowo to kolokuje głównie ze słowami funkcyjnymi, wyjątkiem jest słowo 'gej', od którego zaczniemy naszą analizę.

Połączenie *amigo gay* pojawia się tylko jedenaście razy w korpusie; znaczącym jest, że w większości są to wypowiedzi kobiet (osiem konkordancji). „Czasem fajnie jest mieć przyjaciela geja, kogoś kto cię rozumie" (*a veces es padre tener un amigo gay como que alguien te entienda*), przyznaje jedna z nich. Podczas gdy jeden z informatorów na pytanie „Masz jakiegoś przyjaciela/ znajomego geja?" odpowiedział „Dzięki Bogu nie" (*no, dando gracias a Dios*).

Przyjacielem może być (przyszły) mąż: „żeby oprócz tego, że jest moim mężem, był moim przyjacielem, tego szukam, partnera, obym znalazła" (*que sea además de mi esposo, mi amigo, eso busco una pareja, ¡ojalá que encuentre!*). Ojciec może być przyjacielem własnej córki: „aż do dzisiaj byłem wielkim przyjacielem mojej córki. Bardzo to lubię" (*hasta la fecha yo fui muy, muy amigo de mi hija, me gusta mucho*). Zazwyczaj jednak w opowieściach informatorów mamy zwyczajne historie, jak „przyszedłem do domu mojego przyjaciela/ znajomego, a jego nie było" (*llegué a la casa de mi amigoa buscarlo y, pues, no estaba*), „nie powiedziałem tego przyjacielowi" (*no le dije a mi amigo*), „mój kolega ze szkoły, mój najlepszy przyjaciel" (*un compañerito de la escuela, mi mejor amigo*) itd. Najbardziej zaskakującym wyznaniem jest opowieść o wspólnej masturbacji: „podczas oglądania filmów masturbowaliśmy się ja, mój przyjaciel i inni" (*viendo las peliculas nos masturbamos yo, mi amigo y otros*). Kolokat 'jest' (*es*) wnosi informacje na temat tego, że ktoś może być „dobrym

przyjacielem" (*buen amigo*), „wielkim przyjacielem" (*gran amigo*), „nie tak wielkim przyjacielem" (*no tan gran amigo*), a także być „jak przyjaciel" (*como amigo*).

Większość wypowiedzi dotyczy towarzystwa przyjaciela, towarzystwa, które zapewnia kobietom bezpieczeństwo: „idę na ulicy z przyjacielem i nic mi się nie stanie" (*voy en la calle con un amigo y que no me va a pasar [nada]*), „z kim będziesz wracała, no z przyjacielem, dobrze córko, uważaj na siebie" (*¿[con] quién vas a regresar? pues, con un amigo, bueno hija cuídate*), „[do kantyny] pójdę z przyjacielem, bo sama nie chodzę" (*me iré con amigo, porque yo sola no voy*). Również mężczyźni wolą chodzić w towarzystwie „ostrożnie, nic więcej, idę z jednym, dwoma lub trzema przyjaciółmi, im więcej przyjaciół..." (*con cuidado, nada más, voy con un amigo, dos o tres amigos, entre más amigos*). Tylko jeden raz informatorka mówi o tym, że z przyjacielem „mogę rozmawiać o wszystkim" (*un amigo, puedo hablar con él de todo*).

6.11. Pan

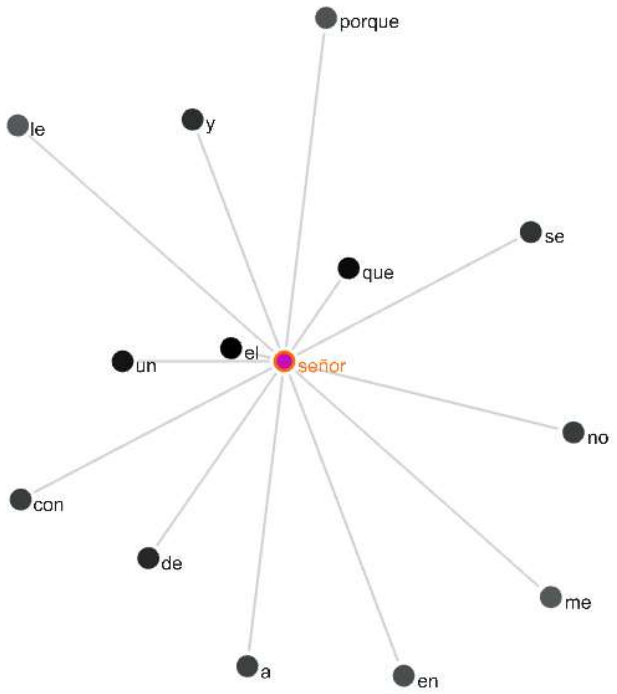

Rysunek 21 Sieć kolokacji terminu señor (pan), źródło: #LancsBox v.4.x

Diccionario de español de México podaje następujące znaczenia terminu *señor*: osoba dorosła, formuła grzecznościowa używana do osób dorosłych, właściciel domu lub ktoś kto ma władzę nad czymś lub kimś, Bóg. Jako przymiotnik oznacza „coś wielkiego, dobrego lub o

wysokiej jakości" (El Colegio de México, 2020). W korpusie termin ten pojawia się siedemdziesiąt jeden razy. Sprawdźmy najpierw jego dyspersję. Aż dwadzieścia cztery razy słowo to pojawiło się w wywiadzie z informatorką K8_63, co stanowi 33 procent wszystkich przypadków. Jednak z pozostałych 28 informatorów aż 16 użyło tego terminu, dlatego przyjrzyjmy się jego kolokatom.

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	Kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*el*	41	4.122	rodzajnik określony
L	*un*	30	3.178	rodzajnik nieokreślony

Tabela 18 Kolokaty terminu señor

Jak widzimy, słowo to pojawia się tak z rodzajnikiem określonym *el*, jak i nieokreślonym *un*, jednakże rodzajnik określony „używany do wskazywania rzeczowników desygnujących zidentyfikowane i zindywidualizowane nazwy" (Fernández Jódar, 2017, str. 355) jest silniejszym kolokatem. Brak jest zaimków dzierżawczych. Możemy zatem zakładać, że nasi rozmówcy częściej mówili o konkretnej, dorosłej osobie, do której żywili mniejszy lub większy szacunek. W przypadku kolokacji *el señor* pięciokrotnie termin ten jest użyty w odniesieniu do Boga (wszystkie w wywiadzie z K4_52): „Pan sprawił, że widziałam wiele cudów" (*el Señor me ha dado muchas maravillas para ver*), „Pan nami rządzi, bo jesteśmy niczym" (*el Señor nos manda porque no somos nada*), „ma więcej wiary w Pana" (*tiene más fe en el Señor*), „Pan sprawił, że nic mi się nie stało" (*el Señor no, no dejó que me pasara nada*). Pozostali informatorzy opowiadają o 'panu', który: „ma rozrywkę" podczas gdy jego żona musi „to znosić" (*el señor se estaba divirtiendo, laseñora aguantaba*), „wychodzi w soboty ze swoimi przyjaciółmi" (*los sábados el señor se iba con sus amigos*), „ma dodatkową rozrywkę"[o kochance] (*el señor tenía alguna diversión extra*), „podrywa" (*como unseñor como el abogado nos viene a ligar*), „nic go nie obchodzi", podczas gdy „kobieta wychodzi z tego bardzo emocjonalnie poraniona [o aborcji]. A pan nie, pana to nic nie obchodzi. On się rozerwał" (*la mujer queda muy dañada emocionalmente. El señor no, el señor le valió. Se divirtió*). Wielokrotnie pojawia się kwestia przemocy: „bił ją, miała wiele aborcji, bo pan chodził pijany i czasem ją…" (*la golpeaba, tuvo varios abortos, porque el señor llega borracho de vez en cuando*), „pan bije [swoją żonę]" (*el señor le pega*), „moja prawdziwa mama z panem,

z którym żyła, on ją bił" (*mi verdadera mamá con el señor con él que se juntó, la golpeaba*). Termin ten pojawia się również w kontekście homoseksualizmu: „zobacz na tego, wskazują palcem, ten pan miał stosunki z mężczyznami" (*mira ese, apuntan con el dedo, el señor este ha tenido relaciones con hombres*), „pan zabił swojego syna, bo odkrył że [ten był gejem]" (*el señor mató a su hijo porque descubrió que…*). Tylko jeden raz pojawia się ten termin w znaczeniu 'pan domu': „powiedziałam służącej, kiedy przyjdzie pan, zawołaj mnie" (*dicho a la muchacha: cuando llegue el señor, me hablas*). W pozostałych przypadkach użycie terminu *el señor* ma całkowicie negatywną prozodię.

„Meksykańskie *machismo* [polega na tym] że pan musi powiedzieć, co należy robić" (*El machismo mexicana que el señor tiene que decir que se hace*) tłumaczy informatorka K8_63 i dodaje „generalnie pan może więcej narzucać" (*el señor generalmente puede imponerse más*). Zatem, jak widzimy, użycie *el señor* odnosi się częściej do mężczyzny, który ma władzę nad czymś lub kimś, zwrot ten nie oznacza szacunku.

Obraz pojawiający sięw konkordancjach z połączeniem *unseñor* jest ambiwalentny. 'Pan' może być zarówno „bardzo inteligentny, bardzo fajny, intelektualista" (*unseñor muy inteligente, muy padre, muy intelectual*), jak i może być „leniem, który nie wspiera" (*unseñor flojo que no apoya*), może być również kimś, kto „uwielbia spędzać czas w domu na rozmowie" (*unseñor que le encanta estar en casa platicando*), czy też „grubym i brzydkim" (*gordo y feo*), „z wąsem" (*bigotón*).

6.12. Chłopak

Zarówno *muchacho* jak i *chico* można przetłumaczyć jako 'chłopiec, chłopak'. *Diccionario de español de México* podaje jednak, iż o ile *muchacho* dotyczy „osoby, która jeszcze nie osiągnęła dorosłości, a w szczególności osoby, która jest w okresie dojrzewania", o tyle *chico* ma szersze znaczenie: „coś co jest małe, małych rozmiarów", ale też „co jest wielkie, olbrzymie" oraz „dziecko, nastolatek lub osoba młoda"[216] (El Colegio de México, 2020).[217]

[216] Wśród kolejnych znaczeń mamy również „małą szklankę napoju *pulque*" czy drzewo pigwicy właściwej i ptaka przedrzeźniacza tropikalnego.
[217] W obu przypadkach analizujemy słowa w liczbie pojedynczej, gdyż w liczbie mnogiej mogą odnosić się do grup składających się nie tylko z osobników płci męskiej.

6.12.1. MUCHACHO

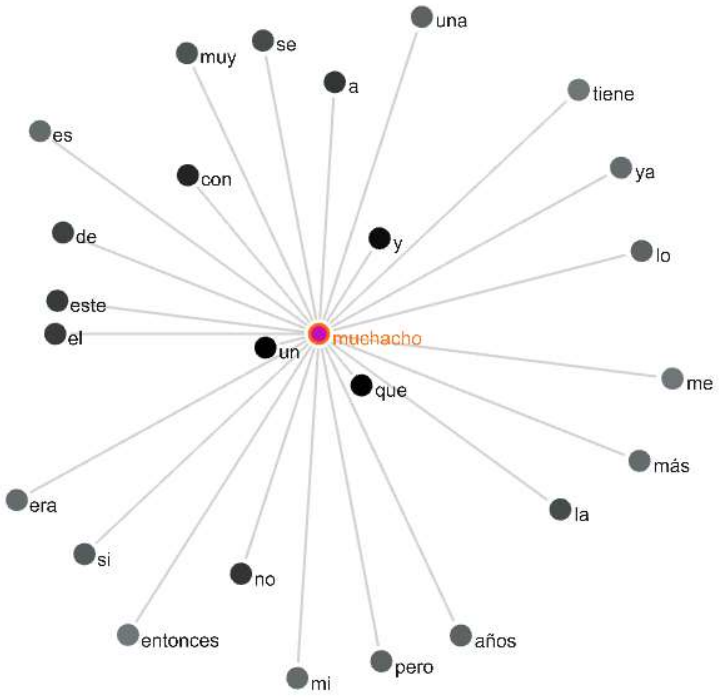

Rysunek 22 Sieć kolokacji terminu muchacho (chłopak), przy pkt.odcięcia 5, źródło: #LancsBox v.4.x[218]

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*un*	31	3178	rodzajnik nieokreślony
L	*este*	13	972	zaimek wskazujący 'ten'
R	*años*	7	909	lata
L	*era*	6	1289	był
L	*es*	6	5306	jest
R	*tiene*	5	918	ma

Tabela 19 Kolokaty terminu muchacho

[218] Przy punkcie odcięcia równym 10, słowo *muchacho* kolokuje jedynie z wyrazami funkcyjnymi, dopiero po obniżeniu punktu odcięcia do pięciu otrzymujemy listę kolokacji, wśród których znajduje się: 'ma' (*tiene*), 'lata' (*años*), 'ale' (*pero*), 'był' (*era*).

Zacznijmy od rodzajnika nieokreślonego *un*, który kolokuje najsilniej. Warto podkreślić, że rodzajnik nieokreślony w języku hiszpańskim „nie precyzuje elementu, do którego się odnosi, a jedynie informuje, że rzeczownik przez niego wskazany stanowi część zbioru takich elementów" (Fernández Jódar, 2017, strony 355-356). Zatem rozmówcy mówili o 'jakimś chłopaku', o 'jednym z chłopaków'. Termin ten pojawia się w kontekście relacji miłosnych, w przeciwieństwie do pozostałych określeń mężczyzn jest oceniany pozytywnie. Kobiety opowiadają o relacjach z 'chłopakami': „przez osiem lat byłam z bardzo fajnym chłopakiem, wielkim przyjacielem" (*duré como ocho años con un muchacho muy padre, un gran amigo*). „jeżeli zakochałaś się w chłopaku, wyjdź za niego!" (*si tu estás enamorada de un muchacho, cásate con el*); „pocałowałam chłopaka, który nie był nawet moim narzeczonym" (*había besado con un muchacho que ni siquiera era mi novio*). Za chłopaka można wyjść za mąż: „niech wyjdzie za dobrego chłopca, żeby ją kochał i żeby ona go kochała" (*que se case con un buen muchacho, que la quiera y que ella quiera*). Choć związek nie musi być zalegalizowany: „kobieta zaczyna mieszkać na poważnie z chłopakiem" (*mujer se pone a vivir con un muchacho en plan serio*). Chłopaka można też 'złowić' (*le pescaron*). Wśród zalet chłopaka informatorzy wymieniają: „śliczny chłopak z cerą że aż [zazdrościsz]" (*un muchacho guapísimo con un cutis que te da*), „przystojny, wesoły, bogaty" (*guapo, muy saleroso, rico*), „przystojny, trochę młodszy ode mnie" (*guapo y poquito más joven que yo*). Oprócz wyglądu 'chłopak' powinien mieć również pieniądze: „i pojawia się chłopak, który nie ma kasy" (*y aparece un muchacho que no tiene lana*). Nie powinien być także leniem (*vago*).

Czasem 'chłopak' jest źródłem problemów: „przez prawie pięć lat miała depresję przez chłopaka" (*casi cinco años deprimida por un muchacho*), „skończyła szkołę średnią, zaczęła chodzić z chłopakiem, zaszła w ciążę" (*terminó la prepa, se juntó con un muchacho, se embarazó*), „pewnego razu przechodziłem z chłopakiem, który miał przy sobie pistolet" (*una vez anduve con un muchacho que traía una pistola*).

Analiza konkordancji z kolokatem *este* potwierdza, iż używając złożenia 'ten chłopak' rozmówcy opowiadali konkretne historie, np. „w pewnym okresie upijał się" (*este muchacho sí, hubo un tiempo que tomaba*), „jedynym, który się uczył, był ten chłopak, pozostali zachowywali się bardzo źle" (*el único que ha estudiado este muchacho, pero los otros nos hicieron vicios*). Termin ten odnosi się również do dorosłych mężczyzn: „ten chłopak i jego żona" (*este muchacho también de su esposa*), „ten chłopak miał narzeczoną" (*este muchacho tenía una novia*), „ten chłopak był z wieloma mężczyznami" (*este muchacho estuvo con varios hombres*).

Natomiast z kolokatu ‘ma, posiada’ (*tiene*) możemy wywnioskować, że ‘chłopak’ może mieć lub nie mieć: ‘nałogi’ (*no tiene vicios*), ‘trudny charakter’ (*carácter fuerte*), ‘kasę’ (*no tiene lana*). Ponadto ‘chłopak’ musi się postarać, żeby mieć dziewczynę (*es lo que tiene que hacer el muchacho para tener la muchacha*)[219].

6.12.2. *CHICO*

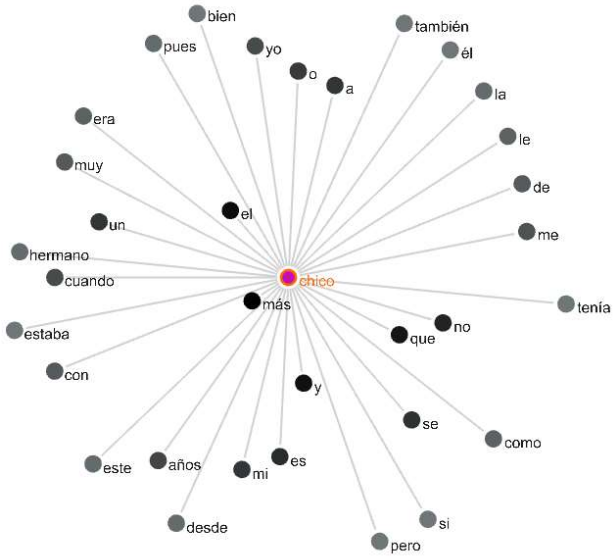

Rysunek 23 Sieć kolokacji terminu chico (chłopak), przy pkt.odcięcia 5, źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*más*	31	2.869	więcej, bardziej
L	*el*	26	4.122	rodzajnik określony
R	*que*	22	14.561	że, który
R	*no*	18	11.728	nie
M	*es*	16	5.306	jest
L	*mi*	14	3.337	mój, moja
L	*un*	14	3.178	rodzajnik nieokreślony
M	*yo*	10	4.648	ja

[219] Analiza kolokatów ‘i/a’ (*y*), ‘nie’ (*no*) nie wnosi nowych informacji. Kolokaty ze słowem ‘lata’ (*años*) i ‘ale’ (*pero*) nie wskazują żadnych wzorców.

R	*como*	7	3.246	jak, jakby
L	*era*	7	1.289	byłem/am, był/a
L	*estaba*	5	473	byłem/am, był/a

Tabela 20 Kolokaty terminu chico

Wysoka częstość kolokacji *más* i *chico* wynika z częstego użycia konstrukcji: *más chico* (młodszy) oraz *el más chico* (najmłodszy). Na przykład w zdaniach typu: „Antonio ma 29 lat i najmłodszy ma 19" (*Antonio tiene 29 años y el más chico tiene 19*), „kiedy byłem młodszy, byłem bardzo leniwy" (*cuando era más chico, sí, pues era bien vago*). Podobnie użycie rodzajnika określonego *el* nie odnosi się do 'tego chłopca', a raczej stosowane jest w konstrukcjach, które informują o wieku danej osoby: „małe dziecko cierpiało" (*el niño chico ha sufrido*). Jedynie w jednym przypadku – gdy mowa o „biseksualnym chłopaku" (*el chico bisexual*), mamy użycie słowa *chico* z rodzajnikiem określonym odnoszące się do 'chłopca', 'chłopaka'.

Jak wynika z analizy konkordancji z kolokatami 'że, który' (*que*), 'nie' (*no*), 'jest' (*es*), 'mój, moja' (*mi*), rodzajnikiem nieokreślonym (*un*), 'ja' (*yo*), 'jak, jakby' (*como*), 'byłem, byłam, był, była' (*era, estaba*), w przeważającej większości informatorzy używali słowa *chico* w odniesieniu do wieku. Opowiadali o tym, jacy byli w dzieciństwie – „kiedy jesteś mały/a, to wiek, gdy jest więcej zasad" (*mientras más chico eres, como la edad de más reglas*), „bardzo się obrażałem, bo byłem mały" (*me enojaba mucho porque, o sea, estaba chico*), „to jest bardzo śmieszne, gdy jesteś mała/y" (*es bien chistoso cuando eres chico*), „byłem bardzo mały, gdy nauczyłem się pracować" (*estaba yo muy chico, aprendí a trabajar*). *Chico* pojawia się również w opowieściach o przeszłości innych osób: „ponieważ był mały, nie wiedział, co robi" (*porque era chico, no sabia lo que hacía*), „kiedy był mały, jego tata go zgwałcił" (*cuando era chico, supapá lo violó*), czy „przypadek chłopaka misjonarza, który został zgwałcony" (*el caso de un chico misionera done el es violado*).

Un/ el chico w odniesieniu do chłopaka pojawia się właściwie w jednym wywiadzie – z informatorem M10_37, który opowiada o swoim związku z chłopakiem (*mi cuarta pareja fue un chico también vivimos juntos por cuatro años*), o chłopakach biseksualnych, transseksualnych czy takich, którzy nie akceptują swojej orientacji seksualnej (*chico travesti; chico bisexual;hombres que se asumen como gays aunque chico dice no me gustan todos*).

6.13. Gej, homoseksualista

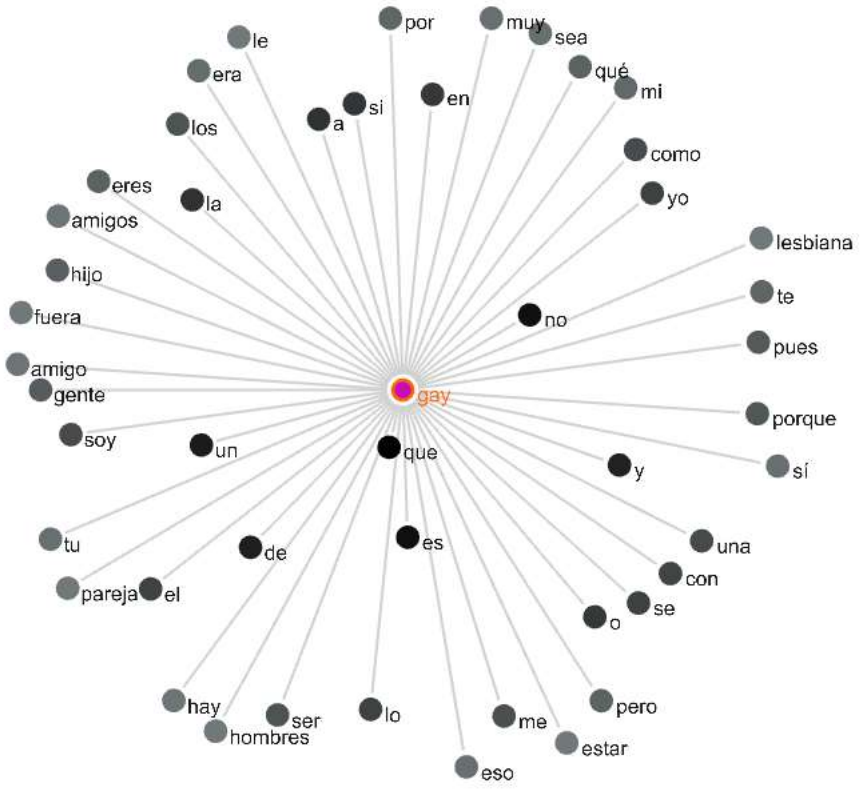

Rysunek 24 Sieć kolokacji terminu gay (gej), źródło: #LancsBox v.4.x

Terminy określające homoseksualnych mężczyzn charakteryzują się wysoką częstością w badanym korpusie. I tak słowo *gay* występuje 230 razy (częstotliwość względna 6,76 na 10 tys. tokenów), w liczbie mnogiej 209 razy (6,15), podczas gdy *homosexual* 62 razy (1,82), a w liczbie mnogiej 73 razy (2,15). Daje to nam 574 przypadki użycia tych terminów[220]. Poniższe grafy prezentują sieci kolokacji tych czterech terminów, zanim jednak przejdziemy do szczegółowej analizy każdego z nich, przyjrzyjmy się kolokatom. Ze względu na fakt, iż są to synonimy, analiza będzie obejmowała zbiorczo cztery terminy.

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
L	*es*	81	5306	jest
R	*no*	81	11728	nie

[220] Pomijamy w tej chwili analizę terminów pejoratywnych, takich jak *joto, marica, maricón* itd., choć z pewnością są one warte takiej analizy.

L	*un*	63	3178	rodzajnik nieokreślony
L	*soy*	26	474	jestem
L	*ser*	22	841	być
L	*gente*	18	600	ludzie
L	*hijo*	17	386	syn
L	*eres*	16	195	jesteś
L	*era*	13	1289	był
R	*sea*	12	945	byłby, byłaby
L	*amigo*	11	120	przyjaciel
L	*amigos*	11	409	przyjaciele
L	*hombres*	10	796	mężczyźni
L	*pareja*	10	261	para, partner
R	*lesbiana*	10	54	lesbijka

Tabela 21 Kolokaty terminu gay

Jak widzimy w zestawieniu oprócz różnych form czasownika ‘być’ (*ser*), pojawiają się inne terminy określające mężczyzn: ‘syn’, ‘przyjaciel’, ‘przyjaciele’ czy ogólny ‘mężczyźni’. Mamy też ogólne określenie ‘ludzie’ oraz jedyny termin dotyczący kobiety – ‘lesbijka’.

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*no*	65	11728	nie
L	*son*	44	1073	są
L	*amigos*	38	409	przyjaciele
L	*hombres*	30	796	mężczyźni
L	*muchos*	16	288	wielu
M	*lesbianas*	12	113	lesbijki
R	*mujeres*	12	1016	kobiety

Tabela 22 Kolokaty terminu gays

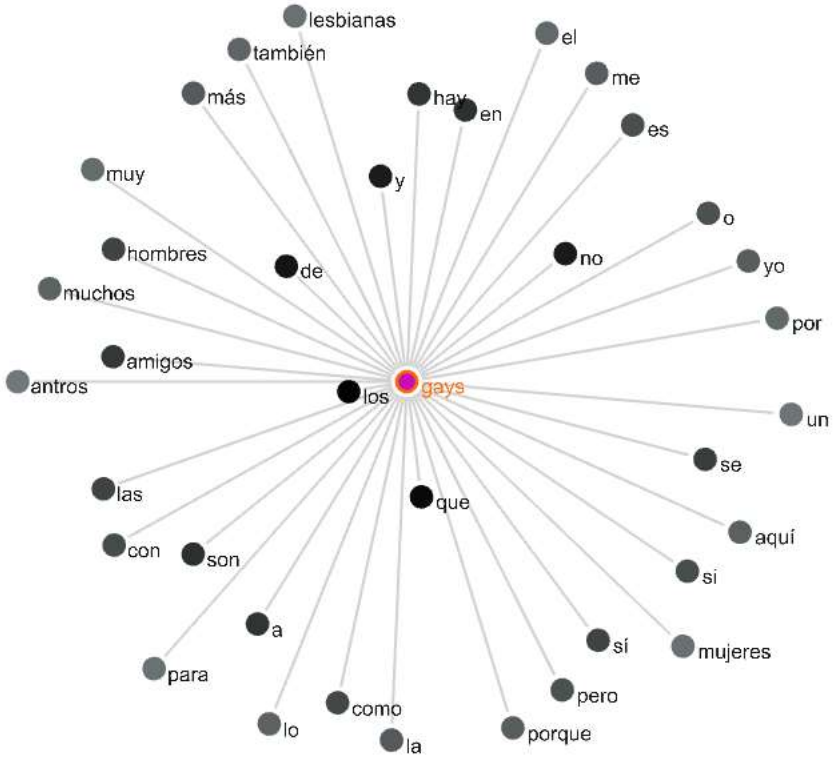

Rysunek 25 Sieć kolokacji terminu gays (geje), źródło: #LancsBox v.4.x

Podobnie w liczbie mnogiej mamy czasownik ‘są’ oraz terminy ‘mężczyźni’ i ‘przyjaciele’. Wśród kolokatów pojawiają się również ‘kobiety’ i ‘lesbijki’.

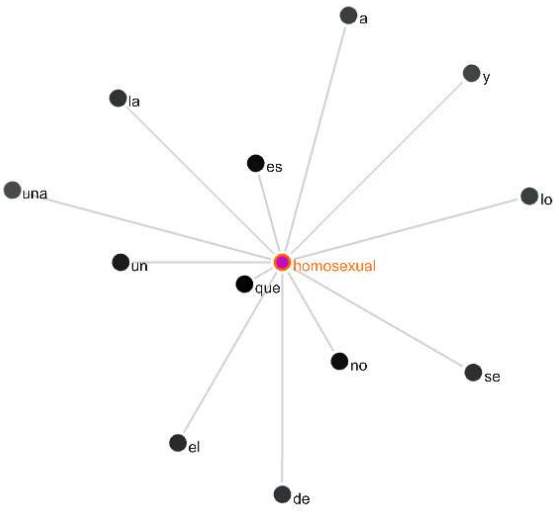

Rysunek 26 Sieć kolokacji terminu homosexual (homoseksualista, homoseksualny), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*es*	25	5306	jest
R	*no*	24	11728	nie

Tabela 23 Kolokaty terminu homosexual

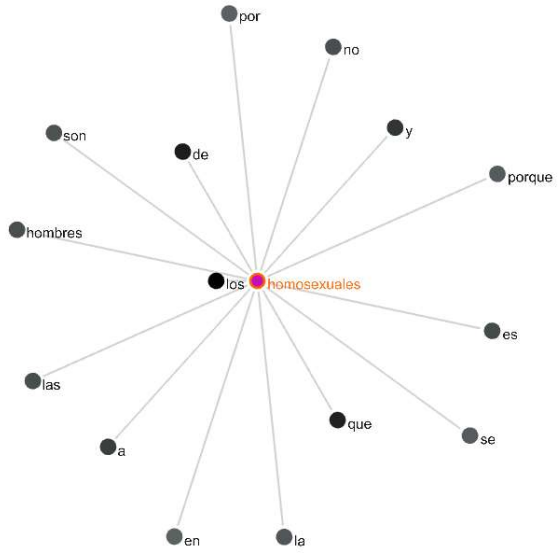

Rysunek 27 Sieć kolokacji terminu homosexuales (homoseksualiści, homoseksualni), źródło: #LancsBox v.4.x

Położenie R- z prawej L- z lewej strony	kolokat	Częstość wyst. Kolokacji	Częstość terminu w korpusie	tłumaczenie
R	*es*	15	5306	jest
L	*hombres*	14	796	mężczyźni
L	*son*	13	1073	są

Tabela 24 Kolokaty terminu homosexuales

Zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej *homosexual* kolokuje z czasownikiem 'być' ('jest', 'są'), a także z rzeczownikiem 'mężczyźni'.

W pierwszej kolejności zajmiemy się tym, jak kolokują terminy *gay, gays, homosexual, homosexuales* z czasownikiem 'być' w różnych formach (*soy, eres, es, son, sea, era*). Choć Guadalajara uważana jest za gejowską stolicę kraju – ma silną gejowską społeczność (*es fuerte la comunidad gay*), istnieje dyskurs polityczny „bardziej intelektualny, bardziej zawodowy" (*el político gay es otro discurso más intelectual, más laboral*), czy gejowski ruch religijny (*son*

iglesisas gays), a „*tapatío* [mieszkaniec Guadalajary] to synonim geja" (*lo tapatío es sinonimo de gay*) – to jednak informatorzy mówiąc o tym, jak traktowani są homoseksualiści, często używają słowa 'cierpienie': „mój brat jest gejem, widzę, że dużo cierpią" (*un hermano es gay, yo veo que sufren mucho*), „[nie chcę] żeby był gejem i dużo cierpiał" (*que sea gay y haya sufrido mucho*), „cierpię, ponieważ jestem gejem" (*sufro porque soy gay*). Bycie gejem może być 'stresujące' (*hacerle la vida estresada a un gay*), smutne – „co za smutek, być gejem" (*¡qué lástima ser gay!*), gej jest narażony na zaczepki – „unikać kłótni, że jesteś palantem, że jesteś gejem, ok, dziękuję" (*evitar pleitos que eres menso, que eres gay, vale, gracias*). Nie ma takiej akceptacji faktu, że ktoś „stał się gejem" (*hay menos relax para aceptar el ser gay, ¡ah! Es que él se hizo gay*). Panuje przekonanie, że „osoby homoseksualne to tylko [myślą o] seks[ie]" (*la gente piensa que la gente gay es solo sexo*). Z tego powodu tak ważne jest, kto 'wie' o tym, że ktoś inny jest homoseksualistą: „oni wiedzą, że mój przyjaciel jest gejem" (*elllos saben que mi amigo es gay*), „wie, że jestem gejem" (*sabe que yo soy gay*), „żeby nie wyglądał na geja" (*que no parezca que es gay*), „moja mama przejmowała się bardzo, co powiedzą, [że] ja jestem gejem, homoseksualistą lub biseksualistą" (*a mi mamá le preocupaba mucho el qué dirán, yo soy gay, soy homosexual o bisexual*), „twoja mama powiedziała, że był gejem? Słyszałem takie plotki" (*¿porque tu mamá dijo que era gay? Me llegaba mucho el rumor*).

Informatorzy podkreślali jednak, że współcześnie sytuacja homoseksualistów jest łatwiejsza: „[dawniej] bycie gejem było dużo mniej akceptowane, wtedy to negowano, rośli, żenili się" (*era mucho menos aceptado ser gay, entonces no decían, crecían, se casaban*), „wiedziałeś, czy ktoś był gejem? […] nic o tym nie było wiadomo" (*¿tú sabías si alguien era gay? […] no se sabía*), „moja babcia nie znosiła gejów" (*mi abuela no soportaba a los homosexuales*), „dawniej to nie było akceptowane" (*muy antano era muy rechazado*). Współcześnie „tutaj wszyscy wiedzą, kto [jest] gejem, uchodzą za egzotyczne osobowości" (*aquí todo se sabe gays que son por personaje exótico*). I choć wciąż zdarzają się rodziny, które nie akceptują homoseksualizmu najbliższych (*la familia sigue sin aceptar que un gay*), a w wywiadach pojawia się sformułowanie „obyś nie okazał się gejem" (*¡tú no me vayas a salir gay!*), to w większości rozmówcy w odpowiedzi na pytanie badaczki, jak zareagowaliby na fakt, że ich dziecko okazało się gejem lub lesbijką, deklarują akceptację lub tolerancję: „traktowałbym to jak coś normalnego" (*yo lo vería normal*), „no trudno, co można zrobić?" (*ni modo, ¿qué se puede hacer?*).

Z analizy wynika, iż istnieją różne typy gejów. Mamy zatem, wspomniany powyżej, typ 'przyjaciela geja': „fajnie jest mieć przyjaciela geja, kogoś kto cię rozumie" (*es padre tener un amigo gay, como que alguien que te entienda*); „mam wielu przyjaciół gejów, wieeelu i to jest

najcudowniejsza rzecz" (*tengo muchos amigos homosexuales, muuuchos y son la cosa más maravillosa*), „moi przyjaciele geje są bardzo fajni" (*mis amigos gays son bien padres*), „ma pani przyjaciół gejów? Tak, tak, tak, są czarujący" (*¿tiene usted amigos gays? Sí, sí, sí, son encantadores*). Co ważne, wszystkie te wypowiedzi pochodzą od informatorek, jeden z informatorów natomiast wspomina „przyjaciółkę gejów": „kobieta, która uwielbia gejów, jest przyjaciółką gejów" (*que le encanta los gays ¡ay sí! es amiga de los gays*).

Kolejną grupę stanowią 'kobiecy geje'; jak zauważa jeden z informatorów: „w telewizji za każdym razem, gdy mówi się o geju, jest on ubrany jak kobieta" (*televisión cada que se menciona a alguien gay es vestido de mujer*). Sami geje mówią o 'zniewieściałych' homoseksualistach, którzy nie zawsze cieszą się akceptacją własnego środowiska – „zniewieściały, który nawet wśród gejów, jest źle widziany" (*afeminado es inclusive dentro del grupo gey mal visto*), mówi się też o 'kobiecych' (*femeninos*) gejach, o 'wariatkach' (*loca*) i o 'bezczelnych' (*aventado*). Przeciwieństwem 'zniewieściałych' jest 'męski' gej (*varonil*) – „zawsze w spodniach, męskiej koszuli" (*aunque son gays esto sí, siempre pantalón, camisa de hombre*). Przykładem może być 'szakal' definiowany jako „gej, który wygląda jak robotnik" (*el concepto chacal es una persona gay es como de obrero*).

Osobną kategorią są 'geje macho': „mniej zauważalny" (*elmacho gay es menos marcado*), „stara się pogodzić z męskimi rolami" (*trata más de asumir roles masculinos*). Dość często mężczyzna, który uważany jest za macho, ma rodzinę, dzieci, okazuje się być homoseksualny (*macho macho macho que resulta que es gay, o sea, macho con esposa, con hijos […] resulta que es gay es como muy común*), czasem się żeni mając świadomość swojej orientacji: „jej partner jest gejem, nawet nie jest biseksualny, jest gejem, ale ożenił się z nią, bo chciał uciec" (*su pareja es gay, ni siquiera bisexual, es gay, pero se casó con ella queriendo escapar*). Osobną grupę stanowią mężczyźni uważający się za heteroseksualnych, ale uprawiający seks z homoseksualistami: „mają żonę, ale zadają się z pedałami, z gejami" (*esposa y que andan con jotos, con gays*). W literaturze pada nazwa *mayates*, jednak homoseksualni rozmówcy uznają ich po prostu za gejów (*se puede conversar con los mayates, ¿son gays? Sí, son gays, claro*). Jeden z rozmówców przyznaje, że jest biseksualny, traktując swój homoseksualizm „jako grę, jako podnietę" (*como juego, como calentura*), „to wygoda, łatwy seks" (*es comodidad, sexo fácil*).

Jedną z kwestii, którą widać w analizie linii konkordancji, jest kwestia męskości homoseksualistów. I choć pojawiają się głosy, że „przeciwieństwem homoseksualisty i geja jest mężczyzna" (*está el equipo contrario del homosexual y gay que es el hombre*) - albo się jest mężczyzną, albo gejem (*ser hombre, ya lo demás es ser gay*) - większość wypowiedzi temu

przeczy. „Musisz być mężczyzną, co oznacza, że jesteś gejem, który ma partnera, który w ten sposób [dzięki niemu] został gejem, to znaczy być mężczyzną" (*tienes que ser hombre es un gay que consiguió a otra pareja que pasó gay, eso es ser varon, hombre*). Bycie „prawdziwym mężczyzną" nie zależy od tego, czy jest gejem – „nieważne, że jest pedałem" (*hombre de verdad no importa que sea gay, no importa que sea marica*). Osobną grupę stanowią mężczyźni, którzy uprawiają seks z innymi mężczyznami, ale nie definiują się jako geje: „ci którzy nie identyfikują się jako homoseksualni, tylko jako mężczyźni, są żonaci" (*esos que no se identifican como son homosexuales sino como varones, son casados*), „pieprzą się, ale nie są gejami" (*lo cojen, pero no son, no son gays*).

Przejdźmy zatem do analizy kolokacji z terminem 'mężczyzna, mężczyźni'. W kolokacji *gay hombre* wśród dziesięciu linii konkordancji tylko jedna zaprzecza męskości gejów: „skończyli, pijąc w gejowskim barze, chociaż są mężczyznami" (*acabaron en una borrachera en un bar gay, aunque son hombres*). Pozostałe linie konkordancji mówią o 'mężczyznach gejach' (*hombres gay*). Podobnie w kolokacji z terminem *gay* w liczbie mnogiej, dominuje wyrażenie *hombres gays*, gdzie 'gej' jest po prostu określeniem orientacji seksualnej 'mężczyzny': „to mężczyźni, którzy akceptują siebie jako gejów" (*hombres que se asumen como gays*). W niewielu przypadkach notujemy rozróżnienie pomiędzy 'mężczyznami' i 'gejami': „mężczyźni mogą wchodzić do gejowskich barów" (*los hombres pueden entrar a lugares gays*), „choć są gejami, ubierają się jak mężczyźni" (*aunque sean gays, se visten como los hombres*). W przypadku kolokacji *hombre homosexual*, termin 'homosexualny' jest tutaj w funkcji przymiotnika, np. „przeciętny, młody, homoseksualny mężczyzna" (*el hombre homosexual joven promedio*). Podobnie w przypadku liczby mnogiej *hombres homosexuales* homoseksualny jest jednym z przymiotów 'mężczyzn'. Na koniec warto przytoczyć jeden cytat: „jesteśmy homoseksualnymi mężczyznami, wciąż jesteśmy mężczyznami, nie jesteśmy kobietami" (*los hombres sexuales seguimos siendo hombres, no somos mujeres*) (M10_37).

Połączenie 'ludzie homoseksualni' (*gente gay*) odnosi się zazwyczaj do społeczności gejowskiej. I tak mamy: „ludzie myślą, że homoseksualistów [obchodzi] tylko seks" (*la gente piensa que la gente gay es solo sexo*), „powoli przyzwyczajałam moją rodzinę do ludzi homoseksualnych" (*iba abriendo la familia a la gente gay*), „ogromną obelgą dla homoseksualnych ludzi jest, gdy mówią ci «kurwa, szmata»" (*una ofensa muy grande en la gente gay te están diciendo «puta, piruja»*), „sama społeczność gejowska ma fobię na punkcie

transwestytów" (*la misma gente gay tiene una fobia contra los travestis*), „idzie do klubów, jest z gejami" (*va a los antros, está con gente gay*)[221].

Spójrzmy zatem na generalizacje, jakie powstają przy użyciu rodzajnika określonego[222]. Pomimo dużej częstości występowania kolokacji *el* z terminem *gay*, w większości nie są to generalizacje na temat gejów. Mowa bowiem o gejowskich klubach, środowisku, atmosferze, tematach, kwestiach politycznych itd. Podkreśla się raczej różnorodność gejów: „wszyscy jesteśmy bardzo różni, sam gej, może być milion typów" (*todos somos muy distintos, el mismo gay, puede haber un millón de tipo, de tipos*). Wspomina się 'geja macho', 'męskiego', 'kobiecego' czy 'pasywnego'. W liczbie mnogiej łatwiej znaleźć generalizacje – geje mają trudne życie, dużo problemów z ludźmi (*tienen una vida difícil los gays, más bien tienen problemas con la gente*), są obiektami uprzedzeń (*un prejuicio contra las lesbianas y los gays*), często są obrażani (*putos, puñales*). I choć minęły już czasy, gdy za homoseksualizm wtrącano do więzień (*a los gays los metían a la carcel por homosexuales*), wciąż istnieją miejsca, do których geje nie są wpuszczani lub z których wyrzucani są siłą (*sacan a patadas o fregadazos. Sí, los gays no pueden entrar*). Dlatego geje bardzo cierpią, są „biedni" (*no, no, pobrecito lo pasaría mal, los gays sufren mucho*).

Z drugiej strony jednak część linii konkordancji wskazuje na wyższość gejów w stosunku do mężczyzn heteroseksualnych – są na przykład mniej egoistyczni (*un poquíto menos egoístas*), mniej agresywni (*hay menos pleitos físicos en los antros gays*), bardziej o siebie dbają (*son bien puestos*). Pojawia się termin, jakim geje określają osoby o orientacji heteroseksualnej: *bugas*, które jest wyrażeniem kolokwialnym bez pejoratywnego znaczenia[223]. Zwraca się uwagę na modę na odwiedzanie gejowskich klubów przez osoby heteroseksualne (*una moda los heterosexuales en muchos lugares gays aquí en Guadalajara eran visitados por heterosexuales*). Przekonanie o wyższości gejów w stosunku do mężczyzn heteroseksualnych nie jest jednak powszechne. Część respondentów mówi o tym, że nawet według samych gejów, będąc w związku kopiują zachowania heteroseksualne (*opiniones entre los gays que los propios gays repiten las cosas heterosexuales en la pareja*). Geje mogą być *machos* (*entre los gays hay machos*), w stosunku do kobiet, a nawet w stosunku do innych gejów przejawiają czasem

[221] Wyrażenie *antros gay* oznacza gejowskie kluby, które liczebnie znacznie przewyższają w Guadalajarze miejsca stworzone z myślą o lesbijkach.
[222] Jak wskazuje Raul Fernandez Jodar, w języku hiszpańskim generalizacja wyraża się poprzez użycie rodzajnika określonego w odniesieniu do rzeczowników policzalnych w liczbie pojedynczej i mnogiej oraz niepoliczalnych w liczbie pojedynczej (Fernández Jódar, 2017, str. 365).
[223] Niestety *Diccionario de español de México* (El Colegio de México, 2020) pomija to wyrażenie. Według legendy miejskiej, w mieście Meksyk istniała restauracja, do której wstępu odmawiano homoseksualistom. Nazwa *buga* to skrót nazwy tej restauracji *Buganvilla*. (¿Qué significa Buga? No en todos lados es lo mismo, 2017).

postawy *machistas* (*hacia las mujeres o entre los mismos gays actitudes machistas*). Co więcej, z tytułu bycia mężczyznami cieszą się ich przywilejami (*aun los hombres gays tienen privilegios también por ser hombre*).

W analizie konkordancji z *los homosexuales* widzimy, że z jednej strony mamy brak akceptacji ze strony społeczeństwa (*mi abuela no soportaba a los homosexuales; antes eran los homosexuales, vaya, es que no se habla*), strach (*me dijeron que tienen miedo de los homosexuales*), nienawiść (*el odio a los homosexuales*), prowadzące nawet do samobójstw wśród homoseksualistów (*suicidan porque los mensajemos que recibimos como homosexuales*). Z drugiej strony zauważyć możemy wypowiedzi samych gejów którzy mówią o zwyczajach np. walki słownej, dotyczącej homoseksualizmu mężczyzn (*albúr entre los hombres heterosexuales inclusive algunos homosexuales juegan con los heterosexuales*)[224], o stosunkach z transwestytami (*la mayoría de los hombres homosexuales no hacemos práctica sexual con travestis*), o pogardzie wobec mężczyzn (*nosotros los homosexuales hacemos un desprecio por los hombres*), wobec lesbijek (*la palabra lesbiana para los homosexuales es machorra, camionera*) o szacunku wobec innego (*los hombres homosexuales no humillamos al otro*), o łatwości w stosunkach seksualnych pomiędzy mężczyznami (*los homosexuales encuentran siempre alguien con quien tener*).

6.14. Wnioski

6.14.1. BYĆ MACHO W MEKSYKU TO NIE TO SAMO CO BYĆ *HOMBRE*

Mówiąc o kategoriach męskości, musimy podkreślić, że wielu informatorów odróżnia macho od mężczyzny. Bycie macho to posiadanie pewnego zestawu cech, zazwyczaj negatywnych, takich jak agresywność, zaborczość, władczość, apodyktyczność – „nie ma niczego dobrego" w byciu macho. Jednocześnie jest to stopniowalna cecha – można być bardziej lub mniej macho, dotyczy to również kobiet czy gejów. Zazwyczaj o przynależności do tej kategorii decyduje opinia innych, rzadziej mężczyzna określa się sam jako „bardzo macho". O byciu macho decyduje tak liczba kobiet, z którymi utrzymuje kontakty seksualne, jak i liczba potomków, dlatego nie dziwi kolokacja z zaimkiem dzierżawczym, z której wynika, że rozmówcy mówili o 'jego' kobiecie, penisie, ego, czy stylu ubierania i kapeluszu. Choć informatorzy przyznają, że macho czuje wyższość w stosunku do innych, mężczyźni bronią się przed etykietą macho, podobnie kobiety zaprzeczają, jakoby ich partnerzy czy mężowie byli

[224] O alburze czytaj Tomczak-Boczko J., 2020.

macho. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż informatorzy nie wskazują pozytywnych cech macho. Odmawianie męskości postaci macho potwierdza również analiza kolokacji tego terminu w liczbie mnogiej (*machos*), a także analiza słowa *machista*.

Termin *machista* jest używany również jako przymiotnik określający kulturę Meksyku, środowiska społeczne czy moralność. Natomiast *machismo* utożsamiane jest z mizoginią, atawizmami, nienawiścią. Jest to zbiór przekonań, który zakłada wyższość mężczyzn nad kobietami, daje im władzę i jest korzystny tylko dla nich. W niektórych przypadkach przeciwstawia się go feminizmowi, definiowanemu jako ideologia wyższości kobiet nad mężczyznami. W odniesieniu do kobiet, pomimo zdecydowanie negatywnych konsekwencji takiego systemu, podkreśla się ich rolę w podtrzymywaniu systemu opartego na prymacie macho. Pomimo negatywnej prozodii terminów *macho, machos, machista, machismo* oraz faktu, że informatorzy odżegnują się od przynależności do tej kategorii, dominuje przekonanie, że postać meksykańskiego macho wciąż jest popularna („jest ich mnóstwo") i dobrze znana („każdy o nich wie").

Analiza kolokacji z terminami *hombre* i *hombres* ukazuje obraz pełen sprzeczności. Na pierwszy plan wysuwa się wolność i władza, jakimi cieszą się mężczyźni. Mężczyźni mogą więcej, mogą robić wszystko, co zechcą, mogą zapładniać, albo nie mieć dzieci, mogą upijać się, być wulgarni, ale też mogą decydować o domowych sprawach, opiniować, słuchać, uczyć, być wsparciem i przyjacielem kobiety. Mężczyzna ma wolność przemieszczania się, swoje męskie przestrzenie – kluby ze striptizem, kantyny, bary czy męskie grupy. Jego władza opiera się na autorytecie mężczyzny, to on decyduje, zabiera głos, rządzi, narzuca swoją wolę. Podobnie 'pan' (*el señor*) to mężczyzna, który przede wszystkim cieszy się ogromną wolnością – może uprawiać seks bez ponoszenia konsekwencji, może spędzać czas na rozrywkach, „nic go nie obchodzi". Z drugiej strony ma władzę – „pan musi powiedzieć, co należy robić". Używa przemocy, bije, a nawet zabija. I choć jednocześnie termin ten używany jest w odniesieniu do Boga, trudno znaleźć pozytywne kolokacje tego terminu, co więcej użycie przez informatorów terminu *señor* w większości przypadków nie wyraża szacunku wobec tej osoby.

Jednym z przywilejów mężczyzny jest korzystanie ze swojej seksualności. Mężczyzna ma żonę, ale i kochankę, ma *casa grande* i *casa chica.* O jego męskości decyduje nie tylko liczba kochanek, ale i liczba potomków. Podobnie w relacjach z innymi mężczyznami – sam fakt uprawiania seksu z innymi mężczyznami nie oznacza automatycznie homoseksualizmu czy biseksualizmu. Mężczyzna staje się gejem w momencie, gdy tak się zdefiniuje, uzna to za fakt. Wśród negatywnych przymiotów mężczyzn informatorzy wymieniali nie tylko niewierność, ale również cynizm, egoizm, brutalność, porywczość, nieokrzesanie i zazdrość. Analizując

kolokat ‘jesteśmy’ dowiadujemy się, że mężczyźni sami o sobie mówią, że są bardziej bezczelni niż kobiety, bardziej cyniczni, brutalni, mizogini – w przeciwieństwie do kobiet są „pełnymi istotami ludzkimi”.

Jednocześnie mężczyzna cieszy się wyjątkową pozycją w społeczeństwie, jest uwielbiany, chwalony. Inni muszą okazywać mu szacunek, jeżeli tego nie robią, on może tego żądać. *Hombre* musi podporządkować sobie zarówno innych mężczyzn, jak i kobiety. Konieczność wygrywania wiąże się z kolejnym atrybutem męskości – siłą, która w wielu przypadkach przeradza się w agresję. On jest wojownikiem, idzie każdego dnia na wojnę, musi ‘wytrzymać’.

Bycie mężczyzną wiąże się również z szeregiem oczekiwań, jakie wobec niego ma społeczeństwo – musi mówić jak mężczyzna, pracować, rozwiązywać problemy, agresją odpowiadać na agresję, być odważny, być niewierny, reagować na seksualne propozycje, zachowywać się jak ‘sukinsyn’, być seksualnym symbolem, jednocześnie być dzielny, silny, rycerski i pełen szacunku do kobiet. Choć mężczyzną się staje z tytułu urodzenia się chłopcem, jego męskość jest nieustannie oceniana – „patrzą na ciebie jak na mężczyznę”. W sferze domowej mówimy o ‘mężczyźnie domowym’, który nie tylko utrzymuje dom, jest żywicielem, myśli o przyszłości domowników, ale również charakteryzuje się pracowitością i odpowiedzialnością. Nie oznacza to jednak konieczności pracy w domu czy podporządkowania się żonie czy matce. Również w tej przestrzeni ma władzę, jest szefem domu. Jedną z pozytywnych cech *hombre* jest słowność, jest on „mężczyzną słowa”. Prawdziwie męski mężczyzna dotrzymuje słowa, szanuje kobiety, traktuje je dobrze, pozwala im być sobą, nie porzucaich, może być ichprzyjacielem, jest przyzwoity i odpowiedzialny, jest rycerski. Podobnie „dobry mężczyzna” (*buen hombre*) docenia kobietę, dobrze ją traktuje i stara się, by niczego jej nie brakowało.

Definiując męskość *hombres* warto zwrócić uwagę na przeciwstawianie cech męskich i kobiecych: „mężczyzna jest mężczyzną, kobieta jest kobietą”. I tak mężczyzna jest praktyczny, silny, szybki, brzydki, leniwy, bezczelny, szuka seksu, używa więcej wulgaryzmów, zwraca uwagę na to co zewnętrzne, później dojrzewa, podczas gdy kobieta jest wrażliwa, piękna, wierna, lepsza moralnie, inteligentniejsza, bardziej dojrzała, odpowiedzialna i komunikatywna. Ta wyższość kobiet wynika z macierzyństwa, dlatego potrafią zrozumieć mężczyzn, dbają o nich i ich obsługują. Część informatorów, głównie kobiety i geje, twierdzili, że pomimo różnic kobiety i mężczyźni są równi, mogą to samo, mają taką samą wartość jako ludzie. Natomiast mężczyźni podczas wywiadów zauważają brak dotychczasowej zależności finansowej kobiet, która wpływa na zmiany społeczne – kobiety się uniezależniają, ubierają się i zachowują jak

mężczyźni. Przejawia się to między innymi przemocą kobiet wobec mężczyzn i ich zdradami. Wszystkie jednak różnice pomiędzy płciami wynikają z edukacji – mężczyzn wychowuje się *como hombres*. Mężczyzna musi udowadniać, że jest lepszy niż inni mężczyźni, w zamian za to na więcej im się pozwala i społeczna ocena ich zachowań jest mniej surowa niż tych samych zachowań kobiet. Istnieje również przekonanie, że dużą część odpowiedzialności za męskie zachowania ponoszą kobiety, to kobiety stwarzają warunki i zakładają pułapki na mężczyzn.

Podsumowując, bycie macho wyklucza bycie *hombre*. Pierwszy jest oceniany wyłącznie negatywnie, nie ma usprawiedliwienia dla jego zachowań. Natomiast być mężczyzną oznacza cieszyć się wolnością, władzą i seksualnością. Oczekuje się od niego dotrzymywania słowa i utrzymywania domu. Agresja *hombre* jest uzasadniona – dowodzi jego męskości. I choć w wywiadach pojawia się cały wachlarz wad meksykańskich mężczyzn, mężczyzna cieszy się uprzywilejowaną pozycją w społeczeństwie, na którą nie musi zasłużyć, wystarczy, że urodzi się chłopcem. Męskość jest wartością, którą otacza się szacunkiem.

6.14.2. ‘MĘŻCZYZNA DOMOWY’ (*HOMBRE DE CASA*) – OJCIEC I MĄŻ

Hombre de casa to pozytywna strona bycia mężczyzną. To mężczyzna odpowiedzialny, który przede wszystkim utrzymuje dom, jest żywicielem, myśli o przyszłości domowników, ale również charakteryzuje się pracowitością i odpowiedzialnością. Taką postacią jest ‘tata’ – „jestem ojcem, to znaczy że moja żona nie pracuje”. Informatorzy mówili o ojcu i tacie, który pracował zawsze dużo, „prawie cały dzień”, „praktycznie przez całe swoje życie”. Obowiązek utrzymania domu powoduje, że bywa w nim nieobecny, co często mają mu za złe jego dzieci. Ojciec jest żywicielem (*proveedor*), podczas gdy matka zajmuje się domem i może ewentualnie pomagać mężowi w rodzinnym interesie. Jeżeli nie jest w stanie wypełniać tego obowiązku, wówczas cierpi, ma poczucie porażki. Podobnie od męża oczekuje się przede wszystkim, że będzie utrzymywał dom i dzieci, w obowiązkach domowych uczestniczy się dobrowolnie i jedynie „pomaga”. Dobrze, gdy wspiera swoją żonę, kocha ją i towarzyszy jej w różnych aktywnościach.

W relacjach ojca z dziećmi najważniejsza jest władza decydowania. Autorytet taty jest niekwestionowany, a on sam porównywany jest do Boga, prezydenta czy „lalkarza”. Choć przestał być tak autorytarny jak w przeszłości, wciąż narzuca wolę innym domownikom. Decyzje jego dotyczą jednak tylko spraw ważnych, codziennymi zajmuje się matka. Chroni dzieci, może zmusić je do wybrania konkretnego zawodu. On również decyduje o wolności przemieszczania się dzieci, szczególnie córek (*permiso*). Powinien z dziećmi rozmawiać, uczyć

je, a po śmierci zostawić im spadek. Jego autorytet nie opiera się na fizycznej sile. Użycie przemocy przez ojca dotyczy najcięższych przewinień, bądź najstarszych dzieci. Nie oznacza to jednak, że dzieci nie boją się ojca. Strach przed potencjalną karą jest wystarczający.

Analiza kolokacji z zaimkiem *con* ('z') pokazuje, że na ojca można być wściekłym, mieć z nim spięcia, godzić się z nim, mieć słabe relacje, nie mieć kontaktu, odnawiać ten kontakt czy się przeciwko niemu buntować. Z drugiej jednak strony z tatą, ojcem można: mieszkać, spędzać czas, rozmawiać, identyfikować się z nim, bawić się, tańczyć, pracować, mieć relacje jak ojciec z synem czy pomagać mu. Wśród pozytywnych cech wymienianych przez respondentów możemy wyliczyć: dowcipny, sympatyczny, dość cierpliwy, czuły, pełen szacunku, jest opoką, powiernikiem. Zabiera dzieci do kina, na lody, rozpieszcza je, zdarza się, że dzieci są bardziej związane z tatą niż z mamą.

Odnośnie taty pojawiają się także stwierdzenia, że ma „diabelski temperament", łatwo się gniewa, kłóci, szybko się denerwuje. I choć zdarzają się domy, w których nie ma przemocy, to wydaje się ona normą w meksykańskich rodzinach – tak w relacjach pomiędzy rodzicami i dziećmi, jak i pomiędzy małżonkami. Co ciekawe, najczęstszymi zarzutami wobec ojca są: brak obecności, brak rozmowy, wsparcia, pomocy. Zdarza się również, że mężczyzna nie jest dobrym ojcem, jest alkoholikiem, porzuca matkę swoich dzieci i nie zapewnia im utrzymania. Najczęstszym powodem porzucenia rodziny jest romans, choć nie zawsze nowa relacja miłosna oznacza rozwód. Szczególnie często występuje złożenie „tata z inną kobietą". Natomiast wśród negatywnych określeń ojca, taty znajdujemy: bojaźliwy, niezbyt uczuciowy, głupi, pretensjonalny, „skurwiel". Podobnie negatywnie wypowiadają się informatorki na temat własnych mężów: egoista, nieprzejednany, zamknięty, przerażony, niezbyt czuły. Wątek przemocy mężów w stosunku do żon pojawia się jedynie w opowieściach o cudzym mężu (*su esposo*).

Tak ojciec, jak i mąż mają wyjątkową, uprzywilejowaną pozycję w rodzinie. Niezależnie od oceny charakteru i postępowania ojca, jest on ważną postacią w życiu dzieci – nie można o nim zapomnieć, nawet gdy był nieobecny w życiu dziecka lub jest przestępcą. Dzieci darzą go szacunkiem i zaufaniem. Najważniejszym jednak obowiązkiem ojca jest utrzymanie rodziny, a nie podtrzymywanie więzi czy dbanie o emocjonalny dobrostan dzieci. Fakt, że często jest jedynym, a przynajmniej najważniejszym, żywicielem, daje mu najwyższą władzę w rodzinie. To on podejmuje najważniejsze decyzje, a jego autorytet opiera się na strachu. Oczekiwania, jakie dzieci mają wobec ojca, dotyczą przede wszystkim rozmowy, wsparcia, obecności w ich życiu. Bycie ojcem dla meksykańskich mężczyzn ma szczególną wartość – jest 'fajne' (*padre*). To coś, dzięki czemu się spełniają, to piękne doświadczenie,

szczęście. Podobnie w przypadku męża, niezależnie od oceny jego charakteru, często negatywnej, jest on traktowany w sposób wyjątkowy – rozpieszczany, obsługiwany. Co więcej, nie ponosi odpowiedzialności za swoje zachowania, albowiem to żona musi się starać (powinna dbać o swoją figurę, być towarzyszką, dobrą i atrakcyjną rozmówczynią dla własnego męża), by on przebywał w domu i jej nie zdradzał. W opowieściach informatorek słychać czasami ton używany w stosunku do dzieci – mąż jest 'rozpieszczany' (*mimado*). Z drugiej strony mówią o manipulacjach i kłamstwach, jakich się dopuszczają, by mąż był zadowolony[225].

6.14. 3. MĘSKOŚĆ JAKO WARTOŚĆ – MIEĆ SYNA, NARZECZONEGO, BRATA, PRZYJACIELA

O szczególnej pozycji mężczyzn w społeczeństwie meksykańskim dowiadujemy się z analizy takich terminów jak 'syn', 'narzeczony' czy 'chłopak'. Najważniejszym kolokatem okazuje się bowiem czasownik 'mieć' – pojawiają się takie wypowiedzi, jak „tysiące osób pragnie mieć syna", a „kobiety chcą mieć narzeczonego". W przypadku syna pragnienie to przejawiają tak mężczyźni, jak i kobiety, choć dla mężczyzn ważne jest przekazanie nazwiska i genów. Z tego pragnienia rodzą się sytuacje, w których mężczyzna podejmuje decyzje, niezależnie od tego, co myśli i chce kobieta, ale również takie, w których kobieta chce mieć dziecko bez konieczności zawierania związku z mężczyzną. Syn, jak deklarują informatorzy, ma ogromną wartość, jest darem, źródłem szczęścia. Nie wolno syna porzucić czy nie przyznać się do ojcostwa. Według mężczyzn syn nie powinien być efektem jednorazowej przygody, błędu. Natomiast kobiety częściej przyznają, że muszą być przygotowane na bycie matką, że musi to być odpowiedni moment. Samotnej kobiecie z dzieckiem jest bowiem trudno. Niedopuszczalna jest jednak aborcja, dziecko jest „błogosławieństwem od Boga".

Analiza nie przynosi wielu odpowiedzi w kwestii oczekiwań wobec syna czy też synka – najlepiej gdyby się ożenił, założył rodzinę i miał dzieci, żeby mu się powiodło. Większość wolałaby, by ich syn nie okazał się jednak gejem. Co istotne, rozmówcy realistycznie oceniają własnych synów, mówią o nich: beksa, trochę ckliwy, wściekły, rozpieszczony, zbyt przywiązany, ale także szlachetny czy spokojny. „Dobre dziecko/ dobry synek" to ten, którego wychowanie nie jest zbyt trudne, który przesypia noce i nie stanowi wyzwania dla swoich rodziców. Istotna jest różnica w wychowywaniu chłopców i dziewczynek – *niño* ma więcej

[225]Trudno jednak nie zauważyć, że są to działania typowe dla osób podporządkowanych.

wolności niż dziewczynki, ale istnieją też społeczne oczekiwania wobec niego, ma się zachowywać i wyglądać „jak chłopiec".

Podobnie trudno z naszej analizy dowiedzieć się, jakie cechy powinien mieć narzeczony. Bycie z kimś w związku oznacza uprawianie seksu, koszty społeczne (plotki) jednak są wyższe w przypadku dziewcząt. Relacja staje się poważna, gdy chłopak zostaje przedstawiony i zaakceptowany przez rodzinę. Celem takiej relacji jest zawarcie związku małżeńskiego. W przypadku gdy dziewczyna zajdzie w ciążę w okresie narzeczeństwa, chłopak musi „odpowiedzieć", zachować się odpowiedzialnie – oświadczyć się albo zapewnić utrzymanie swojemu dziecku. Wydaje się, że 'posiadanie' chłopaka bądź narzeczonego jest dla młodych Meksykanek wartością samą w sobie, a wzięcie odpowiedzialności w przypadku niechcianej ciąży jest jedynym oczekiwaniem wobec *novio.* Także w przypadku analizy terminu *muchacho* 'bycie w związku z chłopakiem' ma wartość dla meksykańskich kobiet – pojawia się nawet termin „złowić chłopaka" (*pescar*). W *muchacho* można się zakochać, wyjść za niego lub po prostu być w związku. Oczekiwanymi zaletami *muchacho* jest dobry wygląd, wesoły charakter i zamożność. Może on także mieć nałogi, trudny charakter, albo nie mieć pieniędzy. 'Chłopak' może także być przyczyną problemów dziewczyny (ciąża, depresja).

Inną wartość przypisują Meksykanie takim postaciom jak 'brat' czy 'przyjaciel'. Jeden i drugi przede wszystkim zapewnia bezpieczeństwo bliskim kobietom, czasem również mężczyznom. Zarówno dla informatorek jak i dla informatorów brat jest ważną postacią w życiu naszych respondentów. Daje wsparcie, ochronę, kobietom służy za przyzwoitkę. Z bratem można mieszkać, również po wyprowadzce z rodzinnego domu, pracować, spędzać z nim czas, mieć dobrą relację i liczyć na niego. Za bratem się tęskni. Kilka linii konkordancji mówi o przemocy pomiędzy rodzeństwem. Jedyne cechy charakteru brata, jakie się pojawiają w naszej analizie, są negatywne: rozpieszczony, agresywny, leniwy. Jednak „dogadywać się jak rodzeństwo" (*llevarse bien como los hermaños*) oznacza dobre relacje. Mężczyzna może również cieszyć się z tego, że inni szanują go „jak brata".

Jak już wykazaliśmy, słowo *amigo* nie pokrywa się semantycznie z polskim słowem 'przyjaciel'. Jak podaje *Słownik Języka Polskiego*, 'przyjaciel' oznacza „osobę pozostającą z kimś w bliskich, serdecznych stosunkach", bądź „osobę okazującą komuś lub czemuś swoją sympatię, sprzyjającą czemuś, a jako eufemizm oznacza kochanka (Słownik Języka Polskiego PWN, 1997-2020). Według naszych informatorów *amigo* to osoba, której towarzystwo zapewnia bezpieczeństwo. O *amigo* można powiedzieć, że jest dobrym lub wielkim przyjacielem, nie oznacza to jednak emocjonalnego przywiązania do takiej osoby, informatorzy

nie mówią np. o przyjaźni na całe życie. Kobiety mają słabość do przyjaciół gejów, natomiast relacje przyjacielskie pomiędzy mężczyznami obejmują również wspólną masturbację.

6.14.4. CZY GEJ JEST MĘŻCZYZNĄ?

Społeczność gejowska jest według naszych informatorów bardzo zróżnicowana. Wymieniają oni kilka typów *gays*. I tak mamy kobiecego, zniewieściałego geja, pejoratywnie określanego ‘wariatką’. Mamy też męskiego geja, który nie ma wątpliwości, co do swojej orientacji seksualnej, ale ubiera się i zachowuje „jak mężczyzna”. Kolejną grupę stanowią geje macho, którzy de facto są biseksualni. Często mają rodziny, dzieci, a ich homoseksualizm jest „mniej zauważalny”, często ukrywany. Mężczyzna ten „stara się pogodzić z męskimi rolami”. I tu pojawia się kwestia męskości homoseksualistów. Odmawianie męskości homoseksualistom jest rzadkie, większość informatorów deklaruje, iż homoseksualna orientacja nie ma znaczenia dla uznania kogoś „za mężczyznę” – „to mężczyźni, którzy akceptują siebie jako gejów”. Traktuje się ich jak mężczyzn, cieszą się tymi samymi przywilejami. Niektóre wypowiedzi wskazują nawet na zalety homoseksualistów wyróżniające ich na tle mężczyzn heteroseksualnych, na przykład są mniej egoistyczni, mniej agresywni i bardziej o siebie dbają. Uznawani są za przyjaciół kobiet, bo przyjaciel gej to ktoś, „kto cię rozumie”, deklaruje jedna z nich. Jednak warto zwrócić uwagę na użycie słowa *hombre*, które bez przymiotników oznacza po prostu ‘mężczyznę’ również w kontekstach, w których orientacja seksualna ma znaczenie, np. podczas opowiadania zdarzeń, które miały miejsce w gejowskich klubach. Dopiero dodanie przymiotników ‘gej’ albo ‘homoseksualny’ oznacza geja. *Hombre* jest również ten, który co prawda uprawia seks z mężczyznami, ale nie definiuje się jako gej. Jest on często bardziej atrakcyjny dla zdeklarowanych homoseksualistów.

Reasumując, geje pozostają mężczyznami dla ogółu społeczeństwa, jednak traktowani są jako osobna kategoria mężczyzn, a relacje pomiędzy nimi a *hombres* są uwarunkowane lokalną kulturą.

ROZDZIAŁ 7. KILKA SŁÓW NA TEMAT PROTOTYPÓW

W odpowiedzi na prośbę o sformułowanie definicji ‘macho’, meksykańscy informatorzy często przywoływali pojęcie „klasy” czy złożonego terminu „zbiorczego” (*federativa*). Pojawiały się również określenia wskazujące na stopniowalność bycia macho – można być „bardzo macho” (*macho macho macho macho; muy macho; bien macho*), „bardziej macho” (*más macho*), nie być „takim macho” (*tan macho*), być macho do pewnego stopnia lub macho „w cudzysłowie”. Informatorzy traktują ‘macho’ również jako zbiór określonych cech – można „nie mieć niczego z macho” albo mieć „troszeczkę z macho”. Takie definiowanie pojęcia przywodzi na myśl teorię kategoryzacji przez prototypy. Zanim spróbujemy odtworzyć prototypowe konstrukcje męskości Meksykanów, przyjrzymy się, jak definiuje się kategorie prototypowe.

7.1. Historia teorii kategoryzacji prototypowej

Zanim przejdziemy do rozważania, czy koncepcje męskości są prototypami, pochylmy się nad początkami teorii kategorii prototypowych, powstałej w odpowiedzi na klasyczną kategoryzację według której:

> proces kategoryzacji definiuje się w oparciu o założenie, że kategorie tworzone przez ludzki umysł odpowiadają kategoriom istniejącym w otaczającym nas świecie. Klasyczna (tj. wywodząca się od Arystotelesa) teoria kategorii zakłada niezmienność i ostrość granic między poszczególnymi kategoriami, wewnętrzną definiowalność kategorii oraz binarność cech definicyjnych. […] Kategorie są definiowalne wewnętrznie, to znaczy bez odwoływania się do kontekstu, ponieważ kontekst nie ma wpływu na ustalanie granic między nimi. Warunki przynależności elementów do poszczególnych kategorii definiuje się jako konieczne i wystarczające, a samą przynależność elementów do kategorii określają logiczne zasady sprzeczności i wyłączonego środka (Tabakowska, 1995, str. 38).

W świetle rozważań Ludwiga Wittgensteina (1953) klasyczna teoria kategoryzacji okazała się niewystarczająca – analizując kategorię GRA Wittgenstein doszedł bowiem do wniosków, które Koveces (2006) relacjonuje następująco:

> nie istnieje ani jedna cecha esencjalna, która łączyłaby wszystkie reprezentacje kategorii GRA. W miejsce klasycznej kategoryzacji wysunął tezę, zgodnie z którą daną kategorię tworzą relacje oparte na tym, co określał mianem „podobieństwa rodzinnego”.[…] niektóre

> gry są lepszymi od innych przykładami kategorii GRA. […] GRA wydaje się kategorią, która ustawicznie poszerza swoje granice (Kövecses, 2006, strony 43-44).

Kolejnym kamieniem milowym w rozwoju teorii kategorii prototypowych były empiryczne badania dotyczące sposobu, w jaki ludzie kategoryzują obiekty w otaczającym ich świecie prowadzone w latach 70.: badania Labova nad kategoryzacją naczyń domowych, ustalenia Berlina i Kaya związane z kategoriami barw oraz eksperymenty Rosch i jej współpracowników, które wniosły wiele nowych szczegółów i poszerzyły zakres obserwacji poczynionych przez autorów *Basic Colour Terms* (Taylor, 2001, str. 238). Jak pisali Rosch i Mervis: „większość tradycji myślowych traktowały przynależność do kategorii jako fenomen [dwu]cyfrowy, wszystko albo nic. […] niektóre kategorie naturalne są analogowe i muszą być przedstawiane logicznie w sposób, który odpowiada ich analogowej strukturze (Rosch i Mervis 1975, za: Geeraerts, 2006, str. 141). Należy również wspomnieć o Johnie Austinie – „Austin poszerza myślenie o kategoriach na sensy wyrazów: uważa, że znaczenie słów organizuje się wokół znaczenia prototypowego" (Kövecses, 2006, str. 45).

Teoria kategorii prototypowych rozwinęła się w dwóch kierunkach: psycholingwistycznym, w ramach którego podejmuje się starania, żeby opracować formalne modele ludzkiej pamięci konceptualnej, oraz lingwistycznym (Wierzbicka 1985, Lakoff 1987; Langacker 1987, i in.). Językoznawstwo kognitywne, które rozwinęło się w następnych dekadach, skupiło się przede wszystkim na budowie semantycznego bieguna znaku językowego, znaczeniach form językowych. Pierwotna koncepcja kategorii prototypowej zaczęła dotyczyć różnych zjawisk – jest przydatna w badaniach nad najprzeróżniejszymi aspektami języka naturalnego, przede wszystkim nad problemami semantyki (zwłaszcza semantyki leksykalnej), ale także nad zagadnieniami składni, fonologii i socjolingwistyki (Taylor, 2001, strony 347-348).

Ważnym założeniem językoznawstwa kognitywnego jest to, że „kategorie powstają w wyniku procesu tworzenia pojęć. Są to więc kategorie poznawcze, i jako takie odpowiadają nie tyle poszczególnym segmentom otaczającego nas świata, ile ludzkim przekonaniom co do tego, jakie te segmenty powinny być" (Tabakowska, 1995, str. 40). Zatem proces kategoryzacji jest z natury subiektywny, a jego wyjaśnienia należy szukać w doświadczeniu zmysłowym, czyli w procesach percepcji: „kategorie poznawcze tworzone przez ludzki umysł z reguły nie pokrywają się z «prawdziwymi» kategoriami otaczającego nas świata; dają obraz takiego świata, jaki widzimy i w jaki wierzymy, a nie takiego, jakim ten świat rzeczywiście jest" (Tabakowska, 1995, strony 39-40). Przynależność do danej kategorii wynika z podobieństwa

do prototypu. Problematyczność pojęcia podobieństwa wynika z jego stopniowalności i subiektywności.

Kolejnym pytaniem zadawanym przez kognitywistów jest „jak to się dzieje, że niektóre przykłady danej kategorii zyskują uprzywilejowaną pozycję elementów prototypowych, podczas gdy inne przykłady są elementami marginesowymi. […] Skąd, jak pyta Geeraerst (1988b), biorą się prototypy?" (Taylor, 2001, str. 83). O ile w przypadku barw wytłumaczeniem mogą być neurologiczne aspekty procesu percepcji barw, o tyle w przypadku terminów bardziej abstrakcyjnych nie znaleziono odpowiedzi - bezskutecznie szukano wytłumaczenia w częstotliwości występowania terminów, „efekcie starych dobrych czasów" (Rosch, 1976) czy kolejności uczenia się (Taylor, 2001, strony 83-84). Kategorie prototypowe obejmują również abstrakcyjne pojęcia – emocje, relacje międzyludzkie, własności mierzalne, cechy indywidualne, pojęcia z dziedziny polityki itd. W przypadku całościowych struktur pojęciowych – wiązek „cech przypisywanych przedstawicielom uznawanym za najlepszych (prototypowych) reprezentantów swoich kategorii" (Tabakowska, 1995, strony 43-44) - należy pamiętać, iż rodzą się one ze zwykłego codziennego doświadczenia. Zatem o ich pozycji decyduje kultura danego społeczeństwa:

> Można również się zastanawiać, czy niektóre atrybuty nie skupiają się w prototypach ze względu na swoją szczególną wyrazistość, spowodowaną, na przykład, istotną rolą, jaką odgrywają w danej społeczności. Wierzbicka (1985) tłumaczy cechy przypisywane prototypowym filiżankom zasadami związanymi z towarzyskim piciem herbaty. Nawet bazowe znaczenia niektórych terminów określających barwy może wynikać z ważnej funkcji, jaką pewne przedmioty pełnią w obrębie danej kultury (Taylor, 2001, strony 84-85).

Według Taylora, najważniejszym czynnikiem w procesie powstawania prototypów jest ich skuteczność:

> Kategorie te oznaczają się elastycznością – obcą kategoriom arystotelesowskim – polegającą na zdolności do ogarniania nowych, nieznanych dotąd informacji. […] Jeśli zaś uznajemy istnienie kategorii prototypowych, bez trudu możemy włączać do nich – choćby jako elementy peryferyjne – nowe obiekty i nowe doświadczenia, bez potrzeby wprowadzania jakichś zasadniczych zmian w strukturze całego systemu (Taylor, 2001, str. 85).

7.2. Definicje 'prototypu'

Według Elżbiety Tabakowskej, prototyp jest definiowaną strukturą poznawczą dającą się

> odnieść do jakiegoś segmentu otaczającej nas rzeczywistości lub w jakiś sposób z takim segmentem skorelować […] [jest] niejako symbolem danej kategorii, poznawczym „punktem odniesienia". Funkcje prototypu może pełnić najlepszy (w naszym przekonaniu) egzemplarz będący przedstawicielem danej kategorii, ale może to być tylko schemat: pewien zestaw cech, które (w naszym przekonaniu) powinny charakteryzować „dobre" elementy danej kategorii (Tabakowska, 1995, str. 43).

Przynależność do kategorii prototypowej jest stopniowalna – jedne elementy uznawane są za „dobrych" przedstawicieli kategorii, inne za „gorsze". Metaforycznie kategoria przedstawiana jako przestrzenna konfiguracja elementów usytuowanych wokół centrum – prototypu. Im „gorszy" jest dany element, im mniej jest prototypowy, tym dalej znajduje się od centrum.

Z kolei John Taylor zwraca uwagę na dwa sposoby interpretowania terminu prototyp:

> Można odnosić go do centralnego elementu – lub grupy centralnych elementów – kategorii. Dla przykładu, określony przedmiot mógłby komuś posłużyć za prototyp FILIŻANKI. Można także rozumieć prototyp jako schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii. Przyjmując tę interpretację powiedzielibyśmy, że określony przedmiot nie tyle *jest* prototypem, ile go *uszczegóławia* [podkreślenia J.Taylor]. (Taylor, 2001, str. 93).

Jednakże, jak zauważa Taylor, nawet przy założeniu, że „prototypem rzeczywiście jest centralny element danej kategorii, nadal potrzebne nam będzie jego ukształtowane w umyśle wyobrażenie, abyśmy przy różnych okazjach potrafili go rozpoznać. Co więcej, owo umysłowe wyobrażenie może być nieprecyzyjne, jeśli chodzi o pewne atrybuty kategorii" (Taylor, 2001, str. 93). Dlatego opowiada się za przyjęciem drugiej definicji, tj. prototypu traktowanego jako schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii, szczególnie przydatnej w przypadku kategorii abstrakcyjnych – Taylor podaje tutaj przykład prototypu TCHÓRZOSTWA i prototypu WYSOKIEGO WZROSTU:

> Pewne zdarzenia dają się opisać jako (mniej więcej) prototypowe przykłady TCHÓRZOSTWA, pewne osoby oznaczają się (mniej więcej) prototypowym WYSOKIM WZROSTEM. Nie można jednak twierdzić, że jakieś zdarzenie *jest* prototypem TCHÓRZOSTWA, a dana osoba prototypem WYSOKIEGO WZROSTU. (Taylor, 2001, str. 93).

Jak zauważa Dirk Geeraerts, dokładna definicja prototypowości jest problematyczna, choć istnieje zgoda pomiędzy językoznawcami co do typowych elementów prototypowości, zgodnie z którymi kategorie prototypowe:

1. nie mogą być definiowane za pomocą zestawu cech (koniecznych i wystarczających);
2. wykazują struktury podobieństwa rodzinnego, czyli ich semantyczna struktura przybiera formę radialnych znaczeń, które występują w grupach i częściowo się pokrywają;

3. wykazują stopniowalną przynależność swoich elementów, nie każdy element jest tak samo reprezentatywny dla danej kategorii;
4. mają nieostre granice (Geeraerts, 2006, str. 146).

Według Geeraertsa, samo pojęcie ‘prototypu’ jest kategorią prototypową: „nie istnieje jeden zestaw cech wspólnych analizowanych przykładów” (Geeraerts, 2006, str. 153). Analizując różne prototypy zauważa, że jedyną cechą, którą podzielają wszystkie przykłady, są stopnie reprezentatywności członkostwa.

Do naszej analizy przyjmujemy definicję sformułowaną przez Johna Taylora, zgodnie z którą prototypem jest schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii.

7.3. ‘Macho’ jako prototyp

Termin ‘macho’ zajmuje szczególną pozycję w kulturze meksykańskiej, gdyż tworzeniu tożsamości narodowej towarzyszyło wyniesienie na piedestał ideału męskości[226]. Kategoria ta ulegała przekształceniom, zmieniała swoje zabarwienie, jednak była ważną koncepcją kształtującą pojmowanie społeczeństwa i roli mężczyzny przez Meksykanów i Meksykanki[227]. I choć termin ten zyskał na popularności dopiero w latach 40. XX wieku, wpływy elit, a także kultura popularna doprowadziły do tego, iż w świadomości przeciętnego Meksykanina ‘macho’ jest ważnym pojęciem. W historii i kulturze Meksyku znajdziemy wielu ‘prototypowych macho’: czy to aktorów będących ich ucieleśnieniem, czy przywódców okresu walki o niepodległość, czy Rewolucji 1911 roku. Współcześnie odwołania do tego prototypu są znacznie rzadsze, a co ważne - nacechowane głównie negatywnie. Nie oznacza to jednak, iż nie ma on wpływu na wyobrażenia Meksykanów i Meksykanek na temat bycia mężczyzną. Świadczą o tym dane – z zebranego materiału empirycznego wynika niezbicie, że wciąż można być „trochę lub bardziej macho” w Meksyku.

Oprócz przekonania Meksykanów, iż istnieją ‘prototypowi macho’[228], zauważmy, że termin ten można zaliczyć do taylorowskich „kategorii potocznych” (*folkcategories*) (w odróżnieniu od kategorii „eksperckich” i „kategorii naturalnych) (Taylor, 2001, str. 108). Kategorie potoczne są zbudowane wokół przykładów prototypowych, zaś ich fundamentem jest

[226] Patrz rozdział 3.

[227] Jak zauważa Taylor – „Bez względu na to, jak bardzo użytkownicy jednego języka czy dialektu różnią się w pojmowaniu danej kategorii, trudno wątpić, że wiele wyobrażeń prototypów kategorialnych zmienia się radykalnie z biegiem czasu. […] Niewykluczone, że pojęcia bardziej abstrakcyjne, jakie jak miłość czy piękno, uległy jeszcze większym zmianom” (Taylor, 2001, str. 89).

[228] W toku moich badań informatorzy często wspominali o kimś, kto jest ‘typowym macho’, ‘prototypem macho’, czy też ‘macho macho’. Zazwyczaj byli to mężczyźni z dalszej rodziny, znajomi, rzadko w ten sposób informatorzy mówili o osobach im bliskich.

sposób, w jaki ludzie postrzegają i oddziałują zwykle na otoczenie. Za traktowaniem ‘macho’ jako kategorii prototypowej przemawia również fakt stopniowania przynależności do tej kategorii.

Jakie są zatem cechy wchodzące w skład prototypu ‘macho’ według naszych informatorów? Macho jest agresywny, zaborczy, władczy, apodyktyczny. Jego agresja wynika z faktu, iż w stosunku do innych mężczyzn musi udowadniać swoją męskość, narzucić im swoją wolę, pokazywać siłę, odwagę i wytrzymałość. Jest porywczy, brutalny, egoistyczny, cyniczny, bezczelny i wulgarny. Choć jest kobieciarzem, kobiety deklarują, że nie jest dla nich atrakcyjny. W relacjach rodzinnych cieszy się władzą bazując na strachu. Decyduje o wszystkim, co ważne. Karze tylko w najcięższych przypadkach, codzienne sprawy go nie obchodzą. Pomimo faktu, że ma żonę, utrzymuje kontakty seksualne z innymi kobietami, często porzuca rodzinę. Według naszych informatorów kategoria ta jest jednoznacznie negatywna – informatorzy bronili się przed nazwaniem ich macho, a informatorki zapewniały, że ich partnerzy nie mają takich cech. Wielu rozmówców neguje ‘męskość macho’. Jednak trudno nie zauważyć, iż cechy te znajdujemy również w kategoriach: ‘mężczyzna/ mężczyźni’ (*hombre/s*), ‘ojciec/ tata’ (*padre/, papá*) oraz ‘pan’ (*señor*).

7.4. Prototypy męskości

Oprócz wspomnianego prototypu ‘macho’, w społeczeństwie meksykańskim funkcjonują także inne kategorie wyznaczające wzorce zachowań dla mężczyzn, ojców, narzeczonych, braci, przyjaciół, chłopaków czy gejów. W poniższej tabeli zebraliśmy najważniejsze cechy analizowanych w rozdziale 6. terminów dotyczących mężczyzn.

Analizowane terminy	**Cechy**	**Charakterystyczne działania**	**Inne**
Macho *machos* *machista* *machismo*	agresywny, zaborczy, władczy, apodyktyczny, kobieciarz	narzuca swoją władzę, walczy z innymi mężczyznami, ma wiele kobiet, wielu potomków, czuje się lepszy	cecha stopniowalna
hombre *hombres*	wolny, autorytarny, odważny, agresywny, silny, wytrzymały, porywczy, brutalny	ma władzę, autorytet, może robić, co chce, decyduje, narzuca swoją wolę, ma własne miejsca, podporządkowuje kobiety (nie jest pantoflarzem) i innych mężczyzn, walczy	oceniany – musi się starać, by otoczenie uważało go za mężczyznę
	odpowiedzialny, żywiciel, pracowity,	utrzymuje dom i dzieci, szanuje kobiety, rozwiązuje problemy	za negatywne cechy mężczyzn często odpowiadają kobiety

	dotrzymuje słowa, szef domu kobieciarz, niewierny, zazdrosny, seksualny symbol, rycerski egoistyczny, cyniczny, bezczelny, wulgarny, brzydki	korzysta ze swojej seksualności (ma kochanki) wychowywany „na mężczyznę”, udowadnia, że jest lepszy	(niewierne, stosują pułapki)
padre *papá*	pracowity, żywiciel, nieobecny wzbudzający strach u dzieci, kłótliwy, wybuchowy kobieciarz alkoholik	pracuje, utrzymuje żonę i dzieci, zapewnia im edukację, mieszka z rodziną w relacjach z dziećmi – ma władzę, chroni je, ma autorytet, wydaje pozwolenia (*permiso*), powinien rozmawiać z nimi, wspierać je, pomagać im, rzadko karze, narzuca swoją wolę domownikom, decyduje o najważniejszych sprawach ma inne kobiety, porzuca swoją żonę	jest punktem odniesienia dla córek
Hijo *Niño*	rozpieszczony, beksa, wściekły, zbyt przywiązany do matki, rodziców dobry synek – łatwy w wychowywaniu	relacja pomiędzy synem a ojcem – znaczenie krwi i zachowanie nazwiska, choć dom to kobieta z dzieckiem, syn jest źródłem szczęścia oczekuje się, że założy rodzinę *Niño* ma więcej wolności niż *niña*, ale musi zachowywać się „jak mężczyzna”	można usidlić mężczyznę przy pomocy dziecka (*amarrar*), aborcja niedopuszczalna
marido *esposo*	egoista ma trudny charakter (nieprzejednany, zamknięty, przerażony, niezbyt czuły) niewierny brutalny	utrzymuje dom, zapewnia wykształcenie dzieciom, pomaga w domu, wspiera i kocha żonę, wspiera radą i nadzoruje dzieci, dobrze gdy przebywa w domu (ale to zależy od tego, jaką ma żonę)	żona rozpieszcza męża, obsługuje go, musi być dla niego atrakcyjna, żona manipuluje nim, okłamuje go, by był zadowolony
novio	(brak wyróżnionych cech)	uprawia seks ze swoją dziewczyną, narzeczoną,	

		w przypadku ciąży – powinien zachować się w odpowiedni sposób (żeniąc się lub utrzymując dziecko)	
hermano	rozpieszczony, leniwy agresywny w stosunku do rodzeństwa	daje wsparcie, ochronę kobietom, służy za przyzwoitkę, mieszka, pracuje z rodzeństwem	
amigo	dobry, wielki przyjaciel, przyjaciel gej (kobiety)	zapewnia bezpieczeństwo, spędza się z nim czas	
señor	władczy agresywny egoistyczny, kobieciarz	ma wolność, również seksualną, bije, a nawet zabija	
muchacho, chico	ładny, wesoły, zamożny nałogowiec, z trudnym charakterem	rozkochuje kobiety, jest z nimi w związku, powoduje problemy (ciąża, depresja)	
gay, *gays* *homosexualhomosexuales*	„biedny" (znajdujący się w trudnym położeniu) kobiecy, męski, macho lepszy niż heteroseksualny mężczyzna (mniej egoistyczny, mniej agresywny, dba o siebie)	cierpi, ma trudne życie, (zazwyczaj) ukrywa swoją orientację zachowuje się „jak mężczyzna", ma rodzinę uprawia seks z mężczyznami, ale nie nazywa się gejem ma takie same przywileje jak mężczyzna przyjaźni się z kobietami	negowanie męskości gejów – przeciwieństwo mężczyzny, ale też gej jako mężczyzna, który akceptuje swój homoseksualizm; problematyczny biseksualizm

Tabela 25 Prototypowe cechy analizowanych terminów

Przyjrzyjmy się kategorii 'ojciec/ tata'[229]. Nie jest to kategoria stopniowalna, w takim znaczeniu jak 'macho', nie można być bowiem 'trochę ojcem'. Kategorię tę można potraktować jako złożony model kognitywny. Podążając tokiem rozumowania George'a Lakoffa, który opisał kategorię 'matka' jako kognitywny model składający się z tzw. klastrów (*cluster*)[230]

[229] Kategoria 'mężczyzna/ mężczyźni' z pewnością dałaby się ująć jako prototypowa dla meksykańskiej kultury, jednak stopień zróżnicowania cech, a także fakt, iż pozostałe kategorie (oprócz częściowo 'macho' i 'mężczyzna homoseksualny') wchodzą w jej skład, definiowanie prototypu *hombre/s* wydaje się być mało produktywne.

[230] Należy przy tym wspomnieć, iż według Lakoffa, zamiast o 'prototypach' lepiej mówić o 'efektach prototypu', których źródeł należy upatrywać między innymi w modelach stopniowanej wagi (*models with graded scale*, np. *rich*), modelach warunków kontekstowych (*models with background conditions* np. *bachelor*), modelach złożonych (*cluster models* np. *mother*), modelach metonimicznych (*metonymic models*) oraz modelach radialnych (*radial models*) (Lakoff, 2007).

(Lakoff, 2007, strony 136-137), spróbujmy wyodrębnić modele wchodzące w skład kategorii ‘ojciec/ tata’.

Dwa pierwsze modele składające się na kognitywny model ‘ojca’ to: model genetyczny i genealogiczny. W pierwszym przypadku (parafrazując słowa Lakoffa) mówimy o ojcu jako osobniku męskim, który wniósł swój materiał genetyczny. Wydaje się to zbieżne z przekonaniami informatorów, szczególnie męskich, którzy mówili o swoich potomkach „to moja krew”, opowiadali też o krwi, której nie można „podarować” czy o „genach”, które mogą decydować o tym, że jakaś kobieta będzie chciała mieć dziecko właśnie z nimi. Natomiast w modelu genealogicznym ‘ojciec’ to najbliższy męski przodek. Również ten element pojawił się w zebranych historiach życia, np. w historii chłopaka wychowywanego przez wujostwo, który poznał swojego ojca dopiero w wieku 18 lat (M2_27). Ważną kwestią jest uznawanie ojcostwa przez Meksykanów również w przypadkowych bądź pozamałżeńskich związkach.

Kluczowym modelem wydaje się być model troski, z tym że o ile u Lakoffa matka to dorosła osoba płci żeńskiej, która wychowuje i troszczy się o dziecko, w naszym przypadku ‘ojciec/ tata’ to dorosła osoba płci męskiej, która przede wszystkim utrzymuje dzieci i małżonkę, w mniejszym stopniu wychowuje potomków. Obowiązek utrzymywania rodziny, bycie żywicielem rodziny jest podstawową charakterystyką kategorii ‘ojciec/ tata’. Przyglądając się bardziej szczegółowo temu aspektowi warto wspomnieć, iż ‘ojciec/ tata’ nie tylko zarabia na utrzymanie wszystkich domowników, ale i mieszka z nimi, rozwiązuje ich najważniejsze problemy, natomiast prace domowe są wciąż domeną kobiet, on może z własnej woli „pomagać”.

Kolejnym modelem, który wchodzi w skład kognitywnego modelu ‘ojca’ jest model władzy – atrybutem ‘ojca/ taty’ jest jego władza i wolność. ‘Ojciec’ może robić, co chce, może też zmusić innych, by robili to, czego on chce. Podporządkowuje, narzuca swoją wolę, jest silny, wytrzymały, odważny, ale też agresywny, wybuchowy czy brutalny. W stosunkach z własnymi dziećmi cieszy się autorytetem, nie tylko decyduje o ich życiu i wolności przemieszczania się, ale również je chroni i im pomaga.

Model małżeński wydaje się mieć znacznie mniejszą wagę – ojciec co prawda jest często mężem matki, jednak rozmówcy rzadko podkreślali tę cechę. Duża permisywność meksykańskiego społeczeństwa odnośnie męskich zdrad znajduje odzwierciedlenie w modelu ‘ojca’. Choć powinien kochać swoją żonę, jego niewierność często jest tłumaczona zachowaniami żon, gdyż to kobiety swoim zachowaniem mogą wzmacniać lub osłabiać pozytywne zachowania mężczyzn. Kobieta powinna dbać o mężczyznę, rozpieszczać go,

obsługiwać, być dla niego seksualnie atrakcyjną i dbać, by on chciał przebywać w domu. By nic nie zakłócało jego dobrego samopoczucia, może go również oszukiwać i manipulować nim. Podsumowując, na model złożony ‘ojca’ składają się:

- model genetyczny – osobnik męski dostarczający materiał genetyczny to ‘ojciec’
- model genealogiczny – najbliższy męski przodek to ‘ojciec’
- model troski – osobnik dorosły, męski, który utrzymuje dzieci
- model władzy – osoba, która posiada pełnię władzy nad członkami rodziny
- model małżeński – mąż matki dziecka.

Ostatni model – małżeński należałoby rozwinąć na bazie zebranego materiału na temat poglądów na temat ‘męża’. Podobnie jak ‘ojciec/ tata’ nie jest to kategoria stopniowalna, a jej granice są wyraźnie wyznaczone formalizacją związku. Najważniejszymi cechami ‘męża’ wydają się być niewierność, brutalność, egoizm. ‘Mąż’ w opowieściach Meksykanek to osobnik o trudnym charakterze: nieprzejednany, zamknięty, przerażony, niezbyt czuły. Oczekiwania wobec niego pokrywają się z oczekiwaniami wobec ‘ojca’ – ma utrzymywać dom i zapewnić wykształcenie dzieciom. Dobrze byłoby, gdyby częściej przebywał w domu, pomagał w obowiązkach domowych i wspierał żonę, ale to żona ma więcej zobowiązań wobec niego – powinna go rozpieszczać, obsługiwać, być dla niego atrakcyjna. Jego samopoczucie zależy od zachowania żony.

Analizując zebrany materiał dotyczący takich kategorii jak ‘brat’ i ‘przyjaciel’, trudno ustalić schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii ‘brat’ czy ‘przyjaciel’, brak bowiem informacji na temat oczekiwań wobec tych kategorii czy cech, które czynią z kogoś na przykład ‘przyjaciela’. Istotnym atrybutem obu kategorii jest bezpieczeństwo, jakie dają kobietom w swojej rodzinie lub przyjaciółkom. Bracia często są przyzwoitkami sióstr (w rodzaju męskim – *el chaperón*), co chroni nie tylko cześć kobiet (chroni je przed potężną bronią, jaką są plotki), ale daje im również możliwość swobodnego przemieszczania się[231]. Dorosłe rodzeństwo często mieszka razem, pracuje, wspiera się. Natomiast w przypadku ‘przyjaciela’ szczególnie kobiety podkreślają, że dzięki jego obecności czują się bezpieczne na ulicy, mogą iść, gdzie chcą, mają wolność. Jedynie w stosunku do przyjaciela geja, kobiety podkreślają znaczenie emocjonalnej więzi i zaufania. Również mężczyźni w swoich opowieściach podkreślają, że czują się bezpieczniej, gdy są w towarzystwie *amigo.* Trudno mówić tutaj o prototypie ‘brata’ czy ‘przyjaciela’, jednak cecha ta wydaje się kulturowo ważna.

[231] Należy pamiętać, że meksykańskie przestrzenie publiczne są postrzegane jako niebezpieczne dla kobiet.

Prototyp ‘homoseksualisty’ jest natomiast dość wyraźnie zarysowany – granicą przynależności do prototypu jest fakt utrzymywania kontaktów seksualnych z innymi mężczyznami. Grupa ta jest bardzo zróżnicowana, włączając również żonatych mężczyzn, którzy nie utożsamiają się z gejami, pomimo faktu, iż uprawiają z nimi seks. ‘Homoseksualista’ może być zatem kobiecy, „przegięty”, męski czy macho. Jeżeli jego homoseksualność jest widoczna lub powszechnie znana, naraża się na szykany, cierpi. Jeżeli jest bardziej dyskretna, nie ma znaczenia dla jego życia społecznego, może nawet założyć rodzinę. Jego męskość jest dla pozostałych problematyczna – wielu uważa, że są przeciwieństwem mężczyzny, ale inni (szczególnie kobiety) uważają ich za lepszy rodzaj mężczyzny (mniej egoistyczny, mniej agresywny).

Podsumowując - tak jak w przykładzie Elżbiety Tabakowskiej nie musimy definiować drzewa i krzewu; w zupełności wystarczy, żebyśmy potrafili je od siebie odróżnić i byśmy wiedzieli, że dąb jest „lepszym” przedstawicielem kategorii drzew niż kosodrzewina (Tabakowska, 1995, str. 43), tak Meksykanie i Meksykanki potrafią odróżnić ‘macho’ od pozostałych mężczyzn. Ten krótki opis prototypów i modeli kognitywnych męskości w Meksyku oczywiście nie wyczerpuje tematu, raczej wskazuje możliwe kierunki interpretacji zebranych danych. Początkowo pytanie badawcze dotyczyło cech macho, trudno nie zauważyć chęci badaczki stworzenia kategorii klasycznej – listy cech niezbędnych i wystarczających, by uznać kogoś za macho. Rzeczywistość badawcza okazała się być dużo bardziej skomplikowana i nieuchwytna. Informatorzy z rzadka spontanicznie używali słowa typu *macho, machos, machista, machismo*, a proszeni o definicje ‘macho’ kwitowali ją jednym zdaniem. Dlatego badania ewoluowały i stopniowo obejmowały różne koncepcje męskości, których odzwierciedlenie można znaleźć w opowieściach informatorów. Powyższa propozycja interpretacji zebranego materiału jako prototypów (i modeli kognitywnych) męskości Meksykanów jest z pewnością niewystarczająca, jednak konieczna, gdyż jak pisał Kövecses: „skoro prototypy różnią się w zależności od danej kultury, subkultury itd., różnice te będą miały wpływ na nasze pojmowanie członków innych grup” (Kövecses, 2006, str. 53).

ROZDZIAŁ 8. JEŻELI NIE MACHO, TO KTO? ANALIZA AKTORÓW SPOŁECZNYCH

W ostatnich latach w Meksyku słowa takie jak *macho, machista, machismo* padają przede wszystkim w kontekście przemocy wobec kobiet – meksykańskie kobiety wciąż wychodzą na ulice, by protestować przeciwko „przemocy *machista*" śpiewając „uciskające państwo to macho gwałciciel" (Milenio Digital, 2021). Statystyki przemocy, szczególnie wobec kobiet w Meksyku, są bardzo wysokie – liczba zabójstw kobiet (*feminicidio*) wynosi 1,36 na sto tysięcy Meksykanek[232], a w roku 2020 zanotowano kolejny wzrost przemocy wobec kobiet – 9,2% w stosunku do tego samego okresu rok wcześniej (RTVE, 2020). W publikacjach naukowych i prasowych najczęstszym wytłumaczeniem dla tej przemocy jest wciąż dominujący kult macho[233]. Korelacja pomiędzy *machismo* i przemocą jest prosta – *machismo* usprawiedliwia użycie przemocy jako zasłużonej kary, pozwala na bezkarność sprawców przemocy i jednocześnie sprawia, że jest to temat tabu.

Zgodnie z definicją słownikową 'macho' w Meksyku to mężczyzna odważny, silny, posiada cechy tradycyjnie przypisywane mężczyznom. Uważa męską płeć za naturalnie lepszą od żeńskiej, podkreśla cechy tradycyjnie przypisywane mężczyznom i stara się narzucić swoją wolę, i zdominować kobiety. Musi także zademonstrować swoją siłę, męskość przed nimi lub innymi mężczyznami (Palomar de Miguel, 2005, str. 792; Lara, 1996, str. 577; El Colegio de México, 2020). Owo narzucanie swojej woli, dominowanie nad innymi, demonstrowanie swojej siły to nic innego jak użycie przemocy[234]. Potwierdzają to analizy korpusów językowych – przymiotniki opisujące macho i związane z przemocą są liczne: agresywny (*agresivo*, *violento*), wrogi (*hostil*), wybuchowy (*irascible*), bandyta (*matón*), niesprawiedliwy (*abusivo*), szowinista (*chovinista*), wzgardliwy (*despectivo*), zdobywca (*conquistador*), zły (*malo*), bijący (*golpeador*)[235]. Agresja macho wynika z konieczności udowadniania, że nim jest – nie może płakać, musi wytrzymywać ból, żal, strach, nie może się wycofywać, ale też musi zwyciężać, ujarzmiać, podporządkowywać, bić się, stawać do walki, rzucać wyzwania i *chingar* innych.

Podobnie informatorzy jako główną cechę macho wymieniali jego agresję. Według definicji podanych podczas wywiadów macho jest agresywny, zaborczy, władczy i

[232] W 2020 roku odnotowano rekordową liczbę zabójstw – 31.781 (Infobae, 2020).
[233] W wyszukiwarce na platformie Scholar Google zestawienie *Mexico+violencia+machismo* daje wynik ponad 23 tysiące trafień.
[234] Choć w słownikach języka hiszpańskiego w Meksyku trudno znaleźć słowa nacechowane negatywnie w definicjach macho.
[235] Przymiotniki te zostały wyróżnione po analizie korpusów referencyjnych CREA i CORPE XXI.

apodyktyczny. Musi udowadniać męskość narzucając swoją wolę, pokazywać siłę, odwagę i wytrzymałość, zawsze stara się udowodnić, że jest najlepszy z mężczyzn. W związku z tym jest porywczy, brutalny, egoistyczny, cyniczny, bezczelny i wulgarny. W stosunku do kobiet najważniejsza jest jego przewaga, władzę swoją opiera na strachu, tak w stosunku do członkiń rodziny jak i w stosunku do pozostałych kobiet. Zatem agresja macho jest jedną z niewielu cech, jaka przetrwała w świadomości Meksykanów w XXI wieku.

Przemoc nie jest w opowieściach informatorów tematem tabu, jest jednym z najczęściej poruszanych tematów przez informatorów – wyróżniliśmy 189 fragmentów wywiadów dotyczących tej tematyki, skupiając się przede wszystkim na przemocy fizycznej. W tym celu użyliśmy słów-kluczy (ustalonych na podstawie lektury kilku wywiadów): przemoc (*violencia*), przemocowy/a (*violento/a*), gwałcić (*violar*), bić (*pegar*), kłócić się (*pelear*), kłótliwy/a (*peleonero/a*), krzyczeć (*gritar*), agresja (*agresión*), agresywny/a (*agresivo/a*), kłócić się (*discutir*), „wpierdol" (*madrazo, putazo, madriza*)[236]. Co zaskakujące, termin 'macho' często pojawia się w wywiadach dopiero w odpowiedzi na pytania badaczki („czy znasz jakiegoś macho? Jak zdefiniowałbyś/ zdefiniowałabyś macho? Kto to jest meksykański macho?"). Nasi informatorzy i informatorki mówiąc o przemocy nie używali słów *macho* czy *machista*. Van Leeuwen odróżnia 'mówienie o tym' (*talking about it*) od 'robienia tego' (*doing it*), w poniższej analizie skupimy się na aktorach społecznych praktyki przemocy - spróbujemy odpowiedzieć na pytanie: jeżeli nie macho jest sprawcą przemocy, to kto? W jaki sposób rozmówcy mówią o sprawcy? A w jaki o ofierze?

Pierwszym etapem analizy było podzielenie fragmentów mówiących o przemocy na cztery grupy w zależności od tego, kto jest ofiarą przemocy. I tak mamy grupy:

1. przemoc wobec mężczyzn
2. przemoc wobec kobiet
3. przemoc wobec dzieci
4. przemoc ogólnie (bez określania ofiary przemocy).

Najliczniej reprezentowaną grupą okazała się grupa druga – 65 cytatów. Przemoc wobec mężczyzn wystąpiła w 51 cytatach, wobec dzieci – w 41 cytatach, a przemoc, w której nie określano jej ofiar - w 26 fragmentach.

[236] Ze względu na koniugację czasowników w języku hiszpańskim w wyszukiwarce w programie Citavi posługiwaliśmy się rdzeniami słów np. *peg*, pele*, grit*, disc**. Podobnie postąpiliśmy ze słowami *agresivo, agresion* (*agres**), *violencia, violento, violar* (*viol**).

8.1. Przemoc wobec kobiet

8.1.1. SPRAWCA

Wyróżniliśmy kilka kategorii sprawców przemocy wobec kobiet:

- *macho, machista*
- 'ja'
- męscy członkowie rodziny
- 'mężczyzna, mężczyźni'
- ktoś, nieokreślony
- inne kobiety
- brak wskazania sprawcy.

W przypadku macho bądź też mężczyzny określanego mianem *machista* przemoc wobec kobiet jest najczęściej jego cechą charakterystyczną podawaną w definicjach formułowanych przez informatorów:

- tutaj w Meksyku są **macho**[…] przychodzi na obiad i wpada w złość, bo nie ma obiadu, bo wrócił z pracy bardzo zmęczony, wrócił zbyt zmęczony, a jeżeli nie, to bije kobietę, złości się na nią, maltretuje ją psychicznie i idzie spać. A następnego dnia wpada w złość, bo jego ubrania do pracy nie są wyprasowane i idzie, idzie do pracy w niewyprasowanych ubraniach i mówi jej, że to jej wina w jego pracy blablablabla, i mówi, że wszystko to jest wina kobiety, to jest moja interpretacja[237];
- Jak zdefiniowałbyś 'macho'? […] w rzeczywistości najcięższą pracą w domu, gdy jesteś **macho,** jest popisywanie się męskością, bijesz żonę, dziewczyny […][238];
- Kto to jest macho? To znaczy, osoba **machista** to taka, która chce wszystko dla siebie, on, on i potem on, kobietę traktuje jak przedmiot, nic więcej, mówi „mam cię po to, żebyś mi prała, prasowała, dała mi jeść" i nic więcej, i do relacji seksualnych, nic więcej, „chodź się pokochamy, nie, źle się czuję. Nie! Połóż się suko!" I tak już jest. To jest machismo, znam wielu takich[239];

[237] *aquí en México son de macho [...] él sólo llega a comer, se enoja, si no hay comida, porque llega muy cansado del trabajo, llega demasiado cansado y o, si no le pega a la mujer, se enoja con ella, la maltrata psicológicamente y se va a dormir. Al día siguiente se enoja porque no está planchada su ropa para irse a trabajar y se va, se va con la ropa así sin planchar y le dice que por su culpa en su trabajo bla bla bla y dice todo por la culpa de la mujer, todo eso sería mi interpretación.*

[238] *¿Cómo defines a un macho? La definición que me puedes dar [...] en realidad el trabajo más fuerte del hogar de ser macho es la persona que presume o masculino que se le pega a la esposa a las chicas.*

[239] *¿Quién es el macho? O sea, una persona machista es que quiere ser él, él y él y después él, a la mujer la trata como objeto nada más, dice "te tengo a ti para que me laves, me planches y me des de comer" y nada más, y para relaciones sexuales, nada más, ya si "vamos hacer el amor""¡no que me siento mal!""¡No! tu ponte cabrona",¡ y así es! Eso es un machismo, conozco muchos.*

- Wyobrażenie **macho** jakie mam to ktoś agresywny, pijany, kłótliwy, bokser kobiet, amant, który popisuje się kobietami jako trofeami, to jest dla mnie macho[240];
- Macho, to jest **machismo,** jest wtedy kiedy ty czujesz się bardzo męski, masz kobietę, a potem inną i inną, na przykład ja, jeżeli ty jesteś moją żoną, mam inną kobietę i przychodzę do domu całkiem pijany, przychodzę, żeby cię bić, to znaczy [być] macho[241].

Jednocześnie informatorzy deklarują, że bicie kobiet jest niedopuszczalne, nawet w przypadku gdy robi to macho: „źle to wygląda jak mężczyzna bije kobietę, nawet gdybyś był macho"[242]. Inni za podtrzymywanie *machismo* winią kobiety:„żeby istniał *machista*, musi istnieć kobieta, mogę być agresywny w stosunku do kobiet, to znaczy, że ktoś dał mi zły przykład, nie musi być to kobieta […] żeby ktoś taki był, musi istnieć druga strona, tak, machismo istnieje, ale niech przeanalizują również kobiety"[243].

Drugą kategorią sprawcy, jaką wyróżniliśmy, jest informator – 'ja'. Większość informatorów negowała możliwość użycia przemocy wobec kobiet. Dość częstą odpowiedzią na pytanie „czy uderzyłbyś kobietę?" było kategoryczne zaprzeczenie: „W tej chwili nie, nie czuję się zdolny do uderzenia kobiety"[244];„Nie wolno ci bić kobiety, tak mnie uczyli rodzice. Trudno mi jest uderzyć kobietę, to jest najtrudniejsze – pobić kobietę, mężczyznę się pobije i już, pobity, ale z kobietą jest trudniej"[245]. Jeden z informatorów wspomina o trudnościach pracy z kobietami reporterkami – nie może uderzyć ich w twarz, musi „wytrzymać"[246]. Jednak po wnikliwej analizie zebranego materiału widzimy, że pomimo tych deklaracji mężczyźni często opowiadali o sytuacjach, w których używali przemocy wobec żon lub partnerek:

- Nigdy nie uderzyłem kobiety, tak, raz moją żonę […] bo ona mnie zezłościła, uderzyłem ją ręką i tak dalej, aż w końcu złapałem kija i tym kijem, ale to zrobiłem, bo miałem już jej dość[247];
- Nigdy nie lubiłem bić kobiety, nigdy tego nie lubiłem, ale jak już mam dość, dobra bądźmy przyjaciółmi i pokazuję jej, gdzie jest jej miejsce, nie jestem złą osobą, czuję się dobrą osobą,

[240] *El concepto que yo tengo de macho es el agresivo, el borracho, el pendenciero, el golpeador de mujeres, el galán, el que presume a las mujeres como trofeo, ese para mí es un macho.*
[241] *Un macho es machismo de que tú te sientas bien hombre, tienes una mujer y tengas otra y otra, por ejemplo, yo sí tú eres mi esposa, tengo una mujer, yo a mi casa todo borracho o llego a golpearte, eso es un macho.*
[242] *se ve muy mal cuando el hombre pega las mujeres aunque seas muy macho.*
[243] *para que un machista debe existir mujer [...] puedo hacer agresivo con las mujeres, o sea alguien intervino mal, no tiene que ser una mujer [...] para que hay uno así, debe estar la otra parte. Sí hay machismo pero que se analice a las mujeres que también.*
[244] *¿Pegarías a una mujer? Por ahora no, yo no me siento capaz a pegarle a una mujer.*
[245] *y no puedes golpear una mujer así me enseñaron mis padres, no me nace golpear una mujer, es lo más difícil que se me hace golpear una mujer, un hombre se golpea pues se golpeó, pero pues una mujer muy difícil.*
[246] *luego pues les hablas fuerte y lloran y luego empiezan con llantos, yo quisiera que un reportero se me llore, le pongo una cacheta y ¿a ellas qué?Entonces que ser más, tengo que aguantarme más cosas y cuando son ellas agresivas, son bravas y tú te tienes que contener más, son esas diferencias, por eso no somos iguales.*
[247] *A una mujer no nunca he pegado. Sí, alguna vez con mi esposa [...] porque ella me enfadó y le di un manotazo y así arriba, hasta que el último agarré un garrote y a garrotazos medio, pero ya lo hice porque me tenía bien harto.*

choć jest wielu lepszych ode mnie […] też jestem przeciwny biciu, ale też są kobiety, które biją mężczyzn[248];

- A ona jeszcze krzyczała! I ja jej mówię „Nie krzycz na mnie!" „Ja mówię do ciebie tak, jak mam pieprzoną ochotę!" „Uspokój się!" „Nie! Wal się!" Wtedy ja jej mówię „wal się ty!" I jeszcze „potem się zobaczymy", i sobie idę, i wyszedłem, wyszedłem, a ona zaczęła rzucać, nie pamiętam czym we mnie rzuciła, […] a jak już zaczęła mnie uderzać, to jedyne co zrobiłem, to dałem jej w twarz, dałem jej w twarz i ona upadła, kłamię, powiedziałem – „nie lubię bić kobiet, ale ty przesadziłaś" - jej powiedziałem - „przestań tak robić, bo się zezłoszczę i mogę ci dać wpierdol, lepiej się uspokój"[249];
- Kiedy kłócisz się z żoną, masz czasem ochotę dać jej w twarz? Tak, tak, tak, często, bo naprawdę... ale już się uspokoiła, po 12 latach małżeństwa [...] tak, raz mnie uderzyła, ale jej oddałem. Ach tak? Tak, kiedy ona mnie bije, ja ją biję mocniej i jeżeli ty znów mnie uderzysz, ja uderzę cię mocniej, i teraz się już kontroluje, wie, że to na serio[250];
- Nigdy nie uderzyłeś kobiety?

  Nie, nigdy, bo...

  Nawet twojej siostry?

  Nie pamiętam, może jakiś kopniak, jak się bawiliśmy, albo pociągnięcie za włosy, takie dziecięce sprawy, to jedyna przemoc domowa. No może pociągnąłem za włosy moją żonę, ale nawet nie zostały mi włosy w ręce, no ale nie byłbym w stanie uderzyć kobietę [...] Nie mam problemu z przemocą domową, w moim domu były poważne kłótnie, krzyki i takie tam, ale nigdy nie było bicia [...]

  Dlaczego jesteś w separacji ze swoją żoną?

  Bo pokłóciliśmy się, [...] bo byliśmy w sypialni tam z tyłu i się kłóciliśmy, bo ona chciała iść na spotkanie, ale poinformowała mnie za późno, byliśmy w sypialni kłóciliśmy się, chciała mi wyrwać pilota i ja niechcący pociągnąłem ją za włosy, ona wstała „Idę sobie" i sobie poszła. Od miesiąca jej nie widziałem[251].

---

[248] *A mí nunca me ha gustado golpear a una mujer, nunca me ha gustado, pero sí ya cuando me harta, bueno seamos amigos, y la pongo en su lugar, digo, no soy una persona mala pero yo me siento más bueno, pero hay otros mucho más buenos que yo [...] estoy en contra de los golpes también y también hay mujeres que golpean a los hombres.*

[249] *¡y me gritaba mas! Y le digo "no me grites""¡yo te hablo como se me dé mi culiada gana!" "¡Cálmate!""No ¡qué chinga tu madre!" y le dije – "No, pues chinga la tuya" y le dije – "es más ahí nos vemos" me voy a largar y me salí, me salí y para eso me aventó la pla… no me acuerdo que me aventó [...] y yo que pues cuando se me dejó venir a golpes pues yo lo único que hice pues le di una cachetada, le dí una cachetada y cayó, mentira, le dije –"no me gusta golpear a mujeres pero tú te estás pasando" y le dije – "no seas así" le digo "porque me puedo enojar y te puedo dar unos fregadazos, mejor cálmate".*

[250] *Y con tu mujer cuando peleas ¿te da ganas de darle una cachetada?*
Sí, sí, sí varias veces, es que de verás ya se ha calmado ya, es que después de 12 años de matrimonio [...] Bueno sí, me ha pegado, pero yo también se lo regreso.
¿Ah sí?
Sí, cuando me pega, yo le pego más fuerte, y si tu me vuelves a pegar, yo te pego más fuerte y ya se controla exactamente sabe que es en serio.

[251] *¿Nunca has pegado a una mujer?*
No, nunca, no porque...

Informatorzy wspominają również inne formy przemocy, na przykład ekonomicznej, bądź ograniczania wolności przemieszczania się:

- My mężczyźni karzemy kobiety za pomocą pieniędzy. [...] dajemy popalić żonie za pomocą pieniędzy. „Wiesz co, ja już mam ciebie dosyć, nie dam ci pieniędzy, na to żebyś sobie poszła na śniadanie, ani na nowe buty, nie dam ci pieniędzy". To jest najlepsza kara dla kobiet.

  I trzeba je karać?

  Kiedy się źle zachowują.

  A kiedy pracują i mają swoje pieniądze, wtedy co?

  Wtedy jest trudno, dlatego ja ją tutaj kontroluję, ale jak już pracują na własny rachunek, wtedy jest trudno, wtedy je karzesz za pomocą pozwoleń, takich rzeczy.

  Jak to za pomocą pozwoleń?

  Wyobraź sobie „idę z moją mamą" „Nie, zostajesz tutaj". Albo „wychodzę z przyjaciółkami" „Nie, zostajesz tutaj". Zostaje, bo mężczyzna rządzi[252];
- Ta dziewczyna była bardzo szczególna, taki gniew mnie na nią ogarnął, nic nie mówiłem, nie pokazywałem […] Nie chciałem dawać jej pieniędzy. Mieliśmy problemy. Ja ci to kupię, ale tobie pieniędzy nie dam. Tak, byłem okropny dla niej. Ale taki gniew mnie ogarnął, bo nie zarejestrowała jej [córki] na moje nazwisko, zarejestrowała ją jako samotna matka. To nie jest sprawiedliwe […] kłóciliśmy się, kłóciliśmy, krzyczeliśmy na siebie, wiele rzeczy[253].

¿Ni a tu hermana?
No me acuerdo, tal vez alguna vez una patada jugando allí. Tal vez un jalón de pelos, pero cosas de niños, la única violencia intrafamiliar. Tal vez es el jalón de pelos a mi esposa, ni siquiera me quedé con un pelo en la mano, pero bueno, pero no yo sería incapaz de pegar a una mujer [...] no yo no tengo problemas de violencia intrafamiliar y mi casa sí, ha habido discusiones fuertes, gritos esto y el otro, pero nunca los golpes [...]
¿por qué te separaste de tu mujer?
Porqueé me separé... porque discutimos un día [...] porque estábamos ahí atrás en la recámara, estábamos discutiendo porque ella quería ir a una reunión, porque no me había avisado con tiempo, estábamos en la recámara allí discutiendo, me quiso arrebatar el control y sin querer se lo jalé el pelo, se paró "ya me voy" y se fue y ya, y hace un mes que no la veo.

[252] *Los hombres castigamos a las mujeres con el dinero*
Cuéntame.
A la mujer fregándola con dinero. "Oye, sabes qué ya me hartaste, no te voy a dar dinero para que te vayas al desayuno, ni para los zapatos no te voy a dar dinero para es", es la mejor manera de castigar a las mujeres el dinero
¿y es necesario castigarlas?
Cuando se portan mal, sí.
Y cuando trabajan y tienen su dinero, entonces ¿cómo allí?
Eso es difícil por eso, yo aquí la controló a ella, pero cuando ya trabajan por su cuenta es difícil, pues las castigas con permisos con cosas así
¿Cómo con permisos?
Haz de cuenta me voy con mi mamá "No, te quedas aquí" o voy con unas amigas "No, te quedas aquí". Se queda porque el hombre manda.

[253] *Pero esta chava era muy muy, muy especial. me agarré coraje, pero no lo decía, no lo mostraba [...] Yo no querré darle dinero a ella. ... Tuvimos problema. Yo te lo compro, pero a tí no te voy a dar dinero. Sí me porté muy sangrón con ella. Me agarré mucho coraje porque nació, no la registró mi nombre, la registró como mamá soltera. No es justo [...]. Nos peleamos, nos peleamos, nos gritamos, hicimos muchas cosas.*

Kolejną kategorią sprawców są męscy członkowie rodziny: mąż (*esposo, marido*), partner (*señor*), tata (*papá*), dziadek (*abuelo*) i narzeczony (*novio*). Najwięcej fragmentów odnosi się do przemocy męża wobec żony, informatorzy i informatorki opowiadali:

- Jeżeli ta kobieta wyszła za mąż, a jej **mąż** okazywał się być brutalem, zdradzał ją, ona wiedziała o tym, ale siedziała cicho, nie odchodziła, prawie nigdy. Nigdy nie uczyły się, nigdy nie dostały szansy, by mieć pracę[254];
- Poznałam dziewczynę, którą bił **mąż**, a jej rodzina żyła w całkowitej zgodzie, nigdy w jej domu nie było przemocy. I spotkała kolesia, który ją lał, gdy była jego dziewczyną. Pewnego razu ona odeszła z domu, cholera! a ten typ przyszedł i płakał pod drzwiami domu, i ona wróciła, a on znów ją bił[255];
- Moja prawdziwa mama z **panem, z którym żyła,** on ją bił. Ja nigdy tego nie wiedziałem, byłem już dorosły, kiedy mi powiedzieli. Był pijakiem[256];
- Siostra mojego męża ożeniła się, wytrzymała osiem lat głupia, wytrzymała osiem lat w narzeczeństwie, wyszła za **mąż** i po trzech miesiącach się rozwiodła. Powiem ci, że nigdy jej nie bił przez tych sześć czy osiem lat[257];
- Jej **mąż** ją bił, miała wiele aborcji, bo **pan** przychodził pijany i od czasu do czasu ją gwałcił, wymuszał relacje seksualne i to wszystko przez to. Ona przez wiele lat wytrzymywała z tą osobą, aż się zdecydowała na rozwód[258];
- Tak, miałam z tym do czynienia, niezbyt blisko, ale miałam do czynienia z tym, że je bili.
  One o tym opowiadały?
  Czasem jest to zbyt oczywiste. Znam dwa przypadki, nawet nie są to bliskie mi osoby, jednej znajomej, o której krążyły plotki... z samochodu mi powiedziała, że nie wysiądzie, więc zbliżyłam się ja, no i ta z siniakami, bez włosów, podrapana, tak, tak, tak, straszne, nie?
  Powiedziałaś jej wtedy coś?
  Tak, żeby złożyła doniesienie, ale ona się wycofała [...] **mąż** zabronił jej przyjaźnić się ze mną, oczywiście, zawsze tak jest. Na przykład mam inną znajomą, która też była bita i tak dalej. Jednak wyjechała do Kanady z **mężem**, z tym mężem, który ją bił, ale jak tam

[254] *Sí, esta mujer despés se casaba y el esposo salía violento, salía infiel, lo sabía, entonces se quedaba callada porque dejarlo ya era casi nunca. Nunca habían estudiado, nunca les habían dado la oportunidad de tener un trabajo.*
[255] *Conocí a una chava que la golpeaba su marido y su familia era una familia totalmente de armonía, en su casa nunca hubo agresión. Se encontró con un guey que se la madreaba a su novia. Una vez ella se fue de su casa ¡híjole! ya no más pues el tipo le fue y le lloró a la puerta de la casa. Se regresó y la volvió a chingar.*
[256] *Mi verdadera mamá con el señor con el que se juntó, la golpeaba. Yo nunca supe, era muy grande cuando me dijeron. Era muy borracho.*
[257] *Sí, a la hermana de mi esposa, se casó, duró 8 años pero bien pendeja, duró 8 años de novia con un chavo. Se casó y a los 3 meses se divorció, te voy a decir porque nunca le pegó en los 6 u 8 años...*
[258] *El marido la golpeaba, tuvo varios abortos, porque el señor llega borracho de vez en cuando la violaba, le ponía hacer relaciones forzadas y todo eso por eso. Ella llevó muchos años aguantando esa persona hasta que decidió ya un hasta aquí, hasta que decidió divorciarse.*

przyjechała to poczuła się bardzo chroniona przez grupy kobiet [...] ale tutaj jest dużo trudniej[259];

- Mój **szwagier**, **mąż** mojej starszej siostry, był mężczyzną strasznie porywczym. Kiedy byli narzeczonymi, mój tata powiedział mojej siostrze „Córko, on cię będzie bił". Pewnego dnia uderzył ją ręką, nic strasznego, w tym znaczeniu, żeby zrobić ci krzywdę. Ale w sensie moralnym to było „ej, nikt nie będzie podnosił na mnie ręki", prawda? Ale przede wszystkim przemocą były groźby. „Zrobię coś, nikt nie wie co", nigdy nic nie zrobił, bo to był biedny mężczyzna ze strasznymi konfliktami [wewnętrznymi], z poczuciem niższości, ale starał się to ukrywać poprzez groźby. Ale tak, całe życie jego rodzina żyła w strachu [...] Był też **wuj**, **mąż** siostry mojej mamy, która była cudowna i czarująca, jego przemoc wyglądała tak, że się upijał, przychodził, przewracał ją na podłogę i uprawiał z nią seks. Wyobraź sobie, jaką ona miała ochotę na seks z pijanym, prawda? Ale musiała wytrzymać, no bo ją gwałcił. Bo jak ty nie chcesz, to jest to gwałt. Gdy on przychodził, ona mówiła „będę krzyczeć, obronię się, krzyczę i obudzę dzieci, i zrobię scenę". Oczywiście miała dziesięcioro dzieci[260];
- W Guadalajarze są bary, [...] w których nawet zabito kobiety, ich **mężowie** widzą je tam i je [...]

  Przez to, że są w barze?

  Jeżeli one nie mają pozwolenia, idą sobie bez męża i wczoraj w nocy on jej nie widział, a zawsze jakaś osoba powie mu, że poszła tam i tam, jeżeli ta osoba pójdzie do tego miejsca, zobaczy ją i się bardzo zdenerwuje, ale sobie pójdzie. Wszyscy mają złe myśli, jak masz złe myśli, to wystarczy małe poślizgnięcie, może mu przejdzie, ale jak znów pójdzie i znów ją zobaczy.

  Zabijają je?

---

[259] *Sí, me ha tocado. No cercana ciertamente, me ha tocado de que sabe, que les pegan.*
¿Ellas lo cuentan?
A veces es demasiado evidente, yo tengo dos casos ni siquiera tan cercana, de una amiga con la que salía que rumoraba... que desde su coche me dijo que no se iba a bajar, pues yo me acerqué, pues morada, sin pelo, rasguñada, sí, sí, sí, grave, ¿no?
¿Pero tu entonces le dijiste algo?
Sí, denunciar lo grave, pero se echó para atrás [...] Y él le prohibió ser mi amiga, por supuesto. Siempre pasa eso. Por ejemplo, tengo otra amiga también que era muy golpeada y todo. Sin embargo, se fue con el marido a Canadá,con este marido que la golpeaba, pero al llegar ella sesintió muy protegida por los grupos de mujeres. [...] pero aquí es más difícil.

[260] *Mi cuñado, el marido de mi hermana la grande, era un hombre terriblemente iracundo. Cuando eran novios, mi papá le dijo a mi hermana "Hija, te va a pegar". Algún día le había dado un manazo, nada de cosa que contara mucho en ese sentido que te lastimé. Pero sí en el sentido moral de que "oye, nadie tiene por qué levantarte la mano" ¿verdad? Pero sobre todo la violencia era las amenazas. "Yo voy a hacer quien sabe que" nunca hizo nada porque era un hombre básicamente pobre con conflictos de inferioridad terribles que trataba disimular con unas amenazas. Pero sí, tuvo la familia toda la vida en un pánico. [...] Había un tío, marido de una hermana de mi mamá, muy linda y encantadora, que su violencia era que se emborrachaba y llegaba y zumbala contra la tierra y acostarse con ella. Imagínate las ganas que tenía acostarse con un borracho, ¿verdad? Pero tenía que aguantarse pos ni se llegaba a violar. Porque que tu no quieres ese es una violación. Entonces llegaba y decía "grito, me defiendo, grito y despierto a mis hijos y hago un drama". Por supuesto tuvo diez hijos.*

Tak, zabijają je w tym samym miejscu, zdarza się też, że zabijają swoją partnerkę, a potem zabijają siebie, były takie pary[261].

Zdarzały się również opowieści, w których występowali ojcowie informatorów bijący swoje żony:

- Trzy razy zdarzyła się przemoc fizyczna, kiedy to mój **tata** podniósł rękę na moją mamę. Przyszedł pod wpływem alkoholu, nie bił jej, ale moja mama, jak każda dobra meksykańska kobieta, zaczęła wywierać przemoc psychologiczną na nim. On przychodzi pijany, a ona zaczyna wyrzucać mu brak pieniędzy i że przychodzi pijany, i nie wiem co jeszcze, wtedy mój tata mówi „zamknij się i zostaw mnie w spokoju!", „jak sądzisz, jak mam cię zostawić w spokoju? popatrz na siebie, jak wyglądasz". Wtedy skończyło się na biciu. Wydaje się, że wtedy była inna kobieta, moja mama mówi, że to miało związek z nią [...] Byłem świadkiem tylko raz i dowiedziałem się o innych dwóch razach, bo wtedy nie byłem w domu[262];
- Pewnego dnia, miałem 13 lat, [rodzice] się kłócili bardzo mocno, i moja mama dała mu w twarz, a mój **tata**, byłem tam, mój tata jej oddał[263];
- Tata ją bił?

  Tak, kłócili się. Jednego dnia widziałem, jak mój **tata** rzucił butelką w moją mamę, ja byłem dzieckiem [...] bardzo się przestraszyłem, mój tata był bardzo brutalny, nigdy tego nie zapomniałem[264];
- Potem mój **tata** zaczął [spotykać się] z inną kobietą. Zaczęły się problemy. [...] zaczął dawać mniej pieniędzy na wydatki, ograniczał nas, maltretował mamę i nas.

  Rozstali się czy byli nadal razem?

  Nie, w ten sposób byli ze sobą przez długi czas. On spłodził z tą kobietą sześcioro dzieci. Ale maltretowanie nie skończyło się, było coraz gorzej, potem moja mama go zostawiła,

---

[261] *Guadalajara son muchos en los bares [...] que ha habido hasta mujeres muertas que ya los maridos las ven allí o las [...]*
¿Por estar en un bar?
Sí, ellas no tienen permiso, se van sin el marido y ayer en la noche no la ven, no falta que una persona le diga se fue a tal lado, si esa persona va a tal lugar, la ve en este momento, se enoja, la deja pero se va. Todos tienen la mente bien enojada, la mente mala vive un resbalón a lo mejor se lo pasa, pero si va y la ve otra vez ...
¿La matan?
Sí, la matan en el mismo lugar también hay veces que matan a la pareja y luego se matan ellos solos, así ha habido parejas.

[262] *Violencia física hubo tres veces en que mi papá le puso la mano encima a mi mama. Llegó alcoholizado, no llegó a golpearla, pero mi mamá como toda buena mujer mexicana hizo violencia psicológica sobre él, cuando llega borracho entonces ella le empieza a reclamar por la falta de dinero y que viene borracho y no sé qué y no sé cuánto entonces mi papá le dice ¡cállate y déjame en paz!¿cómo crees que te voy a dejar en paz? ¡mírate como vienés! y eso terminó en golpes. Parece que andaba a medias con otra mujer, mi mamá dice que tiene que ver con ella [...] Yo lo presencié una sola vez y me enteré dos veces más porque yo no estaba en casa cuando ocurrió.*

[263] *Una vez yo tenía como 13 años, se estaban peleando muy fuerte y discutiendo.Mi mamá le dio un cachetona y a mi papá, yo estaba ahí, y mi papá se la devolvió.*

[264] *¿El papá le pegaba?*
Sí, peleaban. Pues, un día me tocó que mi papá le aventé una botella a mi mamá yo estaba niño [...] un susto que me dio allí, mi papá era muy violento, nunca se me olvidado eso.

zostawiła małe dzieci z moim tatą, a ona odeszła, już nie chciała, już nie chciała wytrzymywać. [...] Bicie, bicie, kiedy mój tata zaczął chodzić z tą panią, bił bardzo moją mamę. My, jak tylko słyszeliśmy, że wraca tata, to uciekaliśmy, bo przychodził i jakakolwiek rzecz mu nie pasowała, to bił[265];

- Moi rodzice się kłócili, mój **tata** zrobił się bardzo agresywny i zaczął krzyczeć i bić, to wszystko widzieliśmy [też] u sąsiadów, w domach moich ciotek[266].

O dziadku bijącym żonę opowiadała jedna z informatorek:

- Mój **dziadek** jeden raz, no parę razy, ale to nie było, że codziennie nic takiego, ale tak, zrobił coś mojej babci, mojej mamie i mojej cioci, to były najstarsze [córki]. Bo szły w stylu „zostaw moją mamę!". Nie że zbił, ale uderzył tak. […] Ale to nie było często... myślę, że z dwa razy albo jakoś tak, że przychodził całkowicie pijany, bo miał inną kobietę, a moja babcia w ciąży [...] wyobraź sobie, żona ciągle w ciąży, a on przystojny, jak na swój wiek, z pieniędzmi, nie był bogaty, nic takiego, ale dobrze pracował, miał kobiety i pewnego dnia babcia nie wytrzymała, zaatakowała go i córki piętnasto-, szesnastoletnie zaatakowały dziadka „zostaw moją mamę!" i nie wiem co jeszcze. Ale sądzę, że to było popchnięcie, uderzenie, nic więcej, nie żeby ją pobił[267].

Jak widać z powyższego, przemoc fizyczna często staje się częścią małżeństwa. Okres narzeczeństwa może być tego zapowiedzią. O przemocy psychologicznej wobec narzeczonej opowiadała inna informatorka:

- Mam przyjaciółkę [...] ma **narzeczonego** od trzech, czterech lat, to jest taki macho i najgorszy facet, a ona jest super fajną dziewczyną [...] Czy ty jesteś głupia? Nie wychodź za mąż, przynajmniej nie za tego kolesia. Jest pijakiem, dość sympatycznym, dość przystojnym, który cię bardzo kontroluje. [...] A ponieważ popija, to zdarza mu się na nią mocno krzyczeć [...] Jeżeli ona za niego wyjdzie, on ją będzie bił. Jestem tego pewna. Ale ona w tym tkwi, bardzo smutne[268].

---

[265] *Después empezó mi papá con otra mujer. empezaron los problemas. [...] empezó a dar menos gastos, nos tenía más limitados, malos tratos para mi mamá, para nosotros.*
¿Se separaron? o ¿siguieron así?
No, así siguieron mucho tiempo. Él procreó con otra señora 6 niños. Pero los malos tratos no acabaron, más malos tratos, después mi mamá lo dejó, dejó niños chiquiticos mi papá, pero ella se fue, ya no quiso, ya no quiso seguir aguantando. [...] Golpes, golpes cuando mi papá empezó a andar con la señora golpeaba mucho a mi mamá. Nosotros no más oíamos que llegaba mi papá y corríamos, porque llegaba y cualquier cosita le parecía mal y golpeaba.

[266] *Sí llegó a suceder peleas entre papás, donde mi papá se puso muy agresivo, le llevó a gritar y pegar, y todas esas cosas que veíamos así en las casas vecinas las familias de las tías.*

[267] *Mi abuelo parece que alguna vez, un par de veces, pero no era diario ni nada, pero si llegó a hacer algo a mi abuela y a mi mamá y a mi tía, que son las dos más grandes [...] Pero fue de vez.. no de vez en cuando, creo que fue un par de veces o así que llegaba sumamente borracho, que tenía otra mujer y mi abuela estaba embarazada, [...] Pues imagínate, la esposa siempre embarazada y el otro tipo guapo para sus tiempos con dinerín, no era rico ni nada, pero chambeaba bien, y tenía mujeres y alguna vez que la abuela no se aguantó, pues se le fue encima y las hijas grandes de quince, dieciséis años, se fueron encima del abuelo "deja mi mamá" y no sé qué. Pero creo que fue aventón, golpe, más no llegar y darle fuerte.*

[268] *Tengo una amiga [...] tiene un novio como que desde hace tres o cuatro años que es el hombre más macho y nefasto y ella es una cuata bien padre [...] ¿Estás pendeja? No te casesy menos con este cuate. Es un cuate*

Osobną grupę sprawców stanowią ‘mężczyźni’ występujący w korpusie w liczbie pojedynczej i mnogiej (*el/un hombre, los hombres*). Mężczyźni jako sprawcy przemocy pojawiają się w ogólnych opisach sytuacji, w jakich żyją Meksykanki:

- Przemoc w narodzie, z którą żyjemy na co dzień, **mężczyźni** stają się źli[269];
- Machismo ma straszny etap przemocy, potrzebujemy coś zrobić z tą hermetycznością, która jest powodem strasznej przemocy. Musimy coś z tym zrobić, bo kobiety są narażone, to jest sytuacja prawie wyłącznie kobiet tutaj w Meksyku. Obyś miała szczęście znaleźć dobrego **mężczyznę** […][270];
- Jakiś **mężczyzna** nagle zaczyna, za dużo wypił, zaczyna prześladować jakąś kobietę, ja widziałem kelnerki, atakowane dziewczyny, które tam pracują [w barze]. W takim momencie jakiś [mężczyzna] wyciąga z łatwością pistolet i pam! pam! pam!, zaczyna strzelać. Chyba to są miejsca, gdzie powiedziałbym, że nie tyle nie mogą [dziewczyny] chodzić, co nie powinny.

  Bo jest niebezpiecznie?

  Tak niebezpiecznie, bo pijani **mężczyźni** nie wiedzą, co robią[271];
- Boimy się o dziewczynki, o moje siostry się boję, na przykład moja siostra ma partnera, ja go nie znam dobrze, może to jest dobry **mężczyzna**, bo dobrze ją traktuje. Ale boję się, że będzie ją źle traktował i że ona o tym mi nie powie, że będzie cicho, że nie powie rodzinie ze strachu, albo bo jest w nim zakochana, albo bo on jej daje satysfakcję w jakiś sposób, jako kobiecie, no nie wiem. Ale on ją też bije, tak definiuję machismo[272].

Informatorzy i informatorki mówią także ogólnie o mężczyźnie, mężczyznach, gdy zastanawiają się nad przyczynami przemocy. Na przykład w sytuacji małżeńskich gwałtów:

- Myślę, że należy się szanować, tak ona jego, jak i on ją. Jeżeli ona nie chce [uprawiać seksu], on musi to uszanować, a nie brać ją przemocą i kobieta też, kiedy ona chce, a on nie. I dbać o komunikację.

---

borracho, bastante simpático, bastante guapo,que la trae cortita. [...] Y como es medio borrachín, le grita de repente bastante fuerte. [...]. Si se casa con ese, le va a pegar. Estoy segurísima. Y allí sigue, allí se quedó. Bien triste.

[269] *Violencia en el pueblo donde nosotros vivíamos eso cotidianamente los hombres se vuelven malos.*

[270] *El machismo tiene una etapa de violencia muy horrible, así que necesitamos hacer algo con eso, hermetismo toma una parte de violencia muy horrible, necesitamos hacer algo con eso, pues las mujeres se ven expuestas, ah eso es una condición casi femenino aquí en México. Ojalá que te toque un hombre bueno*

[271] *Quizá si pudiera decir a un lugar que no pudiera ir a una chica sería ese a que cualquier hombre de repente empieza, se le pasan las copas, empieza a acosar a alguna mujer.Yo lo veía a las meseras acosar, a las chavas de allí, este, cualquiera puede fácilmente, llega, saca la pistola y ¡pam pam pam pum!Empieza a disparar.Quizá esos sean lugares, pues, yo diría que no no pueden ir, no, no pueden sino no deberían ir.*
¿por el peligro?
Por el peligro de que ya los hombre ya borrachos no saben que hacen.

[272] *Nos da miedo eso con las niñas, con mis hermanas a mí me da miedo, por ejemplo eso que mi hermana tenga esa pareja pues que no conozco yo mucho. A lo mejor es un hombre bueno porque la trata bien pero me da mucho miedo que la trate mal.Me da mucho miedo que ella no me lo diga, que se lo calle, que no se lo diga a la familia por miedo pues porque estás enamorada de él, porque él te satisface en alguna medida como mujer o no sé. Pero también te pega así defino.*

Ale nie zawsze jest tak?

Nie, nie zawsze, dlatego są **mężczyźni**, którzy używają przemocy, gwałcą[273].

Ciekawym głosem jest analiza przyczyn przemocy, w której główną sprawczość informatorka przypisuje kobietom:

- To nie tak, że ja to usprawiedliwiam, ale zauważyłam, że wszystkie kobiety, wszystkie to mówimy, zobacz jakie to ciekawe, że w pewnym momencie mężczyźni generalnie i na świecie, […] **mężczyźni** biją, w pewnym momencie biją. Odkąd są mali, w pewnym momencie coś im zagraża i już! Dużo częściej niż kobiety, my kobiety rozmawiamy... myślę, że my kobiety możemy doprowadzić mężczyzn do takiej desperacji, że mówisz „on mnie uderzy". „Nie chcę o tym rozmawiać", ale „co ty mówisz?" i zauważasz, że on mówi „wystarczy! Już!" i dadadada. [...] Ale mężczyzna, który przychodzi i do razu bije bez powodu, to jest okropne! Straszne! Ale są takie momenty w kłótni, oczywiście jeżeli jakaś kobieta mówi, że bije ją cały czas i cały czas ona to wybacza, to jest straszna patologia, nie? Ale tak, znam wiele związków, że ty to widzisz, mówisz „uderz ją, proszę, to wariatka", to już jest ten moment!

  W jakich przypadkach?

  Jakby ci to wytłumaczyć? Kobiety, które są bardzo męczące, nie wiem, jak ci to wytłumaczyć, „zostaw mnie", „nie chcę iść z tobą", a [ona] idzie [za nim]. One atakują fizycznie, biją [mężczyzn] w ten sposób, „nie dotykaj mnie" i biją. Wtedy przychodzi taki moment, że mówisz „hej, piękna, uspokój się", wiesz, kobiety agresywne, zastraszające, wtedy uwaga! On cię uderzy i wygra, bo jest silniejszy. Uspokój się! Tak też czasami jest[274].

Z kolei informator przyczyn szuka w zachowaniach (i wyrzutach sumienia) mężczyzn, ale jak sam zaznacza, mężczyzn „z pewnych klas społecznych":

---

[273] *Creo que debe de haber el respeto, tanto como a él, como para ella. Si ya no quiere, tiene que respetar y no tomarla a fuerza y la mujer también, cuando sí, ella quiere y el hombre no. Y llevar más que nada la comunicación. Pero ¿no siempre es así?*
No, no siempre, por eso hay hombres que son violentos. Las violan.

[274] *No es que yo lo justifico, que yo sí he notado ... que todas las mujeres, lo hemos dicho todas, fijate que curioso, hay un momento, los hombresen general y en el mundo [...] los hombres pegan, en algún momento pegan. Desde que son chiquitos en algún momento algo es muy intimidante y ¡yea! Mucho más que las mujeres y las mujeres hablamos. Yo siento que nosotras las mujeres aquí podemos llegar a desesperar a los hombres a un grado que dices me va a pegar. "No quiero hablar de eso" pero "¿tú qué dices?" y notas que él te dice "¡ya!" y (rarablablarara) . [...] Un hombre que llega y pega sin razón y eso ¡guácale! ¡qué horror! Pero hay momento de discusión, hay momento que, ahora por supuesto una mujer que dice que la pegan todo el tiempo y todo el tiempo disculpa hay una patología terrible, ¿no? Pero si conozco muchas relaciones que de repente tú la ves y dices "pégale ya, por favor, está loca" ¡ha llegado un momento!*
¿en qué casos?
¿Qué te puedo decir? Mujeres que de repente molestan mucho, no sé como decirte, este, "déjame" "no" "es que no quiero ir contigo", entonces camina. Ellas agreden también fisicamente, o ellas les pegan y les pegan así. "no me toques" y le pegan, entonces llega un momento que dices "te van a pegar chula, tranquilízate", o sea, mujeres muy agresivas, muy intimidantes, entonces ¡agua! Si te va a pegar y te va a ganar porque es más grande. ¡Cálmate! A veces pasa, también eso.

- Niewierność jest oszukiwaniem innej osoby, tak, a przemoc to znaczy bić kobietę. Na przykład przychodzi [do domu] **mężczyzna** o trzeciej nad ranem z wyrzutami sumienia, bo był z prostytutką, kochanką, wydawał pieniądze i jego żona pyta „gdzie byłeś?". A on chce ją bić. W pewnych klasach społecznych, to nie jest mój przypadek czy mojego sąsiada, ale w pewnych dzielnicach, w pewnych klasach społecznych jest to powszechne[275].

Inną przyczyną utrzymywania się kultury przemocy jest ekonomiczna zależność kobiet od mężów:

- Są różne typy kultury, wielu mężczyzn uważa, że to on daje pieniądze... to jest taka demonstracja, sposób na podjęcie decyzji – ja wybieram, ja wybieram to, co kupuję. Płacę, kiedy chcę, za to co chcę i jak chcę. Z drugiej strony wiele kobiet, w tych środowiskach to widać, że **mężczyzna** pijany ją bije, ale w takich sytuacjach strach przed pozostaniem bez środków do życia ogranicza ją, po prostu nie może go zostawić, zgłosić [na policję]. Nie rozumiem, dlaczego kobieta wytrzymuje bicie i nie zostawia takiego mężczyzny[276].

Pojawia się również głos szukający przyczyny przemocy wobec kobiet w przeszłości:

- Tutaj dużo było przypadków, gdy **mężczyzna** dostawał Indianki w prezencie [...] „nie kocha mnie, jeżeli mnie nie bije, nie kocha mnie naprawdę". Na przykład gdy mężczyzna bił swoją żonę, swoją partnerkę na ulicy i inny mężczyzna interweniował, kobieta go atakowała [broniącego] i mówiła mu „jestem jego żoną i on może zrobić ze mną, co zechce"[277].

Kolejną wyróżnioną grupą sprawców są nieokreśleni, nieznani albo słabo znani informatorom mężczyźni, ludzie, znajomi – 'ktoś'. W takich sytuacjach przemoc jest jedynie wspominana, rzadziej tłumaczone są powody czy okoliczności. Mówienie o 'kimś' umożliwia również zdystansowanie się do tematu: „ale żebym żył w społeczeństwie, albo w jednostce społecznej, w której jest przemoc domowa, to nie"[278].

[275] *La infidelidad es engañarla con otra persona, sí, y la violencia es pegar a la mujer. Por ejemplo, llega un hombre a las tres de la mañana con la consciencia negra de que ha estado con una prostituta, una amante gastándose dinero y su mujer le dice ¿dónde anduviste? Se siente para agarrar el golpe. En ciertas clases sociales, no es mi caso, no es de mi vecino, pero en ciertas colonias, en ciertas clases sociales es común*

[276] *Hay diferentes tipos de cultura, para muchos hombres sí. Para muchos hombres ser el que dé dinero ... de alguna manera es una demostración, es una forma de poder decidir; escogo esto, escogo esto que comprarla. Estoy pagando cuando lo quiero, lo que yo quiero y como yo quiero. Por otro lado hay muchas mujeres, en el mismo medio se ve, que el hombre borracho, la golpea, pero dentro de todas estas situaciones el miedo de quedarte sin sustento económico la limita en dejarlo simplemente. Denunciarlo. Yo no entiendo como una mujer soporte los golpeos que no deja al hombre.*

[277] *Había mucho de este entrega al hombre aquí las mujeres indígenas [...] "no me quiere si no me pega, no me quiere verdad". Y si por ejemplo un hombre estaba golpeando a su esposa, a su pareja en la calle y otro hombre intervenir, la mujer se iba contra el otro hombre le decía "soy su esposa, él puede hacer de mí lo que quiera".*

[278] *Pero asi que yo viva en una sociedad o en un nucleo social donde haya violencia intrafamiliar no.*

- **Ludzie** się wstydzą, poza tym są wkurzeni, ludzie dochodzą do takiej neurotycznej furii z wściekłości, tracą panowanie nad sobą, ale potem się tego wstydzą, bo nie są psychopatami, wtedy chodzi o wstyd[279];
- Słyszałeś o przypadkach mężczyzn, którzy biją swoje żony? Między twoimi **znajomymi**? Tak, słyszałem, ale nie mówią o tym otwarcie, to znaczy, mówią żartem, wiesz, ale w każdym żarcie jest prawda, że „tak ja już pobiłem moją żonę"[280];
- Mam **znajomego,** który ma problemy z przemocą domową. Zaczął dość dużo pić, to nie była dobra osoba. Sądzę, że on zaczął bić żonę, robić głupoty[281];
- Okazało się, że **przyjaciel mojej mamy** bił swoją żonę i się rozwiedli. I inny, to był **tata jednej przyjaciółki,** też[282].

Pojawiają się również historie, w których sprawcami przemocy wobec kobiet są inne kobiety. Czasem przyczyną jest uczucie do tego samego mężczyzny:

- I kobiety się biją?

  Kobiety biły się o mężczyznę, a i mężczyzna bił się o kobietę, tak jest w tym świecie, nie myśl, że jest słodko, tutaj jest wszystko[283];
- (Informatorka snuje opowieść o tym, jak kochanka męża przyszła do jej dzielnicy, by dowiedzieć się, dlaczego ten mężczyzna nie przychodzi do pracy)

  I na rogu **zaczęłam ją okładać kijem.**

  I zaczęła się bronić?

  Nie, zaczęła uciekać. Kiedy **zaczęłam ją bić**, uchyliła się i zaczęła biec, a jej przyjaciółka siedziała na słupku. I szła moja mama i moja teściowa. Zaczęły mnie szukać, a jak mnie zobaczyły na tym rogu, to złapały jej przyjaciółkę. A ona też zaczęła uciekać. Jak biegła, jacyś chłopcy grali [niedaleko] w piłkę, a ponieważ znają mojego starszego syna, spytali „dlaczego pani za nią biegnie?" „Bo ukradła mi torebkę". I dziesięciu chłopaków zaczęło biec. A ta, jak zobaczyła tylu ludzi, którzy biegną za nią... Niee, ja myślę, że ona chciała mieć skrzydła, żeby polecieć. [...] w ciemnych uliczkach się schowała i ją zgubiliśmy.

  A gdyby nie uciekła, co by się jej stało?

  Aj, nie wiem, jak by skończyła, biedna[284].

---

[279] *La gente se avergüenza de eso aparte de que están enojados, la gente llega a tener mucha furia de neurosis de desesperación, pierde los estribos pero después la gente se avergüenza de eso porque no son psicópatas entonces es algo que le da vergüenza.*

[280] *¿Conoces casos de hombres que peguen a sus mujeres entre tus conocidos?*
No, si he conocido pero no lo dicen abiertamente , o sea, lo dicen de broma y broma, ya ves que entre broma y broma son la verdad y ya yo así ya el le haya pegado a su mujer

[281] *Tengo un conocido que tiene problemas de violencia intrafamiliar, él empezó a tomar bastante, él no era así era muy buena persona y creo que él empezó a pegar a su mujer, hacer babosadas.*

[282] *Un amigo de mi mama resulta que le ha pegado a su esposa y se divorciaron. Y otro que era papá de una amiga también.*

[283] *¿Y pelean las mujeres?*
Se han peleado mujeres por un hombre y un hombre también se ha peleado por una mujer, sí, hay aquí en este mundo no creas que es dulzura aquí hay de todo.

[284] *Y zacaraca en la esquina la agarré de trancazos.*
¿y se defendió la mujer?

Często do przemocy między kobietami dochodzi w rodzinie, na przykład pomiędzy siostrami:

- [ciotki] ciągle się kłócą [...] Mocno się kłócą.

  Ale nie biją się?

  To znaczy, czasami tak[285];
- Podejrzewasz, że ktoś z twoich przyjaciół?

  Tak, kilka dni temu zapytałam „hej, co się dzieje?", „to moje siostry". **Bije się z trzydziestoletnimi siostrami**, właściwie jej siostry biją ją, 32-letnią dziewczynę.

  Kobiety się kłócą?

  Biją się[286].

Osobną grupę stanowią wypowiedzi, w których informatorzy nie wskazywali na sprawcę przemocy, używając do tego różnych form gramatycznych. Mowa na przykład o przemocy ogólnie bez podawania, kto jest jej sprawcą:

- Im niższa klasa społeczna, tym większa jest przemoc domowa. **Przemoc domowa w rodzinie**, w której ktoś ma wyższe wykształcenie, jest dużo mniejsza niż w rodzinie robotnika […] gdy mężczyzna nie jest obsłużony w domu, gdy nie przygotowano mu jedzenia, albo jedzenie jest zimne, alkohol też ma wpływ na przemoc… alkohol i niewierność… u biednych ludzi[287];
- **Przemoc, którą przeżywamy** nie tylko w mieście Juarez to szczyt przemocy wobec kobiet w całym kraju, również w [regionie] Jalisco, także [w] organizacjach społecznych, także [w] przestrzeni publicznej, także [w] przestrzeni akademickiej[288];

No, se echó a correr. Cuando le empezé a golpear, se me zafó y se echó a correr y su amiga se quedó sentada en un poste. ¡Ay! y mi mamá iba y mi suegra. Se fueron a buscarme y como me vieron en la esquina. Mi suegra y mi mamá tenían a la amiga agarrada. La otra se echó a correr. E iba corriendo y estaban algunos muchachos corriendo el futbol y como conocen a mi hijo el más grande, me dicen "¿por qué le va a correteando ya?" Es que me robó mi bolsa. Ay, no, eran diez muchachos se echan a correr. La otra ve que iba un montón de gente detrás de ella. No, yo creo que la mujer quería alas para volar. [...] unas calles oscuras, allí se metió y se nos perdió. Y si no hubiera corrido
¿qué le hubiera pasado?
Ay, no sé como hubiera acabado la pobre.

[285] *pero a cada ratito se pelean [...] Se pelean fuerte ellas*
¿Cómo?
Fuerte
¿pero no se pegan?
O sea hay veces que sí.

[286] *¿Pero tu sospechas a alguien de tus amigos?*
Sí, acabo de preguntar hace pocos días "guey, ¿qué pasa?" "son mis hermanas". Se pelea con sus hermanas a treinta, bueno sus hermanas la golpean a una tipa a de treinta y dos años.
¿entre las mujeres se pelean?
Se pegan.

[287] *Mientras menor las clases sociales, mayor es la violencia familiar. Una violencia familiar en el seno de alguien que tiene estudios universitarios es muchísimo menor que en una familia de un [...] el hecho de que no atiendan a un hombre en casa, que no le tengan preparada la comida, que la comida sea fría, el alcohol influye mucho en la violencia [...] de la gente más pobre.*

[288] *Esa violencia que estamos viviendo no sólo en ciudad Juárez es un repunte de violencia hacia las mujeres en todo el país y Jalisco también, las organizaciones de la sociedad civil, los espacios públicos también, los espacios académicos.*

- Kobiety czasami dużo wytrzymują, potem o tym mówią, wytrzymują bardzo dużo, to jest dla mnie straszne, krzywdzące, według mnie to destrukcyjna siła. Podoba mi się męskość, podoba mi się to co męskie, [ale] machismo to właśnie ten punkt pogardy wobec kobiet, pogardy, która przejawia się w okropnych postawach i w konsekwencji w **przemocy w narodzie**[289]**.**

W języku hiszpańskim istnieje strona bierna tworzona przez użycie czasownika 'być' (*ser*) i imiesłowu (*participio*). W przykładach, które widzimy poniżej, czasownik 'być' został pominięty, mamy natomiast użycie imiesłowów: 'martwa (*muerta*), 'zgwałcona' (*violada*), 'bite' (*golpeadas*), 'odseparowane' (*separadas*), 'zgwałcone' (*violentadas*):

- Jest duże ryzyko na ulicy teraz, takie jest społeczeństwo, w wiadomościach [mówią] **martwa** dziewczyna tutaj, jeden trup tutaj i inny tam, **zgwałcona** tutaj i zgwałcona tam, nie ma wyjątków, w różnych dzielnicach[290];
- **były bite**, rozdzielane ze swoją partnerką, **gwałcone** [...] istnieje przemoc wobec kobiet w tej atmosferze, to [także] może być wymuszanie zerwania kontaktów z partnerką, dziewczynki, które wyrzucono ze szkoły, dzieci, którym nie pozwolono wejść, maltretują je, maltretują nauczycieli[291].
- Można powiedzieć, że w dniu, w którym **zostałaś zgwałcona**, następnego robią ci „mycie" [odpowiednik pigułki po], to znaczy, istnieją sposoby. To nie jest wytłumaczenie [dla aborcji], że **zgwałcili mnie**, zgwałcili, idziesz i zgłaszasz [na policji]. Tam ci od razu robią „mycie" i już![292].

W ostatnim przykładzie mamy użycie formy „oni cię zgwałcili" - jest to forma gramatyczna używana w celu pominięcia agensa działania, nie wskazuje bowiem, kto to zrobił.

Poniższy przykład jest o tyle trudny, iż rozmówca, opisując hipotetyczną sytuację, co chwilę zmienia osobę gramatyczną, w której mówi:

[289] *Las mujeres a veces aguantan mucho, luego avisan, lo soportan muchísimo, se hace muy feo, muy lastimante, se me hace una fuerza muy destructora. Me gusta la masculinidad, me gusta lo masculino, el machismo yo lo pongo no más en ese punto de desprecio hacia las mujeres, ese desprecio se manifiesta con unas actitudes horribles y luego tiene una consecuencia de violencia en el pueblo.*

[290] *Es mucho riesgo en la calle ahorita, como está la sociedad qué noticias hay que salir una muchacha muerta por acá, que hay un muerto por acá, que hay otro por allá, una violada por aquí y una violada por allá, y aquí no hay excepciones en los barrios*.

[291] *fueron golpeadas, separadas de las parejas, violentadas permanentemente [...] hay violencia contra las mujeres en el clima en el ambiente, bueno es una extracción de la pareja lésbica y puede serlo hay niñas que les han sacado, que les han corrido de la escuela, hay niños que no les han permitido entrar o sea las maltratan, los maltratan a los profesores.*

[292] *Pues, hay, puedo decir que ese mismo día que te violen o al día siguiente y te hacen un lavado, o sea, hay maneras, la verdad. Ya no es una justificación de que me violaron, te violan, vas y denuncias. Allí mismo te hacen un lavado y ¡tantán!*

- widzisz ładną dziewczynę i bezbronną, i „chodźmy", i jak już tam jest, **wyciągnie pistolet albo nóż,** albo uśpi mnie czymś, nie brakuje kogoś, i lądujesz na ulicy bez pieniędzy, bez niczego, bez nerek albo w innym kraju[293].

Natomiast w poniższym przypadku informatorka mówi o przemocy, jaka grozi kobietom i dziewczynom w następujący sposób: „bardzo przykra sprawa", „taka sytuacja", coś, co „się stanie".

- Boimy się, sądzimy, że sprawa może okazać się bardzo przykra. Nie chcemy, by żadna z naszych dziewczyn z domu była w takiej sytuacji, dlatego ostrzegamy je często, na przykład, mówię do mojej siostrzenicy/ bratanicy – cokolwiek ci się stanie, dziewczyno, mówisz mi o tym od razu, mówisz mi, co się stało i nie pozwalasz, żeby cię to przygniotło[294].

8.1.2. TRANSFORMACJE SPRAWCY JAKO AKTORA SPOŁECZNEGO

Jak już pisaliśmy w rozdziale 1., według Theo van Leeuwena, w procesie rekontekstualizacji poszczególne elementy ulegają transformacji. Van Leeuwen wymienia cztery podstawowe transformacje: substytucja (*substitutions*), usunięcie (*deletions*), reorganizacja (*rearrangements*) i dodawanie (*additions*). Najbardziej fundamentalną transformacją jest substytucja elementów rzeczywistych praktyk społecznych za pomocą elementów semiotycznych. W procesie tym często dodawane są nowe znaczenia, przykładowo uczestnicy mogą być nazywani z imienia lub potraktowani jako grupa, a działania mogą być zobiektywizowane poprzez nominalizacje lub potraktowane jako sytuacja przestrzenna. To, jakim substytucjom podlega dany element, zależy od kontekstu, w którym dana praktyka jest rekontekstualizowana.

W przypadku większości przeanalizowanych przypadków sprawca przemocy domowej przedstawiany jest jako aktywny uczestnik wydarzeń, jest agensem. W przydziale ról (*role allocation*) wobec tego mamy do czynienia z **aktywizacją** (*activation*), czyli reprezentowaniem aktorów jako siły sprawczej poszczególnych działań. Upraszczając, odpowiedź na pytanie „kto bije?" jest w tym przypadku oczywista.

[293] *ves una muchacha bonita e indefensa y vamos, pues vamos ya estando allí y a sacar una pistola una navaja o me duerme con algo, no falta alguien, te quedas ahí en la calle sin dinero pelado y todo o sin riñones o en otro país*

[294] *le tenemos miedo porque consideramos que puede ser muy feo el asunto.No queremos que ninguna de las chicas de la casa pase por una situación así y las advertimos mucho, por ejemplo yo le digo a mi sobrina que cualquier cosa que te pase hasta chica, por favor, me hablas inmediatamente, me dices que pasó, me dices que está pasando no te dejes avasallar por eso.*

Najczęściej wymienianym sprawcą jest ‘mąż’, choć pojawia się również ‘tata’, ‘dziadek’ czy ‘narzeczony’. Wśród aktów przemocy można wymienić w przypadku męża/ mężów: ‘bił’ (największa częstotliwość), ‘lał’, ‘zabronił’, ‘groził’, ‘gwałcił’, ‘zabijają’, był ‘brutalny’, ‘porywczy’. ‘Tata’ z kolei ‘bił’,‘podniósł rękę’, ‘oddał’, ‘rzucił butelką’, ‘maltretował’, był ‘brutalny’. ‘Dziadek’ ‘uderzył’, a ‘narzeczony’ ‘kontroluje’ i ‘będzie bił’. W każdym z tych przypadków mówimy o **kategoryzacji** (*categorization*), gdyż informatorzy nie podawali imion czy nazwisk sprawców, a jedynie ich relacje rodzinne. Aktorzy nie są w tym przypadku reprezentowani przez pryzmat własnych, unikalnych cech. Kategoryzacji można dokonywać dwojako, poprzez funkcjonalizację bądź identyfikację (*functionalization*/ *identification*). Ponieważ sprawcy nie są przedstawiani z perspektywy tego, co robią, a raczej za istotne w opisie uważa się te cechy, które posiadają, mówimy o identyfikacji aktorów, a w szczególności o **identyfikacji relacyjnej** (*relationalidentufication*), czyli opisie ze względu na relację aktorów społecznych między sobą, występującym zazwyczaj z zaimkiem dzierżawczym. W powyższych przykładach mamy: ‘jej, twój mąż/ ich mężowie’ (*su, tu esposo/ sus esposos*), ‘mój tata’(*mi papá*), ‘mój dziadek’ (*mi abuelo*) i ‘jej narzeczonego’ (*sunovio*). Warto zauważyć, że w żadnym wypadku kobieta nie deklarowała przemocy ze strony własnego męża czy partnera, natomiast dla informatorów obojga płci nie było problemem przyznanie, że ich ojcowie, dziadkowie, wujowie, szwagrowie używali przemocy wobec swoich żon. Identyfikacja relacyjna dotyczy także przykładów mówiących o przemocy ‘znajomych’ (*conocido*), ‘przyjaciela mojej mamy’ (*unamigo de mi mama*) czy ‘taty przyjaciółki’ (*papá de unamigo*). ‘Mąż’ najczęściej występuje z zaimkiem dzierżawczym ‘jej’ (*su*).

Użycie rzeczownika w liczbie mnogiej ‘mężczyźni’ (*hombres*) jest przykładem na **generalizację** (*generalization*), czyli reprezentowanie uczestników działań społecznych nie jako jednostki a jako grupy. Możemy mówić o **kolektywizacji** (*collectivization*), gdyż w żadnym przypadku aktorzy nie są ujmowani w kategoriach liczb i statystyk (agregacja). I tak informatorzy mówią, że „mężczyźni stają się źli”, „mężczyźni biją, w pewnym momencie biją”, ”istnieją mężczyźni, którzy są brutalni, gwałcą je”, ale też „my kobiety możemy doprowadzić mężczyzn do takiej desperacji, że mówisz – on mnie uderzy”. Warto zauważyć, iż w wymienionych przykładach brak jest opisów konkretnych działań, jest tylko stwierdzenie ogólnego faktu, iż mężczyźni używają przemocy wobec kobiet.

Podobnie jak w języku angielskim, w języku hiszpańskim w celu **generalizacji** możliwe jest również zastosowanie rodzajnika określonego – *el hombre*. Tutaj mamy dwa przykłady i oba tłumaczą możliwe powody przemocy wobec kobiet: „wiele kobiet, w tych środowiskach to widać, że mężczyzna pijany, bije ją, ale w takich sytuacjach strach przed pozostaniem bez

środków do życia ogranicza ją, po prostu nie może go zostawić, zgłosić [na policję]" oraz "[T]utaj dużo było przypadków, gdy mężczyzna dostawał Indianki w prezencie".

Na podstawie przenalizowanego materiału widzimy, że użycie rodzajnika nieokreślonego, mówienie o jakimś mężczyźnie (*un hombre, cualquier hombre*) dotyczy hipotetycznego osobnika należącego do kategorii 'mężczyźni', zatem również te przypadki możemy zaliczyć do generalizacji. I tak mamy określenie „dobry mężczyzna" na takiego, który dobrze traktuje partnerkę, nie bije jej (*un hombre bueno*), ale mamy również sytuację, w której „jakiś mężczyzna nagle zaczyna, za dużo wypił, zaczyna prześladować jakąś kobietę […] pijani mężczyźni nie wiedzą, co robią" (*cualquier hombre*). Oprócz alkoholu przyczyną przemocy może być niewierność i wyrzuty sumienia *un hombre*: „przychodzi [do domu] mężczyzna o trzeciej nad ranem z wyrzutami sumienia, bo był z prostytutką, kochanką, wydawał pieniądze i jego żona pyta "gdzie byłeś?". A on chce ją bić. [...] ale w pewnych dzielnicach, w pewnych klasach społecznych jest to powszechne". Interesującym przykładem na generalizację jest mówienie o sprawcach przemocy jako 'ludziach' (*gente*), którzy „się wstydzą", „są wkurzeni", „tracą panowanie nad sobą".

W przypadku przemocy kobiet wobec kobiet zazwyczaj nie sposób określić, kto jest agensem, a kto patiensem, nie dochodzi również do pasywizacji, działania kobiet zazwyczaj są wzajemne: „kłócą się" (*se pelean*), „biją się" (*se pegan*), „bije się z […] siostrami", „kobiety się biły". Choć też pojawia się konkretny agens „siostry ją biją".

W kilku sytuacjach mamy do czynienia z **wykluczeniem** (*exclusion*), czyli pominięciem wybranych aktorów społecznych, w tym przypadku sprawców przemocy wobec kobiet, w opisach danego wydarzenia. Van Leeuwen wyróżnił dwa rodzaje wykluczenia: wyparcie (*suppresion*) i umieszczenie w tle (*backgrounding*). **Wyparcie** następuje wówczas, gdy odwołania do danego aktora nie pojawiają się nigdzie w tekście[295]. W języku hiszpańskim może to nastąpić poprzez nominalizację lub rzeczowniki odczasownikowe, mamy więc rzeczownik 'przemoc' (*violencia*): „przemoc, którą przeżywamy" (*esaviolenciaqueestamosviviendo*), „szczyt przemocy wobec kobiet" (*un repunte de violenciahacia las mujeres*), „przemoc w narodzie" (*violenciaen el pueblo*). Podobnie użycie strony biernej przy jednoczesnym pominięciu agensa oznacza wyparcie aktora społecznego: „były bite" (*fuerongolpeadas*) , „zgwałcą cię" (*te violen*), „zgwałcili mnie" (*me violaron*). Tożsamą funkcję ma użycie imiesłowów – „zgwałcona" (*violada*), „gwałcone" (*violentadas*), przymiotnika „martwa" (*muerta*), gdyż w żadnym wypadku nie ma informacji, kto tego dokonał. Użycie trzeciej osoby

[295] Ze względu na obszerność materiału pod uwagę bierzemy analizowane fragmenty, istnieje więc możliwość, iż przykłady tutaj prezentowane są jednak przykładami na umieszczanie w tle (*backgrounding)*.

liczby mnogiej ‘oni’ - „zgwałcili mnie”, „zgwałcą cię” - moglibyśmy również zaliczyć do transformacji **nieokreślenia** (*indetermination*), w którym to przypadku aktorzy społeczni są przedstawiani jako nieokreślone jednostki czy grupy (oni). Nieokreślenie maskuje, czyni anonimowym aktora – „autor traktuje jego lub jej tożsamość jako nieistotną dla czytelnika” (van Leeuwen, 2008, str. 40).

Umieszczenie w tle (*backgrounding*) następuje, gdy aktorzy nie pojawiają się w odniesieniu bezpośrednio do opisywanego działania, natomiast są wspominani w innym miejscu tekstu, co pozwala wnioskować o ich zaangażowaniu w opisywane działanie. Udział danych aktorów jest umniejszany, niejako umieszczony w tle. W poniższym fragmencie sprawca przemocy nie robi niczego, co by wskazywało na to, że w sytuacji, gdy „nie jest obsłużony”, zacznie bić swoją żonę, ale informator tłumaczy w ten sposób przemoc domową, zatem jest to oczywiste pomimo braku wskazania sprawcy:

- Im niższa klasa społeczna, tym większa jest przemoc domowa. **Przemoc domowa w rodzinie**, w której ktoś ma wyższe wykształcenie, jest dużo mniejsza niż w rodzinie robotnika […] gdy mężczyzna nie jest obsłużony w domu, gdy nie przygotowano mu jedzenia, albo jedzenie jest zimne, alkohol też ma wpływ na przemoc… alkohol i niewierność… u biednych ludzi[296].

Udział *macho*, *machista* w aktach przemocy przywoływany jest przez informatorów przede wszystkim w definicjach, w związku z tym nie potraktujemy tej transformacji jako kolejnej kategoryzacji, a raczej jako **nadreprezentację** (*overdetermination*), w której to transformacji aktorzy społeczni są przedstawiani jako uczestniczący w tym samym czasie w więcej niż jednej społecznej praktyce. Wśród typów nadreprezentacji wymienianych przez van Leeuwena, w przypadku macho mówimy o **symbolizacji** (*symbolization*), czyli transformacji, w której „fikcyjny” aktor lub grupa aktorów, najczęściej z odległej, mitycznej przeszłości, zastępują aktorów w rzeczywistych, niefikcyjnych praktykach społecznych. Mając na uwadze opisane w rozdziale 3. wyobrażenia Meksykanów na temat macho – jego zachowań, wyglądu, charakteru - macho możemy zakwalifikować do „fikcyjnego” aktora z odległej, mitycznej przeszłości, który „wpada w złość”, „bije swoją żonę, złości się na nią, maltretuje ją psychicznie”, „popisuje się swoją męskością”, „bije żonę, dziewczyny”, „chce wszystko dla siebie”, „kobietę traktuje przedmiotowo”, zmusza ją do stosunku seksualnego, jest „agresywny, pijany, kłótliwy, bokser kobiet, amant”, „popisuje się kobietami jako trofeami”, „czuje się

[296]*Mientras menor las clases sociales, mayor es la violencia familiar. Una violencia familiar en el seno de alguien que tiene estudios universitarios es muchísimo menor que en una familia de un [...] el hecho de que no atiendan a un hombre en casa, que no le tengan preparada la comida, que la comida sea fría, el alcohol influye mucho en la violencia [...] de la gente más pobre.*

bardzo męski", ma wiele kobiet, a kiedy przychodzi pijany do domu to jego celem jest bicie żony.

W przypadku gdy agensem jest mówiący (i w jednym przypadku mówiąca), transformacja aktora społecznego nie ma miejsca. Rozmówcy stosują transformacje działań przedstawiając je w określonej sekwencji oraz sposobów tych działań. I tak mężczyźni odżegnujący się od przemocy wobec kobiet mówią:

- bo ona mnie zezłościła, uderzyłem ją ręką i tak dalej, aż w końcu złapałem kija i tym kijem, ale to zrobiłem, bo miałem już jej dość [zatem sekwencja działań była taka: kobieta rozzłościła mężczyznę, a dopiero w odpowiedzi na to on użył przemocy wobec niej];
- wyszedłem, a ona zaczęła rzucać, nie pamiętam czym we mnie rzuciła, […] a jak już zaczęła mnie uderzać, to jedyne co zrobiłem, to dałem jej w twarz, dałem jej w twarz i ona upadła [ponownie agensem pierwszego działania jest kobieta, mężczyzna działa dopiero w odpowiedzi na jej działania];
- raz mnie uderzyła, ale jej oddaję. Ach tak? Tak, kiedy ona mnie bije, ja ją biję mocniej i jeżeli ty znów mnie uderzysz, ja uderzę cię mocniej, i teraz się już kontroluje, wie, że to na serio [sytuacja jak powyżej].

Transformacją sposobów działań jest również na przykład używanie wyrażeń „pokazuję jej, gdzie jest jej miejsce" czy „niechcący pociągnąłem za włosy". Mężczyźni nie traktują jako przemocy swoich gróźb („mogę ci dać wpierdol, lepiej się uspokój", „jeżeli ty znów mnie uderzysz, ja uderzę cię mocniej") ani nie widzą w swoich działaniach przemocy ekonomicznej („My mężczyźni karzemy kobiety za pomocą pieniędzy"). Jednocześnie szczegółowo opisują swoje (agresywne) działania. Z pewnością transformacje te nie są jedynymi i powinny być przedmiotem dalszej analizy, jednakże w tej dysertacji ograniczymy się do analizy aktorów społecznych.

8.1.3. OFIARA

Ofiary przemocy wobec kobiet przedstawiane są w różny sposób. Najczęściej informatorzy mówili o 'kobiecie' (*la mujer*, *una mujer*) i 'dziewczynie' (*una chica*). Informatorzy opowiadali również o 'żonie' (*esposa*) czy 'mamie' (*mamá*). Kolejną grupę stanowią opisy przemocy wobec znanych informatorom kobiet. Jedynie trzy fragmenty są ogólne, w których informatorzy nie określali ofiar przemocy. W siedmiu przypadkach informatorka mówiła o sobie jako ofierze przemocy, w tym również pojawiła się liczba mnoga 'my' (*nosotras*). Przyjrzyjmy się, w jakich kontekstach występują konkretne transformacje ofiar przemocy.

W przypadku użycia rzeczownika z rodzajnikiem określonym ‘kobieta’ (*la mujer*) informatorzy mówią o definicji przemocy: „przemocą jest bicie kobiety”[297], o reakcjach otoczenia – „mówili jej, po co donosiła na męża [na policję]?”[298]. *La mujer* jako ofiara pojawia się również w definicjach macho:

- tutaj w Meksyku są macho […] bije **kobietę**, złości się na nią, maltretuje ją […] i mówi, że wszystko to jest wina kobiety, to jest moja interpretacja[299];
- *machista* to ten, który chce wszystko dla siebie, on, on i potem on, **kobietę** traktuje jak przedmiot, nic więcej, mówi „mam cię po to, żebyś mi prała, prasowała, dała mi jeść” i nic więcej, i do relacji seksualnych, nic więcej, „chodź! Pokochamy się” „nie, źle się czuję.” „Nie! Połóż się suko!”[300].

Informatorzy mówili również o *la mujer*, gdy opowiadali ogólnie o sytuacjach, w których ofiarami przemocy są kobiety:

- Jeżeli **kobieta** wychodziła za mąż, a jej mąż okazywał się być brutalem, zdradzać ją, ona wiedziała o tym, ale siedziała cicho, nie odchodziła, prawie nigdy. Nigdy nie uczyły się, nigdy nie dostały szansy, by mieć pracę[301];
- Myślę, że należy się szanować, tak ona jego, jak i on ją. Jeżeli ona nie chce [uprawiać seksu], on musi to uszanować, a nie brać ją przemocą i **kobieta** też, kiedy ona chce, a on nie[302];
- Teraz to jest aż przesada, nie wiem, może słyszała pani w radio, że jak ktoś mówi [coś] do **kobiety**, gwiżdże za nią, to jest przemoc. Dla mnie jest to całkowicie absurdalne[303].

Użycie liczby mnogiej ‘kobiety’ (*las mujeres*) również pojawia się w definicjach ‘macho’:

- żeby istniał *machista*, musi istnieć **kobieta**, mogę być agresywny w stosunku do **kobiet**[304];
- Wyobrażenie na temat macho, jakie mam, to ktoś agresywny, pijany, kłótliwy, bokser **kobiet**, amant, który popisuje się kobietami jako trofeami, to jest dla mnie macho[305];

[297] *La violencia es pegar a la mujer.*
[298] *Le decían por qué había denunciado a su marido*
[299] *aquí en México son de macho [...] le pega a la mujer se enoja con ella la maltrata [...] y dice todo por la culpa de la mujer todo eso sería mi interpretación*
[300] *Una persona machista es que quiere ser él, él y él y después él, a la mujer la trata como objeto nada más, dice “Te tengo a ti para que me laves, me planches y me des de comer y nada más, y para relaciones sexuales, nada más, ya sí “vamos hacer el amor”“¡no que me siento mal!”“¡No! tú ponte cabrona”*
[301] *Si esta mujer después se casaba y el esposo salía violento, salía infiel, lo sabía entonces, se quedaba callada porque dejarlo ya era casi nunca. Nunca habían estudiado, nunca les habían dado la oportunidad de tener un trabajo*.
[302] *Pero también creo que debe de haber el respeto, tanto como a él, como para ella. Si ya no quiere, tiene que respetar y no tomarla a fuerza y la mujer también, cuando si ella quiere y el hombre no.*
[303] *Ahora es hasta exageración, no sé si lo haya oido en la radio. Que si alguien le dice uno a la mujer, le chifla uno que es violencia eso. Son cosas para mi totalmente absurdas.*
[304] *para que un machista debe existir mujer [...] puedo hacer agresivo con las mujeres*
[305] *El concepto que yo tengo de macho es el agresivo, el borracho, el pendenciero, el golpeador de mujeres, el galán, el que presume a las mujeres como trofeo, ese para mí es un macho*

- Machismo ma straszny etap przemocy […] **kobiety** są narażone, to jest sytuacja prawie wyłącznie **kobiet** tutaj w Meksyku[306];
- źle to wygląda, gdy mężczyzna bije **kobiety**, nawet jak jesteś bardzo macho[307].

O *las mujeres* mówili też rozmówcy, gdy opisywali stan własnego państwa, sytuację kobiet współcześnie:

- Są różne typy kultury, wielu mężczyzn uważa, że to on daje pieniądze... to jest taka demonstracja, sposób na podjęcie decyzji – ja wybieram, ja wybieram to, co kupuję. Płacę, kiedy chcę, za to co chcę i jak chcę. Z drugiej strony [jest] wiele **kobiet**, w tych środowiskach to widać, że mężczyzna pijany, bije ją, ale w takich sytuacjach strach przed pozostaniem bez środków do życia ogranicza ją, po prostu nie może go zostawić, zgłosić [na policję]. Nie rozumiem, dlaczego **kobieta** wytrzymuje bicie i nie zostawia takiego mężczyzny[308];
- Przemoc, którą przeżywamy nie tylko w mieście Juarez, to szczyt przemocy wobec **kobiet** w całym kraju, również w [regionie] Jalisco[309];
- **Kobiety** czasami dużo wytrzymują, potem o tym mówią, wytrzymują bardzo dużo, to jest dla mnie straszne, krzywdzące, według mnie to destrukcyjna siła.[310];
- Dlatego są mężczyźni, którzy używają przemocy, gwałcą je.

  A one to zgłaszają?

  Nie.

  Dlaczego nie?

  Bo są głupie, bo powinny to zgłosić. Wiele **kobiet** o tym wie i nie rozumiem, czasem ogarnia mnie gniew. Tak, bo źle je traktują, i albo bardzo ich kochają, albo po prostu są głupie[311];

---

[306] *el machismo tiene una etapa de violencia muy [...] las mujeres se ven expuestas, ah eso es una condición casi femenino aqui en México.*

[307] *Se ve muy mal cuando el hombre pega las mujeres aunque seas muy macho*

[308] *Hay diferentes tipos de cultura, para muchos hombres sí. Para muchos hombres ser el que dé dinero ... de alguna manera es una demostración, es una forma de poder decidir; escogo esto, escogo esto que comprarla. Estoy pagando cuando lo quiero, lo que yo quiero y como yo quiero. Por otro lado hay muchas mujeres, en el mismo medio se ve, que el hombre borracho, la golpea, pero dentro de todas estas situaciones el miedo de quedarte sin sustento económico la limita en dejarlo simplemente. Denunciarlo. Yo no entiendo como una mujer soporte los golpeos que no deja al hombre.*

[309] *Esa violencia que estamos viviendo no sólo en ciudad Juárez es un repunte de violencia hacia las mujeres en todo el país y Jalisco también*

[310] *las mujeres a veces aguantan mucho luego avisan lo soportan muchísimo, se hace muy feo, muy lastimante, se me hace una fuerza muy destructora*

[311] *por eso hay hombres que son violentos. Las violan*
¿y las denuncian?
No.
¿por qué no?
Porque son tontas, porque si que deberían denunciarlos. Hay muchas mujeres que saben y no las entiendo y a veces me dan coraje. Sí, porque les tratan mal, digo, o los quieren mucho, o de plano son muy tontas

- **Kobiety** biły się o mężczyznę, a i mężczyzna bił się o kobietę, tak jest w tym świecie, nie myśl, że jest słodko, tutaj jest wszystko[312];
- były bite, rozdzielane ze swoją partnerką, gwałcone [...] istnieje przemoc wobec **kobiet** w tej atmosferze, to [także] może być wymuszanie zerwania kontaktów z partnerką [o przemocy wobec lesbijek][313].

Użycie rodzajnika nieokreślonego w języku hiszpańskim „nie precyzuje elementu, do którego się odnosi, a jedynie informuje, że rzeczownik przez niego wskazany stanowi część zbioru takich elementów" (Fernández Jódar, 2017, strony 355-356). Rozmówcy używając rzeczownika *una mujer* mówili zatem o jednej z kobiet lub o hipotetycznej kobiecie. Przeanalizujmy, w jakich kontekstach używali rodzajnika nieokreślonego:

- Uderzyłbyś kobietę?
  W tej chwili nie, nie czuję się zdolny do uderzenia **kobiety**"[314];
- Nigdy nie lubiłem bić **kobiety**, nigdy tego nie lubiłem, ale jak już mam dość[315];
- Nie wolno ci bić **kobiety**, tak mnie uczyli rodzice. Trudno mi jest uderzyć kobietę, to jest najtrudniejsze – pobić **kobietę**, mężczyznę się pobije i już, pobity, ale z kobietą jest trudniej[316];
- Macho, to jest *machismo,* jest wtedy kiedy ty czujesz się bardzo męski, masz **kobietę**, a potem inną i inną, na przykład ja, jeżeli ty jesteś moją żoną, mam inną **kobietę** i przychodzę do domu całkiem pijany, przychodzę, żeby cię bić, to znaczy [być] macho[317].

Jak widać w powyższych przykładach, użycie rzeczownika *mujer* z rodzajnikiem nieokreślonym pojawia się w deklaracjach mężczyzn odżegnujących się od przemocy. W przypadku użycia rodzajnika nieokreślonego z rzeczownikiem 'dziewczyna' (*una chica; una muchacha*), znajdujemy opisy sytuacji niebezpiecznych dla dziewczyn:

- Jakiś mężczyzna nagle zaczyna, za dużo wypił, zaczyna prześladować jakąś kobietę, ja widziałem kelnerki, atakowane **dziewczyny**, które tam pracują [w barze]. W takim momencie jakiś [mężczyzna] wyciąga z łatwością pistolet i pam! pam! pam!, zaczyna strzelać. Chyba to są miejsca, gdzie powiedziałbym, że nie tyle nie mogą [dziewczyny] chodzić, co nie powinny.
  Bo jest niebezpiecznie?

---

[312] *¿Y pelean las mujeres?*
Se han peleado mujeres por un hombre y un hombre también se ha peleado por una mujer, sí, hay aquí en este mundo no creas que es dulzura aquí hay de todo.
[313] *fueron golpeadas, separadas de las parejas, violentadas permanentemente [...] hay violencia contra las mujeres en el clima, en el ambiente, bueno es una extracción de la pareja lésbica*
[314] *¿Pegarías a una mujer? Por ahora no, yo no me siento capaz a pegarle a una mujer.*
[315] *A, mí nunca me ha gustado golpear a una mujer nunca me ha gustado pero si ya cuando me harta.*
[316] *Y no puedes golpear una mujer así me enseñaron mis padres, no me nace golpear una mujer es lo más difícil que se me hace golpear una mujer, un hombre se golpea pues se golpeó,pero pues una mujer muy difícil.*
[317] *Un macho es machismo de que tú te sientas bien hombre, tienes una mujer y tengas otra y otra por ejemplo yo sí tú eres mi esposa, tengo una mujer, yo a mi casa todo borracho o llego a golpearte eso es un macho.*

Tak niebezpiecznie, bo pijani mężczyźni nie wiedzą, co robią[318];

- Jest duże ryzyko na ulicy teraz, jakie jest to społeczeństwo, w wiadomościach [mówią] martwa **dziewczyna** tutaj, jeden trup tutaj i inny tam, zgwałcona tutaj i zgwałcona tam, nie ma wyjątków w różnych dzielnicach[319].

Mamy też opis sytuacji, która przydarzyła się pojedynczej 'dziewczynie', znanej informatorce[320]:

- Poznałam **dziewczynę**, którą bił mąż, a jej rodzina żyła w całkowitej zgodzie, nigdy w jej domu nie było przemocy i spotkała kolesia, który ją lał, gdy była jego dziewczyną. Pewnego razu ona odeszła z domu, cholera, a ten typ przyszedł i płakał pod drzwiami domu, i ona wróciła, a on znów ja bił[321].

Najliczniejszą grupą wśród ofiar okazały się być 'żony' i 'mamy', które można zaliczyć do grupy 'żon', jako że przemoc, jakiej doświadczały, następowała ze strony ich mężów. Z jednej strony mamy opisy sytuacji ogólnych, według rozmówców wynikających często z powszechnych przekonań:

- w rzeczywistości najcięższą pracą w domu, gdy jesteś macho, jest popisywanie się męskością, bijesz **żonę**, dziewczyny[322];
- gdy na przykład mężczyzna bił swoją **żonę**, swoją partnerkę na ulicy i inny mężczyzna interweniował, kobieta go atakowała [broniącego] i mówiła mu „jestem jego **żoną** i on może zrobić ze mną, co zechce"[323];
- Zabijają je [mężowie]?
  Tak, zabijają je w tym samym miejscu, zdarza się też, że zabijają swoją **partnerkę**, a potem zabijają siebie, były takie pary[324].

---

[318] *Quizá si pudiera decir a un lugar que no pudiera ir a una chica sería ese a que cualquier hombre de repente empieza, se le pasan las copas, empieza a acosar a alguna mujer. Yo lo veía a las meseras acosar, a las chavas de allí, este, cualquiera puede fácilmente, llega, saca la pistola y ¡pam pam pam pum! Empieza a disparar. Quizá esos sean lugares, pues, yo diría que no no pueden ir, no, no pueden sino no deberían ir.*
¿por el peligro?
Por el peligro de que ya los hombre ya borrachos no saben que hacen.

[319] *Es mucho riesgo en la calle ahorita, cómo está la sociedad, qué noticias hay que salir, una muchacha muerta por acá, que hay un muerto por acá, que hay otro por allá, una violada por aquí y una violada por allá y aquí no hay excepciones en los barrios*

[320] W tym przypadku użycie rodzajnika nieokreślonego wynika z faktu, iż dziewczyna ta jest wspomniana po raz pierwszy w konwersacji.

[321] *Conocí a una chava que la golpeaba su marido y su familia era una familia totalmente de armonía, en su casa nunca hubo agresión. Se encontró con un guey que se la madreaba a su novia. Una vez ella se fue de su casa ¡híjole! ya no más pues el tipo le fue y le lloró a la puerta de la casa. Se regresó y la volvió a chingar.*

[322] *En realidad el trabajo más fuerte del hogar de ser macho es la persona que presume o masculino que se le pega a la esposa a las chicas.*

[323] *si por ejemplo un hombre estaba golpeando a su esposa, a su pareja en la calle y otro hombre intervenir, la mujer se iba contra el otro hombre le decía "soy su esposa, él puede hacer de mí lo que quiera".*

[324] *¿La matan?*
Sí, la matan en el mismo lugar también hay veces que matan a la pareja y luego se matan ellos solos, así ha habido parejas.

Z drugiej strony informatorzy wspominają sytuacje, o których słyszeli, często w plotkach lub pomiędzy wierszami:

- Mam znajomego, który ma problemy z przemocą domową. Zaczął dość dużo pić, to nie była dobra osoba. Sądzę, że zaczął bić **żonę**, robić głupoty[325];
- Okazało się, że przyjaciel mojej mamy bił swoją **żonę** i się rozwiedli. I inny, to był tata jednej przyjaciółki też[326].
- Słyszałeś o przypadkach mężczyzn, którzy biją swoje **żony**? Między twoimi znajomymi?
  Tak, słyszałem, ale nie mówią o tym otwarcie, to znaczy, mówią żartem, wiesz, ale w każdym żarcie jest prawda, że „tak ja już pobiłem moją żonę"[327];
- Jej mąż ją bił, miała wiele aborcji, bo pan przychodził pijany i do czasu do czasu ją gwałcił, wymuszał relacje seksualne i to wszystko przez to. Ona przez wiele lat wytrzymywała tę osobę, aż się zdecydowała się rozwieść[328].

Pojawiają się również fragmenty, w których mężczyźni, deklarujący, że nigdy by nie uderzyli *una mujer*, przyznawali się do różnych form przemocy wobec własnych żon:

- Nigdy nie uderzyłem kobiety, tak, raz moją **żonę** […] bo ona mnie zezłościła, uderzyłem ją ręką i tak dalej, aż w końcu złapałem kija i tym kijem, ale to zrobiłem, bo miałem już jej dość[329].
- Kiedy kłócisz się z **żoną**, masz czasem ochotę dać jej w twarz?
  Tak, tak, tak, często, bo naprawdę... ale już się uspokoiła, po 12 latach małżeństwa [...] tak, raz mnie uderzyła, ale jej oddaję.
  Ach tak?
  Tak, kiedy ona mnie bije, ja ją biję mocniej i jeżeli ty znów mnie uderzysz, ja uderzę cię mocniej, i teraz się już kontroluje, wie, że to na serio[330].
- My mężczyźni karzemy kobiety za pomocą pieniędzy. [...] dajemy popalić **żonie** za pomocą pieniędzy. Wiesz co, ja już mam ciebie dosyć, nie dam ci pieniędzy [...]

---

[325] *Tengo un conocido que tiene problemas de violencia intrafamiliar, él empezó a tomar bastante, él no era así era muy buena persona y creo que él empezó a pegar a su mujer, hacer babosadas.*
[326] *Un amigo de mi mama resulta que le ha pegado a su esposa y se divorciaron. Y otro que era papá de una amiga también.*
[327] *¿Conoces casos de hombres que peguen a sus mujeres entre tus conocidos?*
No si he conocido pero no lo dicen abiertamente , o sea, lo dicen de broma y broma, ya ves que entre broma y broma son la verdad y ya yo así ya el le haya pegado a su mujer.
[328] *El marido la golpeaba, tuvo varios abortos, porque el señor llega borracho de vez en cuando la violaba, le ponía hacer relaciones forzadas y todo eso por eso. Ella llevó muchos años aguantando esa persona hasta que decidió ya un hasta aquí, hasta que decidió divorciarse.*
[329] *A una mujer no nunca he pegado. Sí, alguna vez con mi esposa [...] porque ella me enfadó y le di un manotazo y así arriba hasta que el último agarré un garrote y a garrotazos medio, pero ya lo hice porque me tenía bien harto.*
[330] *Y con tu mujer cuando peleas ¿te da ganas de darle una cachetada?*
Sí, sí, sí varias veces, es que de verás ya se ha calmado ya, es que después de 12 años de matrimonio [...] Bueno sí, me ha pegado, pero yo también se lo regreso.
¿Ah sí?
Sí, cuando me pega, yo le pego más fuerte, y si tu me vuelves a pegar, yo te pego más fuerte y ya se controla exactamente sabe que es en serio.

I trzeba je karać?

Kiedy się źle zachowują.

[...] ale jak już pracują na własny rachunek, wtedy jest trudno, wtedy je karzesz za pomocą pozwoleń, takich rzeczy.

Jak to za pomocą pozwoleń?

Wyobraź sobie, idę z moją mamą, nie, zostajesz tutaj. Albo wychodzę z przyjaciółkami, nie, zostajesz tutaj. Zostaje, bo mężczyzna rządzi[331].

- Dlaczego jesteś w separacji ze swoją **żoną**?

  Bo pokłóciliśmy się, [...] byliśmy w sypialni, kłóciliśmy się, chciała mi wyrwać pilota i ja niechcący pociągnąłem ją za włosy, ona wstała, idę sobie, i sobie poszła. Od miesiąca jej nie widziałem[332].

- A **ona [żona]** jeszcze krzyczała […] a jak już zaczęła mnie uderzać, to jedyne co zrobiłem, to dałem jej w twarz, dałem jej w twarz i ona upadła, kłamię, powiedziałem – nie lubię bić kobiet, ale ty przesadziłaś, jej powiedziałem, przestań tak robić, bo się zezłoszczę i mogę ci dać wpierdol, lepiej się uspokój[333].

Przemoc, której ofiarą była ‘mama’, pojawiła się w historiach informatorów opowiadanych z punktu widzenia dziecka. Wspominali na przykład sytuacje, w których widzieli, jak ojciec bił, uderzył matkę:

---

[331] *Los hombres castigamos a las mujeres con el dinero*
Cuéntame.
A la mujer fregándola con dinero. "Oye, sabes qué ya me hartaste, no te voy a dar dinero para que te vayas al desayuno, ni para los zapatos no te voy a dar dinero para es", es la mejor manera de castigar a las mujeres el dinero
¿y es necesario castigarlas?
Cuando se portan mal, sí.
Y cuando trabajan y tienen su dinero, entonces ¿cómo allí?
Eso es difícil por eso, yo aquí la controló a ella, pero cuando ya trabajan por su cuenta es difícil, pues las castigas con permisos con cosas así
¿Cómo con permisos?
Haz de cuenta me voy con mi mamá "No, te quedas aquí" o voy con unas amigas "No, te quedas aquí". Se queda porque el hombre manda.

[332] *¿Nunca has pegado a una mujer?*
No, nunca, no porque...
¿Ni a tu hermana?
No me acuerdo, tal vez alguna vez una patada jugando allí. Tal vez un jalón de pelos, pero cosas de niños la única violencia intrafamiliar. Tal vez es el jalón de pelos a mi esposa, ni siquiera me quedé con un pelo en la mano, pero bueno, pero no yo sería incapaz de pegar a una mujer [...] no yo no tengo problemas de violencia intrafamiliar y mi casa sí, ha habido discusiones fuertes, gritos esto y el otro, pero nunca los golpes [...]
¿por qué te separaste de tu mujer?
¿Por qué me separé? porque discutimos un día [...] porque estábamos ahí atrás en la recámara, estábamos discutiendo porque ella quería ir a una reunión, porque no me había avisado con tiempo, estábamos en la recámara allí discutiendo, me quiso arrebatar el control y sin querer se lo jalé el pelo, se paró "ya me voy" y se fue y ya, y hace un mes que no la veo.

[333] *¡y me gritaba mas! [...] y yo que pues cuando se me dejó venir a golpes pues yo lo único que hice pues le di una cachetada, le dí una cachetada y cayó, mentira, le dije – "no me gusta golpear a mujeres pero tú te estás pasando" y le dije – "no seas así" le digo "porque me puedo enojar y te puedo dar unos fregadazos, mejor cálmate".*

- Trzy razy zdarzyła się przemoc fizyczna, kiedy to mój tata podniósł rękę na moją **mamę**. Przyszedł pod wpływem alkoholu, nie bił jej, ale moja mama, jak każda dobra meksykańska kobieta, zaczęła wywierać przemoc psychologiczną na nim. [...] wtedy skończyło się na biciu. Wydaje się, że wtedy była inna kobieta, moja mama mówi, że to miało związek z nią [...] byłem świadkiem tylko raz i dowiedziałem się o innych dwóch razach, bo wtedy nie byłem w domu[334];
- Pewnego dnia, miałem 13 lat, [rodzice] się kłócili bardzo mocno i moja **mama** dała mu w twarz, a mój tata, byłem tam, mój tata jej oddał[335];
- Tata ją bił?

  Tak, kłócili się. Jednego dnia widziałem, jak mój tata rzucił butelką w moją **mamę**, ja byłem dzieckiem [...] bardzo się przestraszyłem, mój tata był bardzo brutalny, nigdy tego nie zapomniałem[336];
- Potem mój tata zaczął [spotykać się] z inna kobietą. Zaczęły się problemy. [...] zaczął dawać mniej pieniędzy na wydatki, ograniczał nas, maltretował **mamę** i nas. [...] Bicie, bicie, kiedy mój tata zaczął chodzić z tą panią, bił bardzo moją **mamę**. My, jak tylko słyszeliśmy, że wraca tata, to uciekaliśmy, bo przychodził i jakakolwiek rzecz mu nie pasowała, to bił[337];
- Mój dziadek jeden raz, no parę razy, ale to nie było, że codziennie nic takiego, ale tak, zrobił coś mojej **babci**, mojej **mamie** i mojej **cioci**, to były najstarsze [córki]. Bo szły w stylu "zostaw moją mamę!". Nie że zbił, ale uderzył tak. [...] Ale to nie było często... myślę, że z dwa razy albo jakoś tak, że przychodził całkowicie pijany, bo miał inną kobietę, a moja babcia w ciąży [...] miał kobiety [kochanki] i pewnego dnia babcia nie wytrzymała, zaatakowała go i córki piętnasto-, szesnastoletnie zaatakowały dziadka "zostaw moją mamę!" i nie wiem co jeszcze. Ale sądzę, że to było popchnięcie, uderzenie, nic więcej, nie żeby ją pobił[338];

---

[334] *Violencia física hubo tres veces en que mi papá le puso la mano encima a mi mama. Llegó alcoholizado, no llegó a golpearla, pero mi mamá como toda buena mujer mexicana hizo violencia psicológica sobre él, [...] y eso terminó en golpes. Parece que andaba a medias con otra mujer, mi mamá dice que tiene que ver con ella [...] Yo lo presencié una sola vez y me enteré dos veces más porque yo no estaba en casa cuando ocurrió.*

[335] *Una vez yo tenía como 13 años, se estaban peleando muy fuerte y discutiendo. Mi mamá le dio un cachetona y a mi papá, yo estaba ahí, y mi papá se la devolvió.*

[336] *¿El papá le pegaba?*
Sí, peleaban. Pues, un día me tocó que mi papá le aventé una botella a mi mamá yo estaba niño [...] un susto que me dio allí, mi papá era muy violento, nunca se me olvidado eso.

[337] *Después empezó mi papá con otra mujer. empezaron los problemas. [...] Golpes, golpes cuando mi papá empezó a andar con la señora golpeaba mucho a mi mamá. Nosotros no más oíamos que llegaba mi papá y corríamos, porque llegaba y cualquier cosita le parecía mal y golpeaba.*

[338] *Mi abuelo parece que alguna vez, un par de veces, pero no era diario ni nada, pero si llegó a hacer algo a mi abuela y a mi mamá y a mi tía, que son las dos más grandes[...] Pero fue de vez.. no de vez en cuando, creo que fue un par de veces o así que llegaba sumamente borracho, que tenía otra mujer y mi abuela estaba embarazada, [...] Pues imagínate, la esposa siempre embarazada y el otro tipo guapo para sus tiempos con dinerín, no era rico ni nada, pero chambeaba bien, y tenía mujeres y alguna vez que la abuela no se aguantó, pues se le fue encima y las hijas grandes de quince, dieciséis años, se fueron encima del abuelo "deja mi mamá" y no sé qué. Pero creo que fue aventón, golpe, más no llegar y darle fuerte.*

- Teraz został mi tylko brat, ma 14 lat. Ma charakter... nie wiem, co z nim zrobić. Jest bardzo impulsywny, bardzo. Nie podoba mi się, że krzyczy na moją **mamę**, że ją biją. [...] Moja prawdziwa **mama** z panem, z którym żyła, on ją bił. Ja nigdy tego nie wiedziałem, byłem już dorosły, kiedy mi powiedzieli. Był pijakiem. [...] i teraz mój brat, to bardzo agresywna osoba, źle go wychowali, nie pracuje[339].

Warto zauważyć, że oprócz podkreślania sekwencji wydarzeń (to żona pierwsza uderzyła męża, zaatakowała, a on jej oddał) rozmówcy często podają przyczyny przemocy, np. fakt, że mężczyzna miał kochankę, kochanki, choć brak jest uzasadnienia, dlaczego informatorzy uznawali to za przyczynę przemocy. Kolejną przyczyną wydaje się być alkohol, a także w przypadku syna bijącego matkę złe wychowanie.

Badaczka pytała informatorów i informatorki, czy słyszeli o przypadkach przemocy domowej (*violencia intra familiar*) w swoim najbliższym otoczeniu, zazwyczaj pierwszą odpowiedzią rozmówców było „nie, nie znam, nie słyszałem/ am o niczym takim", „tylko z telewizji". Opowieści o przemocy wypływały często w tokuwywiadu, gdy rozmawiali o swoich rodzinach, matkach, żonach, siostrach, bratowych czy przyjaciółkach:

- Mój szwagier, mąż mojej starszej siostry, był mężczyzną strasznie porywczym. Kiedy byli narzeczonymi, mój tata powiedział mojej **siostrze** „**Córko**, on cię będzie bił". Pewnego dnia uderzył ją ręką, nic strasznego, w tym znaczeniu, żeby zrobić ci krzywdę. Ale w sensie moralnym to było „ej, nikt nie będzie podnosił na mnie ręki", prawda? Ale przede wszystkim przemocą były groźby. [...] całe życie jego rodzina żyła w strachu[340];
- Był też wuj, mąż **siostry mojej mamy**, która była cudowna i czarująca, jego przemoc wyglądała tak, że się upijał, przychodził, przewracał ją na podłogę i uprawiał z nią seks. Wyobraź sobie, jaką ona miała ochotę na seks z pijanym, prawda? Ale musiała wytrzymać, no bo ją gwałcił. Bo jak ty nie chcesz, to jest to gwałt[341];
- **Siostra mojego męża** ożeniła się, wytrzymała osiem lat głupia, wytrzymała osiem lat w narzeczeństwie, wyszła za mąż i po trzech miesiącach się rozwiodła. Powiem ci, że nigdy

[339] *Ahorita que me queda un hermano de 14 años. Tiene un carácter, no sé que hacer con él. Es una persona muy impulsiva, muy... lo que no me gusta es que le grite a mi mamá ... ni que se le peguen. [...] Mi verdadera mamá con el señor con el que se juntó, la golpeaba. Yo nunca supe, era muy grande cuando me dijeron. Era muy borracho. [...] Y ahora mi hermano es una persona muy agresiva, lo malacostumbraron, no trabaja ...*

[340] *Mi cuñado, el marido de mi hermana la grande, era un hombre terriblemente iracundo. Cuando eran novios, mi papá le dijo a mi hermana "Hija, te va a pegar". Algún día le había dado un manazo, nada de cosa que contara mucho en ese sentido que te lastimé. Pero sí en el sentido moral de que "oye, nadie tiene por qué levantarte la mano" ¿verdad? Pero sobre todo la violencia era las amenazas. [...] Pero sí, tuvo la familia toda la vida en un pánico..*

[341] *Había un tío, marido de una hermana de mi mamá, muy linda y encantadora, que su violencia era que se emborrachaba y llegaba y zumbala contra la tierra y acostarse con ella. Imagínate las ganas que tenía acostarse con un borracho, ¿verdad? Pero tenía que aguantarse pos ni se llegaba a violar. Porque que tu no quieres ese es una violación.*

jej nie bił przez tych sześć czy osiem lat, no bo po co by wychodziła za mąż? nie sądziłam, że on się zmieni[342];

- Boimy się, sądzimy, że sprawa może okazać się bardzo przykra. Nie chcemy, by żadna z **naszych dziewczyn z domu** była w takiej sytuacji, dlatego ostrzegamy je często, na przykład, mówię do mojej **siostrzenicy/ bratanicy** – cokolwiek ci się stanie, dziewczyno, mówisz mi o tym od razu, mówisz mi, co się stało i nie pozwalasz, żeby cię to przytłoczyło. Dlatego ja i moje rodzeństwo rozumiemy to, dlatego się boimy, że [to może się zdarzyć] dziewczynkom, moim siostrom. Ja się boję, że na przykład **moja siostra** jest z chłopakiem, którego nie znam dobrze. Być może to jest dobry mężczyzna, bo traktuje ją dobrze, ale się boję, że może ją traktować źle, boję się, że ona o tym nie powie, że będzie cicho i nie powie rodzinie, bo się będzie bała, albo będzie w nim zakochana, […] tak właśnie definiuję machismo[343].

Kobiety opowiadają nie tylko o swoich najbliższych, o siostrach, ale również o przyjaciółkach, podkreślają jednak, że nie jest to tematem rozmów, a raczej domysłów:

- Tak, miałam z tym do czynienia, niezbyt blisko, ale miałam do czynienia z tym, że je bili.
  One o tym opowiadały?
  Czasem jest to zbyt oczywiste. Znam dwa przypadki, nawet nie są to bliskie mi osoby, jednej **znajomej**, o której krążyły plotki... z samochodu mi powiedziała, że nie wysiądzie, więc zbliżyłam się ja, no i z siniakami, bez włosów, podrapana, tak, tak, tak, straszne, nie?
  Powiedziałaś jej wtedy coś?
  Tak, żeby złożyła doniesienie, ale ona się wycofała [...] jej mąż zabronił jej przyjaźnić się ze mną, oczywiście, zawsze tak jest. Na przykład mam inną **znajomą**, która też była bita i tak dalej. Jednak wyjechała do Kanady z mężem, z tym mężem, który ją bił, ale jak tam przyjechała to poczuła się bardzo chroniona przez grupy kobiet [...] ale tutaj jest dużo trudniej[344];

---

[342] *Sí, a la hermana de mi esposa se casó. Duró 8 años pero bien pendeja duró 8 años de novia con un chavo, se casó y a los 3 meses se divorció, te voy a decir, porque nunca te pegó en los 6 u 8 años ¿para qué te casas? no pensé que iba a cambiar.*

[343] *le tenemos miedo porque consideramos que puede ser muy feo el asunto. No queremos que ninguna de las chicas de la casa pase por una situación así y las advertimos mucho, por ejemplo yo le digo a mi sobrina que cualquier cosa que te pase hasta chica, por favor, me hablas inmediatamente, me dices que pasó, me dices que está pasando no te dejes avasallar por eso. Por eso mis hermano y nosotros pudimos entender eso bien, por eso nos da miedo eso con las niñas, con mis hermanas.A mí me da miedo por ejemplo eso que mi hermana tenga esa pareja pues que no conozco yo mucho a lo mejor es un hombre bueno porque la trata bien, pero me da mucho miedo que la trate mal me da mucho miedo que ella no me lo diga que se lo calle que no se lo diga a la familia por miedo pues porque estas enamorada de él [...] así defino machismo*

[344] *Sí, me ha tocado. No cercana ciertamente, me ha tocado de que sabe, que lespegan.*
¿Ellas lo cuentan?
A veces es demasiado evidente, yo tengo dos casos ni siquiera tan cercana, de una amiga con la que salía que rumoraba... que desde su coche me dijo que no se iba a bajar, pues yo me acerqué, pues morada, sin pelo, rasguñada, sí, sí, sí, grave, ¿no?
¿Pero tu entonces le dijiste algo?
Sí, denunciar lo grave, pero se echó para atrás [...] Y él le prohibió ser mi amiga, por supuesto. Siempre pasa eso. Por ejemplo, tengo otra amiga también que era muy golpeada y todo. Sin embargo, se fue con el marido a Canadá,

- Nie mówi się o tym, najwyżej coś się wspomina. Jeżeli o tym mówisz, to jest jak… nie wiem, że prawie zawsze, mówię „dlaczego ja?" […], kiedy byłam bardzo obrażana. Ja się uważam za kobietę inteligentną z samooceną na swoim miejscu, dlaczego? To znaczy, w danym momencie do tego doprowadza patologia. I wtedy myślę, o skrajnościach, że **przyjaciółki**, inteligentne, zdolne, że nagle… momenty strasznej przemocy, gwałtów[345];
- Mam **przyjaciółkę** [...] ma narzeczonego od trzech, czterech lat, jest bardzo macho, to jest najgorszy facet, a ona jest super fajną dziewczyną [...] Czy ty jesteś głupia? Nie wychodź za mąż, przynajmniej nie za tego kolesia. [...] Jeżeli ona za niego wyjdzie, on ją będzie bił. Jestem tego pewna. Ale ona w tym tkwi, bardzo smutne[346].
- Podejrzewasz, że ktoś z twoich **przyjaciół**?

  Tak, kilka dni temu zapytałam „hej, co się dzieje?"„To moje siostry". Bije się z trzydziestoletnimi siostrami, właściwie jej siostry biją ją, 32-letnią **dziewczynę**.

  Kobiety się kłócą?

  Biją się. Ja nigdy tego nie widziałam, nie widziałam, dowiedziałam się tydzień temu od innej przyjaciółki[347];
- Zna pani przypadki przemocy fizycznej?

  Prawdę mówiąc, to nie miałam do czynienia, dzięki Bogu. Raz jeden dziewczyna [służąca], która pracowała tutaj i pracowała też u mojej **przyjaciółki**, powiedziała mi „ten pan [mąż] ją bije". Ale oczywiście nie wiem, jak bardzo, nigdy nie widziałam, żeby miała siniaka.

  Czy podejrzewając [przemoc] mogła pani o to spytać przyjaciółkę?

  Nigdy nie podejrzewałam, powiem ci, nigdy nie podejrzewałam. Nie miałam z tym do czynienia, mówię ci. [...] Ta przyjaciółka, nie była taką dobrą przyjaciółką, więc nie mogłam tak iść i powiedzieć „posłuchaj, to nie...". Ani nawet żartem. [348]

---

con este marido que la golpeaba, pero al llegar ella se sintió muy protegida por los grupos de mujeres. [...] pero aquí es más difícil.

[345] *¿pero no se habla?*
No, no se habla, por mucho se menciona alrededor. Si lo hablas es como que.. casi no sé pero es que casi siempre, yo te digo por qué yo ... una relación.. Donde yo de repente era bastante insultada. Yo me siento una mujer inteligente con autoestima en su lugar. ¿por qué? O sea, que patología en un momento dado puede llevar. Entonces yo pienso a un extremo que unas amigas mira inteligentes y capaces quede repente ... unas momentos de violencia fuerte, de violación

[346] *Tengo una amiga [...] tiene un novio como que desde hace tres o cuatro años que es el hombre más macho y nefasto y ella es una cuata bien padre [...] ¿Estás pendeja? No te cases y menos con este cuate[...] si se casa con ese, le va a pegar. Estoy segurísima. Y allí sigue, allí se quedó. Bien triste.*

[347] *¿Pero tu sospechas a alguien de tus amigos?*
Sí, acabo de preguntar hace pocos días "guey, ¿qué pasa?" "son mis hermanas". Se pelea con sus hermanas a treinta, bueno sus hermanas la golpean a una tipa a de treinta y dos años.
¿entre las mujeres se pelean?
Se pegan. Yo nunca lo había visto, yo nunca lo había visto antes, pero lo acabo de saber la semana pasada de una amiguita.

[348] *¿pero así de violencia física no se conoce casos?*
La verdad que no me han tocado, dios gracias. Una vez me tocó una muchacha que trabajó aquí, que había trabajado con mi amiga que me dijo "el señor le pega". Pero claro no digo, no sé que tanto fue, nunca la vi a ella que tu dijeras tiene un morete. [...]
¿pero usted no podía preguntar a una amiga cuando lo sospechaba?

W kilku przypadkach rozmówcy nie określali ofiar przemocy domowej, mówili na przykład:

- Im niższa klasa społeczna, tym większa jest przemoc domowa. Przemoc domowa w rodzinie, w której ktoś ma wyższe wykształcenie, jest dużo mniejsza niż w rodzinie robotnika […] gdy mężczyzna nie jest obsłużony w domu, gdy nie przygotowano mu jedzenia, albo jedzenie jest zimne, alkohol też ma wpływ na przemoc… alkohol i niewierność… u biednych ludzi[349].
- Ale między twoimi dalszymi krewnymi [nie słyszałeś o przemocy domowej]?
  Nie.
  Ale ty sądzisz, że to dlatego, że jej [przemocy] nie ma, czy dlatego, że nikt o niej nie wie?
  Być może, no nie wiem, być może się zdarzyło, ale ponieważ jest to rodzina, nie mówi się o tym, ludzie się wstydzą, poza tym są wkurzeni, ludzie dochodzą do takiej neurotycznej furii z wściekłości, tracą panowanie nad sobą, ale potem ludzie się tego wstydzą, bo nie są psychopatami, wtedy chodzi o wstyd[350];
- Sądzę, że przemoc domowa może być emocjonalna, umniejszając osobę, karząc ją emocjonalnie „nie nadajesz się do tego, nie nadajesz się do tamtego", inna to zacząć poniżać ją, powodować, że będzie się czuła gorsza. Powodują, że czujesz się nieudolny, nie doceniają cię, obgadują cię, ubliżają, zdradzają cię, nie są ci wierni, mówią ci „musisz wytrzymać, bo taki jestem i możesz robić co chcesz"[351].

Tylko jedna informatorka opowiedziała o przemocy, której doświadczyła:

- Miałam dość niewygodną relację z jednym typem, czułam się bardzo napadana, przemoc psychologiczna, nigdy nie było przemocy fizycznej. Ale i tak czujesz dużą agresję. Jednak dla mnie to była relacja oparta na pożądaniu. I tutaj jest sprzeczność. Dlaczego podobało mi się, że ten typ mnie maltretował? To jest okropne! I takich [przypadków] są tysiące. Jak możesz to robić, dlaczego? Nie rozumiem, ja sama tego nie rozumiem. A teraz bliska mi osoba jest w takiej sytuacji. […] Myślałam, że to [był] piękny związek, ale co za

Nunca sospeché te confieso. Nunca sospeché. No me tocó, te lo digo. [...] De esa amiga ella casi no era amiga mía, entonces no era el caso de ir a decir "oye, no" para nada. Ni en broma

[349] *Mientras menor las clases sociales mayor es la violencia familiar. Una violencia familiar en el seno de alguien que tiene estudios universitarios es muchísimo menor que en una familia de un [...] el hecho de que no atiendan a un hombre en casa, que no le tengan preparada la comida, que la comida sea fría, el alcohol influye mucho en la violencia ... el alcohol y la infidelidad es uno de ... de la gente más pobre.*

[350] *¿Pero entre tus familiars más lejanos?*
No.
Pero tú crees ¿porque no haya o porque no se sabe?
A lo mejor porque, no sé, a lo mejor ha habido pero como son familiares a lo mejor no lo dice. La gente se avergüenza de eso aparte de que están enojados, la gente llega a tener mucha furia de neurosis de desesperación, pierde los estribos pero después la gente se avergüenza de eso porque no son psicópatas entonces es algo que le da vergüenza

[351] *Yo creo que violencia intrafamiliar puede ser emocional, el estar en minimizando a la persona, castigándola emocionalmente "no sirves para esto, no sirves para para hacer esto", lo otro empezar a degradar emocionalmente, hacerle sentir de menos o que te hagan sentir menos. Te hagan sentir impotente, que no te sepan valorar, te señalan, te humillan qué te traicionen o hasta que te sean infiel que te digan "te aguantas porque así soy yo y hazlo como puedas".*

potworność! [...] i zdajesz sobie sprawę, że byłaś atakowana, że byłaś poniżana, że ty również zachowywałaś się okropnie, że nie szanowałaś samej siebie, nie?[352].

O hipotetycznej sytuacji przemocy w związku opowiadała nastoletnia rozmówczyni:

- A gdyby zdarzyło się to tobie?

  Zawsze się nad tym zastanawiałam. To trudne. Teraz nie jestem zakochana, z łatwością mogę powiedzieć „jeżeli mnie uderzysz, nigdy więcej mnie nie dotkniesz. Odchodzę." Ale też wyobrażam sobie sytuację, w której jestem bardzo zakochana w chłopaku, który mnie bije, ale dzień później przychodzi płacząc i prosząc o wybaczenie. Bo tak zawsze jest, biją je, zostawiają je we krwi i dzień później przychodzą z kwiatami płacząc, że je kochają, uwielbiają. A dzień później znów je biją. I tak w kółko. Jedyne, czego pragnę, to - jeżeli by mi się to przydarzyło - pragnę mieć wystarczająco dużo sił, by powiedzieć „koniec". Ale nie mogę być tego pewna. Oby mi się to nie zdarzyło[353].

'My kobiety' pojawia się sporadycznie, w poniższym fragmencie kobiety są co prawda ofiarami przemocy, ale ją również prowokują, a informatorka, choć nie chce usprawiedliwiać przemocy, faktycznie uważa ją za uzasadnioną w niektórych przypadkach:

- To nie tak, że ja to usprawiedliwiam [...] myślę, że **my kobiety** możemy doprowadzić mężczyzn do takiej desperacji, że mówisz „on mnie uderzy" [...] znam wiele związków, że ty to widzisz i mówisz „uderz ją, proszę, to wariatka", to już jest ten moment!

  W jakich przypadkach?

  Jakby ci to wytłumaczyć? Kobiety, które są bardzo męczące, nie wiem, jak ci to wytłumaczyć, „zostaw mnie", „nie chcę iść z tobą", a [ona] idzie. One atakują fizycznie, biją [mężczyzn] „nie dotykaj mnie" i biją. Wtedy przychodzi taki moment, że mówisz „hej, piękna, uspokój się", wiesz, kobiety agresywne, zastraszające, wtedy uwaga! On cię uderzy i wygra, bo jest silniejszy. Uspokój się! Tak też czasami jest[354].

---

[352] *Yo tuve una relación bastante incómoda con el tipo, yo me sentía muy agredida, violencia psicológica, nunca hubo violencia física. Pero que ya sientes la agresion fuerte. Y sin embargo, para mi era una relación profundamente pasional. Allí es cuando vienen las contradicciones ¿por qué me gustaba este tipo que me maltrataba tanto?. ¡Qué cosa tan espantosa! Y eso miles de miles... el mismo tipo que dices como puedes estar haciendo eso, ... eso por qué? No entiendo, ni yo lo entiendo. Y digo ahora una cercana está en una situación de este tipo. [...] yo pensabano, no, no una relación bonita ¡qué horror! [...] y te das cuenta que fuiste muy agredida que fuiste muy humillada, que tu también te portaste horrible, que te faltaste el respeto,¿ no?*

[353] *¿y si te pasara a tí?*
Siempre lo he pensado, ¡qué díficil! Ahorita que no estoy enamorada, fácilmente te digo si me pegas, no me vuelves a tocar. Me voy. Pero también me pongo en la situación de que estoy bien enamorada de un cuate que te pegue y al día siguiente te llega llorando y pidiendo perdón. Porque es lo que pasa siempre, les pega, las dejan sangreando y al día siguiente les llegan con flores llorando que las aman y las adoran.Y al día siguiente las vuelven a pegar. Se vuelve círculo. Yo lo único que deseo, si me pasara, es tener la fuerza suficiente para decir "se acabó". Pero no puedo asegurarlo. ¡Ojalá que no me pase!

[354] *No es que yo lo justifico [...] nosotras las mujeres aquí podemos llegar a desesperar a los hombres a un grado que dices me va a pegar. "[...] conozco muchas relaciones que de repente tú la ves y dices ¡"pégale ya, por favor, está loca", ha llegado un momento!*
¿en qué casos?
¿qué te puedo decir? Mujeres que de repente molestan mucho, no sé como decirte, este, "déjame" "no" "es que no quiero ir contigo" entonces camina. Ellas agreden también fisicamente, o ellas les pegan y les pegan así. "no me toques" y le pegan, entonces llega un momento que dices "te van a pegar chula, tranquilizate" o sea, mujeres

‘My’ występuje również w wywiadzie z działaczką organizacji lesbijskich, która opowiada o przemocy wobec homoseksualnych kobiet:

- Przemoc, której doświadczamy **[my] lesbijki** tutaj i w każdym miejscu, przemoc psychologiczna [...] ekstremalna przemoc [...] zabijają **nas**, ale w relacji do przemocy domowej liczby te są ukrywane [...] trudno spowodować, by ta przemoc stała się widoczna[355];
- **My** byłyśmy gwałcone, **my** byłyśmy atakowane, również wyrzucano **nas** z pracy, [...] wstrzymywano wypłaty w naszych miejscach pracy jako formę presji, na naszych telefonach zostawiano nam groźby śmierci[356].

8.1.4. TRANSFORMACJE OFIARY JAKO AKTORA SPOŁECZNEGO

Jak widzimy w powyższych fragmentach, ofiary przemocy ulegają (całkiem oczywistej) transformacji **pasywizacji** (*passivation*), prezentującej aktorów jako tych, którzy zostają poddani określonym działaniom. W przypadku pasywizacji możliwe jest dalsze rozróżnienie na: uprzedmiotowienie (*subjectedsocialactor*) – aktorzy są obiektami działań, np. obiektami wymiany i beneficializację (*beneficializedsocialactor*) – aktorzy stanowią grupę, która czerpie korzyści bądź ponosi negatywne konsekwencje opisywanych wydarzeń. Zatem w tym przypadku mówimy o **beneficializacji**, ponieważ to ci aktorzy, a właściwie aktorki społeczne ponoszą negatywne konsekwencje wydarzeń.

Znajdujemy jednak również przykłady na **aktywizację** (*activation*) ofiar, czyli reprezentowanie aktorów jako siły sprawczej poszczególnych działań. Dwukrotnie sama ofiara zwraca uwagę na swoją aktywną rolę: „myślę, że my kobiety możemy doprowadzić mężczyzn do takiej desperacji, że mówisz «on mnie uderzy»”; „zdajesz sobie sprawę, że byłaś atakowana, że byłaś poniżana, że ty również zachowywałaś się okropnie, że nie szanowałaś samej siebie”. Najczęściej jednak aktywizacji ulega postać żony w opowieściach mężów, którzy w ten sposób uzasadniają swoją przemoc: „bo ona mnie zezłościła, uderzyłem ją ręką i tak dalej”; „kłóciliśmy się, chciała mi wyrwać pilota i ja niechcący pociągnąłem ją za włosy”; „a jak już zaczęła mnie

muy agresivas, muy intimidantes, entonces ¡agua! Si te va a pegar y te va a ganar porque es más grande. ¡Cálmate! A veces pasa, también eso.

[355] *Una violencia que vivimos las lesbianas aquí y en cualquier lado la violencia psicológica [...] una violencia extrema [...] nos asesinan, pero así como con relación a la violencia intrafamiliar permanecen ocultos las cifras de las mujeres ,[...] no se visibiliza la violencia, cuesta visibilizarla*

[356] *Nosotras también luchamos para que desde el miedo se defiendan los derechos y nosotras hemos sido violentadas, hemos sido agredidas también se ha tratado de correrlos de nuestros trabajos, [...] se han retenido los cheques de nuestros trabajos como una forma de presión nos han dejado amenazas de muerte en nuestros teléfonos.*

uderzać, to jedyne, co zrobiłem, to dałem jej w twarz". Podobnie dzieci, opowiadając o przemocy własnego ojca wobec matki, przedstawiają aktywny udział ofiary: „nie bił jej, ale moja mama, jak każda dobra meksykańska kobieta, zaczęła wywierać na nim przemoc psychologiczną. [...] wtedy skończyło się na biciu"; „moja mama dała mu w twarz, a mój tata, byłem tam, mój tata jej oddał".

Użycie rzeczownika *mujer* ('kobieta') z rodzajnikiem określonym *la* oraz w liczbie mnogiej *mujeres* jest przykładem na **generalizację** (*generalization*), czyli reprezentowanie uczestników działań społecznych jako grup, w tym przypadku *mujeres* możemy mówić o **kolektywizacji** (*collectivization*). Warto zauważyć, że generalizacje te pojawiają się głównie w definicjach przemocy czy w definicji 'macho'. Ponadto o *la mujer* czy *mujeres* informatorzy mówili opisując ogólnie sytuację kobiet w kraju. Podobnie rzeczownik 'kobieta' z rodzajnikiem nieokreślonym (*una mujer*) jest przykładem na generalizację, jednak warto podkreślić inne zastosowanie tej transformacji. *Una mujer* pojawia się najczęściej w wypowiedziach mężczyzn odżegnujących się od przemocy - pojęcie 'jednej z kobiet' wiąże się z zakazem bicia kobiet. Generalizacja w przypadku użycia rzeczownika 'dziewczyna' z rodzajnikiem nieokreślonym (*una chica*) pojawia się natomiast w opisach sytuacji niebezpiecznej dla kobiet, dla dziewcząt, przy czym niebezpieczeństwo to jest bardzo ogólne i związane jest zazwyczaj z przebywaniem w przestrzeniach publicznych.

Najczęstszą transformacją ofiary jest **kategoryzacja** (*categorization*), a dokładnie **identyfikacja relacyjna** (*relational identification*), czyli opis ze względu na relację aktorów społecznych między sobą, występujący zazwyczaj z zaimkiem dzierżawczym. Prawie wszystkie ofiary opisywane są jako osoby związane bezpośrednio z informatorem czy informatorką, jako: 'żona' (*esposa*) z zaimkiem dzierżawczym 'moja' (*mi*) lub 'jego' (*su*); 'mama' (*mamá*), we wszystkich przypadkach z zaimkiem 'moja' (*mi*); 'siostra' (*hermana*) – 'moja', 'mojej żony', 'jedna z sióstr mojej mamy'; 'siostrzenica/ bratanica', 'nasze dziewczyny z domu'. Nawet w przypadku kobiet spoza rodziny opisywane są w relacji do opisującego czy opisującej: 'przyjaciółka' (*amiga*) – 'moja', 'tamta' (*esa*), 'inna' (*otra*), 'jedna' (*una*).

W niewielu przypadkach kobiety opowiadały o przemocy, jakiej padły ofiarą, a jeżeli już o tym wspominały, to albo wspominały o swoim udziale, albo mówiły o sytuacji hipotetycznej. Natomiast użycie sformułowania 'my lesbijki' jest przykładem na jedną z form **identyfikacji**, a dokładnie **klasyfikację**, a więc opis ze względu na podstawowe kategorie używane w danym społeczeństwie, w tym przypadku kategorią tą jest orientacja seksualna ofiar.

W przypadku wypowiedzi: „Im niższa klasa społeczna, tym większa jest przemoc domowa. Przemoc domowa w rodzinie, w której ktoś ma wyższe wykształcenie, jest dużo mniejsza niż w rodzinie robotnika" mamy do czynienia z **wyparciem**, które następuje wówczas, gdy odwołania do danego aktora nie pojawiają się nigdzie w tekście – nie wiemy, kto jest ofiarą przemocy.

8.2. Przemoc wobec mężczyzn

8.2.1. SPRAWCA

Sprawców przemocy wobec mężczyzn należy podzielić na dwie kategorie: tych, którzy używają przemocy nawzajem wobec siebie (użycie czasowników zwrotnych, np. 'biją się'), oraz tych którzy wyrządzają komuś krzywdę ('biją kogoś'). W pierwszej grupie mamy:

- 'chłopcy',
- 'przyjaciele',
- 'koledzy'
- 'my'
- 'mężczyźni'.

Natomiast w drugiej najważniejszą kategorią jest 'ja' („pobiłem", „uderzyłem go"). Gdy sprawcą jest kobieta, zawsze jest przedstawiana jako ta, która 'bije go'. Znajdujemy również 'my' (w przypadku przemocy symbolicznej stosowanej przez gejów). Pojedyncze przypadki mówią o partnerach, wujach, mężach czy ojcach. W kilku przypadkach informatorzy unikali wskazania sprawcy.

Najczęściej informatorzy mówili o przemocy pomiędzy mężczyznami, do której to przemocy socjalizuje się chłopców od wczesnych lat dzieciństwa, szczególnie w środowisku szkolnym:

- **[chłopcy]** bili się , a nauczyciele się nie spieszyli, żeby ich rozdzielić. Tutaj biją się, żeby zobaczyć, który jest mężczyzną (*hombrecito*), stąd *machismo*, i potem ich karali, bo musieli być ukarani[357];

[357] *se peleaban, igual los maestros se tardaban en llegar para separar. De acá que se pelean para ver quién es el hombrecito por ahí viene el machismo y al rato los castigados porque tenían que ser castigados.*

- widziałem wiele bójek, wiele, kiedy w szkole bili się **przyjaciele** albo [**chłopcy**], których nie znałem. [...] czasem czekali na siebie po szkole i tam poza terenem szkoły, wiedziano, że jeżeli będą się bić w szkole, zostaną wyrzuceni[358];
- Dlaczego biliście się w szkole?
  Głównie przez kobiety, była taka jedna ładna nauczycielka, wtedy ja i grupa przyjaciół **biliśmy się** o nią, byliśmy jej narzeczonymi. [….] mieliśmy pięć lat, w podstawówce[359];
- Z moimi braćmi, w szkole.
  Często?
  Tak.
  Kto cię uczył bić się?
  Moi starsi **przyjaciele**.
  Dawali ci lekcje?
  Nie, nie dawali lekcji, tylko „uderz go!". A w szkole **chłopcy** się bili? Tak, również poza szkołą po wyjściu, albo w klasach, kiedy nie było nauczyciela. [...] jeżeli ich złapano [na bójce], to zgłaszano ich do raportu i zawieszano, i już [...] nie wyrzucali ich [ze szkoły][360];
- **Chłopcy** bili się pomiędzy sobą, ale też widziałem dziewczynki, które się biły[361];
- raz **się biliśmy** i złapali nas za uszy, cholera, straciliśmy zapał do bójki[362];
- kiedy pojawiał się problem pomiędzy dwoma **[chłopcami],** kazali im wchodzić na ring, zakładali im rękawiczki i niech tak rozwiążą swój problem, sportowo. Ale generalnie dawali sobie dwa, trzy razy i mogli rozwiązać swój problem w inny sposób[363].

O konieczności udowadniania, że się jest najlepszym, najsilniejszym opowiada zawodnik meksykańskich zapasów *luchalibre*, który przyznaje, że rywalizacja sportowa przenosi się również poza ring:

---

[358] *a mí me tocó ver varias broncas, a mí me tocaba ver mucho que se pelearon en la escuela amigos o que no conocía pero yo los veía [...] había veces que se esperaban a la salida a la salida de la escuela y ¡pun! fuera de la escuela porque se sabía que si peleaban dentro de la escuela los expulsaban*

[359] *¿Y por qué luchabáis en la escuela?*
Principalmente por las mujeres. Había una maestra guapa, entonces yo y un grupo deamigos nos peleábamos por ella, éramos novios de ella. [...] Con 5 años, en la primaria

[360] *Sí, con mis hermanos en la escuela*
¿mucho?
Sí, sí.
¿Quién te enseño a pelear?
Mis amigos los más grandes
¿te daban clases así, así, sí?
No me daban clases, nomás ¡pégale!
¿y en la escuela muchos chicos peleaban?
Sí, también afuera en la salida o en los salones, cuando no había maestra[...] si los agarraban nomás los ponían reportes o suspensiones y ya [...] no les corrían

[361] *Los niñose pegaban entre sí también pero a mí no me tocó ver las niñas pelearse por golpes.*

[362] *Una vez estamos peleando y los agarraron de las orejas y ¡híjole! habían cortado la inspiración en la pelea.*

[363] *cuando hay dificultad entre dos los subían al ring, les ponían guantes y ahí arreglan sus dificultad, ya arreglaron deportivamente. Pero generalmente se daban dos o tres entradas y ya se daban y ya podían arreglar sus problemas de otra manera.*

- [o zawodowych zapaśnikach] tak, są tacy **koledzy**, którzy kontynuują rywalizację poza ringiem, wychodzą na ulicę i tam się łapią, i się biją. Wielu ma tak, że jak się nie wyładują na ringu, to wyładowują się tam. I były też przypadki braci, których Bóg zawiódł do szpitala. Ale rywalizacja rośnie, ja jestem lepszy niż ty. To pokaż! Udowodnij! I zaczyna się rywalizacja, albo stare rywalizacje jak Perro Aguayo, El Conan z Perro Aguayo, syn Santo [...] każdy zawodnik ma taką małą drzazgę którą odziedziczył po swoim ojcu, to są takie rywalizacje, ale też jest czyste koleżeństwo[364].

Kolejną grupą, w której pojawia się temat wzajemnej agresji, są homoseksualiści i choć deklarują mniejsze użycie przemocy fizycznej, przyznają się do przemocy słownej, nazywanej w ich środowisku *perreada*:

- Przez sytuację przemocy, w której żyjemy, trudniej nam jej używać, ale jej używamy. Jest mniej fizycznych starć w barach gejowskich na przykład, bo [my] mężczyźni homoseksualni nie poniżamy innego przez bicie, my **poniżamy** poprzez postawę i *perreada*. Przemoc, jakiej używamy, to przemoc symboliczna[365];
- rzadko kiedy **bijemy się**, ponieważ to jest ta część kobieca, którą mamy, kobiety się nie biją, to jest sprawa męskiego macho i my homoseksualiści **gardzimy** mężczyznami [...] to ta pogarda, którą nasze matki czują do naszych ojców, a którą interioryzujemy. Identyfikuję się z moją mamą, z tym co robił jej mój tata, bo to głupek, w tym znaczeniu przemoc, której używamy my, to przemoc zbliżona do przemocy kobiecej a nie męskiej[366].

Perreada może być przykładem na zwyczaj walki słownej *albur* popularnej w środowiskach męskich[367]. Jeden z rozmówców podaje przykład takiej potyczki:

- jest łatwiej poderwać komuś chłopaka i potem mu powiedzieć „**wydymałem cię**", wtedy on może zrobić dwie rzeczy – odwrócić się albo powiedzieć „jeżeli to ci wystarcza, to ci go zostawiam"[368];
- **będę robił *perreada*** [...] typowe, gdy chcą *perrear* jak pani podnoszą brew, wtedy ten koleś mi mówi „przespałeś się ze wszystkimi z [placu] Liberacion", to jest bardzo

[364] *Sí, hay compañeros que sí, llevan la rivalidad más allá del ring y salen a la calle y se agarran y se hacen leña trae mucho que no lo desquitan en el ring, se desquitan abajo y ha habido casos de hermanos que Dios los ha llevado al hospital. Pero porque crece la rivalidad porque ¡yo soy mejor que tú a ver! ¡Demuéstramelo! y empieza una rivalidad o las añejas como el Perro Aguayo el Conan con el Perro Aguayo el hijo del Santo [...] ya traen espinita cada luchador por la herencia que le deja su padre pero son rivalidades pues ahí también hay un compañerismo limpia.*

[365] *por la situación de violencia que vivimos es más difícil que la ejerzamos pero si la tenemos. Hay menos pleitos físicos en los antros gays por ejemplo porque los hombres homosexuales no humillamos al otro a través de los golpes, lo humillamos a través de la actitud y de la perreada. la violencia que hacemos es violencia simbólica.*

[366] *Es raro que nos lidiamos a golpes porque además era parte femenina que tenemos de las mujeres no te agarran a golpes, esto es un rollo de los machos de los hombres y nosotros los homosexuales hacemos un desprecio por los hombres [...]es el desprecio que tienen nuestras mamás por nuestros papás, es lo que interiorizamos. Yo me identifico mi mamá con lo que le hacía mi papá porque, es un pendejo, entonces en ese sentido la forma de violencia que nosotros ejercemos es una violencia más cercana a la femenina que a la masculina*

[367] O fenomenie alburu czyt. Tomczak-Boczko, 2020.

[368] *entonces es más fácil bajarle alguien el chavo y luego decirle "te chingué" y entonces al otro sólo le quedan dos cosas verdad voltear y decir "si con eso te conformas, te lo dejo" verdad si me explico.*

obraźliwe pomiędzy gejami, bo mówią ci, że jesteś kurwą, dziwką, bo wszystko, co ci mówią, jest rzeczywiście w rodzaju żeńskim, bo bawimy się często w rodzaju żeńskim[369].

Wspomina również o zabawie rodzajem w trakcie rozmów w środowiskach gejowskich:

- Wiele danych mówi o zmianie rodzaju [w trakcie rozmowy przejście z rodzaju męskiego na żeński] [...] w żartach, jeżeli tego chcesz.
  Ale rodzaj żeński wydaje się ładniejszy?
  Tak, jeżeli dotyczy fizyczności i mówią w żartach „jesteś taka brzydka dla mnie". To są żarty, ale to jest **przemoc**[370].

Również i penetracja może być traktowana przez gejów jako synonim przemocy:

- ty też musisz mi pozwolić [się spenetrować] na takich samych warunkach, sukinsynie, nie, nie że ty **mnie wydymasz** [*chingar*] [...] ja **ciebie też wydymam**[371]**.**

Kolejną grupę sprawców stanowią mężczyźni, którzy mówią o własnej agresji. Sprawcą jest 'ja' (*yo*). Jak widzimy w poniższych przykładach, zazwyczaj usprawiedliwiają przy tym swoją agresję przemocą ze strony innych mężczyzn – „broniłem się", „ja go uderzę zanim on mnie uderzy", „mnie sprowokuje", „zaatakowali mnie", „lubię siebie chronić":

- Ja widzę to tak, jako że jestem mężczyzną, chodzę po ulicach i gdy wyjdzie jakiś agresywny [facet] , ja go **uderzę,** zanim on mnie uderzy, ja uderzę pierwszy, znaczy się, inna sprawa, że codziennie noszę przy sobie nóż, codziennie. [...] bo miałem taki etap w życiu, kiedy albo oni ciebie, albo ty ich, albo przeżyjesz, albo umrzesz[372];
- Byłem trochę aspołeczny, w trzeciej klasie biłem dziewczynki. Chłopcy trzymali się razem i ja ich **biłem** [...] mówili [o mnie], że jestem agresywny, ale ja jestem agresywny tylko jak mnie sprowokują, panuję nad tym, nie atakuję ludzi, nigdy nie zaczynam bójek. Ale nigdy nie brakuje kogoś, kto mnie sprowokuje, raz połamali mi rękę w barze[373];

---

[369] *quise nada con él típico de la perrada [...] es típico cuando van a perrear como la doña levantan la ceja, entonces el cuate me dice que "ya te acostaste con todos los de la liberación" eso es una ofensa muy grande en la gente gay, te están diciendo puta piruja porque lo que te está diciendo es en femenino realmente, porque jugamos mucho con la parte femenina...*

[370] *Hay datos curiosos de cambiar el género ¿no?*
Sí.
¿Mucho?
De broma si tú quieres
Pero ¿en femenino se ve mejor?
que es muy lindo es lindo y es intocable.
¿pero por lo físico?
Sí, por lo físico y le dicen entre broma que es "tú estás tan fea para mí". Son bromas pero es totalmente violento es violencia.

[371] *tú también me tienes que dejar conmigo en igual de condiciones cabrón no no más tú me vas a chingar [...] también te voy a chingar a ti*

[372] *como soy hombre, yo ando en la calle, me sale un canijo y yo le doy antes de que el me dé, yo le doy primero o sea, ahí voy otra de las cosas diario cargo navaja, diario, diario, [...] porque viví una etapa de mi vida donde o te daban o das, o vives o mueres*

[373] *Yo era un poco antisocial, en tercero porque le pegaba a las niñas yo. Los chicos andaban juntos y yo los pegaba[...] decían B. es un tipo agresivo, y ahora estoy agresivo pero solo cuando me provoquen,yo estoy*

- jestem bardzo wybuchowy. Nie lubię, jak się mnie czepiają, **nie chcę się bić**. Nie przez strach, tylko nie chcę spotykać się z osobami, które mnie prowokują[374];
- często **biłeś się** w szkole? W średniej tak, dużo, dużo, mówię ci. [...] byłem bardzo wybuchowy, wyrzucali mnie[375];
- Ci chłopcy chcieli mnie okraść, zaatakowali mnie, **musiałem ich pobić**, powykręcać im palce. Czasem mówimy „nie zrobię tego" [...] ale **musiałem się obronić**[376]**;**
- tylko dbam o siebie przez ludzi, chodzę dużo w nocy, a w nocy wychodzi dużo ludzi, którzy chcą cię okraść i zbić albo zabić, i dlatego zawsze noszę [nóż], nigdy nie chodzę bez niego. Nie przeraź się, nie, nie jestem agresywny, tylko **lubię chronić siebie**[377]**;**
- „Co ci się stało?" „Pobili mnie." „Kto to zrobił?" „Ta dziewczyna". „Dlaczego?" „Bo chciała, żebym z nią była, a mi nie podobają się kobiety." I poszedłem. „I dlaczego ją pobiłaś? Nic nie robi, jest bardzo spokojna, uspokój się!" – powiedziałem i dałem jej w twarz. Na to wmieszał się jej chłopak, narkoman. Wmieszali się dwaj inni narkomani, ich przyjaciele [...] I wymieniliśmy się ciosami. Tych dwóch **pobiłem**, zostawiłem ich na podłodze[378];
- W sumie przyszło dziesięć osób, a z moich znajomych przyszło kolejnych ośmiu, chyba. I sprawa zrobiła się poważna z pałkami, butelkami, wszystko, ja wysłałem trzech do szpitala i już! W końcu to nie jest tak, że ty się pogniewasz, **możesz się bronić**, nie?[379];
- Raz **się obroniłem**, byłem zmęczony taką ilością przemocy [...] czasem spotykam osoby, które szukają kłótni, staram się je uspokoić, bo nie potrafiłbym teraz się obronić[380].

W kilku przypadkach informatorzy przyznawali się do przegranej, do tego, że zostali pobici przez innych:

---

manejando, yo no ataco a la gente, nunca empiezo las luchas. Pero nunca faltaquien me provoque, una vez me quebraron la mano en un bar.

[374] *Estoy una persona una muy explosiva. A mí no me gusta que me toquen, pues no quiero pelear. No por miedo, sino porque no quiero salir con personas que me provoquen.*

[375] *¿Y en la escuela peleabas mucho?*
En la secundaria sí. Ya, mucho, mucho. Te lo, digo. [...] Era muy explosivo, me corrían.

[376] *Estos muchachos me querían robar entonces me agredieron lo que me tocó es darles a golpes y virarles los dedos, pues a veces uno dice no lo hago*

[377] *nomás me estoy cuidando o por la gente como ando mucho de noche, en la noche te sale mucha gente que te quiere robar y te mata y por eso siempre traigo, nunca ando así. No te vayas asustar, no, no, no soy agresivo nomás me gusta protegerme.*

[378] *¿qué te pasó? Me golpearon. ¿quién fue? La fulana esa. ¿por qué? Porque quiere que me quede con ella,pero a mi no me gustan las mujeres. Y fui. Y ¿por qué la golpeaste? No hace nada. Es muy tranquila, cálmate. Dije que si vuelve le doy una cachetada. A eso se metió su novio, era drogadicta. Se metieron otros dos drogadictos de sus amigos[...] Y cruzaron conmigo los golpes. A los dos les golpee, los dejé tirados.*

[379] *Total llegaron 10 personas, 10 amigos de ellos, y de acá de este lado conocidos míos llegaron como unos 8 tal vez, se hizo grande se hizo con palos, botellas, todo ¡yo mandé tres al hospital y este! ya al último no es que tú te enojas no, te puedes defender ¿no?*

[380] *Yo una vez me defendí ya cansado de tanta violencia[...] Hay veces que me encontrado con personas que que buscan pleito y pues trato de calmarlos antes porque no sabía defenderme ahora.*

- pobiłem się na ulicy z taksówkarzem, tak teraz sobie przypominam. Nie, **nie pobiłem się, a mnie pobili**. [...] byłem w samochodzie i spieszyłem się do domu, i przede mną jechała taksówka powolutku. Więc ja zacząłem trąbić i trąbić, bo się spieszyłem, a on się nie ruszał. W każdym razie nakrzyczałem na niego, [...] powiedziałem mu „pizda twojej matki". I taksówkarz wysiadł, a ja byłem bardzo wkurzony i powiedziałem „ok", ale taksówkarze mają więcej doświadczenia, myślałem, że powiemy sobie „o co ci chodzi?" a on bum! I mnie uderzył[381];
- Dwa, trzy razy w moim życiu **się biłem** [...] [w szkole] byli bardzo surowi, dobrze [nas] kontrolowali, prawie nigdy nie było kłótni. Ja się pobiłem tylko raz z moim najlepszym przyjacielem [...] w klasie zaczęliśmy się bić i zawiesili nas. I to była bójka w szkole podstawowej, a w średniej jeden koleś zaczął mówić różne rzeczy i powiedziałem mu „po szkole mi za to zapłacisz". Ja byłem starszy niż on, wyróżniałem się, no i zaczęliśmy się **bić, wygrałem**, ale nie liczyłem się z tym, że on miał przyjaciół. I przyszli jego przyjaciele i **pobili mnie**[382]**.**

Do przemocy wobec partnera przyznaje się również homoseksualny terapeuta, który w ten sposób o tym opowiada:

- Sądzisz, że geje są mniej agresywni fizycznie? Ja myślę, że tak samo. Kochali nas jako mężczyzn i wciąż jesteśmy mężczyznami. Mogę ci powiedzieć, że mojego partnera **złapałem za gardło** [...] nie miał już tlenu, podczas pijaństwa, doszło do bójki, a ja [przecież] prowadzę terapie, jestem przeciwnikiem przemocy[383].

Sprawcą przemocy według informatorów mogą również być po prostu 'mężczyźni' (*hombres*) lub 'mężczyzna' (*hombre*). Przyjrzyjmy się cytatom, w jakim kontekście używane są te rzeczowniki. Po pierwsze, jedną z cech mężczyzny jest używanie przemocy:

- Mężczyzna powinien wiedzieć, jak wytrzymywać i dawać sobie radę i wiem, że dla wielu **mężczyzna** to ten, który reaguje na agresję, to też ten, który jest źródłem agresji[384];

---

[381] *Me peleé en la calle con un taxista, sí ya me acordé, no me peleé, me pegaron aquí un día[....] Y en el coche fui y pues llevaba prisa por llegar a la casa y estaba un taxi a delante de mí y el allí despacito y yo ahí pítale y pítale porque tenía prisa y no se movía total que le eche la viga [...] Le dije "concha su madre" y se bajó el taxista yo estaba tan enojado pues dije ¡órale! pero los taxistas tienen más experiencia yo pensé que íbamos a legar qué traes y ¡taz! me pegó.*

[382] *Casi nunca dos o tres veces me he peleado en mi vida este [...] eran muy estrictos y tenían bien controlado y allí casi nunca hubo pleitos. Yo me pelié una sola vez con uno que era mi mejor amigo [...] allí en el salón nos empezamos agarrar y nos suspendieron y es eso fue un pleito en la primaria y en la secundaria un cuate este me empezó a decir de cosas y le dije "a la salida me vas a pagar" yo estaba más grande que él yo muy fregón. Y sí pues nos agarramos a pelear y gané pero yo no contaba que tenía otros amigos y llegaron los amigos y me pegaron a mí.*

[383] *¿Crees que la gente gay es menos violenta? Físicamente, digo.*
Yo creo que es igual nos querían como hombres y seguimos siendo hombres entonces a la hora yo te puedo decir a mi pareja le apreté el pescuezo [...] se quedó con oxígeno en una borrachera ahí se fue a golpes y yo doy terapia, estoy en contra de la violencia.

[384] *un hombre debe saber aguantar y salir adelante y sé muchos que un hombre es que el contesta la agresión también hombre del que da a la agresión empezar a montar agresiones.*

- To, co wiem o walce [zapaśniczej], poza tym, że jestem **mężczyzną**, to to, że [mężczyźni] często się biją, ale mężczyzna powie „dotąd" i kobiecie się to nie podoba[385].

Po drugie, rzeczownik ten pojawia się przy porównywaniu przemocy stosowanej przez mężczyzn i przez kobiety:

- **mężczyźni** nie, po prostu przychodzili, bili się, a kobiety były pokłócone przez długi czas, nie rozmawiały i pamiętam, że mężczyźni na koniec bójek, które widziałem, dawali sobie rękę [na zgodę] na koniec[386];
- **mężczyzna** się wkurza, zaczyna się bić, a kobiety nie, kobiety używają przemocy symbolicznej. Kiedy lesbijka zobaczy coś, po prostu dyskredytuje tę [kobietę], nazywa ją dziwką, albo coś innego i tak rozwiązują problem. Mężczyźni nie - żeby rozwiązać jakikolwiek problem, muszą uciec się do bicia[387].

I po trzecie, 'mężczyzna' jako sprawca przemocy pojawia się również w sytuacjach, kiedy należy bronić kobiet:

- tam gdzie grają w domino, gdzie piją piwo, gdzie obecność kobiet może drażnić **mężczyzn**, [kobieta zacznie] kokietować i mogłabyś powiedzieć różne rzeczy, zawsze znajdzie się [jakiś] **macho**, ten najbardziej wulgarny i [kiedy] pozwalają wchodzić [do takich miejsc] kobiecie, ten macho zaczyna mówić różne rzeczy. Na pewno ktoś poczuje się niezręcznie, mężczyzna, który nie jest taki macho z tych *machismos*, powie „co chcesz od tej panienki?" No i zacznie się krwawa jatka[388].

W wywiadach pojawia się również neutralne genderowo wyrażenie 'ludzie' (*gente*):

- nie jestem z tych ludzi, którzy zgadzają się z tym, że trzeba bić[389];
- ktoś na ciebie czeka, żeby cię ożenić albo zabić, bo ludzie tutaj są bardzo agresywni i nic nie rozumieją, jak im się tłumaczy[390];
- Poznałem ludzi [homoseksualistów], którzy bili się, gdy byli parą, i to na pięści[391].

Kolejną wyróżnioną grupę sprawców stanowią przeróżni mężczyźni: 'chłopiec' (*chico, muchacho*), 'przyjaciele' (*amigos*), koledzy (*compañeros*), czy członkowie rodziny 'tata'(*papá*), 'partner' (*pareja*), 'mąż' (*esposo*) czy 'wujowie' (*tíos*).

---

[385] *Lo que yo sé de lucha y aparte de ser hombre se pelean, usar mucho pero hombre que dice "¡ahí!" y luego pone mal a la mujer.*
[386] *Los hombres no, simplemente llegaban, se peleaban y las mujeres quedaban peleadas peleadas peleadas así, ya no se hablaban y yo recuerdo que los hombres al final las peleas que me tocó ver se daban la mano al último.*
[387] *El hombre se encabrona, se lidia golpes y las mujeres no, las mujeres utilizan la violencia simbólica. Cuando una mujer lesbiana ve algo ella simplemente la descalifica es una puta o cualquier cosa, ya con eso arreglan el problema. No los hombres, no, para arreglar todos los problemas se van a los golpes.*
[388] *Donde van a jugar dominó, van a tomar cervezas, donde la presencia de las mujeres puede llegar a alterar a los hombres, echarle los perros y podrías decir las cosas. Siempre hay un macho el más vulgar y permiten entrar a una mujer, ese macho le empieza a decir cosas. seguro que alguien se va incomodar, un hombre que no es tan macho de esos machismos le va a decir "¿qué te pasa con la señorita?" y se arma una bronca sangre.*
[389] *Yo no soy de gente que esté de acuerdo en que hay que golpear.*
[390] *está alguien esperándote para casarte o para matarte porque así es la gente de por aquí bien agresiva y no entiende de razones*
[391] *He conocido gente que se pelean entre ellos como pareja y a golpes.*

- pewnego razu szedłem z **chłopakiem**, który nosił przy sobie pistolet i wchodzimy do baru „no nie, zaraz wpakuję [w niego] kulkę!" […]. Kilka razy chodziłem z nim, ale potem już się z nim nie spotykałem, dlatego mówię, że to nie jest taka klasa **macho,** [to] **macho** w cudzysłowie, bo ledwo go uderzą, płacze[392];
- Kilka razy widziałem chłopaka, którego bito. Najmniejszego, najbardziej kobiecego i ktoś miesza się, by go obronić, a ten chłopaczek, chłopaczek mówi „to **mój partner**, zostaw go!"[393];
- w mojej rodzinie moi **wujkowie** kiedyś tak bili, tak bili bach, bach, bach! Tak jak kiedyś [robili to] **macho**, teraz nie, kiedy jest problem, ja się zamykam[394];
- Patrzyła na mnie ładna kobieta, ale ja mówię, „a potem przyjdzie **jej mąż** i mnie pobije". Tutaj są bardzo agresywni[395];
- Kiedy był mały, **jego tata** go zgwałcił i odkąd jego tata go zgwałcił, jest bardzo zaburzony. Rodzinie bardzo trudno było zaakceptować go takim, jaki jest [jako geja].[396]

Jedynie w odniesieniu do całkowicie obcych pracowników ochrony dyskoteki pojawia się pejoratywne określenie „skurwysyny" (*hijos de la chingada*):

- spotkałem dobrego przyjaciela, witając się pocałowaliśmy się w usta, a on to zobaczył i był wściekły, wściekły. Obaj już sporo wypiliśmy [...] zaczął na mnie krzyczeć na schodach i ci z ochrony szybko i o co chodzi? I zaczęła się bójka z tymi od ochrony, to są prawdziwe **skurwysyny**, pobili wielu ludzi[397].

W opowieściach informatorów sprawcami przemocy wobec mężczyzn były również żony, o czym wspominają na przykład ich dzieci ('moja mama'), bądź ogólnie 'kobieta', która bije 'mężczyznę':

- mój tata miał problemy z alkoholem, myślę, że nadal ma, ale lepiej to kontroluje. […] **Moja mama** ma dokładnie odwrotnie – to kobieta bardzo silna, dużo krzyczy, bardzo agresywna, bije, jest wścibska, jak prawie każda z meksykańskich mam[398];

[392] *Una vez anduve con un muchacho que traía una pistola y luego llegamos a un bar "¡no, que le voy a dar un balazo!" [...] y un par de veces andé con él y ya no me volvió a juntar, por eso digo qué no es una clase de macho de macho entre paréntesis porque apenas le pegan lloran*
[393] *Hay veces que, por ejemplo, algunas veces se visto a un chavo que le está pegando el más pequeñito, al más femenino y alguien entra queriendo defenderle al chavito, el chavito le dice "es que es mi pareja ¡Déjalo! No".*
[394] *mi familia, mis tíos antes si les daban y así de caía y trac trac trac es como los machos de antes, ahorita no pues hay un problemita y me quedo callado*.
[395] *Me estaba viendo una señora guapa, pero yo digo, luego viene su marido y me pega. Son muy agresivos aquí.*
[396] *Cuando era chico su papá lo violó este... y desde que su papá lo violó se trastornó mucho. Se ha traumado y todo. Y le costó mucho la familia aceptar quien era y como era.*
[397] *Me encontré un buen amigo, nos saludamos de beso en la boca y él lo vio y se puso furioso furioso. Los dos andamos con copas encima [...] empieza a gritarme en la escalera rápido con los de seguridad y qué onda luego empieza una pelea con los de seguridad son bien hijos de la chingada así, han golpeado a mucha gente.*
[398] *Mi papá tenía problemas de alcoholismo creo que todavía los tiene pero ya los controla más [...] mi mamá es exactamente lo contrario, una mujer muy fuerte, muy gritona, muy violenta, pegadora, metiche como casi todas las mamás mexicanas.*

- **moja mama** nigdy nie biła mojego taty, tylko raz dała mu w twarz. **Kobieta** tutaj w Meksyku bije mężczyznę[399];
- on mówił, że jest bardzo macho i okazało się, zdałem sobie sprawę z tego, że jego **żona.**..
  Biła go żona?
  Tak, biła go, wtedy powiedziałem „no dobra", całe jego życie na to wskazywało. Wtedy ja osobiście powiedziałem „cholera! To jest barbarzyństwo!", tylko dlatego że nie akceptował i nie przyjmował rad, bo w takiej sytuacji jako mężczyzna „„nie pozwalaj na to! Posłuchaj, musisz podporządkować sobie swoją żonę i już". Ale nie, on nie przyjmuje tego, a ja zauważyłem, że kobiety, kobiety się zbierają, dziewczyny, i mają swoje układy, doradzają sobie[400];
- Tak, zdałem sobie sprawę z kilku przypadków, w mojej rodzinie [...] tak, przypadków, w których dochodziło do przemocy. Mężowie wykorzystujący swoje żony? Również **żony**. [...] zdałem sobie sprawę z tego, że mężczyzna bardzo bije kobietę, ale też zdałem sobie sprawę z tego, że **kobieta** bije mężczyznę i go podporządkowuje, albo kobieta podporządkowuje sobie mężczyznę i go zdradza, i traktuje go tak, jakby to ona była mężczyzną[401];
- czasem spotyka się z przyjaciółką tutaj za rogiem, z dwoma starszymi **przyjaciółkami** [...] tylko chodzą i biją chłopaków.
  Biją? Dlaczego?
  Nie wiem, tak się zachowują, bo „oj,nie pajacuj", co tam wiem.
  A chłopcy im oddają?
  Nie, prawie nie[402];
- czy wśród twoich sąsiadów znasz przypadki, że mężczyzna bije kobietę? Widać coś, słychać o takich przypadkach? Jakieś plotki?

---

[399] *Nunca le ha golpeado a mi papá mi mamá, si una vez le dio una cachetada a mi papá. La mujer le pega aquí al hombre aquí en México.*

[400] *Entonces él decía que era bien macho y resulta que me di cuenta que su esposa*
¿le pego su esposa?
Sí, le pegó a él, entonces dije bueno y toda su vida todo apuntaba a eso, entonces yo en mi persona dije "¡híjole que bárbaro!" tan solo por no aceptar y no dejarse aconsejar porque para eso uno como hombre pues "¡no te dejes! Mira es que tienes que someter a tu esposa así y ya", no, él no va aceptar y yo me fijo que las mujeres si, las mujeres se unen las chicas y tienen acuerdos, se aconsejan.

[401] *Sí me he dado cuenta de algunos casos, sufro de mi misma familia, si de casos de llegar a la violencia*
¿pero son esposos que abusan de mujeres?
Son esposas también [...]me he dado cuenta de casos de que el hombre golpea mucho a la mujer, pero también me he dado cuenta de que la mujer golpea al hombre y lo somete, o que la mujer lo somete al hombre lo engaña y lo tiene como si ella fuera hombre.

[402] *a veces se junta con una amiga aquí a la vuelta con dos amigas más grandes [...] nomás andan pegándoles a los muchachos y así*
¿pegándoles, por qué?
No sé, así se llevan porque "¡ay, ay no seas payaso!" y que sé
¿y los chicos les devuelven o no?
No casi no.

Nie, tutaj byli tacy jedni, ale na odwrót, **kobieta** biła mężczyznę. [...] słychać było krzyki, ale już się wyprowadzili. Kiedy byłem mały, miałem 10 lat, co chwilę się kłócili, ta kobieta biła go często[403];

- **Kobiety** zajmują się czarami, tak były takie, opowiadali mi, ja nie powiem ci, że na pewno, bo, po pierwsze, ja w to nie wierzę, póki mi tego nie zrobią. A może tak, wierzę w to, że [istnieje] zła kobieta, jest takich wiele […], kobieta złośnica to zła kobieta. Co to znaczy złośnica? Powiedzmy tak, mam **kobietę** i nie chcę niczego, [a] ona jest bardzo [o mnie] zazdrosna. Mam pistolet i ona mnie zabija, to jest złośnica[404].

Warto zwrócić uwagę na wzajemne wsparcie kobiet, o którym mówią informatorzy – „kobiety się zbierają, dziewczyny, i mają swoje układy, doradzają sobie" mówi jeden, a drugi wspomina o przyjaciółkach, które „tylko chodzą i biją chłopaków". Informatorzy wspominają również o używaniu czarnej magii przez złe kobiety, „złośnice". Wydaje się, że przemoc ze strony żon jest dość powszechna wśród rozmówców, warto zwrócić uwagę na sformułowanie wskazujące, iż jednak przemoc jest przypisywana mężczyznom: „kobieta [...] traktuje go tak, jakby to ona była mężczyzną".

Znaleźliśmy również kilka przykładów przemocy, w których rozmówcy nie wskazują sprawcy, używają bezosobowej formy 'oni' (*ellos*), rzeczownika 'przemoc' (*agresiones*), a także określania ludzi poprzez miejsce, w którym się znajdują – 'ryneczek' (*mercado*). Warto podkreślić, że większość tych przykładów stanowią akty przemocy, głównie werbalnej, wobec osób nieheteronormatywnych:

- Dlaczego się zmieniłeś?

  Przez presję społeczną, taka prawda, to znaczy byłem obiektem wielu **ataków agresji**, „pedał, ciota, lachociąg, dziewczyna", to bardzo bolało. Przez to cały czas biłem się ze wszystkimi [...] zdecydowałem, że bardziej bezpiecznie czuję się, gdy jestem męski, zdecydowałem, mniej agresji [...] niewielu ludzi zauważa, że jestem homoseksualny, albo że podobają mi się mężczyźni[405];

---

[403] *¿Tú conoces entre así, los vecinos que el hombre le pega a la mujer, se ve algo, se oye algo, hay chismes? No, aquí habían unos que sí, no pero era al revés, la mujer le pegaba al hombre [...] pues se escuchaban los gritos pero ya se cambiaron, cuando ya estaba más chico tenía como 10 años a cada rato se peleaban, lo golpeaba mucho la mujer.*

[404] *Hay muchas mujeres que hacen brujerías. Pues, sí ha habido. Sí, ha habido, a mí me han contado, yo no te lo aseguro, yo no te puedo asegura,r porque primeramente yo no lo creo hasta que no me hagan. A lo mejor sí lo creo eso es una mujer mala, hay muchas [...] una mujer despechada es una mujer mala.*
¿Qué es despechada?
Vamos diciendo lo que yo tengo una señora y no quiero nada, es muy celosa, tengo una pistola y me mata a mí eso es una mujer despechada.

[405] *¿y por qué cambiaste?*
Yo por la presión social verdad, o sea, porque recibía muchas agresiones "maricon, jodón, puñal, chica" eso me dolía mucho. Eso era de estarme peleando constantemente con todo el mundo [...] decidí que me sentía más cómodo siendo masculino, decidía menos agresiones y [...] y muy poca gente nota que soy homosexual ¿no? o que me gustan los hombres.

- Czasami, kiedy są pijani, niektórzy **krzyczą** na nich [...] pedały, w ten sposób [...] maleńka, ale te pedałki idą jakby nigdy nic[406];
- na ulicy transwestyci mogą być przedmiotem kpin bez końca, bez litości. Widziałem na ryneczku, jak wchodzą transwestyci [...] przychodzą na śniadanie, nie masz pojęcia, w jaki sposób **gwiżdżą** na nich, **krzyczą**, okropnie, ja bym nie wytrzymał. [...] cały **ryneczek** się śmieje i krzyki, okropne gwizdy, nie ma nikogo, żeby je biedne obronił[407];
- Mam przyjaciela [geja]
  Ma dużo problemów?
  Tak, wiele rzeczy, **upokarzali** go[408];
- Kiedy słyszę, jak ludzie mówią „nie, ty jesteś pedałem", to się złoszczę, bo się **nabijają** [ze mnie][409];
- Przeżyłem to i nie było łatwo, myślisz, że to przyjemne, gdy na ciebie **krzyczą** na ulicy „cwel, pedał, dziewczyna"? Gdy ci **ubliżają**, gdy powodują, że czujesz, że nie jesteś nic wart?[410].

Dwukrotnie zabieg ten pojawia się w radach, jakich ojcowie udzielają synom:

- pamiętam, że mój tata raz mi powiedział „synu, kiedy cię **uderzą**, oddaj". Mój tata raz tak mi powiedział, żebym się bronił [...] bo mnie **bili**, a ja nic, tylko zaczynałem płakać i tyle[411];
- jeżeli cię **biją**, ty też ich bij, nie dawaj się[412].

8.2.2. TRANSFORMACJE SPRAWCY JAKO AKTORA SPOŁECZNEGO

Jak widzimy w powyższej analizie, najczęściej występującym sprawcą przemocy jest informator, który przyznaje się do aktów przemocy wobec innych mężczyzn: „uderzę", „biłem się", „pobiłem", „złapałem za gardło" itp. Pojawiają się również sformułowania typu: „nie chcę się bić [chyba że mnie sprowokują]", „musiałem ich pobić", „musiałem się bronić", „lubię się chronić", „możesz się bronić", „obroniłem się", wskazujące na użycie przemocy w odpowiedzi

[406] *Hay veces que cuando andan borrachos unos sí les gritan [...] Maricones así, [...] chiquilla, no pues los jotillos pasan como si nada.*
[407] *En la calle los travestis pueden ser objeto de burlas sin fin y sin piedad. Yo he visto en el mercado como entran los travestis [...] salen a desayunar al mercado, no tienes idea de la forma como les chiflan y les gritan horrible o sea yo no aguantaría [...]el mercado está en risas y gritos en chiflidos horrorosos que no hay alguien quien defienda a estas pobres.*
[408] *Tengo un amigo [...]*
¿y tiene muchos problemas él aquí?
Sí, muchas cosas, le han humillado.
[409] *Cuando yo escucho la gente que dice "no, que tu eres joto", me enojo porque se están burlando.*
[410] *En todo caso porque esto lo viví y no ha sido fácil ¿tú crees que es bien rico que te gritan en la calle "puto maricon chica"? ¿y que te humillen y que te hagan sentir que no vales nada?*
[411] *Mi papá recuerdo que si una vez me dijo hijo "Cuando te den un golpe, tú da otro". Mi papá una vez si me dijo que que me defendiera [...] porque a mí me golpeaban y yo no había nada empezaba a llorar y ya.*
[412] *Si te pegan si también pégales, no te dejes.*

na zaistniałą sytuację. W każdym z tych przypadków mamy do czynienia z **aktywizacją** aktora społecznego, gdyż w przydziale ról (*role allocation*) podmiot opowiadania przedstawia samego siebie jako agensa wydarzeń. Jedynie w dwóch przypadkach aktorzy ('ja') ulegają **pasywizacji** (*passivation*), zostali oni bowiem poddani określonym działaniom i ponieśli negatywne konsekwencje opisywanych wydarzeń („pobili mnie") – **beneficializacja** (*beneficializedsocialactor*). Podobnie w przypadku użycia kategorii 'my' (*nosotros*) mówimy o aktywizacji aktora społecznego („biliśmy się"), jednak warto zwrócić uwagę na użycie liczby mnogiej, jest to zabieg **asymiliacji** (*assimilation*), dzięki któremu aktorzy społeczni przedstawiani są jako grupa wyróżniona na podstawie płci ('my' mężczyźni). Informatorzy dokonują asymilacji poprzez użycie jedynie liczby mnogiej, bez podawania liczb czy kwantyfikatorów, dlatego jest to **kolektywizacja** (*collectivization*).

Użycie rzeczownika tak w liczbie pojedynczej 'mężczyzna' (*hombre*), jak i mnogiej (*hombres*) jest przykładem na **generalizację** (*generalization*). Zabieg ten pojawia się w momencie, gdy informatorzy opowiadają o charakterystycznych zachowaniach mężczyzn („odpowiada na agresję", „często się biją") szczególnie w porównaniach opisujących agresję ze strony kobiet. Pojawił się również w opisie sytuacji odróżniającej 'mężczyznę' od 'macho'. Sprawcy przedstawiani jako 'chłopak/ chłopcy' (*chicos, muchacho*) – są agensami wydarzeń i jednocześnie ulegają generalizacji poprzez ogólne określenie ich na podstawie płci i wieku. Mówienie o 'kobiecie', która bije mężczyznę, jest generalizacją podkreślającą płeć sprawcy. Wskazywanie 'ludzi' (*la gente*) jako sprawców przemocy to również przykład na generalizację. Warto jednak podkreślić, iż słowo to odnosi się zbiorczo do kobiet i mężczyzn, a jego użycie w wypowiedziach jest negatywne („ludzie tutaj są bardzo agresywni").

Najrzadszą transformacją sprawcy jest **kategoryzacja** (*categorization*), a dokładnie **identyfikacja relacyjna** (*relational identufication*) – najczęściej mowa jest o bijących 'żonach' lub 'mamach', pojedyncze przypadki mówią o 'przyjaciółkach' (*amigas*), 'przyjaciołach' (*amigos*), 'kolegach' (*compañeros*), 'wujach' (*tíos*), 'mężu' (*marido*) czy 'tacie' (*papá*).

W kilku przypadkach widzimy zabieg **wykluczenia** (*exclusion*) poprzez pominięcie agensa wydarzeń. Najczęstszą formą gramatyczną było użycie liczby mnogiej – 'oni': „krzyczą", „gwiżdżą", „upokarzali", „nabijają się", „ubliżają". W tych przypadkach mowa o przemocy werbalnej wobec gejów i transwestytów. Natomiast tylko w dwóch przypadkach mowa o fizycznej przemocy i każdy z tych przypadków odnosi się do zasady „kiedy cię uderzą, oddaj". W tych przypadkach trudno wyrokować, czy jest to **wyparcie** (*suppresion*), kiedy to odwołania do danego aktora nie pojawiają się nigdzie w tekście, czy też **umieszczenie w tle** (*backgrounding*), kiedy aktorzy nie pojawiają się w odniesieniu bezpośrednio do opisywanego

działania, natomiast są wspominani w innym miejscu tekstu, co pozwala wnioskować o ich zaangażowaniu w opisywane działanie. Kiedy mowa o przemocy werbalnej, pojawiają się na przykład miejsca przemocy („na ulicy"), w jednym przypadku zastosowano nawet **obiektywizację** (*objectivation*) – aktorzy byli w opowieści informatora reprezentowani przez pryzmat miejsca, z którymi są związani, w tym przypadku jest to „ryneczek" (*mercado*). Mówimy wtedy o **uprzestrzennieniu** (*spatialization*).

Jedynie raz pojawia się transformacja nazwana przez van Leeuwena **oceną** (*appraisment*), czyli opis aktorów społecznych w kategoriach dobra, zła, tego, czy są przedmiotem miłości czy nienawiści. Mowa o fragmencie, w którym informator określa pracowników ochrony jako „skurwysynów" (*hijos de la chingada*). Uderzający jest brak oceny w drastycznych często opisach przemocy, np. „Kiedy był mały, jego tata go zgwałcił".

Trzykrotnie pojawia się postać macho jako „fikcyjny" aktor z odległej bądź mitycznej przeszłości, zastępują aktorów w rzeczywistych w niefikcyjnych praktykach społecznych (**symbolizacja –** *symbolization*). W opowieściach tych macho jest kategorią negatywną („macho, ten najbardziej wulgarny"), odległą czasowo („kiedyś tak bili [...] tak jak kiedyś [robili to] macho"), używaną do podkreślenia wartości mężczyzny, „który nie jest taki macho z tych *machismos*" i jest gotów stanąć w obronie kobiety. W dwóch przypadkach możemy wywnioskować, że macho nie pozwoliłby, by go biła żona („on mówił, że jest bardzo macho i okazało się, [...] że jego żona [...] biła go") i nie płacze, nawet gdy go biją.

8.2.3. OFIARA

Ze względu na częsty przypadek wzajemnej agresji („biliśmy się", „bili się") możemy mówić tylko o kilku kategoriach ofiary przemocy wobec mężczyzn. I tak mamy:

- 'mężczyzna, mężczyźni'
- 'ja'
- osoby nieheteronormatywne (*gays, homosexuales, travestis*)
- 'mój tata'
- 'chłopcy'
- 'ludzie', 'osoby'
- nieokreślony 'on'
- 'macho'.

Ofiara jest określana mianem 'mężczyzny' w historiach opisujących przemoc domową, której sprawcą była kobieta:

- ale też zdałem sobie sprawę z tego, że kobieta bije **mężczyznę** i go podporządkowuje, albo kobieta podporządkowuje sobie mężczyznę i go zdradza i traktuje go tak, jakby to ona była mężczyzną[413];
- Kobieta tutaj w Meksyku bije **mężczynę**[414];
- kobieta biła **mężczyznę.** [...] słychać było krzyki, ale już się wyprowadzili. Kiedy byłem mały, miałem 10 lat, co chwilę się kłócili, ta kobieta biła go często[415].

Również geje podkreślając różnice pomiędzy nimi a heteroseksualnymi mężczyznami używają tego terminu:

- rzadko kiedy bijemy się, ponieważ to jest ta część kobieca, którą mamy, kobiety się nie biją, to jest sprawa męskiego macho i my homoseksualiści gardzimy **mężczyznami**[416]**.**

Gdy ofiarą jest podmiot, informator ('ja'), mówi przede wszystkim o przemocy, jakiej doznał z tytułu swojej orientacji seksualnej:

- **byłem** obiektem wielu ataków agresji, „pedał, ciota, lachociąg, dziewczyna", to bardzo bolało[417];
- **Przeżyłem** to i nie było łatwo, myślisz, że to przyjemne, gdy **na ciebie** krzyczą na ulicy „cwel, pedał, dziewczyna"? Gdy ci ubliżają, gdy powodują, że czujesz, że nie jesteś nic wart?[418].

'Ja' jako ofiara pojawia się również w hipotetycznych sytuacjach, kiedy informator mógł ulec przemocy ze strony innego mężczyzny lub kobiety:

- jeżeli **cię** biją, ty też ich bij, nie dawaj się[419];
- pamiętam, że mój tata raz mi powiedział „synu, kiedy **cię** uderzą, oddaj". Mój tata raz tak mi powiedział, żebym się bronił[420];
- ja mówię, „a potem przyjdzie jej mąż i **mnie** pobije"[421];

---

[413] *Sí me he dado cuenta de algunos casos, sufro de mi misma familia, si de casos de llegar a la violencia ¿pero son esposos que abusan de mujeres?*
Son esposas también [...]me he dado cuenta de casos de que el hombre golpea mucho a la mujer, pero también me he dado cuenta de que la mujer golpea al hombre y lo somete, o que la mujer lo somete al hombre lo engaña y lo tiene como si ella fuera hombre.
[414] *La mujer le pega aquí al hombre aquí en México.*
[415] *La mujer le pegaba al hombre [...] pues se escuchaban los gritos pero ya se cambiaron, cuando ya estaba más chico tenía como 10 años a cada rato se peleaban, lo golpeaba mucho la mujer.*
[416] *Es raro que nos lidiamos a golpes porque además era parte femenina que tenemos de las mujeres no te agarran a golpes esto es un rollo de los machos de los hombres y nosotros los homosexuales hacemos un desprecio por los hombres*
[417] *recibía muchas agresiones "maricon, jodón, puñal, chica". Eso me dolía mucho.*
[418] *En todo caso porque esto lo viví y no ha sido fácil ¿tú crees que es bien rico que te gritan en la calle "puto, maricon, chica"? ¿y que te humillen y que te hagan sentir que no vales nada?*
[419] *si te pegan si también, pégales, no te dejes.*
[420] *Mi papá recuerdo que si una vez me dijo hijo "cuando te den un golpe, tú da otro". Mi papá una vez si me dijo que que me defendiera.*
[421] *yo digo, luego viene su marido y me pega.*

- Powiedzmy tak, mam kobietę i niczego nie chcę, [a] ona jest bardzo [o mnie] zazdrosna. Mam pistolet i ona **mnie** zabija, to jest złośnica[422].

Dwukrotnie rozmówcy wspominali o realnej sytuacji, której byli ofiarami:

- pobiłem się na ulicy z taksówkarzem, tak teraz sobie przypominam. Nie, nie pobiłem się, a **mnie** pobili [...] I **mnie** uderzył.[423]
- bo **mnie** bili, a ja nic, tylko zaczynałem płakać i tyle[424].

Częstą ofiarą padają osoby nieheteronormatywne, tak przemocy werbalnej:

- Czasami, kiedy są pijani, niektórzy krzyczą na **nich [gejów]** [...] pedały, w ten sposób [...] maleńka, ale te pedałki idą jakby nigdy nic[425];
- na ulicy **transwestyci** mogą być przedmiotem kpin bez końca, bez litości. Widziałem na ryneczku, jak wchodzą transwestyci [...] przychodzą na śniadanie, nie masz pojęcia, w jaki sposób gwiżdżą na nich, krzyczą, okropnie, ja bym nie wytrzymał. [...] cały ryneczek się śmieje i krzyki, okropne gwizdy, nie ma nikogo, żeby ich obronił, biedne[426];
- Chłopcy krzyczeli do **niego [geja]** przekleństwa, co tam chcesz[427].

jak fizycznej ze strony swoich partnerów:

- Kilka razy widziałem chłopaka, którego bito. Najmniejszego, najbardziej **kobiecego** i ktoś miesza się, by go obronić, a ten chłopaczek, chłopaczek mówi „to mój partner, zostaw go!"[428];
- ty też musisz mi pozwolić [się spenetrować] na takich samych warunkach, sukinsynie, nie, nie że ty **mnie** wydymasz (*chingar*) [...] ja **ciebie** też wydymam [o mężczyźnie, z którym uprawia seks][429];
- Sądzisz, że geje są mniej agresywni fizycznie? Ja myślę, że tak samo. Kochali nas jako mężczyzn i wciąż jesteśmy mężczyznami. Mogę ci powiedzieć, że **mojego partnera** złapałem za gardło [...] nie miał już tlenu, podczas pijaństwa, doszło do bójki, a ja prowadzę terapie przeciwko przemocy[430].

---

[422] *yo tengo una señora y no quiero nada, es muy celosa, tengo una pistola y me mata a mí eso es una mujer despechada*
[423] *no me peleé, me pegaron aquí un día[....]y ¡taz! me pegó.*
[424] *porque a mí me golpeaban y yo no había nada, empezaba a llorar y ya.*
[425] *Hay veces que cuando andan borrachos unos si les gritan [...] Maricones así, [...] chiquilla, no pues los jotillos pasan como si nada.*
[426] *En la calle los travestis pueden ser objeto de burlas sin fin y sin piedad. Yo he visto en el mercado como entran los travestis [...] salen a desayunar al mercado, no tienes idea de la forma como les chiflan y les gritan horrible o sea yo no aguantaría [...] el mercado está en risas y gritos en chiflidos horrorosos que no hay alguien quien defienda a estas pobres.*
[427] *chicos que le gritaban palabrotas o lo que quieras*
[428] *Hay veces que, por ejemplo, algunas veces se visto a un chavo que le está pegando el más pequeñito, al más femenino y alguien entra queriendo defenderle al chavito, el chavito le dice "es que es mi pareja ¡Déjalo! No".*
[429] *T ú también me tienes que dejar conmigo en igual de condiciones cabrón no no más tú me vas a chingar [...] también te voy a chingar a ti*
[430] *¿Crees que la gente gay es menos violenta? Físicamente, digo.*
Yo creo que es igual nos querían como hombres y seguimos siendo hombres entonces a la hora yo te puedo decir a mi pareja le apreté el pescuezo [...] se quedó con oxígeno en una borrachera ahí se fue a golpes y yo doy terapia, estoy en contra de la violencia.

Mamy również przypadek przemocy seksualnej wobec własnego syna:

- Kiedy był mały, jego tata **go [syna]** zgwałcił i odkąd jego tata go zgwałcił, jest bardzo zaburzony. Rodzinie bardzo trudno było zaakceptować go takim, jaki jest [jako geja][431].

Jeżeli chodzi o stosunki rodzinne, to ofiarą pada również mąż, ojciec:

- **mój tata** miał problemy z alkoholem [...] Moja mama ma dokładnie odwrotnie – to kobieta bardzo silna, dużo krzyczy, bardzo agresywna, bije, jest wścibska, jak prawie każda z meksykańskich mam[432];
- moja mama nigdy nie biła **mojego taty**, tylko raz dała mu w twarz[433].

Kolejną wyróżnioną grupą ofiar są 'chłopcy' (*muchachos*):

- z dwoma starszymi przyjaciółkami [...] tylko chodzą i biją **chłopaków**[434].
- **Chłopcy** trzymali się razem i ja ich biłem[435].
- Ci **chłopcy** chcieli mnie okraść, zaatakowali mnie, musiałem ich pobić, powykręcać im palce. Czasem mówimy „nie zrobię tego", [...] ale musiałem się obronić[436].

Kilkakrotnie pojawiają się neutralne genderowo określenia: 'ludzie' (*la gente*) i 'osoby' (*personas*):

- w sumie przyszło dziesięć **osób**, a stąd, z moich znajomych, przyszło kolejnych ośmiu, chyba. I sprawa zrobiła się poważna z pałkami, butelkami, wszystko, ja wysłałem trzech do szpitala i już![437];
- jestem bardzo wybuchowy. Nie lubię, jak się mnie czepiają, nie chcę sięgić. Nie przez strach, tylko nie chcę spotykać się z **osobami,** które mnie prowokują[438];
- mówili [o mnie], że jestem agresywny, ale ja jestem agresywny tylko jak mnie sprowokują, panuję nad tym, nie atakuję **ludzi,** nigdy nie zaczynam bójek. Ale nigdy nie brakuje kogoś, kto mnie sprowokuje[439];
- I zaczęła się bójka z tymi od ochrony, to są prawdziwe skurwysyny, wielu **ludzi** pobili[440];

---

[431] *Cuando era chico su papá lo violó este... y desde que su papá lo violó se trastornó mucho. Se ha traumado y todo. Y le costó mucho la familia aceptar quien era y como era*.
[432] *Mi papá tenía problemas de alcoholismo, creo que todavía los tiene pero ya los controla más. Bebía como menos una vez por semana, se gastaba el dinero que lo tenía, se suponía que debía traer a la familia. Pero por lo tanto mi mamá tenía que entrarle al quite, por eso tenía que trabajar. Mi papá es un hombre bastante paciente, bastante cariñoso, muy comprensivo en general más bien callado. Mi mamá es exactamente lo contrario una mujer muy fuerte, muy gritona, muy violenta, pegadora, metiche como casi todas las mamás mexicanas.*
[433] *nunca le ha golpeado a mi papá mi mamá, si una vez le dio una cachetada a mi papá*
[434] *nomás andan pegándoles a los muchachos y así*
[435] *Los chicos andaban juntosy yo los pegaba.*
[436] *Estos muchachos me querían robar entonces me agredieron lo que me tocó es darles a golpes y virarles los dedos, pues a veces uno dice no lo hago [...] tenía que defenderme*
[437] *total llegaron 10 personas, 10 amigos de ellos, y de acá de este lado conocidos míos llegaron como unos 8 tal vez, se hizo grande se hizo con palos, botellas, ¡todo! yo mandé tres al hospital y ¡este!*
[438] *Estoy una persona una muy explosiva. A mí no me gusta que me toquen, pues no quiero pelear. No por miedo, sino porque no quiero salir con personas que me provoquen.*
[439] *decían B. es un tipo agresivo, y ahora estoy agresivo pero solo cuando me provoquen, yo estoy manejando, yo no ataco a la gente, nunca empiezo las luchas. Pero nunca falta quien me provoque.*
[440] *luego empieza una pelea con los de seguridad son bien hijos de la chingada así han golpeado a mucha gente*

- tylko dbam o siebie przez ludzi, chodzę dużo w nocy, a w nocy wychodzi dużo **ludzi,** którzy chcą cię okraść i zabije i dlatego zawsze noszę [nóż], nigdy nie chodzę bez niego[441].

W sytuacjach hipotetycznych, w których może pojawić się ktoś agresywny, ofiara nie jest określona, pada wówczas zaimek dopełnienia dalszego *le* ('jego, jemu'), również w liczbie mnogiej (*les*):

- pewnego razu szedłem z chłopakiem, który nosił przy sobie pistolet i wchodzimy do baru „no nie, zaraz wpakuję [**w niego**] kulkę!"[442];
- Ja widzę to tak, jako że jestem mężczyzną, chodzę po ulicach i gdy wyjdzie jakiś agresywny [facet] , ja **go** uderzę zanim on mnie uderzy, ja uderzę pierwszy, znaczy się, inna sprawa to że codziennie noszę przy sobie nóż, codziennie.[...] bo miałem taki etap w życiu, kiedy albo oni ciebie, albo ty **ich**, albo przeżyjesz, albo umrzesz[443].

Dwukrotnie ofiara określana jest jako 'macho' jednak z analizy wynika, iż informatorzy negowali w ten sposób jego przynależność do tej grupy: „on mówił, że jest", „macho w cudzysłowie":

- **on** mówił, że jest bardzo **macho** i okazało się, zdałem sobie sprawę z tego, że jego żona...
  Biła go żona?
  Tak, biła go[444];
- to nie jest taka klasa **macho, macho** w cudzysłowie, bo ledwo go uderzą, płacze[445].

8.2.4. TRANSFORMACJE OFIARY JAKO AKTORA SPOŁECZNEGO

Na początek warto zauważyć, iż bardzo rzadką transformacją jest **wykluczenie** (*exclusion*) ofiar, zazwyczaj są one wskazywane w opisie wydarzeń. Jedynie w opisach hipotetycznych sytuacji przemocy pojawia się zaimek 'jego', 'jemu' (*le*), 'ich' (*les*). Choć należy podkreślić, iż w większości opisów przemocy wobec mężczyzn mamy do czynienia z sytuacją wzajemności – „bili się". Mamy więc tutaj **aktywizację** potencjalnych ofiar.

Ofiary, szczególnie gdy mówią o sobie, ulegają transformacji **pasywizacji,** a dokładnie **beneficjalizacji,** ponieważ ponoszą negatywne skutki przemocy. Jest to szczególnie wyraźne

---

[441] *nomás me estoy cuidando o por la gente como ando mucho de noche, en la noche te sale mucha gente que te quiere robar y te mata y por eso siempre traigo, nunca ando así.*

[442]*una vez anduve con un muchacho que traía una pistola y luego llegamos a un bar "¡no, que le voy a dar un balazo!"*

[443] *como soy hombre, yo ando en la calle me sale un canijo y yo le doy antes de que el me dé, yo le doy primero o sea, ahí voy otra de las cosas diario cargo navaja, diario, diario, [...] porque viví una etapa de mi vida donde o te daban o das, o vives o mueres.*

[444] *entonces él decía que era bien macho y resulta que me di cuenta que su esposa...*
¿le pego su esposa?
Sí, le pego a él.

[445] *no es una clase de macho, de macho entre paréntesis porque apenas le pegan lloran*

w przypadku, gdy obiektem agresji były osoby homoseksualne. Pasywizacja pojawia się również w hipotetycznych sytuacjach: „a potem przyjdzie jej mąż i mnie pobije"; „Mam pistolet i ona mnie zabija", a także w opisach historii z przeszłości: „mnie pobili [...] I mnie uderzył"; „bo mnie bili, a ja nic, tylko zaczynałem płakać i tyle". Pasywizacja ulega złagodzeniu w przypadku, gdy pojawia się w sekwencji wydarzeń: „jeżeli cię biją, ty też ich bij, nie dawaj się"; „synu, kiedy cię uderzą, oddaj".

W większości przypadków ofiary ulegają **generalizacji** (*generalization*), reprezentowane są jako grupy, nie tylko poprzez użycie liczby mnogiej – 'mężczyźni' (*hombres*), ale i poprzez użycie rodzajnika określonego – 'mężczyzna' (*el hombre*). Zabieg ten stosowany jest w wypowiedziach, w których sprawcami są osoby „nie będące mężczyznami", czyli kobiety i homoseksualiści. Podobnie do generalizacji dochodzi w przypadku, gdy ofiarą są 'chłopcy' (*muchachos*), czy 'ludzie' (*la gente*) i 'osoby' (*personas*), przy czym dwie ostatnie kategorie nie determinują płci ofiary. Ponieważ mamy tutaj liczbę mnogą – 'mężczyźni', 'chłopcy' – możemy mówić o **asymilacji** (*assimilation*), w tych przypadkach grupy te wyznaczane są przez płeć, oraz częściowo w przypadku 'chłopców' przez wiek. Dochodzi tutaj również do **kolektywizacji** (*collectivization*), brak bowiem wskazania liczebności tych grup.

Grupa osób nieheteronormatywnych ulega transformacji **kategoryzacji (***categorization*), nie znajdujemy bowiem informacji na temat unikalnych, własnych cech ofiar. Uszczegółowiając transformacje tego aktora społecznego, możemy stwierdzić, iż ulega on procesowi **identyfikacji**, a dokładnie **klasyfikacji** – opisywany jest jedynie ze względu na podstawowe kategorie używane w danym społeczeństwie, w tym przypadku orientację seksualną. O **identyfikacji relacyjnej** (*relational identification*) możemy mówić jedynie w przypadku opisów aktów przemocy, którego ofiarami byli ojcowie ('mój tata').

Podsumowując, ofiary przemocy wobec mężczyzn są zazwyczaj wskazywane (włączenie), ulegają generalizacji (kategoria 'mężczyzna') i kolektywizacji – przedstawiane są jako członkowie grupy, wyznaczonej przez płeć męską. Bardzo często są przedstawiane jako aktywni uczestnicy wydarzeń. W przypadku osób homoseksualnych i transseksualnych mówimy o klasyfikacji, gdzie czynnikiem wyróżniającym tę grupę ofiar jest orientacja seksualna. Identyfikacja relacyjna jest bardzo rzadka.

8.3. Przemoc wobec dzieci

Spośród 41 fragmentów dotyczących przemocy wobec dzieci prawie wszystkie mówią o przemocy ze strony rodziców. Jedynie w dwóch przypadkach są to osoby spoza rodziny: „ta osoba" (*esta persona*) – kobieta, z którą informator się związał po rozstaniu z matką swoich dzieci, oraz „matka mojego przyjaciela" (*la madre de unamigo*), o której opowiada inny rozmówca relacjonując gwałt, którego był ofiarą w wieku 12 lat. W większości przypadków sprawcami tej przemocy jest matka:

- Nie potrafię powiedzieć, ile razy **moja mama** mnie pobiła, czasem nawet trzy razy dziennie[446];
- Aż do osiemnastki **moja mama** chciała, żebyśmy ją prosili o pozwolenie [na wyjście z domu], w sumie najgorzej miała moja najstarsza siostra, jeszcze w wieku 25 lat [mama] dała jej lanie[447];
- Ostatni raz, kiedy mnie uderzyła, dała mi w twarz, bo powiedziałem jej, żeby umarła, miałem 16 lat[448];
- Ja postawiłem granicę **mojej mamie**, gdybym tego nie zrobił, ona dalej by mnie biła, aż do teraz dawałaby mi nieraz w twarz[449];
- **Moja mama** mnie biła paskiem, oj!, prawie zawsze paskiem[450];
- Biła mnie, żebym bardziej uważał następnym razem, żebym to rozumiał[451];
- Biła nas, ale nie tak mocno, paskiem ale zawsze w tyłek, nigdy nas nie biła po głowie, albo nas ciągnęła za włosy, nic więcej[452];
- Dziesięć tysięcy razy dała mi w twarz, tyle samo chciała mnie pobić[453];
- **Moja mama** była bardzo surowa dla nas, tak jak wszystkie mamy w jej wieku, w tym mieście, ale ja robiłem, co chciałem, nie dawała rady z mężczyznami, miała pięciu mężczyzn [synów] i cztery kobiety [córki][454];
- Dlaczego wyszły za mąż tak wcześnie [w wieku 17 i 19 lat]?
  Przez **swoją mamę**.

[446] *Mi mamá no te podría decir cuántas me pegó, había veces que me aventaba 3 al día.*
[447] *Hasta los 18 mamá quería que le pidieramos permiso, de hecho a mi hermana la mayor que fue a la que más le perjudicó todavía a los 25 años le puso la última paliza.*
[448] *la última vez que me pegó, que me dió una cachetada, porque le dije que hasta que se iba a morir, a los diecisiete.*
[449] *yo le puse un límite a mi mamá, pero si no se lo pongo ella hubiera seguido golpeandome hasta ahorita, yo creo me diera todavía unas buenas cachetadas*
[450] *mi mamá me pegó ¡fuu! con cinturón casi siempre con cinturón*
[451] *me pegaba para que tuviera más cuidado la próxima vez para que lo comprenda*
[452] *Castigaba, nos pegaba no tanto, ni muy fuerte con un cinturón siempre en las pompis, jamás nos pegó en la cabeza o nos jaló el pelo o sea era de allí nada más*
[453] *me cacheteó diez mil veces, me quiso golpear otras tantas*
[454] *Mi mamá fue muy dura como son las mamás, todas las mamás de su edad en esta ciudad pero yo hice lo que quise contra los hombres no pudo y tuvo 5 hombres y 4 mujeres.*

Żeby wyprowadzić się z domu?

Ona je maltretowała.

Biła je?

Zawsze była wybuchowa [...] uciekły z narzeczonym, raczej poszukały wyjścia, żeby nie mieszkać ze swoją mamą[455].

Dużo rzadziej informatorzy mówili o swoich ojcach jako sprawcach przemocy:

- **mój tata** rzadko nas karał, mój tata uderzył mnie dwa razy w ciągu mojego życia[456];
- nie, **mój tata** nigdy nie podniósł na mnie ręki[457];
- twój tata nigdy cię nie uderzył? Tak, tak, kilka razy, **moja mama** więcej, bo **tata** zawsze był w pracy[458]; TRZEBA ROZBIĆ NA AKAPITY
- kto was karał mama czy tata?

  Moja mama, mój tata prawie cały dzień pracował[459];
- **mój tata** prawie nas nie karcił, bardzo rzadko[460];
- uderzył mnie dwa razy przez całe moje życie[461];
- [o biciu] oczywiście, że **moja mama, tata** niemożliwe[462];
- [tata] uderzył mnie raz w życiu[463];
- Kto was karał?

  Moja mama, **moja mama**.

  Tata nigdy?

  Mój tata [jedynie] łajał moją siostrę[464].
- **Tata** był odpowiedzialny za karanie, za łajanie, za „nie wyjdziesz w niedzielę", albo „nie wyjdziesz z kolegą" [...] to były psychologiczne kary, nie pamiętam, żeby mnie bili[465].

---

[455] *¿Por qué se casaron tan jóvenes?*
Por su mamá
¿Por qué?
Para salir de casa. No te acabo de contar que ella les maltrataba mucho.
¿Les pegaba?
Sí, siempre ha sido así ella una explosiva [...] se fugaron con el novio más bien buscar una salida para eso para no estar con su mamá.

[456] *Papá rara vez nos castigaba, mi papá me pegó dos veces en toda mi vida.*

[457] *No, mi papá nunca me levantó la mano.*

[458] *¿y tu papá nunca te pegó?*
Sí, sí, pocas veces pero era más mi mamá porque mi papá siempre estaba en el trabajo.

[459] *¿Quién les castigaba? ¿Mamá o papá?*
Mi mamá, mi papá casi todo el día pasaba trabajando.

[460] *Casi mi papá nunca me regañaba. Era muy rara la vez.*

[461] *Él me alcanzó pegar dos veces en toda mi vida.*

[462] *Mi mamá por supuesto, mi papá imposible.*

[463] *me pegó una vez en la vida*

[464] *¿quién les castigaba a ustedes?*
Mi mamá. mi mamá.
¿y papá nunca?
Mi papá había un regaño a mi hermana.

[465] *¿Y quién castigaba más?*
Lo que pasa es que él papá era el encargado de los castigos de los regaños o te quedas sin domingo etc. O no sales con fulano no [...] más bien eran castigos psicológicos no recuerdo que me pegaran.

Nie oznacza to jednak, iż ojciec nie ma żadnej władzy nad dziećmi. Jak mówi jedna z informatorek: "**Mój ojciec** był tym, który narzucał [swoją wolę], on miał inny autorytet"[466]. Często rozmówcy opowiadali również o strachu, jaki odczuwali przed rodzicielem, o jego nieprzewidywalności.

- Bałeś się swojego **taty**?

  Tak.

  Jakie miałeś z nim relacje, poza tym, że ciągle go nie było?

  Było tak „Jestem [w domu]. Cześć". Nigdy nie rozmawialiśmy w rodzinie: „posłuchaj synu, czego ci brakuje, co ci jest"... nie[467];
- Bardziej się boję **taty**.

  Dlaczego?

  Nie wiem, jest wielki, łajanie od taty, to uuu! Bardziej to odczuję niż mojej mamy, nie wiem, dlaczego[468];
- Takie klasyczne „jak przyjdzie **tata**, to mu powiem"[469];
- **Mój tata** był trochę odległą postacią, miał napady złości, kiedy coś mu się nie podobało, okropne napady, ale tylko napady. Krzyczał bez powodu, złościł się, sam podsycał swoją furię, itd.[470];
- Kiedy **mój ojciec** [jeszcze] żył, dyscyplina odnośnie wychodzenia [z domu] i robienia różnych rzeczy była jeszcze gorsza, mój tata był bardzo bojaźliwy, że coś nam się stanie, to dość brutalna część miasta, porwania i takie tam[471];
- **Mój tata** raz się na mnie zdenerwował, złapał telewizor i go zrzucił z szafki, bo kłóciliśmy się z bratem o telewizor[472].

Pojawiają się również historie, w których sprawcami przemocy są ojcowie:

---

[466] *mi padre era como el de la imposición, te lo dije pero él tenía otra de autoridad*

[467] *¿Tenías miedo a tu papa?*
Sí.
¿qué relación tenías con él, aparte de que no estaba?
Pues era "yo llegué ¡Hola!". Jamás platicábamos con la familia "Sí pero oye hijo, que te falta, qué tienes qué te pasa" no.

[468] *Le tengo más miedo a mi papá*
¿por qué?
No sé, es imponente este, ahora un regaño, ahora un regaño de mi papá ¡uuuu, no, no, no! lo siento más un regaño que de mi mamá, no sé porque.

[469] *era clásico "le voy a decir a tu papá cuando llegué"*

[470] *Mi papá era una figura un poco más lejanía. Como que hacía berrinches cuando algo no le gustaba, así los berrinches del tamaño de mundo, pero berrinches. Gritaba de la nada, iba enojando y él solo iba alimentándose la furia etcétera, etcétera.*

[471] *cuando mi padre vivía la disciplina de salir y hacer cosas creo que era peor mi papá muy miedoso de que nos vaya a pasar algo es una parte medio violenta de la ciudad por los secuestros y esas*

[472] *Mi papá una vez se enfadó conmigo y agarró la tele y la arrojó por la barra. Porque yo y mi hermano peleábamos por la tele.*

- Mężczyźni są bardziej surowi we wszystkim, kobiety są łagodniejsze, moja mama jest inna niż mój tata. **Mój tata** bił nas bardzo mocno, a kiedy biła moja mama to nie, delikatnie[473];
- **Mój tata** nas bił, gdy nie przynosiliśmy mu wina[474];
- Nie, mnie nie bił, ani moich sióstr, kobiet. Ale sądzę, że moi bracia nieźle od niego dostali[475];
- Kiedyś nie zdałem [do następnej klasy], jak przyszli, to mi dali paskiem. Kto cię bił? **Mój tata**, ale to tylko dlatego, że im o tym nie powiedziałem[476]; akapity
- Kiedy jeszcze z **nim [tatą]** mieszkaliśmy [...] całe życie, zawsze, odkąd poznał tę panią, było bicie, samo bicie.

  Ale żeby ukarać, czy tak po prostu [bił]?

  Nie, nie, bił, bo przychodził w złym humorze, wszystko mu nie pasowało. [...] karcił nas, obracał nas, bo widział, że drzwi były otwarte, a on nie lubił, żeby były otwarte na ulicę, kiedy wracał, bo szukał pretekstów, szukał wielu pretekstów[477].

Jak widać z przykładowych fragmentów, to matki są sprawcami przemocy wobec dzieci, również gdy dzieci stają się dorosłe. Oprócz zakazów i nakazów stosują bicie – po twarzy czy paskiem. Zdarza się również matka tak brutalna, że dzieci uciekają z domu np. w małżeństwo. Potwierdzają to również fragmenty, w których do przemocy przyznawała się kobieta:

- [synowi] **dawałam takie lania**, biedny. Byłam jak czarownica, nie możesz sobie tego wyobrazić, czarownica! [...] jak **mu dawałam paskiem**! Biedny! Straumatyzowałam go[478].

Podczas gdy o mężu mówiła:

- Oczywiście **mój mąż** nie [bił], ani nawet w żartach, on ma całkowicie spokojny charakter [...] mój mąż nigdy, nie uderzył nikogo, nie, nie, żadnego lania, nawet nie uderzył ręką![479].

Męski informator, opowiadając o stosunkach ze swoimi dziećmi, przyznaje:

- Kto częściej karze [dzieci]? **Moja żona**. W jaki sposób je karze? Daje im w tyłek? Tak, w tyłek to ona. **Ja** nigdy ich nie uderzyłem. Dobra, młodszego uderzyłem ale delikatnie, tego starszego nigdy. Miałem bardzo złe doświadczenia z moim tatą, który mnie pobił tylko raz,

---

[473] *Los hombres son más toscos para todo y las mujeres no son blanditas, y como mi mamá, como es diferente mi mamá de mi papá, mi papá nos pegaba fuerte, las veces que nos pegaba mi mamá no, despacito*
[474] *mi papá era bien pego porque si no le traíamos el vino*
[475] *no conmigo nunca fue a los golpes con mis hermanas mujeres no fue a los golpes, creo que a mis hermanos y les dio sus buenas.*
[476] *una vez que reprobé cuando llegaron me dieron con un cinturón.*
¿quién te pegó?
Mi papá pero así nomás como si no me avisé.
[477] *Toda la vida, siempre, desde que conoció a la señora, puros golpes.*
Pero no eran de castigo, ¿eran de por sí?
No, no, eran pues de que ya venía de malas, que todo le parecía mal [...] nos regañaba, nos volteaba, porque hallaba la puerta abierta, porque no le gustaba llegar la puerta abierta a la calle, porque, pues, buscaba pretextos, buscaba muchos pretextos.
[478] *a Javier le di al pobre las palizas de la vida, pobrecito. Fui una bruja, como no tienes una idea, bruja. [...]¡Fajazo que le daba! [...] pobrecito porque lo traumé.*
[479] *No,no, por supuesto mi marido ni en broma. Él es de un carácter tranquilo, tranquilo totalmente. [...] Jamás mi marido le dio a nadie, no, no, no digas una paliza, ¡un manazo!*

ale ten raz… jak cię pobił? Pięścią i kopniakami, kiedy wywalili mnie ze szkoły. Miałem 12 czy 13 lat, ale dobrze to pamiętam, i dlatego ja nigdy nie biję moich dzieci. Ale je karzesz? Daję im kilka razy w pupę i koniec, nigdy ich nie uderzyłem w twarz, jak ona[480]; akapity ☺

- prawie nie **biłem** moich córek, raczej je karciłem, prawie ich nie biłem. Kiedy zasłużyła, dostawała w tyłek, kiedy robiła coś, czego nie powinna […] mojego syna tak, raz, gdy zbił szybę piłką[481].

Jeden raz pojawia się liczba mnoga – 'my rodzice' jako sprawcy przemocy:

- Czasem tak, zdarza się nam, że je [dzieci] **bijemy,** ale nie mocno, nie tak, żeby zostały ślady. Tylko w tyłek, żeby ich przestraszyć paskiem[482].

8.3.1. TRANSFORMACJA SPRAWCY

Jak widać w powyższych przykładach, transformacja sprawcy przemocy wobec dzieci to przede wszystkim **identyfikacja relacyjna** – informatorzy opowiadają przeważnie o swoich rodzicach. Warto zwrócić uwagę, iż 'moja mama' jest najczęstszym sprawcą, natomiast 'mój tata' pojawia się w kontekście władzy, autorytetu. Znacznie rzadziej wymierza codzienne kary. Dwukrotnie informatorka (63 lata) mówiła o 'moim ojcu', większość rozmówców używa formy zdrobniałej 'mama', 'tata'. Kilka razy informatorzy mówią o przemocy, której byli sprawcami. Raz pojawia się sprawca mnogi – 'my' rodzice[483].

[480] *¿Y los castigas?*
Sí.
¿Quién castiga más, tu esposa?
Mi esposa.
¿Cómo los castiga? ¿una nalgada o...?
Nalgadas ella, yo jamás les he pegado. Bueno, al chiquito sí, le he pegado pero despacio, al grande jamás le he pegado, este yo tuve una mala experiencia con mi papá que me pegó una sola vez pero con esa sola vez..
¿Cómo te pegó?
Me pegó con el puño y con el pie cuando me corrieron de la escuela, yo tenía como 12 o 13 años y se me quedó grabado eso y este y yo jamás les pego a mis hijos.
¿pero les castigabas?
Les hago un par de asentaderas eso es todo. Yo nunca les golpeado en la cara cómo ella.

[481] *A mis hijas casi no las pegaba más les regañaba casino las pegaba.Cuando se merecía una nalgada y cuando hacían algo cuando sean algo indebido [...] a mi hijo sí, hubo una vez que rompió un vidrio con el balón.*

[482] *En ocasiones sí les llegamos a pegar, pero no, no violentamente, como dejarles marcas, si que una nalgada o asustarlos que con el fajo.*

[483] Analiza ofiary przemocy wobec dzieci wskazuje na brak transformacji. Informatorzy przede wszystkim mówili o sobie, jako o ofiarach. Kilkakrotnie pojawiła się liczba mnoga 'my': 'nas' bił, biła, bili.

8.4. Wnioski

Pomimo iż w literaturze tematu i publikacjach prasowych zjawisko przemocy w Meksyku wydaje się być zdeterminowane fenomenem *machismo*, informatorzy zdają się nie podzielać tej opinii. Przemoc, przede wszystkim domowa, nie jest tematem tabu – tak informatorzy, jak i informatorki często dzielili się historiami z własnego życia, w których pojawiała się przemoc. Nie tłumaczą jednak tych zachowań faktem, iż sprawca jest macho. Mówią o mężach, żonach, ojcach, siostrach, czy kobietach i mężczyznach jako sprawcach i ofiarach przemocy. Nie oznacza to jednak, iż nie dokonują oni pewnych transformacji, które pokazują, iż 'robienie tego' (*doing it*) różni się od 'mówienia o tym' (*talking about it*).

W celach analitycznych podzieliliśmy przykłady przemocy ze względu na ofiarę – najczęstszą ofiarą w opowieściach informatorów była kobieta, choć zaskakująco często informatorzy mówili także o przemocy, której ofiarą padali mężczyźni[484]. Kolejną grupę stanowiły dzieci. Porównajmy, jakim transformacjom ulegli kolejno sprawcy i ofiary w każdej z tych grup.

W przypadkach przemocy wobec kobiet najczęstszą transformacją sprawcy jest kategoryzacja, a dokładnie identyfikacja relacyjna – informatorzy i informatorki mówili o 'mężu', 'tacie', 'dziadku', 'narzeczonym', 'szwagrze', 'przyjacielu' czy 'znajomym'. Ani razu nie padło imię sprawcy. Co warte podkreślenia, najczęstszym zaimkiem dzierżawczym był 'jej' np. mąż, narzeczony, 'mój' pojawił się jedynie w odniesieniu do własnego ojca i opisu przemocy, której ofiarą była matka informatora. Pojawia się również temat przemocy między kobietami, zazwyczaj w rodzinie, wówczas także mówimy o identyfikacji relacyjnej. Kolejną transformacją sprawcy była generalizacja, a dokładnie kolektywizacja. Transformacja ta miała miejsce, gdy informatorzy opowiadali ogólnie o sytuacjach przemocy. Tłumacząc istotę tej przemocy, jej powody, np. alkoholizm, niewierność, ekonomiczna zależność kobiet czy niskie pochodzenie społeczne, mówili o 'mężczyznach' bądź 'mężczyźnie', 'jakimś mężczyźnie' jako sprawcy. W kilku przypadkach mamy do czynienia z wykluczeniem, czyli pominięciem sprawcy przemocy. Pojawia się wyparcie – mowa wówczas o 'przemocy' lub pojawia się strona bierna. Podobną funkcję ma rzadko używana tutaj transformacja nieokreślenia, która jest efektem użycia liczby mnogiej 'oni'. Przykładem wyparcia jest również umieszczenie w tle, dzięki któremu udział danych aktorów jest umniejszany, np. w sytuacji gdy mężczyzna 'nie jest obsłużony' i pojawia się 'przemoc domowa'. W historiach przemocy wobec kobiet pojawia się

[484] Pominęliśmy analizę fragmentów, w których nie wskazano jednoznacznie ofiar.

także postać ‘macho’ czy *machista* – mamy tutaj do czynienia z transformacją określoną przez van Leeuwena jako symbolizacja, najczęściej symbolizacja pojawia się w definicjach ‘macho’ podawanych przez informatorów, zatem są to sytuacje hipotetyczne, a nie rzeczywiste opisy historii życia informatorów (w dodatku wywołane pytaniem badaczki). Gdy agensem w sytuacjach użycia przemocy był rozmówca, transformacji ulegały działania oraz sposoby tych działań. Mężczyźni w ten sposób uzasadniali użycie siły wobec swoich żon, jednocześnie deklarując, iż nie są w stanie uderzyć kobiety. Przejdźmy zatem do transformacji (kobiecych) ofiar przemocy.

Wydawać by się mogło, iż ofiary ulegają przede wszystkim transformacji pasywizacji, w której aktorzy przedstawiani są jako ci, którzy zostają poddani określonym działaniom. Van Leeuwen mówi o beneficjalizacji, w przypadku gdy aktorzy ci ponoszą negatywne konsekwencje tych działań. Jednak w analizowanym materiale widzimy aktywizację ofiar, a w szczególności żon w opowieściach mężów. Służy to uzasadnieniu przemocy („bo ona mnie zezłościła”). Dwukrotnie kobiety aktywizowały własną rolę w sytuacji przemocy. Podobnie dzieci, opowiadając o przemocy własnego ojca wobec matki, przedstawiają aktywny udział ofiary.

Generalizacja ofiar (*la mujer, mujeres*) pojawia się głównie w definicjach ‘macho’ oraz w ogólnych opisach sytuacji kobiet w Meksyku. Zaskakujące jest zastosowanie generalizacji poprzez użycie rzeczownika *mujer* z rodzajnikiem nieokreślonym – pojawia się najczęściej w wypowiedziach mężczyzn odżegnujących się od przemocy. Termin ‘jedna z kobiet’ wiąże się z zakazem bicia kobiet. Natomiast generalizacja poprzez zastosowanie rzeczownika ‘dziewczyna’ z rodzajnikiem określonym (*una chica*) pojawia się w opisach sytuacji niebezpiecznej dla kobiet, dla dziewcząt, przy czym niebezpieczeństwo to jest bardzo ogólne i związane jest zazwyczaj z przebywaniem w publicznych przestrzeniach.

Najczęstszą transformacją ofiary (podobnie jak w przypadku sprawcy) jest kategoryzacja, a dokładnie identyfikacja relacyjna – prawie wszystkie ofiary opisywane są jako osoby związane bezpośrednio z informatorem czy informatorką, jako: ‘moja/ jego żona’, ‘moja mama’, ‘moja siostra’, także w przypadku kobiet spoza rodziny opisywane są w relacji do opisującego czy opisującej (‘przyjaciółka’). Bardzo rzadko dochodziło w historiach informatorów do wyparcia, mówienia o przemocy związanej np. z klasą społeczną. Równie rzadką transformacją ofiary była identyfikacja, a dokładnie klasyfikacja, czyli opis ze względu na jedną z kategorii używanych w danym społeczeństwie, tutaj orientacja seksualna (‘my lesbijki’). Pomimo przekonania o powszechności przemocy wobec kobiet, informatorki nie używały liczby mnogiej, nie mówiły o sobie ‘my kobiety’. Gdy mówiły o przemocy,

opowiadały historie kobiet, z którymi były związane – przyjaciółek, sióstr, matek. Natomiast mężczyźni pomimo deklaracji, iż nie uderzyliby (jakiejś) kobiety, przyznawali się do użycia siły wobec własnych żon. Uzasadnieniem była aktywizacja żon, jako tych, które prowokowały wybuch agresji męża.

Innym transformacjom ulegają sprawcy i ofiary, gdy mowa o przemocy wobec mężczyzn. Najczęściej sprawcą jest mówiący (‘ja’) – mamy tu do czynienia z jego aktywizacją. Uzasadnieniem przemocy jest wówczas chęć obrony bądź prowokacja ze strony innego mężczyzny. Co istotne, rozmówcy nie wstydzili się mówić o swoich aktach przemocy. Podobnie w przypadku sprawcy ‘my’ jest to aktywizacja, jednocześnie mamy tutaj asymilację – transformację, dzięki której aktorem społecznym nie jest jednostka, a grupa. Warto wspomnieć, że nie mamy tutaj żadnych kwantyfikatorów czy liczb, zatem jest to kolektywizacja. Jedynie w dwóch przypadkach mamy do czynienia z pasywizacją sprawcy (mężczyźni przyznali się do tego, iż zostali pobici).

Częstą transformacją jest generalizacja. Dochodzi do niej, gdy sprawca określany jest jako ‘mężczyzna’ bądź ‘mężczyźni’. Transformacja ta ma miejsce w opowiadaniach o charakterystycznych, agresywnych zachowaniach mężczyzn, szczególnie gdy zestawiane są z zachowaniami kobiet używających przemocy. Generalizacja ‘mężczyzna’ stosowana jest również w porównaniach z ‘macho’. Innymi przykładami na generalizację jest mówienie o bijących się ‘chłopaku/ chłopcach’, o ‘kobiecie’ bijącej mężczyznę czy ‘agresywnych ludziach’. Najrzadszą transformacją sprawcy jest identyfikacja relacyjna. Jeżeli się pojawia, to mowa o bijących ‘żonach’ lub ‘mamach’, pojedyncze przypadki mówią o ‘przyjaciółkach’, ‘przyjaciołach’, ‘kolegach’, ‘wujach’, ‘mężu’ czy ‘tacie’. Wykluczenie, czyli pominięcie agensa wydarzeń, najczęściej stosowane jest w opisach przemocy, głównie werbalnej, wobec osób nieheteronormatywnych. Pojawia się również obiektywizacja (uprzestrzennienie) – ‘ryneczek’. Warto podkreślić, że tylko w jednym przypadku mamy do czynienia z oceną, czyli opisem aktorów społecznych w kategoriach dobra, zła („skurwysyny”). Trzykrotnie pojawia się postać macho (symbolizacja), jako negatywna kategoria mężczyzn, postać odległa czasowo, a jego pojawienie się ma na celu podkreślenie wartości mężczyzny.

Ofiary przemocy wobec mężczyzn są zazwyczaj wskazywane (włączenie), ulegają generalizacji (kategoria ‘mężczyzna’) i kolektywizacji – przedstawiane są jako członkowie grupy, wyznaczonej przez płeć męską. Zabieg ten stosowany jest w wypowiedziach, w których sprawcami są kobiety i homoseksualiści. Wykluczenie ma miejsce jedynie w opisach hipotetycznych sytuacji przemocy. Często dochodzi do asymilacji – ofiary występują w liczbie

mnogiej ‘mężczyźni’, ‘chłopcy’, ‘osoby’, ‘ludzie’ (kolektywizacja sprawcy). Identyfikacja relacyjna jest bardzo rzadka.

W przypadku osób homoseksualnych i transseksualnych mówimy o kategoryzacji, a dokładnie o identyfikacji (klasyfikacji), gdzie czynnikiem wyróżniającym tę grupę ofiar jest orientacja seksualna. Pasywizacja (beneficjalizacja) jest szczególnie wyraźna w przypadku, gdy obiektem agresji są osoby homoseksualne. Pasywizacja ulega złagodzeniu w przypadku, gdy pojawia się w sekwencji wydarzeń: „jeżeli cię biją, ty też ich bij, nie dawaj się”.

Transformacja sprawcy przemocy wobec dzieci to przede wszystkim identyfikacja relacyjna – informatorzy opowiadają przeważnie o swoich rodzicach. Warto zwrócić uwagę, iż ‘moja mama’ jest najczęstszym sprawcą, natomiast ‘mój tata’ pojawia się w kontekście władzy, autorytetu. Kilka razy informatorzy mówią o przemocy, której byli sprawcami. Raz pojawia się sprawca mnogi – ‘my’ rodzice (asymiliacja). W przypadku gdy ofiarami są dzieci, informatorzy nie stosują wielu transformacji – sprawca jest agensem (aktywizacja), ofiara ponosi konsekwencje przemocy (pasywizacja, beneficjalizacja). Nie są stosowane zabiegi wyparcia czy kategoryzacji.

Podsumowując, zarówno w przypadku przemocy wobec kobiet, jak i wobec mężczyzn, sprawcy ulegali generalizacji (*hombre/s*), gdy informatorzy opisywali ogólnie sytuacje przemocy; przy czym gdy ofiarą był mężczyzna, generalizacja ta pojawiała się w celu podkreślenia różnic pomiędzy mężczyznami a kobietami i homoseksualistami jako sprawcami. Najczęstszą transformacją w opisach aktów przemocy wobec kobiet była identyfikacja relacyjna, wskazująca na osobników z najbliższej rodziny jako sprawców, podczas gdy jest to najrzadsza transformacja w przypadkach przemocy wobec mężczyzn. Co należy podkreślić, informatorki nie wskazywały swoich mężów czy partnerów jako sprawców. Natomiast gdy informatorzy przyznawali się do użycia siły wobec własnych żon, dokonywali transformacji działań i ich sposobów, uzasadniając w ten sposób swoje zachowania. W przypadku przemocy wobec mężczyzn najczęstszym sprawcą był rozmówca (‘ja’) lub ‘my’ (asymilacja), mówimy o aktywizacji sprawcy, natomiast kobiety rzadko w ten sposób mówiły o sobie jako sprawcy (wyjątkiem jest przemoc wobec dzieci). Sporadycznie informatorzy i informatorki tworzyli konstrukcje, w których pomijano sprawcę (wyparcie). Postać ‘macho’ pojawiała się jedynie w definicjach lub w opisach sytuacji odległych czasowo, jest to przykład symbolizacji.

W przypadku ofiar część z nich ulegała aktywizacji w opowieściach mężów używających siły wobec własnych żon, pozostałe ofiary ulegały pasywizacji (beneficjalizacji). Generalizacje, a dokładnie kolektywizacje grup mężczyzn (*hombre/s*) czy kobiet (*mujer/es*) zauważyć można w ogólnych opisach przemocy w Meksyku. Należy również odnotować

generalizacje w odpowiedziach mężczyzn na pytanie „czy uderzyłbyś kobietę?" – mówią wówczas o *una mujer*. W przypadku żeńskich ofiar najczęściej pojawia się identyfikacja relacyjna – informatorzy i informatorki opowiadali o 'mojej' mamie, siostrze, przyjaciółce. Nie pojawia się asymilacja 'my kobiety' (wyjątkiem jest wypowiedź aktywistki LGBT). Natomiast transformacja ta nie pojawia się w przypadku, gdy przemocy ulegali mężczyźni. Wśród męskich ofiar wyróżniona jest jedna grupa (klasyfikacja) – osoby nieheteronormatywne.

W przypadku przemocy wobec dzieci jedyną transformacją jest identyfikacja relacyjna – sprawcami przemocy są rodzice, przy czym najczęściej jest to matka, a ofiarami ich potomkowie.

ROZDZIAŁ 9. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Pierwotnym celem badań terenowych realizowanych w Guadalajarze było stworzenie katalogu cech współczesnego macho. Służyć temu miały wywiady pogłębione z mieszkańcami Guadalajary. Pytania zadawane informatorom opierały się na literaturze przedmiotu i dotyczyły zachowań, zwyczajów i cech przypisywanych tradycyjnie macho, tj. dychotomii kobiety dobre (matka) i złe (kurwa), znaczenia dziewictwa, przemocy w rodzinie, męskich przestrzeni, homoseksualizmu, bycia matką, bycia ojcem, mężczyzny jako żywiciela rodziny, pracy kobiet poza domem, podziału przestrzeni na publiczną i prywatną, znaczenia religii katolickiej i postaci Matki Boskiej z Guadalupe. Już w toku nagrywania wywiadów moje podejście badawcze ewoluowało, gdyż w swoich opowieściach informatorzy i informatorki z rzadka spontanicznie używali słowa macho czy jego derywatów. Opisy zachowań, które według przeanalizowanych dotychczas źródeł, powinny być przypisywane macho, pojawiały się w opowieściach informatorów, jednak rozmówcy mówili o mężczyznach, mężach, narzeczonych, braciach czy przyjaciołach, ale nie o macho. Naturalnym procesem była zatem ewolucja pytań badawczych, które miast koncentrować się na definicji macho zaczęły dotyczyć różnych koncepcji męskości w Meksyku na początku XXI wieku.

Kolejnym ważnym czynnikiem, który wpłynął na ostateczny kształt badań, jest zmiana metodologii – o ile badania zrealizowane w Guadalajarze miały charakter etnograficzny, o tyle zebrany materiał zdecydowałam się analizować z perspektywy językoznawczej. Materiał badawczy stanowią transkrypcje pięćdziesięciu czterech godzin wywiadów pogłębionych z mieszkańcami Guadalajary, z których utworzyłam korpus specjalistyczny. Dzięki zastosowaniu narzędzi korpusowych przeanalizowano terminy określające mężczyzn tj. *hombre, hombres; marido, esposo; padre, papá; hijo, niño; novio; hermano, amigo; chico, muchacho; gay, gays, homosexual, homosexuales*. Na podstawie analizy kolokacji i konkordancji tych terminów odtworzyłam cały wachlarz współczesnych koncepcji męskości w Meksyku.

Analiza ta została osadzona w nurcie Krytycznej Analizy Dyskursu. Wynika to z faktu, iż męskość jest konstruktem wypływającym z koncepcji płci kulturowej (gender), ponadto w zebranym materiale empirycznym informatorzy i informatorki opowiadali o swoim życiu, o życiu swoich najbliższych czy sąsiadów. Nierzadko uzasadniali też swoje wybory, zachowania czy przekonania. W swoich opowieściach dokonywali zatem rekontekstualizacji własnych praktyk społecznych, praktyk, na które wpływają zdroworozsądkowe przekonania, zwyczaje i wiedza. Ów „nieprzejrzysty" proces rekontekstualizacji jest główną osią tej pracy – poprzez

analizę wypowiedzi starałam się stworzyć jak najbardziej precyzyjną charakterystykę tego procesu. Za przyjęciem perspektywy KAD przemawiało również przekonanie, że wywiady pogłębione zrealizowane w Guadalajarze stanowią dyskurs w takim rozumieniu, jak sformułował to James J. Gee: są „sposobem zachowywania się, interakcji, doceniania, myślenia, wiary, mówienia, a często czytania i pisania, które są akceptowane jako tworzenie określonych ról (lub «rodzajów ludzi») przez określone grupy ludzi" (Locke, 2004, str. 7). Dyskursy te nadają sens światu informatorów i informatorek, są „sposobami bycia w świecie", stanowią trzon wspólnoty praktyk. Jednocześnie poprzez te dyskursy następuje kontrola i organizacja tego, „o czym można mówić, w jaki sposób można mówić i przez kogo". Dyskurs określa, co w praktykach społecznych jest dopuszczalne i pożądane, kształtuje indywidualną i zbiorową świadomość, ale także odzwierciedla rzeczywistość społeczną (Hidalgo Tenorio, 2011, strony 186-187). Zinternalizowany przez jednostki dyskurs wyznacza, co powinni robić moi rozmówcy jako mężczyźni i jako kobiety, co jest dobrze oceniane, czego się od nich oczekuje, a na co im pozwala. Badanie nagranych wywiadów pozwoliło na przynajmniej częściowe dotarcie do rzeczywistości społecznej mieszkańców Guadalajary, co tym bardziej uzasadnia przyjęcie perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu.

Po analizie z użyciem narzędzi językoznawstwa korpusowego wyrażeń desygnujących mężczyzn, skupiłam się na przemocy, uznawanej za kluczowe zagadnienie związane z męskością pojmowaną tradycyjnie. Wyniki tej analizy zostały zinterpretowane za pomocą Teorii Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena – zidentyfikowałam szereg transformacji, jakim ulegli aktorzy przemocy, przyjrzałam się aktorom aktów przemocy – w jaki sposób moi informatorzy przedstawiali sprawców, a w jaki ofiary.

9.1. Wyjątkowa męskość Meksykanów

Postać macho jest dla Meksykanów wyjątkowa, nie jest jedynie wzorem męskości. Trudno ocenić, od jakiego momentu – czy od wieku XIX, gdy tworzył się naród meksykański, a jego intelektualiści tworzyli projekty tzw. nacjonalizmu kulturowego, czy też od chwili upowszechnienia terminu (lata 40. XX wieku), a może od wpływowej publikacji Samuela Ramosa *El perfil del hombre y la cultura en México* (1934) – w każdym razie w wieku XX macho miał ugruntowaną pozycję jako symbol narodowy. W dwóch najważniejszych publikacjach, które przyczyniły się do powstania tego przekonania i jednocześnie zdominowały badania nad męskością Meksykanów, punktem odniesienia jest właśnie macho. I dla Samuela

Ramosa, i dla Octavio Paza sytuacja narodu meksykańskiego wynika z kolonialnej przeszłości. Naród nie ma tożsamości, korzeni, cierpi z powodu poczucia niższości, jest niedojrzały, jak dziecko u Ramosa lub jak nastolatek u Paza. Wybawieniem dla upokarzanego i niepewnego siebie Meksykanina jest bycie macho. Meksykanin docenia odporność macho na zranienie, jego stoicyzm, zamknięcie, to, że zwycięża. Macho jest agresywny i autorytarny, zwycięża – jest *gran chingón* (Paz, 1975, 1993, str. 86). Ten „mityczny model" (Paz, 1975, 1993, str. 90) rządzi wyobrażeniami Meksykanów na temat stosunków pomiędzy ludźmi i kształtuje ich poczucie przynależności narodowej. Pojęcie męskości zostało związane z narodowością, przypisując Meksykanom szczególną cechę – odwagę.

Badanie źródeł językowych udowodniło, iż macho jest dla Meksykanów (w przeciwieństwie do Hiszpanów) postacią pozytywną – słowniki definiują 'macho' jako mężczyznę odważnego, silnego, męskiego, lepszego od innych i dominującego. W obu krajach termin odnosi się do świata zwierząt i roślin, a także do narzędzi, jednakże punkt ciężkości w przypadku meksykańskiej odmiany języka hiszpańskiego jest przeniesiony na definicję mężczyzny o konkretnych, w większości pozytywnych cechach. Także derywaty wskazują na istotę męskości. Analiza etymologii słowa może wskazywać na stosunkowo niedawne zmiany jego znaczenia, choć nie udało mi się ustalić momentu, w którym macho zaczął oznaczać męskiego mężczyznę. Porównanie wyrażeń frazeologicznych i przysłów w Hiszpanii i Meksyku potwierdziło te ustalenia. O ile w Hiszpanii używane są przysłowia i frazeologizmy dotyczące przede wszystkim muła i podkreślające negatywne cechy, tj. upór, złośliwość, o tyle w Meksyku popularny frazeologizm *a lo macho* odnosi się wyłącznie do pozytywnych cech mężczyzny. Robić coś *a lo macho* oznacza bowiem działać stanowczo, odważnie, być stałym w swoich decyzjach, dotrzymywać słowa, nie kłamać. Podczas gdy „być bardzo macho" jest równoznaczne z odwagą i brakiem strachu, wiąże się również z podejmowaniem trudnych decyzji („wycofywać się jak prawdziwi macho") oraz niedogodnościami („lubisz jechać kłusem jak macho, nawet jeżeli cię wytrzęsie").

Analiza korpusów języka hiszpańskiego w Meksyku potwierdziła pozytywne cechy przypisywane macho: odwagę, odpowiedzialność, brak strachu w obliczu śmierci, władzę, atrakcyjność, konieczność potwierdzania własnej męskości (Korpus Współczesnego Języka w Meksyku CEMC). Wyniki analizy w Korpusie Seksualności w Meksyku CSMX mówiły o macho jako atrakcyjnym seksualnie obiekcie i wzorze męskości. Część przenalizowanych konkordancji wskazywała jednak na negatywną ocenę macho – nazywany jest 'cholernym', wzbudza strach, używa przemocy, jest gwałtowny, jest mizoginem, należy go obsłużyć, jest nieodpowiedzialny. Warto podkreślić, iż biorąc pod uwagę wyniki analizy literatury

przedmiotu, zgodnie z którymi macho cieszy się wyjątkową pozycją w społeczeństwie meksykańskim, zaskakująca jest niska częstość wykazana w korpusach opracowanych dla meksykańskiego wariantu języka hiszpańskiego. Co więcej, praktyczna nieobecność słowa w Korpusie Historycznym Języka Hiszpańskiego w Meksyku CHEM potwierdza hipotezę, iż termin ten zyskał na znaczeniu, a co za tym idzie - zwiększyła się częstotliwość jego użycia, dopiero w XX wieku.

Badanie korpusów referencyjnych hiszpańskiej Królewskiej Akademii Języka Hiszpańskiego (podkorpusy meksykańskie w Korpusie Referencyjnym Współczesnego Języka Hiszpańskiego CREA i Korpusie Języka Hiszpańskiego XXI wieku CORPES XXI) pozwoliło odtworzyć cztery dyskursy dotyczące meksykańskiego macho: pierwszy dotyczy stawania się macho, drugi mówi o wymaganiach społeczeństwa wobec macho, trzeci określa stosunki pomiędzy macho a kobietami, a czwarty - jego stosunek do homoseksualistów. „Stawanie się macho" wiąże się z dążeniem do pewnego ideału, mężczyzna musi udowodnić, że zasługuje na miano macho. Musi więc postępować *a lo macho*. Z tego powodu, gdy mężczyzna nie spełnia odpowiednich kryteriów, by być uznanym przez pozostałych za macho, musi do tego pretendować, udawać. W tym dyskursie można również umieścić porównania macho do bohaterów narodowych, do przystojnych aktorów ze Złotego Okresu meksykańskiego kina czy współcześnie do baronów narkotykowych. W tym pozytywnym dyskursie macho otacza szacunek, jest dumy z bycia macho, a fakt, że prawdziwi macho piją, źle pachną i mają głupie wybryki. zwiększa ich urok. Aby stać się macho, mężczyzna musi spełnić szereg wymagań. Społeczeństwo oczekuje od niego siły charakteru – macho nie może płakać, musi wytrzymywać ból, żal, strach, nie może się wycofywać. Okazuje to przede wszystkim poprzez przemoc – musi być twardy, zwyciężać, „pieprzyć", ujarzmiać, podporządkowywać, bić się, stawać do walki, rzucać wyzwania. Na przemoc musi zawsze odpowiedzieć przemocą. To dowód odwagi i powód do dumy. Z perspektywy XXI wieku i w obliczu przemian społecznych przemoc jest oceniana negatywnie, ale badając kontekst użycia słowa macho oczywiste jest, że jest on oceniany pozytywnie – nawet jeżeli macho jest brutalny, to staje on w obronie swojej tożsamości.

Trzeci dyskurs nazwałam „macho i kobiety". Macho dzieli kobiety na „kobiety *de casa*" oraz pozostałe. Macho kieruje się biologicznym imperatywem zapładniania i pozostawiania po sobie jak największej liczby potomstwa. Jednakże w przypadku „kobiet domowych" bycie macho wiąże się z koniecznością opieki nad nimi, macho jest troskliwy, broni ich przed zagrożeniami, utrzymuje je oraz swoje potomstwo. Macho jednak gardzi pozostałymi kobietami, używa wobec nich przemocy (bije, jest agresywny, zimny, brutalny, znęca się nad

nimi, gwałci). Uprzedmiatawia je – są jedynie obiektami, trofeami do zdobycia. Zdobywając je, ponownie udowadnia swój status macho. Mogłabym tutaj przyjąć, iż pierwszy z tych dyskursów jest pozytywny, drugi natomiast negatywny, jednakże nie jest to jednoznaczne. O ile w pierwszym przypadku nie ma wątpliwości, że troska, obrona i zapewnienie bytu są pozytywnie oceniane w społeczeństwie meksykańskim, to w drugim kwestia jest skomplikowana: pomimo wielu czasowników i opisów przemocy, jednoznacznie widać, iż brutalny macho jest atrakcyjny dla kobiet. Relacje pomiędzy kobietami a macho sprowadzają się do seksu, gry, uwodzenia, spełnienia, kontroli i manipulacji.

Czwarty dyskurs dotyczy stosunków pomiędzy macho a homoseksualistami. Dyskurs ten powiązany jest z pierwszym dyskursem „stawania się macho", gdyż macho jest zaprzeczeniem tego, czym jest gej – utożsamiany ze słabością, delikatnością i kobiecością. Pogarda, jaką macho okazuje gejom, jest bliska pogardzie, z jaką mówi o kobietach. Jednak podobnie jak w przypadku kobiet niechęć do homoseksualistów pomieszana jest z seksualną fascynacją. Granicą, której macho nie może przekraczać, jest penetracja – może penetrować, ale nie może pozwolić na penetrację. Stąd postać *macho calado*, a więc heteroseksualnego mężczyzny, który ma homoseksualne doświadczenia i to właśnie te doświadczenia paradoskalnie świadczą o jego męskości.

Analiza kontekstu społecznego i językowego wskazuje na wagę postaci macho w społeczeństwie meksykańskim, wagę związaną z pozytywnymi aspektami bycia macho, jednakże badania nie potwierdzają ani pozytywnej oceny macho, ani, co zaskakujące, jego znaczenia dla definiowania męskości w Meksyku. Na podstawie informacji, jakie zebrałam dzięki wywiadom i zastosowaniu narzędzi korpusowych do ich analizy, stwierdziłam, że macho jest dla Meksykanów postacią znaną lecz odległą. Stał się prototypem, w rozumieniu jakie nadał tej kategorii John Taylor, jako schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii (Taylor, 2001, str. 93). Z zebranego materiału empirycznego wynika niezbicie, że wciąż można być 'trochę lub bardziej macho' w Meksyku, czyli przynależność do tej kategorii jest stopniowalna. Zgodnie z literaturą tematu, w historii i kulturze Meksyku znajdziemy wielu 'prototypowych macho': czy to aktorów będących ich ucieleśnieniem, czy przywódców okresu walki o niepodległość i Rewolucji 1911 roku. Współcześnie odwołania do tego prototypu są znacznie rzadsze, a co ważne, nacechowane głównie negatywnie. Informatorzy nie wspominali bohaterów macho, a jedynie tym przydomkiem obdarzali znanych im dalszych krewnych bądź opowiadali o „jakimś, typowym macho", którego oceniali jednoznacznie negatywnie. *Macho mexicano* definiowany w słownikach jako ten, który musi zademonstrować swoją siłę, męskość przed innymi mężczyznami, jedynie dwukrotnie pojawił się spontanicznie w wypowiedziach i

nie był określany takimi przymiotami. Dwukrotnie pojawiło się złożenie *muy macho*, ale nie oznaczało odwagi mężczyzn, o których była mowa, lecz ich słabości i przywary.

Według znawców przedmiotu, pojęcie męskości zostało związane z narodowością rodzącego się Meksyku. W przeanalizowanych korpusach[485] opartych w głównej mierze na tekstach literackich i prasowych [486] bycie macho wiąże się z określonymi wartościami uznawanymi w społeczeństwie meksykańskim za ważne: odwagą, wytrzymałością, siłą, patriotyzmem, dumą, obroną rodziny i kraju. Rozmówcy wyraźnie zaprzeczają idei, jakoby macho był ideałem męskości. Nie jest ich „celem", ani ratunkiem, ani tym bardziej symbolem narodowym. Co więcej, informatorzy bronili się przed nazwaniem ich macho, a informatorki zapewniały, że ich partnerzy nie mają takich cech.

Jednocześnie z analizy korpusowej wynika jednoznacznie, iż mężczyzna w meksykańskim społeczeństwie cieszy się wyjątkową pozycją, co odzwierciedla język. Mężczyzna (*hombre*) jest uprzywilejowany, uwielbiany, chwalony, szanowany z tytułu bycia mężczyzną – „Był mężczyzną, był tam wszystkim". Z samego faktu, iż urodził się mężczyzną, należy mu się szacunek. Ojciec i mąż otaczani są w domu szacunkiem, rozpieszczani i obsługiwani przez żony. Posiadanie narzeczonego, chłopaka jest celem, dlatego czasem należy go 'złowić' (*pescar*), a czasem 'przywiązać' za pomocą dziecka (*amarrar con unacriatura*). Pragnienie posiadania syna jest bardzo mocne, szczególnie wśród mężczyzn, którzy chcą przekazać swoje nazwisko i swoje geny. Owa wyjątkowa pozycja mężczyzn, również w rodzinie, nie wynika jednak z ich zalet. Moi informatorzy dość krytycznie oceniali swoich mężów, ojców, synów czy braci. Mówili o ich niewierności, cynizmie, egoizmie, brutalności, porywczości czy zazdrości. Lista męskich przywar jest długa, „mężczyźni są jak owoc *mamey* – rzadko który jest dobry" – puentuje jedna z informatorek. Ponadto często pojawiał się wątek odpowiedzialności kobiety za zachowania mężczyzny – to żona powinna się starać, by jej mąż chciał być w domu i jej nie zdradzał, a inne kobiety zakładają na niego pułapki i stwarzają warunki do takiej zdrady. Zatem społeczna ocena zachowań mężczyzn nie jest surowa, bo oni mają „szczególną charakterystykę", mają „taki charakter", a i tak finalnie za wszystko odpowiadają kobiety.

[485] Patrz podrozdziały 3.3. i 3.4.
[486] Na przykład korpus CREA składa się w 49 % z literatury, a w 49% z tekstów prasowych.

9.2. Mężczyzna niepewny męskości

W analizie korpusów referencyjnych zidentyfikowałam dyskurs „stawania się macho". Macho nie jest pewny swojej męskości, dąży do niej jak do pewnego ideału, musi zasłużyć, udowodnić, że jest godny miana macho. Często udaje, pretenduje, nie może przyznać się do słabości, aby zasłużyć na szacunek, na uznanie, musi spełnić szereg wymagań – musi być twardy i zwyciężać. Badania nad męskością, które rozwinęły się w drugiej połowie XX wieku, również wskazują na sztuczną, przesadną męskość meksykańskich mężczyzn. Przemoc w stosunkach pomiędzy mężczyznami i konieczność ciągłego udowadniania męskości jest tematem szeregu publikacji (Kaufman, 1989; Stevens, 1965; Basham, 1976; Garda, 1998 i inni). Guillermo Núñez Noriega pisał o socjalizacji chłopców, której głównym celem jest konieczność udowadniania własnej męskości (Núñez Noriega, 1999). Alredo Mirandé stworzył katalog cech macho, wśród których wyróżnił sztuczną, przesadną męskość, męską dominację i autorytaryzmy, agresję, skoncentrowanie na samym sobie i egoizm (Mirandé, 1998, strony 70-74).

Wnioski z moich badań częściowo zaprzeczają powyższym tezom. Moi rozmówcy nie użyli ani razu idiomu *a lo macho*, oznaczającego stanowcze odważne działanie, dotrzymywanie słowa i mówienie prawdy, ale mówili o *hombre de palabra* – mężczyźnie, który dotrzymuje słowa, a dobry mężczyzna (*buen hombre*) to taki, który docenia kobietę, dobrze ją traktuje i stara się, by niczego jej nie brakowało. W wywiadach wyraźny jest jednak dyskurs „stawania się mężczyzną". Chłopców wychowuje się *como hombres*– muszą udowadniać, że są lepsi niż inni mężczyźni. Bycie mężczyzną wiąże się również z szeregiem oczekiwań, jakie wobec niego ma społeczeństwo. Często te wymagania są wzajemnie sprzeczne – musi mówić jak mężczyzna, pracować, rozwiązywać problemy, agresją odpowiadać na agresję, być odważny. Powinien być niewierny jak mężczyzna, być seksualnym symbolem i jednocześnie powinien być dzielny, silny, rycerski i pełen szacunku do kobiet. Musi dotrzymywać słowa, zapewniać utrzymanie rodzinie, sprawować władzę w domu i poza nią. Jako brat i przyjaciel musi zapewniać bezpieczeństwo najbliższym kobietom. Choć mężczyzną się staje z tytułu urodzenia się chłopcem, jego męskość jest nieustannie oceniana – „patrzą na ciebie jak na mężczyznę".

Zbieżność pomiędzy dyskursami „stawania się macho" i „stawania się mężczyzną" jest uderzająca. Moi rozmówcy nie chcą być macho, którego oceniają wyłącznie negatywnie. Nie oznacza to jednak, że oczekiwania społeczeństwa wobec mężczyzn się zmieniły – oni wciąż mają być twardzi, nie płakać, dotrzymywać słowa, podporządkowywać innych, być agresywni, niewierni i jednocześnie atrakcyjni seksualnie. Podstawowa różnica pomiędzy stawaniem się

macho a stawaniem się mężczyzną to stosunek do rodziny. Macho chce mieć dużo dzieci, gdyż liczba potomków świadczy o jego męskości. Nie obchodzi go jednak ani kwestia tego, czy są one poczęte z żoną, czy z inną kobietą, ani tym bardziej utrzymanie licznej rodziny. Natomiast współczesny meksykański mężczyzna musi utrzymywać rodzinę i sprawować najwyższą władzę w domu (widać to szczególnie w analizie terminów *papá, padre, marido, esposo*). Odpowiedzialność i pracowitość to najbardziej oczekiwane zalety udomowionych Meksykanów.

9.3. Przywileje mężczyzn

W korpusie CORPES XXI jest takie zdanie: „była taka mała duma (nie taka mała) z faktu, że jestem mężczyzną, albo lepiej z bycia macho, i z tego, że mam większą władzę, przywileje, możliwość decydowania”[487]. W słownikach referencyjnych przymiotniki, jakimi opisywany jest macho, często dotyczą władzy – jest on autorytarny, uciskający, dominujący, lepszy, wielki, wszechmocny, wszechobecny czy po prostu boski. O autorytaryzmie macho, o jego kontroli nad kobietami[488] i chęci podporządkowania innych mężczyzn, ale także o jego przywilejach pisało wielu badaczy czy literatów, moi informatorzy jednakże takie zachowania przypisali nie macho, a mężczyźnie (*hombre/s*).

Moi rozmówcy mówili o *hombre*, ale też o *el señor,* jako o kimś kto decyduje, zabiera głos, rządzi, narzuca swoją wolę. *El hombre* ‘ma’: władzę, ‘autorytet’, ‘przywództwo’, ‘ostatnie słowo’, ‘więcej siły’. Jego władza opiera się na autorytecie mężczyzny i na strachu, jaki wywołuje. Jego zadaniem jest podporządkować sobie zarówno innych mężczyzn, jak i kobiety, szczególnie te w domu. Tak samo ojciec w stosunku do dzieci ma niekwestionowaną władzę, jest Bogiem, prezydentem i „lalkarzem”. On jest najsilniejszy, poza domem mężczyzna musi demonstrować siłę, być wojownikiem.

Szczególna pozycja mężczyzny w meksykańskim społeczeństwie oznacza szereg przywilejów, jednym z najważniejszych jest wolność w działaniu – mężczyzna „to ten, który może”. *Hombres* mogą więcej, mogą robić wszystko, co zechcą, mogą zapładniać albo nie mieć dzieci, mogą upijać się, być wulgarni, itp. Mężczyzna ma wolność przemieszczania się, swoje

[487]*era un pequeño orgullo (no muy pequeño) ser hombre, o mejor dicho, ser un macho, y sentir mayor poder, privilegios, posibilidad de decidir* (Bucio Mújica, Ricardo, «Reeducar al macho de clóset». Cuéllar, Leonardo [et al.]: *Ellas... por ellos*, 2012, w: CORPES XXI).
[488]Na przykład M. Gutmann pisze z o autorytaryzmie macho, który oznacza kontrolę nad kobietami, również w kwestiach pracy poza domem (Gutmann, 2000, str. 195).

męskie przestrzenie dla *puros hombres* (bary, kantyny, kluby ze striptizem, a także pokazy transwestytów). Różnice w tej kwestii widać już pomiędzy dziećmi, to *niño* może częściej przebywać poza domem. Rodzice decydują o wolności przemieszczania się swoich dzieci, szczególnie córek. Wolność dorosłych kobiet ograniczana jest przez przemoc, jakiej mogą doświadczyć w przestrzeniach publicznych, dlatego tak cenią sobie towarzystwo braci i przyjaciół. Dodatkową karą za przebywanie w przestrzeniach innych niż dom jest plotka, stąd wciąż ważna jest instytucja „przyzwoitki"[489].

Źródła językowe podają jeszcze jedną cechę macho, która również pojawiła się w wywiadach – egoizm, macho jest skoncentrowany na sobie, dba tylko o siebie. Informatorki również wskazywały na tę cechę, mówiąc o mężczyznach – „mężczyźni to najbardziej egoistyczne istoty, jakie są na ziemi"[490]; „jesteś mężczyzną, to jak mieć penisa, masz trochę egoizmu, trochę więcej [niż kobieta]"[491]; „istnieje straszny egoizm, to znaczy męski egoizm jest powszechnie znany"[492]; „generalnie mężczyzna jest większym egoistą, ja to widzę w moich synach"[493]. Co ciekawe, informatorka jednak stwierdza, że choć egoizm jest cechą mężczyzn, to największym egoistą jest macho[494]. Zatem znów cecha jest stopniowalna, a kontinuum egoizmu rozciąga się pomiędzy macho przez *hombre* aż do gejów, uznawanych przez informatorkę za najmniej egoistycznych wśród mężczyzn.

9.4. Mężczyźni versus kobiety

Według słowników macho to mężczyzna, który uważa męską płeć za naturalnie lepszą od żeńskiej, podkreśla cechy tradycyjnie przypisywane mężczyznom, w stosunku do kobiet przede wszystkim stara się je zdominować (El Colegio de México, 2020). Jak już wspomniałam, na bazie korpusów referencyjnych wyróżniłam między innymi dyskurs określający stosunek macho do kobiet. Podzieliłam go na dwa oddzielne dyskursy: „macho wobec kobiet *de casa*" oraz „macho i kobiety-trofea". Wobec wszystkich kobiet macho ma jeden cel – zapłodnić: „Posłuchaj mnie meksykański macho, zapłodnij swoją panią ale już!"[495].

[489] O władzy nad żoną pisała Marit Melhuus podkreślając znaczenie cnoty kobiety dla męskiego honoru (Melhuus, 1996). O władzy nazywania, jaką się cieszą mężczyźni, i esencjonalnym pojmowaniu własnej seksualności z kolei Lorraine Nencel (Nencel, 1996).
[490] *los hombres son los seres más egoistas que existen en la tierra* (K1_32)
[491] *Tú eres hombre, como tener el pene, tienes esto de egoismo, un poquito más de egoismo* (K1_32)
[492] *hay un egoismo tremendo, o sea, el egoismo masculino es notorio* (K8_63)
[493] *en términos más generales sí, el hombre es más egoistón, Yo lo veo con mis hijos* (K8_63)
[494] *Los machos son estos hombres con mayor egoismo. Mucho más que lo normal* (K1_32)
[495] *¡óyeme macho mexicano, embaraza a tu señora, pero ya!* (Fuentes, Carlos *Cristóbal Nonato,* en CREA)

Jednakże w przypadku „kobiet domowych" macho ma obowiązek opieki i ochrony, a także utrzymania dzieci. Wobec pozostałych kobiet macho okazuje pogardę, używa wobec nich przemocy, uprzedmiatawia je, są dla niego trofeami. Co zaskakujące, macho jest dla kobiet atrakcyjny. W badaniach, które są podstawą niniejszej dysertacji, potwierdziło się, że macho jest kobieciarzem, nie szanuje kobiet, są dla niego tylko trofeami. Pomimo faktu, że ma żonę, utrzymuje kontakty seksualne z innymi kobietami, często porzuca rodzinę. Co istotne, kobiety deklarują, że nie jest dla nich atrakcyjny. I ponownie, gdy Lara pisze w swoim słowniku „gdy mówi się o mężczyźnie jako o macho celem jest podkreślenie jego seksualności: Powrócił zmieniony w wysokiego i silnego macho" (Lara, 1996, str. 577), trudno nie zauważyć pozytywnej prozodii owego stawania się seksualną istotą, godną podziwu. Wśród moich rozmówców bycie macho-kobieciarzem jest tymczasem uznawane za godne potępienia.

Pomimo jednoznacznie negatywnej oceny macho-kobieciarza, informatorzy i informatorki mówią o przywileju korzystania z seksualności przez mężczyzn. Mężczyzna (*hombre*) ma żonę, ale i ma prawo do uprawiania seksu pozamałżeńskiego (*el hombre* 'ma' 'wiele dziewczyn/ narzeczonych', 'wiele kobiet' czy *casa chica*, a także 'relacje z innymi mężczyznami'). O jego męskości decyduje nie tylko liczba kochanek, ale i liczba potomków. Co ciekawe, rozmówcy mówili również o wierności i szacunku, jaki powinien okazywać swojej żonie. Jako ojciec (*papá*) i mąż (*marido, esposo*) ma obowiązek utrzymania żony i dzieci. Jest żywicielem, myśli o przyszłości domowników, jest pracowity i odpowiedzialny. Ojciec i mąż ma władzę nad domownikami, gdyż bycie pantoflarzem to powód do wstydu. Rozmówcy podkreślali jednocześnie, że to mężczyzna częściej „szuka seksu", chce „rozdziewiczać", dba tylko o własną przyjemność. Co istotne, pomimo surowej oceny męskich zachowań, z analizowanych konkordancji wynika jasno odpowiedzialność kobiet za te zachowania – to kobieta „daje mu powód", zastawia na niego pułapki, od jej zachowania zależy, jak mężczyzna ją traktuje. Dzięki takim tłumaczeniom mężczyźni są usprawiedliwiani i nie muszą ponosić konsekwencji swoich zachowań.

Definiując męskość informatorzy przeciwstawiali cechy *hombres* cechom kobiet: „mężczyzna jest mężczyzną, kobieta jest kobietą". I tak mężczyzna jest praktyczny, silny, szybki, brzydki, leniwy, bezczelny, szuka seksu, używa więcej wulgaryzmów, zwraca uwagę na to, co zewnętrzne, później dojrzewa, podczas gdy kobieta jest wrażliwa, piękna, wierna, lepsza moralnie, inteligentniejsza, bardziej dojrzała, odpowiedzialna i komunikatywna. Ta wyższość kobiet wynika z macierzyństwa, dlatego potrafią zrozumieć mężczyzn, dbają o nich i ich obsługują, oraz nimi manipulują.

Najbardziej zaskakująca jest w tym kontekście dominacja dyskursu równości kobiet i mężczyzn: kobieta może robić to samo, co mężczyzna, ma taką samą wartość jak on, może zarabiać więcej niż mąż. Stwierdzenia te pojawiały się przede wszystkim w wywiadach z kobietami. Natomiast męscy informatorzy częściej mówią o zmianach, jakie dokonały w społeczeństwie, związanych z większym udziałem kobiet w rynku pracy. Mówili też o przemocy ze strony kobiet wobec mężczyzn – „tutaj w Meksyku kobieta bije mężczyznę". Kobieta tak samo jak mężczyzna może mieć władzę, różni ją jednak forma jej sprawowania, bronią kobiety jest jej łatwość komunikacji.

9.5. Mężczyźni versus geje

Jak wynika z analizy źródeł językowych, antagonistą macho jest homoseksualista. Wiąże się to z niepewnością macho odnośnie własnej męskości i koniecznością „stawania się macho". Gej utożsamiany jest ze słabością, delikatnością i kobiecością, zasługuje więc na pogardę macho. Jednocześnie trudno nie zauważyć seksualnej fascynacji homoseksualistami, potwierdzonej badaniami socjologicznymi (biseksualizm meksykańskich mężczyzn jest dużo wyższy niż w przypadku innych społeczeństw[496]). Odzwierciedleniem tych praktyk jest frazeologizm *macho calado* oznaczający heteroseksualnego mężczyznę, który ma homoseksualne doświadczenia, nie może jednak pozwolić, by ktoś go spenetrował. Macho nie chce być gejem, neguje wiele swoich cech, by tylko nie być uznanym za *joto* („pedała"), jednocześnie utrzymuje seksualne stosunki z homoseksualistami. Potwierdziły to badania Lorraine Nencel, według której udowadnianie męskości wiąże się z postacią homoseksualisty jako przeciwieństwem macho (Nencel, 1996). Podczas gdy Annick Prieur uważa, że homoseksualista w Meksyku to „mężczyzna w roli kobiety, który uprawia seks z innymi mężczyznami" (Prieur, 1996, str. 86).

Badania nie potwierdziły powyższych wniosków. Ani razu w zebranym materiale nie pojawia się frazeologizm *macho calado*. Informatorzy w większości nie negowali także męskości gejów – większość informatorów deklarowała, iż orientacja homoseksualna nie ma znaczenia dla uznania kogoś „za mężczyznę". Geje mogą być męscy, ubierać się czy

[496] Zgodnie z wynikami badań Josepha M. Carriera opublikowanych w *Mexican Male Bisexuality*, aż 30 % meksykańskich mężczyzn w wieku 15-25 lat miało kontakty seksualne z obiema płciami, podczas gdy w tej samej grupie wiekowej w Stanach Zjednoczonych 15% mężczyzn miało takie doświadczenia (za: Gutmann, 2000, p. 207).

zachowywać jak *hombres* (choć oczywiście istnieją też kobiecy geje, „zniewieściali"). Traktowano ich jak mężczyzn, cieszących się tymi samymi przywilejami co pozostali mężczyźni. Niektóre wypowiedzi wskazują na zalety homoseksualistów wyróżniające ich na tle heteroseksualnych mężczyzn, na przykład są mniej egoistyczni, mniej agresywni i bardziej o siebie dbają. Uznawani są za przyjaciół kobiet. Nie oznacza to akceptacji gejów w społeczeństwie. Informatorzy często mówili o cierpieniu gejów, o przemocy wobec nich, o konieczności ukrywania homoseksualnej orientacji („żeby nie wyglądał na geja").

Część informatorów odróżnia gejów od mężczyzn – „być mężczyzną, wszystko pozostałe to gejostwo". Widać to szczególnie w użyciu słowa *hombre*, które bez przymiotników oznacza po prostu 'mężczyznę' również w wypowiedziach gejów. Dopiero dodanie przymiotników 'gej' albo 'homoseksualny' oznacza geja. *Hombre* jest również ten, który co prawda uprawia seks z mężczyznami, ale nie definiuje się jako gej (w środowiskach gejowskich nazywany także *gay macho*). Jest on często bardziej atrakcyjny dla zdeklarowanych homoseksualistów.

9.6. Zalety mężczyzn

W Korpusie Współczesnego Języka w Meksyku CEMC analiza konkordancji potwierdziła pozytywne cechy macho, podobnie w Korpusie Seksualności w Meksyku CSMX macho jawi się jako atrakcyjny seksualnie obiekt. Tak samo w korpusach referencyjnych dominuje pozytywna ocena tej postaci – bycie macho wiąże się z określonymi wartościami uznawanymi w społeczeństwie meksykańskim za ważne[497].

Pozytywna strona macho cieszy się znacznie mniejszym zainteresowaniem socjologów czy etnografów. Alfredo Mirandé, tworząc katalog cech meksykańskiego macho, wyróżnił również te pozytywne: asertywność i walka o prawa własne i innych, odpowiedzialność i bezinteresowność, szczerość i szacunek do siebie i innych, dotrzymywanie słowa (Mirandé, 1998, strony 70-74). Tworzą one swoisty kodeks etyczny macho i wskazują na integralność osobistą, zaangażowanie, lojalność i siłę charakteru macho (Mirandé, 1998, str. 67). Źródła językowe, definicje słownikowe czy frazeologizmy wskazują także na zalety macho – jest on odważny i silny, a powiedzenie *a lo macho* równa się formalnej obietnicy, zobowiązaniu, które zostanie spełnione po męsku (Velasco Valdés, 1979, str. 17). Łatwo zauważyć echa poglądów

[497]Choć nie należy zapominać o negatywnej prozodii terminu – przymiotniki negatywne określają termin macho czterokrotnie częściej niż pozytywne. Jest to kolejny dowód na złożoność zjawiska nazywanego w literaturze antropologicznej i socjologicznej machismo.

Ramosa i Paza – takim kodeksem mogli kierować się historyczni bohaterowie tacy jak Cuauhtémoc, ostatni władca miasta Meksyk,Tenochtitlan, El Pípila – bohater walki o niepodległość, Niños Héroes – kadeci polegli w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi, Francisco „Pancho" Villa czy Emiliano Zapata – dowódcy meksykańskiej Rewolucji 1911 roku.

Pozostali badacze częściej wskazują na bycie ojcem jako pozytywną stronę bycia macho – „macho oznacza dbanie o rodzinę" (Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013, str. 71). Badania potwierdzają, że dla Meksykanów bycie ojcem jest ważnym i satysfakcjonującym doświadczeniem życiowym (Gutmann, 2000; Jiménez Guzmán, 2013). Uznanie dzieci spoza małżeństwa nie jest powodem do wstydu, co więcej brak uznania ojcostwa jest przyczynkiem do odmowy męskości takiemu mężczyźnie" (Melhuus, 1992, str. 104). Obowiązki mężczyzny dotyczą głównie utrzymania domu, choć zmiany społeczne wpływają na postrzeganie roli ojca, który powinien również edukować i dyscyplinować dzieci. Jego autorytet powinien być wynikiem jego zachowań (Mena Méndez i Torres Velázquez, 2013).

Według informatorów z Guadalajary macho nie ma żadnych zalet. Negatywnie wypowiadali się także o swoich ojcach, mężach, braciach czy narzeczonych. Mówili o nich: bojaźliwy, niezbyt uczuciowy, głupi, pretensjonalny, „skurwiel" (o ojcu), egoista, nieprzejednany, zamknięty, przerażony, niezbyt czuły (o mężu), rozpieszczony, agresywny, leniwy (o bracie). Jedynym pozytywnym aspektem bycia mężczyzną, według nich, jest bycie ojcem, *hombre de casa.* To o nim informatorki i informatorzy mówili jako o mężczyźnie odpowiedzialnym, pracowitym, utrzymującym dom, żywicielu, który dba o domowników. Jeżeli mężczyzna nie jest w stanie wypełniać tego obowiązku, wówczas cierpi, ma poczucie porażki. Praca i zarabianie pieniędzy to podstawowe atrybuty ojca, uniemożliwia mu to jednak uczestniczenie w życiu swoich dzieci, co często mu zarzucają. Ojciec chroni swoje dzieci, ale też narzuca im swoją wolę, stawia warunki, czasem bije. Ma absolutną władzę w domu – jest jak Bóg, jak prezydent. Jego autorytet opiera się na strachu. Często ulega nałogom, czasem porzuca rodzinę. Jednak jego pozycja nie zależy od tego, jak wykonuje swoje obowiązki. Choć zazwyczaj jest nieobecny (z powodu pracy), jest ważnym punktem odniesienia dla dzieci: ustala reguły, dzieci mają do niego zaufanie, mogą na niego liczyć, jest dla nich wsparciem, powiernikiem.

Niektórzy informatorzy oceniali swoich ojców jednoznacznie pozytywnie jako osoby sympatyczne, otwarte, uczestniczące w domowych pracach, rozpieszczające dzieci. Inni z kolei używali określeń typu „głupi", „skurwiel"„tyran", a wręcz mówili „Nie chcę być jak mój tata". Niezależnie od tego, jak oceniali własnego rodziciela, bycie ojcem jest jasną stroną bycia mężczyzną. Nie bez znaczenia jest również wielokrotne użycie słowa *padre* w funkcji

przymiotnika oznaczającego coś ‘bardzo dobrego, bardzo zabawnego, o dobrej jakości’ (El Colegio de México, 2020). W przeciwieństwie bowiem do słowa *madre*, które występuje w wielu idiomach i jest źródłem licznych derywatów, *padre* ma wyłącznie pozytywne znaczenie. I tak dla naszych rozmówców *padre* jest miłość, seksualność, posiadanie dzieci, bycie ojcem, ale także pijaństwo.

9.7. Przemoc wobec wszystkich

Agresja macho jest jego podstawową cechą – pojawia się w literaturze przedmiotu, w źródłach językowych, jest także najważniejszą cechą macho według naszych informatorów. Jest związana z koniecznością udowadniania męskości i jest skierowana przeciwko wszystkim. Przemoc wobec mężczyzn jest głównym tematem dotyczącym współczesnego *machismo* (Bustos Torres, 1999, Kaufman, 1989; Paz 1975, 1993, Stevens, 1965; Basham, 1976; Garda, 1998 i inni). Rywalizacja, współzawodnictwo, udowodnienie własnej wyższości to główne przyczyny zabójstw wśród Meksykanów (Ramírez Rodríguez, 1997). W codziennym życiu przejawia się to też w zwyczaju walki słownej *albur*, którego tematyka dotyczy przede wszystkim homoseksualizmu i penetracji (Paz, 1975, 1993; Rivera Jordan, 2015). W ten sposób wychowywani są chłopcy – mają być silni, wytrzymali i twardzi, gotowi do walki. Ignorowanie niebezpieczeństw, nieustanne udowadnianie męskości są przyczyną nadmiernej śmiertelności (*sobre mortalidad*) wśród meksykańskich mężczyzn – na sto zmarłych Meksykanek przypada 128 zmarłych Meksykanów, a główną przyczyną śmierci mężczyzn są wypadki samochodowe i przemoc[498]. Przemoc wobec kobiet również zbiera swoje żniwo. Zabójstwa kobiet na tle płciowym (*feminicidio*) zostały uznane za osobne przestępstwo w Federalnym Kodeksie Karnym Meksyku. Szereg przekonań uniemożliwia jednak skuteczne karanie za przemoc domową. Wciąż rozpowszechnione są na przykład przekonania, zgodnie z którymi przemoc ze strony mężczyzny to sprawa rodzinna, która powinna być rozwiązywana w domu, a przypadki takiej przemocy są odosobnione i występują jedynie w niższych klasach społecznych. Istnieje też milczące założenie, iż mężczyźni są agresywni „z natury”, po prostu stracili kontrolę (Ramírez Rodríguez, 1997, strony 230, 233-240). Spora część badaczy przyczyn wzrostu

[498]W grupie wiekowej 15-24 lat 34% mężczyzn umiera w wyniku kolizji drogowych, a 26% jako ofiary przemocy. Dla porównania - w tej samej grupie wiekowej 16 % kobiet umiera na drogach i ponad 14% w wyniku aktów przemocy. Średnia krajowa wynosi 10,8 (na dziesięć tysięcy mieszkańców) zmarłych mężczyzn w wyniku wypadków i jako ofiary przemocy, podczas gdy średnia ta w wypadku kobiet wynosi 2,3 (INEGI, 2019, strony 36, 40-41, 44)

przemocy wobec kobiet poszukuje w zmianach socjoekonomicznych, przemoc często wiązana jest również z nadużywaniem alkoholu i narkotyków przez mężczyzn (Bustos Torres, 1999, strony 142-143; Jiménez Guzmán, 2013, str. 61).

Należy podkreślić, że całe meksykańskie społeczeństwo cierpi z powodu ogromnej przemocy: tylko w 2018 roku odnotowano ponad 33 miliony przestępstw, których ofiarami było prawie 25 milionów Meksykanów[499]. Mówi się o „przemocy *machista*", *machismo* jest wytłumaczeniem nieustającej i wzrastającej przemocy. Lista przymiotników macho wskazujących na jego agresję jest długa: agresywny, wrogi, wybuchowy, bandyta, niesprawiedliwy, szowinista, wzgardliwy, zdobywca, zły, bijący (CREA, CORPE XXI). W wywiadach nagranych w Guadalajarze przemoc jest częstym tematem, jednak jej sprawcami nie są *machos* czy *machistas*, dlatego tematowi przemocy poświęciłam osobny rozdział. Stosując Teorię Aktorów Społecznych Theo van Leeuwena przeanalizowałam transformacje aktorów społecznych aktów przemocy – tak sprawców, jak i ofiar. Pytanie, na które szukałam odpowiedzi, dotyczyło sposobu, w jaki rozmówcy opowiadają o przemocy. Czy sposób przedstawiania przemocy stanowi jednocześnie jej uzasadnienie? Czy 'bycie macho', czy ogólnie *machismo,* jest wytłumaczeniem dla przemocy, która ma miejsce głównie w rodzinie?

Najczęstszą ofiarą w opowieściach informatorów była kobieta, choć często informatorzy mówili także o przemocy, której ofiarą padali mężczyźni, dzieci stanowiły trzecią grupę ofiar. W przypadkach przemocy wobec kobiet najczęstszą transformacją sprawcy jest kategoryzacja, a dokładnie identyfikacja relacyjna – informatorzy i informatorki mówili o 'mężu', 'tacie', 'dziadku', 'narzeczonym', 'szwagrze', 'przyjacielu' czy 'znajomym'. Ani razu nie padło imię sprawcy. Pojawia się również temat przemocy między kobietami, zazwyczaj w rodzinie, wówczas również mowa o identyfikacji relacyjnej (choć zazwyczaj używany jest czasownik zwrotny „biły się"). Jednocześnie jest to najrzadsza transformacja w przypadku, kiedy ofiarą jest mężczyzna – jeżeli się pojawia, to mowa o bijących 'żonach' lub 'mamach', pojedyncze przypadki mówią o 'przyjaciółkach', 'przyjaciołach', 'kolegach', 'wujach', 'mężu' czy 'tacie'.

Innym transformacjom ulegają sprawcy i ofiary, gdy mowa o przemocy wobec mężczyzn. Najczęściej sprawcą jest mówiący ('ja') – mamy tu do czynienia z jego aktywizacją. Uzasadnieniem przemocy jest wówczas chęć obrony bądź prowokacja ze strony innego

[499]29,7% meksykańskich mężczyzn i 27% kobiet deklarowało, iż doznało obrażeń fizycznych i psychicznych z powodu przestępstw określonych w kodeksie karnym i zgłoszonych odpowiednim władzom. Wśród przyczyn przemocy ankietowani przez Narodowy Instytut Geografii i Statystki wymieniali istnienie nielegalnych grup, dostęp do narkotyków, spożycie alkoholu, użycie broni, kłótnie pomiędzy sąsiadami oraz przemoc policji wobec obywateli (INEGI, 2019, strony 151, 153, 157).

mężczyzny. Podobnie w przypadku, gdy sprawcą jest grupa ‘my’, informatorzy aktywizują sprawcę i jednocześnie dokonują transformacji asymilacja (kolektywizacja), dzięki której aktorem społecznym nie jest jednostka, a grupa.

Zarówno w przypadku przemocy wobec kobiet jak i wobec mężczyzn, można mówić o generalizacji sprawcy – pojawia się ‘mężczyzna’, bądź ‘mężczyźni’ (kolektywizacja), zazwyczaj w historiach tłumaczących powody przemocy, tj. alkoholizm czy niewierność, bądź w porównaniach z kobietami jako sprawcami przemocy. Co istotne, wykluczenie, czyli pominięcie agensa wydarzeń, najczęściej stosowane jest w opisach przemocy, głównie werbalnej, wobec osób nieheteronormatywnych.

Informatorzy niechętnie opowiadali o przemocy, której byli sprawcami bądź ofiarami: kobiety częściej mówiły o ‘jej’ mężu czy narzeczonym, niż o własnym partnerze w takich sytuacjach, a mężczyźni dokonywali transformacji działań żony, która uzasadniała użycie siły wobec nich (żony, choć były ofiarami, w takich sytuacjach ulegały aktywizacji).

Macho lub *machista* jest przykładem na transformację nazwaną przez van Leeuwena symbolizacją („fikcyjny” aktor z odległej bądź mitycznej przeszłości, zastępujący rzeczywistego aktora). Informatorzy i informatorki mówili o przemocy macho, gdy podawali jego definicję lub opisywali hipotetyczne sytuacje. Potwierdza to, iż macho jest dla nich prototypem, figurą odległą czasowo i jednoznacznie negatywną.

Reasumując, najczęściej w przypadku przemocy wobec kobiety sprawcą jest członek najbliższej rodziny, ktoś, z kim jest związana. W przypadku przemocy wobec mężczyzn najczęstszym sprawcą jest informator, który bez cienia wstydu do tego się przyznaje, choć czasem szuka przy tym uzasadnienia czy wytłumaczenia. Gdy informator opowiada o aktach przemocy wobec własnej żony, transformuje sposób działania, aktywizuje żonę, dzięki czemu przypisuje jej część winy. Częstymi sprawcami przemocy są po prostu ‘mężczyźni’, jednak pojawiają się jako aktorzy tych praktyk zazwyczaj w opowieściach ogólnych, a nie szczegółowych historiach z życia. Według informatorów, macho nie jest odpowiedzialny za przemoc w Meksyku.

9.8. Przyszłość machismo

Kryzys ekonomiczny, tzw. kryzys tequila z lat 90., spowodował zubożenie społeczeństwa meksykańskiego – konieczność pracy zarobkowej kobiety, a także wpływy przede wszystkim tzw. feminizmu ludowego, wymusiły zmiany społeczne, a wraz z nimi

zmiany koncepcji męskości. Niektórzy badacze zauważają zmniejszenie siły *machismo* (Bustos Torres, 1999). Inni wieszczą powstanie *neomachismo* (Escobar Latapí, 1996), kładącego nacisk na pozytywne cechy mężczyzny, który musi być odważny, silny, odporny, kontrolować sytuację, dbać o dobrostan innych, być żywicielem rodziny (Martínez Munguía, 2013, str. 187). Jeszcze inni mówią o „niewidzialnym *machismo*" – obecnym „w prawie wszystkich aspektach życia codziennego mężczyzn i kobiet" (Castañeda, 2012, str. 27). W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, iż *machismo* przetrwało i przetrwa. Co ważne, obraz macho jest bardzo ambiwalentny – narodowy symbol kierujący się honorem i dotrzymujący słowa jednocześnie jest sprawcą przemocy, egoistą, który cały czas czuje przymus udowadniania swojej męskości. Pojawiają się ruchy mężczyzn poszukujących nowych wzorców męskości i publikuje się książki głoszące „Nie rodzimy się macho".

Wyniki moich badań zdają się zaprzeczać powyższym twierdzeniom. Macho jest dla moich rozmówców figurą odległą czasowo, należącą do przeszłości, nieaktualnym prototypem. Potwierdza to analiza aktorów przemocowych praktyk – gdy informatorzy i informatorki nie mówili o konkretnych przypadkach, o których wiedzieli, lub w których uczestniczyli, w żadnym momencie nie nazwali sprawcy macho. Podobnie „robienie czegoś jak macho" nie pojawia się w naszym korpusie. Nie oznacza to jednak kolosalnych zmian w praktykach społecznych, lecz raczej przesunięcie – zachowania typowe dla macho stały się zachowaniami meksykańskich mężczyzn. Przy czym obraz mężczyzny jest wielowymiarowy, ma wiele odcieni i trudno go jednoznacznie ocenić czy stworzyć prototyp. Mimo to pozycja mężczyzny jest wyjątkowa, widać to w analizie wielu pojęć tak 'ojciec', jak i 'syn', a nawet ogólny termin 'mężczyzna' wskazuje na wyjątkowość bycia mężczyzną. Cieszy się on z szeregu przywilejów i władzy, często nie ponosi odpowiedzialności za swoje czyny, gdyż to kobiety powinny dbać o to, by oni nie popełniali błędów, np. niewierności. Choć Meksykanie nie chcą być macho, to według naszych informatorów i informatorek dużo łatwiej być meksykańskim mężczyzną niż kobietą w XXI wieku.

Wobec powyższych ustaleń warto jednak poczynić pewne zastrzeżenia: minęło kilkanaście lat od zakończenia badań terenowych w Guadalajarze. Powtórzenie procedury badawczej i nagranie wywiadów pogłębionych z mieszkańcami stolicy Jalisco dziś być może pomogłoby wychwycić kolejne zmiany w pojmowaniu męskości. Należy jednak pamiętać, iż w sferze przekonań, szczególnie dotyczących ról związanych z płcią społeczną, zmiany następują ewolucyjnie, a sam proces zajmuje więcej niż kilkanaście lat. Słabością

analizowanych badań jest nadreprezentacja informatorów nad informatorkami[500], należy o tym pamiętać interpretując powyższe dane. Można pokusić się o utworzenie dwóch korpusów – pierwszego zawierającego wywiady wyłącznie z kobietami i drugiego z mężczyznami, a następnie porównanie wyników analizy obu korpusów. Pamiętać należy przy tym, iż oba korpusy różnić się będą rozmiarami.

Wnioski przedstawione powyżej zapraszają do kolejnych badań. Porównanie poglądów na temat męskości i historii różnych grup wiekowych poprzez wywiady pogłębione z mieszkańcami Guadalajary, na przykład w przedziale wiekowym 16-25 lat i powyżej 60. roku życia, pozwoliłoby na zbadanie czasowej zmienności dyskursów. Ciekawym krokiem byłaby analiza z perspektywy KAD-u podręczników do języka hiszpańskiego używanych w pierwszych latach edukacji w Meksyku. Można by zastosować teorię aktorów społecznych van Leeuwena do analizy reprezentacji kobiet i mężczyzn w tych podręcznikach. Wyniki takiej analizy warto byłoby skontrastować z podobnymi badaniami przeprowadzonymi w innych krajach, szczególnie tych odległych kulturowo. W moich najbardziej śmiałych marzeniach analiza rekontekstualizacji przemocy mogłaby być zaczynem większych badań, których efektem byłoby opracowanie algorytmu pozwalającego na pracę nad dużymi zbiorami tekstów, na przykład komentarzy internetowych[501], dotyczących przemocy.

Pomimo stygmatyzacji słowa ‘macho’ przez Meksykanów i Meksykanki dominujący dyskurs pozwala mężczyznom na zachowania dotychczas przypisywane macho, a co za tym idzie - między innymi na przemoc wobec kobiet we własnej rodzinie. Jak zauważa Theo van Leeuwen, proces rekontekstualizacji jest zazwyczaj niewidoczny dla jego uczestników; spojrzenie z zewnątrz, osoby obcej danej kulturze, umożliwia dostrzeżenie pewnych prawidłowości czy wzorców, w tym przypadku dyskursów dotyczących męskości Meksykanów. Mam nadzieję, że udało mi się także przybliżyć to fascynujące społeczeństwo i nie być przy tym „kanibalem głodnym inności” z anegdoty Joanny Bator (2011).

[500] Liczba przeprowadzonych wywiadów z mężczyznami i kobietami była równa, jednak problemy techniczne spowodowały, iż z części nagrań nie udało się zrobić transkrypcji, niestety w większości dotyczyło to wywiadów z kobietami.

[501] Badania tego typu prowadzą interdyscyplinarne laboratoria, na przykład Discourse Processing Lab na Simon Fraser University w Kanadzie, pod przewodnictwem prof. Maite Taboada. Stworzono tam między innymi Gender Gap Tracker.

BIBLIOGRAFIA

Anaya, R. (1996). "I'm the King": The Macho Image. W R. Gonzalez, *Muy Macho. Latino Man Confront Their Manhood* (strony 57-74). Nowy Jork: Anchor Books Doubleday.

Babbie, E. (2003). *Badania społeczne w praktyce.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Baker, P. (2006). *Using Corpora in Discourse Analysis.* Londyn, Nowy Jork: Continuum International Publishing Group.

Baker, P. (2011). Social involvement in corpus studies. *Perspectives on Corpus Linguistics, 48*, 17-28.

Baker, P. (2016). *Triangulating methodological approaches in corpus-linguistic research.* Nowy Jork: Routledge.

Baker, P. i Ellece, S. (2011). *Key Terms in Discourse Analysis.* Londyn, Nowy Jork: Continuum.

Baker, P., Gabrielatos, C., KhosraviNik, M., Krzyżanowski, M., McEnery, T. i Wodak, R. (2008). A useful methodological synergy? Combining critical discourse analysis and corpus linguistics to examine discourses of refugees and asylum seekers in the UK press. *Discourse & Society, 19*(3), 273–306.

Baker, P., McEnery, T. i Gabrielatos, C. (2013). *Discourse Analysis and Media Attitudes: The Representation of Islam in the British Press.* Cambridge: Cambridge University Press.

Bańko, M. (2012). NKJP w oczach leksykografa. W A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. L. Górski i B. Lewandowska-Tomaszczyk (Redaktorzy), *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (strony 283-290). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Barta, R. (2017). La batalla de las ideas y las emociones en América Latina. *Revista Mexicana de Ciencias Políticas y Sociales*, 129-148.

Basham, R. (1976). Machismo. *Frontiers: A Journal of Women Studies*, 126-143.

Bastos, S. (1997). Desbordando patrones: el comportamiento doméstico de los hombres. *La Ventana. Revista de estudios de género*, strony 164-222.

Bator, J. (2011). *Japoński wachlarz. Powroty* (wyd. II). Warszawa: W.A.B

Beezley H., W., English Martin, C. i French E., W. (1994). Introduction: Constructing Consent, Inciting Conflict. W W. Beezley H., C. English Martin i W. French E., *Rituals of Rule, Rituals of Resistance. Public Celebrations and Popular Culture in Mexico* (strony XIII-XXVII). Delware: Scholarly Resources Inc.

Bellinger, H. (1993). El sexo en México. W H. Bellingausen, *El nuevo arte de amar. Usos y costumbres sexuales en México* (strony 10-28). Meksyk: Editorial Cal y Arena.

Bennett, J. (2013). Moralising class: A discourse analysis of the mainstream political response to Occupy and the August 2011 British riots. *Discourse & Society, 24*(1), 27–45.

Bennett, J. (2011). *A critical social semiotic study of the word chav in british written public discourse, 2004-8.* Pobrano 01 20, 2020 z lokalizacji https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/1485/

Bengoa, J. (1996). El estado desnudo. Acerca de la formación de lo masculino en Chile. W S. Montecino i M. E. Acuña, *Diálogos sobre el género masculino en Chile* (strony 63-82). Santiago de Chile: Bravo y Allende Editores.

Bloch, N. (2016). O pożytkach z przypadków, szwendania się i nomadologii. Autorefleksyjny reportaż antropologiczny. W M. Kafar (Red.), *Auto/biograficzne aspekty praktyk poznawczych, Perspektywy Biograficzne, t. 3.* (strony 63-87). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Brezina, V., McEnery, T. i Wattam, S. (2015). Collocations in context: A new perspective on collocation networks. *International Journal of Corpus Linguistics, 20*(2), 139–173.

Brezina, V., Timperley, M. i McEnery, T. (2018). #LancsBox v. 4.x. Lancaster University corpus toolbox. Lancaster: Lancaster University.

Browne, K. (2005). Snowball sampling: using social networks to research non-heterosexual women. *International Journal of Social Research Methodology, 8*(1), 47-60.

Burr, V. (1995). *An Introduction to Social Constructionism.* Londyn: Routledge.

Bustos Torres, B. (1999). Roles, actitudes y expectativas de género en la vida familiar. *La Ventana. Revista de estudios de género*, 130-157.

Castañeda, M. (2012). *El machismo invisible regresa.* Meksyk: Taurus.

Castañeda, O. S. (1996). Guatemalan Macho Oratory. W R. Gonzalez, *Muy macho. Latino man confront their manhood* (strony 35-50). Nowy Jork: Anchor Books Gonzalez.

Cazés, D. (1998). Metodología de género en los estudios de hombres. *La Ventana. Revista de Estudios de Género*, 100-120.

Chase, S. E. (2009). Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów. W N. K. Denzin (Red.), *Metody badań jakościowych. Tom 2* (strony 15-56). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Curcio-Nagy, L. A. (1994). Giants and Gypsies: Corpus Cristi in Colonial Mexico City. W W. H. Beezley, C. English Martin i W. E. French, *Rituals of Rule, Rituals of Resistance. Public Celebrations and Popular Culture in Mexico* (strony 15-26). Delware: Scholarly Recources Inc.

Denis, D. i Rodríguez, A. (2017). *Las voces de las silenciadas.* Pobrano 10 2019, 2 z lokalizacji https://elpais.com/especiales/2017/feminicidios-en-mexico/

Denzin, N. K. (2009). Część IV. Metody zbierania i analizowania materiałów empirycznych. W N. K. Denzin (Red.), *Metody badań jakościowych. Tom 2* (strony 3-14). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Djonov, E. i Zhao, S. (2014). From Multimodal to Critical Multimodal Studies through Popular Discourse . W E. Djonov i S. Zhao (Redaktorzy), *Critical Multimodal Studies of Popular Culture* (strony 1-14). Nowy Jork: Routledge.

Don, Z. M. i Lee, C. (2014). Representing immigrants as illegals, threats and victims in Malaysia: Elite voices in the media. *Discourse & Society, 25*(6), 687–705.

Duarte, K. (2017). W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar el ser hombre en el patriarcado* (str. 20). Meksyk: Editorial La Social.

Eakin, M. C. (2009). *Historia Ameryki Łacińskiej. Zderzenie kultur.* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Echeverría Gálvez, G. (2013). Vulnerabilidad en los varones mexicanos. Fisuras y aperturas en las subjetivaciones masculinas. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Ríos, *Los hombres en México: Veredas recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los hombres, las masculinidades* (strony 91-109). Guadalajara: Universidad de Guadalajara.

Escobar Latapí, A. (1996). Los hombres y sus historias. Reestructuración y masculinidad en México. *La Ventana. Revista de estudios de género*, 122-173.

Esmaeili, S. i Arabmofrad, A. (2015). A Critical Discourse Analysis of Family and Friends Textbooks: Representation of Genderism. *International Journal of Applied Linguistics and English Literature, 4*(4), 55–61.

Fernández Jódar, R. (2017). El artículo. W W. Nowikow (Red.), *Gramática contrastiva español-polaco* (strony 353-378). Łódź: Manufactura Hispánica Lodziense.

Fontana, A. i Frey, J. H. (2009). Wywiad. Od neutralności do politycznego zaangażowania. W N. K. Denzin i Y. S. Lincoln (Redaktorzy), *Metody badań jakościowych. Tom 2* (strony 81-128). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Garda, R. (1998). Modernidad y Violencia de los hombres. Reflexiones desde la masculinidad sobre espacio-tiempo y el poder. *La Ventana. Revista de estudios de género*, 174-206.

Geeraerts, D. (2006). Prospects and problems of prototype theory. W D. Geeraerts, *Cognitive Linguistics: Basic Readings* (strony 141-166). Berlin, Nowy Jork: Mouton de Gruyter.

Goodman, L. A. (1961). Snowball Sampling. *The Annals of Mathematical Statistics, 32*(1), 148-170.

Górski, R. L. (2012). Zastosowanie korpusów w badaniu gramatyki. W A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. L. Górski i B. Lewandowska-Tomaszczyk (Redaktorzy), *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (strony 291-299). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Grabowski, Ł. i Hebal-Jezierska, M. (2016). O różnych korpusowych metodach badawczych - próba krytycznej refleksji. *Komunikacja specjalistyczna, 11*, 65-83.

Gutmann, M. C. (1998). Traficando con hombres: la antropología de la masculinidad. *La Ventana. Revista de estudios de género*, 47-99.

Gutmann, M. C. (2000). *Ser hombre de verdad en la ciudad de México. Ni macho ni mandilón.* Meksyk: El Colegio de México.

Guy, D. J. (1994). Future Directions in Latin American Gender History. *The Americas*, 1-10.

Halloway, K. (2017). La masculinidad está matando a los hombres: la construcción del hombre y su desarraigo. W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar el ser hombre en el patriarcado* (strony 31-46). Meksyk: Editoriales La Social.

Hansson, S. (2015). Discursive strategies of blame avoidance in government: A framework for analysis. *Discourse & Society, 26*(3), 297–322.

Hidalgo Tenorio, E. (2011). Critical Discourse Analysis, An overview. *Nordic Journal of English Studies, 10*(1), 183-210.

Jagiełło, K., Sałacińska, A. i Kamasa, V. (2014). Rodzina w podręcznikach do nauki fińskiego oraz polskiego dla obcokrajowców. Krytyczna Analiza Dyskursu. *Tekst i dyskurs, 7*, 155–173.

Jiménez Guzmán, M. L. (2013). Reflexiones sobre ser proveedor en la crisis económica y del empleo. Impactos desde la perspectiva de género. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Ríos, *Los hombres en México: Veredas recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los hombres, las masculinidades* (strony 53-70). Guadalajara: Universidad de Guadalajara.

Kamasa, V. (2013). Rodzina w dyskursie polskiego Kościoła katolickiego. Badania korpusowe z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu. *Socjolingwistyka, XXVII*, 139-152.

Kamasa, V. (2014). Techniki językoznawstwa korpusowego wykorzystywane w krytycznej analizie dyskursu : przegląd. *Przegląd Socjologii Jakościowej, 10*(2), 100–117.

Kaufman, M. (1989). *Hombres: poder, placer y cambio.* Santo Domingo: CIPAF.

Kazandjian, R. (2017). Desempeñar la masculinidad. W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar el ser hombre en el patriarcado* (strony 15-22). Meksyk: Ediciones la Social.

KhosraviNik, M. (2010). Actor descriptions, action attributions, and argumentation: towards a systematization of CDA analytical categories in the representation of social groups . *Critical Discourse Studies, 7*(1), 55–72.

KhosraviNik, M. (2015). *Discourse, Identity and Legitimacy: Self and Other in representations of Iran's nuclear programme (Discourse Approaches to Politics, Society and Culture).* Londyn: John Benjamins Publishing Company.

Kozakiewicz, J. (2016). *Językowe środki wykluczania. Obraz Romów we współczesnej prasie węgierskiej z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu.* Pobrano 01 10, 2020 z lokalizacji http://hdl.handle.net/10593/17534

Kövecses, Z. (2006). *Język, umysł, kultura. Praktyczne wprowadzenie.* Kraków: Universitas.

Krzyżanowska, N. (2013). (Krytyczna) analiza dyskursu a (krytyczna) analiza gender: zarys synergii teoretycznej i metodologicznej. *Przeglad Socjologii Jakosciowej,, 9*(1), 62-84.

Krzyżanowski, M. i Forchtner, B. (2016). Theories and concepts in critical discourse studies: Facing challenges, moving beyond foundations. *Discourse & Society, 27*(3), 253–261.

Kvale, S. (2007). *Doing Interviews.* Londyn: SAGE Publications.

Lamas, M. (1996). *El género: la construcción cultural de la diferencia sexual.* México: PUEG UNAM.

Lakoff, G. (2007). Cognitive models and prototype theory. W V. Evans, B. K. Bergen i J. Zinken, *The Cognitive Linguistics Reader* (strony 132-168). Londyn: Equinox Publishing Ltd.

Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2005). *Podstawy językoznawstwa korpusowego* . Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Locke, T. (2004). *Critical Discourse Analysis.* Londyn Nowy Jork: Continuum International Publishing Group.

Machellot, D. (2013). El estudio de los estereotipos masculinos mexicanos en las ciencias humanas y sociales: un recorrido crítico-histórico. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Ríos, *Los hombres en México. Veredas recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los hombres, las masulinidades* (strony 17-36). Guadalajara: Universidad de Guadalajara.

Mackay, R. R. (2017). Real women: objectivity versus situatedness in Critical Discourse Studies. *Critical Discourse Studies, 14*(5), 548–568.

Mariscal, M. (2019, 09 12). *Charrovirtual.* Pobrano 09 24, 2019 z lokalizacji https://charrovirtual.wordpress.com/2019/09/12/congreso-de-jalisco-declara-charreria-como-patrimonio-cultural-inmaterial-del-estado/

Martínez Munguía, C. E. (2013). Masculinidad hegemónica y expresividad emocional de hombres jóvenes. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Rios (Redaktorzy), *Los hombres en Mexico. Verdades recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los hombres, las masculinidades* (strony 177-199). Meksyk: Centro Universitario de Ciencias Económico Administrativas.

Massolo, A. (1998). Defender y cambiar la vida: Mujeres en movimientos populares urbanos. *La Aljaba segunda época. Revista de estudios de la mujer*(III), 65-77. Pobrano 10 09, 2019 z lokalizacji http://www.biblioteca.unlpam.edu.ar/pubpdf/aljaba/v03a04massolo.pdf

Melhuus, M. (1992). *Morality, Meaning and Change in a Mexican Context. Todos tenemos madre. Dios también.* Oslo: dysertacja nie opublikowana.

Melhuus, M. (1996). Power, Value and the Ambiguous Meanings of Gender. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 230-259). Londyn: Verso.

Melhuus, M. i Stolen, K. A. (1996). Introduction. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos, Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 1-33). Londyn: Verso.

Mena Méndez, P. i Torres Velázquez, L. E. (2013). Prácticas paternas en divorciados, viudos y abandonados. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Ríos, *Los hombres en México: Veredas recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los*

hombres, las masculinidades (strony 71-89). Guadalajara: Universidad de Guadalajara.

Milenio Digital (2021). *Marchas del 8 de marzo en México, así transcurren las protestas en los estados*. Pobrano 03 09, 2021 z lokalizacji https://www.milenio.com/estados/dia-de-la-mujer-2021-marchas-para-el-8m-en-mexico

Millán Valencia, A. (2017, 10 17). *"Cómo se fabrica un machito": Marina Castañeda, la psicoterapeuta mexicana que retrata "al macho mexicano" en el libro "El machismo ilustrado".* Pobrano z lokalizacji BBC Mundo: https://www.bbc.com/mundo/noticias-41616135

Miranda Guerrero, R. (1998). Exploraciones históricas sobre la masculinidad. *La Ventana. Revista de estudios de género*, 207–247.

Mirandé, A. (1998). *Hombres y machos. Masculinity and Latino culture.* Boulder: Westview Press.

Monsiváis, C. (1993). Paisaje de batalla entre condones. Saldos de la revolución sexual. W H. Bellinghausen, *El nuevo arte de amar. Usos y costumbres sexuales en México.* Meksyk: Editorial Cal y Arena.

Montecino, S. (1996). De lachos a machos tristes. W S. Montecino i M. E. Acuña, *Diálogos sobre el género masculino en Chile* (str. 13). Santiago de Chile: Bravo y Allende Editores.

Morley, J. i Bayley, P. (2009). *Corpus-Assisted Discourse Studies on the Iraq Conflict.* Nowy Jork, Londyn: Routledged.

Muñoz, E. M. (1996). From the Land of Machos: Journey to Oz with My Father. W R. Gonzalez, *Muy macho. Latino man confront their manhood* (strony 17-33). Nowy Jork: Anchor Books Doubleday.

Nayan, D. (2017). *Representation of Muslims in the coverge of the Charlie Hebdo attack in selected U.S. news media.* Kuala Lumpur: praca magisterska nie opublikowana.

Nencel, L. (1996). Pacharacas, Putas and Chicas de su casa: Labelling, Feminity and Men's Sexual Selves in Lima, Peru. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos, Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 56-82). Londyn: Verso.

Núñez Noriega, G. (1999). *Sexo entre varones. Poder y resistencia en el campo sexual.* Meksyk: UNAM.

Núñez Ortega, G. (2004). Los "hombres" y el conocimiento. Reflexiones epistemológicas para el estudio de "los hombres" como sujetos genéricos. *Desacatos. Revista de antropología social*, 13-32.

Partington, A. (2013). *Patterns and Meanings in Discourse : Theory and Practice in Corpus-assisted Discourse Studies.* John Benjamins Pub.

Paz, O. (1975, 1993). *El laberinto de la soledad.* México: Fondo de Cultura Económica.

Pęzik, P. (2012). NKJP w warsztacie tłumacza. W A. Przepiórkowski, M. Bańko, R. L. Górski i B. Lewandowska-Tomaszczyk (Redaktorzy), *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (strony 301-311). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Pinto Rodríguez, J. (1996). Ser hombre en el Norte Chico: el testimonio de un historiador. W S. Montecino i M. E. Acuña, *Diálogos sobre el género masculino en Chile* (strony 83-96). Santiago de Chile: Bravo y Allende Editores.

Ponce, P. (2004). Masculinidades diversas. *Desacatos. Revista de Antropología Social*, strony 7-9.

Prieur, A. (1996). Domination and Desire: Male Homosexuality and the Construction of Masculinity in Mexico. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos, Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 83-107). Londyn: Verso.

¿Qué significa Buga? No en todos lados es lo mismo. (2017, 05 22). Pobrano z lokalizacji chueca.com: https://www.chueca.com/cultura/buga-origen-significado

Ramírez Rodríguez, J. C. (1997). Violencia masculina: algo más que "gobernarse a sí mismo". *La Ventana. Revista de estudios de género*, 223-249.

Ramírez, R. (1993). *Díme capitán. Reflexiones sobre la masculinidad.* Puerto Rico: Ediciones Huracan.

Ramos, S. (1938). *El perfil del hombre y la cultura en Mexico.* Meksyk: Editorial Pedro Robredo.

Rivera Jordan, E. E. (2015, 08). *Linmex. Bibliografia Linguistica de Mexico desde 1970.* Pobrano 03 2018, 2018 z lokalizacji http://132.248.9.195/ptd2015/septiembre/301582270/Index.html

Rivera, G. (2017). Presentación: la mirada hacia el nosotros. W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar el ser hombre en el patriarcado* (strony 9-14). Ediciones La Social: Meksyk.

Rostas, S. (1996). The Production of Gendered Imagery: the Concheros of Mexico. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos, Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 207-229). Londyn: Verso.

Roohani, A. (2014). Male and Female Social Actor Representation in Four Corners 4: A Critical Discourse Perspective. *Iranian Journal of Research in English Language Teaching, 2*(2), 24–35.

RTVE. (2020, 08 2020). *Mujeres mexicanas retoman las calles para denunciar la violencia machista.* Pobrano z lokalizacji https://www.rtve.es/noticias/20200817/mujeres-mexicanas-retoman-calles-para-denunciar-violencia-machista/2040316.shtml

Ruiz Arroyave, J. O. (2017). Hombres ¿feministas? Entrevista por sentido. W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar la masculinidad en el patriarcado* (strony 47-52). Meksy: Ediciones La Social.

Saarinen, T. (2008). Whose quality? Social actors in the interface of transnational and national higher education policy. *Discourse: Studies in the Cultural Politics of Education, 28*(2), 179–193.

Sahragard, R. i G., D. (2010). The Representation of Social Actors In Interchange Third Edition Series: A Critical Discourse Analysis. *The Journal of Teaching Language Skills, 2*(2), 67–89.

Salguero Velázquez, M. A. (2013). Masculinidad como configuración dinámica de identidades. W J. C. Ramírez Rodríguez i J. C. Cervantes Ríos, *Los hombres en México: Veredas recorridas y por andar. Una mirada a los estudios de género de los hombres, las masculinidades* (strony 37-52). Guadalajara: Universidad de Guadalajara.

Sigl, E. (2009). De machos gringueros y hombres marginados. Masculinidades en espacios culturales. *RAE. Antropología Social y/o Cultural*, 19–34

Stevens, E. P. (1965). Mexican Machismo: Politics and Value Orientations. *The Western Political Quarterly*, 848-857.

Stevens, E. (1973). Marianismo: The other face of machismo in Latin America. W A. M. Pescatello (Red.), *Female and Male in Latin America. Essays.* University of Pittsburg Press.

Stevens, E. (1977). Marianismo: la otra cara del machismo en Latinoamérica. W A. Pescatello, *Hembra y macho en Latinoamérica. Ensayos* (strony 121-134). México: Editorial Diana.

Storm, M. (2015). Social hierarchy in local Spanish-language print media: The discursive representation of Latino social actors in the United States. *Discourse & Society, 26*(2), 230–252.

Stubbs, M. (1983). *Discourse Analysis. The Sociolinguistic Analysis of Natural Language.* Chicago: The Unversity of Chicago Press.

Stycos, J. (1958). *Familia y fecundidad en Puerto Rico.* México: Fondo de Cultura Económica.

Tabakowska, E. (1995). *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego.* Kraków: Wydawnictwo Oddziału PAN.

Taggart, J. M. (1997). *The Bear and His Sons. Masculinity in Spanish and Mexican Folktales.* Austin: University of Texas Press.

Taylor, J. r. (2001). *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej.* Kraków: Universitas.

Tomczak, J. (2006). Geje, transwestyci i machos – przemoc symboliczna w Meksyku. W H. Mamzer (Red.), *Formy przemocy w kulturze współczesnej* (strony 215-245). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Tomczak-Boczko, J. (2017). Matka w języku – definicje i trudności. Przypadek meksykański. *Język w Poznaniu 8*(8), 151-164.

Tomczak-Boczko, J. (2018). Czy chingar jest słowem kluczem do meksykańskiej kultury? W S. Gaś, D. Kalecińska i S. Wawrzyniak (Redaktorzy), *Brudne, odrażające, niechciane w języku i literaturze* (strony 27-40). Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.

Tomczak-Boczko, J. (2019). *Entre la Virgen de Guadalupe y la Malinche. La maternidad de las mexicanas en testimonios orales.* Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

Tomczak-Boczko, J. (2020). Meksykański albur w etnopragmatycznej perspektywie. *Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury, 32*, 143-156.

Uresti Maldonado, K. C., Orozco Ramírez, L. A., Ybarra Sagarduy, J. L. i Espinosa Muñoz, M. C. (2017, lipiec-sierpień). Percepción del machismo, rasgos de expresividad y estrategias de afrontamiento al estrés en hombres adultos del noreste de México. *Acta Universitaria. Multidisciplinary Scientific Journal*, strony 59-68.

van Dijk, T. (2001). Critical Discourse Analysis. W D. Schiffrin, D. Tannen i H. E. Hamilton (Redaktorzy), *Handbook of Critical Discourse Analysis* (strony 352-371). Oxford: Blackwell Publishers.

van Leeuwen, T. (2008). *Discourse and Practice. New Tools for Critical Discourse Analysis.* Oxford: Oxford University Press.

van Leeuwen, T. (2009a). Discourse as the Recontextualization of Social Practice: A Guide. W R. Wodak i M. Meyer (Redaktorzy), *Methods of critical discourse analysis* (strony 161-179). London; Thousand Oaks Calif.: Sage.

van Leeuwen, T. (2009b). Discourses of identity. *Language Teaching, 42*(2), 212–221.

van Leeuwen, T. (2018). Moral evaluation in critical discourse analysis. *Critical Discourse Studies, 15*(2), 140–153.

Velázquez, Y. (2013, 02 17). *Población LGBTTTI supera el millón y medio en Jalisco.* Pobrano 03 15, 2020 z lokalizacji https://cronicadesociales.wordpress.com/2013/02/17/poblacion-lgbttti-supera-el-millon-y-medio-en-jalisco/

Villareal, M. (1996). Power and Self-identity: the Beekeepers of Ayuquila. W M. Melhuus i K. A. Stolen, *Machos, Mistresses, Madonnas. Contesting the Power of Latin American Gender Imagery* (strony 184-206). Londyn: Verso.

Winkler, I. (2011). The Representation of Social Actors in Corporate Codes of Ethics. How Code Language Positions Internal Actors. *Journal of Business Ethics, 101*(4), 653–665.

Winterfox, C. (2017). Las feministas no son responsables de educar a los hombres. W *No nacemos machos. Cinco ensayos para repensar el ser hombre en el patriarcado* (strony 23-30). Meksyk: Ediciones La Social.

Wodak, R. (2006). Dilemmas of Discourse (Analysis). *Language in Society, 35*(4), 595–611.

Wodak, R. i Meyer, M. (2009). Critical Discourse Analysis: History, Agenda, Theory and Methodology. W R. Wodak i M. Meyer (Redaktorzy), *Methods of Critical Discourse Analysis* (strony 11-45). Londyn: Sage.

Zhao, S. i Djonov, E. (2017). *Chapter 1 Social Semiotics: A theory and a theorist in retrospect and prospect*. Pobrano 12 01, 2019 z lokalizacji https://www.researchgate.net/publication/321224669

Zizkowa, O. (2012). New Racism in the British Press. Brno: nie publikowana praca magisterska.

Żuk, P. (2008). O aktualności pojęcia "klasa społeczna" w społeczeństwie i analizach socjologicznych. *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny, 70*(3), 165-184.

ŹRÓDŁA

Alvar Ezquerra, M. (2003). *Nuevo diccionario de voces de uso actual.* Madrid: Arco Libros.

Appendini, G. (1999). *Refranes y aforismos mexicanos.* México: Editorial Porrúa.

Bautista Adame, E. (2003). *Proverbios, refranes, adagios, aforismos y expresiones populares mexicanas.* México: Editorial el Tucan de Virginia.

Cantera Ortiz de Urbina, J. i Gomis Blanco, P. (2007). *Diccionario de fraseología española, locuciones,idiotismos, modismos y frases hechas usuales en español (y su interpretación).* Madrid: Abada Editoriales.

Carbonell Basset, D. (2007). *Diccionario sohez de uso de español cotidiano.* Barcelona: Ediciones del Serbal.

CEMC. (2014). *Corpus del Español Mexicano Contemporáneo*. Pobrano 04 02, 2017 z lokalizacji http://www.corpus.unam.mx/cemc

CONAPO. (brak daty). Pobrano z lokalizacji http://www.conapo.gob.mx/work/models/CONAPO/zonas_metropolitanas/completoZM2005.pdf

Corominas, J. P. (1980). *Diccionario crítico etimológico castellano e hispánico. Vol III.* Madrid: Editorial Gredos.

DEILE. (1954). *Diccionario Enciclopédico Ilustrado de la lengua española.* Barcelon: Editorial Ramón Sopena.

El Colegio de México. (2016, 2020) *DEM Diccionario del Español de México*. Pobrano z lokalizacji http://dem.colmex.mx

García de Diego, V. (1989). *Diccionario etimológico español e hispánico.* Madrid: Espasa-Calpe.

Gómez de Silva, G. (2018, 10 04). *Diccionario breve de mexicanismos.* Pobrano z lokalizacji *Academia Mexicana de la Lengua*. : https://www.academia.org.mx/obras/obras-de-consulta-en-linea/diccionario-breve-de-mexicanismos-de-guido-gomez-de-silva

Guitérrez Tuñón, M. (2002). *Diccionario de castellano antiguo. Léxico español medieval y del Siglo de oro.* Cuenca: Editorial Alfonsípolis.

Hernández Alonso, C. (2001). *Diccionario del castellano tradicional.* Valladolid: Ámbito Ediciones.

INEGI. (2005). *II Conteo de Pobacion y Vivienda en Mexico.* Pobrano z lokalizacji Sintesis de resultados: https://www.inegi.org.mx/contenidos/programas/ccpv/2005/doc/sintesis.pdf

INEGI. (2011). *Jalisco en cifras*. Pobrano 03 15, 2020 z lokalizacji https://iieg.gob.mx/contenido/PoblacionVivienda/LibroJaliscoenCifras.pdf

INEGI. (2018). *Mujeres y Hombres en México 2018.* Pobrano 10 2, 2019 z lokalizacji http://cedoc.inmujeres.gob.mx/documentos_download/MHM_2018.pdf

INEGI. (2019, 01). *Indicadores de ocupación y empleo: cifras oportunas durante diciembre 2018.* Pobrano 10 09, 2019 z lokalizacji https://www.inegi.org.mx/contenidos/saladeprensa/boletines/2019/iooe/iooe2019_01.pdf

NEGI. (2019). *Mujeres y hombres en México 2019*. Pobrano z lokalizacji http://cedoc.inmujeres.gob.mx/documentos_download/MHM_2019.pdf

Gobierno del Estado de Jalisco (2020). *Guadalajara*. Pobrano 03 15, 2020 z lokalizacji https://www.jalisco.gob.mx/es/jalisco/municipios/guadalajara

Lara, L. F. (1996). *Diccionario de español usual en México.* México: El Colegio de México.

Lewis, C. T. (2016, 11 14). *A Latin Dictionary.* Pobrano z lokalizacji http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus:text:1999.04.0059:entry=masculus

Martín Sanchez, M. (1997). *Diccionario del español coloquial (Dichos, modismos, locuciones populares).* Madrid: Ed. Tellus.

Moreno de Alba, J. G. (2016, 8 1). *Diccionario escolar de la AML*. Pobrano z lokalizacji Academia Mexicana de la Lengua: http://www.academia.org.mx/macho

Moreno de Alba, J. G. (2020, 01 10). *Minucias del lenguaje*. Pobrano z lokalizacji Academia Mexicana de la Lengua: https://www.academia.org.mx/obras/obras-de-consulta-en-linea/diccionario-minucias-del-lenguaje

Moreno de Alba, J. G., Garrido, F. i Mandujano Servín, R. (2018, 10 04). *Diccionario escolar de AML*. Pobrano z lokalizacji Academia Mexicana de la Lengua: https://www.academia.org.mx/diccionarios/diccionarioAML.php

Palomar de Miguel, J. (2005). *Diccionario de México.* México: Editorial Trillas.

Perez Martinez, H. (2004). *Refranero mexicano* . México: Fondo de Cultura Económica.

Pons. (2001-2020). *Słownik online*. Pobrano 11 10, 2020 z lokalizacji https://pl.pons.com

PRESEEA. (2020). Pobrano 03 2, 2020 z lokalizacji http://preseea.linguas.net/

RAE Real Academia Española (2015). *CREA Corpus de Referencia del Español Actual* . Pobrano 02 28, 2020 z lokalizacji http://www.rae.es

RAE Real Academia Española (2016, 2018). *Diccionario de la Lengua Española. Edición de Tricentenario*. Pobrano z lokalizacji http://dle.rae.es/?id=NndQJAy|Nnghkls

RAE Real Academia Española (2018). *CORPE XXI Corpus del Español del Siglo XXI*. Pobrano 02 28, 2020 z lokalizacji www.rae.es

Seco, M., Andrés, O. i Ramos, G. (2004). *Diccionario fraseológico documentado del español actual. Locuciones y modismos españoles.* Madrid: Aguilar lexicografía.

Secretaría de Desarrollo Social (2005). *Delimitación de las zonas metropolitanas de México 2005*. Pobrano 03 15, 2020 z lokalizacji http://www.conapo.gob.mx/work/models/CONAPO/zonas_metropolitanas/completoZM2005.pdf

Słownik Języka Polskiego PWN. (1997-2020). Pobrano 11 16, 2020 z lokalizacji https://sjp.pwn.pl/

Strategos, Revista digital de Instituto de Informacion Estadistica y Geografica (2018). *Si en Jalisco fuéramos sólo 100 habitantes*. Pobrano 03 15, 2020 z lokalizacji https://iieg.gob.mx/strategos/portfolio/si-en-jalisco-fueramos-solo-100-habitantes/

Velasco Valdés, M. (1979). *Refranero popular mexicano.* México: Costa-Amic Editores.

Zamora, V. A. (1984). *Diccionario Manual e Ilustrado de la lengua española.* Madrid: Espasa-Calpe Madrid.

Zamora, V. A. (1984). *Diccionario Manual e Ilustrado de la lengua española.* Madrid: Espasa-Calpe Madrid.

Rysunek 1 Sieć reprezentacji społecznych aktorów (van Leeuwen, 2008, str. 52). 25
Rysunek 2 Sieć kolokacji (Baker, 2016, str. 91) 47
Rysunek 3 Przykładowa sieć kolokacji (Baker, 2006, str. 117) 48
Rysunek 1 Dyspersja terminu macho w badanym korpusie, źródło: #LancsBox v.4.x 139
Rysunek 2 Sieć kolokacji terminu macho, źródło: #LancsBox v.4.x. 143
Rysunek 3 Sieć kolokacji terminu machos, źródło: #LancsBox v.4.x 147
Rysunek 4 Sieć kolokacji terminu machista, źródło: #LancsBox v.4.x 148
Rysunek 5 Sieć kolokacji terminu machismo, źródło: #LancsBox v.4.x 149
Rysunek 6 Sieć kolokacji terminu hombre (mężczyzna), źródło: #LancsBox v.4.x 152
Rysunek 7 Sieć kolokacji terminu hombres (mężczyźni), źródło: #LancsBox v.4.x 163
Rysunek 8 Sieć kolokacji terminu padre (ojciec), źródło: #LancsBox v.4.x 171
Rysunek 9 Sieć kolokacji terminu papá (tata), źródło: #LancsBox v.4.x 175
Rysunek 10 Sieć kolokacji terminu padre (ojciec) i papá (tata), źródło: #LancsBox v.4.x ... 182
Rysunek 11 Sieć kolokacji terminu hijo (syn), źródło: #LancsBox v.4.x 184
Rysunek 12 Sieć kolokacji terminu niño (synek, dziecko), źródło: #LancsBox v.4.x 188
Rysunek 13 Sieć kolokacji terminu marido (mąż), źródło: #LancsBox v.4.x 190
Rysunek 14 Sieć kolokacji terminu esposo (mąż), źródło: #LancsBox v.4.x 193
Rysunek 15 Sieć kolokacji terminu novio (narzeczony, chłopak), źródło: #LancsBox v.4.x 195
Rysunek 16 Sieć kolokacji terminu hermano (brat), źródło: #LancsBox v.4.x 197
Rysunek 17 Sieć kolokacji terminu amigo (przyjaciel), źródło: #LancsBox v.4.x 199
Rysunek 18 Sieć kolokacji terminu señor (pan), źródło: #LancsBox v.4.x 201
Rysunek 19 Sieć kolokacji terminu muchacho (chłopak), przy pkt.odcięcia 5, źródło: #LancsBox v.4.x 204
Rysunek 20 Sieć kolokacji terminu chico (chłopak), przy pkt.odcięcia 5, źródło: #LancsBox v.4.x 206
Rysunek 21 Sieć kolokacji terminu gay (gej), źródło: #LancsBox v.4.x 208
Rysunek 22 Sieć kolokacji terminu gays (geje), źródło: #LancsBox v.4.x 210
Rysunek 23 Sieć kolokacji terminu homosexual (homoseksualista, homoseksualny), źródło: #LancsBox v.4.x 210
Rysunek 24 Sieć kolokacji terminu homosexuales (homoseksualiści, homoseksualni), źródło: #LancsBox v.4.x 211

SPIS TABEL

Tabela 1 Charakterystyka informatorek ze względu na wiek i pochodzenie społeczne 132
Tabela 2 Charakterystyka informatorów ze względu na wiek i pochodzenie społeczne 132
Tabela 3 Anonimizacja informatorów 135
Tabela 4 Informacje dodatkowe nt. informatorów 136
Tabela 5 Wielkość poszczególnych plików korpusu 138
Tabela 6 Konkordancje i dyspersja wyrażeń desygnujących mężczyzn 143
Tabela 2 Kolokaty terminu hombre 153
Tabela 3 Kolokaty terminu hombres 164
Tabela 4 Kolokaty terminu padre 172
Tabela 5 Kolokaty terminu papá 175
Tabela 6 Kolokaty terminu hijo 184
Tabela 7 Kolokaty terminu niño 188
Tabela 8 Kolokaty terminu marido 191
Tabela 9 Kolokaty terminu esposo 193
Tabela 10 Kolokaty terminu novio 195
Tabela 11 Kolokaty terminu hermano 198
Tabela 12 Kolokaty terminu amigo 200
Tabela 13 Kolokaty terminu señor 202
Tabela 14 Kolokaty terminu muchacho 204
Tabela 15 Kolokaty terminu chico 207
Tabela 16 Kolokaty terminu gay 209
Tabela 17 Kolokaty terminu gays 209
Tabela 18 Kolokaty terminu homosexual 211
Tabela 19 Kolokaty terminu homosexuales 211
Tabela 25 Prototypowe cechy analizowanych terminów 231

SUMMARY OF THE DISSERTATION

The invisible macho. Concepts of masculinity in discourse of the Mexicans from the Critical Discourse Analysis perspective.

For many decades, research into the masculinity of Latin American men has focused on machismo, the macho cult. Men in Spanish-speaking countries have very often been and still are characterized similarly - "strong, masculine, courageous, stubborn ... a real man who can drink, love, sing and believe in it" (Stevens EP, 1965, pages 849-850). In the literature, the core features of machismo included "exaggerated aggressiveness, tenacity in relationships with other men, arrogance and sexual aggression in relationships with women" (Stevens E., 1973, p. 90). In Mexico, the macho cult is of special importance – representing part of the Mexican national identity. The Mexican macho is, above all, daring, proud, brave, not giving up, not trusting anyone, and when suffering, he acts like a national hero laughing and "not breaking down". "Machismo stereotypes constitute key components of the symbolic capital used by ordinary Mexicans" (Gutmann, 2000, p. 57). Two most important publications - *El perfil del hombre y la cultura en México* by Samuel Ramos (1938) and *El laberinto de la soledad* by Octavio Paza (1950) - contributed to the emergence of this belief and concurrently predominated research on masculinity of Mexicans until now. According to the thinkers, the situation of the Mexican nation has been formed by the colonial past - the nation has no identity, no roots, suffers from the feeling of inferiority and is immature. The salvation for a humiliated and insecure Mexican man is to become a macho. The Mexicans appreciate the macho's resistance to injury, his stoicism, closure, aggression and authoritarianism. Due to the association of masculinity with nationality, Mexicans were assigned a special national trait - courage.

The main goal of the dissertation is to comprehend discursive practices related to the concepts of masculinity in Mexico through qualitative and quantitative analysis of corpus data, and in particular the diagnosis of the modern machismo so important to Mexican culture. Choosing the Critical Discourse analysis approach resulted both from its subject matter - the study of masculinity as a gendered construct, and the nature of the collected empirical data. The corpus resulting from the transcription of in-depth interviews is a discourse understood as “ways of behaving, interacting, valuing, thinking, believing, speaking, and often reading and writing that are accepted as instantiations of particular roles (or ‘types of people’) by specific groups people "(definition JJ Gee, after: Locke, 2004, p. 7).

Male and female informants talked about their lives, about their relatives and neighbors, explained their choices, behaviors and beliefs. Thus, in their stories, they re-contextualized social practices, which are influenced by common-sense beliefs, customs and knowledge. This "non-transparent" process of recontextualization represents the main axis of this work and justifies the use of the tools proposed by Theo van Leeuwen in *Discourse and Practice. New Tools for Critical Discourse Analysis* (2008).

The original research questions focused around important macho traits: How do the Mexicans define macho in the XXI century? To what extent has the traditional masculinity changed due to social changes in recent decades? In the process of recording the interviews, the research evolved towards various concepts of masculinity, the use of corpus linguistics and KAD tools subsequently resulted in formulating further research questions:

- How are different masculinities (of father, man, son, brother or gay man) created by the discourse?
- What is the significance of the 'macho' concept for modern Mexicans?
- Why is machismo today associated primarily with violence?
- How do informants talk about violence? How do they portray the actors of violence?

The research material consists of transcripts of in-depth interviews (54 hours) with 28 inhabitants of Guadalajara. The corpus from scratch has over 340,071 tokens. Due to the use of corpus tools (keywords, frequency lists, concordances, collocations and collocation networks), the terms defining men were analyzed, i.e. *macho, machista, machismo, hombre, hombres; marido, esposo; padre, papá; hijo, niño; novio; hermano, amigo; chico, muchacho; gay, gays, homosexual, homosexuales*. On the grounds of the analysis of the collocations and concordances of these terms, a whole range of contemporary concepts of masculinity in Mexico was recreated. Theo van Leeuwen's Theo van Leeuwen's Social Actors Approach (1996, 2008) as well as John Taylor's (2001) prototype categorization theory were used to interpret the results.

The analysis of the corpus was preceded by the analysis of linguistic resources - dictionaries, a collection of proverbs and phraseologies, as well as Mexican Spanish corpora and Spanish reference corpora. Most importantly, the semantic differences between the definition of the term 'macho' in Mexico and Spain, is significant. While in both countries the term refers to the animal and plant world as well as to tools, the emphasis in the Mexican variety of Spanish is shifted to the definition of a man with specific, mostly positive qualities - courageous, strong, masculine, superior and dominant. Similarly, the derivatives of 'macho'

indicate the essence of masculinity. An analysis of the term's etymology may indicate relatively recent changes in its meaning, although the point at which 'macho' began to denote a male man could not be determined. A comparison of phraseological expressions and proverbs in Spain and Mexico confirmed these findings - in Mexico the popular phraseology *a lo macho* refers only to the positive qualities of a man, because it means to act firmly, boldly, be constant in your decisions, keep your word and not lie. While "to be very macho" is about courage and not being scared, it is also about making difficult decisions and bearing up with inconvenience.

The analysis of the corpora of the Mexican Spanish confirmed the positive qualities attributed to macho: courage, responsibility, lack of fear in the face of death, power, attractiveness and the need to confirm one's own masculinity (CEMC Corpus of Contemporary Language in Mexico). The results of the analysis in the CSMX Corpus of the Sexualities in Mexico prove that the macho is a sexually attractive model of masculinity, although some analyzed concordances indicated a negative assessment of him. Surprisingly, although the literature on the subject indicates that the macho enjoys a unique position in the Mexican society, the frequency of the term in the Mexican Spanish corpora is low. Moreover, the notable non-existence of the word in the Historical Corpus of the Mexican Spanish Language CHEM confirms the hypothesis that the term gained importance over time, and thus - its use was popularised only in the 20th century.

The analysis of the reference corpora of the Royal Spanish Academy of the Spanish Language (the Mexican sub-corpus of the CREA Contemporary Spanish Language Reference Corpus and the 21st Century Spanish Corpus CORPES XXI) allowed us to distinguish four macho-related discourses: the first is about becoming macho, the second is about the society's expectations of a macho, the third is about the relationship between macho and women, and the fourth - his attitude towards homosexuals. "Becoming a macho" is associated with the pursuit of a certain ideal, a man must prove that he deserves to be called a macho, he must meet a number of requirements: he must not cry, he must endure pain, regret and fear and must never give up. All these attributes are demonstrated by the macho primarily through violence - he has to be tough and dominant, must "fuck", subdue, subordinate, fight and challenge. He must always respond to violence with violence, thus proving his courage and getting reasons to be proud. Macho divides women into "women *de casa*" and the rest of them. He feels the biological imperative of fertilizing and wants to have as many children as possible. However, in the case of "domestic women", being a macho requires taking care of them as the macho is caring, protects them from threats, supports them and their offspring. However, he despises other women, uses violence against them, objectifies them - they are only trophies to be won. The

relationship between women and macho is reduced to sex, play, seduction, fulfillment, control and manipulation. The fourth discourse concerns the relationship between macho and homosexuals. This discourse is related to the first discourse of "becoming a macho", as the macho is a denial of what a gay is - identified with weakness, delicacy and femininity. The macho's contempt for gays comes close to the contempt with which he talks about women. However, as in the case of women, aversion to homosexuals is mixed with sexual fascination. The limit that macho cannot cross is penetration - he can actively penetrate, but cannot allow being penetrated. Hence, the figure of the *macho calado*, a heterosexual man who has homosexual experiences.

Both the literature on the subject and the linguistic context indicate the importance of the macho figure in Mexican society, the importance associated with the positive aspects of being a macho. However, the corpus research underlying this dissertation does not support either the positive evaluation of macho or, surprisingly, its importance in defining masculinity in Mexico. Macho is a well-known but distant figure for informants. He became the prototype, in the sense that John Taylor defines it as a schematic representation of the conceptual core of category (Taylor, 2001, p. 93). According to the analyzed empirical data, you can still be "a little or more macho" in Mexico, so allocation to this category is gradual. According to the literature on the subject, there are many 'prototype machos' in the history and culture of Mexico: actors who embodied them in the Golden Era of the Mexican cinema or the leaders of the struggle for independence and the revolution of 1911. Today, references to this prototype are much rarer, and, importantly, mostly negative. The informants did not mention macho heroes, they associated the term ‘macho’ with distant relatives or talked about "some typical macho" whom they assessed unequivocally as negative figures. *Macho mexicano*, defined in dictionaries as the one who has to demonstrate his strength and masculinity in front of other men, only appeared spontaneously twice in the interviews. The interlocutors clearly deny the idea that the macho is a role model of masculinity, considered neither their "goal" nor a rescue, much less a national symbol. Furthermore, the male informants objected to being referred to as the macho, while the female informants assured that their partners did not have such characteristics.

Concurrently, the corpus analysis clearly proves that the man in Mexican society enjoys a unique position. The man (*hombre*) is privileged, adored, praised and respected. The father and husband are respected at home, overindulged and served by their wives. Having a fiancé, a boyfriend, is the goal, so sometimes you have to "catch" him and sometimes "tie" him by getting pregnant. The desire to have a son is very strong, especially among men willing to spread the

hallmark of their name and genes. However, this unique position of men, also amongst family members, is not due to their virtues. The informants assessed their husbands, fathers, sons or brothers rather critically, mentioned their infidelity, cynicism, selfishness, brutality, impetuosity and jealousy. Surprisingly though, women are often supposed to feel responsible for the man's bad behavior.

The “becoming macho” discourse identified on the basis of the referential corpus analysis is not reflected in the analyzed corpus. Instead, the discourse of "becoming a man" is clearly visible: boys are brought up *como hombres*, they have to prove being superior to other men. The convergence between the two discourses is substantial.

Although the informants assess the macho character in negative shades only, the expectations of society towards men are similar to those of the macho: they are to be tough, not cry, keep their word, subordinate others, be aggressive, unfaithful and sexually attractive. The core difference between becoming a macho and becoming a man is the attitude towards the family. Macho wants to have many children, because the number of descendants proves his manhood. However, he is not concerned whether they are conceived with a wife or with another woman, not to mention the actual capacity to maintain a large family. The modern Mexican man, however, must support the family and exercise supreme power at home. Responsibility and diligence are the most anticipated virtues of “domesticated” Mexican men.

According to informants, men in modern Mexico command a number of privileges. The first is power based on the authority of the man and the fear he causes. His task is to subjugate other men and women, especially those at home. Father and husband have power over the household, because being henpecked is a shame. Another privilege is freedom of action - a man "is the one who can." The man has freedom of movement, his male space for *puros hombres*, while the freedom of women and girls is limited by the violence they may experience in public places. Despite the unequivocally negative assessment of the macho-womanizer, informants talk about the men’s privilege of enjoying sexuality. The man has a wife, while enjoying the right to have sex outside of marriage, although the interlocutors also talked about the faithfulness and respect he should demonstrate to his wife.

When defining masculinity, informants contrasted the features of *hombres* with those of women: a man is practical, strong, fast, ugly, lazy, insolent, seeks sex, uses more profanity, pays attention to the external and matures later, while a woman is sensitive, beautiful, faithful, highly moral, more intelligent, more mature, responsible and communicative. This superiority of women is due to motherhood, creating their ability to understand men, care for them, serve and manipulate them. The most surprising in this context is the domination of the discourse of

equality between women and men by the following statement: a woman can do the same as a man, has the same value as him, can earn more than her husband - these statements appeared mainly in interviews with women. However, male informants more often mentioned how the society changed due to the greater participation of women in the labor market. They also talked about female violence against men.

The analysis of empirical research contradicts the idea that a macho's antagonist is a homosexual, which was associated with macho's insecurity about his own masculinity and the necessity of "becoming a macho". Most of the informants did not deny the masculinity of gays, claiming that homosexual orientation did not predetermine considering someone "a man". Gays can be male, dress or act like hombres (there are also female gays, "effeminate"). They are treated like men, enjoying the same privileges as the rest. Some interviews even indicate the virtues of homosexuals distinguishing them from heterosexual men, for example, they are less selfish, less aggressive and take more care of themselves. They are considered friends of women. However, this does not mean acceptance of gays by the society. Informants often spoke about the suffering of gays, about violence against them, about the need to conceal their homosexual orientation. It is worth emphasizing, however, that the term 'man' (*hombre*) without adjectives means a heterosexual man also in the utterances of gays, solely adding the adjectives 'gay' or 'homosexual' means gay. *Hombre* is also the one who does have sex with men but does not define himself as gay (also called *gay macho* in gay circles). He is often more attractive to homosexuals.

According to the informants from Guadalajara, the macho has no virtues. They also spoke negatively about their fathers, husbands, brothers and fiancées. The only positive aspect of being a man, they say, is being a father and a "domestic man" (*hombre de casa*) - a responsible, hardworking, house-keeping man, breadwinner who cares for the household members. Inability to fulfill this duty causes his suffering and sense of failure. Working and earning money are the basic attributes of a father. However, these features also hamper his participation in the lives of his children, which he is often blamed for. The father protects his children, but also imposes his will on them, sets conditions, sometimes even beats them. He has absolute power at home and his authority is grounded on fear. He often succumbs to addictions, sometimes leaving his family. However, his position does not depend on the actual delivery of his duties. Although usually absent, he is an important point of reference for children: he sets the rules, children trust him, they can count on him, he gives them support and acts as a confidant for them. Regardless of how informants judged their own parent, being a father is the bright side of being a man. The repeated use of the word *padre* as an adjective meaning

something "very good, very funny, of good quality" is also significant (El Colegio de México, 2020). In contrast to the word *madre* which occurs in many idioms and is the source of numerous derivatives and phraseological expressions, *padre* has only positive meaning.

A separate chapter has been devoted to the topic of aggression, because aggression is the main feature of macho - it appears in the literature on the subject and in linguistic sources, making the most important feature of a macho according to the informants. His aggression is related to the need to prove masculinity and is directed against everyone. Male-based violence is at the fore in modern machismo literature (Bustos Torres, 1999, Kaufman, 1989; Paz 1975, 1993, Stevens, 1965; Basham, 1976; Garda, 1998, and others), and rivalry, competition, proving self-superiority is the main cause of homicide among Mexicans (Ramírez Rodríguez, 1997). In everyday life, this is also manifested in the custom of verbal combat *albur*, the subject of which primarily concerns homosexuality and penetration (Paz, 1975; Rivera Jordan, 2015). Ignoring the dangers, constantly proving manhood is the cause of excessive mortality among Mexican men. Violence against women is also extensive, the gender-based killing of women (*feminicidio*) has been considered a separate crime category under the Mexico's Federal Criminal Code. Generally, *machismo* serves as the explanation for the incessant and increasing violence. In interviews recorded in Guadalajara, violence made a frequent topic, but its perpetrators are not machos or *machistas*. For this reason the transformation of social actors in acts of violence - both perpetrators and victims, was analyzed. To interpret these transformation, the tools proposed by Theo van Leeuwen (1996) were used. The main research questions in this part of the dissertation were: how do the interviewees talk about violence? Does the presentation of violence also justify it? Does "being macho", machismo explain violence?

In the informant's stories, the most frequent victim was a woman, although the informants often also mentioned violence against men, with children constituting the third largest group of victims. With regard to violence against women, the most frequent transformation of the perpetrator is categorization, and more precisely, relational identification - informants and informants spoke of family members: 'husband', 'dad', 'grandfather', 'fiancé', 'brother-in-law', 'friend' or 'acquaintances' . Not once have they mentioned the name of the perpetrator. There is also the issue of violence between women, usually family members, also considered a relational identification. Concurrently, the rarest transformation is the one when the victim is a man. In the case of violence against men, the perpetrator is most often the male informant ('I') – there is activation. The rationale for the violence is then either to defend himself or to be provoked by another man. Similarly, when the perpetrator is the group 'we', the informers activate the perpetrator and the victim, and at the same time make a transformation

of assimilation (collectivization) in which the social actor is not an individual, but a group. When an informant talks about acts of violence against his own wife, he transforms the way he acts, activates his wife blaming her for his aggression.

Both in the case of violence against women and men, there is the transformation of perpetrator's generalization - there is a 'man' or 'men' (collectivization), usually in stories explaining the reasons for violence, i.e. alcoholism or infidelity, or in comparisons with women as perpetrators of violence. Exclusion, i.e. the omission of the agent of events, is most often used in descriptions of violence, mainly verbal, towards non-heteronormative people.

The informants were reluctant to talking about the violence experience when with them being perpetrators or victims: women more often talked about 'her' husband or fiancé than about their own partner in such situations, and men transformed their wife's actions, which justified the use of force against them (wives, although they were victims of , in such situations they were activated).

The usage of the terms such as macho or *machista* in a role of perpetrators of violence is an example of a transformation van Leeuwen names symbolization, in which a "fictional" actor from a distant or mythical past replaces the actual actor. Informants talked about the violence perpetrated by macho, when they gave the definition of the term 'macho' or described hypothetical situations. This confirms that the macho is a prototype for them, a figure distant in time and although clearly negative. Therefore, according to informants, macho is not responsible for violence in Mexico.

The economic crisis that caused the impoverishment of Mexican society and made women seek jobs, as well as the influence of the so-called folk feminism, forced social changes, including changes in the concept of masculinity. Some researchers note a reduction in machismo strength (Bustos Torres, 1999). Others predict the rise of the *neomachismo* (Escobar Latapí, 1996), emphasizing the positive qualities of a man who must be brave, strong, resilient, control the situation, care for the well-being of others and be the breadwinner of the family (Martínez Munguía, 2013, p. 187). Nonetheless, others talk about the *invisible machismo* - present "in almost all aspects of everyday life of men and women" (Castañeda, 2012, p. 27). The dominant view in the literature on the subject is that machismo has survived and will survive. Nevertheless, there are movements of men seeking new patterns of masculinity, and books are published proclaiming "We are not born macho." The dissertation seems to contradict the abovementioned. Macho is a figure distant in time, belonging to the past, an outdated prototype. This is confirmed by the analysis of the actors of violent practices - when informants did not talk about specific cases that they knew about or in which they participated, in no case

did they name the perpetrator a macho. Likewise, "doing something macho" does not appear in the corpus. However, this does not symbol a tremendous change in social practices, but rather a shift - macho behavior has become the behavior of Mexican men. The image of a man is multidimensional, has many shades, thus hampering a clear assessment or creation of a prototype. The position of a man is unique, it can be noticed in the analysis of many notions of both 'father' and 'son', and even the general term 'man' indicates the uniqueness of being a man. A man enjoys a number of privileges and powers, and is often not held liable for his actions, as it is the woman's role to prevent them from making mistakes, such as e.g. infidelity. Although Mexicans do not want to be macho, according to our informants, it is much easier to be a Mexican man than a Mexican woman in the 21st century.